

RELAKS

Nowy rok szkolny
na cyfrowym detoksie.
Będzie znacząco różnił
się od poprzednich
– Strony 16-19

Afera Zondacrypto
dopiero się rozkręca.
Czy Przemysław Kral
pograży polską pravicę?
– Strony 24-25

Telemagazyn
z programem TV
i zapowiedzią
najciekawszych
filmów, seriali
i programów



Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087



www.echodnia.eu

Nr 199 (15 170) | Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE

Echo
Dnia

55
lat

NA EKRANIE
60 lat temu telewizja zaczęła
pokazywać serial „Czterej pancerni
i pies” – jedną z najpopularniejszych
polskich produkcji filmowych.
Każdy chciał być Jankiem, Marusią,
a nawet Szarikiem – **Strony 26-27**

JUTRO
Gotowa żywność, która łączy
wygodę ze smakiem i jakością
domowej kuchni. Wypróbuj spraw-
dzone przepisy na pyszne dania

Piątek, 28.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Radom

Kupił BMW
i postanowił je
przetestować
w mieście

24-letni kierowca pędził przez Ra-
dom z prędkością 135 kilometrów
na godzinę. Stracił prawo jazdy
i otrzymał wysoki mandat
– **Strona 2**

Radom

Zmiany. Wracają
przedwakacyjne
rozkłady jazdy
autobusów

Od soboty, 29 sierpnia, częściej
będą kursować autobusy na 14 li-
niach, a na kilku z nich zmieniają się
także godziny wybranych odjazdów
– **Strona 4**

Tak wysokich bloków w Radomiu
jeszcze nie było. Przy Staroopatow-
skiej mają powstać dwa 14-kondy-
gacyjne budynki – **Strona 6**

XVII Międzynarodowy Festiwal
Gombrowiczowski w Radomiu
otworzy premiera spektaklu „Prze-
ciw...” w reżyserii znakomitego
Mikołaja Grabowskiego – **Strona 8**



FOT. TEATR POWSZECHNY W RADOMIU/FB

Gwiazda



Znów chce
podbijać listy
przebojów

Marika: Uważam,
że różnicowanie
kulturowe, które
mamy w Europie,
jest czymś, co warto
chronić, bo stanowi
o naszej tożsamości.
– **Strony 22-23**

„Pluli na mnie na ulicy”. Piotr Wawrzyk przerywa milczenie

Jak żyje człowiek, który z wiceministra spraw zagranicznych i posła stał się symbolem głośnej afery wizowej, trafił do szpitala, został zatrzymany, oskarżony, a trzy lata później wraca do ludzi, recenzując schabowego

– Strony 14-15

POLECAMY

JUTRO: „Zemsta faraona” w podróży PONIEDZIAŁEK: Wydarzenia sportowe weekendu

28.08.2026

Piątek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Aleksy, Augustyn, Patrycja
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Lucyna Talaśka-Klich: Grzebię w śmieciach, zbieram butelki i płacę coraz więcej. Dlaczego?!

publicystka

Oddajemy więcej do butelkomatów, to niech nam zmniejszą opłatę za śmieci - tak nasz Czytelnik skomentował informację o butelkomatach. - Święte słowa - pomyślałam i zaczęłam analizować, ile czasu i pieniędzy zjada mi segregacja odpadów. Żeby było jasne - nie czuję się upokorzona wprowadzeniem systemu kaucyjnego, chociaż jest smród przy niektórych butelkomatach.

„Zrobiliśmy z ludzi śmieciarzy” - powiedział jeden z posłów. I to było też o mnie. Bo w śmieciach grzebię! W tych własnych, wytworzonych przez rodzinę, która idealnie wpisuje się w ogólnopolski trend i śmieci komunalnych produkuje coraz więcej. Główny Urząd Statystyczny podał, że przeciętny Polak w 2025 roku wytworzył średnio 381,6 kilograma odpadów komunalnych, czyli o 4,7 kilograma więcej niż rok wcześniej. Jak to możliwe, że śmietniki trzeba opróżniać coraz częściej, jeśli w kuchni mamy już cztery pojemniki, w tym trzy do segregacji plastiku, puszek i szkła?

Z plastikiem, szkłem i kartonami radzimy sobie świetnie. I tu paradoks - obywatel ma coraz więcej pracy przy śmieciach, wykonuje ją za darmo, a rachunki za odbiór śmieci mu rosną. To tak jakby kiedyś w czasach słusznie minionych - zbierać surowce wtórne i jeszcze w skupie za nie płacić. Z danych GUS wynika, że w 2025 roku poprawiła się struktura zbieranych odpadów. Domyślałam się, że w przyszłym roku zostanie odtrąbiony jeszcze większy sukces, bo Polacy ruszyli do butelkomatów.

Czy gminne samorządy obniżą rachunki za odbiór odpadów? Wszak muszą wywozić mniej plastikowych butelek.

Nie łudźmy się, że opłaty za śmieci zmniejszą. Ale niebawem będzie wysyp grzybów. Warto się w lesie rozejrzeć za butelkami kaucyjnymi. Grosz do grosza, uzbiera się na opłaty.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dzisiaj
27°C/14°Cjutro
26°C/11°CRedaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25aWydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

REGION

Nowatorska operacja w radomskim szpitalu na Józefowie. Przegląd tygodnia

Michał Nosal

Pierwszy zabieg kardiochirurgiczny, nową metodą leczenia pacjentów z migotaniem przedsionków, wykonano w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu. To jedna z ważniejszych informacji minionego tygodnia w naszym regionie.

Pierwszy raz

Po raz pierwszy w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu wykonano operację kardiochirurgiczną, podczas której połączono śródoperacyjną ablację migotania przedsionków z zamknięciem uszka lewego przedsionka. Jak poinformował szpital na swoim profilu, zabieg jest kolejnym etapem rozwoju kompleksowego leczenia pacjentów z migotaniem przedsionków.

Fontanna

W Nowym Mieście nad Pilicą podpisano umowę na budowę nowej fontanny na Rondzie Wojska Polskiego. Inwestycja o wartości blisko 1,5 miliona złotych zostanie zrealizowana w ramach środków z Bu-



FOT. MSS W RADOMIU / FB

Zespół Oddziału Kardiochirurgii.

dżetu Obywatelskiego Mazowsza. Informacja o planowanej budowie fontanny wzbudziła różne reakcje mieszkańców w mediach społecznościowych. W komentarzach pojawiły się zarówno głosy poparcia, jak i krytyczne opinie dotyczące kosztów oraz lokalizacji obiektu.

Kontrabanda

Ponad 268 kilogramów krajanki tytoniowej i 22,8 tysiąca papierosów

bez polskich znaków akcyzy zabezpieczyli policjanci z Radomia. Nielegalny towar znajdował się w samochodzie i na posesji dwóch mieszkańców powiatu radomskiego. Straty Skarbu Państwa oszacowano na blisko 490 tysięcy złotych.

Kontrakt

Rekordowy kontrakt dla polskiego przemysłu zbrojeniowego został podpisany w Skarżysku-Kamiennej. MESKO S.A. dostarczy polskiej armii kilka tysięcy przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych piorun. Podpisanie umowy ramowej odbyło się w poniedziałek, 24 sierpnia.

Tragedia

Do tragicznego wypadku doszło w środę, 26 sierpnia w Woli Tesse-rowej w powiecie jędrzejowskim. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 66-latek wyjeżdżający motorowerem z drogi podporządkowanej, najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa i wjechał wprost przed ciężarowe Renault. Mimo reanimacji życia motorowerzysty nie udało się uratować.

RADOM

Kupił BMW i testował je w mieście. Pędził 135 kilometrów na godzinę

Julia Sosnowska

24-letni kierowca BMW został zatrzymany. Pędził przez Radom 135 kilometrów na godzinę. Mężczyzna tłumaczył policjantom, że chciał sprawdzić możliwości świeżo kupionego samochodu. Stracił prawo jazdy i otrzymał wysoki mandat.

Testowanie nowo zakupionego samochodu zakończyło się dotkli-

wymi konsekwencjami dla 24-latka. W środę, 26 sierpnia, policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu zatrzymali kierowcę BMW, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość.

Do zdarzenia doszło na ulicy Kozienickiej w Radomiu. Policjanci przeprowadzali kontrolę prędkości, korzystając z laserowego miernika. Urządzenie wykazało, że kierowca BMW poruszał się z prędkością 135

kilometrów na godzinę w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 kilometrów na godzinę.

Mężczyzna tłumaczył swoje zachowanie tym, że chciał sprawdzić możliwości samochodu, który dopiero co kupił. Wyjaśnienia nie uchroniły go jednak przed konsekwencjami.

Jak poinformowała nas młodsza aspirant Marlena Milczarska, z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, kierowca stracił prawo jazdy. Na jego konto trafiło również 15 punktów karnych. Policjanci nałożyli na niego mandat w wysokości 2500 złotych.

RADOM

Otwarto ulicę Sycyńską, autobusy wróciły na stałe trasy

Julia Sosnowska

W czwartek, 27 sierpnia, zakończą się utrudnienia związane z awarią sieci ciepłowniczej przy ulicy Sycyńskiej w Radomiu. Ruch zostanie przywrócony, a autobusy pięciu linii wróciły na swoje stałe trasy.

Po tygodniu utrudnień związanych z usuwaniem awarii infrastruktury ciepłowniczej kierowcy znów mogą korzystać z ulicy Sycyńskiej w Radomiu.

Jak poinformował Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji, w czwartek, 27 sierpnia, około godziny 8 został przywrócony ruch kołowy na odcinku w rejonie ulicy Parysa.

Oznacza to koniec objazdów, które obowiązywały w tej części miasta. Kierowcy nie będą już musieli korzystać

z tras prowadzących ulicami Anny Walentynowicz i Wierzbicką.

Zmiany odczują również pasażerowie komunikacji miejskiej. Od momentu otwarcia ulicy na swoje stałe trasy wrócą autobusy linii 1, 12, 14, 25 oraz nocnej linii N2.

Autobusy ponownie będą kursować w obu kierunkach ulicami Wierzbicką, Czarnoleską i Sycyńską do pętli Osiedle Południe. W przypadku linii 25 i N2 oraz wybranych kursów wariantowych linii 14 trasy przebiegać będą dalej ulicami Sycyńską i Wierzbicką.

Wraz z przywróceniem stałej organizacji ruchu ponownie będą funkcjonować przystanki: Czarnoleska/Wierzbicka 02, Czarnoleska/Urszuli 01 i 04, Sycyńska/Urszuli 01 i 02, Sycyńska/Helleńska 03 i 04. Rozkłady jazdy nie zmieniają się.

RADOM

Błyskawiczny remont ulicy Słowackiego w Radomiu

Janusz Petz

Bardzo sprawnie przebiega remont ulicy Słowackiego w Radomiu, na odcinku od ulicy 25 Czerwca do wiaduktu. To jednak dopiero początek utrudnień dla kierowców – po zakończeniu prac na Słowackiego drogowcy rozpoczną remont ulicy 25 Czerwca.

Tempo prowadzonych prac robi wrażenie. Drogowcy zamknęli ten fragment ulicy Słowackiego w poniedziałek, 24 sierpnia rano. Na ulicy pojawiło się już wtedy kilkanaście maszyn, w tym wielkie wywrotki wywożące sfrezowany asfalt.

Firma Trakt z Piekoszowa – wykonawca inwestycji – już położyła pierwszą warstwę nowego asfaltu. Trudno jesz-



FOT. JANUSZ PETZ

Remont ulicy Słowackiego przebiega sprawnie, ale to dopiero początek utrudnień w centrum Radomia.

cze określić, kiedy skończy się budowa. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu nie podaje jeszcze terminu, bo do wykonania zostanie jeszcze dużo towarzyszących robót. Zakres zadania obejmuje między innymi regulację studni, wy-

mianę krawężników i remont chodników.

W związku z remontem ulicy Słowackiego wprowadzono objazdy. Zalecany objazd w obu kierunkach prowadzi od wiaduktu ulicą Olszewskiego, czyli Trasą N-S, do ronda Mikołajczyka.

Alternatywna trasa prowadzi ulicami 25 Czerwca, Żeromskiego, Lubelską i Średnią, a w przeciwnym kierunku Giserską i Metalową.

Po zakończeniu remontu drogowcy mają rozpocząć remont ulicy 25 Czerwca – aż do ulicy Struga i wtedy dopiero będzie można spodziewać się prawdziwego armagedonu komunikacyjnego w centrum miasta.

Remont tej ulicy podzielono na etapy, ale jeszcze nie wiadomo, który będzie pierwszy. Na fragmencie ulicy 25 Czerwca powstaje również nowy chodnik – od ulicy Żeromskiego do przystanku autobusowego znajdującego się pomiędzy ulicami Skłodowskiej-Curie i Kelles-Krauza.

Zmiany dotyczą też komunikacji miejskiej. Objazdami kursują autobusy linii 2, 4, 14, 15 oraz nocnej N3.

REKLAMA

0011573212

Drożdżówka malinianka

PIEKARNIA

POD TELEGRAFEM

REKLAMA

0011570276

ZAJĘCIA DLA DZIECI, MŁÓDZIEŻY I DOROSŁYCH

JAZZ, MODERN JAZZ,
BALET, DISCO & BALET,
DISCO & CHEER,
BROADWAY JAZZ,
SALSA, HIP-HOP,
TANIEC TOWARZYSKI

SZKOŁA KIELECKIEGO TEATRU TAŃCA

Kielce, Plac Konstytucji 3 Maja 3.
tel./fax 41 344 61 71
kursytanca@ktt.pl
szkolatanca@ktt.pl
www.ktt.pl

RADOM

Wracają przedwakacyjne rozkłady jazdy na 14 liniach autobusowych w Radomiu.

Julia Sosnowska

Wraz z końcem wakacji Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu przywraca przedwakacyjne rozkłady jazdy. Od soboty, 29 sierpnia, częściej będą kursować autobusy na 14 liniach, a na kilku z nich zmienią się także godziny wybranych odjazdów.

Koniec wakacji oznacza powrót do rozkładów jazdy obowiązujących w roku szkolnym. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu poinformował, że od soboty, 29 sierpnia, zostaną wprowadzone korekty na 14 liniach komunikacji miejskiej. Zwiększy się częstotliwość kursowania autobusów, a na części tras pasażerowie muszą liczyć się z niewielkimi zmianami godzin odjazdów.

Autobusy będą kursować częściej

Zmiany obejmą linie 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 11, 13, 15, 17, 23 oraz 25.

W dni powszednie na liniach 1, 2, 4, 8, 11, 13, 15, 17 i 23 autobusy będą częściej kursować w godzinach pomiędzy porannym a popołudniowym szczytem komunikacyjnym. Na liniach 3, 7 i 9 zwiększona częstotliwość obowiązywać będzie zarówno w porannych i popołudniowych godzinach największego ru-

chu, jak i w czasie pomiędzy nimi. Z kolei na liniach 6 i 25 więcej kursów pojawi się wyłącznie w porannym i popołudniowym szczycie.

Będą korekty wybranych odjazdów

To jednak nie wszystkie zmiany. Na liniach 2, 6, 23 i 25 wprowadzone zostaną również kilkuminutowe korekty wybranych odjazdów. Modyfikacje obejmą także weekendy. W soboty, niedziele i święta zmienią się godziny części kursów linii 2, natomiast na linii 3 skorygowana zostanie częstotliwość kursowania autobusów.

Wraz z końcem wakacji wrócą także wybrane kursy zjazdowe realizowane w dni robocze. Na linię 5 powróci kurs z pętli Lotnisko Warszawa-Radom do Zajezdni Borki, wykonywany o godzinie 21.04. Przywrócony zostanie również kurs linii 10 o godzinie 17.24 z pętli Gołębiów/Fołyn do Zajezdni Żakowice oraz kurs linii 14 z Lotniska Warszawa-Radom do tej samej zajezdni, odjeżdżający o godz. 18.04.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu zaznacza, że pozostałe kursy na liniach 5, 10 i 14 pozostaną bez zmian.

Szczegółowe rozkłady jazdy są dostępne na stronie internetowej Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Radomiu w zakładce z rozkładami jazdy.

SZYDŁOWIEC

Awanse zawodowe nauczycieli w Szydłowcu

Julia Sosnowska

Szesnastu nauczycieli z placówek oświatowych gminy Szydłowiec odebrało akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Dokumenty wręczyła zastępca burmistrza Szydłowca, Aneta Furmańska. Uroczystość była okazją do podkreślenia roli nauczycieli w kształceniu i wychowaniu młodego pokolenia.

W tym roku do grona nauczycieli mianowanych dołączyło 16 pedagogów z placówek oświatowych prowadzonych przez gminę Szydłowiec.

Podczas uroczystego spotkania we wtorek, 25 sierpnia, akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego wręczyła zastępca burmistrza Szydłowca Aneta Furmańska.

Nowi nauczyciele mianowani reprezentują kilka placówek działających na terenie gminy.

Z Publicznej Szkoły Podstawowej numer 1 imienia Jana III Sobieskiego w Szydłowcu akty otrzymały: Milena Gałązka, Marlena Pietras, Edyta Białek i Dagmara Karpeta.

W Publicznej Szkole Podstawowej numer 2 imienia Jana Pawła II w Szydłowcu stopień nauczyciela mianowanego uzyskali w sierpniu: Agata Sasal, Eliza Kurzepa, Małgorzata Szczesniak, Katarzyna



Nauczyciele z gminy Szydłowiec odebrali akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Wręczyła je Aneta Furmańska (z prawej).

Adamczyk oraz Karina Wojcieszek.

W gronie wyróżnionych znalazła się także Emilia Jakubczyk z Publicznej Szkoły Podstawowej w Majdowie.

Z Publicznej Szkoły Podstawowej w Wysokiej akty odebrały Milena Klimkiewicz, Ilona Błasińska i Paulina Bielecka-Durlik.

Natomiast w Przedszkolu Samorządowym numer 2 „Mali Odkrywczy” stopień nauczyciela mianowanego uzyskały Karina Ucińska, Karolina Kuszał i Agnieszka Powideł.

Awans zawodowy jest ważnym etapem w karierze nauczyciela. Oznacza nie tylko podsumowanie

dotychczasowej pracy, ale także otwiera drogę do dalszego rozwoju zawodowego. Dla wielu pedagogów to zwieńczenie kilkuletniego procesu zdobywania doświadczenia i podnoszenia kompetencji.

„To ważny moment w zawodowej drodze każdego nauczyciela - podsumowanie zdobytej wiedzy, doświadczenia i codziennej pracy na rzecz dzieci i młodzieży. Serdecznie gratulujemy wszystkim nauczycielom osiągnięcia kolejnego etapu w karierze zawodowej! Życzymy dalszych sukcesów, satysfakcji z wykonywanej pracy oraz nieustającej pasji w kształtowaniu kolejnych pokoleń” - czytamy na stronie Urzędu Miejskiego w Szydłowcu.

RADOM

Międzynarodowy Dzień Psa w radomskim Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt

Janusz Petz

26 sierpnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Psa. Z tej okazji wolontariusze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Radomiu, skupieni wokół grupy Psi Squad, przygotowali dla podopiecznych placówki niespodziankę. Postawili na to, co psy lubią najbardziej - dobre jedzenie.

Dzięki wsparciu Masarni Żyła do schroniska trafiło około 100 kilogramów mięsnych batonów. Karma została przekazana z okazji święta psów i rozdana niemal wszystkim zwierzętom przebywającym w placówce. Wyjątek stanowiły jedynie psy pozostające na dietach specjalistycznych.



Od lewej: K. Matejek, K. Romanowski, L. Samborska, J. Matejek, A. Kocik, I. Tarasiuk, A. Samborska, M. Rybińska, niżej: I. Petz, K. Matejek.

Wolontariusze przywieźli karmę do schroniska, pokroili batony i przygotowali porcje dla zwierząt. Dzięki przekazanej ilości karmy każdy pies mógł spróbować mokrego pożywienia, a większość otrzymała pełną porcję.

– Psy bardzo lubią mokrą karmę i chętnie ją jedzą. Każdy pies dostał swoją porcję, a dla naszych podopiecznych było to bardzo miłe urozmaicenie codziennego żywienia – poinformowała nas Maryla Rybińska, dyrektorka Schroniska

dla Bezdomnych Zwierząt w Radomiu.

Na co dzień psy w radomskim schronisku żywione są głównie suchą karmą. Mokre pożywienie otrzymują tylko w określonych dniach. Wysokiej jakości mięsne batony okazały się smacznym poczęstunkiem dla psów. Psy bardzo lubią takie smakołyki.

W akcję zaangażowali się również najmłodsi wolontariusze. Do schroniska przyszła Kamila Matejek wraz z córkami Jagodą i Kaliną Matejek. W przygotowaniu karmy pomagały także Agata Samborska i jej córka Lilia Samborska. Dzieci pod opieką mam uczestniczyły w pracach związanych z przygotowaniem posiłków dla zwierząt.

Choć rozdanie około 100 kilogramów karmy wymagało pracy wielu osób, wolontariusze podkreślali, że chcieli w ten sposób uczcić Międzynarodowy Dzień Psa i sprawić przyjemność zwierzętom.

Międzynarodowy Dzień Psa obchodzony jest corocznie 26 sierpnia.

Święto zostało ustanowione w 2004 roku w Stanach Zjednoczonych. Jego celem jest zwrócenie uwagi na potrzeby psów, promowanie adopcji zwierząt ze schronisk oraz przypomnienie o odpowiedzialnej opiece nad czworonogami. W wielu krajach tego dnia organizowane są akcje edukacyjne i wydarzenia wspierające bezdomne zwierzęta.

W niedzielę, 30 sierpnia wolontariusze i pracownicy schroniska zapraszają na „Pożegnanie wakacji w Schronisku” w godzinach od 10 do 14. Będzie wyprowadzanie psów na spacer, licytacja obrazów 14-letniej wolontariuszki Amelii Kopczyńskiej i 10-letniej wolontariuszki Lili Samborskiej oraz radomskiej malarki, która przekazała obrazy na licytację, ale prosiła o zachowanie anonimowości. Dochód ma być przeznaczony na potrzeby schroniska. Będzie można kupić pocztówki - zdjęcia psaków, które przygotowała wolontariuszka Izabela Tarasiuk. Przygotowano także operę muzyczną, zaśpiewa Iwona Gront.

RADOM



Była premier Ewa Kopacz odwiedziła radomską „Elektrownię”, aby spotkać się ze sztuką współczesnych kobiet. Na zdjęciu z dyrektorką placówki Wiolettą Kotkowską.

Europosłanka Ewa Kopacz zwiedziła wyjątkową wystawę w radomskiej „Elektrowni”

Dawid Owczarek

W sobotę, 22 sierpnia Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu odwiedziła Ewa Kopacz, była premier Rzeczypospolitej Polskiej i marszałek Sejmu, obecnie europosłanka, ale przede wszystkim Radomianka.

Ewa Kopacz wraz z dyrektorką placówki Wiolettą Kotkowską zwiedziła wystawę „Woman Art Power 2”, na której prezentowane są prace 20 artystek. Ekspozycja opowiada o sile kobiet, ich doświadczeniach, tożsamości i miejscu we współczesnym świecie.

Sobotnia wizyta Ewy Kopacz w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” była okazją do spotkania ze sztuką współczesną i rozmowy o roli kobiet w kulturze i życiu społecznym.

Była premier i marszałek Sejmu, minister zdrowia a obecnie posłanka do Parlamentu Europejskiego, zwiedziła wystawę „Woman Art Power 2”. Towarzyszyła jej dyrektorka „Elektrowni” Wioletta Kotkowska.

Ekspozycja prezentuje twórczość 20 artystek. Każda z nich podejmuje własne tematy i wykorzystuje indy-

widualne środki artystycznego wyrazu. Wspólnym mianownikiem wystawy jest jednak refleksja nad kobiecością i siłą kobiet.

Na wystawie pojawiają się między innymi tematy ciała, pamięci, relacji, tożsamości i duchowości. Artystki przyglądają się również społecznym rolom przypisywanym kobietom oraz ograniczeniom, które mogą z nich wynikać.

Wizyta Ewy Kopacz była także okazją do rozmowy o współczesnej sztuce oraz miejscu kobiet w kulturze. Obecność byłej premier i europosłanki nadała sobotniemu spotkaniu dodatkowy wymiar – związany nie tylko z samą wystawą, ale również z dyskusją o obecności artystek i ich twórczości we współczesnym świecie.

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” od lat jest jednym z najważniejszych miejsc na kulturalnej mapie Radomia. Organizowane tu wystawy pozwalają mieszkańcom miasta spotykać się ze sztuką współczesną i poznawać różnorodne spojrzenia artystów na otaczającą nas rzeczywistość.

Wystawa „Woman Art Power 2” wpisuje się w ten charakter działalności, stawiając w centrum twórczość kobiet i tematy związane z ich doświadczeniem.

Ewa Kopacz z domu Lis jest rodowitą Radomianką. Urodziła się 3 grudnia 1956 roku w Skaryszewie. Wychowywała się w Radomiu, gdzie ukończyła II Liceum Ogólnokształcące imienia Marii Konopnickiej. W 1981 ukończyła studia lekarskie na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej. Uzyskała specjalizację pierwszego stopnia w zakresie pediatrii i drugiego stopnia w zakresie medycyny rodzinnej.

Pracowała w pogotowiu i przychodniach w Oronsku i Chlewińskach, a następnie w Szydłowcu, gdzie do 2001 kierowała miejscowym zakładem opieki zdrowotnej.

W 2001 roku została wybrana posłanką z listy Platformy Obywatelskiej. Po raz drugi wybrano ją posłanką w 2005 roku i w przedterminowych wyborach w 2007 roku. Od 17 listopada 2007 roku została ministrem zdrowia, uzyskała kolejny mandat posła w 2011 roku i wówczas została wybrana marszałkiem Sejmu. 3 września 2014 roku została prezesem Rady Ministrów. W 2019 roku została posłem do Parlamentu Europejskiego, jest przewodniczącą Parlamentu Europejskiego.

Ewa Kopacz niezmiennie deklaruje swoje związki z Radomiem, chociaż w ostatnich wyborach startowała z okręgu poznańskiego.

GMINA JEDLIŃSK

Szkoła w Ludwikowie gotowa na nowy rok szkolny. W czasie wakacji zaszły duże zmiany w budynku i wokół placówki

Janusz Petz

Publiczna Szkoła Podstawowa imienia Jana Pawła II w Ludwikowie w gminie Jedlińsk zakończyła przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. W okresie wakacyjnym wykonano szereg prac porządkowych i remontowych, dzięki którym uczniowie wrócą do odświeżonych pomieszczeń.

– Szkoła jest już przygotowana do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. W okresie wakacyjnym wykonaliśmy wiele prac związanych z odświeżeniem i uporządkowaniem pomieszczeń. Sale lekcyjne oraz pozostałe wnętrza zostały przygotowane tak, aby uczniowie mogli rozpocząć naukę w komfortowych warunkach. Z niecierpliwością czekamy na pierwszy dzwonek oraz spotkanie z uczniami i ich rodzicami – powiedziała Małgorzata Sobień, dyrektorka szkoły w Ludwikowie.

Jak podkreśla dyrektorka placówki, zmiany objęły nie tylko wnętrza budynku. W ostatnim czasie poprawiło się również zagospodarowanie terenu wokół szkoły.

– Mamy wykonany nowy parking, który znacznie poprawi bez-

pieczeństwo nauczycieli, pracowników szkoły, a także osób przywożących dzieci na zajęcia – dodała Małgorzata Sobień.

Szkoła w Ludwikowie od lat pełni ważną rolę w życiu lokalnej społeczności. Placówka nosi imię Jana Pawła II i prowadzi naukę dla uczniów szkoły podstawowej oraz dzieci z oddziałów przedszkolnych. W ciągu roku organizowane są liczne wydarzenia edukacyjne, sportowe i patriotyczne. Uczniowie biorą udział w konkursach, zawodach sportowych oraz przedsięwzięciach integrujących mieszkańców gminy.

Jednym z najbardziej charakterystycznych obiektów szkoły jest nowoczesna hala sportowa. Jej budowa była jedną z największych inwestycji oświatowych realizowanych przez gminę Jedlińsk. Informacje dotyczące gminnych inwestycji sportowych wskazują, że budowa sali gimnastycznej przy szkole w Ludwikowie była częścią działań mających na celu poprawę infrastruktury sportowej w placówkach oświatowych gminy.

Dzięki rozbudowanej bazie sportowej uczniowie mogą korzystać z zajęć wychowania fizycznego oraz uczestniczyć w licznych turniejach i zawodach.

KRÓTKO

Szydłowiec

Samochód dostawczy uderzył w bariery

W środę, 26 sierpnia, o godzinie 7, na trasie S7 w kierunku Radomia doszło do wypadku z udziałem samochodu dostawczego, który uderzył w bariery drogowe. Zablockowany był prawy pas między węzłami Szydłowiec Południe i Szydłowiec Centrum w kierunku Radomia. W zdarzeniu uczestniczył samochód dostawczy, którym kierował 34-letni mężczyzna. Kierowca tego pojazdu nie odniósł obrażeń. Jak poinformowali policjanci badanie wykazało, że był trzeźwy.

JS

Grójec

Zderzenie ciężarówki i auta dostawczego

W środę, 26 sierpnia, około godziny 7 na drodze ekspresowej numer 7 w kierunku Warszawy, na wysokości Grójca, zderzyły się samochód dostawczy i ciężarówka. Nikt nie odniósł obrażeń, ale zablockowany został lewy pas ruchu. Nikt nie został ranny. Wypadek spowodował utrudnienia dla kierowców jadących w kierunku stolicy, które trwały dwie godziny.

JS

Gmina Lipsko

Samochód osobowy zderzył się ze skuterkem

We wtorek, 25 sierpnia, w miejscowości Wola Solecka Druga doszło do wypadku drogowego z udziałem 20-letniego kierowcy samochodu osobowego i 71-letniego kierowcy skutera. Doszło tam do zderzenia obu pojazdów. W wyniku zdarzenia poszkodowana została jedna osoba, kierowca skutera. Służby ratunkowe udzieliły pomocy poszkodowanemu.

JS

GMINA WIERZBICA

RADOM

9. Leśna Dyszka w Zalesicach. Panie pobiły rekord trasy

Julia Sosnowska

Już po raz dziewiąty odbyła się Leśna Dyszka w Zalesicach koło Wierzbicy. Tradycyjnie impreza ściągnęła wielu kibiców i biegaczy. Padł rekord trasy wśród pań.

W sobotę, 22 sierpnia, w Zalesicach odbyła się 9. Leśna Dyszka - Bieg o Puchar Wójta Gminy Wierzbica pod patronatem starosty radomskiego Waldemara Trelki. Organizowane przez Klub Sportowy Team Zalesice wydarzenie po raz kolejny zgromadziło miłośników aktywnego wypoczynku, którzy rywalizowali w biegu głównym, marszu nordic walking oraz zawodach dla dzieci.

Sportowe święto rozpoczęło się od biegów dziecięcych rozgrywanych na kilku dystansach. Następnie uczestnicy stanęli na starcie biegu głównego na 10 kilometrów oraz marszu nordic walking.

W wydarzeniu uczestniczyli starosta radomski Waldemar Trelka, wójt gminy Wierzbica Agnieszka Jastrzębska oraz radna Powiatu Radomskiego Agnieszka Jaworska. Po wręczeniu nagród najmłodszym zawodnikom goście honorowi dali sygnał do startu głównych konkurencji.

W biegu głównym najszybszy okazał się Jakub Gałasiewicz z Kuba Run Team, który zwyciężył w klasyfikacji generalnej. Drugie miejsce zajął Maciej Mistewicz z MKB Dreptak Piaseczno, a trzeci na mecie zameldował się Rafał Osiński reprezentujący Biegiem Radom!

Jeszcze większe emocje towarzyszyły rywalizacji kobiet. Triumfatorką została Małgorzata Czarnota z Jastrzębi, która poprawiła swój zeszłoroczny rekord trasy. Drugie miejsce zajęła Lidka Czarnecka z Czarnecki Run Team, natomiast trzecia była Angelika Górka z Yulo Run Team Kielce.



Uczestnicy IX Leśnej Dyszki w Zalesicach na mecie już z medalami.

Na Staroopatowskiej w Radomiu mają powstać dwa budynki 14-kondygnacyjne

Na terenie przy ulicy Staroopatowskiej w Radomiu planowana jest realizacja dużej inwestycji mieszkaniowej.

Janusz Petz

Do Urzędu Miejskiego trafił wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, który dotyczy budowy dwóch budynków wielorodzinnych z lokalami usługowo-handlowymi oraz rozbudowaną infrastrukturą towarzyszącą. Inwestorem jest spółka Garden City Development z Warszawy.

Planowana inwestycja ma powstać na terenie dawnego kompleksu Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Radoskór”. Jeszcze do lat 90. znajdował się tam główny magazyn obuwia zakładów. Po upadłości przedsiębiorstwa teren został podzielony i sprzedany prywatnym inwestorom.

W kolejnych latach rozważano adaptację istniejącego budynku na lofty, jednak przedsięwzięcie nie zostało zrealizowane. Obecnie część działek pozostaje niezabudowana i porośnięta dziką roślinnością, a część zajmują budynki magazynowo-handlowe, które docelowo mają zostać rozebrane.



Wizualizacja bloków, które mają powstać na terenach po Radoskórce. Tak wysokich bloków mieszkalnych w Radomiu nie ma - najwyższe mają 11 kondygnacji.

W obu obiektach zaplanowano łącznie 242 mieszkania – po 121 w każdym budynku. Na piętrach od pierwszego do czwartego znajdzie się po 10 mieszkań na kondygnacji, natomiast na piętrach od piątego do trzynastego po 9 mieszkań. Czternasta kondygnacja będzie pełnił funkcję techniczną i zostanie

przeznaczona na urządzenia obsługujące budynki. Łączna powierzchnia użytkowa mieszkań ma wynieść ponad 11,3 tys. metrów kwadratowych. Na parterach przewidziano też sześć lokali usługowo-handlowych, po trzy w każdym budynku. Ich łączna powierzchnia przekroczy 1000 metrów kwadratowych. Wskazano możliwość prowadzenia tam działalności handlowej, usługowej, gastronomicznej, administracyjnej czy związanej z ochroną zdrowia.

Pod budynkami powstaną dwukondygnacyjne garaże podziemne. Łącznie przewidziano w nich 270 miejsc parkingowych; budynku numer 1 - 121 miejsc postojowych, a w budynku numer 2 - 149.

Na terenie inwestycji znajdzie się dziewięć naziemnych miejsc parkingowych. Osiedle dysponować będzie 279 miejscami postojowymi.

Inwestor planuje również wykonanie 18 ogólnodostępnych miejsc parkingowych przy ulicy Staroopatowskiej. Mają one służyć klientom lokali usługowych oraz gościom. Parking powstałby na koszt inwestora w ramach odrębnego porozumienia z Miejskim Zarządem Dróg i Komunikacji.

Przewidziano 30 miejsc dla rowerów w formie zadaszonych wiat i stojaków. Obecnie procedowany jest wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, a ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miejska w Radomiu.

Przewidziano 30 miejsc dla rowerów w formie zadaszonych wiat i stojaków. Obecnie procedowany jest wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, a ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miejska w Radomiu.

Przewidziano 30 miejsc dla rowerów w formie zadaszonych wiat i stojaków. Obecnie procedowany jest wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, a ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miejska w Radomiu.

Przewidziano 30 miejsc dla rowerów w formie zadaszonych wiat i stojaków. Obecnie procedowany jest wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, a ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miejska w Radomiu.

Przewidziano 30 miejsc dla rowerów w formie zadaszonych wiat i stojaków. Obecnie procedowany jest wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, a ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miejska w Radomiu.

REKLAMA

0011574940

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów

informuje,

że 26 sierpnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kazanowie oraz na stronie internetowej Urzędu został zamieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Kazanów, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz obejmuje działki nr 7 i nr 10, każda o powierzchni 0,0300 ha, położone w obrębie ewidencyjnym Kowalków-Kolonia, jednostka ewidencyjna Kazanów – obszar wiejski.

Wykaz został zamieszczony na okres 21 dni, tj. od 26 sierpnia 2026 r. do 16 września 2026 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kazanowie, Plac Partyzantów 28, pokój nr 5, tel. 48 386 49 18, oraz na stronie internetowej Urzędu w Biuletynie Informacji Publicznej.

RADOM

McDonald's w M1 w Radomiu po remoncie

Julia Sosnowska

Po kilku tygodniach prac modernizacyjnych ponownie otwarto restaurację McDonald's w centrum handlowym M1 w Radomiu. Lokal przeszedł metamorfozę i został urządzony w nowoczesnym stylu Luna.

Klienci mogą już ponownie korzystać z restauracji McDonald's w centrum handlowym M1 w Radomiu.

Lokal przeszedł gruntowny remont i wrócił do działalności w zupełnie nowej odsłonie. To pierwsza restauracja tej sieci w mieście zaprojektowana zgodnie z najnowszym konceptem aranżacyjnym o nazwie Luna.

„McDonald's wrócił po remoncie do M1! Czekaj TU na Was odświeżony wystrój, jeszcze więcej wygodnych miejsc siedzących oraz do samodzielnego składania za-

mówień. A w menu? Smaki, które dobrze znacie i kochacie. Do zobaczenia na miejscu!” - przekazało centrum handlowe M1 Radom w mediach społecznościowych.

Szefem restauracji McDonald's w centrum handlowym M1 Radom jest Waldemar Dziubiński.

Nowy wystrój jest nowoczesny i bardziej przytulny. Wnętrze zostało zaprojektowane z wykorzystaniem miękkich linii oraz zaokrąglonych elementów wyposażenia. Dominują jasne kolory.

Modernizacja miała na celu stworzenie przestrzeni bardziej przyjaznej dla gości i dostosowanej do aktualnych standardów sieci McDonald's.

Po zakończeniu remontu McDonald's w centrum handlowym M1 Radom wrócił do normalnego funkcjonowania. Klienci odwiedzający centrum handlowe mogą znowu korzystać z restauracji.

Branża przyszłości. Jak ORLEN zmienia oblicze poszukiwań ropy i gazu?

Dzisiejszy sektor poszukiwań i wydobywania węgla to jedna z najbardziej zaawansowanych technologicznie gałęzi przemysłu. W ORLEN nowoczesne rozwiązania, cyfryzacja oraz sztuczna inteligencja stają się codziennymi narzędziami pracy, a programy wspierające edukację i młode talenty mają na celu rozwój całej branży na kolejne dekady.

Tu komputer wyprzedza koparkę

Choć ropa naftowa i gaz ziemny znajdują się głęboko pod powierzchnią ziemi, większość pracy przy ich poszukiwaniu odbywa się... przed ekranami komputerów. Dzisiejszy upstream, czyli obszar odpowiedzialny za poszukiwanie i wydobywanie, sięga po rozwiązania, które jeszcze niedawno kojarzyły się raczej z branżą informatyczną albo projektami kosmicznymi. Współczesne złoża „produkcją” prawdziwą lawinę informacji, a strumień danych płynie z odwiertów, z pomiarów geofizycznych, z badań sejsmicznych czy systemów precyzyjnych czujników, które monitorują pracę instalacji przez całą dobę. Ich wykorzystanie nie byłoby możliwe bez użycia technologii Big Data oraz zaawansowanych narzędzi analitycznych.

Od lawiny danych do trafnych decyzji

Inżynierowie przetwarzają olbrzymie zbiory danych geologicznych, budując trójwymiarowe modele złóż, uruchamiają złożone symulacje, a całe scenariusze prac sprawdzają najpierw w wirtualnym świecie, jeszcze zanim w teren wyjedzie pierwszy sprzęt. W ruch idą modele matematyczne, systemy wspierające wybór rozwiązań i algorytmy, które pomagają przewidywać zachowanie złóż oraz optymalizować przebieg i efektywność wydobywania. Specjaliści mogą też szybciej wychwytywać ryzyko, wzmacniać bezpieczeństwo prowadzonych prac, a przy tym ograniczać koszty i minimalizować wpływ działań na środowisko.

Doświadczenie to największy kapitał

Działalność upstream w Polsce realizowana jest przede wszystkim przez ORLEN Oddziały Upstream Polska



w Zielonej Górze i Sanoku, a także spółki ORLEN Upstream Polska i ORLEN Petroleum. Ta ostatnia wydobywa ropę i gaz na polskich wodach Morza Bałtyckiego. Z kolei takie firmy z obszaru upstream w ORLEN, jak ORLEN Gazoprojekt, Exalo Drilling, ORLEN Technologie i Geofizyka Toruń świadczą specjalistyczne usługi, m.in. realizację badań sejsmicznych, projektowanie odwiertów wraz z instalacjami czy wykonywanie wierceń. Dla wielu rodzin branża wydobywcza jest częścią lokalnej historii od pokoleń, nie brakuje osób związanych z nią przez kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat. Wieloletnie doświadczenie pracowników jest jednym z największych kapitałów organizacji i pozwala skutecznie łączyć wiedzę zdobywaną przez lata z nowoczesnymi technologiami.

ORLEN inwestuje w technologię i ludzi

Nowoczesna branża wydobywcza potrzebuje specjalistów o zupełnie nowych kompetencjach. Obok wiedzy geologicznej czy wiertniczej coraz większe znaczenie mają umiejętności programowania, analizy danych, modelowania komputerowego, automatyki czy znajomość nowoczesnych systemów informatycznych. To zawody dla ludzi ciekawych świata, którzy lubią wyzwania, pracę

z najnowszymi technologiami i w projektach wymagających współpracy specjalistów z wielu dziedzin.

Co łączy gaz ziemny, dzieci i pradawne oceany?

Inwestowanie w przyszłe pokolenia specjalistów rozpoczyna się... już w przedszkolu i szkole. Oddziały w Zielonej Górze i Sanoku realizują liczne działania edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Pracownicy spółki odwiedzają placówki w ramach „Akademii Skarbów Ziemi”. Zajęcia mają formę warsztatów i doświadczeń, więc nauka idzie tu w parze z zabawą. Najmłodsi poznają tajemnice geologii, uczą się, skąd pochodzi surowce naturalne i dlaczego są tak ważne dla współczesnego świata. Mogą dotknąć ropy naftowej albo zbadać, pochodzące z odwiertów, próbki skał, które są pozostałościami po pradawnych morzach sprzed ery dinozaurów. Lekcje prowadzone przez ekspertów to dla nich ogromne przeżycie, które pamiętają znacznie dłużej niż standardowe zajęcia.

Blisko sąsiadów

Zaangażowanie ORLENU wspierające lokalne społeczności wykracza poza działalność biznesową. W regionach, w których spółka prowadzi poszukiwania, wydobywanie gazu, wspiera inicjatywy integrujące mieszkańców

oraz stwarzające dzieciom i młodzieży możliwości rozwoju zarówno poprzez sport, jak i rozwijanie pasji i zainteresowań. Wśród nich znajdują się projekty sportowe, takie jak Akademia Żużlowa Sanok, wydarzenia masowe, jak „Bieg Lwa i Bieg Lwiątek” w Tarnowie Podgórnym czy „Przemyska Dycha”. Firma angażuje się również w inicjatywy kulturalne i edukacyjne, przykładami są piknik naukowy „Moc Odkrywców” organizowany na Politechnice Rzeszowskiej, festiwale muzyczne Young Arts Festi-

val w Krośnie czy CORNO – Brass Music Festival oraz spotkania teatralne odbywające się w Zielonej Górze. Dzięki temu ORLEN pomaga rozwijać lokalne talenty, promować aktywny styl życia oraz wzmacniać więzi społeczne, budując trwałe relacje oparte na partnerstwie i dobrym sąsiedztwie z mieszkańcami terenów, na których prowadzi swoją działalność.

Nauka, która inspiruje

Rozwój młodych pasjonatów nauki wspiera program „Być jak Ignacy”, prowadzony przez Fundację ORLEN



im. I. Łukasiewicza. Inicjatywa od lat zachęca uczniów szkół podstawowych do poznawania świata poprzez eksperymenty i samodzielne odkrywanie zjawisk przyrodniczych. Dzieci uczą się logicznego myślenia, pracy zespołowej oraz kreatywnego rozwiązywania problemów. „Inżynierowie przyszłości” to z kolei program skierowany do szkół ponadpodstawowych. Popularyzuje naukę przez doświadczenia i wspiera młodzież w realizacji innowacyjnych przedsięwzięć w zakresie nauk ścisłych i przyrodniczych. Kolejny program Fundacji – TURBOgrant, adresowany jest do studentów kół naukowych, realizujących zwłaszcza ambitne projekty obejmujące m.in. obszar poszukiwania i wydobywania, automatyki, robotyki, analizy danych, itp. Takie kompetencje i innowacyjne pomysły są i będą niezwykle cenne zarówno w branży energetycznej, jak i całym nowoczesnym przemyśle.

Branża XXI wieku

Współczesny sektor poszukiwań i wydobywania to już nie tylko praca przy odwiertach, ale zaawansowane środowisko technologiczne, w którym kluczową rolę odgrywają dane, cyfrowe modele i specjalistyczna wiedza. O sukcesie projektów decyduje dziś nie tylko dostęp do złóż, lecz przede wszystkim umiejętność ich właściwej oceny, zarządzania ryzykiem oraz prowadzenia wydobywania w sposób bezpieczny i efektywny. Nowoczesny upstream łączy kompetencje z zakresu geologii, geofizyki, inżynierii, analityki danych i zarządzania projektami, wykorzystując zaawansowane narzędzia wspierane przez sztuczną inteligencję. Co ważne, wiedza i doświadczenie rozwijane w tej branży znajdują zastosowanie w nowych obszarach energetyki. Kompetencje związane z rozpoznawaniem struktur geologicznych wspierają np. rozwój morskich farm wiatrowych, energetyki jądrowej, a w przyszłości będą odgrywać istotną rolę w magazynowaniu wodoru i składowaniu dwutlenku węgla.

To pokazuje, że nowoczesny sektor poszukiwań i wydobywania jest nie tylko częścią dzisiejszej energetyki, ale także ważnym zapleczem dla energetyki jutra.

DROBNE

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

STAPORKÓW; działka rekreacyjna, budowlana, ul. Partyzantów pow. 1062 m² + 2 działki leśne, które przedziela rzeka pow. 800 m² oraz 600m². Cena razem 70.000 złotych. Tel: 0049711 55 90 54 2

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-błacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

INNE

KOŁDREX Z Klienta pierzyn szycie kolder, pranie pierza. 534-222-122

Nieważność małżeństw kościelnych, tel. 502-121-492.

Prawnik, tel. 502-121-492.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA

0011570493

System nieodpłatnego poradnictwa w Powiecie Kieleckim

Na terenie Powiatu Kieleckiego funkcjonuje system nieodpłatnego poradnictwa, który obejmuje: nieodpłatną pomoc prawną, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie, nieodpłatną mediację.

Poza punktami, o których mowa powyżej, funkcjonują jednostki nieodpłatnego poradnictwa, które udzielają nieodpłatnej pomocy między innymi z zakresu poradnictwa rodzinnego, psychologicznego, pomocy społecznej, w sprawach przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w ramach interwencji kryzysowej. Zajmują się też poradnictwem dla osób bezdomnych i pokrzywdzonych przestępstwem.

Poniżej załączono link do listy jednostek nieodpłatnego poradnictwa dla mieszkańców Powiatu Kieleckiego. Lista zawiera dane jednostek nieodpłatnego poradnictwa uporządkowane według tematyki poradnictwa.

<https://bip.powiat.kielce.pl/nieodplatna-pomoc-prawna/lista-jednostek-nieodplatnego-poradnictwa>

RADOM

Teatr Powszechny w Radomiu rusza ze spektaklami i festiwalem

Aleksandra Majchrzak

Po wakacyjnej przerwie Teatr Powszechny w Radomiu wraca z nowym repertuarem. Na scenie pojawią się między innymi „Prezent urodzinowy”, „Szalone nożyczki”, „Next-ex”, a w październiku teatr zaprosi na XVII Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski.

Radomski teatr przygotowuje się do nowego sezonu. Po wakacyjnej przerwie widzowie będą mogli wrócić na teatralną widownię.

Jednym z najważniejszych wydarzeń jesiennego sezonu będzie XVII Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski, który rozpocznie się 10 października i potrwa do 17 października. Festiwal otworzy premiera spektaklu „Przeciw...”, w reżyserii znakomitego reżysera Mikołaja Grabowskiego, który wydobędzie esencję Gombrowicza z „Dzienników”, fragmentów „Ferdydurke” oraz słynnego eseju „Przeciw poetom”.

W ramach tegorocznego Festiwalu Gombrowiczowskiego publiczność będzie mogła zobaczyć przedstawienia przygotowane przez teatry z różnych części Polski. W programie znalazły się między innymi dwie realizacje „Ferdydurke” - Teatru imienia Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim oraz warszawskiego Och-Teatru. Swoje spektakle zapre-



Mikołaj Grabowski (w środku), z aktorami Teatru Powszechnego w Radomiu, przygotowuje spektakl „Przeciw...”, na Festiwal Gombrowiczowski.

zentują także Marecki Ośrodek Kultury („Nienasyceni, czyli czysta blaga”), Teatr Polski w Bielsku-Białej („Iwona, księżniczka Burgunda”), Teatr Wierszalin w Supraślu („Ślub”), Teatr imienia Juliusza Osterwy w Lublinie („Trans-Atlantyk”) oraz Teatr Nowy w Poznaniu („Rejs. Historia”).

Festiwal będzie miał również międzynarodową odsłonę. Do Radomia przyjadą artyści z Argentyny i Macedonii Północnej. Teatro El Extranjero z Buenos Aires prezentuje „Cyrc. Trans-Atlantyk”, natomiast NL Comedy Theatre ze Skopje wystąpi ze spektaklem „Iwona, księżniczka Burgunda”.

Jesienny repertuar Teatru Powszechnego obejmuje różne propozycje. Na scenę wróci między innymi „Pre-

zent urodzinowy”. To komedia, której akcja rozgrywa się w luksusowym hotelu.

Kolejna komedia to „Szalone nożyczki”. Cechą spektaklu jest udział publiczności, która pomaga odtworzyć przebieg wydarzeń i wskazuje podejrzanego.

Spektakl „Next-ex” opowiada o rodzinnej kolacji, podczas której córka przedstawia rodzicom kolejnego narzeczonego.

„Rzykowna forsa” to farsa skupiona wokół próby zdobycia 25 tysięcy funtów.

„Dziś wieczorem: Lola Blau” to kameralny musical z Anną Podolak w roli głównej przenosi widzów do lat 30. XX wieku.

„Tęsknię za domem” to spektakl autorstwa i w reżyserii Radosława B. Maciąga, pochodzącego z Pionek.

Najmłodszych widzów teatr zaprosi na „Dzieci z Bulwerbyn”, spektakl inspirowany książką Astrid Lindgren. Historia skupia się na szóstce dzieci mieszkających w trzech sąsiednich domach.

Będzie też sztuka Anny Burzyńskiej „Jeśli pragniesz kobiety, to ją porwij”. Rozpoczyna się od nietypowej sytuacji. Wiesław, samotny księgowy, porwuje Elżbietę i przywiązuje ją do krzesła. Historia szybko zmienia jednak kierunek, gdy po uwolnieniu kobieta postanawia zostać u boku swojego porwacza.

„Spowiedź Boga Niewszerechmogałego” to spektakl poświęcony kondycji człowieka XXI wieku. Jego głównym bohaterem jest młody mężczyzna, który przedstawia się jako Bóg, ale obawia się tego, co stworzył.

REKLAMA

3411455892

ANDRZEJ CHUDY

KURSY NA

SZKOLENIE OKRESOWE
KWALIFIKACJA WSTĘPNA
KURS INSTRUKTORSKI
5 IX godz. 10:00

KURSY PRAWA JAZDY

31 IX	15⁰⁰	AB
--------------	------------------------	-----------

UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET

2 IX	15⁰⁰	CD
-------------	------------------------	-----------

KAT.
AB
CD
C-E

Kielce, ul. Żytnia 20
www.szkolachudy.pl

41-366-08-62
602-299-279

REKLAMA

011562220

FIRMA SPRZEDA

budynek przemysłowy
w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

**Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.**

Tel. kontaktowy 603 920 399

FOKUS

• **Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,57 zł za litr, benzyna 98 – 7,37 zł/l, a olej napędowy – 7,36 zł/l**

POLITYKA

Walka z dezinformacją, czyli Krecik z Reksiem na pierwszym planie

Cel Kremla jest jasny: za pomocą dezinformacji siać chaos i zamęt w Unii Europejskiej, skłócić Polskę z jej najbliższymi sąsiadami. Wygląda na to, że teraz przyszedł czas na Czechy

Dorota Kowalska

Jeśli ktoś nie pamięta bajki o Kreciku – młode pokolenia na pewno jej nie zna – to warto zerknąć na oficjalny profil Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Tam piękne zdjęcie Krecika, który na tle polskiej, czeskiej i unijnej flagi przybija piątkę z Reksiem. Na górze podpis: „Kiedy nasi wrogowie tylko wzmacniają naszą przyjaźń”. Internauci nie zawiedli: pod tym wpisem pojawiła się cała masa zdjęć Krecika, który razem z Reksiem przegania niedźwiedzia ubranego w koszulkę w kolorach flagi Rosji czy razem z Bolkiem i Lolkiem ogląda telewizję.

Krecik to ikona czeskiej kultury dziecięcej, Reksio – polskiej. Bajki z jednym i drugim przez długie lata były tymi ulubionymi polskich i czeskich dzieciaków.

A wracając ze świata bajek do tego rzeczywistego, grafika na stronach MSZ pojawiła się nie bez powodu. Portal „Seznam Zprawy” poinformował właśnie, że w Czechach i Polsce prowadzona jest kampania dezinformacyjna wykorzystująca historyczne spory wokół Zaolzia. Jej cel jest jasny: pogorszenie relacji polsko-czeskich. Eksperci podejrzewają, że w akcji palce macza Rosja. Falszywy czeski dyplomata, spreparowany dokument polskiego rządu, kopia strony internetowej publicz-



Media społecznościowe wypełnione są grafikami podobnymi do tej zamieszczonej przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych

nego radia czeskiego i zapowiedź demonstracji na Zaolziu to według ustaleń portalu działania, które mogą być elementami operacji dezinformacyjnej.

O co konkretnie chodzi? Na najbliższą sobotę w Trzycznie na Zaolziu „planowana” jest demonstracja pod hasłami „Śląsk Cieszyński jest czeski” i „Tutaj żyjemy, tutaj zostajemy”. Propaguje ją internetowy profil „Adam Sikora”, według którego Polska chce przejąć część czeskiego terytorium. Tyle tylko, że

władze Trzyczni twierdzą, iż nikt nie zgłaszał im planowanej demonstracji, a termin takiego zgłoszenia przewidziany prawem minął. Co więcej, promujący protest wykorzystali logo związku zawodowego KOVO, który od akcji się odciał i poinformował, że jego znak został użyty bezprawnie.

Dziennikarze „Seznam Zprawy” przeprowadzili własne śledztwo i ustalili, że zarówno sam „Adam Sikora”, jak i część uczestników internetowych dyskusji najprawdopo-

dobniej nie istnieją. Samo zdjęcie profilowe „Adama Sikory” przypomina obraz wygenerowany przez sztuczną inteligencję. Dla uwiarygodnienia konta jego autor wcześniej wystawił rzekomo na sprzedaż dom w Ropicy niedaleko Cieszyńska. Także zdjęcia nieruchomości zostały stworzone przez AI. Facebook oznaczył je jako sztuczne.

Twórcy kampanii uderzyli celnie. „Seznam Zprawy” twierdzi, że wykorzystują „ziarenko prawdy” – chodzi o tzw. dług graniczny, który powstał przy korekcie granicy w latach 50. W sumie to około 368 hektarów, które są przedmiotem rozmów dyplomatycznych i nie oznaczają polskich planów jednostronnego zajęcia czeskich ziem. Zdaniem ekspertów właśnie połączenie prawdziwego sporu z fałszywymi informacjami czyni operację potencjalnie skuteczną.

– To bardzo skuteczna akcja wymierzona w istniejącą w regionie linię społecznego podziału – cytuje portal ekspertkę Evę Klusową z Akademii Nauk.

Także zdaniem ekspertów z obywatelskiej grupy „Czeskie Elfy” jest to część rosyjskiej akcji dezinformacyjnej. Rzecznik grupy Bohumil Kartous powiedział PAP, że ślady są typowe dla rosyjskich działań hybrydowych.

PAP

KRÓTKO

Podlaskie

Przemytliczne balony z Białorusi odnalezione

Podlaska policja podała, że w czwartek odnalezione zostały cztery tzw. balony przemytliczne z doczepionymi ładunkami papierosów bez polskich znaków akcyzy. W sumie zabezpieczono ponad 30 tys. paczek papierosów. Policja poinformowała, że balony wylądowały w Jaświatach na dachu budynku urzędu gminy, na polu w Jabłonce Kościelnej, w Zygmuntach na linii energetycznej oraz w Tajnie Podjeziornym. Jak poinformował PAP rzecznik prasowy podlaskiej policji Tomasz Krupa, to jedne z większych konstrukcji balonowych z kilkoma czaszami, które wleciały do Polski.

Edukacja

Zmiany w nowym roku szkolnym

Od 1 września edukacja zdrowotna będzie dla uczniów obowiązkowa, z wyjątkiem modułu o zdrowiu seksualnym. Do szkół wchodzi w cieniu wniosku PiS do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów, które ją wprowadzają. Minister edukacji Barbara Nowacka zapowiedziała, że do przedszkoli i szkół medialnych zostanie wprowadzony moduł edukacji medialnej. Celem wprowadzenia tego modułu do podstawy programowej jest nauka dotycząca zagrożeń i manipulacji.

Jurata

Prezydent spotka się młodymi

W sobotę w rezydencji prezydenta w Juracie rozpocznie się dwudniowe spotkanie Karola Nawrockiego z młodzieżą pt. „Przyszłość.pl”. Jest ono przeznaczone dla osób w wieku 18-26 lat. Weźmie w nim udział około 800 uczestników.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie powinno się uzależniać wieku emerytalnego od życiowych indywidualnych wyborów o rodzicielstwie. Jest to pomysł, który jest szkodliwy

AGNIESZKA DZIEMIANOWICZ-BĄK
minister rodziny, pracy i polityki społecznej

PROKURATURA

Zatrzymany w sprawie Zondacrypto

oprac. Karolina Wrońska

– W ramach śledztwa w sprawie Zondacrypto zatrzymany został Radosław P. – poinformował w czwartek szef Ministerstwa Sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek.

„Prokuratura będzie przekazywała dalsze informacje po zakończeniu

czynności z jego udziałem, prowadzonych w Śląskim Wydziale PZPK” – przekazał Żurek na platformie X.

Do sprawy odniósł się minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki. „Radosław Piesiewicz zatrzymany. Taka osoba nigdy nie powinna być prezesem PKOl-u. Mówimy o tym od miesięcy, mówi też o tym środowisko sportowe. Piesiewicz skompromitował polski olimpizm i wykorzystwał wizerunek polskich sportowców. Czekamy na informacje prokuratury” – napisał na platformie X Rutnicki.

Po zakończeniu czynności w Warszawie prezes PKOl zostanie przewieziony do prokuratury w Katowicach.

WARSZAWA

Gawkowski chce miliarda złotych kary dla Mety

oprac. Karolina Wrońska

„Zawnioskowałem o nałożenie na Metę kary w wysokości miliarda złotych” – napisał w czwartek na platformie X wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski.

Gawkowski zaznaczył, że platformy cyfrowe muszą ponosić pełną odpowiedzialność za swoje działania.

„Po analizie materiałów, w tym tych otrzymanych od Meta, a także kolejnych doniesień medialnych o braku kontroli nad publikowanymi treściami, wysłałem właśnie do Komisji Europejskiej formalny wniosek o ukaranie platformy kwotą 250 mln euro” – napisał na swoim profilu na platformie X Gawkowski.

Jego zdaniem, skoro platformie Meta wystarczy kilka minut, żeby reklama, która jest przez platformę przedstawiana, dotarła do milionów obywateli, to powinna w kilka minut doprowadzić do weryfikacji i znikania tych treści.

PAP

HISZPANIA

Mieszkańcy Ceuty na ulicach protestowali przeciwko obecności migrantów

oprac. Anna Nagel

Kilkanaście tysięcy mieszkańców Ceuty protestowało w środę wieczorem w kilku miejscach tej hiszpańskiej eksklawy w Afryce Północnej przeciwko licznej obecności migrantów w mieście.

Podczas głównej manifestacji, która przeszła z centrum miasta pod siedzibę przedstawicielstwa rządu Hiszpanii, demonstranci skandowali hasła przeciwko afrykańskim migrantom, a także przeciwko gabinetowi premiera Pedro Sancheza. „Nie zostawiajcie nas samych!”, „Ceuta jest hiszpańska!”, „Bronimy Ceuty!”, „Nie stój biernie, chodź z nami!” skandowali uczestnicy manifestacji, których wielu przyszło na protest z flagami Hiszpanii.

W rozmowach z reporterami ceutyjskiej stacji Faro TV niektórzy demonstranci krytykowali też władze Maroka; sugerowali, że to one wywołały kryzys migracyjny w tym autonomicznym mieście. Przypominali o wysuwanych w ostatnich dniach roszczeniach terytorialnych członków rządu w Rabacie wobec Hiszpanii, dotyczących Ceuty i Melilli.

Przed północą grupa kilkuset mieszkańców Ceuty skierowała się w stronę plaży Trampolin, na której koczują liczni migranci, wykrzykując w ich stronę obraźliwe hasła.

Obie grupy rozdzieliła policja. Późnym wieczorem mniejsze protesty przeciwko licznej obecności migrantów, głównie Marokańczyków, odbywały się na kilku innych ulicach Ceuty.

Pod koniec lipca, przy biernej postawie marokańskich służb granicznych, do eksklawy wdarło się około 80 tysięcy migrantów. Choć w ciągu kolejnych dni do Maroka zawróciło ponad 70 tys. osób, to wciąż tysiące nielegalnych przybyszów koczują w miejscach publicznych, m.in. na ulicach, plaży i cmentarzu.

Według szacunków pozarządowej organizacji praw człowieka Caminando Fronteras w trakcie masowej przeprawy do Ceuty pod koniec lipca zginęło co najmniej 145 osób.



Manifestanci wykrzykiwali hasła przeciwko migrantom oraz gabinetowi premiera Sancheza

NEPAL

Rośnie bilans ofiar lawiny błotnej i powodzi w Nepalu

oprac. Anna Nagel

W wyniku powodzi błyskawicznej i lawiny przy granicy tybetańsko-nepalskiej zginęło ponad 1,3 tys. osób, w tym co najmniej 653 obcokrajowców – poinformowały w czwartek lokalne władze. Życie straciło co najmniej 168 osób.

Nepalski urząd zarządzania kryzysowego NDRRMA poinformował o łącznie 826 osobach zaginionych, wśród nich ponad 393 – to zagraniczni turyści. Poprzednie meldunki mówiły o 403 zaginionych.

Chińskie media, powołując się na lokalne władze, przekazały, że w administrowanym przez Chiny Tybecie poszukiwanych jest 558 osób – 298 Chińczyków i 260 obcokrajowców, których narodowości dotąd nie sprecyzowano.

Szefowa australijskiej dyplomacji Penny Wong poinformowała na czwartkowej konferencji prasowej, że wśród poszukiwanych w Nepalu znajduje się co najmniej 34 Australijczyków.

– Z naszych ustaleń wynika, że ci Australijczycy są częścią oddzielnych grup pielgrzymkowych i turystycznych – przekazała Wong. Dodatkowo zaznaczyła, że „na tym etapie, biorąc pod uwagę skalę katastrofy, dostęp do miejsca zdarzenia i informacji jest bardzo ograniczony”.

Zgodnie z zestawieniem AFP, w Nepalu nie nawiązano ponadto kontaktu ze 142 obywatelami Indii, 53 Ukraińcami, 17 Malezyjczykami, 14 Brytyjczykami, 10 Kanadyjczykami, 9 południowokoreańskimi pracownikami budowy elektrowni wodnej. Wśród zaginionych są



Domy zalane szlamem po gwałtownych powodziach w Devighat, gminie Bidur w nepalskim dystrykcie Nuwakot

także obywatele Japonii, RPA, Singapuru, Portugalii i Holandii.

Część statystyk opiera się bezpośrednio na zgłoszeniach prywatnych operatorów: biura podróży poinformowały o braku kontaktu z 11 Amerykanami, jednym obywatelem o podwójnym obywatelstwie (amerykańskim i rosyjskim) oraz 111 klientami o nieustalonej dotąd narodowości.

Włoskie i francuskie MSZ odnotowały obecność – odpowiednio – 90 i 80 swoich obywateli zarejestrowanych w systemach konsularnych na tym obszarze. Służby potwierdziły zlokalizowanie i podjęcie akcji ratowniczej wobec dwóch turystów z Włoch i ich przewodnika, natomiast w odniesieniu do pozostałych zarejestrowanych trwa weryfikacja ich sytuacji.

– Obecnie polska służba konsularna nie posiada informacji o obywatelach polskich, którzy mieliby

ucierpieć w wyniku powodzi w Nepalu – przekazało dziennikarzom w środę polskie MSZ. Podkreśliło, że konsul RP w New Delhi i konsul honorowy RP w Katmandu na bieżąco monitorują sytuację i natychmiast podejmą działania, gdyby pojawiły się informacje o poszkodowanych obywatelach polskich.

Do tragicznych w skutkach powodzi doszło w środę na pograniczu Nepalu i Tybetu w wyniku zerwania się potężnego masywu lodowego. Amerykańska służba geologiczna USGS podała, że osuwisko wywołało wstrząs sejsmiczny o magnitudzie 5,2 oraz doprowadziło do gwałtownych powodzi błyskawicznych niosących gruz, które spłynęły dolinami po obu stronach granicy. Katakizm zniszczył infrastrukturę i lokalne osady wzdłuż górskich dolin, uśmiercając co najmniej 168 osób, w tym trzy w Chinach.

PAP

USA

Dolly Parton zostawiła piosenkę, którą posłuchamy za 20 lat

Kazimierz Sikorski

25 sierpnia 2026 roku świat muzyki obiegła smutna informacja: Dolly Parton zmarła w wieku 80 lat. Na lata przed śmiercią piosenkarka nagrała niepublikowany wcześniej utwór i zamknęła go w „Dream Box”.

Słuchacze będą mogli otworzyć ją dopiero 19 stycznia 2046 r., gdy przypadnie setna rocznica jej urodzin.

„The Telegraph” podaje, że legenda muzyki country zamknęła utwór „My Place in History” w skrzyni z drewna kasztanowca, umieszczonej w jej parku rozrywki w Tennessee.

W 2022 roku, podczas występu w programie „The Kelly Clarkson Show”, Parton wyznała: Nie macie

pojęcia, jak bardzo mnie to nurtuje. Tak bardzo chciałabym to odkopać. To naprawdę świetna piosenka!.

Artystka podała, że nagranie utworu znajduje się na płycie CD umieszczonej w skrzynce wraz z otwarczem.

Parton była współzałożycielką Dollywood – parku rozrywki położonego u podnóża gór Great Smoky Mountains – otwartego w 1986 roku. Jest tam wierna rekonstrukcja domu z dzieciństwa gwiazdy oraz muzeum dokumentujące jej życie.

W wywiadzie z 2022 roku Parton przyznała, że nie jest pewna, czy dożyje momentu, w którym utwór „My Place in History” zostanie otworzony. – Może tu będę, a może nie – powiedziała.

Artystka zmarła we wtorek w wieku 80 lat w szpitalu w Nashville po walce z chorobą nowotworową.

FRANCJA

Kierowca samochodu celowo wjechał w pieszch

oprac. Anna Nagel

Dwie osoby zginęły, a dziewięć zostało rannych po tym, gdy samochód wjechał w grupę pieszch w mieście Caen na północy Francji. Policja zatrzymała 26-latkę pochodzącą z Rosji.

Do zdarzenia doszło w środę późnym wieczorem w pobliżu dworca kolejowego w Caen. Jak pisał portal telewizyjny BFMTV, 26-letni mężczyzna celowo wjechał w grupę

osób po kłótni w pobliżu baru. W wyniku zdarzenia śmierć poniosły co najmniej dwie osoby, a dziewięć zostało poszkodowanych. Istnieje obawa, że liczba ofiar może wzrosnąć. Miejscowy prefekt, David Claviere, poinformował dziennikarzy, że siedmiu rannych znajduje się w stanie krytycznym.

– Zatrzymano osobę pochodzenia rosyjskiego, która nie figuruje w rejestrach służb wywiadowczych, a w rejestrach policyjnych jest znana jedynie z wykroczeń drogowych – przekazał prefekt departamentu

Calvados David Claviere, którego przytacza portal ICI Normandie.

Jak podaje BBC, świadkowie twierdzą, że przed incydem doszło do bójki między dwiema grupami. Wszystkie ofiary to prawdopodobnie mężczyźni w wieku od 17 do 40 lat.

Podejrzany, 26-letni mężczyzna urodzony w Rosji, został aresztowany około 20 km dalej, w portowym mieście Ouistreham. Policja nie zakłada, że doszło do ataku terrorystycznego, ale podkreśla, że śledztwo dopiero się rozpoczęło.

PULSregionów



Szkoła bez komórek. A co z uzależnieniem dorosłych? - Strony 16-19

POZNAŃ

Mijają 34 lata od porwania Jarosława Ziętary. Do dziś nikt nie odpowiedział za śmierć dziennikarza

1 września minę 34 lata od zaginięcia Jarosława Ziętary. Młody poznański dziennikarz wyszedł rano z mieszkania przy ul. Kolejowej i miał jechać do redakcji. Nigdy tam nie dotarł. Jego ciała nie odnaleziono, a za jego śmierć do dziś nikt nie został prawomocnie skazany.

Justyna Piasecka-Gabryel

We wtorek rano przed kamienicą przy ul. Kolejowej 49 w Poznaniu znów pojawią się kwiaty i znicze. Na ścianie budynku, z którego Jarosław Ziętara wyszedł 1 września 1992 roku, wisi tablica z jego twarzą. Miał wtedy 24 lata.

Tamtego ranka powinien dotrzeć do redakcji „Gazety Poznańskiej”. Nie dotarł. Nie wrócił też do mieszkania. Nie znaleziono go następnego dnia, po tygodniu, miesiącu czy roku.

Po 34 latach wiadomo przynajmniej tyle, że nie było to zwykłe zaginięcie. Prokuratura uznaje, że Ziętara został porwany i zamordowany z powodu swojej pracy dziennikarskiej. Nadal jednak nie wiadomo, gdzie ukryto jego ciało. Nie ustalono też wszystkich osób odpowiedzialnych za zbrodnię.

Imimo śledztw, kolejnych zarzutów i procesów nikt nie odbywa kary za jego śmierć.

Dziennikarz, który pytał o zbyt wiele

Jarosław Ziętara pochodził z Bydgoszczy. Studiował politologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jeszcze jako student zaczął pracować w mediach. Był związany m.in. z „Gazetą Poznańską”, współpracował także z innymi redakcjami.

Interesowało go to, co w Polsce początkiem lat 90. działo się na styku wielkiego biznesu, polityki i przestępczości. Był to czas gwałtownych przemian gospodarczych, fortun powstających niemal z dnia na dzień i dziwnych interesów, za którymi państwo często nie nadążało.

Ziętara szukał informacji o takich sprawach. Rozmawiał z ludźmi, zbierał dokumenty, sprawdzał powiązania. Śledczy po latach przyjęli, że właśnie dlatego zginął.

Droga do takiego ustalenia była jednak długa. Początkowo sprawę traktowano jako zaginięcie. Śledztwo zabójstwa Jarosława Ziętary wszczęto dopiero po ponad roku po jego zniknięciu. Później postępowanie umarzono, wracano do niego,

ponownie przesłuchiowano świadków i sprawdzano stare tropy.

Rodzina przez lata nie miała nawet miejsca, w którym mogłaby pożegnać syna. Ciało Jarosława Ziętary nigdy zresztą nie odnaleziono. Został uznany za zmarłego w 1999 roku, ale jego grób na cmentarzu komunalnym w Bydgoszczy pozostaje pusty.

Sprawa wracała po latach

Wydawało się, że z czasem szanse na rozwiązanie zagadki będą tylko maleć. Stało się jednak inaczej.

Do sprawy wrócili dziennikarze, a potem ponownie prokuratura. W 2011 roku, po publicznych apelach o wyjaśnienie okoliczności śmierci Ziętary, śledztwo zostało podjęte na nowo. Ostatecznie trafiło do prokuratorów w Krakowie.

Zaczęto jeszcze raz analizować materiały sprzed lat. Wracano do dawnych świadków, dokumentów i informacji, których wcześniej nie sprawdzono albo którym nie poświęcono dostatecznej uwagi.

Przełom nastąpił w 2014 roku. Zarzuty usłyszeli byli ochroniarze poznańskiego Elektromisu Mirosław R. ps. „Ryba” oraz Dariusz L. ps. „Lala”.

Według oskarżenia mieli uczestniczyć w uprowadzeniu dziennikarza. Prokuratura twierdzi, że wspólnie z jeszcze jednym, nieżyjącym już mężczyzną podali się za policjantów, doprowadzili Ziętara do samochodu, a następnie przekazali osobom, które go zabiły.

Obaj od początku zaprzeczają, by mieli związek z porwaniem i śmiercią dziennikarza.

Ich proces rozpoczął się w 2019 roku. Trwał ponad trzy lata. W październiku 2022 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu uniewinnił obu oskarżonych. Nie był to jednak koniec.

Od uniewinnienia do ponownego procesu

Prokuratura zaskarżyła wyrok. W grudniu 2025 roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił uniewinnienie „Lali” i „Ryby” i nakazał ponowne rozpoznanie sprawy.

Uzasadnienie tej decyzji było wyjątkowo mocne. Sąd apelacyjny kry-



LEGITYMACJA DZIENNIKARSKA NR .118

Jarosław Ziętara zginął 1 września 1992 roku w drodze do redakcji. Śledczy uznają, że został porwany i zamordowany z powodu swojej pracy dziennikarskiej

tycznie ocenił sposób, w jaki w pierwszym procesie analizowano część zeznań i innych dowodów. Sędzia Maciej Świergosz mówił wprost, że zdaniem sądu odwoławczego materiał zgromadzony w sprawie jest wystarczający do wydania wyroku skazującego.

Po ponad trzech dekadach od śmierci Ziętary wydawało się więc, że za chwilę zacznie się kolejny proces. Tak się nie stało.

Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał jednak, że przed ponownym rozpoznaniem sprawy śledztwo trzeba jeszcze uzupełnić i zwrócić akta prokuraturze. Śledczy nie zgadzali się z tą decyzją. Prokurator z Małopolskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Krakowie złożył zażalenie, wskazując, dlaczego – jego zdaniem – zwrot postępowania nie był konieczny. W sierpniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu zażalenia jednak nie uwzględnił. To oznacza, że sprawa po raz kolejny wróciła z sądu do śledczych.

– Aktualnie, z uwagi na decyzję Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, konieczne będzie wykonanie przez prokuratora czynności uzupełniających śledztwo, a następnie podjęcie końcowej decyzji merytorycznej – przekazała „Głosowi Wielkopolskiemu” prokurator Katarzyna Całó-Jaszewska z Prokuratury Krajowej.

Jakie dokładnie czynności zostaną wykonane, prokuratura nie chce ujawniać, powołując się na dobro postępowania. Sąd Okręgowy wskazywał wcześniej m.in. na dokumentację dotyczącą Jarosława Ziętary wytworzoną przez dawny Urząd Ochrony Państwa oraz opinię doty-



FOT. ARCHIWUM RODZINNE

cząca możliwości odtworzenia nagrania rozmowy Anny D. z Ryszardem B.

Nie wiadomo też, kiedy postępowanie uda się uzupełnić. Prokuratura nie chce dziś nawet przesądzać, czy będzie to kwestia tygodni, czy miesięcy.

– Obecnie trudno oszacować czas niezbędny do uzupełnienia postępowania, albowiem zależy to przede wszystkim od tempa przekazywania określonych materiałów przez inne, centralne instytucje państwowe – wyjaśnia prokurator Całó-Jaszewska.

Dopiero gdy materiały trafią do śledczych, będą musiały zostać przeanalizowane i zestawione z dowodami zgromadzonymi dotychczas. Dopiero potem prokuratura podejmie końcową decyzję w sprawie. Na razie nie sposób więc powiedzieć, kiedy akta „Lali” i „Ryby” ponownie trafią do sądu.

„Upływ czasu działa destrukcyjnie”

Dla Krzysztofa M. Kaźmierczaka z Komitetu Społecznego im. Jarosława Ziętary najnowszy zwrot w sprawie jest trudny do zrozumienia właśnie dlatego, że nastąpił tak szybko po grudniowym orzeczeniu sądu apelacyjnego.

– Zdumiewa i decyzja Sądu Okręgowego w Poznaniu o zwróceniu sprawy prokuraturze do uzupełnienia materiału dowodowego, jak i odrzucenie zażalenia w tej kwestii. Przecież w ubiegłym roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił wyrok uniewinniający byłych ochroniarzy z Elektromisu i stwierdził dobitnie, że materiał dowodowy jest wystar-

czający do wydania wyroku skazującego oskarżonych – mówi.

Od zaginięcia Ziętary minęło niemal całe dorosłe życie człowieka, od przedstawienia zarzutów „Lali” i „Ryby” prawie 12 lat.

– Cofnięcie sprawy do prokuratury oznacza znaczne odwołanie szans na spójną o dziesięciolecia sprawiedliwość w sprawie porwania i zabójstwa Jarosława Ziętary. Upływ czasu działa destrukcyjnie, umierają kolejni świadkowie, zaciera się pamięć – podkreśla Kaźmierczak.

Przez te 34 lata zmarło już wiele osób, które mogły coś wiedzieć o sprawie. Niektórych tropów nie da się dziś sprawdzić tak jak można było zrobić to na początku lat 90.

Osobny proces dotyczył byłego senatora Aleksandra Gawronika. Prokuratura oskarżała go o podżeganie do uprowadzenia i zabójstwa dziennikarza. Gawronik został jednak uniewinniony, a orzeczenie to stało się prawomocne. W 2024 roku Sąd Najwyższy oddalił kasację prokuratury.

Pozostaje sprawa dwóch byłych ochroniarzy. I pytania, na które od 1992 roku nie ma odpowiedzi: kto dokładnie zdecydował o porwaniu Ziętary, kto go zabił i gdzie ukryto jego ciało.

1 września o godzinie 9 przy ul. Kolejowej 49 w Poznaniu znów spotkają się ludzie, którzy chcą o tym przypomnieć.

– Tym bardziej zachęcam do pokazania, że pamiętamy o zamordowanym dziennikarzu – mówi Krzysztof M. Kaźmierczak.

Na tablicy przy wejściu do kamienicy Jarosław Ziętara pozostaje 24-letnim mężczyzną. Dziś, gdyby żył, miałby 58 lat.



Studiuj na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Radomskiego

Wydział Sztuki należy do młodszych, a zarazem dynamicznie rozwijających się jednostek Uniwersytetu Radomskiego. Od początku jego istnienia związani byli z nim wybitni artyści i pedagodzy o renomie ogólnopolskiej i międzynarodowej, m.in. profesorowie akademii sztuk pięknych z Łodzi, Warszawy i Katowic. Wśród nich znaleźli się Aleksander Olszewski – pomysłodawca i twórca wyższego kształcenia artystycznego w Radomiu – a także Andrzej Gieraga, Henryk Hoffman, Bogumił Łukaszewski, Janusz Przybylski, Krzysztof Wyzner, Jan Trojan, Adam Romaniuk, Andrzej Wyszyński i Łukasz Nawrot. Ich dorobek i doświadczenie od lat wyznaczają wysoki poziom kształcenia artystycznego.

Rozwój Wydziału przyniósł również ważne uprawnienia akademickie. W 2008 roku uzyskał on prawo doktoryzowania, a w 2018 roku – prawo habilitacji oraz prowadzenia postępowań o nadanie tytułu profesora. Dzisiejsza struktura Wydziału obejmuje trzy katedry: Architektury Wnętrz i Wzornictwa Ubioru, Grafiki i Projektowania oraz Mediów Cyfrowych i Struktur Przestrzennych.

Nowoczesna oferta kształcenia

Oferta dydaktyczna odpowiada zarówno trady-

cji sztuk plastycznych, jak i wyzwaniom współczesnego rynku kreatywnego. Studenci mogą kształcić się na kierunkach: **Architektura wnętrz**, **Fashion – NOWOŚĆ**, **Grafika** oraz **Sztuka mediów**. Programy łączą rozwój warsztatu artystycznego z nowoczesnymi technologiami i praktycznymi umiejętnościami.

Na **Architekturze wnętrz** studenci uczą się m.in. projektowania przestrzeni i wyposażenia, kompozycji oraz wykorzystania zaawansowanych narzędzi projektowych 2D i 3D. **Nowością** w ofercie Wy-

działu jest kierunek **Fashion**, związany ze współczesnym projektowaniem i rynkiem mody. Studenci zdobędą wiedzę i praktyczne umiejętności w zakresie projektowania, konstruowania, modelowania, realizacji i customizacji ubioru. Program obejmuje również zagadnienia związane z personal brandingiem, marketingiem mody, mediami społecznościowymi, autopromocją oraz tworzeniem portfolio i lookbooków. Ważną część kształcenia stanowią także fotografia mody, rysunek żurnalowy, grafika komputerowa, identyfikacja wizualna i projektowanie

opakowań. **Grafika** łączy tradycyjne techniki artystyczne – m.in. malarstwo, rysunek, grafikę warsztatową i fotografię – z animacją, wideo i mediami cyfrowymi. Natomiast **Sztuka mediów** koncentruje się na projektowaniu graficznym, multimediami, fotografii, modelowaniu obrazu 2D i 3D, DTP oraz nowych technologiach, w tym zastosowaniu sztucznej inteligencji w sztuce.

Od edukacji do aktywności zawodowej i kulturalnej

Najważniejszym celem pracy kadry jest rozwijanie indywidualnych talentów stu-

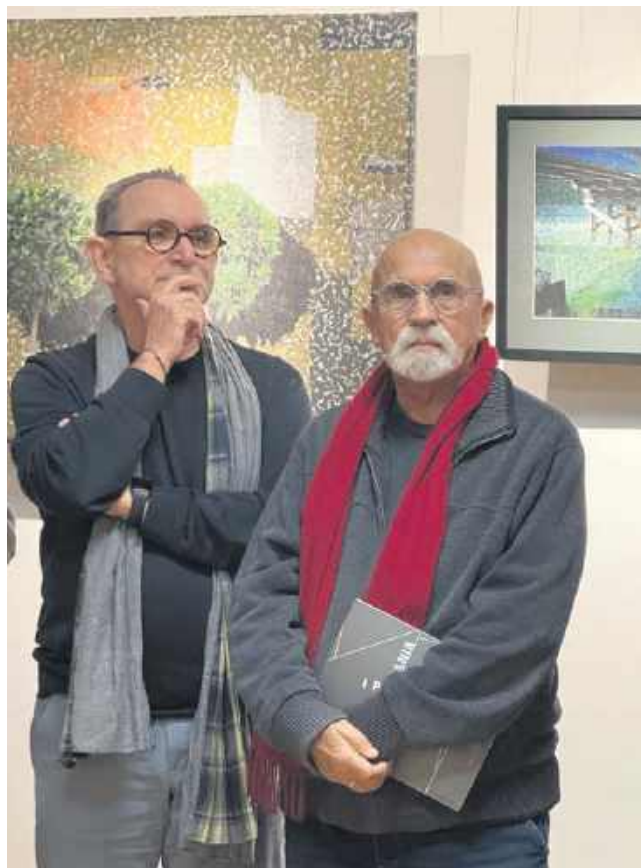
dentów i przygotowanie ich do funkcjonowania w profesjonalnym świecie sztuki i projektowania. Absolwenci Wydziału są aktywnymi twórcami i specjalistami pracującymi m.in. w galeriach, muzeach, agencjach reklamowych, studiach projektowych, filmowych i telewizyjnych, wydawnictwach oraz biurach architektonicznych i wzorniczych.

Wydział Sztuki jest również ważnym ośrodkiem życia kulturalnego Radomia. Organizuje i współorganizuje wystawy, konkursy, wykłady i warsztaty, w tym

Ogólnopolskie Biennale Sztuki – Salon Zimowy oraz wydarzenia w Uniwersyteckiej Galerii Sztuki „Rogátka”. Pracownicy Wydziału prezentują swoje dokonania artystyczne w kraju i za granicą, zdobywając nagrody i wyróżnienia.

Wydział Sztuki łączy tradycję z nowoczesnością, tworząc przestrzeń do rozwoju talentów i budowania zawodowej przyszłości w świecie sztuki, projektowania i nowych technologii.

Zapraszam!
prof. Andrzej Markiewicz
Dziekan Wydziału Sztuki



WYDZIAŁ SZTUKI

telefon: 48 361 78 54, e-mail: sekretariat.ws@urad.edu.pl
ul. Malczewskiego 22, 26-600 Radom
www.ws.uniwersytetradom.pl
www.facebook.com/wydzialsztuki.radom



Centralny Punkt Informacji
ul. Malczewskiego 29, pok. 4, 26-600 Radom
tel. +48 (48) 361-80-00
www.uniwersytetradomski.pl

ROZMOWA

Piotr Wawrzyk, były wiceminister spraw zagranicznych, przerywa milczenie: To była pseudoafera, pluli na mnie na ulicy

Jak żyje człowiek, który z wiceministra spraw zagranicznych i świętokrzyskiego pośła stał się symbolem głośnej afery wizowej, trafił do szpitala, został zatrzymany, oskarżony, zniknął z wielkiej polityki, a trzy lata po tamtych wydarzeniach wraca do ludzi, recenzując schabowego? Z Piotrem Wawrzykiem rozmawia Paweł Więcek

Paweł Więcek

Panie ministrze, dziękuję za przyjęcie zaproszenia. Zaczniemy od nowej aktywności, którą Pan podjął. Gdzie dziś można zjeść najlepszego schabowego w Kielcach albo w Polsce?

Najlepszego schabowego w Polsce można zjeść w Kielcach.

A w jakim miejscu?

Ja osobiście uważam, że najlepszy jest CBM. Centralny Bar Młeczny przy ulicy Sienkiewicza.

Ma Pan to przetestowane?

Tak. Jeżeli chodzi o tego rodzaju dania, to oczywiście CBM. Natomiast próbowałem też w innych miejscach, na przykład w Dźwirzynie.

Chyba tam się to wszystko zaczęło? Nad morzem.

Tak, dlatego że była taka wersja w pewnym momencie, że nad polskim morzem nie warto wypoczywać, bo kiepskie jedzenie i drogie.

I paragony grozy...

Tak. Ale jak państwo popatrzycie na moje filmiki z Dźwirzyna i z Kielc, to zobaczycie, że różnica cenowa nie jest aż tak wielka.

Panie ministrze, skąd w ogóle wzięła się ta nowa wersja Piotra Wawrzyka pod tytułem krytyk kulinarny? To forma jakiegoś odreagowania tego, co wydarzyło się w przeszłości w Pańskim życiu?

Przed wszystkim nie zgodziłbym się ze stwierdzeniem, że to nowa wersja, bo pan redaktor zapewne wie, że ja w trakcie kampanii w 2019 roku i w trakcie swojej kadencji sejmowej wielokrotnie pokazywałem się w sytuacjach kulinarnych. Zawsze byłem zwolennikiem dobrej kuchni, dobrego gotowania.

Media okrzyknęły Pana nowym Książulem. Znany influencer kulinarny powinien

już czuć oddech konkurencji na plecach?

Panie redaktorze, gdzie mnie, biednemu amatorowi, do takiego zawodowca, do takiej ikony tego stylu, jakim jest Książulo...

Czyta Pan komentarze, które pojawiają się pod Pana filmikami? Zbiera Pan też oczywiście pozytywne lajki. Natomiast jest też wiele komentarzy, które noszą znamiona hejtu. Najłagodniejsze z nich to na przykład takie, że niedługo będzie Pan testował kuchnię więzienną. To Pana boli?

Osób, które żywią się nienawiścią wobec innych, widocznie jest na tyle dużo, że zauważyły również moją aktywność, ale w pewnym sensie jest to dla mnie nobilitacja. Bo jeżeli ktoś zajmujący się przeglądaniem sieci natrafił na moje filmiki i raczył je skomentować, no to uważam, że jest to w pewien sposób docenienie tego, że zostałem zauważony przez te osoby. Ale oczywiście to jest hejt, czasami będący wprost mową nienawiści. Ale wydaje mi się, że najlepszą opinię wystawia sobie sam piszący tego rodzaju komentarze, a mnie to po prostu tylko skłania do tego, żeby czasami odpisywać. Jak na przykład ktoś pisze: „Po ile wizy?”. No to oczywiście...

...Pan odsyła do MSZ.

To ja odsyłam do MSZ, bo MSZ zajmuje się wizami, a nie ja.

Nie czerpie Pan z tego jakiejś takiej masochistycznej przyjemności? Pan wiedział, że takie będą reakcje internetu na Pana działalność.

Szczerze mówiąc, nie. Odwrotnie – raczej się nie spodziewałem, że to się spotka z tak dużym zainteresowaniem opinii publicznej, a w tym przypadku również tych hejterów czy specjalistów od mowy nienawiści. Więc to było dla mnie bardzo zaskakujące, że z tak dużym odzewem spotkały się moje filmiki. Czasami są to takie wpisy, które skłaniają mnie do ironicznych ko-

mentarzy. Jak ktoś pisze na przykład „wizy”, to się mnie rymuje z koleiz „pyzy”.

A nie miał Pan takich głosów ze strony najbliższych, przyjaciół: „Piotr, daj spokój, nie rób tego, bo to szkodzi tobie”?

Pozostaję cały czas pod opieką specjalistów. Umówiony jestem w ten sposób, że jeżeli zacznę mi to przeszkadzać, że zacznę się to odbijać na moim zdrowiu, to wtedy oczywiście podejmujemy odpowiednie działania. Natomiast póki co tak się nie dzieje, więc kolejne filmiki będą się pojawiały.

Był Pan posłem dwóch kadencji.

Jednej.

Jednej kadencji i wiceministrem spraw zagranicznych. To jeszcze zanim Pan został posłem. Stąd te dwie kadencje w moich ustach. Pracował Pan także na uczelni. Co dzisiaj robi Pan zawodowo? A mówiąc wprost: z czego żyje Piotr Wawrzyk?

Tych działalności nie prowadzę. Obecna władza jest całkiem nie z mojej bajki, więc wyłączyłem się w ogóle z polityki. Z tym że są dwie rzeczy, na które chciałbym w sposób jasny i zdecydowany zwrócić uwagę, jeżeli chodzi o finanse. W ramach różnych spraw związanych z tą tak zwaną pseudoafką wizową – jak ja to nazywam – były również sprawdzane przez Centralne Biuro Antykorupcyjne moje finanse. Żadne nieprawidłowości nie zostały stwierdzone, więc na wżach, jak to się mówi, też nie dorobiłem.

Wracam do pytania: z czego Pan dzisiaj żyje? Co Pan robi zarobkowo, zawodowo?

Nie zajmuję się działalnością zawodową, dlatego że jestem od 2023 roku w trakcie leczenia.

Da się wrócić do normalnego życia, kiedy jest się posiadaczem nazwiska, które popisanie do wyszuki-

warki Google’a od razu konotują Pana z aferą wizową? To już zostanie z Panem na zawsze.

Myślę, że nie zostanie na zawsze. W moim przekonaniu afra wizowa to jest błędne określenie, bo czegoś takiego po prostu nie było. Była działalność przestępcza jednej osoby i innych osób z nią powiązanych, ale niebędących pracownikami Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Nazywa Pan aferę wizową pseudoafką. Pseudoafera kojarzy mi się z jakimś zjawiskiem sztucznie wykreowanym w określonym celu przez osoby, które miały określone intencje. Tak Pan też dzisiaj definiuje tę sprawę?

Dokładnie. Wydarzenia miały miejsce, ale wykreowane to zostało jako właśnie pseudoafera przez ówczesną opozycję, dzisiaj rządzących. W sposób absolutnie kłamliwy, nieprawdziwy, w sposób nieodpowiadający rzeczywistej sytuacji, która miała miejsce. Jestem w stanie w tej chwili podać przykład, chociażby ten o tak zwanych straganach, czy – jak teraz mówi minister Siemonek – łózkach polowych. Ciekawe, skąd pan minister wie o tych łózkach polowych, skoro nawet wtedy nie było o tym mowy. Teraz nagle u ministra koordynatora pojawia się sformułowanie „łózka polowe”, że były sprzedawane na nich wizy. To sformułowanie o straganach zostało zresztą wprost zdementowane przez dziennikarzy, którzy jako pierwsi podali tę informację, przez dziennikarzy Radia Zet, którzy po prostu powiedzieli, że źle zrozumieli informację, którą im przekazano z MSZ. Im przekazano informację, że na straganach przed polskimi konsulatami – i tak było rzeczywiście – można było znaleźć dokumenty danego kraju, które ułatwiały uzyskanie polskiej wizy. Na przykład oświadczenie, że się jest zatrudnionym w jakiejś firmie w tym kraju i zarabia się niebotyczne pieniądze. Skoro ktoś mógł

przedstawić tego rodzaju dokument, to tym samym było większe prawdopodobieństwo, że może dostać pozytywną opinię wizową albo też dokumenty potwierdzające, że dana osoba posiada w tym państwie, z którego pochodzi, duży rachunek bankowy na dużą kwotę. Ale podkreślam: nie było mowy o tym, że tam były sprzedawane polskie wizy. To jest po prostu fizycznie niemożliwe, dlatego że wiza jest wyrabiana w Polsce dla konkretnej osoby przez Państwową Wytwórnię Papierów Wartościowych z nazwiskiem danej osoby, ze znakami, zabezpieczeniami i nie jest możliwe, aby pojawiła się gdziekolwiek w takim obrocie, jak jest to sugerowane.

Powiedział Pan, że ta afra była sztucznie wykreowana przez ówczesną opozycję. No, ale musimy jednak osadzić pewne rzeczy na osi czasu. Wybuchła afra za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości. Był Pan wówczas członkiem gabinetu Mateusza Morawieckiego i to CBA z tamtych lat, pod nadzorem ówczesnych polityków Prawa i Sprawiedliwości, prowadziło postępowanie w tej sprawie. Do jakiego pytania zmierzam? W jakim stopniu było to wykreowane w takim razie przez opozycję, a w jakim stopniu być może było wydane zlecenie na Pana z kręgu Pana macierzystej formacji?

Nie mam informacji o – jak to pan ujął – zleceniu wydanym na mnie z mojej macierzystej formacji. Natomiast mam informację, jak to się wtedy rozgrywało, ale myślę, że jeszcze nie czas, żeby o tych informacjach mówić. Ale na pewno będą to informacje dla opinii publicznej bardzo bulwersujące.

Będą dotyczyć prominentnych działaczy Prawa i Sprawiedliwości?



FOT. JULIA ZAK

Z Piotrem Wawrzykiem, byłym posłem i wiceministrem spraw zagranicznych, rozmawiał Paweł Więcek

Tak jak powiedziałem, poczekajmy jeszcze. Upłynie odpowiedni czas, kiedy będę mógł o tych sprawach mówić bez narażania się na odpowiedzialność karną.

Powiedział Pan także, że zarówno minister Siemoniak, jak i premier Donald Tusk rozpowszechniają fałszywe informacje na Pana temat. Czy to, co mówią, spotka się z reakcją z Pana strony? Czy spotyka się już może? Czy nie chce Pan wchodzić na ścieżki sądowe?

Myszę, że nie będę wchodził na ścieżki sądowe, ale jeżeli ktoś mimo tych sformułowań, mimo tych dementi w poszczególnych sprawach nadal powtarza kłamstwa, to myślę, że najlepszą opinię wydaje sam o sobie, że jest po prostu człowiekiem niewiarygodnym.

Panie ministrze, Pan w tej sprawie ma status oskarżonego. Prokuratura oskarża Pana o przekroczenie uprawnień i ujawnienie informacji służbowych. Nie ma mowy o przyjmowaniu przysięgi majątkowych ze sprzedawania tych wiz. Czy czuje się Pan za cokolwiek w tej sprawie odpowiedzialny? Nie chodzi mi tu o odpowiedzialność karną, bo to rozstrzygnie w swojej mądrości, kierując się majestatem Rzeczypospolitej, sąd. Pytam o odpowiedzialność człowieka, który był wiceministrem i nadzorował pion konsularny.

Tak, mam poczucie pewnej winy, ale bardziej w wymiarze, tak jak pan powiedział, moralnym. Żałuję dwóch rzeczy przede wszystkim. Po pierwsze, że niestety miałem tę nieprzyjemność poznania pana Edgara K., a po drugie, że miałem tę niestety nieprzyjemność zaufania jemu, jego słowu.

Kim on w ogóle był dla Pana? I czy wiedział Pan, że – przy-

znał się zresztą do tego przed obliczem prokuratora – stworzył swego rodzaju mechanizm do zarabiania pieniędzy.

Dla siebie.

Dla siebie, tak, oczywiście. Bo ja Edgara K. też znam z naszego lokalnego świętokrzyskiego podwórka. Przy różnych politykach się pojawiał w trakcie swojej krótkiej, być może nawet błyskotliwej kariery politycznej.

Odpowiedź na to pytanie narażałaby mnie na konsekwencje prawne.

Czy w związku z tą sprawą, tego handlu wizami, kiedykolwiek otrzymał Pan od kogośkolwiek, a zwłaszcza od Edgara K., złotówkę za – tak jak Panu tutaj się zarzuca w przestrzeni medialnej – przyspieszanie tych procedur?

Ani ja nigdy od niego nic nie dostawałem, ani się nie dopominałem. Tak stwierdzają też prokuratura, organy ścigania, więc co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Z tego tytułu nic mi nie przybyło, więc używanie tego rodzaju sformułowań wobec mnie po prostu jest mówieniem nieprawdy potwierdzonym przez prokuraturę.

Teraz pytanie, na które może Pan odpowiedzieć, a może Pan nie odpowiadać – zostawiam to Panu. Dotyka pewnych bardzo delikatnych, wrażliwych kwestii. Co wydarzyło się z Panem w nocy z 14 na 15 września 2023 roku, kiedy trafił Pan do szpitala?

To był taki dzień, kiedy wydarzyło się kilka rzeczy stanowiących niejako apogeum tej nagonki. Tego słowa nie boję się używać. I fali hejtu, i nienawiści, która się wylała na mnie po odejściu z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, po skreśleniu mnie z listy kandydatów na posła z naszego okręgu. Tego dnia je-

den z portali opublikował zmanipulowany w dużym, bardzo dużym stopniu artykuł o tych tak zwanych ekipach filmowych.

Z Bollywood.

Z Bollywood, tak. Drugi dziennikarz z kolei do mnie się osobiście zwrócił o wyjaśnienie moich dochodów. To już wyjaśniliśmy, że tutaj okazało się, iż nie było żadnego problemu z tym. No i była też sytuacja z ówczesnym liderem opozycji, dzisiaj premierem, który też w bardzo nieładny sposób zaczął się na konferencji wobec mnie wypowiadać. No i jeszcze taka wisienka, w cudzysłowie, na torcie. Ja praktycznie całe życie mieszkam w zwykłym bloku. Pod moim mieszkaniem koczowali dziennikarze jednego z mediów, domagając się rozmowy ze mną. Odpytawali sąsiadów na mój temat i czekali na możliwość kontaktu ze mną. To doprowadziło do tego, że znalazłem się w szpitalu.

Media opisywały to jako próbę samobójczą. Ponoć zostawił Pan także list.

Tak, to prawda.

Cieszy się Pan, że to była tylko próba?

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. To jest zbyt trudny i zbyt świeży temat, aby precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie.

Na pewno, tak jak powiedziałem, okazało się, że mój organizm jest w stanie mniej wytrzymać niż wtedy się wydawało. Okazało się, że nie potrafiłem tego wytrzymać i włącznie z tą kulminacją, tak jak mówię, tych dziennikarzy koczujących dosłownie pod drzwiami mojego mieszkania. Wyobraźcie sobie państwo – mieszkacie w bloku, a ktoś koczuje pod waszymi drzwiami. Nie możecie wyjść, nie możecie normalnie funkcjonować.

Zanim objął Pan urząd wiceministra spraw zagranicznych, był Pan profesorem na Uniwersytecie Warszawskim.

Doktorem habilitowanym.

Potem trafił Pan do ministerstwa, później został posłem. W jakimś stopniu znalazł się Pan na szczycie polityki. Niemalże. Nagle to wszystko runęło jak domek z kart. Sięgnął Pan, tak to można określić, takiego emocjonalnego, egzystencjalnego dna.

To może mocne słowa, ale chyba tak to było. Co w tych chwilach było dla Pana najtrudniejsze z jednej strony, a z drugiej strony, kto w tych chwilach podał Panu rękę?

Najtrudniejsze było to, o czym już wspominałem – że wiedziałem, iż wiele z tych informacji, które się pojawiały w różnych mediach, to jest po prostu nieprawda, że to są wymysły, nie wiem czyje: czy dziennikarzy, czy dziennikarzom przez kogoś podsuwane.

A co czuje człowiek, który wie, że piszą o nim nieprawdę, ale w żaden sposób nie może tego zakomunikować?

Nie może tego zakomunikować z jednego prostego powodu...

Bo nikt go nie chce słuchać.

Dokładnie, bo nikt nie chciał słuchać, bo wszyscy, tak jak pan powiedział, wydali już wyrok. I to jest taka bezsilność, bezradność.

Jak Pan wtedy funkcjonował? Wychodził Pan z tego bloku, żeby zrobić zakupy? Czy miał Pan dobrą duszę obok, która wykonywała za Pana takie najbardziej prozaiczne czynności?

Różne mnie reakcje spotykały, włącznie z wprost opluwaniem mnie na ulicy, wyzywaniem na głos czy z okien. Ale na szczęście było kilka osób ze świata polityki, kilka osób z moich znajomych, przede wszystkim z dawnych lat, które po prostu, tak jak mi to jeden ze znajomych powiedział, zbyt długo mnie zna, żeby w te wszystkie głupoty uwierzyć.

Tych aktów takiej bezpośredniej agresji fizycznej wręcz doświadcza Pan także jeszcze dzisiaj?

Od jakiegoś czasu już nie, ale mniej więcej rok temu jeszcze tak. Jeszcze na jesieni ubiegłego roku takie sytuacje miały miejsce.

Dzisiaj jest Pan oskarżonym, czeka Pan na rozpoczęcie procesu. Czego się Pan spodziewa? Jakiego rozstrzygnięcia? Ma Pan zaufanie do trzeciej władzy dzisiaj? Do tego, że ona w sposób niezależny, niezawisły, rzetelnie, odpowiedzialnie rozpozna tę sprawę i wszelkie zawłoki?

Ja po prostu wiem, że jestem niewinny. Wiem, że nie zrobiłem tego, co mi prokuratura zarzuca. Jedyne łamanie prawa, jakie można mi zarzucić, to są wykroczenia związane z ruchem drogowym. Dlatego też nie boję się tego, o czym pan redaktor powiedział. W spokoju na to czekam.

A nie miał Pan pokusy, żeby zaszyć się w Naddniestrzu na przykład?

Rozumiem, do kogo pan [śmiech] redaktor nawiązuje...

Albo za ocean na przykład?

Mnie nigdy nie pociągały tego rodzaju wędrówki. Ja wychodzę z założenia, że ja wiem po prostu, że jestem niewinny. Wiem, że nic złego nie zrobiłem. W związku z tym nie wydaje mi się, abym miał powód do takich radykalnych kroków.

Jestem ostatnią osobą, która będzie rozstrzygać czy ferować wyroki wobec Pańskiej osoby. Myślę, że opinia publiczna powinna sami wyciągnąć wnioski, choćby z naszej rozmowy czy ze znajomości całej tej sprawy. Ale chcę Pana o jedną rzecz zapytać, bo dla mnie osobiście jest Pan symbolem czy pewną manifestacją tego, co z człowiekiem robi polityka, co może z człowiekiem zrobić polityka. Bo ona może człowieka wynieść na szczyty, ale może też brutalnie złapać za twarz i cisnąć nim o ziemię. Czy dzisiaj, gdyby Pan mógł cofnąć zegar, po tych wszystkich przejściach, w obliczu tego, co też przed Panem, zaangażowałby się Pan w politykę?

To pytanie patrzy bardzo wąsko na moją działalność publiczną. Mówi w zasadzie tylko o tym efekcie takim, jakim jest, tak zwana afery wizowa, ale całkowicie pomija to, co udało mi się zrobić w okresie, kiedy byłem ministrem czy posłem. I z tego względu właśnie, co mi się udało zrobić i dla regionu, i dla kraju, nie zmieniałbym swojego podejścia. Oczywiście na pewno nie dopuściłbym drugi raz do tej sytuacji, jaka miała miejsce z tym człowiekiem. Natomiast jeżeli chodzi o decyzje, które podejmowałem w sytuacjach, które związane były z wojną w Ukrainie, ale też z pomocą dla Polaków w trudnych sytuacjach, to niczego nie żałuję. Nie mam się czego wstydić, więc podjąłbym jeszcze raz to wyzwanie. Tylko zastrzegam – nie deklaruje dzisiaj powrotu do polityki. W tej chwili jedynym moim celem jest po prostu dojście do pełni zdrowia i tylko i wyłącznie na tym się w tej chwili skupiam.

POWRÓT DO SZKOŁY

Nowy rok szkolny na cyfrowym detoksie

O tym, że młodzi ludzie są coraz bardziej uzależnieni od internetu i mediów społecznościowych, wiemy od dawna, świadczy o tym także ostatni raport CBOS-u. Ministerstwo edukacji postanowiło z tym walczyć i wprowadziło zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach podstawowych

REKLAMA

0011574072

Przytyk, dnia 26 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PRZYTUK Z DNIA 26 SIERPNIA 2026 R.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zbiornika wodnego Jagodno w gminie Przytyk

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz w związku z Uchwałą Nr XVII.165.2020 Rady Gminy Przytyk z dnia 18 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zbiornika wodnego Jagodno w gminie Przytyk

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zbiornika wodnego Jagodno w gminie Przytyk z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 2 listopada 2026 r. do 23 listopada 2026** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk (pokój nr 16), w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku – <http://www.przytyk.pl> oraz na Biuletynie Informacji Publicznej – <https://bip.przytyk.pl/>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zbiornika wodnego Jagodno w gminie Przytyk rozwiązaniami odbędzie się w dniu **17 listopada 2026 r.** o godzinie 14:30 w sali konferencyjnej (pokój nr 21) w Urzędzie Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Przytyk w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 grudnia 2026 r.** Uwagi należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego uwagę lub nazwę i adres siedziby wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 grudnia 2026 r.** Uwagi i wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga lub wniosek powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego lub nazwę i adres siedziby wnoszącego, przedmiot uwagi lub wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk.

Na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) informuję, iż:

1. Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk, z siedzibą: Urząd Miejski w Przytyku ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, adres e-mail: przytyk@przytyk.pl, tel. (48) 618 00 87. Dane są podawane w celu składania uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko.
2. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
3. Dane osobowe przetwarzane przez Administratora przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami określonymi ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 ze zm.), ustawami kompetencyjnymi, z uwzględnieniem ewentualnego dochodzenia roszczeń a także interesu publicznego (cele – badania naukowe, historyczne lub statystyka) oraz ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r., poz. 164 ze zm.). Kryteria okresu przechowywania ustala się w oparciu o klasyfikację i kwalifikację dokumentacji archiwalnej (Jednolity Rzeczkowy Wykaz Akt).
4. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy o ochronie danych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ul. Moniuszki 1A, 00-014 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
9. Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych (IOD) – adres e-mail bodo.radom@gmail.com. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, można składać w Urzędzie Gminy Przytyk osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, ze zm.), przysuguje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Burmistrza
ZASTĘPCA BURMISTRZA
Katarzyna Wencel



Popularność konkretnych serwisów społecznościowych zależy od

Dorota Kowalska

To będzie inny rok szkolny niż poprzednie, a przynajmniej te, które pamiętają współczesne dzieciaki. Zgodnie z nowelizacją ustawy Prawo oświatowe uczniowie publicznych i niepublicznych szkół podstawowych nie będą mogli korzystać z telefonów komórkowych i innych urządzeń umożliwiających komunikację, nagrywanie dźwięku lub obrazu. Zakaz ma obowiązywać podczas lekcji, przerw i innych zajęć odbywających się w placówce i na zewnętrznych obiektach sportowych, na których często odbywają się zajęcia lekcji wychowania fizycznego. Jeśli chodzi o szkoły ponadpodstawowe, licea i technika, tu zasady ustala dyrekcja.

- Wyjątkiem może być proces dydaktyczny i decyzja nauczyciela, ale nie może być to norma, bo widzimy jak bardzo uzależnione są dzieci od internetu - zaznaczyła minister edukacji, Barbara Nowacka.

I, żeby było jasne, nie jesteśmy tu pierwsi. We Francji zakaz używania w szkołach podstawowych i średnich telefonów – zarówno na lekcjach, jak i na przerwach, wszedł w życie w 2016 roku. W Grecji takie prawo obowiązuje od dwóch lat. Uczniowie szkół podstawowych i średnich mogą przynosić telefony do placówek, ale muszą być wyłączone i schowane w torbach przez cały dzień. Podobne ograniczenia obowiązują w Finlandii, Holandii czy Belgii. W państwach, takich jak Hiszpania czy Niemcy, zakazy ustalane są przez władze wspólnot autonomicznych i landów. W tym roku, zakaz używania telefonów komórkowych w gimnazjach wprowadzono także w Portugalii.

Polscy uczniowie z nowych przepisów nie są zadowoleni. Mówią o swoich prawach, ograniczeniu ich autonomii i mniejszym poczuciu bezpieczeństwa. Argumentują, że smartfon to dla uczniów narzędzie stałego kontaktu z rodzicami.



d wieku, płci i tego, co nas do social mediów przyciąga

Brak tego kontaktu, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, może wywoływać stres. Podnoszą, że potrzebna jest edukacja cyfrowa zamiast cyfrowej prohibicji: szkoła powinna uczyć, jak mądrze i higienicznie korzystać z technologii, a nie całkowicie jej zakazywać.

Zatopieni w social mediach
Niby tak, ale prawda jest taka, że dzieci i młodzież coraz częściej i dłużej siedzą w sieci. Świadczy o tym także ostatni raport „Jak korzystamy z mediów społecznościowych?” opublikowany właśnie przez CBOS.

Z badania wynika, że z mediów społecznościowych korzysta prawie dwie trzecie Polek i Polaków (63 proc.). Najczęściej – a jakby inaczej – osoby młode. Niemal wszyscy badani w wieku od 18 do 24 lat (97 proc.) zadeklarowali, że korzystają z social mediów. W grupie wiekowej od 25 do 34 lat odsetek ten wynosi 89 proc., wśród osób w wieku od 35

do 44 lat – 83 proc., wśród seniorów – 30 proc.
Popularność konkretnych serwisów społecznościowych zależy od wieku, płci i tego, co nas do social mediów przyciąga, czego w nich szukamy. Najbardziej popularną platformą jest Facebook (wraz z Messengerem), z którego korzysta 87 proc. Polek i Polaków. Drugą lokatę zajmuje YouTube odwiedzany przez 71 proc. respondentów, na trzecim miejscu plasuje się Instagram, z którego korzysta 44 proc. ogółu badanych. Rzadziej używamy TikToka czy Spotify. Najmniej przeglądany platformami są: X (dawniej Twitter), LinkedIn, Pinterest, Snapchat oraz Twitch. Czterech na stu ankietowanych zadeklarowało, że korzysta z jeszcze innych mediów społecznościowych, wśród których najczęściej wskazywano WhatsApp.
Seniorzy najczęściej odwołują się do Facebooka oraz YouTube’a. Najmłodsi respondenci zdecydowanie częściej niż ogół badanych korzystają z niemal wszyst-

kich platform. Najwyraźniej zaznacza się to w przypadku Spotify (używa go 63 proc. ankietowanych w wieku 18–24 lata wobec 25 proc. wśród ogółu), TikToka (68 proc. wobec 31 proc.) oraz Instagrama (78 proc. wobec 44 proc.). Wyjątkiem jest Facebook, z którego korzysta 82 proc. najmłodszej grupy badanych, podczas gdy wśród ogółu odsetek ten wynosi 87 proc.
A co do płci, kobiety generalnie częściej niż mężczyźni korzystają z Facebooka i Pinteresta. Rzadziej wchodzą

na YouTube’a oraz Twitcha. Za to mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety korzystają też z platformy X i TikToka. Sytuacja jest jednak odwrotna, jeśli spojrzymy na najmłodszych respondentów – kobiety w wieku od 18 do 24 lat korzystają z TikToka zdecydowanie częściej niż mężczyźni (77 proc. wobec 60 proc.)
Z telefonem nawet przy śniadaniu
Marta, 16 lata, licealistka: czarne włosy do ramion,

duże, zielone oczy. – Używam telefonu, a konkretnie wchodzę do sieci, zdecydowanie częściej niż sama bym tego chciała. Nie oznacza to, że jestem od niego uzależniona. Podczas wakacji, bez większych problemów odcinam się od internetu i zajmuję się swoim życiem – mówi.
Czego szuka w swoim telefonie? Przede wszystkim, chce być w kontakcie ze znajomymi, móc z nimi pisać na Messengerze czy WhatsAppie, rozmawiać.

– Tu także znajduję masę informacji potrzebnych mi w szkole. Na telefonie odbieram pocztę, przeglądam na nim informacje o tym, co dzieje się na świecie i w kraju – wylicza.
Jednocześnie zauważyła, że coraz częściej czyta na telefonie książki. Kiedy była młodsza, w ogóle nie uważała czytania w innej formie niż papierowa. Teraz, kiedy musi mieć na uwadze ciężar plecaka, z którym chodzi

dokończenie na stronie 18

REKLAMA

0011574076

Przytyk, dnia 26 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PRZYTYP

Z DNIA 26 SIERPNIA 2026 R.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu ewidencyjnego Domaniów w gminie Przytyk

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Nr X.82.2025 Rady Miejskiej w Przytyku z dnia 6 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu ewidencyjnego Domaniów w gminie Przytyk **informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących** projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu ewidencyjnego Domaniów w gminie Przytyk wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 2 listopada 2026 r. do 30 listopada 2026 r.**
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **17 listopada 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00**, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26 – 650 Przytyk, w Sali Konferencyjnej;
- dyżur projektanta, który odbędzie **19 listopada 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00**, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26 – 650 Przytyk, w Sali Konferencyjnej.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w trakcie trwania konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, pok. nr 16, w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku (w zakładce PLANOWANIE PRZESTRZENNE) – https://przytyk2025bip.sam3.pl/strona-3432-mpzp_domaniow_do_konsultacji.html

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Przytyk:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk lub na adres Urzędu, na formularzu w postaci papierowej,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać uwagi, dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku (w zakładce Strefa Mieszkańca, Wnioski i druki, Budownictwo – druki do pobrania) – https://przytyk.pl/Common/pobierzPlik/id/162/module_short/port/obj_id/3443/culture/pl/version/pub.html lub w siedzibie Urzędu.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **od 2 listopada 2026 r. do 30 listopada 2026 r.** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: przytyk@przytyk.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk.

Z up. Burmistrza

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Katarzyna Wencel

Na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) informuję, iż:

- Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk, z siedzibą: Urząd Miejski w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, adres e-mail: przytyk@przytyk.pl, tel. (48) 618 00 87. Dane są podawane w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
- Dane osobowe przetwarzane przez Administratora przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami określonymi ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 ze zm.), ustawami kompetencyjnymi, z uwzględnieniem ewentualnego dochodzenia roszczeń a także interesu publicznego (cele – badania naukowe, historyczne lub statystyka) oraz ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r., poz. 164 ze zm.). Kryteria okresu przechowywania ustala się w oparciu o klasyfikację i kwalifikację dokumentacji archiwalnej (Jednolity Rzeczkowy Wykaz Akt).
- Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
- Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy o ochronie danych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ul. Moniuszki 1A, 00-014 Warszawa.
- Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
- Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
- Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
- Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych (IOD) – adres e-mail bodo.radom@gmail.com. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, można składać w Urzędzie Miejskim w Przytyku osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1130 ze zm.) informuję, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

eprasa.pl d8b89f4b62

dokończenie ze strony 17

do szkoły dużo łatwiej sięgać po książki właśnie w telefonie. Dzięki temu może czytać w każdym miejscu, bo smartfon zawsze ma przy sobie.

- Mimo tego staram się wprowadzać pewne zasady. Kiedy spotykam się ze znajomymi, nie używam w ogóle telefonu, zostawiam go w torbie. W stu procentach skupiam się wtedy na nich i na rozmowie. Mało korzystam z internetu na waka-

cjach, czy podczas weekendowych wyjazdów, w każdym razie nie buszuję wtedy w sieci i nie skaczę po social mediach - tłumaczy.

Kuba, lat 14, uczeń jednej z katowickich szkół podstawowych z telefonem śpi, je, nawet chodzi do toalety. Jest bardzo aktywny w sieci, a czas, który spędza przed małym ekranem, to głównie przeglądanie mediów społecznościowych. Wojtek, jego kolega, też cały czas ma przy sobie telefon. Korzysta z niego podczas na-

uki, w social mediach kontaktuje się ze znajomymi i przyjaciółmi, obserwuje konta piłkarzy i klubów sportowych, bo jest zapalonym fanem piłki nożnej, gra w przeróżne gry. Niedawno sam założył konto na Instagramie.

- W sieci rozładowuję napięcie, to dla mnie forma odpoczynku, ale też zabicia nudy. Jestem zmęczony natłokiem informacji, więc nie biegam po serwisach informacyjnych, nie sprawdzam, co dzieje się w kraju, czy na świecie, to mnie jeszcze

bardziej stresuje - uśmiecha się.

Oczywiście, oboje z Kubą oglądają filmiki na TikToku. - Część jest głupich, ale są takie, z których sporo się można dowiedzieć - to Kuba. Wojtek dorzuca, że nawet jego tata wchodzi na TikToka, zwłaszcza jak coś mu się zepsuje, albo kiedy ma coś nowego zamontować.

- Mówi na TikToka „Wujek dobra rada” - wybucha śmiechem chłopak. Ale tak, przyznaje, to platforma, z któ-

rej korzystają głównie ludzie w jego wieku.

Czego szukamy w mediach społecznościowych

Mimo iż 63 proc. z nas korzysta z mediów społecznościowych, rzadko zamieszczamy w nich treści związane ze swoim życiem prywatnym. Mniej niż jeden na stu respondentów robi to codziennie lub prawie codziennie. Jedna trzecia użytkowników social mediów dzieli się materiałami z życia prywatnego jeszcze rzadziej, a zdecydowana większość (61 proc.) nie robi tego wcale. Niespełna jedna czwarta pracujących użytkowników mediów społecznościowych zamieszcza w nich informacje o swoich umiejętnościach lub dorobku zawodowym, tak aby były one widoczne dla osób z ich branży. Nieco mniej badanych z tej grupy (9 proc.) wrzuca do sieci materiały związane z życiem zawodowym, a 3 proc. udostępnia treści zawodowe i prywatne w równej mierze.

Większość użytkowników mediów społecznościowych deklaruje, że nie obserwuje na stałe nikogo poza osobami znajomymi. Wśród badanych śledzących profile nieznanych sobie osób przeważają respondenci z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym oraz z wykształceniem wyższym. Podobnie jak w przypadku innych aspektów korzystania z social mediów, zdecydowanie częściej są to osoby w wieku od 18 do 24 lat (81 proc.) oraz od 25 do 34 lat (64 proc.). Co ciekawe, wśród seniorów odsetek obserwujących kogoś na stałe jest znacząco wyższy niż wśród tych w wieku od 55 do 64 lat (odpowiednio 20 proc. i 14 proc.).

Kogo najchętniej „śledzimy” w social mediach? Twórców związanych z rywką, kulturą i mediami, osoby pochodzące ze sfery nauki, sportowców. Zdecydowanie mniejszą popularnością cieszą się profile poświęcone polityce czy gospodarce.

Część z nas, czterech na dziesięciu badanych, dekla-

ruje, że z mediów społecznościowych czasami pozyskuje informacje na temat bieżących wydarzeń. Rzadko z takiego źródła informacji korzysta 17 proc. respondentów, wcale - 6 proc. Stawiamy głównie na krótkie formy przekazu: po 26 proc. badanych zadeklarowało, że zazwyczaj czyta nagłówki oraz krótkie posty, albo ogląda krótkie materiały wideo. Niemal co czwarta osoba (24 proc.) klika w linki i przechodzi do artykułów na stronach zewnętrznych. 12 proc. zapoznaje się z informacjami z krajui świata, oglądając dłuższe analizy wideo lub słuchając podcastów (7 proc). Tu ważny jest poziom wykształcenia. Osoby z wykształceniem wyższym klikają w linki, które przekierowują ich do artykułów na stronach zewnętrznych dwa razy częściej niż ci z wykształceniem zawodowym lub średnim, zdecydowanie rzadziej czerpią informacje z krótkich materiałów wideo i poprzez czytanie nagłówków.

Niemal co czwarty respondent ma największe zaufanie do materiałów publikowanych przez znanych dziennikarzy i publicystów, a 34 proc. - treści na profilach ekspertów z różnych dziedzin. Trzech na dziesięciu badanych jako wiarygodne uważa oficjalne profile tradycyjnych mediów. Zdecydowanie mniej ufamy twórcom internetowym, influencerom, twórcom podcastów, profilom polityków i partii politycznych.

Wszyscy siedzą w sieci

Anna, księgowa, pięćdziesięciolatka, matka dwójki dzieci, budzi się i pierwsze, co robi - sięga po telefon. Sprawdza, co kto napisał na Facebooku i Twitterze, co tam nowego na Instagramie. Wstaje z łóżka, szykuje się do pracy, w metrze znowu wyjmuje z torebki telefon i przegląda serwisy informacyjne. W pracy mały ekran leży cały czas obok niej. Bo dzieci mogą zadzwonić, mama, mąż. Ile surfuje w sieci? Wzrusza ramionami: w sumie jakies 5, może 6 godzin dziennie.

W sieci rozładowuję napięcie, to dla mnie forma odpoczynku, ale też zabicia nudy. Jestem zmęczony natłokiem informacji, więc nie biegam po serwisach informacyjnych, nie sprawdzam, co dzieje się w kraju, czy na świecie, to mnie jeszcze bardziej stresuje

KUBA, 14 LAT

uczeń

REKLAMA

0011574075

Przytyk, dnia 26 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PRZYTOK
Z DNIA 26 SIERPNIA 2026 R.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów ewidencyjnych Żerdź, Kolonia Jabłonna, Jabłonna, Wrzos, Potkana, Kolonia Potkana, Posada, Krzyszkowice, Zameczek Kolonia, Oblas w gminie Przytyk

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały nr XIII.101.2025 Rady Miejskiej w Przytyku z dnia 18 czerwca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów ewidencyjnych Żerdź, Kolonia Jabłonna, Jabłonna, Wrzos, Potkana, Kolonia Potkana, Posada, Krzyszkowice, Zameczek Kolonia, Oblas w gminie Przytyk informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów ewidencyjnych Żerdź, Kolonia Jabłonna, Jabłonna, Wrzos, Potkana, Kolonia Potkana, Posada, Krzyszkowice, Zameczek Kolonia, Oblas w gminie Przytyk wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag do projektu planu w terminie od 2 listopada 2026 r. do 30 listopada 2026 r.,
- spotkanie otwarte, które odbędzie się 18 listopada 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, w Sali Konferencyjnej,
- dyżur projektanta, który odbędzie się 20 listopada 2026 r. w godzinach od 15:00 do 16:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, w Sali Konferencyjnej.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w trakcie trwania konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, pok. nr 16, w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku (w zakładce PLANOWANIE PRZESTRZENNE) – https://bip.przytyk.pl/strona-3434-mpzp_poludnie_do_konsultacji.html

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Przytyk:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk lub na adres Urzędu, na formularzu w postaci papierowej,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-Doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na którym należy składać uwagi, dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku (w zakładce Strefa Mieszkańca, Wnioski i druki, Budownictwo – druki do pobrania) - https://przytyk.pl/Common/pobierzPlik/id/162/module_short/port/obj_id/3443/culture/pl/version/pub.html lub w siedzibie Urzędu.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie od 2 listopada 2026 r. do 30 listopada 2026 r. w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: przytyk@przytyk.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk.

Z up. Burmistrza
ZASTĘPCA BURMISTRZA
Katarzyna Wencel

Na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) informuję, iż:

1. Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk, z siedzibą: Urząd Miejski w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, adres e-mail: przytyk@przytyk.pl, tel. (48) 618 00 87. Dane są podawane w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
2. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
3. Dane osobowe przetwarzane przez Administratora przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu, dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami określonymi ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 ze zm.), ustawami kompetencyjnymi, z uwzględnieniem ewentualnego dochodzenia roszczeń, a także interesu publicznego (cele - badania naukowe, historyczne lub statystyka) oraz ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r., poz. 164 ze zm.). Kryteria okresu przechowywania ustala się w oparciu o klasyfikację i kwalifikację dokumentacji archiwalnej (Jednolity Rzeczoowy Wykaz Akt).
4. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy o ochronie danych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Moniuszki 1A, 00-014 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
8. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
9. Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych (IOD) – adres e-mail: bodo.radom@gmail.com. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, można składać w Urzędzie Miejskim w Przytyku osobiście, pocztą lub drogą mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 1130 ze zm.) informuję, iż zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, do której dane te pozyskano.

Mąż? Siedzi głównie na laptopie. Ogląda na nim filmy. Dzieci?

-One żyją na TikToku i Instagramie. Facebook jest już ponoć passe – wzdycha.

Co myśli o zakazie używania telefonów komórkowych w szkole? Jest na tak.

- Na lekcji dzieciaki powinny słuchać nauczycieli, nie siedzieć w swoich smartfonach. Na pewno bez telefonów lepiej się będą koncentrować, nic ich nie będzie rozpraszać. A na przerwach będą z sobą rozmawiać, a nie siedzieć z nosami w ekranach – mówi. Nie martwi się, że nie będzie miała z córkami kontaktu, bo wiadomo, że jeśli coś się stanie, szkoła ją natychmiast o tym powiadomi.

Barbara, lat 73, mama Anny i babcia jej dwóch córek, też często korzysta z sieci. Tu czyta serwisy informacyjne, zagląda na Facebooka, wyszukuje prezenty dla dzieci i wnuków. Jej znajomi – podobnie. Kontaktują się ze sobą w mediach społecznościowych, na WhatsAppie wysyłają sobie zdjęcia.

- Myślę, że jak wnuczki te kilka godzin w ciągu dnia będą bez telefonu, nic im się nie stanie. Przynajmniej oczy im trochę odpoczną. Przecież wrócą do domu i wszystkie media społecznościowe w mig przelecą. Nic im nie umknie, świat im nie ucieknie - tak mówi.

Ale już zięć, mąż Anny, ma całkiem inne podejście do sprawy. Jego zdaniem, ten zakaz to łamanie praw dzieci i uczniów. Trzeba tłumaczyć, edukować, a nie zakazywać.

Na cyfrowym detoksie

Z raportu CBOS-u „Jak korzystamy z mediów społecznościowych” wynika, że większość badanych deklarujących korzystanie z platform społecznościowych (74 proc.) spędza w nich od 1 do 2 godzin dziennie, 16 proc. – od 3 do 4 godzin. Sześciu na stu użytkowników sieci społecznościowych poświęca im 5 lub więcej godzin dziennie.

Zdecydowanie wyróżniają się w tym przypadku ludzie młodzi. Ponad jedna czwarta (26 proc.) osób korzystających z mediów społecznościowych w wieku od 18 do 24 lat spędza w nich minimum 5 godzin w ciągu doby, a jedna trzecia - od 3 do 4 godzin. W pozostałych grupach wiekowych zdecydowana większość (ponad 60 proc.) korzysta z nich przez maksymalnie dwie godziny dziennie.

Tak, zdajemy sobie sprawę, że przesadzamy, że za bardzo pochłania nas ten wirtualny świat. Co trzeci użytkownik social mediów uważa, że spędza w nich za dużo czasu. Biorąc pod uwagę fakt, że najmłodszy najczęściej przebywają w mediach społecznościowych, nie powinno zaskakiwać, że to właśnie oni szczególnie często deklarują, iż zbyt często i zbyt długo siedzą przed małym ekranem telefonów czy komputerów (53 proc.).

I tak jedna trzecia badanych przynajmniej raz świadomie ograniczała lub czasowo rezygnowała z korzystania z mediów społecznościowych, przy czym 9 proc. robi to regularnie. Cyfrowy detoks jest bardziej popularny wśród osób w wieku od 18 do 24 lat.

Ponad połowa z nas ograniczała korzystanie z mediów społecznościowych podczas spacerów, spożywania posiłków czy w innych sytuacjach codziennych, ale też podczas urlopu i w weekendy. Czemu fundujemy sobie cyfrowy detoks? Z poczucia straty czasu (7 proc.), z uwagi na nasze zdrowie psychiczne i fizyczne, co drugi ankietowany miał poczucie przeciążenia treściami czytаныmi w sieci.

Rodzice dyskutują

Dyskusja o tym, czy zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach jest dobrym, czy złym, rozpala fora internetowe. Oto jedno z nich.

Internauta1: „Ja kupiłem dzieciom telefon, bo istnieje potrzeba kontaktowania się z nimi po lekcjach, zwłaszcza kiedy oboje rodzice pracują i pewne rzeczy trzeba uzgadniać przez telefon. Nie mam nic przeciwko nakazowi trzymania telefonu w szkolnej szafce w czasie zajęć. Moje dzieci mają limity „ekranowe” i doskonale wiedzą dlaczego. Myślę, że problem mają rodzice, którzy sami oddają się scrollowaniu cały dzień”.

Internauta2: „Alternatywy dają lepsze efekty niż prohibicja. Wstawić do szkół więcej gier planszowych, przestrzeni do aktywności, organizować zabawy. (...) Jeśli się czegoś takiego nie robi, a zakaz wejście, to iPad babies rozniosą szkołę po trzech dniach”.

Internauta3: „Był podobny zakaz kiedyś w mojej szkole, co prawda inne czasy, mniej zaawansowane telefony. Ale zakazu nikt nie przestrzegał, każdy miał telefon, tylko się z nimi chowaliśmy przed nauczycielami. Więc czy te za-

kazy coś realnie pomogą, wątpię. Ludzie zamiast na korytarzach będą się chować w łazienkach. Myślę, że to jest decyzja rodziców czy dziecko posiada telefon i czy może go zabrać do szkoły”.

Internauta4: „Jako osoba z ADHD, która sama używała w szkole telefonu, powiem tak: jestem za. Ale uważam, że to jest rozwiązanie krótkoterminowe. I może równie dobrze nie działać. Sam czytałem książki na lekcjach, bo to było ciekawsze. Problem leży w uwadze uczniów i ich zdol-

nościach do koncentracji. A model pruski, o ile pozwala na masowość nauki, nie jest ciekawy”.

Żeby szkoła nie nudziła

CBOS swój raport podsumowuje tak: „Korzystanie z mediów społecznościowych w Polsce jest zjawiskiem powszechnym, obejmującym około 63 proc. społeczeństwa, przy czym aktywność ta jest niemal całkowita wśród osób najmłodszych, a znacznie rzadsza u seniorów. Istotną rolę odgrywa tu również wy-

kształcenie. Osoby z wyższym stopniem edukacji znacznie częściej deklarują obecność w sieci niż osoby z wykształceniem podstawowym. (...) Intensywne korzystanie z mediów społecznościowych – szczególnie widoczne u najmłodszych spędzających w sieci nawet powyżej pięciu godzin dziennie – prowadzi do odczuwania negatywnych skutków, takich jak zmęczenie wzroku, rozdrażnienie czy problemy z koncentracją. W odpowiedzi na to zjawisko jedna trzecia respondentów

stosowała przynajmniej raz cyfrowy detoks, motywując to poczuciem straty czasu oraz chęcią zadbania o zdrowie psychiczne. Do najczęściej stosowanych technik ograniczania aktywności online należą wyłączenie powiadomień, usuwanie aplikacji oraz rezygnacja z używania telefonu w sypialni, choć dla wielu, zwłaszcza młodych, główną przeszkodą w detoksie pozostaje nuda”.

I to jest wyzwanie dla polskiej szkoły: sprawić, żeby dzieci i młodzież się w niej nie nudziły.

REKLAMA

0011574066

Przytyk, dnia 26 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PRZYTYP

Z DNIA 26 SIERPNIA 2026 R.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Wólka Domaniowska w gminie Przytyk

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz w związku z Uchwałą Nr XIV.137.2020 Rady Gminy Przytyk z dnia 1 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Wólka Domaniowska w gminie Przytyk

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Wólka Domaniowska w gminie Przytyk z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 2 listopada 2026 r. do 23 listopada 2026** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk (pokój nr 16), w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przytyku – <http://www.przytyk.pl> oraz na Biuletynie Informacji Publicznej – <https://bip.przytyk.pl/>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Wólka Domaniowska w gminie Przytyk rozwiązaniami odbędzie się w dniu **19 listopada 2026 r.** o godzinie 14:30 w sali konferencyjnej (pokój nr 21) w Urzędzie Miejskim w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Przytyk w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 grudnia 2026 r.** Uwagi należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26 – 650 Przytyk, albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego uwagę lub nazwę i adres siedziby wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 grudnia 2026 r.** Uwagi i wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przytyku, ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: przytyk@przytyk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-47845-48041-FBRCC-26 bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga lub wniosek powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego lub nazwę i adres siedziby wnoszącego, przedmiot uwagi lub wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk.

Na podstawie art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) informuję, iż:

1. Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk, z siedzibą: Urząd Miejski w Przytyku ul. Zachęta 57, 26-650 Przytyk, adres e-mail: przytyk@przytyk.pl, tel. 48 618 00 87. Dane są podawane w celu składania uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko.
2. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
3. Dane osobowe przetwarzane przez Administratora przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu dla którego zostały zebrane oraz zgodnie z terminami określonymi ustawą z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 ze zm.), ustawami kompetencyjnymi, z uwzględnieniem ewentualnego dochodzenia roszczeń, a także interesu publicznego (cele – badania naukowe, historyczne lub statystyka) oraz ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r., poz. 164 ze zm.). Kryteria okresu przechowywania ustala się w oparciu o klasyfikację i kwalifikację dokumentacji archiwalnej (Jednolity Rzeczkowy Wykaz Akt).
4. Odbiorcą danych osobowych jest: Administrator oraz odpowiedni podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
5. Składający uwagę ma prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy o ochronie danych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ul. Moniuszki 1A, 00-014 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
8. Składający uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
9. Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych (IOD) – adres e-mail bodo.radom@gmail.com. Wnioski dotyczące praw związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, można składać w Urzędzie Gminy Przytyk osobiście, pocztą lub drogą e-mailową. Administrator zastrzega sobie prawo do weryfikacji tożsamości osoby, która składa wniosek.

Ponadto zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Administratora danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Burmistrza
ZASTĘPCA BURMISTRZA
Katarzyna Wencel

HISTORIA

Huculi, polityka i bigos. Dożynki w Spale w 1927 roku

Dożynki to stały element oficjalnej agroideologii państwa polskiego. Organizowane w dwudziestoleciu międzywojennym, w Polsce Ludowej, dobrze mają się także dzisiaj. Centralne odbędą się w Spale 13 września. Tak jak 99 lat temu.

Mariusz Grabowski

Dożynki to stały element oficjalnej agroideologii państwa polskiego. Organizowano je w dwudziestoleciu, w Polsce Ludowej, dobrze mają się także dzisiaj. Mało kto pamięta, że zwyczaj dożynekowania sięga korzeniami obyczajowości I Rzeczypospolitej.

Na koniec żniw

W dzisiejszej formie dożynki są połączeniem dwóch staropolskich zwyczajów: tzw. okrężnego oraz dożynek, które w przeszłości były

osobnymi, blisko sąsiadującymi świętami.

Zygmunt Gloger w trzecim tomie „Encyklopedii staropolskiej” pisał, że „Okrężne, biesiada rolnicza w jesieni po sprzątnięciu wszystkich zbiorów, czyli po »okrążeniu« pól, skąd i nazwa okrężnego powstała. Okrężne tem się różni od dożyneków, że dożynki oznaczają dożęcie oziminy i przyniesienie wienca gospodarzowi z pola do domu. Okrężne zaś jest zabytkiem uczt jesiennych, znanych w przeszłości wielu narodom, wyprawianych po sprzątnięciu z pola wszystkich plonów”.

Symboliczne zakończenie żniw miało też swą uroczystą oprawę religijną. W każdym kościele parafialnym święcono obrzędowe pieczywo oraz wience dożynekowe wykonywane przez wytypowane wcześniej okoliczne wsie. Wienie miały dość różnorodne kształty, zazwyczaj były zakończone w formie krzyży, hostii, kielichów i koron.

Gdzie? W Spale

Trudno dociec, kto w otoczeniu prezydenta Ignacego Mościckiego studiował Glogera, ale na pewno byli tam tacy, którzy za-

dali sobie trud przejrzenia planów prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. To bowiem za jego kadencji narodził się pomysł organizacji wielkiego, ogólnonarodowego święta dowartościowującego wieś.

Wytypowano nawet miejsce – Spalę, maleńką miejscowość w dawnej Puszczy Pilickiej, którą Wojciechowski lubił odwiedzać. Wybudowano tam w 1923 r. drewnianą kaplicę w stylu narodowym według projektu Kazimierza Skórewicza. Poświęcenia fundamentów dokonał kapelan prezydenta prałat Marian Tokarzewski.

Po zamachu majowym nowym gospodarzem Spawy został Ignacy Mościcki. Rok później, 28 sierpnia 1927 r., odbyły się tam pierwsze Dożynki Prezydenckie. Z jasnym przesłaniem: miały świadczyć o tym, że państwo dba o chłopów, stanowiących wówczas ponad 60 proc. mieszkańców Polski.

Obiad z Mościckim

Co ciekawe, odzew chłopów na sygnał od państwa był nadspodziewanie pozytywny. Organizatorami dożynek były: Centralny Związek Kółek Rolniczych oraz podległe mu organizacje młodzieży wiej-

REKLAMA

0011574021

Chmielnik, 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CHMIELNIK

z dnia 27 sierpnia 2026 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część obszaru miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 i 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. 2023 poz. 1688 ze zm.), art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwałą Nr XL/376/2014 Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik, zmienionej uchwałą Nr XLVII/474/2022 Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 21 listopada 2022 r.

z a w i a d a m i a m

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część obszaru miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 2 marca 2027 r. do 23 marca 2027 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik, w godzinach pracy urzędu.

Z projektem planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie się można również zapoznać na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Chmielnik pod adresem: <https://chmielnik.biuletyn.net/>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **10 marca 2027 r.** o godz. 12.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu, należy wnieść do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik na adres: **Urząd Miasta i Gminy Chmielnik, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik**, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do **7 kwietnia 2027 r.**

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. projektu planu miejscowego na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://chmielnik.biuletyn.net/?bip=1&cid=1504&bosc=N>) oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2026 r. poz. 670) zwanej dalej ustawą, w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informację o:

- projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część obszaru miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik,
- prognozie oddziaływania na środowisko do ww. projektu planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik lub za pośrednictwem poczty na adres: **Urząd Miasta i Gminy Chmielnik, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik**. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres: umig@chmielnik.com opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy e-doręczenia- adres skrzynki: **AE:PL-68309-72988-ASERH-22**, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest na stronie internetowej pod adresem: www.chmielnik.com.

Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik
(-) Paweł Wójcik

REKLAMA

0011574375

Bodzentyn, dnia 28 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY BODZENTYN

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bodzentyn wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r., poz. 538, ze zm.), w związku z art. 67 ust 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688, ze zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r., poz. 670, ze zm.), w związku z uchwałą *nr LXXXVII/207/2026 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 22 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bodzentyn oraz o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej ze sporządzaniem planu miejscowego*, **ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bodzentyn.**

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone w okresie **od 4 listopada 2026 r. do 4 grudnia 2026 r.** w formie:

- 1) zbierania uwag w terminie **od 4 listopada 2026 r. do 4 grudnia 2026 r.;**
- 2) **spotkania otwartego** wraz z prezentacją projektu planu miejscowego, które będzie miało miejsce w **dnio 20 listopada 2026 r., godz. 16.00**, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn;
- 3) **dyżuru projektanta**, który będzie miał miejsce w dniu w **dnio 20 listopada 2026 r., godz. 17.00 - 18.30**, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w czasie konsultacji społecznych będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://www.bodzentyn.bip.jur.pl/> w zakładce Prawo miejscowe.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w nieprzekraczalnym terminie do dnia **4 grudnia 2026 r. na adres:**

- 1) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn;
- 2) na adres e-mail: bodzentyn@post.pl,
- 3) poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą: **e-Doręczenia: AE:PL-18924-28282-FGTIE-30, ePUAP: /68e94pxedq/skrytka.**

W uwadze należy podać swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także należy wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Uwagi należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest na stronie: <https://www.bodzentyn.bip.jur.pl/> w zakładce Prawo miejscowe oraz w Urzędzie Miasta i Gminy Bodzentyn, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn, pokój nr 14.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko na zasadach określonych powyżej. Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy dostępną w Urzędzie Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn.

**Komisarz Rządowy
dla Miasta i Gminy Bodzentyn
Anna Leżańska**



28 sierpnia 1927 r. w Spale odbyły się pierwsze Dożynki Prezydenckie z udziałem Ignacego Mościckiego

skiej i Związek Teatrów Ludowych. Do Spawy przybyły delegacje poszczególnych ziem, nawet tak egzotycznych jak Huculszczyzna, oraz dzielnic całej Polski, w łącznej liczbie ok. 10 tys. osób. Licznie zjechali dziennikarze, a wydarzenie relacjonowało radio.

Jak zanotował w swoich wspomnieniach adiutant prezydenta por. Henryk Comte, uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem odprawionym przez prezydenckiego kapelana – ks. Mikołaja Bojanka, przy wzniesionym w centrum Spawy ołtarzu polowym. Przed prezydenckim pałacikiem stało obszerne podium wyścielane kolorowymi dywanami.

Mościcki na początku uroczystości podziękował staroście dożynek za życzenia i odebrał wieniec od żniwiarów. Następnie nastąpił przemarsz pochodu dożynkowego przy dźwiękach orkiestry i kapeli ludowych. Korowód trwał przeszło

godzinę, po czym goście dożynkowi zostali zaproszeni przez gospodarza na wspólny obiad. Przy stołach ustawionych w lesie wojskowe kuchnie polowe wydawały bigos, a bazy – piwo. Delegacje zaś, które składały wieńce, zasiadły do wspólnego stołu z prezydentem na polanie za pałacem.

Drugiego dnia dożynek odbyła się swoista defilada. Maszerowali m.in. „Hucuł i Góral, dwie dziewczyny z grabiami, dwóch chłopów z kosami, Ślązak i Kujawiak, dwie dziewczyny z sierpami, wóz siana i cztery dziewczyny z grabiami, dwie dziewczyny z grabiami, dwie dziewczyny z widłami, dwie dziewczyny na wozie, czterokołowy wóz, a na nim zboże, grupa chłopów i dziewcząt – cztery pary, orkiestra wiejska i wieniec ogólnopolski, czterech chłopów z cepami”. To fragment książki Michała Słonieńskiego „Prezydencka Spawa”.

© P

REKLAMA

0011574029

Chmielnik, 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CHMIELNIK z dnia 27 sierpnia 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 r., poz. 1688 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwał:

- Uchwała nr VIII/70/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Borzykowa, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/71/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Celiny i części obszaru sołectwa Celiny Nowe, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/72/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/73/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Chomentówek, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/74/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Ciecierz, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/75/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Grabowiec, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/76/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Holendry, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/77/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Jasień, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/78/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Kotlice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/79/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Lipy, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/80/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Lubania, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/81/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Łagiewniki, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/82/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Ługi, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/83/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Minostowice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/84/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Piotrkowice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/85/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Przededworze, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/86/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Sędziejowice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/87/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Suchowola, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/88/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Suliszów, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/89/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Suskrajowice, gm. Chmielnik.

- Uchwała nr VIII/90/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Szyszczycy, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/91/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Śladków Duży, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/92/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Śladków Mały, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/93/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Zrecze Chałupczańskie, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/94/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Zrecze Duże, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/95/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Zrecze Małe, gm. Chmielnik.

podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. zmian i planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie **od dnia 20.01.2027 r. do dnia 18.02.2027 r.** i obejmują:

- zbieranie uwag w terminie **od dnia 20.01.2027 r. do dnia 18.02.2027 r.**;
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **w dniu 3.02.2027 r. w godz. od 15:35 do 18:00** w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik;
- dyżur projektanta, który odbędzie się **w dniu 4.02.2027 r. w godz. od 15:35 do 18:00** w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Z ww. projektami planów miejscowych oraz prognozami oddziaływania na środowisko można będzie się zapoznać od dnia **20.01.2027 r. do dnia 18.02.2027 r.** w siedzibie **Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik** pokój nr 204 oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Chmielnik** (zwanego dalej „BIP”) pod adresem: <https://chmielnik.biuletyn.net/>, także za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik pod adresem: www.chmielnik.com.

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. zmian projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://chmielnik.biuletyn.net/?bip=1&cid=1504&bsc=N>) oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik lub za pośrednictwem poczty na adres: **Urząd Miasta i Gminy Chmielnik, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik**. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres: umig@chmielnik.com opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy e-Doręczenia - adres skrzynki: **AE:PL-68309-72988-ASERH-22**, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępna jest na stronie internetowej pod adresem: www.chmielnik.com.

Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik
(-) Paweł Wójcik

GWIAZDA TYGODNIA

Marika: Artyści są po to, żeby ocalać i opisywać to, co najbardziej ludzkie

Zaczynała od muzyki reggae, potem śpiewała nowoczesny soul. Ujęła nas też swą naturalnością jako prowadząca „The Voice of Poland”. W końcu zrobiła sobie urlop macierzyński, bo urodziła bliźniaki. Dziś znów chce podbijać listy przebojów. Nam opowiada, że znalazła dojrzałą miłość

Paweł Gzyl

Dostaliśmy od ciebie w ostatnich miesiącach dwie nowe piosenki – „To nie ty” i „Okruchy złota”. Tym razem to inna muzyka niż ta, do której nas wcześniej przyzwyczaiłaś – gitarowy pop-rock. Co sprawiło, że sięgnęłaś po takie brzmienia?

Płyta „Cykl” sprzed trzech lat została dostrzeżona przez branżę i dostała nominację do Fryderyka, ale nie dotarła do tak szerokiej publiczności, jak bym chciała. Wydawałam ją sama i wtedy jeszcze nie bardzo umiałam korzystać z nowych narzędzi promowania muzyki. Od tego czasu sporo się nauczyłam. Przy „To nie ty” i „Okruchach złota” mocniej skupiłam się na internecie i dzięki temu udało mi się pokazać te piosenki znacznie większej liczbie odbiorców. Niektórym przypominałam o swoim istnieniu, innym zaprezentowałam się po raz pierwszy. A ponieważ największą popularność przyniosło mi „Moje serce”, czyli piosenka prosta, melodyjna i balladowa, pomyślałam, że może znowu napiszę kilka takich utworów. Chciałam też pokazać nowe nagrania rozgłośniom radiowym, więc świadomie poszłam w stronę dobrego, melodyjnego popu.

To dla ciebie coś nowego.

Moi najbliżsi od dawna namawiali mnie, żebym czasem odpuściła bogate aranżacje i próbę zawarcia pięciu treści w jednym tekście. Postanowiłam, że faktycznie warto spróbować napisać coś prostszego. Świat dzisiaj strasznie szybko pędzi, z każdej strony jesteśmy bombardowani komunikatami i coraz trudniej jest nam skupić na czymś uwagę na dłużej. Stwierdziłam więc, że może w jednej piosence naprawdę wystarczy opowiedzieć jedną historię. (śmiech)

I jak ci się pisało takie proste piosenki?

Świetnie. Bo one nadal są mądre i mają coś do powiedzenia. Kiedy pokazałam je mojej mamie, poloniście, stwierdziła: „Wreszcie nie boksujesz się ze światem i nie próbujesz go zmieniać. Nie musisz być

Joanną d’Arc! Ludzie są zmęczeni, każdy ma swoje problemy i nie zawsze chce jeszcze słuchać o cudzych”. To spuszczenie z tonu i zdjęcie nogi z gazu okazało się dla mnie bardzo ciekawą przygodą i chyba zbawienną dla mojej twórczości. Kiedy śpiewam teraz te piosenki na koncertach, mam z tego ogromną przyjemność. Nie spocę się przy nich, bo jakoś tak bardziej płyną. (śmiech)

„To nie ty” opowiada o nieudanej relacji, a „Okruchy złota” o szczęśliwej i bezwarunkowej miłości. To dwie strony tej samej historii?

Tak. Decydując się na publikację tych nagrań w takiej kolejności, dokonałam retrospektywy. Piosenki te układają się w opowieść o dojrzwaniu do relacji. Z tym, że w tym drugim przypadku nie nazwałabym tej miłości bezwarunkową.

Dlaczego?

Jestem realistką i chyba tylko miłość moich dzieci do mnie mogłabym nazwać bezwarunkową. Choć i to można by zakwestionować, bo przecież kochając mnie, swoją mamę, kochają osobę, która na tym etapie ich życia gwarantuje im bezpieczeństwo. Jeśli chodzi o relację między dorosłymi, to zawsze jest coś za coś. Nawet kiedy nam się wydaje, że robimy coś w stu procentach altruistycznie, to okazuje się, że na jakimś poziomie sprawiamy sami sobie przyjemność informacją „Och, jaki jestem dobry”.

To o jakiej miłości opowiadają „Okruchy złota”?

To dojrzała relacja, w której przyjmujemy i akceptujemy drugiego człowieka w jego niedoskonałości i słabości. Wiadomo – jeśli będzie nas niszczył, to nie ma co przy nim trwać. Ale w dojrzałej relacji musi być margines zgody na to, że po prostu jesteśmy tylko ludźmi. Niedawno słyszałam wypowiedź, w której ktoś cytował Leszka Kołakowskiego, który, gdy spytano go, czy jest jakiś wspólny mianownik generalnie dla wszystkich ludzi, powiedział, że wszyscy jesteśmy słabi, ale mało kto ma odwagę się do tego przyznać. I to

prawda: tylko ludzie silni i dojrzały to potrafią. Takie myślenie jest w „Okruchach złota”: że dojrzałość to przyjęcie swojej słabości, wzięcie na nią poprawki i zaakceptowanie, że tak po prostu jest.

„Okruchy złota” nagrałaś z Pawłem Domagałą. Jak narodził się pomysł na taki nieoczywisty duet?

Mnie się to połączenie wydało naturalne i widziałam je już od siedmiu lat. Kiedy świętowałam dziesięciolecie mojej debiutanckiej płyty „Plenty” z 2008 roku, zaprosiłam Pawła na koncert i on się zgodził bez wahania i bez finansowych wymagań. Kiedy potem rejestrowaliśmy to wydarzenie kamerą, powiedział do niej: „My z Mariką kiedyś jeszcze nagramy płytę, która sprzeda się w 3 milionach egzemplarzy”. To proroctwo prawie się teraz ziściło: nagramy „Okruchy złota” i wideo do tej piosenki ma już ponad milion odsłon na YouTube.

Wypadacie z Pawłem w tym utworze bardzo przekonująco. Skąd między wami takie dobre porozumienie?

Wiele nas z Pawłem łączy. Jesteśmy z tego samego pokolenia: on z 1984 roku, a ja z 1980. Mamy podobny zestaw wartości, który sprawia, że żyjemy tak, jak żyjemy. Wierzymy w rodzinę, w trwałość relacji międzyludzkich, w miłość z wyrozumiałością wobec swoich słabości, chcemy przejść przez życie z ukochaną osobą do końca. Paweł potrafi jak nikt inny pisać i śpiewać o miłości dojrzałej. To choćby jego „Weź nie pytaj” – deklaracja, że jest w stanie unieść starzenie się swej żony, że przyjmuje jej zmiany z otwartością i ciekawością. Ten tekst bardzo mnie ujął, to, jak Paweł widzi świat i miłość. Dlatego dla mnie było bardzo naturalne, aby zaproponować mu właśnie taką piosenkę. Opowieść o dojrzałej miłości, która pozwala nam być sobą, zmieniać się, dojrzewać i stać się razem.

Odnalazłaś taką miłość w swoim życiu?

Tak. Jestem od czternastu lat z tym samym partnerem, od dziecięciu lat w małżeństwie. Mamy

dzieci i ta próba, której jesteśmy obecnie poddawani jako rodzice bliźniąt, jest wymagająca. Mimo to zdajemy ten egzamin całkiem dobrze. Oczywiście nie wiem, co przyniesie przyszłość. Póki co płyniemy na tej samej łajbie, wiosłujemy dzielnie, raz jedno silniej, raz drugie, ale wspierając się. Ostatnio wysłaliśmy dzieci na tydzień do teściów i żyliśmy przez ten czas życiem bezdzielnym lambadziarzy. I w pewnym momencie zauważyliśmy, że o nic się nie sprzecząmy. Mój mąż uśmiechnął się wtedy i mówi: „A pamiętasz, żebyśmy się kłócili przed dziećmi? Bo ja nie”. Ta próba rodzicielstwa jest wymagająca, ale dzieci mają już osiem lat, niebawem pójdą do drugiej klasy, więc jest nam coraz łatwiej. Staramy się być rodzicami obecnymi w ich życiu i jest między nami dobra komunikacja, wydaje mi się więc, że będzie to procentowało. Chłopcy są coraz bardziej samodzielni, prowadzimy z nimi coraz ciekawsze rozmowy. To wspaniała przygoda.

Dobre wyniki „Okruchów złota” w internecie przekładają się na obecność tej piosenki w radiu?

Piosenka jest grana w Polskim Radiu i jego regionalnych rozgłośniach. Natomiast w największych komercyjnych stacjach, jak RMF, Zetka i Eska – nie. Odmówiono mi jej prezentacji. Żeby tam się przebić, trzeba mieć wsparcie dużej twórci albo internetowy viral. Paweł się śmieje, że musielibyśmy w miesiąc wykreślić 6 milionów odsłon naszego klipu, żeby nas zauważyli.

Twój ostatni album sprzed trzech lat „Cykl” zawierał bardzo nowoczesną muzykę o elektronicznym brzmieniu i klubowym rytmem. To za mocne granie na dzisiejszą Marikę?

Nie. Wykonuję przecież te piosenki na koncertach. Chciałabym jednak być artystką słuchaną i zrozumianą. Najbardziej zależy mi na tym, by to, co piszę w tekstach, nie przechodziło niezauważone. Dlatego staram się być raczej wierna temu, co jest w tekstach niż temu, co w muzyce. Oprawa

dźwiękowa moich tekstów jest płynna, nie jestem niewolnicą jednego gatunku. Dawałam już wiele takich sygnałów. Płyta „Marta Kosakowska” z 2016 roku była zaskoczeniem dla tych, którzy byli przyzwyczajeni do Mariki z wcześniejszych albumów. Jedyną pewną, jeśli chodzi o stronę brzmieniową moich wydawnictw, jest zmiana. Natomiast jeśli chodzi o teksty, to staram się być koherentna i wielu dziennikarzy mówi, że są one niepodrabialne. Słysząc, że to Marika je pisała.

Teksty z „Cyklu” były bardzo buntownicze i buńczuczne. Wykrzyczałaś w nich swój gniew i niezgodę?

Tak. Ale to się musiało stać. Przez kilka lat nagromadziło się we mnie tyle stresu i napięcia, że w końcu musiałam to z siebie wyrzucić. W 2018 roku urodziłam bliźniaki i znalazłam się w totalnym zamknięciu. Ustały niemal wszystkie moje kontakty towarzyskie, zniknęła wszelka spontaniczność, wyhamowałam swoją działalność muzyczną. A kiedy w 2020 roku wprowadzono lockdown, zostałam zaryglowana na drugi zamek. Wtedy zresztą życie zmieniło się nam wszystkim. Kontakty z drugim człowiekiem zostały zredukowane do rozmów przez maseczkę, maili i DM-ów. Potem przyszła agresja Rosji na Ukrainę i doszły kolejne lęki. Kiedy zniesiono lockdown, branża muzyczna była jedną z ostatnich, które wróciły do życia. Bardzo tęskniłam za ludźmi, za bliskością, za spontanicznością, za tym poczuciem, że można po prostu wyjść z domu i być razem. Tęskniłam też za Mariką – powołaną przeze mnie do życia personą: silną, wesołą, dziarską, pewną siebie i dowodzącą tłumami. Tego wszystkiego bardzo mi brakowało. Nagromadziło się we mnie mnóstwo emocji, które w końcu znalazły ujście na „Cyklu”.

I pomogło?

Tak, pomogło. Wyrzuciłam z siebie sporo napięcia i dzisiaj jestem w zupełnie innym miejscu. Ale mam też poczucie, że świat, do którego wróciliśmy po pandemii, nie jest już tym samym swia-

tem. Jestem świeżo po lekturze książki „21 lekcji na XXI wiek” Yuvala Noaha Harariego, która bardzo mnie poruszyła. Już w 2018 roku pisał on, że demokracja liberalna przeżywa kryzys, a ludzie coraz częściej zwracają się ku nacjonalizmowi i populizmowi. Bardzo ciekawa jest też jego myśl, że trochę przegapiliśmy rewolucję technologiczną. Dawniej, kiedy dokonywały się wielkie społeczne zmiany, mieliśmy poczucie, że jako obywatele jakoś w nich uczestniczymy, chociażby poprzez wybory czy referenda. Tymczasem internet, algorytmy, a teraz sztuczna inteligencja zmieniły nasze życie bez pytania nas o zdanie. Rozwój biotechnologii i sztucznej inteligencji pędzi tak szybko, że wielu z nas zwyczajnie za tym nie nadąża.

Teraz to najbardziej budzi w tobie lęk?

Myślę, że stąd bierze się dzisiaj mnóstwo frustracji. Ludzie są coraz bardziej samotni, odcięci od siebie, a jednocześnie mają poczucie, że gdzieś ponad ich głowami dokonują się gigantyczne zmiany, które będą miały wpływ na ich życie. Że trochę przestało chodzić o nich i nikt ich nie pyta, czy są na to wszystko gotowi. To może budzić lęk. I być może dlatego tak chętnie zwracamy się ku prostszym narracjom, które dają nam poczucie, że znowu rozumiemy świat i mamy nad nim jakąś kontrolę. Ja swoją frustrację na „Cyklu” w dużej mierze wykrzyczałam. Tylko chyba coraz lepiej rozumiem, że ona nie była wyłącznie moja. W jakimś sensie płyniemy wszyscy na tej samej łajbie.

Przez ten czas, kiedy zostałam mamą, zmienił się też polski show-biznes. Jak się w nim teraz odnajdujesz?

Staram się nadążyć. Kiedyś byliśmy przyzwyczajeni, że w show-biznesie są przede wszystkim twórcy i wykonawcy, którzy dostarczają nam mniej lub bardziej intelektualnej rozrywki. Mówię zarówno o muzyce, jak i filmie, teatrze czy fotografii. A teraz pojawili się twórcy cyfrowi, którzy potrafią zrobić świetną rolę, mem, Tik-Toka czy viral i zgromadzić wokół siebie gigantyczną publiczność. Na początku chyba obie te grupy patrzyły na siebie trochę podejrzliwie. Dzisiaj coraz bardziej się przenikają. Influencerzy wchodzą do świata muzyki, muzycy uczą się robić rolki i TikToki. Ja też się tego uczę. (Śmiech) Bardzo mnie ciekawi, co z tego wyniknie, bo niewątpliwie zmienia się definicja twórcy. Ktoś może nie umieć napisać piosenki, ale potrafi fantastycznie komunikować się z ludźmi i ma publiczność, której niejedną świetny muzyk może mu pozazdrościć. Wtedy spotyka się z son-

gwriterem, producentem i razem coś tworzą. Czy to dobrze, czy źle? Nie wiem. Po prostu świat się zmienił i staram się go obserwować, zamiast się na niego obrażać.

Ty uczysz obecnie młodych ludzi pisać piosenki, ponieważ jesteś dyrektorką artystyczną ZAiKS Music Camp – najlepszego campu songwriterskiego w Polsce. Jak odkryłaś w sobie tę pedagogiczną żyłkę?

Jestem. Wolę oprzeć się na tym, co naprawdę jest moją wartością. A wiem, że umiem pisać piosenki. Mam ich już około 140, zdobyłam duże doświadczenie jako autorka, wokalistka, producentka, jestem polonistką, ale przede wszystkim uwielbiam pracować z ludźmi i mam ogromną wiarę w ich możliwości. Sama też mam w sobie dużo ciekawości, entuzjazmu i ciągle chce mi się tworzyć. I właśnie tym doświadczeniem i energią dzielę się teraz z innymi.



FOT. LUKASZ LANGDA

Marika: Uważam, że różnicowanie kulturowe, które mamy w Europie, jest czymś, co warto chronić, bo stanowi o naszej tożsamości

To pokłosie momentu, w którym podczas pandemii zadałam sobie pytanie: „Co chcę dalej robić ze swoim życiem?”. Uznałam, że nie chcę brać udziału w wyścigu o zatrzymanie czasu. Kobiety, szczególnie w show-biznesie, są pod ogromną presją, żeby wiecznie wyglądać młodo. W „Patataj” śpiewam: „Nietknięte nos i usta, wolę swoją mieć mimikę”. Nie chcę udawać dwudziestolatki, którą już nie

Na czym polegają te spotkania, które prowadzisz?

Co roku spośród kilkuset zgłoszeń wybieramy dwanaście młodych osób i spotykamy się na tydzień w Domu Pracy Twórczej ZAiKS w Sopocie. Zamieniamy największe pokoje w studia i przez ten tydzień właściwie nie przestajemy tworzyć. Uczestnicy pracują z doświadczonymi producentami i songwriterami, piszą piosenki,

uczą się od nas, ale też bardzo zależy nam na tym, żeby zachowali własny język i szli za swoją intuicją. My nie chcemy ich przerabiać na jakiś wymyślony przez nas model artysty. W efekcie powstaje dwanaście autorskich singli, które potem przez cały rok wypuszczamy w świat. Każdy dostaje też profesjonalną sesję zdjęciową i teledysk. Te klipy robimy w szaleńczym tempie, bo na dwanaście mamy dwie doby, czyli mniej więcej tyle, ile w normalnym świecie robi się jeden. (Śmiech) Ale jesteśmy bandą zapaleńców i jakoś to działa. Najważniejsze jest jednak coś innego. Bardzo wierzę w spotkanie i w to, co może się wydarzyć, kiedy utalentowani ludzie naprawdę pobiędą ze sobą, pogadają, pograją, pokłócą się o refren, spróbują czegoś, czego wcześniej się bali. Wierzymy w siłę i urodę wspólnego procesu twórczego offline. W czasach, kiedy coraz więcej rzeczy robimy zdalnie albo z pomocą AI, chcemy tworzyć przestrzeń, w której najważniejszy jest drugi człowiek, jego talent, wrażliwość i wyobraźnia.

Przekuwasz również swe doświadczenia na walkę o prawa twórców i wykonawców w Polsce. Swego czasu miałaś nawet wystąpienie w Parlamencie Europejskim. Co cię napędza do takiej działalności?

Poczucie wspólnoty. I to nie tylko z moim muzycznym środowiskiem, ale w ogóle ze wspólnotą ludzi. Uważam, że różnicowanie kulturowe, które mamy w Europie, jest czymś, co warto chronić, bo stanowi o naszej tożsamości. Podobnie jak prawo autorskie, które przez lata wypracowaliśmy po to, żeby chronić twórców i ich pracę. Przez setki lat stworzyliśmy gigantyczne dobra intelektualne, które stanowią o bogactwie i migotliwości naszej kultury. Jeśli przestaniemy o nie dbać, po prostu bardzo zubożemy. Oczywiście może jest trochę tak, że każde odchodzące pokolenie wygłasza swoje sakramentalne: „O tempora, o mores!”. (Śmiech) Ale trudno nie zauważyć, że coraz mniej czytamy, coraz krócej potrafimy się skupić i coraz więcej rzeczy oddajemy technologii. Dlatego jestem w gronie tych wariatów, którym jeszcze chce się podnosić głos i mówić, że są rzeczy ważne ochrony. Nie chcę, żeby maszyny wyręczały nas w tworzeniu, bo nie mają naszego białkowego doświadczenia. Nie wiedzą, jak to jest kochać, bać się, tęsknić, czuć zapach, smak czy dotyk. Nie wiedzą, jak to jest przytulić własne dziecko i przez chwilę poczuć, że wszystko jest na swoim miejscu. I chyba właśnie artyści są między innymi po to, żeby ocalać i opisywać to, co najbardziej ludzkie. Im więcej technologii bę-

dzie wokół nas, tym bardziej będzie nam to potrzebne.

Wiele osób dobrze wspomina twoją obecność w telewizji, gdzie chociażby przez trzy sezony byłaś współprowadzącą „The Voice of Poland”. Tęsknisz trochę za tego rodzaju pracą?

Czasami tak, bo to była naprawdę fajna przygoda. Dziś też pojawia się w telewizji, ale jako gościni różnych programów, a nie prowadząca. Być może kiedyś znów będzie mi dane przeżyć tę przygodę. Za pierwszym razem wydarzyło się to zupełnie niespodziewanie. Prowadziłam festiwal muzyki reggae w Ostródzie, który transmitowała TVP. Ktoś ze stacji zobaczył mnie w tej roli i pomyślał, że mogłabym się sprawdzić również w „The Voice of Poland”. Poszłam na casting jako kompletna amatorka i dostałam tę pracę. To było o tyle zabawne, że w ogóle o telewizji nie marzyłam, ani o tę pracę nie zabiegałam. Po prostu ktoś mnie zauważył i otworzyły się przede mną zupełnie nowe drzwi. Dzisiaj, kiedy odwiedzam telewizję, zawsze z przyjemnością witam się z ludźmi z produkcji i mówię, że gdyby mieli ochotę na moją bardziej stałą obecność, jestem otwarta. Dzieci podrosły, odzyskałam trochę przestrzeni i znowu mam na to czas. Może coś z tego wyniknie? Zobaczymy.

Powinnaś zdecydowanie wrócić do telewizji na stałe, choćby dlatego, że po prostu świetnie wyglądasz. To bycie mamą tak ci służy?

Dziękuję. (Śmiech) Oczywiście widzę, że moje ciało się zmienia. Czas robi swoje, skóra nie jest już taka jak 10 czy 15 lat temu. Ale za to bardzo dużo zyskałam mentalnie. Czuję się dziś kobietą, a nie dziewczynką. Lubię swoją kobiecość, swoje doświadczenie i chyba jestem po prostu bardziej osadzona w sobie. Przy całej świadomości własnych słabości, jestem jednak mądrzejsza niż kiedyś. Zmienił mi się nawet głos. Trochę się obniżył i bardzo lubię te moje doty. Mam teraz więcej „mięsa” w głosie, więcej głębi. Chyba po prostu lepiej się ze sobą czuję. A to pewnie też widać z zewnątrz.

Stosujesz jakieś diety czy uprawiasz intensywnie sport?

Ze względów zdrowotnych stosuję dietę przeciwzapalną. Zmieniłam sposób odżywiania i bardzo mi to służy. Jem po prostu możliwie czysto: bez alkoholu, cukru, glutenu i wysoko przetworzonej żywności. Nie traktuję tego jako diety odchudzającej, tylko jako sposób dbania o siebie. I rzeczywiście mam dzięki temu dużo dobrej energii.

POLITYKA

Afera Zondacrypto. Czy Przemysław Kral pograży polską prawicę?

Kolejne osoby uwikłane, drogie prezenty dla prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który właśnie został zatrzymany, rozmowy polityków Prawa i Sprawiedliwości z szefem giełdy kryptowalut. W tle wielkie pieniądze i tysiące oszukanych

Dorota Kowalska

Ten tydzień stał pod znakiem wielkiej afery Zondacrypto. O tym, że będzie ona zataczała coraz szersze kręgi, mówiło się od dawna, ale nie wszyscy przypuszczali, że tak szybko dowiemy się o drogich prezentach, dziwnych układach i tajnych spotkaniach na styku polityki i biznesu.

Kral i status małego świadka

Pierwsza rzecz, chyba najważniejsza: dziennikarka TVP Info Dorota Wysocka-Schnepf ustaliła, że Przemysław Kral, założyciel upadłej giełdy kryptoaktywów Zondacrypto, otrzymał status małego świadka koronnego i współpracuje z prokuraturą. Od wiosny tego roku ma składać obszernie wyjaśnienia w śledztwie dotyczącym firmy, której szefował.

Podobne informacje podali Andrzej Stankiewicz i Jacek Harłukowicz, dziennikarze Onetu. Redakcja sugeruje, że Kral poszedł na współpracę z prokuraturą, bo liczy na nadzwyczajne złagodzenie kary.

Dlaczego to, co powie prokuratura, rzecze Kral, będzie tak ważne politycznie? - Wszyscy o tym przecież doskonale wiemy, że Zondacrypto bardzo mocno była zaangażowana w różnego rodzaju inicjatywy i wydarzenia polityczne, żeby przypomnieć tylko głośną, organizowaną z bardzo dużą pompą konferencję CPAC, czyli konferencję środowisk prawicowych, która w maju ubiegłego roku, dosłownie kilka dni przed drugą turą wyborów prezydenckich została zorganizowana w Jasionce pod Rzeszowem - zwraca uwagę dziennikarz.

Ale związków Przemysława Krala z polityką jest znacznie więcej, o tym jednak później. Tak czy inaczej zeznania szefa Zondacrypto mogą mocno obciążyć obóz polskiej prawicy.

Sprawa druga: Michał Fuja z „Superwizjera” TVN24 i Szymon Jadczyk z Wirtualnej Polski podali, że prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosław Piesiewicz, łączony z Prawem i Sprawiedliwością, dostał od Przemysława Krala zegarek Patek Philippe wart 40 tysięcy euro oraz inne prezenty. Za co? Za „załatwienie” problemów giełdy kryptowalut z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Urząd wysłał w 2025 roku do spółek grupy Zondacrypto osiem pism. Pytał o reklamy giełdy i przepływy finansowe. Według źródeł serwisu Piesiewicz miał dekla-



Prezes PKOl miał dostać od szefa Zondacrypto Przemysława Krala m.in. zegarek wart 40 tysięcy euro

rować Kralowi, że „załatwi” sprawę UOKiK. Miał się przy tym powoływać na swoje kontakty z Mateuszem Morawieckim i prezesem UOKiK Tomaszem Chróstnym. Później przekazał, że „jest po sprawie” i że pisma z UOKiK przestały przychodzić. Z nikim się jednak nie spotkał, niczego nie załatwił, ale prezent kupiono około sześciu tygodni później. Piesiewicz potwierdza, że Kral przekazał mu zegarek, ale zapewnia, że zapłacił za niego gotówką.

Wśród ci sami dziennikarze poinformowali, że Michał Moskał, poseł PiS i wieloletni współpracownik Jarosława Kaczyńskiego, oraz Artur Chodźński, były funkcjonariusz CBA, spotkali się 7 sierpnia 2025 roku na hiszpańskiej Ibizie z Przemysławem Kralem. Wkrótce po spotkaniu Moskał zaczął się aktywnie zajmować tematem kryptowalut w Sejmie.

Piesiewicz miał załatwić sprawę

Radosław Piesiewicz, który w sprawie Zondacrypto pojawia się nie po raz pierwszy, na platformie X odpowiedział na pytania wysłane przez Szymona Jadczyka. Dziennikarz dopytywał o kontakty z Przemysławem Kralem i drogą błyskotkę.

„Tak, potwierdzam, że kupiłem zegarek wspomnianej marki z własnych

osobistych środków, a w zakupie pomógł mi pan Przemysław Kral. Zakup akurat takiego zegarka jest skomplikowany i mimo podejmowanych przeze mnie prób wcześniej nie udało mi się nabyć zegarka tej konkretnej marki. Podczas jednej z rozmów, Przemysław Kral powiedział, że ma taką możliwość, by ten zegarek pomóc mi kupić. Umówiliśmy się, na jego wyraźną prośbę, abym zapłacił mu za niego gotówką (uczyniłem to w kilku ratach, podczas naszych spotkań, co potwierdzą świadkowie). Zegarek jest z certyfikatem wystawionym na moje imię i nazwisko. Oczywiście nie płaciłem żadnego podatku, gdyż nie jest to darowizna, a zakup” - stwierdził Radosław Piesiewicz.

Tyle tylko że 19 listopada zeszłego roku Kral napisał do Radosława Piesiewicza, że chce mu coś przekazać. Panowie spotkali się w hotelu, tam Kral dał szefowi PKOl zegarek Patek Philippe Calatrava 6007G-001 za 40 tys. euro. Po spotkaniu Piesiewicz wysłał do Krala esemesa: „Jesteś niesamowity”, „Jestem w szoku, dziękuję”. Czemu był „w szoku” z powodu kupionego przez samego siebie zegarka? Brzmi dziwnie, trzeba przyznać.

Według ustaleń WP i TVN24, oprócz zegarka Kral miał opłacić Piesiewiczowi i jego bliskim miejsca VIP na mecz AS Monaco - PSG w listopa-

dzie ubiegłego roku oraz wizyty na innych piłkarskich spotkaniach. Opłaty za bilety, hotele oraz transport miały wynieść szefa Zondacrypto około 18-44 tys.

„Tak, byłem na meczu Atalanta - Juventus, na zaproszenie sponsora klubu z Bergamo firmy Zondacrypto. Spółka opłaciła wówczas hotel. Jednak przeloty na ten mecz mojego syna opłaciła moja małżonka” - odpowiada Piesiewicz na jedno z pytań.

W odpowiedzi na inne tłumaczy, że na mecz pojechał z „panami: Supronem oraz Kotowiczem, było wyjazd związany z działaniami PKOl, a zatem te koszty zostały pokryte przez PKOl”.

Podsumowując: cena zegarka i wyjazdów to ponad 200 tys. złotych. W czwartek Radosław Piesiewicz został zatrzymany.

Moskał szukał sponsora

Michał Moskał, rocznik 1994, to były szef gabinetu politycznego Jarosława Kaczyńskiego i dyrektor Biura Prezesa PiS, członek sejmowej Komisji Cyfryzacji. Spotkanie z Kralem zorganizował mu Artur Chodźński, były agent CBA, który przez wiele miesięcy pracował dla szefa Zondacrypto. Kral miał poprosić Chodźńskiego o kontakt do młodego polityka, który zna się na nowych tech-

nologiach. Wybór padł na Moskała. Moskał też miał coś do ugrania - szukał sponsora lub patrona konferencji, którą organizowała jego fundacja i pod tym kontem sondował Krala.

Po publikacji w mediach, Michał Moskał stwierdził, że celem spotkania było „wyłącznie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wsparcia konferencji dot. nowych technologii”, a koszty „rozliczył po powrocie, tego samego dnia, z prywatnych środków”.

„Z Kralem rozmawiałem raz - tak samo jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców. Ani ja, ani żaden z moich współpracowników, ani żadna z organizacji społecznych, w których działam, nigdy nie podjęli z nim ani z podmiotami z nim związanymi żadnej współpracy. Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki. Każdy, kto będzie próbował insynuować cokolwiek innego, spotka się z twardą odpowiedzią na drodze sądowej” - napisał poseł PiS.

Tyle tylko że Moskał, który wcześniej nie zajmował się kryptowalutami, po spotkaniu z Kralem mocno się uaktywnił w tym temacie, wystosował chociażby oficjalne pismo do szefa Komisji Nadzoru Finansowego (KNF), w którym protestował przeciwko jego słowom, że kryptowaluty „nie są instrumentem służącym realizacji celów, którym służy rynek finansowy”.

Potem, 9 września, sam pochwalił się na platformie X, że razem z innym ówczesnym posłem PiS, Januszem Kowalskim, złożył poprawki dorządowego projektu ustawy o kryptoaktywach. Poprawki dotyczyły tych samych wątków, które znalazły się w uwagach Krala z marca 2024 roku do tego samego projektu. Dzisiaj Moskał twierdzi, że to nie on był autorem poprawek i nie on odpowiadał za ich przygotowanie i że „oceniał je i nadal ocenia pozytywnie”.

Prawo i Sprawiedliwość o wojach Moskała i jego spotkaniu z Kralem ponoć nic nie wiedziało.

„Pan Michał Moskał nie informował kierownictwa PiS o swoim wyjeździe na Ibizę, nie reprezentował tam też naszej partii i nie znamy powodów wyjazdu p. Michała Moskała. Nasza formacja nigdy nie prowadziła żadnych konsultacji z p. P. Kralem, co więcej, rekomendowaliśmy całkowity zakaz kryptowalut” - napisał rzecznik PiS, Rafał Bochenek.

Prawica a ustawa o kryptowalutach

Dziwne powiązania polityków prawicy z Zondacrypto wyszły ma jaw przy okazji próby uregulowania rynku kryptowalut. Karol Nawrocki trzy razy zawetował ustawę, która to właśnie miała na celu.

Ale po kolei: pierwszy raz zawetował ją 7 listopada 2025 roku. Zbigniew Bogucki, szef kancelarii prezydenta decyzję Nawrockiego tłumaczył wtedy między innymi tym, że ustawa wprowadzała rozwiązania nadmierne, niejednoznaczne i nieproporcjonalne.

5 grudnia, przed głosowaniem nad odrzuceniem prezydenckiego weta, Donald Tusk podczas niejawnych obrad Sejmu, przedstawił posłom, zapowiedzianą jako pilną, informację dotyczącą bezpieczeństwa państwa. Wiadomo, że na sali plenarnej mówił o „kryptoaferze i rosyjskim w niej śladzie”.

Weta prezydenta jednak nie odrzucono, zadecydowały o tym głosy polityków PiS-u i Konfederacji.

Po głosowaniu premier Donald Tusk zapowiedział szybkie złożenie nowego projektu w tej sprawie. I tak też się stało - nowy projekt o identycznym brzmieniu, jak ten zawetowany, trafił do Sejmu i 18 grudnia ubiegłego roku i został uchwalony.

Projekt, co podkreśla strona rządowa, miał zapewnić stosowane rozporządzenia MiCA (The Markets in Crypto-Assets Regulation). Co to takiego? Rozporządzenie MiCA „określa zharmonizowane dla wszystkich państw członkowskich ramy prawne dla rynków kryptoaktywów, wprowadzając szczegółowe przepisy dotyczące kryptoaktywów, związanych z nimi usług i działań, które nie są jeszcze objęte unijnymi aktami ustawodawczymi dotyczącymi usług finansowych”.

Chodzi między innymi o „wprowadzenie środków nadzorczych mających na celu przeciwdziałanie naruszeniom, których mogą dopuścić się podmioty nadzorowane”.

W lutym tego roku prezydent Nawrocki zawetował ustawę po raz kolejny.

Wtedy premier Donald Tusk publicznie powiedział to, o czym wiedzieli już posłowie z niejawnych obrad Sejmu.

- Mam informacje, które rodzą bardzo dramatyczne pytania: dlaczego PiS, Konfederacja i prezydent blokują rozwiązania dotyczące rynku kryptowalut. Być może, niestety, znaleźliśmy rozwiązanie, dlatego to robimy - stwierdził Donald Tusk, przekazując informację, którą otrzymał od Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Wynika z nich, że na przełomie października i listopada 2025 roku, miesiąc przed głosowaniem weta prezydenta w sprawie regulacji rynku kryptowalut, Przemysław Kral, prezes zarządu giełdy kryptowalutowej Zondacrypto, dokonał wpłat na rzecz

dwóch fundacji: 450 tys. zł wpłacono Fundacji Instytut Polski Suwerennej Zbigniewa Ziobro. Część z tych środków przeznaczono na obrońców Dariusza Mateckiego i księdza Michała Olszewskiego. Inna spółka związana z Zondacrypto i panem Kraliem Expofer Servis House zrealizowała transakcję na rzecz fundacji posła Przemysława Wiplera. Zondacrypto była także głównym sponsorem imprezy prawniczych działaczy CPAC.

- W trakcie kampanii prezydenckiej najważniejszymi uczestnikami tej imprezy byli prezydenci Duda i Nawrocki - podkreślił Donald Tusk, zaznaczając, że jest to „tylko część materiału”.

Według premiera, Zondacrypto powstała w „okolicznościach zasługujących na mocny film kryminalny”. Założyciel zaginał w nieznanych okolicznościach, według wszystkich przypuszczeń nie żyje. Jak przypomnieli Donald Tusk, „wielka kariera” Zondacrypto zaczęła się w 2022 roku z nowym szefem, za pieniądze - jak oświadczył szef rządu - rosyjskiej mafii.

- U źródeł sukcesu finansowego tej firmy stoją nie tylko rosyjskie pieniądze powiązane z tzw. bratwą, czyli jedną z najważniejszych grup mafijnych w Rosji, ale także ze służbami rosyjskimi - mówił premier.

Nie podzielało. Było kolejne weto prezydenta, kolejne próby jego odrzucenia, ale politycy prawicy coraz częściej tłumaczyli swoje głosowania.

Oszustwo na ogromną skalę

W międzyczasie okazało się, że do prokuratury zgłaszają się poszkodowani przez pana Krala, którzy na Zondacrypto stracili swoje pieniądze. Wśród nich także polscy sportowcy, Zondacrypto wyjątkowo chętnie wspierała bowiem sport. Od października pełniła rolę głównego sponsora PKOl. W ramach tej współpracy firma zobowiązała się do wypłaty nagród dla polskich sportowców za wyniki osiągnięte podczas zimowych igrzysk olimpijskich Mediolan-Cortina 2026. Łączna wartość tych świadczeń wynosi około 13,8 mln zł. Problem polega na tym, że część nagród została wypłacona w formie tokenów - cyfrowych aktywów dostępnych w aplikacji sponsora. Choć środki formalnie pojawiły się na kontach sportowców, wielu z nich nie jest w stanie zamienić ich na realne pieniądze.

Prezes PKOl Radosław Piesiewicz - ten od drogiego zegarka - zaznaczył wówczas, że PKOl nie ma obecnie podstaw prawnych do zerwania umowy ze sponsorem. Taka decyzja mogłaby wiązać się z poważnymi konsekwencjami finansowymi dla organizacji. Stwierdził też, że nie był świadomy problemów Zondacrypto w chwili podpisania z nim umowy oraz że przed złożeniem podpisu informował ABW o zamiarach rozszerzenia grona sponsorów o podmioty spoza Unii Europejskiej.

„Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosław Piesiewicz kłamie i manipuluje” - szybko odpowiedział rzecznik Tomasza Siemoniaka Jacek Dobrzyński. I tłumaczy, że w piśmie z 17 października 2025 roku skierowanym do ABW, PKOl nie pyta o firmę Zondacrypto ani o kryptowaluty. Informuje jedynie, że „rozpatrywane jest nawiązanie współpracy z podmiotami zagranicznymi, w tym działającymi poza obszarem Unii Europejskiej, a także oferującymi produkty i usługi niestandardowe” i zwraca się z prośbą o „udzielenie informacji lub przeprowadzenia szkolenia dla kierownictwa (...) organizacji z zakresu ewentualnych ryzyk związanych ze współpracą z tego typu podmiotami i organizacjami”.

„Co ciekawe, Piesiewicz na konferencji prasowej sam stwierdził, że już 5 dni później (najwyraźniej nie czekając na odpowiedź ABW) - 22 października 2025 r. ogłoszono współpracę z firmą Zondacrypto. W piśmie PKOl wskazał swojego sekretarza generalnego do kontaktów telefonicznych z ABW. Funkcjonariusze ABW kontaktując się z PKOl przedstawili ofertę szkoleń z zakresu profilaktyki kontrwywiadowczej i antyterrorystycznej. Po przedstawieniu oferty sekretarz generalny zobowiązał się do wskazania dogodnego dla PKOl terminu, a następnie nie reagował na kolejne próby kontaktu ze strony funkcjonariuszy ABW” - analizuje Dobrzyński i podsumowuje: „Panie Piesiewicz, kłamstwo ma krótkie nóżki”.

Wiadomo, że Zondacrypto sponсорuje też wiele klubów piłkarskich, nie tylko polskich zresztą, niektóre kończą z nim współpracę.

Kolejny z wizytą u Krala

I żeby było jasne, z Zondacrypto i panem Kraliem powiązanych jest znacznie więcej polityków prawicy, czy ludzi z nią kojarzonych - nie tylko Zbigniew Ziobro, Przemysław Wipler, czy prezes Piesiewicz. W kwietniu tego roku szereg Prawa i Sprawiedliwości opuścił wspomniany już wcześniej Janusz Kowalski. Oficjalnie powód - niezgoda na to, jak działają struktury tej partii na Lubelszczyźnie. Była też wersja nieoficjalna, bardziej wiarygodna zwłaszcza biorąc pod uwagę wypowiedź Adama Bielańskiego, z której wynika, że „odejście tego polityka PiS-u było dyskutowane od wielu tygodni”.

Jak bowiem ustaliła Wirtualna Polska, rezygnacja Kowalskiego ma bezpośredni związek z aferą wokół Zon-

Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawniczych polityków. A przecież serial „Zonda” dopiero się rozkręca...

DONALD TUSK
premier

dacrypto, polityk i tak zostały z PiS usunięty, uprzedził więc co nieuniknione.

Kowalski od jakiegoś czasu wyrażał wyjątkowe zainteresowanie rynkiem kryptowalut. Równolegle pracownicy Zondacrypto opowiadali dziennikarzom WP o co najmniej czterech wizytach ówczesnego polityka PiS w katowickich siedzibach firmy i innych lokalach powiązanych z Przemysławem Kraliem. Informatorzy WP twierdzili, że „w czasie jego wizyt włączano w firmie zagłuszarki”.

Informacje dotarły do kierownictwa PiS. Wiadomo było, co się stanie. Kowalskiego ponoć nikt nie zatrzymywał.

Pierwsza wizyta miała mieć miejsce latem 2023 roku, tuż przed kampanią parlamentarną. Druga - na początku grudnia 2023 roku, już w nowym Sejmie. Trzecia - w maju 2024 roku. Ostatnia - w maju lub czerwcu 2025 roku. To Kowalski pomógł nawiązać relacje między Kraliem a kierownictwem Telewizji Republika, którą Zondacrypto hojnie wspierała.

Co ciekawe, 22 lipca 2025 roku odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o rynku kryptoaktywów i Kowalski stał się jednym z najgłośniejszych krytyków regulacji.

Złożył 11 poprawek do projektu. Mówił o „nadregulacji” i „118 stronach ponad unijne minimum”. Oskarżał rząd o działanie „w interesie lobby bankowego” i Commerzbanku. Wystąpił na konferencji Next Block Expo, udzielił obszernego wywiadu portalowi bitcoin.pl, apelował do prezydenta Karola Nawrockiego o weto. Zbieg okoliczności?

Serial „Zonda” trwa

Zestawiając fakty, rodzi się pytanie: Jakie związki politycy prawicy mieli z giełdą kryptowalut? I czy na tych związkach korzystali?

- Z jakiegoś powodu zawzięcie blokowali możliwość uregulowania tego rynku i narazili na szwank bezpieczeństwo państwa oraz na straty tysiące ludzi - stwierdził swego czasu premier Donald Tusk.

Zachowali się w tej sprawie jak lobbyści? - dopytali dziennikarze.

- Dla mnie od początku było jasne, że ta polityczna więź, obecność polityków PiS-u, prezydenta i kandydata na prezydenta na imprezach finansowanych przez Zondacrypto, ten typ reklamy, to wszystko pokazywało, że coś może za chwilę się z tym zdarzyć. Uprzedzałem o tym także prezydenta - odpowiedział.

I zdarzyło się, ludzie na giełdzie kryptowalut stracili pieniądze, ale, jak dodał premier, nie mamy przepisów, które pozwalają na „skuteczne działania kontrolne ze strony państwa z winy Nawrockiego, PiS i Konfederacji”.

- Na ile oni robili to na zamówienie Zondacrypto czy innych aktorów obecnych na rynku kryptowalut, nie jestem od tego, żeby zastąpić proku-

raturę czy sąd, ale sprawa śmierdziała od samego początku - mówił Donald Tusk.

Przypomniał, że już wcześniej ostrzegał przed powiązaniami giełdy z rosyjską mafią. - Ewidentne to, że prezydent Duda, prezydent Nawrocki dawali twarz imprezom przez nich (Zondacrypto) finansowanym, to samo w sobie było bardzo, bardzo niepokojące. Zawsze się wtedy pojawia pytanie: głupota, pieniądze, jakieś wpływy polityczne, szantaż? Tej zagadki sam nie rozwikłałem, ale na pewno mają się z czego tłumaczyć - przekonywał Tusk.

Zagadkę próbują rozwikłać prokuratorzy. Śledztwo w sprawie Zondacrypto zostało wszczęte w kwietniu 2026 roku pod kątem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy. Postępowanie, które początkowo prowadziła Prokuratura Regionalna w Katowicach, pod koniec lipca zostało połączone ze śledztwem toczącym się w śląskim wydziale PK, dotyczącym zaginięcia Sylwestra Suszka, założyciela giełdy BitBay, poprzedniczki Zondacrypto. Suszek, określany mianem króla kryptowalut, zaginał w marcu 2022 roku, najprawdopodobniej został zamordowany w związku z przestępczymi rozliczeniami.

- Jest przełom w śledztwie. Są bardzo intensywne czynności, prowadzone od kilku miesięcy i na pewno w najbliższych tygodniach dostaniecie państwo informacje - stwierdził ostatnio minister sprawiedliwości Waldemar Żurek w rozmowie z dziennikarzami w Sejmie.

Wiadomo, że śledczy badają także możliwe przestępstwa związane z finansowaniem podmiotów związanych ze Zbigniewem Ziobrą, Przemysławem Wiplerem, Tomaszem Sakiewiczem i Telewizją Republika, bo giełda sponсорowała prawniczą telewizję, oraz konferencją CPAC. Pojawiły się nowe dowody i nowi świadkowie, którzy chcą zeznawać.

Prokuratura potwierdza: w postępowaniu są już podejrzeni, którym przedstawiono zarzuty. Ponoć sam Przemysław Kral miał usłyszeć zarzut udziału w oszustwie ogromnych rozmiarów, nie przedstawiono zarzutów związanych z zaginięciem Suszka. Współpracuje z prokuraturą, chce zeznawać w zamian za złagodzenie kary. O czym będzie opowiadał? Pewnie o tym, jak finansował polityków prawicy.

Donald Tusk ostatnie doniesienia mediów skomentował na platformie X, napisał tak: „Teraz już wiemy, dlaczego z uporem maniaka Karol Nawrocki i PiS blokowali ustawę o kryptowalutach. Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawniczych polityków. A przecież serial „Zonda” dopiero się rozkręca...”

Wszystko wskazuje na to, że, rzeczywiście, ten serial będzie trwał, co rusz, będą się w nim pojawiać nowi bohaterowie.

FILM

Zdobyli Berlin tuż pod Łodzią, zdobyli też serca widzów na wiele lat

Sześćdziesiąt lat temu telewizja zaczęła pokazywać serial „Czterej pancerni i pies”. Nikt wtedy nie przypuszczał, że „Pancerni” staną się kultowym polskim serialem. Wiele zdjęć kręcono w Łodzi i okolicach, między innymi w obecnym rektoracie Politechniki Łódzkiej. Pancerni zdobywali zaś Berlin w... Aleksandrowie Łódzkim

Anna Gronczewska

Pod pancerzem duszno

Nie było w Polsce podwórka, na którym dzieci nie bawiłyby się w „Czterech pancernych i psa”. Każdy chciał być Jankiem, Marusią, a nawet Szarikiem. Pierwszy, pilotowy odcinek serialu, „Załoga”, Telewizja Polska wyemitowała 60 lat temu – 9 maja 1966 roku, w Dzień Zwycięstwa. Regularną emisję rozpoczęto we wrześniu tego samego roku. „Czterej pancerni i pies” są do dziś jedną z najpopularniejszych naszych produkcji filmowych. Pomagała w tym TVP, która pokazywała „Pancernych” średnio co półtora roku. Teraz ta częstotliwość się jeszcze zwiększyła. Serial emituje nie tylko Telewizja Polska, ale też stacje komercyjne.

– „Czterej pancerni i pies” to dla mnie kawałek życia, które razem z kolegami spędziliśmy na planie – mówił nam przed laty w wywiadzie nieżyjący już Witold Pyrkosz, który w „Pancernych” zagrał kaprała Franka Wichurę. – Rola Wichury miała być tylko epizodem w pierwszej serii. Ale postać pozostała i z „Pancernymi” dotarła do Berlina. Miałem dołączyć do załogi „Rudego”, ale pod pancerzem było mi za duszno...

Przyjaciół Jaruzelskiego

Nakręcono 21 odcinków „Czterech pancernych i psa”, choć serial miał się skończyć po siedmiu – kiedy Janek odnajduje ojca, załoga dochodzi do Bałtyku i ginie Olgierd, dowódca „Rudego”. Takie zakończenie miało też powstać równoległe książka. Popularność serialu była tak wielka, że Janusz Przymanowski zaczął pisać kolejne odcinki.

Janusz Przymanowski, autor scenariusza i frontowy przyjaciel Wojciecha Jaruzelskiego, przygody załogi „Rudego 102” napisał na podstawie autentycznych wspomnień polskich żołnierzy walczących na wschodnim froncie.

– Pisali do niego listy i opowiadali o swoim życiu, Przymanowski sam też wędrował z polskim wojskiem z Rosji do Polski – mówił nam przed laty Łódzianin Romuald Kropat, nieżyjący już dziś operator „Czterech pancernych i psa”, wielo-

letni wykładowca łódzkiej szkoły filmowej. – Scenariusz był uzupełniany w czasie realizacji filmu.

Wielu młodych widzów nie mogło przeboleć, że w kolejnych odcinkach nie występuje już Roman Wilhelmi. Ale choć jego bohater zginął, aktor miał się jeszcze pojawić w se-

rialu. Jest w nim scena, kiedy „Pancerni” widzą z daleka żołnierza bardzo podobnego do Olgierda. Wątek miał być kontynuowany. Planowano bowiem, by Wilhelmi zagrał rosyjskiego sapera, który pojawia się w ostatnich odcinkach. Miał być ludzko podobny do Olgierda. Jednak

wcześniej Wilhelmi przyjął propozycję zagrania w jakimś NRD-owskim filmie i w „Czterech pancernych” się już nie pojawił. Rosyjskiego oficera zagrał Aleksander Bielawski.

W rolę Szarika wcielił się milicyjny pies Trymer. W pierwszej se-

rii trenował go milicjant, który wyjechał potem do Izraela. W dwóch kolejnych częściach zastąpił go znany treser zwierząt pułkownik Franciszek Szydełko. Szarik miał dwóch dublerów.

– Kiedy w berlińskiej dekoracji Szarik nie chciał skoczyć z pierw-



Czterej pancerni: Gustlik Jeleń (Franciszek Pieczka), Olgierd Jarosz (Roman Wilhelmi), Grigorij Saakaszwili (Włodzimierz Press), Janek Kos (Janusz Gajos). No i Szarik. Jak mówił Olgierd Jarosz: „Załoga musi być jak palce jednej ręki. Dla swoich otwarta, dla wroga złożona w pięść”

FOT. TVP/FILM POLSKI

sze go piętra, to zastępował go dubler – wspominał Romuald Kropat.

Wybiegli z kościoła

Załoga „Rudego” i jej przyjaciele jeździli po całym kraju na spotkania z widzami. Urodzony w Łodzi aktor Janusz Kłosiński, grający sierżanta Czernousowa, opowiadał, że kiedyś z Romanem Wilhelmem jechali na takie spotkanie z widzami. Przejeżdżali przez miejscowość, w której odbywała się niedzielna suma. Nagle ktoś krzyknął: Jadą pancerni! Wszyscy, łącznie z ministrantami wybiegli z kościoła.

– Wilhelmi, który nie był człowiekiem sentymentalnym, mrugnął do mnie, puknął się w czoło i powiedział: Ci ludzie zwariowali! – wspominał Janusz Kłosiński.

W Łodzi na ul. Piotrkowskiej i Placu Wolności „Pancernych” witały tłumy.

– Czterej pancerni na czołgu mieli przejechać z Placu Wolności, Piotrkowską do Hali Ludowej, gdzie miała się odbyć finałowa impreza – wspominał po latach Janusz Gajos. – Nikt się nie spodziewał jednak, że przyjdzie 250 tysięcy osób. Czołg stał na placu straży pożarnej, a przed nami zbity tłum, masa dzieci, no i my mamy niby tym czołgiem jechać. Nie zapomnę, jak z Romkiem Wilhelmem patrzyliśmy na ten falujący tłum i nagle on mówi: Popatrz na bramę. Brama wjazdowa była zamknięta na gruby łańcuch, tłum napierał. I nagle, jakby w złą godzinę powiedział, ten łańcuch pękł, brama się otworzyła i rzeka ludzi po prostu wylała się na plac. Uciekaliśmy jak opętani, ze strachu, że nas strącą. Doszło do tego, że wsadzili każdego z nas w osobny wóz strażacki i na sygnale, bocznymi ulicami zawieźli do tej hali.

Tamto spotkanie z Łódzianami dobrze zapamiętał też Romuald Kropat.

– To było coś nie do wyobrażenia! – opowiadał nam. – Drugie spotkanie zorganizowano w Łodzi, gdy akurat do miasta przybywał kardynał Stefan Wyszyński. Partia chciała w ten sposób odciągnąć Łódzian od głowy Kościoła. Jednak fortel nie powiódł się. Na spotkanie z „Pancernymi” prawie nikt nie przyszedł. Cała ekipa pojechała więc na przyjęcie, które zorganizowano koło Strykowa...

Wyszyński i Wojtyła wygrali z pancernymi

To drugie spotkanie z „Pancernymi” odbyło się 11 czerwca 1967 roku. Wtedy w Łodzi i pobliskim Tumie odbywały się ogólnopolskie uroczystości kończące obchody Milenium Chrztu Polski. Przybyli na nie między innymi wspomniani prymas Wyszyński, a także przyszły papież i święty, Karol Wojtyła. „Pancerni” mieli odciągnąć Łódzian od uroczystości religijnych. Najpierw w parku na Zdrowiu, po-

dobno na życzenie mieszkańców miasta, pokazano widowisko plenerowe „Ballada partyzancka”.

– Przypomnijmy, że to widowisko – gigant, w którym jego realizatorzy przedstawiają widzom chlubne karty z walk polskiej lewicy z hitlerowskim najeźdźcą! – informował „Dziennik Łódzki”. – Zrzut skoczków i broni dla oddziałów partyzanckich, świece dymne, wystrzały oraz obrazy z biwaków leśnych ludzi wraz z piosenkami i satyrą okupacyjną to tylko fragmenty „Ballady partyzanckiej”. Po raz pierwszy w widowisku wezmą udział bohaterowie filmu „Czterej pancerni i pies”. Po zakończeniu „Ballady” ulubieńcy młodzieży i dorosłych „Pancerni” wraz z psem Szarikiem przejadą ulicami miasta.

Podawano dokładne trasy przejazdu. – Bohaterowie serialu, udając się do Warszawy, przejadą ul. Uniwersytecką (od Narutowicza), Strykowską, dalej Wycieczkową, Kryształową do autostrady warszawskiej – informowano. Apelowano też, by podczas przejazdu aktorów nie niszczone znajdujących się na trasie kwietników, zieleńców, trawników.

Poniedziałkowa gazeta nie informowała już o tym, że przejazd „Pancernych” nie cieszył się tak wielkim zainteresowaniem, jakiego się spodziewano. Pokazano tylko fotografię bohaterów serialu na czołgu.

Aleksandrów jak Berlin

Zdjęcia do serialu kręcono w wielu miejscach Polski. W pierwszej serii były to głównie Wrocław i Zagan. Potem dochodziły inne miejsca. W tym także te związane z regionem łódzkim. Wiele zdjęć powstało w okolicach Spały. W Spale ekipa miała swoją bazę. Zdjęcia kręcono natomiast w Inowłodzu i Poświętnem. Tam powstały sceny z odcinka „Kwadrans po nieparzystej”.

Wiele kilometrów taśmy filmowej nakręcono w łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych. W „Pancernych” zagrały także dwa łódzkie pałace znajdujące się przy ul. Skorupki, należące teraz do Politechniki Łódzkiej. Oba można oglądać w odcinku „Kwadrans po nieparzystej”. W późniejszym rektoracie PŁ, a dawnym pałacyku Reinholda Richtera, przy ul. Skorupki 6/8 kręcono zdjęcia z zewnątrz. W pałacu, gdzie znajdował się kiedyś Urząd Stanu Cywilnego, należącym przed laty do Józefa Richtera, przy ul. Skorupki 10/11, realizowano zdjęcia wewnętrzne. Teraz w tym miejscu jest rektorat PŁ.

Natomiast sceny, w których pancerni zdobywali Berlin, zagrało lotnisko w Aleksandrowie Łódzkim. Tam ustawiono wielką makietę Bramy Brandenburskiej. Wykorzystano ją jeszcze w dwóch innych filmach, między innymi „Kierunek Berlin”.

Zdjęcia do „Pancernych” kręcono również w okolicach Niewia-

dowa, koło Tomaszowa Mazowieckiego. Z tej miejscowości pochodzi Cezary Pazura. Był kilkuletnim chłopcem, poszedł przyglądać się, jak kręcą kultowy serial. W przerwie zdjęć podszedł do Janusza Gajosa i poprosił o autograf. Nie dostał go.

– Trzeba było powiedzieć, że to ty! – odpowiedział po latach koledze po fachu Gajos.

Gajos pod ciężarówką

Na planie serialu nie brakowało dramatycznych sytuacji. Ciężkiemu wypadkowi uległ Janusz Gajos, filmowy Janek Kos. Romuald Kropat dobrze zapamiętał ten moment. Na miejsce, gdzie kręcono kolejne zdjęcia, ciężarówka wwoziły sprzęt. Gdy wracały, skracały sobie drogę. Na miejscu byli już aktorzy. Janusz Gajos czekając na rozpoczęcie zdjęć zdrzemnął się na ziemi. Kierowca ciężarówki nie zauważył śpiącego aktora.

– Odwróciłem się i patrzę, że ciężarówka jedzie wprost na Gajosa! – opowiadał Romuald Kropat. – Przednie koła przejechały przez aktora. Zacząłem krzyczeć, by samochód się zatrzymał. Ciężarówka stanęła. Gdyby tak nie było, to skutki wypadku byłyby o wiele tragiczniejsze. Janusz Gajos z pękniętą miednicą został odwieziony do szpitala.

Po tym wypadku trzeba było zmienić scenariusz „Pancernych”. „Rudy” został trafiony, zniszczono wieżę czołgu, a ranna załoga wylądowała w szpitalu. Wszyscy pamiętają odcinek, w którym Janek Kos leży cały w gipsie na szpitalnym łóżku. Gajosa przywożono ze szpitala na plan filmowy na specjalnym łóżku i kręcono zdjęcia.

Dzieci biegały za Czereśniakiem

Aktorzy grający w „Czterech pancernych i psie” zdobyli ogromną popularność.

– Gdy serial był emitowany, to biegały za mną dzieci, 7-8-latkowie i wołały: Tomek, nie piskaj! – opowiadał nam Wiesław Gołas, czyli Tomek Czereśniak. – Nie gniewałem się za to, bo nie jestem obraźliwy.

Przez wiele lat polskie podwórka i szkoły pełne były małych czołgistów. Ulubionym bohaterem młodych Polaków był Janek. Gdy na podwórku bawiono się w „Czterech pancernych i psa”, każdy chciał być dowódcą „Rudego”. Powodzeniem cieszyły się jeszcze Marusie i Lidki, choć zaszczepem było też mianowanie na Szarika.

– A moją ulubioną postacią był Grigorij, grany przez Włodzimierza Pressa – mówił nam Marek Łazarz z Wrocławia, sławista z wykształcenia, a pilot i przewodnik turystyczny z zawodu, autor książki „Czterej pancerni i pies. Przewodnik po serialu i okolicach”. – Może na przekór wszystkim lub, którzy kochali Janka albo Lidkę lub Marusię.

Marek Łazarz, choć urodził się sześć lat po tym, gdy nakręcono

pierwszy odcinek „Czterech pancernych i psa”, jest jednym z najbardziej zagorzałych fanów serialu. Wie o nim wszystko, przez trzy lata zbierał wiadomości na ten temat.

– Miałem z sześć czy siedem lat, gdy pierwszy raz obejrzałem „Pancernych” – wspominał. – Na początku najbardziej interesowała mnie technika wojskowa, a więc czołgi, działa, karabiny. Potem szybko zrozumiałem, że to wspinały film przygodowy, opowiadający o przyjaźni. Była to polska odpowiedź na amerykańskie serie typu „Zorro” czy „Wilhelm Tell”.

Kluby Pancernych

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w wielkich miastach i małych wsiach powstawały Kluby Pancernych. Tworzono załogi „Rudego”. Mogły one liczyć dowolną liczbę członków, ale koniecznie musiało być w niej zwierzę. Niekoniecznie pies. Szarikiem były koty, rybki, a nawet żółwie.

– Do Klubów Pancernych należało 400-500 tysięcy dzieci – wyjaśniał Marek Łazarz. – Gdy w 1970 roku Kluby Pancernych organizowały egzaminy na kartę rowerową, to tylko w ciągu jednej niedzieli przystąpiło do nich 800 tysięcy dziewcząt i chłopców!

Franciszek Pieczka, aktor grający w „Pancernych” Gustlika Jelenia, pamięta, że członkowie Klubów Pancernych budowali po wsiach budy dla miejscowych Szarików, wykładali je słomą.

Wiele powiedzeń z serialu weszło do naszego języka. Między innymi słynne już: Pyrkosz, pyrkosz i nie jedziesz! – słowa te mówił do Witolda Pyrkosza Franciszek Pieczka. Scena ta weszła do serialu przez przypadek.

– Wymyślili to córka i syn Konrada Nałęckiego, nieżyjącego już reżysera serialu, który był wspaniałym człowiekiem – wspominał nam Witold Pyrkosz. – Reżyser stwierdził, że nie wejdzie to do filmu. Ja na to: Jak to nie wejdzie? Poszedłem do sklepu, kupiłem dzieciom po czekoladzie i w filmie się znalazła. Po latach wracaliśmy z żoną i córką z Zakopanego i na Moście Dębnickim w Krakowie mój Polonez zgaśł. Podszedł do mnie milicjant, popatrzył na mnie i mówi: „Pyrkosz, pyrkosz i nie ruszsz”. Bardzo się ucieszyłem, bo pierwszy raz zostałem zacytowany!

Szarik bardzo lubił Wiesława Gołasa. Spędzał z nim więcej czasu niż z filmowym Jankiem.

– Gdy pan Szydełko musiał wyjechać, to Szarik spał u mnie w hotelu, a dietę na wyżywienie miał większą niż ja! – opowiadał nam Wiesław Gołas.

Komunistyczna propaganda?

Zarzucano się serialowi, że był propagandą komunistyczną, ale niewielu fanów serialu to interesowało.

Do dziś jest to dla nich serial o przyjaźni i przygodach, które sami chcieliby przeżyć.

– Nie wstydzę się udziału w tym serialu – mówił nam Franciszek Pieczka. – Że był wykorzystany przez tzw. czynniki do innych celów, to już inne zagadnienie. Ale takie to były czasy. Były zarzuty, że serial przekłamuje historię, ale myśmiliśmy ze wschodu na zachód, a nie z zachodu na wschód. Był to serial o przyjaźni. Teraz w serialach dla młodzieży leje się krew. Konsekwencją tego jest to, jak się potem młodzi zachowują.

Losy pancernych

Losy aktorów serialu ułożyły się różnie. Roman Wilhelmi zmarł w 1991 roku. „Pancerni” przynieśli mu wielką popularność. Choć potem widzowie bardziej kojarzyli go z Nikodemem Dyzmą i dozorcą Aniołem niż z Olgierdem. Wielkiej kariery nie zrobił już Włodzimierz Press, czyli Grigorij. Sam przyznał, że chyba nie do końca wyzwolił się z tej roli. Ale na planie „Pancernych” poznał żonę Grażynę, która pracowała jako kostiumolog. Mają dwoje dzieci. Grzegorz jest fotografem, a córka mieszka we Francji.

Barbara Krafftówna, czyli niezapomniana Honorata, zmarła w 2022 roku, miała 86 lat. Niedawno Remigiusz Grzela napisał o niej książkę „Krafftówna. W krainie czarów”. Niestety, pani Barbarze nie ułożyło się prywatne życie. Jej pierwszy mąż Michał Gazda, też aktor, zmarł nagle, gdy miał 42 lata. Po latach znów wyszła za mąż. Jej mężem został Arnold Seidner, dyrektor Międzynarodowego Instytutu do spraw Emigrantów w San Francisco. Dla niego wyjechała do USA. Ale po pół roku mąż zmarł. Barbara Krafftówna wróciła do kraju. W Kanadzie mieszkał z rodziną Piotr, jej syn z pierwszego małżeństwa. Umarł w 2009 roku. Wdową jest też Małgorzata Niemirska, która grała Lidkę. Jej mąż, znany aktor Marek Walczewski zmarł 17 lat temu. Natomiast Marusia, czyli Pola Raksa, z którą Lidka walczyła o serce Janka, wiele lat temu odeszła z zawodu. Zajęła się modą. Janusz Gajos jest dziś jednym z najwybitniejszych polskich aktorów.

Kilka lat temu pojawił się pomysł, by nakręcić dalsze losy „Pancernych”. Akcja filmu miała się rozgrywać po 40 latach od zakończenia wojny. Bohaterowie spotykają się i znowu razem walczą, choć tym razem nie z Niemcami. Kapral Wichura został sprzedawcą Mercedesów, Janek Kos – biznesmem. Gustlik Jeleń siedziałby w Ustroniu pod pantoflem Honoraty, a Grigorij, który stał się alkoholikiem, zostałby ściągnięty z Gruzji do Polski. Jednak skończyło się na planach.

Ewa Kopacz W rodzinnym Radomiu

W sobotę, 22 sierpnia Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu odwiedziła Ewa Kopacz, była premier i marszałek Sejmu, obecnie europosłanka - wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego, ale przede wszystkim Radomianka. Ewa Kopacz wraz z dyrektorką placówki Wiolettą Kotkowską zwiedziła wystawę „Woman Art Power 2”, na której prezentowane są prace 20 artystek. Ekspozycja opowiada o sile kobiet, ich doświadczeniach, tożsamości i miejscu we współczesnym świecie. Sobotnia wizyta Ewy Kopacz w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” była okazją do spotkania ze sztuką współczesną, ale także rozmowy o roli kobiet w kulturze i życiu społecznym. Ekspozycja prezentuje twórczość 20 artystek. Każda z nich podejmuje własne tematy i wykorzystuje indywidualne środki artystycznego wyrazu. Wspólnym mianownikiem wystawy jest jednak refleksja nad kobiecością i siłą kobiet. **DO**

Piotr Polk Miło o Radomiu

Piotr Polk wystąpił w piątek, 21 sierpnia, podczas Cafe Jazz Festivalu w Radomiu nad zalewem Borki. Aktor i piosenkarz pojawił się nad zalewem, gdzie w wyjątkowej, plenerowej atmosferze spotkał się z radomską publicznością. Po koncercie porozmawialiśmy z nim o jego skojarzeniach z naszym miastem, występach plenerowych, radomskiej publiczności i tym, co czuje, kiedy zamiast wciąć się w kolejną postać, wychodzi na scenę jako po prostu Piotr Polk. – Radom jest zawsze gdzieś po drodze. Ja tu parę razy byłem, grałem spektakle, miałem zdjęcia. Tu, przy tym zalewie, jestem rzeczywiście pierwszy raz. Ale mam super skojarzenia. Ogólnie jest tu fantastycznie i miło – mówi aktor. Występ podczas Cafe Jazz Festivalu był dla niego pewnego rodzaju wyjątkiem. Polk przyznaje bowiem, że koncerty plenerowe nie są stałym elementem jego działalności. – Ja w ogóle nie gram plenerów, ale w drodze wyjątku, jak mi się coś spodoba – atmosfera lub samo hasło – to biorę w tym udział – tłumaczył. **DO**



FOT. ARCHIWUM



FOT. ARCHIWUM

Piotr „KęKę” Siara, raper z Radomia na wielkiej wyprawie Korea Południowa, Japonia i trochę żartów z... nauczycielki geografii

Znany radomski raper Piotr Siara KęKę wybrał się w sierpniu do Korei Południowej i Japonii. Najpierw było zwiedzanie wyjątkowych miejsc w Korei, potem Japonia. Tu razem ze starszym synem weszli na górę Fudzi - najwyższy szczyt Japonii o czym pisaliśmy już tydzień temu. W kolejnych dniach KęKę odwiedził Shinjuku Gyoen National Park w Tokio. Raper wykorzystał popularny trend z mediów społecznościowych. Tym razem nawiązał do słów nauczycielki geografii z czasów podstawówki. - Do mojej pani od geografii, która w podstawówce mówiła, że jak nie będę się uczył, to nic świata nie zobaczę - i co? Wólka Kosowska. - dodał prześmiewczo. KęKę przygotował również nagranie z Fuji nawiązujące do innego popularnego trendu w mediach społecznościowych. W filmie zwrócił się żartobliwie do osoby, która mogła towarzyszyć mu podczas wyjazdu. - Mogłaś być tu ze mną na Fiji, ale wolałem z synem starszym jechać, nie będę jakiejś baby zabierał. - mówi na nagraniu raper. **AM**



FOT. ARCHIWUM

Katarzyna Maciąg Bałtyk był łaskawy

Katarzyna Maciąg, polpularna aktorka pochodząca z Koźniewa w wakacje 2026 wypoczywała nad polskim Morzem Bałtyckim. - Sierpniowy Bałtyk był wyjątkowo łaskawy w słoneczne dni - napisała nasza aktorka. Wkrótce pojawi się w nowej odsłonie produkcji, „Ranczo. Zemsta wiedźm”. Będzie jedną z nowych twarzy w tym kultowym serialu, która wcieli się w jedną z tajemniczych bohaterek. **SW**



FOT. ARCHIWUM

Agnieszka Cur-Słomka i Iga Marszałkiewicz Rozdawały słoneczniki

W sobotę, 22 sierpnia, siatkarki Moya Radomki Radom wzięły udział w wyjątkowej akcji Podaj dalej słońce, zorganizowanej przez Kwiciarnię Maranta & Magnolia & Miltonia Radom. W akcji uczestniczyły Agnieszka Cur-Słomka oraz Iga Marszałkiewicz, które wraz z organizatorami przekazały przechodniom kilkadziesiąt słoneczników zachęcając do uśmiechów. **OI**



FOT. HIWUM

Renata Klaus Wiedeń jest cudny

Renata Klaus, sołtys wsi Goszczyn w powiecie grójeckim w sierpniu 2026 wyjechała na wycieczkę do Austrii i Czech. W mediach społecznościowych nie kryła zachwytem nad stolicą Austrii. Było zwiedzanie zabytków i koniecznie słynny tort Sachera. Pod tym zdjęciem napisała: „Kawa z widokiem na Wiedeń, jest cudnie”. Po Austrii przeszła kolej na zwiedzanie VCzech. **SW**

Jan Grzesik 100 meczów

Jan Grzesik zapisał kolejny ważny rozdział w swojej historii w Radomiaku Radom. Piłkarz Zielonych zanotował 100. występ w barwach klubu. Z tej okazji przed niedzielnym spotkaniem z Zagłębiem Lubin został uhonorowany pamiątkową koszulką upamiętniającą ten wyjątkowy jubileusz. Wręczył ją piłkarzowi prezes Radomiaka Radom Sławomir Stempniewski. Piłkarz otrzymał oklaski od kibiców. **OI**



FOT. DARIUSZ OSIĘK

Dorota Chotecka Główna rola

Dorota Chotecka - Pazura, pochodząca z Radomia aktorka zagrała główną rolę w filmie „Mistyczka”. - Zbliżamy się do premiery - już 2 września, a od 11 września w kinach w całej Polsce. „Mistyczka”. Zapraszam do kin. To była wspaniała przygoda - napisała w mediach społecznościowych aktorka. „Mistyczka” to historia Alicji Lenczewskiej, jednej z najbardziej znanych polskich mistyczek świeckich. **JS**



FOT. RCHIWUM

SENSACJA

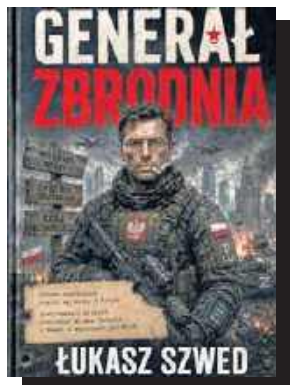
Zwiejesz czy może będziesz walczył?

Będąc świadomym, że Rosja jest agresywnym mocarstwem wojennym, Łukasz Szwed napisał książkę z gatunku political-fiction o znamienym tytule „Generał Zbrodnie”. Zadaje w niej pytanie, które jeszcze kilka lat temu wydawało się czysto hipotetyczne: co zrobisz, kiedy żołnierze Federacji załomocą któregoś świtu do twoich drzwi?

Kim jest Łukasz Szwed? Dziennikarzem i pisarzem. Debiutował wiele lat temu opowiadaniem publikowanymi w „Nowej Fantastyce”. Z zawodu copywriter, związany był z m.in. z Programem 3 Polskiego Radia. Jest też autorem książki „Most powietrzny Hitlera” z serii „Żółty Tygrys”.

Dziennikarskie upodobanie do sensacji widać też w „Generale Zbrodni”. Akcja rozgrywa się w Polsce, która w wyniku rosyjskiej agresji zostaje wciągnięta w brutalny konflikt zbrojny. Warszawa staje się teatrem starcia oraz symbolem świata, który w jednej chwili może po prostu zniknąć.

Głównym bohaterem „Generała...” nie jest zawodowy wojak ani heros rodem z kina akcji. To zwykły inteligentki szarak, który zostaje zmuszony do konfrontacji z rzeczywistością. Wraz z rozwojem wydarzeń czytelnik obserwuje jego przemianę – od niepewności i strachu po odpowiedzialność za decyzje własne i innych ludzi. **gra**



Łukasz Szwed, „Generał Zbrodni”, wyd. 3S Media, Warszawa 2026, cena 73,50 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Julia Wieniawa

Niedawno przeszła do konkurencji

Już 6 września na antenę Polsatu powróci „Taniec z gwiazdami”. W nowej edycji show na parkiecie zaprezentuje się 12 par, które przez kolejne tygodnie będą walczyć o uznanie jurorów i głosy widzów. Jeszcze przed startem sezonu okazało się, że z jurorowaniem w programie żegna się Ewa Kasprzyk, co natychmiast wywołało spekulacje kto zasiądzie na jej miejscu.

W tym samym czasie zmiany zaszyły również w konkurencyjnym TVN-ie. Julia Wieniawa ogłosiła, że po dwóch latach kończy swoją przygodę z „Mam Talent!”, gdzie od 2024 r. zasiadała w jury. Pojawiły się więc plotki, że aktorka przejdzie do konkurencji. I faktycznie: Pudelek dotarł do zdjęć, które potwierdzają, że Wieniawa zastąpi Kasprzyk przy stole jurorskim w jesiennej edycji „Tańca z gwiazdami”.

Sandra Kubicka

Wie, kto na nią donosi?

Była modelka od kilku lat prowadzi dostatnie życie dzięki publikowaniu płatnych postów w mediach społecznościowych. Zgodnie z obowiązującym prawem musi jednak oznaczać tego rodzaju współpracę. Ostatnio okazało się, że są ludzie, którzy skrupulatnie śledzą wpisy Kubickiej i zgłaszają do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów te posty, które nie zostały zgłoszone jako reklamy. Celebrytka obwieściła w internecie, że udało jej się dojść do tego, kto stoi za tymi zgłoszeniami, tłumacząc, że często produkty, które pokazuje publicznie, kupuje za własne pieniądze. – W UOKiK-u powiedzieli mi, kto na mnie donosi składa – stwierdziła. W odpowiedzi urząd stanowczo zaprzeczył w „Super Expressie”, że ujawnia jakiegokolwiek informacje dotyczące osób, które zgłaszają potencjalne nieprawidłowości w pracy influencerów.

Agustin Egurrola

Dostał mnóstwo prezentów

Ceniony tancerz ożenił się z Dianą w 2020 roku. Po sześciu latach od cywilnego zawarcia małżeństwa Egurrola i jego ukochana zdecydowali się na ślub kościelny, który odbył się w minioną sobotę. Tancerzowi udało się ukryć uroczystość przed mediami do samego końca. – Wiedzieli nasi najbliżsi znajomi i rodzina, bo dla nich ten ślub chcieliśmy zrobić. Chcieliśmy, że-



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Kuba Badach tak się zestresował spotkaniem z przyszłym teściem, prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim, że chciał śpiewać hymn

by nikt nie przerywał nam tej ceremonii - powiedział. I dodał: - Było 120 osób, takich najważniejszych i najbliższych. Dostaliśmy mnóstwo prezentów. Były obrazy, rowery górskie, żeby jeździć na wycieczki. Dostaliśmy vouchery na wyjazdy i wycieczki, a także różne propozycje podróży poślubnych. Naprawdę jestem przezdzięczny, że nasi goście aż tak bardzo pomyśleli o prezentach. To tylko znaczy, że jesteśmy dla nich ważni - podsumował.

Joanna Racewicz

Jeszcze chwilę popatrz na swojego syna

Kiedy w katastrofie smoleńskiej zginął mąż dziennikarki, syn pary miał zaledwie dwa lata. Lata mijały, aż tu niepostrzeżenie okazało się, że maleńki chłopiec towarzyszący swej znanej mamie na salach stał się samodzielnie decydującym o sobie mężczyzną. W tym roku Igor przekroczył próg dorosłości i zdał maturę. A teraz nadszedł czas na najtrudniejszy test dla każdej matki - wyprawkę z rodzinnego gniazda. Chłopiec postanowił opuścić Polskę i przenieść się do Amsterdamu. Racewicz poinformowała o tym wydarzeniu niezwykle emocjonalnym wpisem na Instagramie. Zakończyła go rymowanym wyznaniem skierowanym prosto do ukochanego syna: „Jeszcze chwila. Jeszcze na ciebie popatrzę. Potwórę milionowy raz: kocham. Na moje i Twoje przezawsze”.

Natasza Urbańska

Przeżyła koszmar przed występem

Jedną z gwiazd niedawnego Top Of The Top Sopot Festivalu była popularna tancerka i wokalistka. Znana ze swojego perfekcjoni-

zmu i umiłowania do widowiskowych stylizacji, tym razem przeżyła prawdziwy koszmar na chwilę przed wyjściem do publiczności. Zaledwie kilka dni przed koncertem w Operze Leśnej doszło do mroźnego krew w żyłach incydentu.

- Natasza na występ w Sopocie zamówiła ręcznie wyszywaną sukienkę. Bardzo pracochłonny projekt. Niestety, na kilka dni przed poniedziałkowym występem sukienka spłonęła. Natasza była załamana – zdradza informator Pudelka. Projektant musiał w błyskawicznym tempie ratować sytuację i szyć inną kreację od zera. Dzięki niewiarygodnej mobilizacji jego zespołu, udało się przygotować równie efektowną sukienkę.

Kuba Badach

Chciał śpiewać hymn prezydentowi

Popularny piosenkarz jest od 14 lat mężem Aleksandry Kwaśniewskiej. Niechętnie jednak odsłania w mediach kulisy tego związku. W podcaście prowadzonym przez Kayah w RMF FM zrobił wyjątek i opowiedział o tym, jak zapoznał się z Aleksandrem i Jolantą Kwaśniewskimi. Nie ukrywał, że był wówczas bardzo zestresowany. - Gdy pierwszy raz spotkałem się z moimi przyszłymi teściami, Ola zorganizowała kolację u siebie w mieszkaniu.

Pamiętam, że pojawiła się jej mama, bardzo rozpromieniona i wszedł ten mężczyzna, ten prezydent. Ja po prostu stanąłem i, niestety, jak to zwykle ja, usta działały szybciej niż myśl płynęła. Powiedziałem, że nie wiem, czy mam mówić „dobry wieczór”, czy... od razu śpiewać hymn Polski – wyznał. Zdradził przy tym, że dziś zwraca się do teściów „mamo” i „tato”.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny mówi, że szczerą rozmową otworzy przed Tobą nową drogę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci podjąć trafną decyzję. Horoskop na dziś wróży, że ciepłota przyniesie efekty.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że spotkanie może przynieść inspirację, która odmieni Twoje plany.

Byk (20.04 - 20.05)
Posłuchaj intuicji, bo podpowie Ci właściwą drogę. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba okaże Ci dużo ciepła.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś podpowiada, by odważnie wykorzystać nadarzącą się okazję.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na piątek radzi nie przejmować się sprawami, których nie jesteś w stanie zmienić.

Lew (23.07 - 22.08)
Zachowuj ostrożność, lecz nie rezygnuj z ważnego planu. Horoskop dzienny przypomina, że szczęście sprzyja odważnym...

Panna (23.08 - 22.09)
Niespodziewana wiadomość otworzy przed Tobą ciekawą możliwość. Horoskop na dziś radzi działać stanowczo.

Waga (23.09 - 22.10)
Rozmowa wyjaśni drobne nieporozumienie. Horoskop dzienny na piątek sugeruje, by wieczorem znaleźć czas tylko dla siebie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny radzi nie odkładać ważnej rozmowy, bo szczerść wiele zmieni.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł stanie się początkiem czegoś większego. Horoskop na dziś sugeruje dać sobie więcej swobody.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Czeka Cię spokojny dzień pełen dobrych emocji. Horoskop dzienny na piątek mówi, że ktoś bliski sprawi Ci małą przyjemność...

obuwie młodzieżowe

ostra przyprawa do mięsa

złoto Bałtyku

→

szefowa, przełożona

prawa lub lewa pazucha

→

silne uczucie niepokoju

sklep z antykami

udzielany uchodźcy

→

film Pasikowskiego

styczeńowy solenizant

→

matka Achillesa

synowie i córki

Jan, polski malarz

→

rodzaj damskiej bluzki

kontroler z komedii Gogola

ryba o splaszczonym ciele

→

imię Andrycz, aktorki

pochyłe zboczne wykopu

→

8

→

9

→

7

łakowe żniwa

islamska Biblia

→

2

15

→

sułtański minister

surowa lub negatywna ocena

suchy w stoczni

→

14

22

przebieg wojak z defiladą

Panda lub Uno

dopływ Prypeci

daleko od Rzymu

zajęty ciętrzewi

Janek z „Rudego”

ciasto z bakali

25

17

21

plakat reklamowy

ministra ostatnia ratunku

składnik benzyny dawną uraza

żyźne gleby

próg w dolinie rzecznej

autor powieści

grecki Mars

delfin z Amazonki

1

kuzyn kszyka

rzeka w Ameryce Południowej

Wojciech, polski malarz

producent goudy

drzewo melonowe

uliczny zator

robot kuchenny

4

11

paryski chuligan

wydra morska

stolica Grenlandii

czapka francuskiego wojaka

23

stolica Ghany

2

3

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

AUTOPROMOCJA

0211454732

Tvoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88

bok.prenumerata@polskapress.pl

prenumerata.echodnia.eu

Cezary, aktor z serialu „Ranczo”

umowa międzynarodowa

na końcu zdania

jedno z rzymskich wzgórz

nakłanianie do zgody

syn Rozbójnika Rumcajsa

→

włoska prome-nada

jamnik dawniej rzeczna łódź

wiekowy mebel

przyprawa korzenna

śługa królowej

czeski auto-bus

imię pani Dulskiej

druga litera greckiego alfabetu

babka Jakuba i Ezawa

→

prawy dopływ Narwi

każdy na wagę złota

krążek jałowcowej

roślina zbożowa

trzę-wiące

bankowy skarbiec

ustalony termin

nocne wi-dziadło

→

świąteczna mu-chówka

dra-pieżna

mejskie imię palin-drom

wzwyż i w dół

sala wykładowa

12

5

13

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie: myśl Urszuli Zybury.

ROZWIĄZANIE: NAJWIĘKSZY WSTYD, GDY GO NIE MA.

eprasa.pl d8b89f4b62

PIŁKA NOŻNA

Liga Mistrzów bez polskiego klubu, z nielicznymi Polakami

Jacek Czaplewski

Szesnaście krajów wystawi przynajmniej po jednym zespole w Lidze Mistrzów. Znajdą się w niej przedstawiciele Azerbejdżanu, Norwegii oraz Słowacji, nie wspominając o Austrii, Czechach czy Grecji. Polski w tym gronie znowu nie ma.

W trwającej edycji zadebiutują cztery zespoły. Pierwszy raz wystąpią austriacki LASK Linz czy włoskie Como, które dostało się nie dzięki kwalifikacjom, lecz zajęciu czwartego miejsca w Serie A. Najbardziej zaskoczyli natomiast mistrzowie Azerbejdżanu i Norwegii, którzy musieli przebrnąć przez wszystkie cztery rundy eliminacyjne. Istniejący od zaledwie dziewięciu lat Sabah Baku z Tymoteuszem Puchaczem w składzie (i kilkoma obcokrajowcami znalezionymi na niższych szczeblach) w decydującym dwumeczu wyeliminował po dogrywce izraelski Hapoel Beer Szewa. W rewanżu świetnie wypadł też Vikingur FK Stavanger z dziewięcioma Norwegami w jedenastce, wyrzucając za burtę faworyzowane Dinamo Zagrzeb z Chorwacji. A więc się da – nie tylko dzięki potężnym nakładom finansowym, ale i pomysłowi czy sumiennej, codziennej pracy. Za wzór w tym względzie możemy stawiać jeszcze słowackiego Slovana Bratysława, wracającego zaledwie po rocznej przerwie. Cegielkę do sukcesu dołożył były pomocnik Śląska Wrocław Peter Pokorný.

Polska, niestety, dziesiąty rok z rzędu w Lidze Mistrzów nie będzie mieć swojego zespołu. Lech Poznań skompromitował się już w II rundzie, trwoniąc u siebie trzy bramki zaliczki z duńskim Aarhus. Z kolei



Fenerbahçe Samsun, które wyeliminowało Górnik Zabrze pokonało też Olympique Lyon i zagra w fazie zasadniczej Ligi Mistrzów

Górnik Zabrze na tym samym etapie musiał uznać wyższość tureckiego Fenerbahçe, który awansował do rozgrywek, wygrywając w decydującym meczu z francuskim Olympique Lyon, i to na wyjeździe. Przyszły rok może okazać się jednak dla nas przełomowy. Nasz mistrz zacznie w końcu od razu od czwartej rundy, mając za rywala drużynę o zbliżonym potencjale.

Póki co pozostaje nam emocjonować się występami Polaków. W tegorocznej Lidze Mistrzów szansę na grę ma maksymalnie osiemnastu naszych rodaków. Kto będzie brylować zamiast Roberta Lewandowskiego? Otóż o zdobyciu trofeum realnie mogą myśleć tylko Piotr Zieliński (Inter Mediolan) i Wojciech Szczęsny (FC Barcelona). Namieszać chce z pewnością nasze trio z Portugalii, czyli Jan Bednarek, Jakub Kiwior i Oskar Pietruszewski (FC Porto). Głośno powinno zrobić się też za sprawą Matty'ego Casha (Aston Villa), Maika Nawrockiego

i Michała Skórasia (Lens) czy Oskara Kubiaka oraz Wiktora Nowaka (Slavia Praga).

Lista drużyn z poszczególnych krajów w Lidze Mistrzów: Anglia (5) – Arsenal Londyn, Aston Villa, Liverpool, Manchester City, Manchester United. Hiszpania (5) – Atletico Madryt, FC Barcelona, Real Betis Sewilla, Real Madryt, Villarreal. Niemcy (4) – Bayern Monachium, Borussia Dortmund, RB Lipsk, VfB Stuttgart. Włochy (4) – AS Roma, Como, Inter Mediolan, Napoli. Francja (3) – Lens, Lille, PSG. Holandia (2) – Feyenoord Rotterdam, PSV Eindhoven. Norwegia (2) – Bodo/Glimt, Viking FK Stavanger. Portugalia (2) – FC Porto, Sporting Lizbona. Turcja (2) – Fenerbahçe Samsun, Galatasaray Samsun. Austria (1) – LASK Linz. Azerbejdżan (1) – Sabah Baku. Belgia (1) – Club Brugge. Czechy (1) – Slavia Praga. Grecja (1) – AEK Ateny. Słowacja (1) – Slovan Bratysława. Ukraina (1) – Szachtar Donieck.

KAJAKARSTWO

Świat kajaków walczy o medale mistrzostw globu na Malcie w Poznaniu

Jacek Kmiecik

Ponad 850 zawodników z 79 krajów, medaliści olimpijscy oraz 5 dni rywalizacji na najwyższym poziomie – w środę na torze regatowym Malta w Poznaniu rozpoczęły się mistrzostwa świata w sprincie kajakowym i parakajakarstwie.

Poznań po raz czwarty jest gospodarzem najważniejszych zawodów kajakarskich na świecie. Wcześniej mistrzostwa tej rangi odbyły się w stolicy Wielkopolski w 1990, 2001 i 2010 roku. Tor Malta od lat znajduje się w gronie najważniejszych obiektów na międzynarodowej mapie kajakarstwa, regularnie goszcząc także zawody Pucharu Świata.

– Uczestniczyłem we wszystkich poprzednich edycjach, za każdym razem w innej roli. Wierzę, że tegoroczne mistrzostwa będą niezapomniane, a poziom organizacji i przygotowane atrakcje mogą okazać się przełomowe w historii światowego kajakarstwa – mówi Grzegorz Kotowicz, prezes Polskiego Związku Kajakowego.

Mistrzostwa będą jednym z najważniejszych sprawdzianów na półmetku drogi do igrzysk olimpijskich 2028 w Los Angeles. Duże nadzieje na sukcesy mają Białe-Czerwoni. Prezes PZKaj. nie chce nakładać na reprezentantów dodatkowej presji, ale przyznaje, że najmocniejszym punktem polskiej kadry powinna być grupa kobiet.

– Życzę wszystkim medali, najlepiej złotych. Największe nadzieje wiążemy z kobietą reprezentacją, ale liczę, że każdy da z siebie wszystko. Chciałbym też, aby medale zdobyli zawodnicy, na których dzisiaj nie wszyscy jeszcze liczą.



Mistrzostwa w kajakowym sprincie potrwają do niedzieli

Taki sukces może otworzyć im drogę do igrzysk olimpijskich w Los Angeles – twierdzi Kotowicz.

Jedną z polskich nadziei będzie Martyna Klatt, która przed rokiem wywalczyła złoto w konkurencji K2 500 metrów wspólnie z Anną Puławską. Reprezentantka Polski podkreśla, że przygotowania przebiegły bez problemów zdrowotnych, a wcześniejsze starty potwierdziły, że ona i jej koleżanki mogą pływać szybciej niż w poprzednim sezonie.

– Chcemy uplasować się jak najwyżej. Nie mamy wpływu na przygotowanie rywalów, dlatego skupiamy się na tym, aby popłynąć swój wyścig tak szybko, jak potrafimy. Czujemy się świetnie i z optymizmem czekamy na start – zapewnia Klatt. – Poznański tor jest najlepszym tego typu obiektem w Polsce i został znakomicie przygotowany do zawodów tej rangi. Podczas wyścigu na pewno usłyszymy polskich kibiców. Liczymy, że ich doping poniesie nas na swojej fali aż do mety.

ŻUŻEL

W sobotę Polacy będą bronili tytułu drużynowych mistrzów świata

Jacek Kmiecik

Na PGE Narodowym w Warszawie żużlowa reprezentacja Polski będzie walczyła o czwarte z rzędu zwycięstwo w Drużynowym Pucharze Świata.

Trener kadry Stanisław Chomski powołał na finał czterech uczestników indywidualnych mistrzostw świata: Bartosza Zmarzlikę, Dominika Kubę, Patryka Dudka i Kacpra Worynę oraz Macieja Janow-

skiego, który niedawno po raz czwarty został mistrzem Polski.

– Jedziemy tylko po złoto – zapewnił Chomski na wcześniejszej prezentacji kadry.

Jest to bardzo realne, tym bardziej że najgroźniejsi rywale są osłabieni. Z powodu kontuzji nie będą mogli wystąpić Brytyjczyk Daniel Bewley i Australijczyk Jack Holder.

Polacy jako gospodarze byli zwolnieni z udziału w eliminacjach, podobnie jak zwycięzcy ubiegłorocznych zawodów Speedway of



Polscy żużlowcy chcą w sobotę odczarować PGE Narodowy

Nations – Australijczycy. Zgodnie z oczekiwaniami z półfinałów awansowali Brytyjczycy i Duńczycy.

Białe-Czerwoni liczą na to, że w końcu uda im się „odczarować” PGE Narodowy. Odbyło się tu dotąd dziewięć turniejów Grand Prix, ale jeszcze nigdy nie udało się tu triumfować gospodarzom, nawet zdobywającemu seryjnie tytuły indywidualnego mistrza świata Zmarzlikowi. Za to w ostatnich latach na listę zwycięzców wpisało się trzech Australijczyków: Holder, Jason Doyle i Max Fricke.

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Grała Decathlon 4.liga. Hit kolejki, Broń-Legionovia w Radomiu na remis

W środę rozegrana została czwarta kolejka 4.ligi piłkarskiej. Broń zremisowała 1:1 z Legionovią Legionowo, Oskar Przysucha zremisował, Energia Kozienice przegrała

Sylwester Szymczak

Czwarta kolejka Decathlon 4. ligi mazowieckiej została rozegrana w środę 26 sierpnia.

BROŃ RADOM - LEGIONOVIA LEGIONOWO 1:1 (1:0)

Bramki: Adam Imiela 7 - Kacper Grochowski 75
Broń: Górski - Holak, Giovani, Radaszkiewicz, Bulhakov, Gleb Rovda, Imiela, Zawistowski, Nowocin (68 Jagodziński), Mytsyk, Dąbrowski (84 Mademba).
Obie drużyny podchodziły do meczu jako niepokonane w rozgrywkach. W minioną sobotę Broń na chwilę była liderem tabeli, ale straciła gola z Ursusem w doliczonym czasie gry, skończyło się 2:2 i zespół wypuścił wygraną w ostatniej chwili.

Bardzo dobre spotkanie zobaczyli kibice. W pierwszej połowie Broń grała lepiej, szybko objęła prowadzenie po strzale z rzutu wolnego Adama Imieli. Potem mogło być 2:0, ale w dogodnej sytuacji Gleb Rowda trafił w poprzeczkę.

Po przerwie Broń cofnęła się do obrony, nastawiła się na kontry, ale Legionovia miała kilka bardzo dobrych okazji, trafiła między innymi w słupki i w końcu w 75 minucie trafiła do siatki. Ostatnie minuty, to przewaga gości, ale Broń wyprowadzała bardzo groźne kontry i przy lepszej skuteczności mogła wygrać ten mecz. W 84 minucie w ekipie Broni pojawił się Tafara Ma-



FOT. SYLWESTER SZYMCHAK

W środę piłkarz Broni Radom zagrałi bardzo dobry mecz z Legionovią ale to wystarczyło tylko do remisu

dembo - zawodnik, który ostatnio grał w pierwszoligowym GKS Jastrzębiu. Na razie nie jest jeszcze fizycznie gotowy na cały mecz. To 23 latek z polskim paszportem, wychowanek Escoli Warszawa.

MKS PIASECZNO - ENERGIA KOZIENICE 5:2 (3:2)

Bramki: Rudnicki 4, Majchrowski 24, 45, Folwarski 61, 78 - Dorczyński 23, Gieleciński 29.
Energia: Wójcik - Kondeja, Rudnicki, Dorczyński, Gieleciński, Jarczak, Bućko, Czerwiński, Szczepaniak, Szczodry, Kokoszka.

W pierwszej połowie trwała wymiana ciosów. Energia zagrała ofensywnie i choć przegrywała dwukrotnie, to potrafiła odrabiać straty. Niestety rzutem na taśmę, przed przerwą piasecznianie prowadzili 3:2.

Niestety po przerwie Piaseczno zagrało bezbłędnie w obronie i podwyższyło rezultat. W sobotę o godzinie 16 kozieniczanie u siebie zagrają z Victorią Sulejówkę, a tydzień później wyjadą do Radomia na mecz z Bronią.

PODLASIE SOKOŁÓW PODLASKI - OSKAR PRZYSUCHA 1:1 (0:0)

Bramki: Falecki 78 - Janik 63
Oskar: Oskar: Stanek - Machajek, Głogowski, Imiołek, Warso, Czerwiński, Janik, Knap, Banaszkiewicz, Vogtman, Bojanowicz.

Oskar po przerwie pierwszy zdobył gola. Niestety kwadrans później gospodarze wyrównali. Niemniej punkt na wyjeździe dla Oskara jest bardzo ważny przy obecnej sytuacji w tabeli.

TABELA DECATHLON 4 LIGA

Inne wyniki: Mszczonowianka Mszczonów - Hutnik Warszawa 0:1, MKS Przasnysz - Makowianka Maków 0:1, Mazur Karczew - Talent Warszawa 2:2, KS Łomianki - Ursus Warszawa 1:2, Nadnarwianka Pułtusk - Błonianka Błonie 0:0, Victoria Sulejówkę - Polonia II Warszawa 1:0

1. Hutnik Warszawa	4	10	8-3
2. Makowianka Maków	4	8	6-1
3. Legionovia Legionowo	4	8	11-7
4. Podlasie Sokółów	4	8	8-4
5. Ursus Warszawa	4	8	6-4
6. MKS Piaseczno	4	7	11-9
7. Broń Radom	4	6	9-4
8. Mazur Karczew	4	6	6-4
9. Polonia II Warszawa	4	6	5-3
10. Talent Warszawa	4	5	8-11
11. Mszczonowianka	4	4	5-4
12. Victoria Sulejówkę	4	4	6-8
13. Błonianka Błonie	4	4	5-7
14. Energia Kozienice	4	4	6-11
15. KS Łomianki	4	3	3-8
16. Oskar Przysucha	4	2	5-10
17. Nadnarwianka Pułtusk	4	2	1-6
18. MKS Przasnysz	4	0	3-8

KRÓTKO

Piłka nożna

Radomiak Radom zagra z Cracovią Kraków

W sobotę, 29 sierpnia, Radomiak Radom podejmie na własnym stadionie Cracovię przy ulicy Struga 63. Spotkanie 6. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy rozpocznie się o godzinie 12:15. Kibice wybierający się na mecz mogą skorzystać z ważnego udogodnienia, przejazd komunikacją miejską będzie dla nich bezpłatny. Zieloni w poprzedniej kolejce zaprezentowali się lepiej niż w przegranym 0:5 meczu z Legią Warszawa. Nie wystarczyło to jednak do zwycięstwa. Radomiak bezbramkowo zremisował z Zagłębiem Lubin, a tym samym przedłużył serię spotkań bez wygranej do czterech meczów. Cracovia przyjedzie do Radomia w znacznie lepszych nastrojach. W dwóch ostatnich kolejkach Pasy pokonały Raków Częstochowa oraz Wieczystą Kraków. W obu spotkaniach musiały odrabiać straty, ponieważ jako pierwsze traciły bramkę. **OI**

Piłka nożna

Luquinhas odejdzie z Radomiaka Radom?

Luquinhas może wkrótce zmienić klub. Brazylijczykiem poważnie interesuje się Pogoń Szczecin, która miała złożyć ofertę za zawodnika Radomiaka. Jak informuje portal Wszło, Portowcy są poważnie zainteresowani Luquinhasem i prowadzą rozmowy w sprawie jego transferu. Brazylijczyk miałby kosztować około 400 tysięcy euro. Luquinhas występuje w Radomiaku od niedawna. W 21 meczach zanotował jednego gola i jedną asystę. **OI**

Koszykówka

Pierwszy sparing Craglass Hydrotrucku Radom

Koszykarze Carglass Hydrotrucku Radom mają za sobą pierwszy mecz sparingowy. Przegrali wyraźnie na wyjeździe ze Stalą Stalowa Wola 75:96. Nasz zespół grał w składzie: Miroszniczenko 16, Kręgiel 12, Ziółko 11, Golus 9, Łagowski 8, Wydra 7, Zaręba 5, Kępka 3, Gos 3, Garita 1, Indyka 0, Piotrowski 0. Po dość ciężkim obozie, serii wymagających treningów, koszykarze wybrali się na mecz do innego drugoligowca. Z różnych przyczyn zdrowotnych na spotkanie nie pojechali Daniel Wall i Kacper Rojek. Widać było po stronie Stali większą świeżość, lepszą skuteczność. **SSZ**

PIŁKA RĘCZNA

Elmas-KPS APR Radom wygrał sparing. Teraz inauguracja

Olha Ilkevych

Inauguracja Orlen Superligi Kobiet w piłce ręcznej już we wtorek 1 września. Nasz zespół wygrał ostatni sparing.

W środę, 26 sierpnia Elmas-KPS APR Radom zakończył okres przygotowawczy zwycięstwem nad KPR

Gminy Kobierzycy 35:31. Teraz radomianki czekają już na historyczną inaugurację Orlen Superligi Kobiet Elmas-KPS APR Radom zakończył okres przygotowawczy do debiutanckiego sezonu w Orlen Superlidze Kobiet. W ostatnim meczu sparingowym radomianki zmierzyły się na wyjeździe z KPR Gminy Kobierzycy. Zespół z Radomia zwyciężył 35:31, choć po pierwszej połowie to gospodynie prowadziły pięcioma bramkami.

Środowe spotkanie w Kobierzycach było jednym z ostatnich etapów przygotowań Elmas-KPS APR Radom do historycznego sezonu. Radomianki miały okazję sprawd-

zić swoją formę na tle doświadczonego zespołu, a mecz dostarczył wielu emocji. Po pierwszych 30 minutach gospodynie prowadziły 21:16 i wydawało się, że to KPR Gminy Kobierzycy jest bliżej zwycięstwa. Po przerwie obraz spotkania zmienił się jednak zdecydowanie. Zespół z Radomia poprawił grę w obronie, skuteczność oraz tempo rozgrywania akcji. Konsekwentna postawa w drugiej części meczu pozwoliła odrobić straty i ostatecznie przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Elmas-KPS APR Radom wygrał 35:31.

Inauguracja historycznego sezonu odbędzie się we wtorek, 1 września o godzinie 20:15 w hali

Enea Radomskie Centrum Sportu. Rywalkami radomianek będzie PGE MKS El-Volt Lublin. Będzie to wyjątkowy moment dla całego klubu i kibiców, którzy od lat czekali na możliwość oglądania najwyższej klasy rozgrywkowej piłki ręcznej kobiet w Radomiu.

Organizatorzy rozpoczęli już sprzedaż biletów na to spotkanie. Bilet normalny kosztuje 25 złotych, natomiast za wejściówkę ulgową trzeba zapłacić 12 złotych. Z ulgi mogą skorzystać uczniowie za okazaniem dokumentu oraz studenci do 26. roku życia posiadający ważną legitymację studencką. Dzieci do 10. roku życia wejdą na mecz bezpłatnie.

RELAKS

Nowy rok szkolny
na cyfrowym detoksie.
Będzie znacząco różnił
się od poprzednich
– Strony 18-19

Afera Zondacrypto
dopiero się rozkręca.
Czy Przemysław Kral
pogrąży polską prawicę?
– Strony 24-25

Telemagazyn
z programem TV
i zapowiedzią
najciekawszych
filmów, seriali
i programów



Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087



www.echodnia.eu

Nr 199 (15 170) | Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia

55
lat

NA EKRANIE
60 lat temu telewizja zaczęła
pokazywać serial „Czterej pancerni
i pies” – jedną z najpopularniejszych
polskich produkcji filmowych.
Każdy chciał być Jankiem, Marusią,
a nawet Szarikiem – **Strony 26-27**

JUTRO
Gotowa żywność, która łączy
wygodę ze smakiem i jakością
domowej kuchni. Wybróbuj spraw-
dzone przepisy na pyszne dania

Piątek, 28.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Starachowice

Kobieta straciła
70 tysięcy złotych.
Podejrzany
aresztowany

59-letni mieszkaniec Małopolski jest
podejrzany o związek z oszustwem,
którego ofiarą padła 77-letnia
mieszkanica Starachowic
– Strona 3

Kielce

Przed nimi jest
ponad pół tysiąca
kilometrów. Już
ruszyli w trasę

6. Rajd Rowerowy imienia Wester-
placzyków wystartował w czwar-
tek, 27 sierpnia przed kieleckiej ba-
zyliki katedralnej
– Strona 5

Gorączka festiwalowa na Kadziel-
ni. Gigantyczna scena Magicznego
Zakończenia Wakacji. To będzie
duże wydarzenie – **Strona 8**

Ondrej Ling przeszedł testy me-
dyczne i przyjechał do Kielc! Ma
grać w Koronie. To reprezentant
Czech wyceniany na 3 miliony euro
– Strona 32



FOT. HUSTON DYNAMO

Gwiazda



Znów chce
podbijać listy
przebojów

Marika: Uważam,
że różnicowanie
kulturowe, które
mamy w Europie,
jest czymś, co warto
chronić, bo stanowi
o naszej tożsamości.

– Strony 22-23

„Pluli na mnie na ulicy”. Piotr Wawrzyk przerywa milczenie

Jak żyje człowiek, który z wiceministra spraw zagranicznych i posła stał się symbolem głośnej afery wizowej, trafił do szpitala, został zatrzymany, oskarżony, a trzy lata później wraca do ludzi, recenzując schabowego

– Strony 12, 14

POLECAMY

JUTRO: „Zemsta faraona” w podróży PONIEDZIAŁEK: Wydarzenia sportowe weekendu

28.08.2026

Piątek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Aleksy, Augustyn, Patrycja
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Lucyna Talaśka-Klich: Grzebię w śmieciach, zbieram butelki i płacę coraz więcej. Dlaczego?!

publicystka

Oddajemy więcej do butelkomatów, to niech nam zmniejszą opłatę za śmieci - tak nasz Czytelnik skomentował informację o butelkomatach. - Święte słowa - pomyślałam i zaczęłam analizować, ile czasu i pieniędzy zjada mi segregacja odpadów. Żeby było jasne - nie czuję się upokorzona wprowadzeniem systemu kaucyjnego, chociaż jest smród przy niektórych butelkomatach.

„Zrobiliśmy z ludzi śmieciarzy” - powiedział jeden z posłów. I to było też o mnie. Bo w śmieciach grzebię! W tych własnych, wytworzonych przez rodzinę, która idealnie wpisuje się w ogólnopolski trend i śmieci komunalnych produkuje coraz więcej. Główny Urząd Statystyczny podał, że przeciętny Polak w 2025 roku wytworzył średnio 381,6 kilograma odpadów komunalnych, czyli o 4,7 kilograma więcej niż rok wcześniej. Jak to możliwe, że śmietniki trzeba opróżniać coraz częściej, jeśli w kuchni mamy już cztery pojemniki, w tym trzy do segregacji plastiku, puszek i szkła?

Z plastikiem, szkłem i kartonami radzimy sobie świetnie. I tu paradoks - obywatel ma coraz więcej pracy przy śmieciach, wykonuje ją za darmo, a rachunki za odbiór śmieci mu rosną. To tak jakby kiedyś w czasach słusznie minionych - zbierać surowce wtórne i jeszcze w skupie za nie płacić. Z danych GUS wynika, że w 2025 roku poprawiła się struktura zbieranych odpadów. Domyślam się, że w przyszłym roku zostanie odtrąbiony jeszcze większy sukces, bo Polacy ruszyli do butelkomatów.

Czy gminne samorządy obniżą rachunki za odbiór odpadów? Wszak muszą wywozić mniej plastikowych butelek.

Nie ludźmy się, że opłaty za śmieci maleją. Ale niebawem będzie wysyp grzybów. Warto się w lesie rozejrzeć za butelkami kaucyjnymi. Grosz do grosza, uzbiera się na opłaty.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dzisiaj
26°C/13°Cjutro
21°C/12°CRedaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25aWydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Dwa pociągi na tym samym torze i szturm na urząd miasta. Przegląd tygodnia

Michał Nosal

Groźna sytuacja na stacji kolejowej Kielce Herbskie i mnóstwo wniosków do kieleckiego Urzędu Miasta o zastrzeżenie numeru PESEL - o tym było głośno w ostatnich dniach w naszym regionie.

Na tym samym torze

Groźna sytuacja miała miejsce w poniedziałkowe przedpołudnie, 24 sierpnia na stacji kolejowej Kielce Herbskie. O mały włos nie doszło tu do zderzenia Intercity jadącego przez Kielce do Zakopanego oraz Polregio jadącego z Buska do Częstochowy. Komisja kolejowa będzie wyjaśniać, dlaczego trzeźwy 51-letni maszynista pociągu regionalnego pomimo podanego znaku „stop” wjechał na szlak kolejowy, którym z przeciwka jechał inny skład. Zadziałały procedury bezpieczeństwa. Pociąg został zatrzymany przez dyżurnego ruchu za pomocą sygnału „Radio Stop”.

Tragedia

Do tragicznego wypadku doszło w środę, 26 sierpnia w Woli Tesse-rowej w powiecie jędrzejowskim.



FOT. DAWID ŁUKASIK

Stacja kolejowa Kielce Herbskie

Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 66-latek wyjeżdżający motorowerem z drogi podporządkowanej, najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa i wjechał wprost przed ciężarowe Renault. Mimo reanimacji życia motorowerzysty nie udało się uratować.

Dziedzictwo

Decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wielowiekowe

tradycje garncarskie w Chałupkach w gminie Morawica zostały wyróżnione i utrwalone wpisem na prestiżową „Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego”.

Szturm na urząd

Od 12 do 20 sierpnia, w osiem dni, do kieleckiego Urzędu Miasta wpłynęły 1023 wnioski o zastrzeżenie numeru PESEL. Dla porównania od początku roku do 11 sierpnia takich wniosków było 855. Ta lawina ma związek z wyciekiem danych o pacjentach z systemów firmy MyDr, z których korzystają placówki medyczne w całej Polsce.

Autobusy na Ukrainę

Fundacja Sikorki na Ukrainie kupiła kolejnych pięć Solarisów, autobusów, które wycofano z użytku w Kielcach. Razem z tymi kupionymi pod koniec lipca daje to już dziesięć pojazdów dla Winnicy. Za drugą partię pięciu autobusów fundacja zapłaciła 120 tysięcy złotych netto. Przypomnijmy, miasto pierwotnie chciało oddać Winnicy piętnaście autobusów za darmo, sprzeciwili się temu jednak prawnicy radni.

POWIAT BUSKI

Nocne poszukiwania. Bali się, że mężczyzna zrobi sobie krzywdę

Michał Nosal

Kilkudziesięciu policjantów i strażaków z powiatu buskiego zaangażowanych było nocą ze środy na czwartek w poszukiwaniu 35-letniego mężczyzny.

Po godzinie 20 z policjantami z Buska skontaktował się mężczyzna niepokojący się o swego 35-letniego znajomego.

Policjanci zaczęli poszukiwania

Mieszkaniec powiatu buskiego poprzez komunikator internetowy wysłał wiadomości z których wynikało, że może chcieć zrobić sobie krzywdę. Wieczorem przestał odpowiadać. Pojechał gdzieś samochodem - opowiadał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Policjanci zaczęli poszukiwania. Sprawdzili szpitala, okolice domu

mężczyzny, kontaktowali się z jego rodziną. Po 35-latku nie było śladu, więc około godziny 22 zapadła decyzja o alarmie.

Został przekazany pod opiekę lekarzy

Łącznie w nocne poszukiwania zaangażowanych było ponad 20 policjantów oraz strażacy. Pomogli oni między innymi quadem - relacjonował aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski. W czwartkowy rano policjanci ze Stopnicy wypatrzyli 35-latkę w okolicach miejscowości Piaszek Mały w gminie Solec-Zdrój. Mężczyzna został przekazany pod opiekę lekarzy.

PIŃCZÓW

Przekazał oszustom kilkadziesiąt tysięcy. Wyrwali go ze snu

Michał Nosal

Około 60 tysięcy złotych stracił mieszkaniec Pińczowa, który padł ofiarą oszustów. Podeszli go nocą.

O godzinie 2.40 z poniedziałku na wtorek, do 87-letniego mieszkańca Pińczowa zadzwonił człowiek podający się za policjanta.

- Mówił, że córka mężczyzny miała wypadek i potrzebuje pieniędzy na kaucję. Zapowiedział, że ktoś się po nie zgłosi. Rzeczywiście 20 minut później pojawił się nieznajomy. 87-latek przekazał mu trzy tysiące dolarów oraz 49 tysięcy złotych. To łącznie równowartość około 60 tysięcy - opowiadał młodszy aspirant Paula Kępińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie.

We wtorkowy rano mężczyzna zadzwonił do córki, by upewnić się, że pieniądze pomogły. Wtedy na jaw wyszło, że żadnego wypadku nie było, a gotówka trafiła w ręce oszustów. Przejęty 87-latek dopiero w środę zgłosił sprawę policjantom.

Pińczowscy policjanci przypominają, że policja nigdy nie żąda od obywateli pieniędzy za „uniknięcie odpowiedzialności”, „kaucję”, „odszkodowanie” czy rozwiązanie jakiegokolwiek sprawy. Jeżeli podczas rozmowy telefonicznej ktoś informuje nas o wypadku bliskiej osoby i żąda pieniędzy: nie przekazujemy pieniędzy nieznajomym osobom; nie podajemy informacji o swoich oszczędnościach ani majątku; nie działamy pod presją czasu; rozłączamy się i samodzielnie skontaktujemy z bliską osobą, której dotyczy rzekoma historia.

STARACHOWICE, MAŁOPOLSKA

Kobieta straciła 70 tysięcy złotych. Podejrzany mężczyzna aresztowany

Michał Nosal

59-latek z Małopolski jest podejrzany o związek z oszustwem, którego ofiarą padła 77-latka ze Starachowic. Kobieta straciła 70 tysięcy złotych. Mężczyzna został w czwartek tymczasowo aresztowany. Grozi mu do ośmiu lat więzienia.

To sytuacja z ubiegłego czwartku. Starachowiczscy policjanci dostali wtedy trzy zgłoszenia od osób, do których telefonowali oszuści. Dwie osoby nie dały się podejść. W trzecim przypadku doszło niestety do przekazania pieniędzy.

- Do 77-latki z naszego miasta zadzwoniła przed godziną 16.30 kobieta podająca się za jej córkę. Mówiła, że spowodowała wypadek. Potrafiła pisać



59-latek podejrzany o to, że pełnił rolę tak zwanego „odbieraka” został w czwartek tymczasowo aresztowany

z dzieckiem i trafi do więzienia, jeśli się nie wykupi. Mówiła, że potrzebuje 70 tysięcy złotych. Wzbudziła u 77-latki silne emocje i nakłoniła ją do przekazania pieniędzy - relacjonował aspirant Paweł Kusiak, oficer prasowy Komendy Po-

wiatowej Policji w Starachowicach.

Zgodnie z zapowiedzią rzekomej córki kilkanaście minut później przed dom Starachowiczanki podjechał samochodem nieznajomy około 60-tki. Kobieta przekazała mu 70 tysięcy złotych.

Jeszcze tego samego dnia zrozumiała, że została oszukana i zaalarmowała policjantów.

Starachowiczcy stróż prawa, wsparci przez kolegów z pionu kryminalnego komendy wojewódzkiej w Kielcach, poszli tropem wiodącym do Małopolski. W ostatni wtorek zatrzymali tam 59-latka.

- Ustalenia wskazują, że to najprawdopodobniej on pełnił rolę „odbieraka” czyli przejął pieniądze od 77-latki. W środę mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa, zaś w czwartek sąd przychylił się do wniosku prokuratury i 59-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące - mówił po godzinie 13 aspirant Paweł Kusiak.

Za to, o co mieszkaniiec Małopolski jest podejrzany, grozi nawet osiem lat więzienia.

REKLAMA

0011573212

Drożdżówka malinianka

REKLAMA

0011570276

ZAJĘCIA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

JAZZ, MODERN JAZZ, BALET, DISCO & BALET, DISCO & CHEER, BROADWAY JAZZ, SALSA, HIP-HOP, TANIEC TOWARZYSKI

SZKOŁA KIELECKIEGO TEATRU TAŃCA

Kielce, Plac Konstytucji 3 Maja 3.
tel./fax 41 344 61 71
kursytanca@ktt.pl
szkolatanca@ktt.pl
www.ktt.pl

KIELCE

Nagroda Wojewody Czyste Serce to uhonorowanie pracy bezinteresownej dla innych

Paula Goszczyńska

Trwa składanie wniosków w tegorocznej edycji Nagrody Wojewody Czyste Serce. Czasu na wybranie kandydatów zostało niewiele.

To honorowe wyróżnienie wręczane jest za bezinteresowną działalność na rzecz mieszkańców regionu świętokrzyskiego. Dobrych ludzi, instytucje oraz wydarzenia można zgłaszać jeszcze do 30 września.

W hołdzie dla Marka Kotańskiego

Nagroda jest hołdem dla Marka Kotańskiego, psychologa i terapeuty, twórcy „Monaru” oraz „Ruchu Czystych Serc”. Po raz pierwszy została wręczona w 2003 roku.

Nagroda w pięciu kategoriach

W tym roku nagroda zostanie wręczona w pięciu kategoriach: Instytucja, Organizacja pozarządowa, Wydarzenie/akcja, Osoba fizyczna, Ambasador działalności na rzecz seniorów.

Kto może składać wnioski o przyznanie?

Wnioski o przyznanie Czystego Serca mogą składać osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki samorządu

terytorialnego lub instytucje z terenu województwa świętokrzyskiego.

Decyzję o uhonorowaniu podejmie kapituła

Decyzję o uhonorowaniu nagrodą podejmuje powołana przez wojewodę kapituła. Oceniając zgłoszone nominacje uwzględni ona między innymi zaangażowanie w propagowanie idei wzorców osobowych młodego człowieka, działalność dobroczynną na rzecz dzieci i młodzieży oraz dotychczasowe osiągnięcia w zakresie ich aktywizacji, a także działania społeczne mające na celu polepszenie jakości życia osób, społeczności, firm, środowisk czy grup społecznych.

- Marek Kotański był wolontariuszem, wspaniałym człowiekiem. Przez całe swoje życie propagował ideę bezinteresownej pomocy dla drugiego człowieka. Do 30 września czekamy na zgłoszenia w pięciu kategoriach. W tym roku szczególną uwagę zwracamy na działalność w zakresie pomocy dzieciom i młodzieży - mówił wojewoda świętokrzyski Józef Bryk.

Regulamin oraz wzór wniosku można znaleźć na stronie internetowej: <https://www.gov.pl/web/uw-swietokrzyski/nagroda-wojewody-czyste-serce-2026>.

KIELCE

Konkurs. Można pokazać pasję oraz wygrać nagrody

Paula Goszczyńska

Rusza nowy konkurs dla seniorów - „Aktywni Seniorzy - ASY w województwie świętokrzyskim. Życie na emeryturze jest pełne pasji!”. Każdy mieszkaniec województwa świętokrzyskiego po 60. roku życia może wykorzystując swoją pasję wygrać cenne nagrody.

O szczegółach podczas śniadania prasowego zorganizowanego w czwartek, 27 sierpnia, opowiedział wojewoda świętokrzyski Józef Bryk.

Na zwycięzców czekają wartościowe nagrody

- Chcemy uaktywnić seniorów, żeby pokazali nam swoje pasje, to czym się interesują. Seniorzy w naszym województwie chętnie się organizują, ich życie jest coraz ciekawsze. Prace literackie, dziennikarskie i multimedialne, ukazujące ich aktywności, będziemy przyjmować do 5 października do godziny 12. Na zwycięzców czekają wartościowe nagrody rzeczowe - mówił wojewoda.

Każdy uczestnik może przesłać jedną pracę

Konkurs skierowany jest do osób, które ukończyły 60. rok życia oraz



O konkursie opowiedział wojewoda Józef Bryk. Towarzyszyła mu Renata Persona, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia

mieszkają na terenie województwa świętokrzyskiego. Każdy uczestnik może przesłać jedną pracę. Do wyboru są trzy kategorie: utwór literacki o długości maksymalnie 10 000 znaków, utwór dziennikarski o długości maksymalnie 10 000 znaków, utwór multimedialny - rolkę opublikowaną na Facebooku o długości od 20 do 60 sekund.

Zachęć do aktywnego spędzania czasu

Inspirujące prace mają zachęcić świętokrzyskich seniorów do aktywnego spędzania czasu - poprzez rozwijanie zainteresowań, sport, turystykę, działalność hobby-

styczną, edukacyjną, społeczną oraz wiele innych form aktywności.

Tak można przesłać prace na konkurs

Prace literackie i dziennikarskie wraz z wypełnioną kartą zgłoszeniową należy przysłać na adres konkursy@kielce.uw.gov.pl lub pocztą tradycyjną na adres Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach. Utwory multimedialne będą przyjmowane tylko drogą mailową.

Konkurs został objęty Patronatem Honorowym Pełnomocnika Rządu do spraw Polityki Senioralnej - Marzeny Okły-Drewnowicz.

KIELCE

Zagnańska 119 - Impuls dla Kielc wraca. Mają powstać biura i mieszkania za pół miliarda!

Stanisław Wróbel

Wraca temat gigantycznej inwestycji Zagnańska 119 - Impuls dla Kielc. Według założeń mają tu powstać biura i mieszkania za pół miliarda! Rozpoczęła się kolejna już procedura zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

Temat inwestycji przy ulicy Zagnańskiej pojawił się w 2018 roku. Grupa MAC ogłosiła piękne plany powstania kompleksu nowoczesnych biurowców i apartamentowców. W lipcu 2019 roku na konferencji prasowej w Targach Kielce z udziałem ówczesnego prezydenta Kielc Bogdana Wenty prezes zarządu Grupy Kapitałowej MAC Grzegorz



Tak wygląda projekt inwestycji Grupy MAC

Kowalski zaprezentował ambitny projekt budowy kompleksu nowoczesnych obiektów usługowo-handlowych przy ulicy Zagnańskiej 119 - w miejscu, gdzie stoi hala po byłym markecie budowlanym Nomi. - To inwestycja, która zmieni tę część

miasta. Inteligentne smart city w pigułce, jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów usługowo-handlowych zlokalizowanych na terenach przemysłowych - mówił wtedy prezes Grupy MAC Grzegorz Kowalski.

W ramach realizacji pierwszego etapu inwestycji zapowiadano powstanie 13 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni użytkowej, a docelowo - 60 tysięcy metrów. Budowa miała rozpocząć się w 2020 roku.

Równolegle toczyły się prace nad stworzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części Kielc obejmującej ulicę Zagnańską i Witosa, gdzie powstać ma inwestycja. Biuro Planowania Przestrzennego w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Kielce zakładało przekazanie projektu dokumentu do uchwalenia przez Radę Miasta Kielce we wrześniu 2020 roku.

Tak się jednak nie stało. Pandemia Covid-19 jaka wybuchła w 2020 roku zmieniła zarówno harmonogram działań miejskich urzędników, jak i cele inwestycyjne Grupy Kapitałowej MAC dla terenu po markecie Nomi. Inwestor miał też problemy z ówczesnymi władzami miasta oraz ówczesną Radą Miasta.

Temat w czasie kolejnych lat rządów prezydenta Kielc Bogdana

Wenty już nie wracał, ale po zmianie władzy Grupa MAC wróciła do dawnych planów,

W sierpniu 2026 roku projekt wszedł w kolejny etap. Inwestor wnioskuję o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego co otworzyłoby drogę do realizacji inwestycji.

Plan zagospodarowania przestrzennego dla tego rejonu trafił do konsultacji. To moment, w którym mieszkańcy mogą dokładnie poznać projekt, zapoznać się z dokumentami i przekazać swoje uwagi. Impuls ma połączyć w jednym miejscu biznes, usługi, edukację, mieszkania oraz przestrzeń do odpoczynku.

W środę, 26 sierpnia projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu przy ulicy Zagnańskiej 119 został wyłożony w Urzędzie Miasta Kielce do publicznego wglądu. Rozpoczął się tym samym kolejny etap procedury, w ramach którego mieszkańcy mogą zapoznać się z dokumentacją i zgłaszać uwagi za pośrednictwem miejskiego serwisu Idea Kielce.

KIELCE



W rajdzie wzięli udział poseł Przemysław Czarnek, kandydat na premiera oraz były zawodowy kolarz i dwukrotny olimpijczyk Zbigniew Piątek (z prawej). Uczestnicy dotrą na miejsce 1 września

6. Rajd Rowerowy imienia Westerplaczków. Ponad pół tysiąca kilometrów do mety

Julia Warych

Start ze święceniem rowerów, znane nazwiska na trasie i ponad pół tysiąca kilometrów do pokonania. W czwartek, 27 sierpnia, sprzed kieleckiej katedry wyruszył 6. Rajd Rowerowy imienia Westerplaczków. Cykliści zmierzają na Pomorze, by 1 września oddać hołd bohaterom z 1939 roku.

Peleton napędzany pamięcią historyczną i sportowym duchem jest już w drodze. W czwartek, 27 sierpnia, sprzed pomnika świętego Jana Pawła II przy kieleckiej katedrze oficjalnie wystartował 6. Rajd Rowerowy imienia Westerplaczków. Wydarzenie, którego pomysłodawcą jest biskup pomocniczy diecezji kieleckiej Marian Florczyk, od lat stawia sobie za cel kultywowanie pamięci o żołnierzach z Kielecczyny, którzy w pierwszych dniach września 1939 roku stawili heroiczny opór na Westerplatte, a także kształtowanie patriotycznych postaw wśród młodego pokolenia.

Przygotowania do odjazdu rozpoczęły się na Placu świętego Jana Pawła II już o godzinie 8.30, gdzie zaczął formować się peleton. Tuż przed oficjalnym otwarciem biskup Marian Florczyk odmówił z uczestnikami modlitwę oraz poświęcił ich

rowery. Na miejscu panowała wyjątkowa atmosfera - nie brakowało gorącego doping, pamiątkowych zdjęć i słów wsparcia.

W pierwszym peletonie pojawiło się wiele znanych osobistości. Na trasę do Zagnańska wyruszyli między innymi: poseł Przemysław Czarnek - kandydat na premiera z Prawa i Sprawiedliwości, świętokrzyska posłanka i wiceprzewodnicząca Prawa i Sprawiedliwości Anna Krupka, senator Krzysztof Słoń, marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, były zawodowy kolarz i dwukrotny olimpijczyk Zbigniew Piątek, Łukasz Dudała - prezes Cyklo Korony Kielce i Świętokrzyskie Cycling Team oraz dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach - Magdalena Fogiel-Litwinek. Uczestnikom kibicował również Tomasz Pleban, starosta kielecki.

Poseł Przemysław Czarnek zaznał na starcie, że to jego drugi udział w rajdzie - za pierwszym razem w 2. edycji przejechał ostatni etap z Elbląga, natomiast w tym roku zdecydował się pokonać pierwszy odcinek o długości około 100 kilometrów.

Szczególne kibicowanie zorganizowali pracownicy kieleckich przedsiębiorców biorących udział w rajdzie: Artura Dziopy, właściciela firmy ubezpieczeniowej oraz Marka Ogrodowskiego, wiceprezesa firmy

Ubezpieczenia od A do Z. Jak zdradził Marek Ogrodowski, od pierwszej edycji co roku bierze udział w wydarzeniu i pokonuje trasę liczącą ponad 500 kilometrów.

Organizatorzy zaprosili wszystkich chętnych cyklistów do wspólnego pokonania pierwszego, rekreacyjnego odcinka z Kielc do Zagnańska, pod Dąb Bartek. Dalszą, liczącą setki kilometrów trasę na Pomorze pokonają dwie, 15-osobowe grupy rowerzystów, nad którymi pieczę sprawują koordynatorzy: radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Mądzik oraz przewodniczący Rady Gminy Górno Grzegorz Skiba. Tegoroczny szlak prowadzi z Kielc przez Tomaszów Mazowiecki, Płock i Malbork, aż na samą plażę Westerplatte. Dotrą na miejsce 1 września.

Sam rajd stanowi część większej inicjatywy. We wtorek, 1 września kontynuowana będzie akcja „Zapał Znicz Pamięci dla Westerplaczków”. W jej ramach pracownicy kieleckiej Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej, przy wsparciu żołnierzy 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 3. Sandomierskiego Batalionu Radiotechnicznego, lokalnych samorządów oraz młodzieży, odwiedzą 35 znanych grobów Westerplaczków usytuowanych na 26 cmentarzach w całym województwie.

KIELCE

Mandat Dariusza Gacka, radnego miasta Kielce wygaszony. Iskry między nim, a przewodniczącym rady

Anna Gwóźdź

Rada Miasta Kielce stwierdziła w czwartek, 27 sierpnia, wygaśnięcie mandatu Dariusza Gacka. Za uchwałą zagłosowało 11 radnych, przeciw było 9. Sam zainteresowany nie wziął udziału w głosowaniu.

Sprawa ciągnie się od marca 2026, kiedy wyszło na jaw, że Dariusz Gacek został zatrudniony jako specjalista do spraw edukacji ekologicznej i marketingu w Przedsiębiorstwie Gospodarki Odpadami w Promniku, spółce należącej w całości do Kielc.

Autorem projektu uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu był przewodniczący rady Maciej Jakubczyk. Podczas czwartkowej sesji przekonywał, że chodzi nie tylko o sam fakt zatrudnienia w miejskiej spółce, ale również okoliczności, w jakich Dariusz Gacek dostał pracę, jego późniejsze zachowanie oraz standardy, których sam wcześniej wymagał od innych. - Radny nie powinien pracować w spółce miejskiej, nie powinien mieć stwarzanego miejsca pracy. Nieważne, ile ma kolegów, nieważne, co ten głos znaczy - mówił Maciej Jakubczyk.

Sam Dariusz Gacek od początku przekonuje, że nie zrobił niczego nie-

zgodnego z prawem. Po głosowaniu zapowiedział, że będzie walczył o pozostanie w radzie. - Spodziewałem się tego. Cała ta uchwała została przygotowana przez przewodniczącego Jakubczyka. Liczę na to, że wojewoda ją po prostu uchyli - mówił.

Odrzucił też zarzut, że dostał pracę dzięki politycznym znajomościom.

Za stwierdzeniem wygaśnięcia mandatu głosowali: Maciej Bursztein, Maciej Jakubczyk i Monika Kowalczyk (radni niezrzeszeni) oraz Prawo i Sprawiedliwość: Elżbieta Hermanowska, Anna Jaworska-Dąbrowska, Piotr Kisiel, Wiesław Koza, Dariusz Kozak, Michał Płatek, Marcin Stępniewski, Arkadiusz Ślipkowski. Przeciw był cały obecny na sali klub Koalicji Obywatelskiej: Marcin Chłodnicki, Katarzyna Czech-Dominguez, Katarzyna Kaleta, Jarosław Machnicki, Michał Piasecki, Wiktor Pytlak, Karol Wilczyński, Katarzyna Zapala i Kamil Żurek.

Sprawa nie jest jeszcze definitywnie zakończona. Radny może zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego w ciągu siedmiu dni od jej doręczenia. Jeżeli to zrobi, wygaśnięcie mandatu nastąpi dopiero w przypadku prawomocnego oddalenia jego skargi. Uchwała podlega również nadzorowi wojewody.

KRÓTKO

Kielce

Pożar garażu. Spalił się samochód osobowy

Do pożaru garażu doszło w czwartkowe popołudnie na ulicy Zagórskiej w Kielcach. W środku był samochód osobowy. Do zdarzenia doszło po godzinie 15 w czwartek, 27 sierpnia. Jak informował oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego kieleckiej straży pożarnej, na ulicy Zagórskiej w Kielcach doszło do pożaru garażu. W środku znajdował się pojazd osobowy, który również spłonął. Sytuacja została opanowana. Na czas działań strażackich zablokowano część ulicy Zagórskiej.

ELZEM

Gmina Pawłów

Wypadek. Ucierpiała jedna osoba

Do potrójnej kraksy doszło w środę przed godziną 7 w miejscowości Warszówek (gmina Pawłów w powiecie starachowickim). Policjanci przekazywali, że Ford prowadzony przez 31-latka najechał na tył Renault i wepchnął je na znajdującego się z przodu Peugeota. 51-letnia pasażerka tego ostatniego trafiła do szpitala.

MINOS

Gmin Nowa Słupia

Niebezpieczne znalezisko

Podczas prac ziemnych w Częstkwowie w gminie Nowa Słupia odnaleziony został w śróde pocisk artyleryjski z czasów II wojny światowej. Znalazca zaalarmował policjantów, a oni saperów. MINOS

KRÓTKO

Gmina Szydłów**Kot wpadł do studni głębokiej na sześć metrów**

W czwartek w południe staszowscy strażacy dostali sygnał o kocie, który w Rudkach w gminie Szydłów utknął w studni. Na miejsce pojechały trzy zastępy strażyackie. Kapitan Daniel Gil ze staszowskiej straży pożarnej przekazywał: - Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów stwierdzono, że kot znajduje się na głębokości sześciu metrów. I dodawał: - Ratownicy, przy użyciu technik alpinistycznych, zjechali na dół i wyciągnęli na powierzchnię kota, który został przekazany właścicielowi. W działaniach uczestniczyło 10 ratowników. **ELZEM**

Kielce**Nastoletni rowerzysta trafił do szpitala**

17-letni rowerzysta trafił do szpitala w wyniku wypadku, jaki wydarzył się w środę, 26 sierpnia kilka minut przed godziną 18 na ulicy Orkana w Kielcach. Młody człowiek jechał ścieżką rowerową w kierunku ulicy Klonowej. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 51-latką wyjeżdżającą Skodą z ulicy Struga najprawdopodobniej nie ustąpiła 17-latkowi pierwszeństwa i doszło do wypadku - opowiadał starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. 17-latek trafił do szpitala. **MINOS**

Sandomierz**Duża akcja służb. Co się wydarzyło?**

Informacja o dużej akcji służb obiegła w środowy wieczór, 26 sierpnia Sandomierz. Coś działo się przy ulicy Armii Krajowej. Byli między innymi funkcjonariusze w kominiarkach i z bronią. - Na tym etapie możemy tylko powiedzieć, że trwają czynności prowadzone przez Krajową Administrację Skarbową przy wsparciu policji. Chodzi o dokonanie sprawdzenia pod kątem nielegalnego hazardu - mówiła aspirant Iwona Paluch z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu. **MINOS**

Sielcia Wielka**Ktoś zniszczył skrzynkę rozdzielczą**

Nawet pięć lat więzienia może grozić 24-latkowi z Mazowsza, którego policjanci podejrzewają o to, że 8 sierpnia w Sielpi w powiecie koneckim uszkodził skrzynkę rozdzielczą. Straty były wtedy szacowane na 12 tysięcy złotych. W czwartek policjanci poinformowali, że mężczyzna usłyszał już zarzut. **MINOS**

Gmina Klimontów**Młodzi na hulajnogach dostali mandaty**

Na drodze wojewódzkiej w Przybysławicach (gmina Klimontów w powiecie sandomierskim) policjanci napotkali wczoraj 17- i 18-latką jadących hulajnogami elektrycznymi. Przypomnijmy, takim pojazdem wolno poruszać się po ulicy wyłącznie wtedy, gdy obowiązuje na niej ograniczenie do maksymalnie 30 na godzinę. Obaj skontrolowani zostali ukarani mandatami. **MINOS**

Gmina Ożarów**Policjanci przejęli tytoń bez akcyzy**

Opatowscy kryminalni złożyli wizytę 67-latkowi z gminy Ożarów. Podczas przeszukania znaleźli kilogram krajanki tytoniowej oraz kilka sztuk papierosów. Wszystko to bez polskich znaków akcyzy. Straty Skarbu Państwa z tytułu nieopłaconych podatków zostały oszacowana na 1150 złotych. Mężczyźnie grozi grzywna. **MINOS**

Gmina Łoniów**Wypadek dwóch samochodów**

Dwa auta osobowe zderzyły się na drodze krajowej numer 79 w miejscowości Skrzypaczowice w gminie Łoniów w powiecie sandomierskim. Rana jedna osoba. Do zdarzenia doszło po godzinie 17 w środę, 26 sierpnia. Iwona Paluch z sandomierskiej policji przekazywała: - Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 19-latek, kierując osobowym Oplem, na prostym odcinku z niewyjaśnionych na razie przyczyn, zjechał na przeciwny pas i tam zderzył się z jadącym prawidłowo BMW, którym kierował 51-latek. W wyniku zderzenia BMW dachowało. 51-latek z BMW z obrażeniami trafił do szpitala. Wraz z nim w pojeździe podróżował jeszcze 15-letni chłopiec. **MINOS**

KIELCE

Konkursu na najlepszego kryminalnego w regionie. Z czym zmagają się policjanci?

Zawody ruszyły w środę. Mają wybrać najlepszych świętokrzyskich policjantów w czterech kategoriach. Wyniki będą znane w piątek

Michał Nosal

Mężczyzna groził Kielczaninowi bronią i żądał pieniędzy. Po szarpaninie uciekł - zainscenizowane miejsce takiego zdarzenia badali w czwartek policjanci konkurujący w Kielcach o miano najlepszych kryminalnych w województwie.

Przypomnijmy, 22 już edycja konkursu ruszyła w środę. Zawody mają wybrać najlepszych świętokrzyskich policjantów w czterech kategoriach: policjant dochodzeniowo-śledczy; policjant nadzorujący pracę dochodzeniowo-śledczą; policjant operacyjno-rozpoznawczy; technik kryminalistyki.

Do konkursu stanęli policjanci pionu kryminalnego reprezentujący jednostki z całego województwa. W środę pisali test i wykazywali umiejętnościami strzeleckimi.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Powstaną kolejne klasy mundurowe

Michał Nosal

Trzy nowe klasy o profilu mundurowym ruszą od września w województwie świętokrzyskim. W czwartek, 27 sierpnia w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach podpisane zostało porozumienie w tej sprawie.

Oddziały o profilu mundurowym wystartują w Niepublicznym Technikum Zawodowym w Kazimierzy Wielkiej, X Liceum Ogólnokształcącym Mistrzostwa Sportowego imienia Józefa Wybickiego w Kielcach oraz Niepublicznym Technikum imienia Wojska Polskiego w Starachowicach.

Podpisane w czwartek porozumienie reguluje współpracę wspomnianych placówek z policją oraz strażą graniczną.



FOT. POLICJA

Policjanci podczas pracy na zainscenizowanym miejscu przestępstwa. Przedpołudniem w piątek ogłoszenie wyników

W czwartek na kieleckim Stadionie trzynastcie czteroosobowych drużyn zmierzyło się z zainscenizowanym miejscem popełnienia przestępstwa.

Scenariusz zakładał, że spacerującego Kielczanina zaczął nieznajomy mężczyzna z bronią. Napastnik groził spacerowiczowi i chciał od niego pieniędzy. Po szarpaninie uciekł. Zadaniem reprezentacji poszczególnych komend było przeprowadzenie oględzin miejsca popełnienia przestępstwa.

- Podczas dzisiejszej konkurencji niezwykle ważne były skrupulatność, współpraca, a także umiejętność przełożenia wiedzy teoretycznej na umiejętności praktyczne - tłumaczył komisarz Damian Janus z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Przedpołudniem w piątek, 28 sierpnia ogłoszone zostaną wyniki konkursu. Dowiemy się kto będzie reprezentował świętokrzyską policję na ogólnopolskim etapie konkursu.



FOT. POLICJA

Porozumienie z służbami podpisuje dyrektor Niepublicznego Technikum imienia Wojska Polskiego w Starachowicach Dorota Glina

- W klasach realizowany jest program przygotowujący do służby. Warto także zaznaczyć, że absolwenci oddziałów o profilu mundurowym mogą skorzystać ze skróconej ścieżki rekrutacyjnej w przypadku starania się o służbę w policji - za-

chwał podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

W ubiegłym roku służby zawarły porozumienie z siedmioma placówkami. Teraz do projektu dołączyły trzy kolejne.

Branża przyszłości. Jak ORLEN zmienia oblicze poszukiwań ropy i gazu?

Dzisiejszy sektor poszukiwań i wydobywania węglowodorów to jedna z najbardziej zaawansowanych technologicznie gałęzi przemysłu. W ORLEN nowoczesne rozwiązania, cyfryzacja oraz sztuczna inteligencja stają się codziennymi narzędziami pracy, a programy wspierające edukację i młode talenty mają na celu rozwój całej branży na kolejne dekady.

Tu komputer wyprzedza koparkę

Choć ropa naftowa i gaz ziemny znajdują się głęboko pod powierzchnią ziemi, większość pracy przy ich poszukiwaniu odbywa się... przed ekranami komputerów. Dzisiejszy upstream, czyli obszar odpowiedzialny za poszukiwanie i wydobywanie, sięga po rozwiązania, które jeszcze niedawno kojarzyły się raczej z branżą informatyczną albo projektami kosmicznymi. Współczesne złoża „produkcją” prawdziwą lawinę informacji, a strumień danych płynie z odwiertów, z pomiarów geofizycznych, z badań sejsmicznych czy systemów precyzyjnych czujników, które monitorują pracę instalacji przez całą dobę. Ich wykorzystanie nie byłoby możliwe bez użycia technologii Big Data oraz zaawansowanych narzędzi analitycznych.

Od lawiny danych do trafnych decyzji

Inżynierowie przetwarzają olbrzymie zbiory danych geologicznych, budując trójwymiarowe modele złóż, uruchamiają złożone symulacje, a całe scenariusze prac sprawdzają najpierw w wirtualnym świecie, jeszcze zanim w teren wyjedzie pierwszy sprzęt. W ruch idą modele matematyczne, systemy wspierające wybór rozwiązań i algorytmy, które pomagają przewidywać zachowanie złóż oraz optymalizować przebieg i efektywność wydobywania. Specjaliści mogą też szybciej wychwytywać ryzyko, wzmacniać bezpieczeństwo prowadzonych prac, a przy tym ograniczać koszty i minimalizować wpływ działań na środowisko.

Doświadczenie to największy kapitał

Działalność upstream w Polsce realizowana jest przede wszystkim przez ORLEN Oddziały Upstream Polska



w Zielonej Górze i Sanoku, a także spółki ORLEN Upstream Polska i ORLEN Petroleum. Ta ostatnia wydobywa ropę i gaz na polskich wodach Morza Bałtyckiego. Z kolei takie firmy z obszaru upstream w ORLEN, jak ORLEN Gazoprojekt, Exalo Drilling, ORLEN Technologie i Geofizyka Toruń świadczą specjalistyczne usługi, m.in. realizację badań sejsmicznych, projektowanie odwiertów wraz z instalacjami czy wykonywanie wierceń. Dla wielu rodzin branża wydobywcza jest częścią lokalnej historii od pokoleń, nie brakuje osób związanych z nią przez kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat. Wieloletnie doświadczenie pracowników jest jednym z największych kapitałów organizacji i pozwala skutecznie łączyć wiedzę zdobywaną przez lata z nowoczesnymi technologiami.

ORLEN inwestuje w technologię i ludzi

Nowoczesna branża wydobywcza potrzebuje specjalistów o zupełnie nowych kompetencjach. Obok wiedzy geologicznej czy wiertniczej coraz większe znaczenie mają umiejętności programowania, analizy danych, modelowania komputerowego, automatyki czy znajomość nowoczesnych systemów informatycznych. To zawody dla ludzi ciekawych świata, którzy lubią wyzwania, pracę

z najnowszymi technologiami i w projektach wymagających współpracy specjalistów z wielu dziedzin.

Co łączy gaz ziemny, dzieci i pradawne oceany?

Inwestowanie w przyszłe pokolenia specjalistów rozpoczyna się... już w przedszkolu i szkole. Oddziały w Zielonej Górze i Sanoku realizują liczne działania edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Pracownicy spółki odwiedzają placówki w ramach „Akademii Skarbów Ziemi”. Zajęcia mają formę warsztatów i doświadczeń, więc nauka idzie tu w parze z zabawą. Najmłodsi poznają tajemnice geologii, uczą się, skąd pochodzi surowce naturalne i dlaczego są tak ważne dla współczesnego świata. Mogą dotknąć ropy naftowej albo zbadać, pochodzące z odwiertów, próbki skał, które są pozostałościami po pradawnych morzach sprzed ery dinozaurów. Lekcje prowadzone przez ekspertów to dla nich ogromne przeżycie, które pamiętają znacznie dłużej niż standardowe zajęcia.

Blisko sąsiadów

Zaangażowanie ORLENU wspierające lokalne społeczności wykracza poza działalność biznesową. W regionach, w których spółka prowadzi poszukiwania, wydobywanie gazu, wspiera inicjatywy integrujące mieszkańców

oraz stwarzające dzieciom i młodzieży możliwości rozwoju zarówno poprzez sport, jak i rozwijanie pasji i zainteresowań. Wśród nich znajdują się projekty sportowe, takie jak Akademia Żużlowa Sanok, wydarzenia masowe, jak „Bieg Lwa i Bieg Lwiątek” w Tarnowie Podgórnym czy „Przemyska Dycha”. Firma angażuje się również w inicjatywy kulturalne i edukacyjne, przykładami są piknik naukowy „Moc Odkrywców” organizowany na Politechnice Rzeszowskiej, festiwale muzyczne Young Arts Festi-

val w Krośnie czy CORNO – Brass Music Festival oraz spotkania teatralne odbywające się w Zielonej Górze. Dzięki temu ORLEN pomaga rozwijać lokalne talenty, promować aktywny styl życia oraz wzmacniać więzi społeczne, budując trwałe relacje oparte na partnerstwie i dobrym sąsiedztwie z mieszkańcami terenów, na których prowadzi swoją działalność.

Nauka, która inspiruje

Rozwój młodych pasjonatów nauki wspiera program „Być jak Ignacy”, prowadzony przez Fundację ORLEN



im. I. Łukasiewicza. Inicjatywa od lat zachęca uczniów szkół podstawowych do poznawania świata poprzez eksperymenty i samodzielne odkrywanie zjawisk przyrodniczych. Dzieci uczą się logicznego myślenia, pracy zespołowej oraz kreatywnego rozwiązywania problemów. „Inżynierowie przyszłości” to z kolei program skierowany do szkół ponadpodstawowych. Popularyzuje naukę przez doświadczenia i wspiera młodzież w realizacji innowacyjnych przedsięwzięć w zakresie nauk ścisłych i przyrodniczych. Kolejny program Fundacji – TURBOgrant, adresowany jest do studentów kół naukowych, realizujących zwłaszcza ambitne projekty obejmujące m.in. obszar poszukiwania i wydobywania, automatyki, robotyki, analizy danych, itp. Takie kompetencje i innowacyjne pomysły są i będą niezwykle cenne zarówno w branży energetycznej, jak i całym nowoczesnym przemyśle.

Branża XXI wieku

Współczesny sektor poszukiwań i wydobywania to już nie tylko praca przy odwiertach, ale zaawansowane środowisko technologiczne, w którym kluczową rolę odgrywają dane, cyfrowe modele i specjalistyczna wiedza. O sukcesie projektów decyduje dziś nie tylko dostęp do złóż, lecz przede wszystkim umiejętność ich właściwej oceny, zarządzania ryzykiem oraz prowadzenia wydobywania w sposób bezpieczny i efektywny. Nowoczesny upstream łączy kompetencje z zakresu geologii, geofizyki, inżynierii, analityki danych i zarządzania projektami, wykorzystując zaawansowane narzędzia wspierane przez sztuczną inteligencję. Co ważne, wiedza i doświadczenie rozwijane w tej branży znajdują zastosowanie w nowych obszarach energetyki. Kompetencje związane z rozpoznawaniem struktur geologicznych wspierają np. rozwój morskich farm wiatrowych, energetyki jądrowej, a w przyszłości będą odgrywać istotną rolę w magazynowaniu wodoru i składowaniu dwutlenku węgla.

To pokazuje, że nowoczesny sektor poszukiwań i wydobywania jest nie tylko częścią dzisiejszej energetyki, ale także ważnym zapleczem dla energetyki jutra.

DROBNE

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

STAPORKÓW; działka rekreacyjna, budowlana, ul. Partyzantów pow. 1062 m² + 2 działki leśne, które przedziela rzeka pow. 800 m² oraz 600m². Cena razem 70.000 złotych. Tel: 0049711 55 90 54 2

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-błacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoni! Tel. 880-821-746

INNE

KOŁDREX Z Klienta pierzyn szycie kolder, pranie pierza. 534-222-122

Nieważność małżeństw kościelnych, tel. 502-121-492.

Prawnik, tel. 502-121-492.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyrzaj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA

0011570493

System nieodpłatnego poradnictwa w Powiecie Kieleckim

Na terenie Powiatu Kieleckiego funkcjonuje system nieodpłatnego poradnictwa, który obejmuje: nieodpłatną pomoc prawną, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie, nieodpłatną mediację.

Poza punktami, o których mowa powyżej, funkcjonują jednostki nieodpłatnego poradnictwa, które udzielają nieodpłatnej pomocy między innymi z zakresu poradnictwa rodzinnego, psychologicznego, pomocy społecznej, w sprawach przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w ramach interwencji kryzysowej. Zajmują się też poradnictwem dla osób bezdomnych i pokrzywdzonych przestępstwem.

Poniżej załączono link do listy jednostek nieodpłatnego poradnictwa dla mieszkańców Powiatu Kieleckiego. Lista zawiera **dane jednostek** nieodpłatnego poradnictwa uporządkowane według tematyki poradnictwa.

<https://bip.powiat.kielce.pl/nieodplatna-pomoc-prawna/lista-jednostek-nieodplatnego-poradnictwa>

KIELCE

Gigantyczna scena Magicznego Zakończenia Wakacji na Kadzielni

Julia Warych

Dziesięć ciężarówek ze sprzętem, tydzień montażu i miesiące precyzyjnego planowania logistycznego. Kielecki amfiteatr Kadzielnia zamienił się w potężne miasteczko festiwalowe.

W piątek, 28 rozpocznie się tu Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji, gdzie na gości czekają trzy dni pełne wyjątkowych kabaretowych i muzycznych wrażeń.

Tradycyjną inauguracją będzie show Kabaretu Skeczów Męczących. Choć publiczność zasiądzie na widowni dopiero w piątkowy wieczór, w samym amfiteatrze gorączka przygotowań trwa w najlepsze. Obiekt całkowicie zmienił swoje oblicze, a dziesiątki specjalistów pracują na miejscu przy montażu ostatnich elementów oprawy.

Skala techniczna tegorocznego przedsięwzięcia robi wrażenie na każdym, kto w ostatnich dniach miał okazję zajrzeć do wnętrza kieleckiego amfiteatru. Prace nad budową scenografii trwały nieprzerwanie przez siedem dni. W tym czasie należało nie tylko postawić potężną i bezpieczną konstrukcję, ale też połączyć, skonfigurować i przetestować tysiące urządzeń odpowiedzialnych za światło, dźwięk oraz obraz.

Jak przyznają sami wykonawcy, tegoroczny projekt rozmachem nawiązuje



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Oto scenografia przygotowana na 20-lecie Kabaretu Skeczów Męczących z Kielc, którzy wystąpią w piątek, 28 sierpnia podczas Magicznego Zakończenia Wakacji

do najbardziej prestiżowych imprez muzycznych w kraju. Zbudowaną na Kadzielni scenę bez wahania porównują do tej, którą stawiają na Sopot Festival, nazywając kielecką realizację symbolicznym „mniejszym Sopotem”.

Ilość użytej technologii jest ogromna - sam sprzęt potrzebny do stworzenia oprawy wizualnej, w tym potężne zestawy ekranów LED, oświetlenie oraz elementy konstrukcyjne i dekoracyjne, przyjechał do Kielc w dziesięciu wypakowanych po brzegi ciężarówkach. Tuż przed startem wydarzenia na miejscu pozostały już tylko ostatnie szlify, tak aby w momencie wejścia pierwszych artystów wszystko funkcjonowało bez zarzutu.

Scena i oprawa techniczna to jednak tylko jedna strona medalu. Równie imponująco

wygląda organizacja kulis. Dla zespołu organizacyjnego przygotowania do tegorocznego Magicznego Zakończenia Wakacji wcale nie zaczęły się kilka dni temu - planowanie ruszyło we wrześniu ubiegłego roku, niemal od razu po opadnięciu kurtyny poprzedniej edycji.

Najbardziej intensywny czas dla logistyków przypadł na ostatnie trzy miesiące. To wtedy powstawały projekty wszystkich oznaczeń, ścianek brandingowych, naklejek oraz precyzyjne rozplanowanie ciągu komunikacyjnego. W samym amfiteatrze przygotowano piętnaście osobnych garderób dla występujących gwiazd oraz dodatkowy magazyn techniczny. Każda z przestrzeni została wydzielona i zaaranżowana tak, aby zapewnić artystom pełen komfort.

Nad sukcesem wydarzenia pracują setki osób, których wysiłku widzowie na widowni i przed telewizorami często nawet nie dostrzegają.

Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji to trzy dni pełne wyjątkowych kabaretowych i muzycznych wrażeń. W piątek, 28 sierpnia odbędzie się 20-lecie Kabaretu Skeczów Męczących z Kielc, w sobotę Świętokrzyska Gala Kabaretowa a w niedzielę Przebój Lata Radia ZET i Polsatu z gwiazdami światowego formatu - poznaj aktualną listę wykonawców. Wśród nich Take That, Garou, Lucenzo, Doda, Liroy, Dawid Kwiatkowski, Feel, Małeńczuk, Norbi, Ania Karwan. O tytuł przeboju powalczą: Michał Szpak, SARSA, Julia Wieniawa, Kasia Sienkiewicz, Wiktor Waligóra, Marissa, Mecner i K&YRA.

REKLAMA

3411455892



ANDRZEJ CHUDY

KURSY NA

SZKOLENIE OKRESOWE

KWALIFIKACJA WSTĘPNA

KURS INSTRUKTORSKI

5 IX godz. 10:00

KURSY PRAWA JAZDY

31 IX 15⁰⁰ AB

UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET

2 IX 15⁰⁰ CD

KAT. AB CD C-E

Kielce, ul. Żytnia 20

41-366-08-62

www.szkolachudy.pl

602-299-279

REKLAMA

0111562220

FIRMA SPRZEDA

budynek przemysłowy

w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



**Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.**

Tel. kontaktowy 603 920 399

FOKUS

• **Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,57 zł za litr, benzyna 98 – 7,37 zł/l, a olej napędowy – 7,36 zł/l**

POLITYKA

Walka z dezinformacją, czyli Krecik z Reksiem na pierwszym planie

Cel Kremla jest jasny: za pomocą dezinformacji siać chaos i zamęt w Unii Europejskiej, skłócić Polskę z jej najbliższymi sąsiadami. Wygląda na to, że teraz przyszedł czas na Czechy

Dorota Kowalska

Jeśli ktoś nie pamięta bajki o Kreciku – młode pokolenia na pewno jej nie zna – to warto zerknąć na oficjalny profil Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Tam piękne zdjęcie Krecika, który na tle polskiej, czeskiej i unijnej flagi przybija piątkę z Reksiem. Na górze podpis: „Kiedy nasi wrogowie tylko wzmacniają naszą przyjaźń”. Internauci nie zawiedli: pod tym wpisem pojawiła się cała masa zdjęć Krecika, który razem z Reksiem przegania niedźwiedzia ubranego w koszulkę w kolorach flagi Rosji czy razem z Bolkiem i Lolkiem ogląda telewizję.

Krecik to ikona czeskiej kultury dziecięcej, Reksio – polskiej. Bajki z jednym i drugim przez długie lata były tymi ulubionymi polskich i czeskich dzieciaków.

A wracając ze świata bajek do tego rzeczywistego, grafika na stronach MSZ pojawiła się nie bez powodu. Portal „Seznam Zprawy” poinformował właśnie, że w Czechach i Polsce prowadzona jest kampania dezinformacyjna wykorzystująca historyczne spory wokół Zaolzia. Jej cel jest jasny: pogorszenie relacji polsko-czeskich. Eksperci podejrzewają, że w akcji palce macza Rosja. Falszywy czeski dyplomata, spreparowany dokument polskiego rządu, kopia strony internetowej publicz-



Media społecznościowe wypełnione są grafikami podobnymi do tej zamieszczonej przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych

nego radia czeskiego i zapowiedź demonstracji na Zaolziu to według ustaleń portalu działania, które mogą być elementami operacji dezinformacyjnej.

O co konkretnie chodzi? Na najbliższą sobotę w Trzycznie na Zaolziu „planowana” jest demonstracja pod hasłami „Śląsk Cieszyński jest czeski” i „Tutaj żyjemy, tutaj zostajemy”. Propaguje ją internetowy profil „Adam Sikora”, według którego Polska chce przejąć część czeskiego terytorium. Tyle tylko, że

władze Trzyczni twierdzą, iż nikt nie zgłaszał im planowanej demonstracji, a termin takiego zgłoszenia przewidziany prawem minął. Co więcej, promujący protest wykorzystali logo związku zawodowego KOVO, który od akcji się odciął i poinformował, że jego znak został użyty bezprawnie.

Dziennikarze „Seznam Zprawy” przeprowadzili własne śledztwo i ustalili, że zarówno sam „Adam Sikora”, jak i część uczestników internetowych dyskusji najprawdopo-

dobniej nie istnieją. Samo zdjęcie profilowe „Adama Sikory” przypomina obraz wygenerowany przez sztuczną inteligencję. Dla uwiarygodnienia konta jego autor wcześniej wystawił rzekomo na sprzedaż dom w Ropicy niedaleko Cieszyna. Także zdjęcia nieruchomości zostały stworzone przez AI. Facebook oznaczył je jako sztuczne.

Twórcy kampanii uderzyli celnie. „Seznam Zprawy” twierdzi, że wykorzystują „ziarenko prawdy” – chodzi o tzw. dług graniczny, który powstał przy korekcie granicy w latach 50. W sumie to około 368 hektarów, które są przedmiotem rozmów dyplomatycznych i nie oznaczają polskich planów jednostronnego zajęcia czeskich ziem. Zdaniem ekspertów właśnie połączenie prawdziwego sporu z fałszywymi informacjami czyni operację potencjalnie skuteczną.

– To bardzo skuteczna akcja wymierzona w istniejącą w regionie linię społecznego podziału – cytuje portal ekspertkę Evę Klusową z Akademii Nauk.

Także zdaniem ekspertów z obywatelskiej grupy „Czeskie Elfy” jest to część rosyjskiej akcji dezinformacyjnej. Rzecznik grupy Bohumil Kartous powiedział PAP, że ślady są typowe dla rosyjskich działań hybrydowych.

PAP

KRÓTKO

Podlaskie

Przemysłnicze balony z Białorusi odnalezione

Podlaska policja podała, że w czwartek odnalezione zostały cztery tzw. balony przemysłnicze z doczepionymi ładunkami papierosów bez polskich znaków akcyzy. W sumie zabezpieczono ponad 30 tys. paczek papierosów. Policja poinformowała, że balony wylądowały w Jaświatach na dachu budynku urzędu gminy, na polu w Jabłonce Kościelnej, w Zygmuntach na linii energetycznej oraz w Tajnie Podjeziornym. Jak poinformował PAP rzecznik prasowy podlaskiej policji Tomasz Krupa, to jedne z większych konstrukcji balonowych z kilkoma czaszami, które wleciały do Polski.

Edukacja

Zmiany w nowym roku szkolnym

Od 1 września edukacja zdrowotna będzie dla uczniów obowiązkowa, z wyjątkiem modułu o zdrowiu seksualnym. Do szkół wchodzi w cieniu wniosku PiS do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów, które ją wprowadzają. Minister edukacji Barbara Nowacka zapowiedziała, że do przedszkoli i szkół medialnych zostanie wprowadzony moduł edukacji medialnej. Celem wprowadzenia tego modułu do podstawy programowej jest nauka dotycząca zagrożeń i manipulacji.

Jurata

Prezydent spotka się młodymi

W sobotę w rezydencji prezydenta w Juracie rozpocznie się dwudniowe spotkanie Karola Nawrockiego z młodzieżą pt. „Przyszłość.pl”. Jest ono przeznaczone dla osób w wieku 18-26 lat. Weźmie w nim udział około 800 uczestników.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie powinno się uzależniać wieku emerytalnego od życiowych indywidualnych wyborów o rodzicielstwie. Jest to pomysł, który jest szkodliwy

AGNIESZKA DZIEMIANOWICZ-BĄK
minister rodziny, pracy i polityki społecznej

PROKURATURA

Zatrzymany w sprawie Zondacrypto

oprac. Karolina Wrońska

– W ramach śledztwa w sprawie Zondacrypto zatrzymany został Radosław P. – poinformował w czwartek szef Ministerstwa Sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek.

„Prokuratura będzie przekazywała dalsze informacje po zakończeniu

czynności z jego udziałem, prowadzonych w Śląskim Wydziale PZPK” – przekazał Żurek na platformie X.

Do sprawy odniósł się minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki. „Radosław Piesiewicz zatrzymany. Taka osoba nigdy nie powinna być prezesem PKOl-u. Mówimy o tym od miesięcy, mówi też o tym środowisko sportowe. Piesiewicz skompromitował polski olimpizm i wykorzystwał wizerunek polskich sportowców. Czekamy na informacje prokuratury” – napisał na platformie X Rutnicki.

Po zakończeniu czynności w Warszawie prezes PKOl zostanie przewieziony do prokuratury w Katowicach.

WARSZAWA

Gawkowski chce miliarda złotych kary dla Mety

oprac. Karolina Wrońska

„Zawnioskowałem o nałożenie na Metę kary w wysokości miliarda złotych” – napisał w czwartek na platformie X wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski.

Gawkowski zaznaczył, że platformy cyfrowe muszą ponosić pełną odpowiedzialność za swoje działania.

„Po analizie materiałów, w tym tych otrzymanych od Meta, a także kolejnych doniesień medialnych o braku kontroli nad publikowanymi treściami, wysłałem właśnie do Komisji Europejskiej formalny wniosek o ukaranie platformy kwotą 250 mln euro” – napisał na swoim profilu na platformie X Gawkowski.

Jego zdaniem, skoro platformie Meta wystarczy kilka minut, żeby reklama, która jest przez platformę przedstawiana, dotarła do milionów obywateli, to powinna w kilka minut doprowadzić do weryfikacji i znikania tych treści.

PAP

HISZPANIA

Mieszkańcy Ceuty na ulicach protestowali przeciwko obecności migrantów

oprac. Anna Nagel

Kilkanaście tysięcy mieszkańców Ceuty protestowało w środę wieczorem w kilku miejscach tej hiszpańskiej eksklawy w Afryce Północnej przeciwko licznej obecności migrantów w mieście.

Podczas głównej manifestacji, która przeszła z centrum miasta pod siedzibę przedstawicielstwa rządu Hiszpanii, demonstranci skandowali hasła przeciwko afrykańskim migrantom, a także przeciwko gabinetowi premiera Pedro Sancheza. „Nie zostawiajcie nas samych!”, „Ceuta jest hiszpańska!”, „Bronimy Ceuty!”, „Nie stój biernie, chodź z nami!” skandowali uczestnicy manifestacji, których wielu przyszło na protest z flagami Hiszpanii.

W rozmowach z reporterami ceutyjskiej stacji Faro TV niektórzy demonstranci krytykowali też władze Maroka; sugerowali, że to one wywołały kryzys migracyjny w tym autonomicznym mieście. Przypominali o wysuwanych w ostatnich dniach roszczeniach terytorialnych członków rządu w Rabacie wobec Hiszpanii, dotyczących Ceuty i Melilli.

Przed północą grupa kilkuset mieszkańców Ceuty skierowała się w stronę plaży Trampolin, na której koczują liczni migranci, wykrzykując w ich stronę obraźliwe hasła.

Obie grupy rozdzieliła policja. Późnym wieczorem mniejsze protesty przeciwko licznej obecności migrantów, głównie Marokańczyków, odbywały się na kilku innych ulicach Ceuty.

Pod koniec lipca, przy biernej postawie marokańskich służb granicznych, do eksklawy wdarło się około 80 tysięcy migrantów. Choć w ciągu kolejnych dni do Maroka zawróciło ponad 70 tys. osób, to wciąż tysiące nielegalnych przybyszów koczują w miejscach publicznych, m.in. na ulicach, plaży i cmentarzu.

Według szacunków pozarządowej organizacji praw człowieka Caminando Fronteras w trakcie masowej przeprawy do Ceuty pod koniec lipca zginęło co najmniej 145 osób.



Manifestanci wykrzykiwali hasła przeciwko migrantom oraz gabinetowi premiera Sancheza

USA

Dolly Parton zostawiła piosenkę, którą posłuchamy za 20 lat

Kazimierz Sikorski

25 sierpnia 2026 roku świat muzyki obiegła smutna informacja: Dolly Parton zmarła w wieku 80 lat. Na lata przed śmiercią piosenkarka nagrała niepublikowany wcześniej utwór i zamknęła go w „Dream Box”.

Sluchacze będą mogli otworzyć ją dopiero 19 stycznia 2046 r., gdy przypadnie setna rocznica jej urodzin.

„The Telegraph” podaje, że legenda muzyki country zamknęła utwór „My Place in History” w skrzyni z drewna kasztanowca, umieszczonej w jej parku rozrywki w Tennessee.

W 2022 roku, podczas występu w programie „The Kelly Clarkson Show”, Parton wyznała: Nie macie

pojęcia, jak bardzo mnie to nurtuje. Tak bardzo chciałabym to odkopać. To naprawdę świetna piosenka!

Artystka podała, że nagranie utworu znajduje się na płycie CD umieszczonej w skrzynce wraz z otwarczem.

Parton była współzałożycielką Dollywood – parku rozrywki położonego u podnóża gór Great Smoky Mountains – otwartego w 1986 roku. Jest tam wierna rekonstrukcja domu z dzieciństwa gwiazdy oraz muzeum dokumentujące jej życie.

W wywiadzie z 2022 roku Parton przyznała, że nie jest pewna, czy dożyje momentu, w którym utwór „My Place in History” zostanie otworzony. – Może tu będę, a może nie – powiedziała.

Artystka zmarła we wtorek w wieku 80 lat w szpitalu w Nashville po walce z chorobą nowotworową.

NEPAL

Rośnie bilans ofiar lawiny błotnej i powodzi w Nepalu

oprac. Anna Nagel

W wyniku powodzi błyskawicznej i lawiny przy granicy tybetańsko-nepalskiej zginęło ponad 1,3 tys. osób, w tym co najmniej 653 obcokrajowców – poinformowały w czwartek lokalne władze. Życie straciło co najmniej 168 osób.

Nepalski urząd zarządzania kryzysowego NDRRMA poinformował o łącznie 826 osobach zaginionych, wśród nich ponad 393 – to zagraniczni turyści. Poprzednie meldunki mówiły o 403 zaginionych.

Chińskie media, powołując się na lokalne władze, przekazały, że w administrowanym przez Chiny Tybecie poszukiwanych jest 558 osób – 298 Chińczyków i 260 obcokrajowców, których narodowości dotąd nie sprecyzowano.

Szefowa australijskiej dyplomacji Penny Wong poinformowała na czwartkowej konferencji prasowej, że wśród poszukiwanych w Nepalu znajduje się co najmniej 34 Australijczyków.

– Z naszych ustaleń wynika, że ci Australijczycy są częścią oddzielnych grup pielgrzymkowych i turystycznych – przekazała Wong. Dodatkowo zaznaczyła, że „na tym etapie, biorąc pod uwagę skalę katastrofy, dostęp do miejsca zdarzenia i informacji jest bardzo ograniczony”.

Zgodnie z zestawieniem AFP, w Nepalu nie nawiązano ponadto kontaktu ze 142 obywatelami Indii, 53 Ukraińcami, 17 Malezyjczykami, 14 Brytyjczykami, 10 Kanadyjczykami, 9 południowokoreańskimi pracownikami budowy elektrowni wodnej. Wśród zaginionych są



Domy zalane szlamem po gwałtownych powodziach w Devighat, gminie Bidur w nepalskim dystrykcie Nuwakot

także obywatele Japonii, RPA, Singapuru, Portugalii i Holandii.

Część statystyk opiera się bezpośrednio na zgłoszeniach prywatnych operatorów: biura podróży poinformowały o braku kontaktu z 11 Amerykanami, jednym obywatelem o podwójnym obywatelstwie (amerykańskim i rosyjskim) oraz 111 klientami o nieustalonej dotąd narodowości.

Włoskie i francuskie MSZ odnotowały obecność – odpowiednio – 90 i 80 swoich obywateli zarejestrowanych w systemach konsularnych na tym obszarze. Służby potwierdziły zlokalizowanie i podjęcie akcji ratowniczej wobec dwóch turystów z Włoch i ich przewodnika, natomiast w odniesieniu do pozostałych zarejestrowanych trwa weryfikacja ich sytuacji.

– Obecnie polska służba konsularna nie posiada informacji o obywatelach polskich, którzy mieliby

ucierpieć w wyniku powodzi w Nepalu – przekazało dziennikarzom w środę polskie MSZ. Podkreśliło, że konsul RP w New Delhi i konsul honorowy RP w Katmandu na bieżąco monitorują sytuację i natychmiast podejmą działania, gdyby pojawiły się informacje o poszkodowanych obywatelach polskich.

Do tragicznych w skutkach powodzi doszło w środę na pograniczu Nepalu i Tybetu w wyniku zerwania się potężnego masywu lodowego. Amerykańska służba geologiczna USGS podała, że osuwisko wywołało wstrząs sejsmiczny o magnitudzie 5,2 oraz doprowadziło do gwałtownych powodzi błyskawicznych niosących gruz, które spłynęły dolinami po obu stronach granicy. Katakizm zniszczył infrastrukturę i lokalne osady wzdłuż górskich dolin, uśmiercając co najmniej 168 osób, w tym trzy w Chinach.

PAP

FRANCJA

Kierowca samochodu celowo wjechał w pieszch

oprac. Anna Nagel

Dwie osoby zginęły, a dziewięć zostało rannych po tym, gdy samochód wjechał w grupę pieszch w mieście Caen na północy Francji. Policja zatrzymała 26-latkę pochodzącą z Rosji.

Do zdarzenia doszło w środę późnym wieczorem w pobliżu dworca kolejowego w Caen. Jak pisał portal telewizyjny BFMTV, 26-letni mężczyzna celowo wjechał w grupę

osób po kłótni w pobliżu baru. W wyniku zdarzenia śmierć poniosły co najmniej dwie osoby, a dziewięć zostało poszkodowanych. Istnieje obawa, że liczba ofiar może wzrosnąć. Miejscowy prefekt, David Claviere, poinformował dziennikarzy, że siedmiu rannych znajduje się w stanie krytycznym.

– Zatrzymano osobę pochodzenia rosyjskiego, która nie figuruje w rejestrach służb wywiadowczych, a w rejestrach policyjnych jest znana jedynie z wykroczeń drogowych – przekazał prefekt departamentu

Calvados David Claviere, którego przytacza portal ICI Normandie.

Jak podaje BBC, świadkowie twierdzą, że przed incydem doszło do bójki między dwiema grupami. Wszystkie ofiary to prawdopodobnie mężczyźni w wieku od 17 do 40 lat.

Podejrzany, 26-letni mężczyzna urodzony w Rosji, został aresztowany około 20 km dalej, w portowym mieście Ouistreham. Policja nie zakłada, że doszło do ataku terrorystycznego, ale podkreśla, że śledztwo dopiero się rozpoczęło.

PULSregionów



Szkoła bez komórek. A co z uzależnieniem dorosłych? - Strony 18-19

ROZMOWA

Piotr Wawrzyk, były wiceminister spraw zagranicznych, przerywa milczenie: To była pseudoafera, pluli na mnie na ulicy

Jak żyje człowiek, który z wiceministra spraw zagranicznych i świętokrzyskiego pośła stał się symbolem głośnej afery wizowej, trafił do szpitala, został zatrzymany, oskarżony, zniknął z wielkiej polityki, a trzy lata po tamtych wydarzeniach wraca do ludzi, recenzując schabowego? Z Piotrem Wawrzykiem rozmawia Paweł Więcek

Paweł Więcek

Panie ministrze, dziękuję za przyjęcie zaproszenia. Zaczniemy od nowej aktywności, którą Pan podjął. Gdzie dziś można zjeść najlepszego schabowego w Kielcach albo w Polsce?

Najlepszego schabowego w Polsce można zjeść w Kielcach.

A w jakim miejscu?

Ja osobiście uważam, że najlepszy jest CBM. Centralny Bar Młeczny przy ulicy Sienkiewicza.

Ma Pan to przetestowane?

Tak. Jeżeli chodzi o tego rodzaju dania, to oczywiście CBM. Natomiast próbowałem też w innych miejscach, na przykład w Dźwirzynie.

Chyba tam się to wszystko zaczęło? Nad morzem.

Tak, dlatego że była taka wersja w pewnym momencie, że nad polskim morzem nie warto wypoczywać, bo kiepskie jedzenie i drogie.

I paragony grozy...

Tak. Ale jak państwo popatrzycie na moje filmiki z Dźwirzyna i z Kielc, to zobaczycie, że różnica cenowa nie jest aż tak wielka.

Panie ministrze, skąd w ogóle wzięła się ta nowa wersja Piotra Wawrzyka pod tytułem krytyk kulinarny? To forma jakiegoś odreagowania tego, co wydarzyło się w przeszłości w Pańskim życiu?

Przed wszystkim nie zgodziłbym się ze stwierdzeniem, że to nowa wersja, bo pan redaktor zapewne wie, że ja w trakcie kampanii w 2019 roku i w trakcie swojej kadencji sejmowej wielokrotnie pokazywałem się w sytuacjach kulinarnych. Zawsze byłem zwolennikiem dobrej kuchni, dobrego gotowania.

Media okrzyknęły Pana nowym Książulem. Znany influencer kulinarny powinien

już czuć oddech konkurencji na plecach?

Panie redaktorze, gdzie mnie, biednemu amatorowi, do takiego zawodowca, do takiej ikony tego stylu, jakim jest Książulo...

Czyta Pan komentarze, które pojawiają się pod Pana filmikami? Zbiera Pan też oczywiście pozytywne lajki. Natomiast jest też wiele komentarzy, które noszą znamiona hejtu. Najłagodniejsze z nich to na przykład takie, że nie długo będzie Pan testował kuchnię więzienną. To Pana boli?

Osób, które żywią się nienawiścią wobec innych, widocznie jest na tyle dużo, że zauważyły również moją aktywność, ale w pewnym sensie jest to dla mnie nobilitacja. Bo jeżeli ktoś zajmujący się przeglądaniem sieci natrafił na moje filmiki i raczył je skomentować, no to uważam, że jest to w pewien sposób docenienie tego, że zostałem zauważony przez te osoby. Ale oczywiście to jest hejt, czasami będący wprost mową nienawiści. Ale wydaje mi się, że najlepszą opinię wystawia sobie sam piszący tego rodzaju komentarze, a mnie to po prostu tylko skłania do tego, żeby czasami odpisywać. Jak na przykład ktoś pisze: „Po ile wizy?”. No to oczywiście...

...Pan odsyła do MSZ.

To ja odsyłam do MSZ, bo MSZ zajmuje się wizami, a nie ja.

Nie czerpie Pan z tego jakiejś takiej masochistycznej przyjemności? Pan wiedział, że takie będą reakcje internetu na Pana działalność.

Szczerze mówiąc, nie. Odwrotnie – raczej się nie spodziewałem, że to się spotka z tak dużym zainteresowaniem opinii publicznej, a w tym przypadku również tych hejterów czy specjalistów od mowy nienawiści. Więc to było dla mnie bardzo zaskakujące, że z tak dużym odzewem spotkały się moje filmiki. Czasami są to takie wpisy, które skłaniają mnie do ironicznych ko-

mentarzy. Jak ktoś pisze na przykład „wizy”, to się mnie rymuje z koleiz „pyzy”.

A nie miał Pan takich głosów ze strony najbliższych, przyjaciół: „Piotr, daj spokój, nie rób tego, bo to szkodzi tobie”?

Pozostaję cały czas pod opieką specjalistów. Umówiony jestem w ten sposób, że jeżeli zacznę mi to przeszkadzać, że zacznę się to odbijać na moim zdrowiu, to wtedy oczywiście podejmujemy odpowiednie działania. Natomiast póki co tak się nie dzieje, więc kolejne filmiki będą się pojawiały.

Był Pan posłem dwóch kadencji.

Jednej.

Jednej kadencji i wiceministrem spraw zagranicznych. To jeszcze zanim Pan został posłem. Stąd te dwie kadencje w moich ustach. Pracował Pan także na uczelni. Co dzisiaj robi Pan zawodowo? A mówiąc wprost: z czego żyje Piotr Wawrzyk?

Tych działalności nie prowadzę. Obecna władza jest całkiem nie z mojej bajki, więc wyłączyłem się w ogóle z polityki. Z tym że są dwie rzeczy, na które chciałbym w sposób jasny i zdecydowany zwrócić uwagę, jeżeli chodzi o finanse. W ramach różnych spraw związanych z tą tak zwaną pseudoafką wizową – jak ja to nazywam – były również sprawdzane przez Centralne Biuro Antykorupcyjne moje finanse. Żadne nieprawidłowości nie zostały stwierdzone, więc na zach, jak to się mówi, też nie dorobiłem.

Wracam do pytania: z czego Pan dzisiaj żyje? Co Pan robi zarobkowo, zawodowo?

Nie zajmuję się działalnością zawodową, dlatego że jestem od 2023 roku w trakcie leczenia.

Da się wrócić do normalnego życia, kiedy jest się posiadaczem nazwiska, które poprowadzi do wyszuki-

warki Google’a od razu konotują Pana z aferą wizową? To już zostanie z Panem na zawsze.

Myślę, że nie zostanie na zawsze. W moim przekonaniu afra wizowa to jest błędne określenie, bo czegoś takiego po prostu nie było. Była działalność przestępcza jednej osoby i innych osób z nią powiązanych, ale niebędących pracownikami Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Nazywa Pan aferę wizową pseudoafką. Pseudoafera kojarzy mi się z jakimś zjawiskiem sztucznie wykreowanym w określonym celu przez osoby, które miały określone intencje. Tak Pan też dzisiaj definiuje tę sprawę?

Dokładnie. Wydarzenia miały miejsce, ale wykreowane to zostało jako właśnie pseudoafera przez ówczesną opozycję, dzisiaj rządzących. W sposób absolutnie kłamliwy, nieprawdziwy, w sposób nieodpowiadający rzeczywistej sytuacji, która miała miejsce. Jestem w stanie w tej chwili podać przykład, chociażby ten o tak zwanych straganach, czy – jak teraz mówi minister Siemoniak – łózkach polowych. Ciekawe, skąd pan minister wie o tych łózkach polowych, skoro nawet wtedy nie było o tym mowy. Teraz nagle u ministra koordynatora pojawia się sformułowanie „łóżka polowe”, że były sprzedawane na nich wizy. To sformułowanie o straganach zostało zresztą wprost zdementowane przez dziennikarzy, którzy jako pierwsi podali tę informację, przez dziennikarzy Radia Zet, którzy po prostu powiedzieli, że źle zrozumieli informację, którą im przekazano z MSZ. Im przekazano informację, że na straganach przed polskimi konsulatami – i tak było rzeczywiście – można było znaleźć dokumenty danego kraju, które ułatwiały uzyskanie polskiej wizy. Na przykład oświadczenie, że się jest zatrudnionym w jakiejś firmie w tym kraju i zarabia się niebotyczne pieniądze. Skoro ktoś mógł przedstawić tego rodzaju dokument, to

tym samym było większe prawdopodobieństwo, że może dostać pozytywną opinię wizową albo też dokumenty potwierdzające, że dana osoba posiada w tym państwie, z którego pochodzi, w którym ubiega się o polską wizę, duży rachunek bankowy na dużą kwotę. Ale podkreślam: nie było mowy o tym, że tam były sprzedawane polskie wizy. To jest po prostu fizycznie niemożliwe, dlatego że wiza jest wyrabiana w Polsce dla konkretnej osoby przez Państwową Wytwórnię Papierów Wartościowych z nazwiskiem danej osoby, ze znakami, zabezpieczeniami i nie jest możliwe, aby pojawiła się gdziekolwiek w takim obrocie, jak jest to sugerowane.

Powiedział Pan, że ta afra była sztucznie wykreowana przez ówczesną opozycję. No, ale musimy jednak osadzić pewne rzeczy na osi czasu. Wybuchła afra za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości. Był Pan wówczas członkiem gabinetu Mateusza Morawieckiego i to CBA z tamtych lat, pod nadzorem ówczesnych polityków Prawa i Sprawiedliwości, prowadziło postępowanie w tej sprawie. Do jakiego pytania zmierzam? W jakim stopniu było to wykreowane w takim razie przez opozycję, a w jakim stopniu być może było wydane zlecenie na Pana z kręgu Pana macierzystej formacji?

Nie mam informacji o – jak to pan ujął – zleceniu wydanym na mnie z mojej macierzystej formacji. Natomiast mam informację, jak to się wtedy rozgrywało, ale myślę, że jeszcze nie czas, żeby o tych informacjach mówić. Ale na pewno będą to informacje dla opinii publicznej bardzo bulwersujące.

Będą dotyczyć prominentnych działaczy Prawa i Sprawiedliwości?

dokończenie na stronie 14



Studiuj na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Radomskiego

Wydział Sztuki należy do młodszych, a zarazem dynamicznie rozwijających się jednostek Uniwersytetu Radomskiego. Od początku jego istnienia związani byli z nim wybitni artyści i pedagodzy o renomie ogólnopolskiej i międzynarodowej, m.in. profesorowie akademii sztuk pięknych z Łodzi, Warszawy i Katowic. Wśród nich znaleźli się Aleksander Olszewski – pomysłodawca i twórca wyższego kształcenia artystycznego w Radomiu – a także Andrzej Gieraga, Henryk Hoffman, Bogumił Łukaszewski, Janusz Przybylski, Krzysztof Wyzner, Jan Trojan, Adam Romaniuk, Andrzej Wyszyński i Łukasz Nawrot. Ich dorobek i doświadczenie od lat wyznaczają wysoki poziom kształcenia artystycznego.

Rozwój Wydziału przyniósł również ważne uprawnienia akademickie. W 2008 roku uzyskał on prawo doktoryzowania, a w 2018 roku – prawo habilitacji oraz prowadzenia postępowań o nadanie tytułu profesora. Dzisiejsza struktura Wydziału obejmuje trzy katedry: Architektury Wnętrz i Wzornictwa Ubioru, Grafiki i Projektowania oraz Mediów Cyfrowych i Struktur Przestrzennych.

Nowoczesna oferta kształcenia

Oferta dydaktyczna odpowiada zarówno trady-

cji sztuk plastycznych, jak i wyzwaniom współczesnego rynku kreatywnego. Studenci mogą kształcić się na kierunkach: **Architektura wnętrz**, **Fashion – NOWOŚĆ**, **Grafika** oraz **Sztuka mediów**. Programy łączą rozwój warsztatu artystycznego z nowoczesnymi technologiami i praktycznymi umiejętnościami.

Na **Architekturze wnętrz** studenci uczą się m.in. projektowania przestrzeni i wyposażenia, kompozycji oraz wykorzystania zaawansowanych narzędzi projektowych 2D i 3D. **Nowością** w ofercie Wy-

działu jest kierunek **Fashion**, związany ze współczesnym projektowaniem i rynkiem mody. Studenci zdobędą wiedzę i praktyczne umiejętności w zakresie projektowania, konstruowania, modelowania, realizacji i customizacji ubioru. Program obejmuje również zagadnienia związane z personal brandingiem, marketingiem mody, mediami społecznościowymi, autopromocją oraz tworzeniem portfolio i lookbooków. Ważną część kształcenia stanowią także fotografia mody, rysunek żurnalowy, grafika komputerowa, identyfikacja wizualna i projektowanie

opakowań. **Grafika** łączy tradycyjne techniki artystyczne – m.in. malarstwo, rysunek, grafikę warsztatową i fotografię – z animacją, wideo i mediami cyfrowymi. Natomiast **Sztuka mediów** koncentruje się na projektowaniu graficznym, multimedialach, fotografii, modelowaniu obrazu 2D i 3D, DTP oraz nowych technologiach, w tym zastosowaniu sztucznej inteligencji w sztuce.

Od edukacji do aktywności zawodowej i kulturalnej

Najważniejszym celem pracy kadry jest rozwijanie indywidualnych talentów stu-

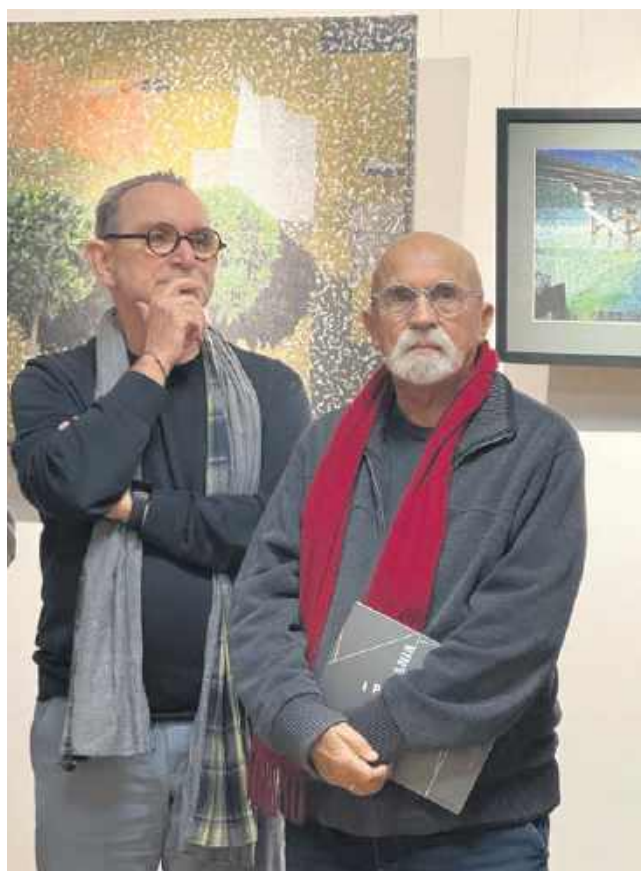
dentów i przygotowanie ich do funkcjonowania w profesjonalnym świecie sztuki i projektowania. Absolwenci Wydziału są aktywnymi twórcami i specjalistami pracującymi m.in. w galeriach, muzeach, agencjach reklamowych, studiach projektowych, filmowych i telewizyjnych, wydawnictwach oraz biurach architektonicznych i wzorniczych.

Wydział Sztuki jest również ważnym ośrodkiem życia kulturalnego Radomia. Organizuje i współorganizuje wystawy, konkursy, wykłady i warsztaty, w tym

Ogólnopolskie Biennale Sztuki – Salon Zimowy oraz wydarzenia w Uniwersyteckiej Galerii Sztuki „Rogátka”. Pracownicy Wydziału prezentują swoje dokonania artystyczne w kraju i za granicą, zdobywając nagrody i wyróżnienia.

Wydział Sztuki łączy tradycję z nowoczesnością, tworząc przestrzeń do rozwoju talentów i budowania zawodowej przyszłości w świecie sztuki, projektowania i nowych technologii.

Zapraszam!
prof. Andrzej Markiewicz
Dziekan Wydziału Sztuki



WYDZIAŁ SZTUKI

telefon: 48 361 78 54, e-mail: sekretariat.ws@urad.edu.pl
ul. Malczewskiego 22, 26-600 Radom
www.ws.uniwersytetradom.pl
www.facebook.com/wydzialsztuki.radom



Centralny Punkt Informacji
ul. Malczewskiego 29, pok. 4, 26-600 Radom
tel. +48 (48) 361-80-00
www.uniwersytetradomski.pl

dokończenie ze strony 12

Tak jak powiedziałem, poczekajmy jeszcze. Upłynie odpowiedni czas, kiedy będę mógł o tych sprawach mówić bez narażania się na odpowiedzialność karną.

Powiedział Pan także, że zarówno minister Siemoniak, jak i premier Donald Tusk rozpowszechniają fałszywe informacje na Pana temat. Czy to, co mówią, spotka się z reakcją z Pana strony? Czy spotyka się już może? Czy nie chce Pan wchodzić na ścieżki sądowe?

Myszę, że nie będę wchodził na ścieżki sądowe, ale jeżeli ktoś mimo tych sformułowań, mimo tych dementi w poszczególnych sprawach nadal powtarza kłamstwa, to myślę, że najlepszą opinię wydaje sam o sobie, że jest po prostu człowiekiem niewiarygodnym.

Panie ministrze, Pan w tej sprawie ma status oskarżonego. Prokuratura oskarża Pana o przekroczenie uprawnień i ujawnienie informacji służbowych. Nie ma mowy o przyjmowaniu korzyści majątkowych ze sprzedawania tych wiz. Czy czuje się Pan za cokolwiek w tej sprawie odpowiedzialny? Nie chodzi mi tu o odpowiedzialność karną, bo to rozstrzygnie w swojej mądrości, kierując się mającym statem Rzeczypospolitej, sąd. Pytam o odpowiedzialność człowieka, który był wiceministrem i nadzorował pion konsularny.

Tak, mam poczucie pewnej winy, ale bardziej w wymiarze, tak jak pan powiedział, moralnym. Żałuję dwóch rzeczy przede wszystkim. Po pierwsze, że niestety miałem tę nieprzyjemność poznania pana Edgara K., a po drugie, że miałem tę niestety nieprzyjemność zaufania jemu, jego słowu.

Kim on w ogóle był dla Pana? Czy wiedział Pan, że – przynajmniej zresztą do tego przed obliczem prokuratora – stworzył swego rodzaju mechanizm do zarabiania pieniędzy. Dla siebie.

Dla siebie, tak, oczywiście. Bo ja Edgara K. też znam z naszego lokalnego świętokrzyskiego podwórka. Przy różnych politykach się pojawiał w trakcie swojej krótkiej, być może nawet błyskotliwej kariery politycznej. Odpowiedz na to pytanie narażałoby mnie na konsekwencje prawne.



Z Piotrem Wawrzykiem, byłym posłem i wiceministrem spraw zagranicznych, rozmawiał Paweł Więcek

Czy w związku z tą sprawą, tego handlu wizami, kiedykolwiek otrzymał Pan od kogokolwiek, a zwłaszcza od Edgara K., złotówkę za – tak jak Panu tutaj się zarzuca w przestrzeni medialnej – przyspieszenie tych procedur?

Ani ja nigdy od niego nic nie dostawałem, ani się nie dopominałem. Tak stwierdzają też prokuratura, organy ścigania, więc co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Z tego tytułu nic mi nie przybyło, więc używanie tego rodzaju sformułowań wobec mnie po prostu jest mówieniem nieprawdy potwierdzonym przez prokuraturę.

Teraz pytanie, na które może Pan odpowiedzieć, a może Pan nie odpowiadać – zostawiam to Panu. Dotyka pewnych bardzo delikatnych, wrażliwych kwestii. Co wydarzyło się z Panem w nocy z 14 na 15 września 2023 roku, kiedy trafił Pan do szpitala?

To był taki dzień, kiedy wydarzyło się kilka rzeczy stanowiących niejako apogeum tej nagonki. Tego słowa nie boję się używać. I fali hejtu, i nienawiści, która się wylała na mnie po odejściu z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, po skreśleniu mnie z listy kandydatów na posła z naszego okręgu. Tego dnia jeden z portali opublikował zmanipulowany w dużym, bardzo dużym stopniu artykuł o tych tak zwanych ekipach filmowych.

Z Bollywood.

Z Bollywood, tak. Drugi dziennikarz z kolei do mnie się osobiście zwrócił o wyjaśnienie moich dochodów. To już wyjaśniliśmy, że tutaj okazało się, iż nie było żadnego problemu z tym. No i była też sytuacja z ówczesnym liderem opozycji, dzisiaj premierem, który też w bardzo nieładny sposób zaczął się na konferencji wobec mnie wypowiadać. No i jeszcze taka wisienka, w cudzysłowie, na torcie. Ja praktycznie całe życie mieszkam w zwykłym bloku. Pod moim mieszkaniem koczowali

dziennikarze jednego z mediów, domagając się rozmowy ze mną. Odpytywali sąsiadów na mój temat i czekali na możliwość kontaktu ze mną. To doprowadziło do tego, że znalazłem się w szpitalu.

Media opisywały to jako próbę samobójczą. Ponoć zostawił Pan także list. Tak, to prawda.

Cieszy się Pan, że to była tylko próba?

Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. To jest zbyt trudny i zbyt świeży temat, aby precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno, tak jak powiedziałem, okazało się, że mój organizm jest w stanie mniej wytrzymać niż wtedy się wydawało. Okazało się, że nie potrafiłem tego wytrzymać i włącznie z tą kulminacją, tak jak mówię, tych dziennikarzy koczujących dosłownie pod drzwiami mojego mieszkania. Wyobraźcie sobie państwo – mieszkacie w bloku, a ktoś koczuje pod waszymi drzwiami. Nie możecie wyjść, nie możecie normalnie funkcjonować.

Zanim objął Pan urząd wiceministra spraw zagranicznych, był Pan profesorem na Uniwersytecie Warszawskim.

Doktorem habilitowanym.

Potem trafił Pan do ministerstwa, później został posłem. W jakimś stopniu znalazł się Pan na szczycie polityki. Niemalże. Nagle to wszystko runęło jak domek z kart. Sięgnął Pan, tak to można określić, takiego emocjonalnego, egzystencjalnego dna. To może mocne słowa, ale chyba tak to było. Co w tych chwilach było dla Pana najtrudniejsze z jednej strony, a z drugiej strony, kto w tych chwilach podał Panu rękę?

Najtrudniejsze było to, o czym już wspominałem – że wiedziałem, iż wiele z tych informacji, które się pojawiały w różnych mediach,

to jest po prostu nieprawda, że to są wymysły, nie wiem czyje: czy dziennikarzy, czy dziennikarzom przez kogoś podsuwane.

A co czuje człowiek, który wie, że piszą o nim nieprawdę, ale w żaden sposób nie może tego zakomunikować?

Nie może tego zakomunikować z jednego prostego powodu...

Bo nikt go nie chce słuchać.

Dokładnie, bo nikt nie chciał słuchać, bo wszyscy, tak jak pan powiedział, wydali już wyrok. I to jest taka bezsilność, bezradność.

Jak Pan wtedy funkcjonował? Wychodził Pan z tego bloku, żeby zrobić zakupy? Czy miał Pan dobrą duszę obok, która wykonywała za Pana takie najbardziej prozaiczne czynności?

Różne mnie reakcje spotykały, włącznie z wprost opluwaniem mnie na ulicy, wyzywaniem na głos czy z okien. Ale na szczęście było kilka osób ze świata polityki, kilka osób z moich znajomych, przede wszystkim z dawnych lat, które po prostu, tak jak mi to jeden ze znajomych powiedział, zbyt długo mnie zna, żeby w te wszystkie głupoty uwierzyć.

Tych aktów takiej bezpośredniej agresji fizycznej wręcz doświadcza Pan także jeszcze dzisiaj?

Od jakiegoś czasu już nie, ale mniej więcej rok temu jeszcze tak. Jeszcze na jesieni ubiegłego roku takie sytuacje miały miejsce.

Dzisiaj jest Pan oskarżonym, czeka Pan na rozpoczęcie procesu. Czego się Pan spodziewa? Jakiego rozstrzygnięcia? Ma Pan zaufanie do trzeciej władzy dzisiaj? Do tego, że ona w sposób niezależny, niezawisły, rzetelny, odpowiedzialnie rozpozna tę sprawę i wszelkie zażyłości?

Ja po prostu wiem, że jestem niewinny. Wiem, że nie zrobiłem tego, co mi prokuratura zarzuca. Jedyne łamanie prawa, jakie można mi zarzucić, to są wykroczenia związane z ruchem drogowym. Dlatego też nie boję się tego, o czym pan redaktor powiedział. W spokoju na to czekam.

A nie miał Pan pokusy, żeby zaszyć się w Naddniestrzu na przykład?

Rozumiem, do kogo pan [śmiech] redaktor nawiązuje...

Albo za ocean na przykład?

Mnie nigdy nie pociągały tego rodzaju wędrówki. Ja wychodzę z założenia, że ja wiem po prostu, że jestem niewinny. Wiem, że nic złego nie zrobiłem. W związku z tym nie wydaje mi się, abym miał powód do takich radykalnych kroków.

Jestem ostatnią osobą, która będzie rozstrzygać czy ferować wyroki wobec Pańskiej osoby. Myszę, że opinia publiczna powinna sami wyciągnąć wnioski, choćby z naszej rozmowy czy ze znajomości całej tej sprawy. Ale chcę Pana o jedną rzecz zapytać, bo dla mnie osobiście jest Pan symbolem czy pewną manifestacją tego, co z człowiekiem robi polityka, co może z człowiekiem zrobić polityka. Bo ona może człowieka wynieść na szczyty, ale może też brutalnie złapać za twarz i cisnąć nim o ziemię. Czy dzisiaj, gdyby Pan mógł cofnąć zegar, po tych wszystkich przejściach, w obliczu tego, co też przed Panem, zaangażowałby się Pan w politykę?

To pytanie patrzy bardzo wąsko na moją działalność publiczną. Mówi w zasadzie tylko o tym efekcie takim, jakim jest, tak zwana afery wizowa, ale całkowicie pomija to, co udało mi się zrobić w okresie, kiedy byłem ministrem czy posłem. I z tego względu właśnie, co mi się udało zrobić i dla regionu, i dla kraju, nie zmieniałbym swojego podejścia. Oczywiście na pewno nie dopuściłbym drugi raz do tej sytuacji, jaka miała miejsce z tym człowiekiem. Natomiast jeżeli chodzi o decyzje, które podejmowałem w sytuacjach, które związane były z wojną w Ukrainie, ale też z pomocą dla Polaków w trudnych sytuacjach, to niczego nie żałuję. Nie mam się czego wstydić, więc podjąłbym jeszcze raz to wyzwanie. Tylko zastrzegam – nie deklaruje dzisiaj powrotu do polityki. W tej chwili jedynym moim celem jest po prostu dojście do pełni zdrowia i tylko i wyłącznie na tym się w tej chwili skupiam.

Senior w centrum uwagi. Gminy rozwijają lokalny system wsparcia

Starzenie się społeczeństwa to jedno z najważniejszych wyzwań, przed którymi stoją dziś lokalne wspólnoty. Odpowiedzią mogą być dobrze skoordynowane systemy wsparcia, które nie tylko reagują na problemy seniorów, ale przede wszystkim pomagają im jak najdłużej zachować samodzielność, sprawność i aktywność. W ramach unijnego projektu „Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów” partnerskie gminy stawiają na profilaktykę zdrowotną i społeczną, indywidualne podejście oraz aktywizację osób starszych.

Najważniejsze jest zauważyć człowieka

Za każdym działaniem projektu stoi konkretny człowiek, jego codzienność, potrzeby i historia. Jedną z uczestniczek projektu jest pani Zofia, która przez długi czas mierzyła się z samotnością i potrzebą większego wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Jej sytuację dostrzegła Gminna Koordynatorka ds. Lokalnych Systemów Wsparcia Seniorów (LSWS). Rozmowa, uważna obserwacja i diagnoza potrzeb pozwoliły lepiej poznać nie tylko trudności seniorki, ale również jej możliwości, zainteresowania i oczekiwania. Pani Zofia została zrekrutowana do projektu, a następnie wspólnie z Koordynatorką opracowała Indywidualny Plan Wsparcia. Nie był to gotowy zestaw świadczeń, lecz rozwiązania dopasowane do jej sytuacji życiowej. Szczególne znaczenie miało przeciwdziałanie samotności, wzmacnianie aktywności i budowanie poczucia

bezpieczeństwa. Tak zaplanowana pomoc pozwoliła odpowiedzieć na bieżące potrzeby seniorki, a jednocześnie ograniczyć ryzyko pogłębiania się trudności w przyszłości. – W pracy z seniorem czy seniorką najważniejsze jest uważne słuchanie. Każda osoba ma inną sytuację, inne potrzeby i inne możliwości. Naszym zadaniem jest je rozpoznać i wspólnie z osobą starszą zaplanować takie wsparcie, które rzeczywiście będzie jej potrzebne i z którego będzie chciała korzystać – mówi jeden z Gminnych Koordynatorów ds. LSWS.

Profilaktyka, która naprawdę działa
Profilaktyka to nie tylko reagowanie na problemy. To przede wszystkim działanie, zanim staną się one poważną przeszkodą w codziennym życiu. W przypadku osób starszych odpowiednio wcześniej rozpoznane potrzeby mogą mieć ogromne znaczenie dla zachowania samodzielności. Ograniczenie aktywności, wycofanie z życia społecznego czy narastająca samot-



ność często pojawiają się stopniowo. Jeśli zostaną zauważone odpowiednio wcześniej, można podjąć działania, które pomogą odwrócić ten proces. Właśnie na tym polega podejście realizowane w ramach projektu – na wczesnym dostrzeganiu potrzeb i podejmowaniu działań, zanim trudności przerodzą się w kryzys. **Skuteczna profilaktyka zaczyna się od uważności – od dostrzeżenia sygnałów i podjęcia działania, zanim pojawi się kryzys.**

„Nie czuję się już sama”

Dla pani Zofii udział w projekcie oznaczał nie tylko dostęp do konkretnych form wsparcia. Ważne okazało się również poczucie, że ktoś zna jej sytuację, pamięta o niej i jest gotowy odpowiedzieć na jej potrzeby.

– Co zmieniło się w Pani codziennym życiu?

– Przede wszystkim mam poczucie, że nie jestem sama. Wiem, że mogę poprosić o pomoc i że ktoś mnie wysłucha.

– Co było dla Pani najważniejsze?

– To, że ktoś najpierw ze mną porozmawiał i zapytał, czego naprawdę potrzebuję. Nie czułam, że ktoś decyduje za mnie.

– Czy udział w projekcie wpłynął na Pani samopoczucie?

– Tak. Mam więcej energii i chęci, żeby coś robić. Ważne jest też to, że mam kontakt z innymi osobami.

– Co powiedziałyby Pani seniorom, którzy zastanawiają się, czy skorzystać z takiego wsparcia?

– Żeby się nie bali i nie wstydzić poprosić o pomoc. Czasami wystarczy pierwszy krok, żeby wiele się zmieniło.

– Czego życzyłyby sobie Pani na przyszłość?

– Chciałabym jak najdłużej być samodzielna, spotykać się z ludźmi i mieć poczucie, że jestem potrzebna.

Wsparcie szyte na miarę

Historia pani Zofii dobrze pokazuje, dlaczego indywidualne podejście jest jednym z fundamentów projektu. Koordynatorzy rozmawiają z seniorami i seniorkami, poznają ich sytuację i wspólnie planują dalsze działania. Dzięki temu można łączyć różne formy pomocy – profilaktykę zdrowotną, aktywizację ruchową, działania społeczne oraz wsparcie odpowiadające na codzienne potrzeby.

Samorząd bliżej mieszkańców

Jak zaznacza **Renata Janik, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego:** – Starzejące się społeczeństwo wymaga od nas nowego spojrzenia na politykę społeczną. Chcemy, aby osoby starsze mogły jak najdłużej żyć aktywnie, bezpiecznie



i niezależnie. Dlatego tak ważne są rozwiązania, które pozwalają dotrzeć ze wsparciem bezpośrednio do mieszkańca i odpowiedzieć na jego rzeczywiste potrzeby. **Profilaktyka jest tutaj niezwykle ważna – pozwala działać, zanim pojawi się kryzys i zanim senior, seniorka straci część swojej samodzielności.** Jak podkreśla **Elżbieta Korus**, Dyrektorka Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Kielcach, skuteczne wsparcie wymaga współpracy różnych instytucji i specjalistów. – **Nie możemy patrzeć na potrzeby seniorów wyłącznie przez pryzmat jednego rodzaju pomocy. Potrzebne jest spojrzenie całościowe – na zdrowie, relacje społeczne, aktywność i codzienne funkcjonowanie. Właśnie dlatego tak ważna jest diagnoza potrzeb i indywidualne planowanie wsparcia. Jeżeli zareagujemy odpowiednio wcześniej, możemy zapobiec pogłębianiu się problemów i pomóc seniorowi dłużej zachować niezależność.** Znaczenie indywidualizacji wsparcia podkreśla również **Arkadiusz Ślipikowski**, Zastępca Dyrektora ROPS. – **Największą wartością tego modelu jest jego elastyczność. Nie tworzymy jednego rozwiązania dla wszystkich, ale staramy się**

dopasować pomoc do konkretnej osoby. **Indywidualny Plan Wsparcia pozwala przełożyć diagnozę potrzeb na konkretne działania, a następnie obserwować, czy przynoszą one oczekiwane efekty. To bardzo ważne, bo skuteczna profilaktyka wymaga nie tylko rozpoznania problemu, ale również konsekwentnego działania.**

Lepiej zapobiegać niż reagować

„Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów” to projekt unijny, którego istotą jest budowanie trwałego, lokalnego systemu pomocy osobom starszym. Jego ważnym elementem jest odejście od działania wyłącznie wtedy, gdy pojawia się poważny problem. **Profilaktyka pozwala reagować na wcześniejszym etapie – gdy można jeszcze wiele zrobić, by zapobiec utracie samodzielności, ograniczeniu aktywności czy pogłębianiu się samotności.** Przykład Pani Zofii pokazuje, że czasem początkiem zmiany może być jedna rozmowa. Uważność Koordynatorki, właściwa diagnoza i indywidualne zaplanowanie wsparcia mogą przełożyć się na większe poczucie bezpieczeństwa, wiarę we własne możliwości i chęć aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym.

Zostań uczestnikiem projektu i skorzystaj ze wsparcia!



„Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów” – projekt dofinansowany przez Unię Europejską, realizowany w partnerstwie z **19 gminami powiatu kieleckiego oraz miastem Kielce**, a Liderem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej. **Kwota dofinansowania z UE:**

54 000 000,00 zł Celem głównym projektu jest:

– Wsparcie seniorów aktywnych (osób 60+) w pełnym uczestnictwie we wszystkich aspektach życia poprzez ułatwienie im dostępu do usług zdrowotnych i społecznych, w tym usług opiekuńczych i edukacyjnych,

– Poprawa koordynacji usług społecznych i zdrowotnych dla seniorów. Zaplanowane działania w projekcie obejmują: usługi zdrowotne, usługi społeczne, usługi wspierające. Pomocą w ramach projektu ma zostać objętych minimum 3 500 seniorów w wieku 60+ z terenu

miasta Kielce i 19 gmin powiatu kieleckiego, głównie osób niesamodzielnych, zależnych i z niepełnosprawnościami oraz osób wymagających aktywizacji i kompleksowego zdiagnozowania stanu zdrowia. Dodatkowo na wsparcie mogą liczyć opiekunowie faktyczni.



Fundusze Europejskie
dla Świętokrzyskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



WOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIE

POZNAŃ

Mijają 34 lata od porwania Jarosława Ziętary. Do dziś nikt nie odpowiedział za śmierć dziennikarza

1 września minę 34 lata od zaginięcia Jarosława Ziętary. Młody poznański dziennikarz wyszedł rano z mieszkania przy ul. Kolejowej i miał jechać do redakcji. Nigdy tam nie dotarł. Jego ciała nie odnaleziono, a za jego śmierć do dziś nikt nie został prawomocnie skazany.

Justyna Piasecka-Gabryel

We wtorek rano przed kamienicą przy ul. Kolejowej 49 w Poznaniu znów pojawią się kwiaty i znicze. Na ścianie budynku, z którego Jarosław Ziętara wyszedł 1 września 1992 roku, wisi tablica z jego twarzą. Miał wtedy 24 lata.

Tamtego ranka powinien dotrzeć do redakcji „Gazety Poznańskiej”. Nie dotarł. Nie wrócił też do mieszkania. Nie znaleziono go następnego dnia, po tygodniu, miesiącu czy roku.

Po 34 latach wiadomo przynajmniej tyle, że nie było to zwykłe zaginięcie. Prokuratura uznaje, że Ziętara został porwany i zamordowany z powodu swojej pracy dziennikarskiej. Nadal jednak nie wiadomo, gdzie ukryto jego ciało. Nie ustalono też wszystkich osób odpowiedzialnych za zbrodnię.

Imimo śledztw, kolejnych zarzutów i procesów nikt nie odbywa kary za jego śmierć.

Dziennikarz, który pytał o zbyt wiele

Jarosław Ziętara pochodził z Bydgoszczy. Studiował politologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jeszcze jako student zaczął pracować w mediach. Był związany m.in. z „Gazetą Poznańską”, współpracował także z innymi redakcjami.

Interesowało go to, co w Polsce początkiem lat 90. działo się na styku wielkiego biznesu, polityki i przestępczości. Był to czas gwałtownych przemian gospodarczych, fortun powstających niemal z dnia na dzień i dziwnych interesów, za którymi państwo często nie nadążało.

Ziętara szukał informacji o takich sprawach. Rozmawiał z ludźmi, zbierał dokumenty, sprawdzał powiązania. Śledczy po latach przyjęli, że właśnie dlatego zginął.

Droga do takiego ustalenia była jednak długa. Początkowo sprawę traktowano jako zaginięcie. Śledztwo zabójstwa Jarosława Ziętary wszczęto dopiero po ponad roku po jego zniknięciu. Później postępowanie umarzono, wracano do niego,

ponownie przesłuchiowano świadków i sprawdzano stare tropy.

Rodzina przez lata nie miała nawet miejsca, w którym mogłaby pożegnać syna. Ciało Jarosława Ziętary nigdy zresztą nie odnaleziono. Został uznany za zmarłego w 1999 roku, ale jego grób na cmentarzu komunalnym w Bydgoszczy pozostaje pusty.

Sprawa wracała po latach

Wydawało się, że z czasem szanse na rozwiązanie zagadki będą tylko maleć. Stało się jednak inaczej.

Do sprawy wrócili dziennikarze, a potem ponownie prokuratura. W 2011 roku, po publicznych apelach o wyjaśnienie okoliczności śmierci Ziętary, śledztwo zostało podjęte na nowo. Ostatecznie trafiło do prokuratorów w Krakowie.

Zaczęto jeszcze raz analizować materiały sprzed lat. Wracano do dawnych świadków, dokumentów i informacji, których wcześniej nie sprawdzono albo którym nie poświęcono dostatecznej uwagi.

Przełom nastąpił w 2014 roku. Zarzuty usłyszeli byli ochroniarze poznańskiego Elektromisu Mirosław R. ps. „Ryba” oraz Dariusz L. ps. „Lala”.

Według oskarżenia mieli uczestniczyć w uprowadzeniu dziennikarza. Prokuratura twierdzi, że wspólnie z jeszcze jednym, nieżyjącym już mężczyzną podali się za policjantów, doprowadzili Ziętara do samochodu, a następnie przekazali osobom, które go zabiły.

Obaj od początku zaprzeczają, by mieli związek z porwaniem i śmiercią dziennikarza.

Ich proces rozpoczął się w 2019 roku. Trwał ponad trzy lata. W październiku 2022 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu uniewinnił obu oskarżonych. Nie był to jednak koniec.

Od uniewinnienia do ponownego procesu

Prokuratura zaskarżyła wyrok. W grudniu 2025 roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił uniewinnienie „Lali” i „Ryby” i nakazał ponowne rozpoznanie sprawy.

Uzasadnienie tej decyzji było wyjątkowo mocne. Sąd apelacyjny kry-



Jarosław Ziętara zginął 1 września 1992 roku w drodze do redakcji. Śledczy uznają, że został porwany i zamordowany z powodu swojej pracy dziennikarskiej

tycznie ocenił sposób, w jaki w pierwszym procesie analizowano część zeznań i innych dowodów. Sędzia Maciej Świergosz mówił wprost, że zdaniem sądu odwoławczego materiał zgromadzony w sprawie jest wystarczający do wydania wyroku skazującego.

Po ponad trzech dekadach od śmierci Ziętary wydawało się więc, że za chwilę zacznie się kolejny proces. Tak się nie stało.

Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał jednak, że przed ponownym rozpoznanem sprawy śledztwo trzeba jeszcze uzupełnić i zwrócić akta prokuraturze. Śledczy nie zgadzali się z tą decyzją. Prokurator z Małopolskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Krakowie złożył zażalenie, wskazując, dlaczego – jego zdaniem – zwrot postępowania nie był konieczny. W sierpniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu zażalenia jednak nie uwzględnił. To oznacza, że sprawa po raz kolejny wróciła z sądu do śledczych.

– Aktualnie, z uwagi na decyzję Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, konieczne będzie wykonanie przez prokuratora czynności uzupełniających śledztwo, a następnie podjęcie końcowej decyzji merytorycznej – przekazała „Głosowi Wielkopolskiemu” prokurator Katarzyna Całó-Jaszewska z Prokuratury Krajowej.

Jakie dokładnie czynności zostaną wykonane, prokuratura nie chce ujawniać, powołując się na dobro postępowania. Sąd Okręgowy wskazywał wcześniej m.in. na dokumentację dotyczącą Jarosława Ziętary wytworzoną przez dawny Urząd Ochrony Państwa oraz opinię doty-

czącą możliwości odtworzenia nagrania rozmowy Anny D. z Ryszardem B.

Nie wiadomo też, kiedy postępowanie uda się uzupełnić. Prokuratura nie chce dziś nawet przesądzać, czy będzie to kwestia tygodni, czy miesięcy.

– Obecnie trudno oszacować czas niezbędny do uzupełnienia postępowania, albowiem zależy to przede wszystkim od tempa przekazywania określonych materiałów przez inne, centralne instytucje państwowe – wyjaśnia prokurator Całó-Jaszewska.

Dopiero gdy materiały trafią do śledczych, będą musiały zostać przeanalizowane i zestawione z dowodami zgromadzonymi dotychczas. Dopiero potem prokuratura podejmie końcową decyzję w sprawie. Na razie nie sposób więc powiedzieć, kiedy akta „Lali” i „Ryby” ponownie trafią do sądu.

„Upływ czasu działa destrukcyjnie”

Dla Krzysztofa M. Kaźmierczaka z Komitetu Społecznego im. Jarosława Ziętary najnowszy zwrot w sprawie jest trudny do zrozumienia właśnie dlatego, że nastąpił tak szybko po grudniowym orzeczeniu sądu apelacyjnego.

– Zdumiewa i decyzja Sądu Okręgowego w Poznaniu o zwróceniu sprawy prokuraturze do uzupełnienia materiału dowodowego, jak i odrzucenie zażalenia w tej kwestii. Przecież w ubiegłym roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił wyrok uniewinniający byłych ochroniarzy z Elektromisu i stwierdził dobitnie, że materiał dowodowy jest wystar-

czający do wydania wyroku skazującego oskarżonych – mówi.

Od zaginięcia Ziętary minęło niemal całe dorosłe życie człowieka, od przedstawienia zarzutów „Lali” i „Ryby” prawie 12 lat.

– Cofnięcie sprawy do prokuratury oznacza znaczne odwołanie szans na spójną o dziesięciolecia sprawiedliwość w sprawie porwania i zabójstwa Jarosława Ziętary. Upływ czasu działa destrukcyjnie, umierają kolejni świadkowie, zaciera się pamięć – podkreśla Kaźmierczak.

Przez te 34 lata zmarło już wiele osób, które mogły coś wiedzieć o sprawie. Niektórych tropów nie da się dziś sprawdzić tak jak można było zrobić to na początku lat 90.

Osobny proces dotyczył byłego senatora Aleksandra Gawronika. Prokuratura oskarżała go o podżeganie do uprowadzenia i zabójstwa dziennikarza. Gawronik został jednak uniewinniony, a orzeczenie to stało się prawomocne. W 2024 roku Sąd Najwyższy oddalił kasację prokuratury.

Pozostaje sprawa dwóch byłych ochroniarzy. I pytania, na które od 1992 roku nie ma odpowiedzi: kto dokładnie zdecydował o porwaniu Ziętary, kto go zabił i gdzie ukryto jego ciało.

1 września o godzinie 9 przy ul. Kolejowej 49 w Poznaniu znów spotkają się ludzie, którzy chcą o tym przypomnieć.

– Tym bardziej zachęcam do pokazania, że pamiętamy o zamordowanym dziennikarzu – mówi Krzysztof M. Kaźmierczak.

Na tablicy przy wejściu do kamienicy Jarosław Ziętara pozostaje 24-letnim mężczyzną. Dziś, gdyby żył, miałby 58 lat.

100 WPŁYWOWYCH KOBIET

Z pasji, odwagi i potrzeby działania, by zmieniać region krok po kroku



Każda z nich idzie własną drogą, ma swoją historię, doświadczenia, pasję i własny sposób patrzenia na świat. Poznajcie pierwsze uczestniczki akcji 100 Wpływowych Kobiet.

Ich historie są różne, ale łączą je jedno: siła, odwaga i potrzeba działania. To opowieści o kobietach, które nie czekają, aż rzeczywistość zmieni się sama lub ktoś inny ją po-

prawi. Działają mimo przeszkód, konsekwentnie realizują swoje pomysły i walczą o to, co jest dla nich ważne. Biorą odpowiedzialność za wspólnotę i nie boją się zabierać głosu w ważnych dla nich sprawach. A ich działalność przynosi realne zmiany. - Jeśli komuś wydaje się, że sukces przychodzi łatwo, lektura tych historii szybko wprowadzi go z błędu. Za tym, co dziś wygląda jak spełnienie marzeń, stoją lata pracy,

setki prób i niejedna porażka. One jednak po każdej z nich podnosiły się i próbowały raz jeszcze. Z odwagą patrzyły przed siebie, udowadniając sobie i innym, że stać je na więcej. I właśnie dlatego ich historie są tak inspirujące, bo pokazują, że wielkie zmiany często zaczynają się od jednej decyzji, jednego pomysłu i jednej osoby, która postanawia działać - Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się akcją 100 Wpływo-

wych Kobiet od strony redakcyjnej.

Jedne budują swoje firmy, inne rozwijają kulturę, sport, edukację czy działalność społeczną. Historie, które przeczytacie, opowiadają o drodze, która doprowadziła je do miejsca, w którym są dziś, o tym, z czego są dumne, o ludziach, którzy je inspirowali, i o tym, dlaczego wciąż chcą działać i zmieniać swoje otoczenie.

Na listach przygotowanych przez Kolegia Redakcyjne wszystkich dzienników regionalnych Polska Press Grupy znalazły się nazwiska kobiet reprezentujących różne dziedziny życia. Każda z nich jest inna, ale każdą cechuje niezwykła energia, konsekwencja i skuteczność w działaniu. Wojewódzkie głosowanie już się rozpoczęło! To właśnie Czytelnicy i Internauci zdecydują, które z nominowanych kobiet zasługują na tytuł naj-

bardziej wpływowej kobiety w swoim regionie i awansują do ogólnopolskiego finału akcji 100 Wpływowych Kobiet.

Możliwe, że niektóre z tych Pań znacie od lat. O innych być może usłyszycie po raz pierwszy. Wszystkie jednak mają coś do powiedzenia o tym, jak zmieniać świat wokół siebie, krok po kroku.

więcej o akcji na: echodnia.eu/swietokrzyskie/100-kobiet

IWONA WÓJCİK

Na pytanie o to, co dla Niej znaczy być silną i wpływową kobietą, przytacza słowa Eleanor Roosevelt: „Siła kobiety nie polega na jej fizycznej mocy, ale na nieugiętości ducha”. W myśl tych słów uważa, że należy mieć twarde kręgosłup moralny, jasne zasady i nie można zapominać o drugim człowieku. Stąd też wzięła się potrzeba uczestnictwa i organizacji akcji charytatywnych. Iwona Wójcik (właścicielka cukierni Świat Słodczy, Kielce) czerpie dużo satysfakcji i dobrej energii wtedy, gdy może dzielić się dobrem z innymi i może wspierać tych, którzy realnie potrzebują pomocy.

Z czego jest najbardziej dumna? - Udało mi się stworzyć rodzinę, o której zawsze marzyłam. Jestem w związku małżeńskim od 33 lat. Mamy dwóch fantastycznych synów, których wychowaliśmy na dobrych, wartościowych ludzi. Mąż jest moim przyjacielem,

wspiera mnie w moich działaniach zawodowych. Prowadzenie cukierni Świat Słodczy jest moją ogromną pasją, radością i nieustającą motywacją do ciągłego rozwoju zawodowego. Połączenie tych dwóch światów to nie lada sztuka. To jest mój osobisty sukces i jestem z tego bardzo dumna - odpowiada nasza nominowana.

A kto jest Jej inspiracją? Najważniejszym wzorem jest Jej mama, Katarzyna Sajecka. To ona pokazała, co znaczy być kobietą silną, pracowitą i pełną empatii. Patrząc na nią, pani Iwona uczyła się nie tylko cukiernictwa, ale i empatii oraz szacunku do drugiego człowieka. - Mama pokazała mi, że prowadzenie cukierni to nie tylko praca, ale też serce, które wkłada się w każdy szczegół: wypieki, atmosferę, wystrój cukierni. To dzięki jej wierze we mnie i lekcjom pokory wobec pracy dziś jestem w tym miejscu - wyjawia Iwona Wój-



cik. Nasza nominowana podkreśla, że życie jest jak pudełko czekoladek, nigdy nie wiemy, jak smakuje kolejna. Dlatego radzi innym, aby próbować i szukać swojej drogi. - Nie bać się zmian, nowych wyzwań, być cierpliwym, wytrwałym w dążeniu do celu najwięcej wymagając od siebie. Uśmiech oraz radość z życia otwierają wiele drzwi, trzeba tylko nie bać się złapać za klamkę - słusznie zauważa Iwona Wójcik.

KATARZYNA SAJECKA

Katarzynę Sajecką zdążyliśmy już poznać, z relacji Jej córki - Iwony Wójcik - dowiedzieliśmy się, że jest niezwykle silną kobietą, która potrafi inspirować. Na pytanie o to, z czego pani Katarzyna jest najbardziej dumna, odpowiada wprost - z córki i tego, co udało im się razem stworzyć. Szczególną satysfakcję ma także z tego, że łączy odwagę biznesową z wrażliwością. O córce wspomina również, mówiąc o inspiracji, obie panie wzajemnie dmuchają sobie w żagle i dodają sobie siły. - To dzięki jej wierze we mnie udało się stworzyć cukiernię na tak wysokim poziomie. Wspaniałe jest także to, że potrafimy pracować i razem zarażać innych tym ciepłem, którego w sobie mamy dużo - mówi o relacji z córką pani Katarzyna.

Zapytana o to, kim jest dla Niej silna, wpływowa kobieta, odpowiada, że oba te pojęcia, według Niej, nie

oznaczają głośnego sukcesu czy bezwzględne dążenie do celu. - W biznesie rodzinnym ta rola polega na byciu oparciem dla całego zespołu i strażniczką wartości. Dbam o to, by tradycyjne receptury i szacunek do drugiego człowieka pozostały nienaruszone, jednocześnie mam odwagę, by wprowadzać firmę w nowoczesność. Siłę rozumiem jako codzienną odpowiedzialność, by każdego dnia dbać o jakość i klientów. Z kolei wpływ rozumiem jako dawanie przykładu i budowanie relacji. Chcę tworzyć stabilną firmę z ludzką twarzą, w której serce i biznes idą w parze - dostrzegam się.

Katarzyna Sajecka (cukiernik i współtwórczyni cukierni Świat Słodczy, Kielce) uważa, że droga do sukcesu prowadzi przez słuchanie własnej intuicji i odwagę w podejmowaniu wyzwań. Zaprzecza powszechnemu



przekonaniu, że osiągnięcie celu wymaga twardych zasad i bezwzględności - uważa wręcz przeciwnie: - To nasza kobieca wrażliwość, empatia i umiejętność słuchania ludzi są naszą siłą. Pielęgnujcie swoje pasje, bądźcie odważne w działaniu, ale nigdy nie tracicie w tym wszystkim siebie i swojego ciepła. Prawdziwa siła rodzi się z autentyczności, nasz region potrzebuje liderki, które przewodzą z sercem.

TE PANIE ZAJMUJĄ CZOŁOWE MIEJSCA W GŁOSOWANIU NA WPŁYWOWĄ KOBIETĘ WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO



Katarzyna Suchańska, radna sejmiku woj. świętokrzyskiego, adwokat, przedsiębiorca, Kielce Nominowana za osiągnięcie statusu wpływowej adwokatki oraz nieustanne rozwijanie kariery zawodowej.



Beata Cedro-Łosak, wicedziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach, Kielce Nominowana za osiągnięcie wysokiej pozycji zawodowej i sprawne działanie samorządu radców prawnych.



Izabela Buszewicz, członek zarządu Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria, Kielce Nominowana za zaangażowanie w sprawy firmy a szczególnie w utrzymanie poziomu klubu sportowego Iskra.



Anna Zarębska, właścicielka Zamku Ćmielów, Ćmielów Nominowana za stworzenie miejsca poświęconego kulturze i muzyce, organizowanie koncertów światowych gwiazd.



Wioleta Jończyk, influencerka fitness, Kielce Nominowana za promowanie zdrowego stylu życia; za awans do czołówek polskich influencerów związanych z branżą fitness.

POWRÓT DO SZKOŁY

Nowy rok szkolny na cyfrowym detoksie

O tym, że młodzi ludzie są coraz bardziej uzależnieni od internetu i mediów społecznościowych, wiemy od dawna, świadczy o tym także ostatni raport CBOS-u. Ministerstwo edukacji postanowiło z tym walczyć i wprowadziło zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach podstawowych

Dorota Kowalska

To będzie inny rok szkolny niż poprzednie, a przynajmniej te, które pamiętają współczesne dzieciaki. Zgodnie z nowelizacją ustawy Prawo oświatowe uczniowie publicznych i niepublicznych szkół podstawowych nie będą mogli korzystać z telefonów komórkowych i innych urządzeń umożliwiających komunikację, nagrywanie dźwięku lub obrazu. Zakaz ma obowiązywać podczas lekcji, przerw i innych zajęć odbywających się w placówce i na zewnętrznych obiektach sportowych, na których często odbywają się zajęcia lekcji wychowania fizycznego. Jeśli chodzi o szkoły ponadpodstawowe, licea i technika, tu zasady ustala dyrekcja.

- Wyjątkiem może być proces dydaktyczny i decyzja nauczyciela, ale nie może być to norma, bo widzimy jak bardzo uzależnione są dzieci od internetu - zaznaczyła minister edukacji, Barbara Nowacka.

I, żeby było jasne, nie jesteśmy tu pierwsi. We Francji zakaz używania w szkołach podstawowych i średnich telefonów - zarówno na lekcjach, jak i na przerwach, wszedł w życie w 2016 roku. W Grecji takie prawo obowiązuje od dwóch lat. Uczniowie szkół podstawowych i średnich mogą przynosić telefony do placówek, ale muszą być wyłączone i schowane w torbach przez cały dzień. Podobne ograniczenia obowiązują w Finlandii, Holandii czy Belgii. W państwach, takich jak Hiszpania czy Niemcy, zakazy ustalane są przez władze wspólnot autonomicznych i landów. W tym roku, zakaz używania telefonów komórkowych w gimnazjach wprowadzono także w Portugalii.

Polscy uczniowie z nowych przepisów nie są zadowoleni. Mówią o swoich prawach, ograniczeniu ich autonomii i mniejszym poczuciu bezpieczeństwa. Argumentują, że smartfon to dla uczniów narzędzie stałego kontaktu z rodzicami. Brak tego kontaktu, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, może wywoływać stres. Podnoszą,

że potrzebna jest edukacja cyfrowa zamiast cyfrowej prohibicji: szkoła powinna uczyć, jak mądrze i higienicznie korzystać z technologii, a nie całkowicie jej zakazywać.

Zatopieni w social mediach

Niby tak, ale prawda jest taka, że dzieci i młodzież coraz częściej i dłużej siedzą w sieci. Świadczy o tym także ostatni raport „Jak korzystamy z mediów społecznościowych?” opublikowany właśnie przez CBOS.

Z badania wynika, że z mediów społecznościowych korzysta prawie dwie trzecie Polek i Polaków (63 proc.). Najczęściej - a jakby inaczej - osoby młode. Niemal wszyscy badani w wieku od 18 do 24 lat (97 proc.) zadeklarowali, że korzystają z social mediów. W grupie wiekowej od 25 do 34 lat odsetek ten wynosi 89 proc., wśród osób w wieku od 35 do 44 lat - 83 proc., wśród seniorów - 30 proc.

Popularność konkretnych serwisów społecznościowych zależy od wieku, płci i tego, co nas do social mediów przyciąga, czego w nich szukamy.

Najbardziej popularną platformą jest Facebook (wraz z Messengerem), z którego korzysta 87 proc. Polek i Polaków. Drugą lokatę zajmuje YouTube odwiedzany przez 71 proc. respondentów, na trzecim miejscu plasuje się Instagram, z którego korzysta 44 proc. ogółu badanych. Rzadziej używamy TikToka czy Spotify. Najmniej przeglądany platformami są: X (dawniej Twitter), LinkedIn, Pinterest, Snapchat oraz Twitch. Czterech na stu ankietowanych zadeklarowało, że korzysta z jeszcze innych mediów społecznościowych, wśród których najczęściej wskazywano WhatsApp.

Seniorzy najczęściej odwiedzają Facebooka oraz YouTube'a. Najmłodsi respondenci zdecydowanie częściej niż ogół badanych korzystają z niemal wszystkich platform. Najwyraźniej zaznacza się to w przypadku Spotify (używa go 63 proc. ankietowanych w wieku 18-24 lata wobec 25 proc. wśród ogółu), TikToka (68 proc. wobec

31 proc.) oraz Instagrama (78 proc. wobec 44 proc.). Wyjątkiem jest Facebook, z którego korzysta 82 proc. najmłodszej grupy badanych, podczas gdy wśród ogółu odsetek ten wynosi 87 proc.

A co do płci, kobiety generalnie częściej niż mężczyźni korzystają z Facebooka i Pinteresta. Rzadziej wchodzi na YouTube'a oraz Twitcha. Za to mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety korzystają też z platformy X i TikToka. Sytuacja jest jednak odwrotna, jeśli spojrzymy na najmłodszych respondentów - kobiety w wieku od 18 do 24 lat korzystają z TikToka zdecydowanie częściej niż mężczyźni (77 proc. wobec 60 proc.).

Z telefonem nawet przy śniadaniu

Marta, 16 lata, licealistka: czarne włosy do ramion, duże, zielone oczy. - Używam telefonu, a konkretnie wchodzię do sieci, zdecydowanie częściej niż sama bym tego chciała. Nie oznacza to, że jestem od niego uzależniona. Podczas wakacji, bez większych problemów odcinam się od internetu i zajmuję się swoim życiem - mówi.

Czego szuka w swoim telefonie? Przede wszystkim, chce być w kontakcie ze znajomymi, móc z nimi pisać na Messengerze czy WhatsAppie, rozmawiać.

- Tu także znajduję masę informacji potrzebnych mi w szkole. Na telefonie odbieram pocztę, przeglądam na nim informacje o tym, co dzieje się na świecie i w kraju - wylicza.

Jednocześnie zauważyła, że coraz częściej czyta na telefonie książki. Kiedy była młodsza, w ogóle nie uznawała czytania w innej formie niż papierowa. Teraz, kiedy musi mieć na uwadze ciężar plecaka, z którym chodzi

do szkoły dużo łatwiej sięgać po książki właśnie w telefonie. Dzięki temu może czytać w każdym miejscu, bo smartfon zawsze ma przy sobie.

- Mimo tego staram się wprowadzać pewne zasady. Kiedy spotykam się ze znajomymi, nie używam w ogóle telefonu, zostawiam go w torbie. W stu procentach skupiam się wtedy na nich i na rozmowie. Mało korzystam z internetu na wakacjach, czy podczas weekendowych wyjazdów, w każdym razie nie buszuję wtedy w sieci i nie skaczę po social mediach - tłumaczy.

Kuba, lat 14, uczeń jednej z katowickich szkół podstawowych z telefonem śpi, je, nawet chodzi do toalety. Jest bardzo aktywny w sieci, a czas, który spędza przed małym ekranem, to głównie przeglądanie mediów społecznościowych. Wojtek, jego kolega, też cały czas ma przy sobie telefon. Korzysta z niego podczas nauki, w social mediach kontaktuje się ze znajomymi i przyjaciółmi, obserwuje konta piłkarzy i klubów sportowych, bo jest zapalonym fanem piłki nożnej, gra w przeróżne gry. Niedawno sam założył konto na Instagramie.

- W sieci rozładowuję napięcie, to dla mnie forma odpoczynku, ale też zabicia nudy. Jestem zmęczony natłokiem informacji, więc nie biegam po serwisach informacyjnych, nie sprawdzam, co dzieje się w kraju, czy na świecie, to mnie jeszcze bardziej stresuje - uśmiecha się.

Oczywiście, oboje z Kubą oglądają filmiki na TikToku.

- Część jest głupich, ale są takie, z których sporo się można dowiedzieć - to Kuba. Wojtek dorzuca, że nawet jego tata wchodzi na TikToka, zwłaszcza jak coś mu się ze-

psuje, albo kiedy ma coś nowego zamontować.

- Mówi na TikToka „Wujek dobra rada” - wybucha śmiechem chłopak. Ale tak, przyznaje, to platforma, z której korzystają głównie ludzie w jego wieku.

Czego szukamy w mediach społecznościowych

Mimo iż 63 proc. z nas korzysta z mediów społecznościowych, rzadko zamieszczamy w nich treści związane ze swoim życiem prywatnym. Mniej niż jeden na stu respondentów robi to codziennie lub prawie codziennie. Jedna trzecia użytkowników social mediów dzieli się materiałami z życia prywatnego jeszcze rzadziej, a zdecydowana większość (61 proc.) nie robi tego wcale. Niespełna jedna czwarta pracujących użytkowników mediów społecznościowych zamieszcza w nich informacje o swoich umiejętnościach lub dorobku zawodowym, tak aby były one widoczne dla osób z ich branży. Nieco mniej badanych z tej grupy (9 proc.) wrzuca do sieci materiały związane z życiem zawodowym, a 3 proc. udostępnia treści zawodowe i prywatne w równej mierze.

Większość użytkowników mediów społecznościowych deklaruje, że nie obserwuje na stałe nikogo poza osobami znajomymi. Wśród badanych śledzących profile nieznanym sobie osób przeważają respondenci z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym oraz z wykształceniem wyższym. Podobnie jak w przypadku innych aspektów korzystania z social mediów, zdecydowanie częściej są to osoby w wieku od 18 do 24 lat (81 proc.) oraz od 25 do 34 lat (64 proc.). Co ciekawe, wśród seniorów odsetek obserwujących kogoś na stałe jest znacząco wyższy niż wśród tych w wieku od 55 do 64 lat (odpowiednio 20 proc. i 14 proc.).

Kogo najchętniej „śledzimy” w social mediach? Twórców związanych z rozrywką, kulturą i mediami, osoby pochodzące ze sfery nauki, sportowców. Zdecydowanie mniejszą popularnością cieszą się profile poświęcone polityce czy gospodarce.

Część z nas, czterech na dziesięciu badanych, deklaruje, że z mediów społecznościowych czasami pozyskuje informacje na temat bieżących wydarzeń. Rzadko z takiego źródła informacji korzysta 17 proc. respondentów, wcale - 6 proc. Stawiamy głównie na krótkie formy przekazu: po 26 proc. badanych zadeklarowało, że zazwyczaj czyta nagłówki oraz krótkie posty, albo ogląda krótkie materiały wideo. Niemal co czwarta osoba (24 proc.) klika w linki i przechodzi do artykułów na stronach zewnętrznych. 12 proc. zapoznaje się z informacjami

W sieci rozładowuję napięcie, to dla mnie forma odpoczynku, ale też zabicia nudy. Jestem zmęczony natłokiem informacji, więc nie biegam po serwisach informacyjnych, nie sprawdzam, co dzieje się w kraju, czy na świecie, to mnie jeszcze bardziej stresuje

KUBA, 14 LAT
uczeń



FOT. 123RF

Popularność konkretnych serwisów społecznościowych zależy od wieku, płci i tego, co nas do social mediów przyciąga

z kraju i świata, oglądając dłuższe analizy wideo lub słuchając podcastów (7 proc.). Tu ważny jest poziom wykształcenia. Osoby z wykształceniem wyższym klikają w linki, które przekierowują ich do artykułów na stronach zewnętrznych dwa razy częściej niż ci z wykształceniem zawodowym lub średnim, zdecydowanie rzadziej czerpią informacje z krótkich materiałów wideo i poprzez czytanie nagłówków.

Niemal co czwarty respondent ma największe zaufanie do materiałów publikowanych przez znanych dziennikarzy i publicystów, a 34 proc. – treści na profilach ekspertów z różnych dziedzin. Trzech na dziesięciu badanych jako wiarygodne uważa oficjalne profile tradycyjnych mediów. Zdecydowanie mniej ufamy twórcom internetowym, influencerom, twórcom podcastów, profilom polityków i partii politycznych.

Wszyscy siedzą w sieci

Anna, księgowa, pięćdziesięciolatka, matka dwójki dzieci, budzi się i pierwsze, co robi – sięga po telefon. Sprawdza, co kto napisał na Facebooku i Twitterze, co tam nowego na Instagramie. Wstaje z łóżka, szykuje się do pracy, w metrze znowu wyjmuję z torebki telefon i przegląda serwisy informacyjne. W pracy mały ekran leży cały czas obok niej. Bo dzieci mogą zadzwonić, mama, mąż. Ile surfuje

w sieci? Wzrusza ramionami: w sumie jakieś 5, może 6 godzin dziennie.

Mąż? Siedzi głównie na laptopie. Ogląda na nim filmy. Dzieci?

– One żyją na TikToku i Instagramie. Facebook jest już ponoć passe – wzdycha.

Co myśli o zakazie używania telefonów komórkowych w szkole? Jest na tak.

– Na lekcji dzieciaki powinny słuchać nauczycieli, nie siedzieć w swoich smartfonach. Na pewno bez telefonów lepiej się będą koncentrować, nic ich nie będzie rozpraszać. A na przerwach będą z sobą rozmawiać, a nie siedzieć z nosami w ekranach – mówi. Nie martwi się, że nie będzie miała z córkami kontaktu, bo wiadomo, że jeśli coś się stanie, szkoła ją natychmiast o tym powiadomi.

Barbara, lat 73, mama Anny i babcia jej dwóch córek, też często korzysta z sieci. Tu czyta serwisy informacyjne, zagląda na Facebooka, wyszukuje prezenty dla dzieci i wnuków. Jej znajomi – podobnie. Kontaktują się ze sobą w mediach społecznościowych, na WhatsAppie wysyłają sobie zdjęcia.

– Myślę, że jak wnuczki te kilka godzin w ciągu dnia będą bez telefonu, nic im się nie stanie. Przynajmniej oczy im trochę odpoczną. Przecież wrócą do domu i wszystkie media społecznościowe w mig przelecą. Nic im nie umknie, świat im nie ucieknie – tak mówi.

Ale już zięć, mąż Anny, ma całkiem inne podejście do sprawy. Jego zdaniem, ten zakaz to łamanie praw dzieci i uczniów. Trzeba tłumaczyć, edukować, a nie zakazywać.

Na cyfrowym detoksie

Z raportu CBOS-u „Jak korzystamy z mediów społecznościowych” wynika, że większość badanych deklarujących korzystanie z platform społecznościowych (74 proc.) spędza w nich od 1 do 2 godzin dziennie, 16 proc. – od 3 do 4 godzin. Sześciu na stu użytkowników sieci społecznościowych poświęca im 5 lub więcej godzin dziennie.

Zdecydowanie wyróżniają się w tym przypadku ludzie młodzi. Ponad jedna czwarta (26 proc.) osób korzystających z mediów społecznościowych w wieku od 18 do 24 lat spędza w nich minimum 5 godzin w ciągu doby, a jedna trzecia – od 3 do 4 godzin. W pozostałych grupach wiekowych zdecydowana większość (ponad 60 proc.) korzysta z nich przez maksymalnie dwie godziny dziennie.

Tak, zdajemy sobie sprawę, że przesadzamy, że za bardzo pochłania nas ten wirtualny świat. Co trzeci użytkownik social mediów uważa, że spędza w nich za dużo czasu. Biorąc pod uwagę fakt, że najmłodszy najczęściej przebywa w mediach społecznościowych, nie powinno zaskakiwać, że to właśnie

oni szczególnie często deklarują, iż zbyt często i zbyt długo siedzą przed małym ekranem telefonów czy komputerów (53 proc.).

I tak jedna trzecia badanych przynajmniej raz świadomie ograniczyła lub czasowo zrezygnowała z korzystania z mediów społecznościowych, przy czym 9 proc. robi to regularnie. Cyfrowy detoks jest bardziej popularny wśród osób w wieku od 18 do 24 lat.

Ponad połowa z nas ograniczała korzystanie z mediów społecznościowych podczas spacerów, spożywania posiłków czy w innych sytuacjach codziennych, ale też podczas urlopu i w weekendy. Czemu fundujemy sobie cyfrowy detoks? Z poczucia straty czasu (7 proc.), z uwagi na nasze zdrowie psychiczne i fizyczne, co drugi ankietowany miał poczucie przeciążenia treściami czytany w sieci.

Rodzice dyskutują

Dyskusja o tym, czy zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach jest dobrym, czy złym, rozpała fora internetowe. Oto jedno z nich.

Internauta1: „Ja kupiłem dzieciom telefon, bo istnieje potrzeba kontaktowania się z nimi po lekcjach, zwłaszcza kiedy oboje rodzice pracują i pewne rzeczy trzeba uzgadniać przez telefon. Nie mam nic przeciwko nakazowi trzymania telefonu w szkolnej szafce w czasie zajęć. Moje dzieci mają limity

„ekranowe” i doskonale wiedzą dlaczego. Myślę, że problem mają rodzice, którzy sami oddają się scrollowaniu cały dzień”.

Internauta2: „Alternatywy dają lepsze efekty niż prohibicja. Wstać do szkół więcej gier planszowych, przestrzeni do aktywności, organizować zabawy. (...) Jeśli się czegoś takiego nie zrobi, a zakaz wejdzie, to iPad babies rozniosą szkołę po trzech dniach”.

Internauta3: „Był podobny zakaz kiedyś w mojej szkole, co prawda inne czasy, mniej zaawansowane telefony. Ale zakazu nikt nie przestrzegał, każdy miał telefon, tylko się z nimi chowaliśmy przed nauczycielami. Więc czy te zakazy coś realnie pomogą, wątpię. Ludzie zamiast na korytarzach będą się chować w łazienkach. Myślę, że to jest decyzja rodziców czy dziecko posiada telefon i czy może go zabrać do szkoły”.

Internauta4: „Jako osoba z ADHD, która sama używała w szkole telefonu, powiem tak: jestem za. Ale uważam, że to jest rozwiązanie krótkoterminowe. I może równie dobrze nie działać. Sam czytałem książki na lekcjach, bo to było ciekawsze. Problem leży w uwadze uczniów i ich zdolnościach do koncentracji. A model pruski, o ile pozwala na masowość nauki, nie jest ciekawy”.

Żeby szkoła nie nudziła

CBOS swój raport podsumowuje tak: „Korzystanie z mediów społecznościowych w Polsce jest zjawiskiem powszechnym, obejmującym około 63 proc. społeczeństwa, przy czym aktywność ta jest niemal całkowita wśród osób najmłodszych, a znacznie rzadsza u seniorów. Istotną rolę odgrywa tu również wykształcenie. Osoby z wyższym stopniem edukacji znacznie częściej deklarują obecność w sieci niż osoby z wykształceniem podstawowym. (...) Intenasywne korzystanie z mediów społecznościowych – szczególnie widoczne u najmłodszych spędzających w sieci nawet powyżej pięciu godzin dziennie – prowadzi do odczuwania negatywnych skutków, takich jak zmęczenie wzroku, rozdrażnienie czy problemy z koncentracją. W odpowiedzi na to zjawisko jedna trzecia respondentów stosowała przynajmniej raz cyfrowy detoks, motywując to poczuciem straty czasu oraz chęcią zadbania o zdrowie psychiczne. Do najczęściej stosowanych technik ograniczania aktywności online należą wyłączenie powiadomień, usuwanie aplikacji oraz rezygnacja z używania telefonu w sypialni, choć dla wielu, zwłaszcza młodych, główną przeszkodą w detoksie pozostaje nuda”.

I to jest wyzwanie dla polskiej szkoły: sprawić, żeby dzieci i młodzież się w niej nie nudziły.

HISTORIA

Huculi, polityka i bigos. Dożynki w Spale w 1927 roku

Dożynki to stały element oficjalnej agroideologii państwa polskiego. Organizowane w dwudziestoleciu międzywojennym, w Polsce Ludowej, dobrze mają się także dzisiaj. Centralne odbędą się w Spale 13 września. Tak jak 99 lat temu.

Mariusz Grabowski

Dożynki to stały element oficjalnej agroideologii państwa polskiego. Organizowano je w dwudziestoleciu, w Polsce Ludowej, dobrze mają się także dzisiaj. Mało kto pamięta, że zwyczaj dożynekowania sięga korzeniami obyczajowości I Rzeczypospolitej.

Na koniec żniw

W dzisiejszej formie dożynki są połączeniem dwóch staropolskich zwyczajów: tzw. okrężnego oraz dożynek, które w przeszłości były

osobnymi, blisko sąsiadującymi świętami.

Zygmunt Gloger w trzecim tomie „Encyklopedii staropolskiej” pisał, że „Okrężne, biesiada rolnicza w jesieni po sprzątnięciu wszystkich zbiorów, czyli po »okrążeniu« pól, skąd i nazwa okrężnego powstała. Okrężne tem się różni od dożyneków, że dożynki oznaczają dożęcie oziminy i przyniesienie wienca gospodarzowi z pola do domu. Okrężne zaś jest zabytkiem uczt jesiennych, znanych w przeszłości wielu narodom, wyprawianych po sprzątnięciu z pola wszystkich plonów”.

Symboliczne zakończenie żniw miało też swą uroczystą oprawę religijną. W każdym kościele parafialnym święcono obrzędowe pieczywo oraz wience dożynekowe wykonywane przez wytypowane wcześniej okoliczne wsie. Wienie miały dość różnorodne kształty, zazwyczaj były zakończone w formie krzyży, hostii, kielichów i koron.

Gdzie? W Spale

Trudno dociec, kto w otoczeniu prezydenta Ignacego Mościckiego studiował Glogera, ale na pewno byli tam tacy, którzy za-

dali sobie trud przejrzenia planów prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. To bowiem za jego kadencji narodził się pomysł organizacji wielkiego, ogólnonarodowego święta dowartościowującego wieś.

Wytypowano nawet miejsce – Spalę, maleńką miejscowość w dawnej Puszczy Pilickiej, którą Wojciechowski lubił odwiedzać. Wybudowano tam w 1923 r. drewnianą kaplicę w stylu narodowym według projektu Kazimierza Skórewicza. Poświęcenia fundamentów dokonał kapelan prezydenta prałat Marian Tokarzewski.

Po zamachu majowym nowym gospodarzem Spawy został Ignacy Mościcki. Rok później, 28 sierpnia 1927 r., odbyły się tam pierwsze Dożynki Prezydenckie. Z jasnym przesłaniem: miały świadczyć o tym, że państwo dba o chłopów, stanowiących wówczas ponad 60 proc. mieszkańców Polski.

Obiad z Mościckim

Co ciekawe, odzew chłopów na sygnał od państwa był nadspodziewanie pozytywny. Organizatorami dożynek były: Centralny Związek Kółek Rolniczych oraz podległe mu organizacje młodzieży wiej-

REKLAMA

0011574021

Chmielnik, 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CHMIELNIK

z dnia 27 sierpnia 2026 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część obszaru miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 i 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. 2023 poz. 1688 ze zm.), art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwałą Nr XL/376/2014 Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik, zmienionej uchwałą Nr XLVII/474/2022 Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 21 listopada 2022 r.

z a w i a d a m i a m

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część obszaru miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 2 marca 2027 r. do 23 marca 2027 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik, w godzinach pracy urzędu.

Z projektem planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie się można również zapoznać na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Chmielnik pod adresem: <https://chmielnik.biuletyn.net/>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **10 marca 2027 r.** o godz. 12.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu, należy wnieść do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik na adres: **Urząd Miasta i Gminy Chmielnik, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik**, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do **7 kwietnia 2027 r.**

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. projektu planu miejscowego na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://chmielnik.biuletyn.net/?bip=1&cid=1504&bosc=N>) oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2026 r. poz. 670) zwanej dalej ustawą, w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informację o:

- projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu obejmującego swym zasięgiem część obszaru miasta Chmielnik i część obszaru sołectw: Celiny, Przededworze, Jasień i Suchowola, gm. Chmielnik,
- prognozie oddziaływania na środowisko do ww. projektu planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik lub za pośrednictwem poczty na adres: **Urząd Miasta i Gminy Chmielnik, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik**. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres: umig@chmielnik.com opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy e-doręczenia- adres skrzynki: **AE:PL-68309-72988-ASERH-22**, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest na stronie internetowej pod adresem: www.chmielnik.com.

Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik
(-) Paweł Wójcik

REKLAMA

0011574375

Bodzentyn, dnia 28 sierpnia 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY BODZENTYN

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bodzentyn wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r., poz. 538, ze zm.), w związku z art. 67 ust 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688, ze zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r., poz. 670, ze zm.), w związku z uchwałą *nr LXXXVII/207/2026 Rady Miejskiej w Bodzentynie z dnia 22 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bodzentyn oraz o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej ze sporządzaniem planu miejscowego*, **ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bodzentyn.**

Konsultacje społeczne będą przeprowadzone w okresie **od 4 listopada 2026 r. do 4 grudnia 2026 r.** w formie:

- 1) zbierania uwag w terminie **od 4 listopada 2026 r. do 4 grudnia 2026 r.;**
- 2) **spotkania otwartego** wraz z prezentacją projektu planu miejscowego, które będzie miało miejsce w **dnio 20 listopada 2026 r., godz. 16.00**, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn;
- 3) **dyżuru projektanta**, który będzie miał miejsce w dniu w **dnio 20 listopada 2026 r., godz. 17.00 - 18.30**, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w czasie konsultacji społecznych będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn, w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://www.bodzentyn.bip.jur.pl/> w zakładce Prawo miejscowe.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Bodzentyn, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w nieprzekraczalnym terminie do dnia **4 grudnia 2026 r. na adres:**

- 1) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn;
- 2) na adres e-mail: bodzentyn@post.pl,
- 3) poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą: **e-Doręczenia: AE:PL-18924-28282-FGTIE-30, ePUAP: /68e94pxedq/skrytka.**

W uwadze należy podać swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także należy wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Uwagi należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest na stronie: <https://www.bodzentyn.bip.jur.pl/> w zakładce Prawo miejscowe oraz w Urzędzie Miasta i Gminy Bodzentyn, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn, pokój nr 14.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko na zasadach określonych powyżej. Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy dostępną w Urzędzie Miasta i Gminy w Bodzentynie, ul. Suchedniowska 3, 26-010 Bodzentyn.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn.

**Komisarz Rządowy
dla Miasta i Gminy Bodzentyn
Anna Leżańska**



28 sierpnia 1927 r. w Spale odbyły się pierwsze Dożynki Prezydenckie z udziałem Ignacego Mościckiego

skiej i Związek Teatrów Ludowych. Do Spawy przybyły delegacje poszczególnych ziem, nawet tak egzotycznych jak Huculszczyzna, oraz dzielnic całej Polski, w łącznej liczbie ok. 10 tys. osób. Licznie zjechali dziennikarze, a wydarzenie relacjonowało radio.

Jak zanotował w swoich wspomnieniach adiutant prezydenta por. Henryk Comte, uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem odprawionym przez prezydenckiego kapelana – ks. Mikołaja Bojanka, przy wzniesionym w centrum Spawy ołtarzu polowym. Przed prezydenckim pałacikiem stało obszerne podium wyścielane kolorowymi dywanami.

Mościcki na początku uroczystości podziękował staroście dożynek za życzenia i odebrał wieniec od żniwiarów. Następnie nastąpił przemarsz pochodu dożynkowego przy dźwiękach orkiestry i kapeli ludowych. Korowód trwał przeszło

godzinę, po czym goście dożynkowi zostali zaproszeni przez gospodarza na wspólny obiad. Przy stołach ustawionych w lesie wojskowe kuchnie polowe wydawały bigos, a bazy – piwo. Delegacje zaś, które składały wieńce, zasiadły do wspólnego stołu z prezydentem na polanie za pałacem.

Drugiego dnia dożynek odbyła się swoista defilada. Maszerowali m.in. „Hucuł i Góral, dwie dziewczyny z grabiami, dwóch chłopów z kosami, Ślązak i Kujawiak, dwie dziewczyny z sierpami, wóz siana i cztery dziewczyny z grabiami, dwie dziewczyny z grabiami, dwie dziewczyny z widłami, dwie dziewczyny na wozie, czterokołowy wóz, a na nim zboże, grupa chłopów i dziewcząt – cztery pary, orkiestra wiejska i wieniec ogólnopolski, czterech chłopów z cepami”. To fragment książki Michała Słoniewskiego „Prezydencka Spawa”.

© P

REKLAMA

0011574029

Chmielnik, 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY CHMIELNIK z dnia 27 sierpnia 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 r., poz. 1688 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwał:

- Uchwała nr VIII/70/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/71/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Celiny i części obszaru sołectwa Celiny Nowe, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/72/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/73/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Chomentówek, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/74/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Ciecierz, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/75/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Grabowiec, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/76/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Holendry, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/77/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Jasień, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/78/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Kotlice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/79/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Lipy, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/80/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Lubania, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/81/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Łagiewniki, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/82/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Ługi, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/83/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Minostowice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/84/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Piotrkowice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/85/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Przededworze, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/86/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Sędziejowice, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/87/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Suchowola, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/88/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Suliszów, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/89/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Suskrajowice, gm. Chmielnik.

- Uchwała nr VIII/90/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Szyszczycze, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/91/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Śladków Duży, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/92/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Śladków Mały, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/93/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Zrecze Chałupczańskie, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/94/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Zrecze Duże, gm. Chmielnik.
- Uchwała nr VIII/95/2024** Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 16 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru sołectwa Zrecze Małe, gm. Chmielnik.

podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. zmian i planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie **od dnia 20.01.2027 r. do dnia 18.02.2027 r.** i obejmują:

- zbieranie uwag w terminie **od dnia 20.01.2027 r. do dnia 18.02.2027 r.**;
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **w dniu 3.02.2027 r. w godz. od 15:35 do 18:00** w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik;
- dyżur projektanta, który odbędzie się **w dniu 4.02.2027 r. w godz. od 15:35 do 18:00** w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Z ww. projektami planów miejscowych oraz prognozami oddziaływania na środowisko można będzie się zapoznać od dnia **20.01.2027 r. do dnia 18.02.2027 r.** w siedzibie **Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik** pokój nr 204 oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Chmielnik** (zwanego dalej „BIP”) pod adresem: <https://chmielnik.biuletyn.net/>, także za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik pod adresem: www.chmielnik.com.

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. zmian projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://chmielnik.biuletyn.net/?bip=1&cid=1504&bsc=N>) oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik lub za pośrednictwem poczty na adres: **Urząd Miasta i Gminy Chmielnik, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik**. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres: umig@chmielnik.com opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy e-Doręczenia - adres skrzynki: **AE:PL-68309-72988-ASERH-22**, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Miasta i Gminy Chmielnik jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy Chmielnik wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępna jest na stronie internetowej pod adresem: www.chmielnik.com.

Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik
(-) Paweł Wójcik

GWIAZDA TYGODNIA

Marika: Artyści są po to, żeby ocalać i opisywać to, co najbardziej ludzkie

Zaczynała od muzyki reggae, potem śpiewała nowoczesny soul. Ujęła nas też swą naturalnością jako prowadząca „The Voice of Poland”. W końcu zrobiła sobie urlop macierzyński, bo urodziła bliźniaki. Dziś znów chce podbijać listy przebojów. Nam opowiada, że znalazła dojrzałą miłość

Paweł Gzyl

Dostaliśmy od ciebie w ostatnich miesiącach dwie nowe piosenki – „To nie ty” i „Okruchy złota”. Tym razem to inna muzyka niż ta, do której nas wcześniej przyzwyczaiłaś – gitarowy pop-rock. Co sprawiło, że sięgnęłaś po takie brzmienia?

Płyta „Cykl” sprzed trzech lat została dostrzeżona przez branżę i dostała nominację do Fryderyka, ale nie dotarła do tak szerokiej publiczności, jak bym chciała. Wydawałam ją sama i wtedy jeszcze nie bardzo umiałam korzystać z nowych narzędzi promowania muzyki. Od tego czasu sporo się nauczyłam. Przy „To nie ty” i „Okruchach złota” mocniej skupiłam się na internecie i dzięki temu udało mi się pokazać te piosenki znacznie większej liczbie odbiorców. Niektórym przypominałam o swoim istnieniu, innym zaprezentowałam się po raz pierwszy. A ponieważ największą popularność przyniosło mi „Moje serce”, czyli piosenka prosta, melodyjna i balladowa, pomyślałam, że może znowu napiszę kilka takich utworów. Chciałam też pokazać nowe nagrania rozgłośniom radiowym, więc świadomie poszłam w stronę dobrego, melodyjnego popu.

To dla ciebie coś nowego.

Moi najbliżsi od dawna namawiali mnie, żebym czasem odpuszcila bogate aranżacje i próbę zawarcia pięciu treści w jednym tekście. Postanowiłam, że faktycznie warto spróbować napisać coś prostszego. Świat dzisiaj strasznie szybko pędzi, z każdej strony jesteśmy bombardowani komunikatami i coraz trudniej jest nam skupić na czymś uwagę na dłużej. Stwierdziłam więc, że może w jednej piosence naprawdę wystarczy opowiedzieć jedną historię. (śmiech)

I jak ci się pisało takie proste piosenki?

Świetnie. Bo one nadal są mądre i mają coś do powiedzenia. Kiedy pokazałam je mojej mamie, poloniście, stwierdziła: „Wreszcie nie boksujesz się ze światem i nie próbujesz go zmieniać. Nie musisz być

Joanną d’Arc! Ludzie są zmęczeni, każdy ma swoje problemy i nie zawsze chce jeszcze słuchać o cudzych”. To spuszczenie z tonu i zdjęcie nogi z gazu okazało się dla mnie bardzo ciekawą przygodą i chyba zbawienną dla mojej twórczości. Kiedy śpiewam teraz te piosenki na koncertach, mam z tego ogromną przyjemność. Nie spoczę się przy nich, bo jakoś tak bardziej płyną. (śmiech)

„To nie ty” opowiada o nieudanej relacji, a „Okruchy złota” o szczęśliwej i bezwarunkowej miłości. To dwie strony tej samej historii?

Tak. Decydując się na publikację tych nagrań w takiej kolejności, dokonałam retrospektywy. Piosenki te układają się w opowieść o dojrzwaniu do relacji. Z tym, że w tym drugim przypadku nie nazwałabym tej miłości bezwarunkową.

Dlaczego?

Jestem realistką i chyba tylko miłość moich dzieci do mnie mogłabym nazwać bezwarunkową. Choć i to można by zakwestionować, bo przecież kochając mnie, swoją mamę, kochają osobę, która na tym etapie ich życia gwarantuje im bezpieczeństwo. Jeśli chodzi o relację między dorosłymi, to zawsze jest coś za coś. Nawet kiedy nam się wydaje, że robimy coś w stu procentach altruistycznie, to okazuje się, że na jakimś poziomie sprawiamy sami sobie przyjemność informacją „Och, jaki jestem dobry”.

To o jakiej miłości opowiadają „Okruchy złota”?

To dojrzała relacja, w której przyjmujemy i akceptujemy drugiego człowieka w jego niedoskonałości i słabości. Wiadomo – jeśli będzie nas niszczył, to nie ma co przy nim trwać. Ale w dojrzałej relacji musi być margines zgody na to, że po prostu jesteśmy tylko ludźmi. Niedawno słyszałam wypowiedź, w której ktoś cytował Leszka Kołakowskiego, który, gdy spytano go, czy jest jakiś wspólny mianownik generalnie dla wszystkich ludzi, powiedział, że wszyscy jesteśmy słabi, ale mało kto ma odwagę się do tego przyznać. I to

prawda: tylko ludzie silni i dojrzały to potrafią. Takie myślenie jest w „Okruchach złota”: że dojrzałość to przyjęcie swojej słabości, wzięcie na nią poprawki i zaakceptowanie, że tak po prostu jest.

„Okruchy złota” nagrałaś z Pawłem Domagałą. Jak narodził się pomysł na taki nieoczywisty duet?

Mnie się to połączenie wydało naturalne i widziałam je już od siedmiu lat. Kiedy świętowałam dziesięciolecie mojej debiutanckiej płyty „Plenty” z 2008 roku, zaprosiłam Pawła na koncert i on się zgodził bez wahania i bez finansowych wymagań. Kiedy potem rejestrowaliśmy to wydarzenie kamerą, powiedział do niej: „My z Mariką kiedyś jeszcze nagramy płytę, która sprzeda się w 3 milionach egzemplarzy”. To proroctwo prawie się teraz ziściło: nagramy „Okruchy złota” i wideo do tej piosenki ma już ponad milion odsłon na YouTube.

Wypadacie z Pawłem w tym utworze bardzo przekonująco. Skąd między wami takie dobre porozumienie?

Wiele nas z Pawłem łączy. Jesteśmy z tego samego pokolenia: on z 1984 roku, a ja z 1980. Mamy podobny zestaw wartości, który sprawia, że żyjemy tak, jak żyjemy. Wierzymy w rodzinę, w trwałość relacji międzyludzkich, w miłość z wyrozumiałością wobec swoich słabości, chcemy przejść przez życie z ukochaną osobą do końca. Paweł potrafi jak nikt inny pisać i śpiewać o miłości dojrzałej. To choćby jego „Weź nie pytaj” – deklaracja, że jest w stanie unieść starzenie się swej żony, że przyjmuje jej zmiany z otwartością i ciekawością. Ten tekst bardzo mnie ujął, to, jak Paweł widzi świat i miłość. Dlatego dla mnie było bardzo naturalne, aby zaproponować mu właśnie taką piosenkę. Opowieść o dojrzałej miłości, która pozwala nam być sobą, zmieniać się, dojrzewać i stać się razem.

Odnalazłaś taką miłość w swoim życiu?

Tak. Jestem od czternastu lat z tym samym partnerem, od dziecięciu lat w małżeństwie. Mamy

dzieci i ta próba, której jesteśmy obecnie poddawani jako rodzice bliźniąt, jest wymagająca. Mimo to zdajemy ten egzamin całkiem dobrze. Oczywiście nie wiem, co przyniesie przyszłość. Póki co płyniemy na tej samej łajbie, wiosłujemy dzielnie, raz jedno silniej, raz drugie, ale wspierając się. Ostatnio wysłaliśmy dzieci na tydzień do teściów i żyliśmy przez ten czas życiem bezdzielnym lambadziarzy. I w pewnym momencie zauważyliśmy, że o nic się nie sprzeczamy. Mój mąż uśmiechnął się wtedy i mówi: „A pamiętasz, żebyśmy się kłócili przed dziećmi? Bo ja nie”. Ta próba rodzicielstwa jest wymagająca, ale dzieci mają już osiem lat, niebawem pójdą do drugiej klasy, więc jest nam coraz łatwiej. Staramy się być rodzicami obecnymi w ich życiu i jest między nami dobra komunikacja, wydaje mi się więc, że będzie to procentowało. Chłopcy są coraz bardziej samodzielni, prowadzimy z nimi coraz ciekawsze rozmowy. To wspaniała przygoda.

Dobre wyniki „Okruchów złota” w internecie przekładają się na obecność tej piosenki w radiu?

Piosenka jest grana w Polskim Radiu i jego regionalnych rozgłośniach. Natomiast w największych komercyjnych stacjach, jak RMF, Zetka i Eska – nie. Odmówiono mi jej prezentacji. Żeby tam się przebić, trzeba mieć wsparcie dużej twórci albo internetowy viral. Paweł się śmieje, że musieliśmy w miesiąc wykreślić 6 milionów odsłon naszego klipu, żeby nas zauważyli.

Twój ostatni album sprzed trzech lat „Cykl” zawierał bardzo nowoczesną muzykę o elektronicznym brzmieniu i klubowym rytmem. To za mocne granie na dzisiejszą Marikę?

Nie. Wykonuję przecież te piosenki na koncertach. Chciałabym jednak być artystką słuchaną i zrozumianą. Najbardziej zależy mi na tym, by to, co piszę w tekstach, nie przechodziło niezauważone. Dlatego staram się być raczej wierna temu, co jest w tekstach niż temu, co w muzyce. Oprawa

dźwiękowa moich tekstów jest płynna, nie jestem niewolnicą jednego gatunku. Dawałam już wiele takich sygnałów. Płyta „Marta Kosakowska” z 2016 roku była zaskoczeniem dla tych, którzy byli przyzwyczajeni do Mariki z wcześniejszych albumów. Jedyną pewną, jeśli chodzi o stronę brzmieniową moich wydawnictw, jest zmiana. Natomiast jeśli chodzi o teksty, to staram się być koherentna i wielu dziennikarzy mówi, że są one niepodrabialne. Słysząc, że to Marika je pisała.

Teksty z „Cyklu” były bardzo buntownicze i buńczuczne. Wykrzyczałaś w nich swój gniew i niezgodę?

Tak. Ale to się musiało stać. Przez kilka lat nagromadziło się we mnie tyle stresu i napięcia, że w końcu musiałam to z siebie wyrzucić. W 2018 roku urodziłam bliźniaki i znalazłam się w totalnym zamknięciu. Ustały niemal wszystkie moje kontakty towarzyskie, zniknęła wszelka spontaniczność, wyhamowałam swoją działalność muzyczną. A kiedy w 2020 roku wprowadzono lockdown, zostałam zaryglowana na drugi zamek. Wtedy zresztą życie zmieniło się nam wszystkim. Kontakty z drugim człowiekiem zostały zredukowane do rozmów przez maseczkę, maili i DM-ów. Potem przyszła agresja Rosji na Ukrainę i doszły kolejne lęki. Kiedy zniesiono lockdown, branża muzyczna była jedną z ostatnich, które wróciły do życia. Bardzo tęskniłam za ludźmi, za bliskością, za spontanicznością, za tym poczuciem, że można po prostu wyjść z domu i być razem. Tęskniłam też za Mariką – powołaną przeze mnie do życia personą: silną, wesołą, dziarską, pewną siebie i dowodzącą tłumami. Tego wszystkiego bardzo mi brakowało. Nagromadziło się we mnie mnóstwo emocji, które w końcu znalazły ujście na „Cyklu”.

I pomogło?

Tak, pomogło. Wyrzuciłam z siebie sporo napięcia i dzisiaj jestem w zupełnie innym miejscu. Ale mam też poczucie, że świat, do którego wróciliśmy po pandemii, nie jest już tym samym swia-

tem. Jestem świeżo po lekturze książki „21 lekcji na XXI wiek” Yuvala Noaha Harariego, która bardzo mnie poruszyła. Już w 2018 roku pisał on, że demokracja liberalna przeżywa kryzys, a ludzie coraz częściej zwracają się ku nacjonalizmowi i populizmowi. Bardzo ciekawa jest też jego myśl, że trochę przegapiliśmy rewolucję technologiczną. Dawniej, kiedy dokonywały się wielkie społeczne zmiany, mieliśmy poczucie, że jako obywatele jakoś w nich uczestniczymy, chociażby poprzez wybory czy referenda. Tymczasem internet, algorytmy, a teraz sztuczna inteligencja zmieniły nasze życie bez pytania nas o zdanie. Rozwój biotechnologii i sztucznej inteligencji pędzi tak szybko, że wielu z nas zwyczajnie za tym nie nadąża.

Teraz to najbardziej budzi w tobie lęk?

Myślę, że stąd bierze się dzisiaj mnóstwo frustracji. Ludzie są coraz bardziej samotni, odcięci od siebie, a jednocześnie mają poczucie, że gdzieś ponad ich głowami dokonują się gigantyczne zmiany, które będą miały wpływ na ich życie. Że trochę przestało chodzić o nich i nikt ich nie pyta, czy są na to wszystko gotowi. To może budzić lęk. I być może dlatego tak chętnie zwracamy się ku prostszym narracjom, które dają nam poczucie, że znowu rozumiemy świat i mamy nad nim jakąś kontrolę. Ja swoją frustrację na „Cyklu” w dużej mierze wykrzyczałam. Tylko chyba coraz lepiej rozumiem, że ona nie była wyłącznie moja. W jakimś sensie płyniemy wszyscy na tej samej łajbie.

Przez ten czas, kiedy zostałaś mamą, zmienił się też polski show-biznes. Jak się w nim teraz odnajdujesz?

Staram się nadążyć. Kiedyś byliśmy przyzwyczajeni, że w show-biznesie są przede wszystkim twórcy i wykonawcy, którzy dostarczają nam mniej lub bardziej intelektualnej rozrywki. Mówię zarówno o muzyce, jak i filmie, teatrze czy fotografii. A teraz pojawili się twórcy cyfrowi, którzy potrafią zrobić świetną rolę, mem, Tik-Toka czy viral i zgromadzić wokół siebie gigantyczną publiczność. Na początku chyba obie te grupy patrzyły na siebie trochę podejrzliwie. Dzisiaj coraz bardziej się przenikają. Influencerzy wchodzą do świata muzyki, muzycy uczą się robić rolki i TikToki. Ja też się tego uczę. (Śmiech) Bardzo mnie ciekawi, co z tego wyniknie, bo niewątpliwie zmienia się definicja twórcy. Ktoś może nie umieć napisać piosenki, ale potrafi fantastycznie komunikować się z ludźmi i ma publiczność, której niejedną świetny muzyk może mu pozazdrościć. Wtedy spotyka się z son-

gwriterem, producentem i razem coś tworzą. Czy to dobrze, czy źle? Nie wiem. Po prostu świat się zmienił i staram się go obserwować, zamiast się na niego obrażać.

Ty uczysz obecnie młodych ludzi pisać piosenki, ponieważ jesteś dyrektorką artystyczną ZAiKS Music Camp – najlepszego campu songwriterskiego w Polsce. Jak odkryłaś w sobie tę pedagogiczną żyłkę?



Marika: Uważam, że różnicowanie kulturowe, które mamy w Europie, jest czymś, co warto chronić, bo stanowi o naszej tożsamości

To pokłosie momentu, w którym podczas pandemii zadałam sobie pytanie: „Co chcę dalej robić ze swoim życiem?”. Uznałam, że nie chcę brać udziału w wyścigu o zatrzymanie czasu. Kobiety, szczególnie w show-biznesie, są pod ogromną presją, żeby wiecznie wyglądać młodo. W „Patataj” śpiewam: „Nietknięte nos i usta, wolę swoją mieć mimikę”. Nie chcę udawać dwudziestolatki, którą już nie

jestem. Wolę oprzeć się na tym, co naprawdę jest moją wartością. A wiem, że umiem pisać piosenki. Mam ich już około 140, zdobyłam duże doświadczenie jako autorka, wokalistka, producentka, jestem polonistką, ale przede wszystkim uwielbiam pracować z ludźmi i mam ogromną wiarę w ich możliwości. Sama też mam w sobie dużo ciekawości, entuzjazmu i ciągle chce mi się tworzyć. I właśnie tym doświadczeniem i energią dzielę się teraz z innymi.

uczą się od nas, ale też bardzo zależy nam na tym, żeby zachowali własny język i szli za swoją intuicją. My nie chcemy ich przerabiać na jakiś wymyślony przez nas model artysty. W efekcie powstaje dwanaście autorskich singli, które potem przez cały rok wypuszczamy w świat. Każdy dostaje też profesjonalną sesję zdjęciową i teledysk. Te klipy robimy w szaleńczym tempie, bo na dwanaście mamy dwie doby, czyli mniej więcej tyle, ile w normalnym świecie robi się jeden. (Śmiech) Ale jesteśmy bandą zapaleńców i jakoś to działa. Najważniejsze jest jednak coś innego. Bardzo wierzę w spotkanie i w to, co może się wydarzyć, kiedy utalentowani ludzie naprawdę pobiędą ze sobą, pogadają, pograją, pokłócą się o refren, spróbują czegoś, czego wcześniej się bali. Wierzymy w siłę i urodę wspólnego procesu twórczego offline. W czasach, kiedy coraz więcej rzeczy robimy zdalnie albo z pomocą AI, chcemy tworzyć przestrzeń, w której najważniejszy jest drugi człowiek, jego talent, wrażliwość i wyobraźnia.

Przekuwasz również swe doświadczenia na walkę o prawa twórców i wykonawców w Polsce. Swego czasu miałaś nawet wystąpienie w Parlamencie Europejskim. Co cię napędza do takiej działalności?

Poczucie wspólnoty. I to nie tylko z moim muzycznym środowiskiem, ale w ogóle ze wspólnotą ludzi. Uważam, że różnicowanie kulturowe, które mamy w Europie, jest czymś, co warto chronić, bo stanowi o naszej tożsamości. Podobnie jak prawo autorskie, które przez lata wypracowaliśmy po to, żeby chronić twórców i ich pracę. Przez setki lat stworzyliśmy gigantyczne dobra intelektualne, które stanowią o bogactwie i migotliwości naszej kultury. Jeśli przestaniemy o nie dbać, po prostu bardzo zubożemy. Oczywiście może jest trochę tak, że każde odchodzące pokolenie wygłasza swoje sakramentalne: „O tempora, o mores!”. (Śmiech) Ale trudno nie zauważyć, że coraz mniej czytamy, coraz krócej potrafimy się skupić i coraz więcej rzeczy oddajemy technologii. Dlatego jestem w gronie tych wariatów, którym jeszcze chce się podnosić głos i mówić, że są rzeczy ważne ochrony. Nie chcę, żeby maszyny wyręczały nas w tworzeniu, bo nie mają naszego białkowego doświadczenia. Nie wiedzą, jak to jest kochać, bać się, tęsknić, czuć zapach, smak czy dotyk. Nie wiedzą, jak to jest przytulić własne dziecko i przez chwilę poczuć, że wszystko jest na swoim miejscu. I chyba właśnie artyści są między innymi po to, żeby ocalać i opisywać to, co najbardziej ludzkie. Im więcej technologii bę-

dzie wokół nas, tym bardziej będzie nam to potrzebne.

Wiele osób dobrze wspomina twoją obecność w telewizji, gdzie chociażby przez trzy sezony byłaś współprowadzącą „The Voice of Poland”. Tęsknisz trochę za tego rodzaju pracą?

Czasami tak, bo to była naprawdę fajna przygoda. Dziś też pojawia się w telewizji, ale jako gościni różnych programów, a nie prowadząca. Być może kiedyś znów będzie mi dane przeżyć tę przygodę. Za pierwszym razem wydarzyło się to zupełnie niespodziewanie. Prowadziłam festiwal muzyki reggae w Ostródzie, który transmitowała TVP. Ktoś ze stacji zobaczył mnie w tej roli i pomyślał, że mogłabym się sprawdzić również w „The Voice of Poland”. Poszłam na casting jako kompletna amatorka i dostałam tę pracę. To było o tyle zabawne, że w ogóle o telewizji nie marzyłam, ani o tę pracę nie zabiegałam. Po prostu ktoś mnie zauważył i otworzyły się przede mną zupełnie nowe drzwi. Dzisiaj, kiedy odwiedzam telewizję, zawsze z przyjemnością witam się z ludźmi z produkcji i mówię, że gdyby mieli ochotę na moją bardziej stałą obecność, jestem otwarta. Dzieci podrosły, odzyskałam trochę przestrzeni i znowu mam na to czas. Może coś z tego wyniknie? Zobaczymy.

Powinnaś zdecydowanie wrócić do telewizji na stałe, choćby dlatego, że po prostu świetnie wyglądasz. To bycie mamą tak ci służy?

Dziękuję. (Śmiech) Oczywiście widzę, że moje ciało się zmienia. Czas robi swoje, skóra nie jest już taka jak 10 czy 15 lat temu. Ale za to bardzo dużo zyskałam mentalnie. Czuję się dziś kobietą, a nie dziewczynką. Lubię swoją kobiecość, swoje doświadczenie i chyba jestem po prostu bardziej osadzona w sobie. Przy całej świadomości własnych słabości, jestem jednak mądrzejsza niż kiedyś. Zmienił mi się nawet głos. Trochę się obniżył i bardzo lubię te moje doty. Mam teraz więcej „mięsa” w głosie, więcej głębi. Chyba po prostu lepiej się ze sobą czuję. A to pewnie też widać z zewnątrz.

Stosujesz jakieś diety czy uprawiasz intensywnie sport?

Ze względów zdrowotnych stosuję dietę przeciwzapalną. Zmieniłam sposób odżywiania i bardzo mi to służy. Jem po prostu możliwie czysto: bez alkoholu, cukru, glutenu i wysoko przetworzonej żywności. Nie traktuję tego jako diety odchudzającej, tylko jako sposób dbania o siebie. I rzeczywiście mam dzięki temu dużo dobrej energii.

FOT. LUKASZ LANGDA

POLITYKA

Afera Zondacrypto. Czy Przemysław Kral pograży polską prawicę?

Kolejne osoby uwikłane, drogie prezenty dla prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który właśnie został zatrzymany, rozmowy polityków Prawa i Sprawiedliwości z szefem giełdy kryptowalut. W tle wielkie pieniądze i tysiące oszukanych

Dorota Kowalska

Ten tydzień stał pod znakiem wielkiej afery Zondacrypto. O tym, że będzie ona zataczała coraz szersze kręgi, mówiło się od dawna, ale nie wszyscy przypuszczali, że tak szybko dowiemy się o drogich prezentach, dziwnych układach i tajnych spotkaniach na styku polityki i biznesu.

Kral i status małego świadka

Pierwsza rzecz, chyba najważniejsza: dziennikarka TVP Info Dorota Wysocka-Schnepf ustaliła, że Przemysław Kral, założyciel upadłej giełdy kryptoaktywów Zondacrypto, otrzymał status małego świadka koronnego i współpracuje z prokuraturą. Od wiosny tego roku ma składać obszernie wyjaśnienia w śledztwie dotyczącym firmy, której szefował.

Podobne informacje podali Andrzej Stankiewicz i Jacek Harłukowicz, dziennikarze Onetu. Redakcja sugeruje, że Kral poszedł na współpracę z prokuraturą, bo liczy na nadzwyczajne złagodzenie kary.

Dlaczego to, co powie prokuratura o Kralu, będzie tak ważne politycznie? - Wszyscy o tym przecież doskonale wiemy, że Zondacrypto bardzo mocno była zaangażowana w różnego rodzaju inicjatywy i wydarzenia polityczne, żeby przypomnieć tylko głośną, organizowaną z bardzo dużą pompą konferencję CPAC, czyli konferencję środowisk prawicowych, która w maju ubiegłego roku, dosłownie kilka dni przed drugą turą wyborów prezydenckich została zorganizowana w Jasionce pod Rzeszowem - zwraca uwagę dziennikarz.

Ale związków Przemysława Krala z polityką jest znacznie więcej, o tym jednak później. Tak czy inaczej zeznania szefa Zondacrypto mogą mocno obciążyć obóz polskiej prawicy.

Sprawa druga: Michał Fuja z „Superwizjera” TVN24 i Szymon Jadczyk z Wirtualnej Polski podali, że prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosław Piesiewicz, łączony z Prawem i Sprawiedliwością, dostał od Przemysława Krala zegarek Patek Philippe wart 40 tysięcy euro oraz inne prezenty. Za co? Za „załatwienie” problemów giełdy kryptowalut z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Urząd wysłał w 2025 roku do spółek grupy Zondacrypto osiem pism. Pytał o reklamy giełdy i przepływy finansowe. Według źródeł serwisu Piesiewicz miał dekla-



Prezes PKOl miał dostać od szefa Zondacrypto Przemysława Krala m.in. zegarek wart 40 tysięcy euro

rować Kralowi, że „załatwi” sprawę UOKiK. Miał się przy tym powoływać na swoje kontakty z Mateuszem Morawieckim i prezesem UOKiK Tomaszem Chróstnym. Później przekazał, że „jest po sprawie” i że pisma z UOKiK przestały przychodzić. Z nikim się jednak nie spotkał, niczego nie załatwił, ale prezent kupiono około sześciu tygodni później. Piesiewicz potwierdza, że Kral przekazał mu zegarek, ale zapewnia, że zapłacił za niego gotówką.

W środę ci sami dziennikarze poinformowali, że Michał Moskał, poseł PiS i wieloletni współpracownik Jarosława Kaczyńskiego, oraz Artur Chodziński, były funkcjonariusz CBA, spotkali się 7 sierpnia 2025 roku na hiszpańskiej Ibizie z Przemysławem Kralem. Wkrótce po spotkaniu Moskał zaczął się aktywnie zajmować tematem kryptowalut w Sejmie.

Piesiewicz miał załatwić sprawę

Radosław Piesiewicz, który w sprawie Zondacrypto pojawia się nie po raz pierwszy, na platformie X odpowiedział na pytania wysłane przez Szymona Jadczyka. Dziennikarz dopytywał o kontakty z Przemysławem Kralem i drogą błyskotkę.

„Tak, potwierdzam, że kupiłem zegarek wspomnianej marki z własnych

osobistych środków, a w zakupie pomógł mi pan Przemysław Kral. Zakup akurat takiego zegarka jest skomplikowany i mimo podejmowanych przeze mnie prób wcześniej nie udało mi się nabyć zegarka tej konkretnej marki. Podczas jednej z rozmów, Przemysław Kral powiedział, że ma taką możliwość, by ten zegarek pomóc mi kupić. Umówiliśmy się, na jego wyraźną prośbę, abym zapłacił mu za niego gotówką (uczyniłem to w kilku ratach, podczas naszych spotkań, co potwierdzą świadkowie). Zegarek jest z certyfikatem wystawionym na moje imię i nazwisko. Oczywiście nie płaciłem żadnego podatku, gdyż nie jest to darowizna, a zakup” - stwierdził Radosław Piesiewicz.

Tyle tylko że 19 listopada zeszłego roku Kral napisał do Radosława Piesiewicza, że chce mu coś przekazać. Panowie spotkali się w hotelu, tam Kral dał szefowi PKOl zegarek Patek Philippe Calatrava 6007G-001 za 40 tys. euro. Po spotkaniu Piesiewicz wysłał do Krala esemesa: „Jesteś niesamowity”, „Jestem w szoku, dziękuję”. Czemu był „w szoku” z powodu kupionego przez samego siebie zegarka? Brzmi dziwnie, trzeba przyznać.

Według ustaleń WP i TVN24, oprócz zegarka Kral miał opłacić Piesiewiczowi i jego bliskim miejsca VIP na mecz AS Monaco - PSG w lipie-

padzie ubiegłego roku oraz wizyty na innych piłkarskich spotkaniach. Opłaty za bilety, hotele oraz transport miały wynieść szefa Zondacrypto około 18-44 tys.

„Tak, byłem na meczu Atalanta - Juventus, na zaproszenie sponsora klubu z Bergamo firmy Zondacrypto. Spółka opłaciła wówczas hotel. Jednak przeloty na ten mecz mojego syna opłaciła moja małżonka” - odpowiada Piesiewicz na jedno z pytań.

W odpowiedzi na inne tłumaczy, że na mecz pojechał z „panami: Supronem oraz Kotowiczem, było to wyjazd związany z działaniami PKOl, a zatem te koszty zostały pokryte przez PKOl”.

Podsumowując: cena zegarka i wyjazdów to ponad 200 tys. złotych. W czwartek Radosław Piesiewicz został zatrzymany.

Moskał szukał sponsora

Michał Moskał, rocznik 1994, to były szef gabinetu politycznego Jarosława Kaczyńskiego i dyrektor Biura Prezesa PiS, członek sejmowej Komisji Cyfryzacji. Spotkanie z Kralem zorganizował mu Artur Chodziński, były agent CBA, który przez wiele miesięcy pracował dla szefa Zondacrypto. Kral miał poprosić Chodzińskiego o kontakt do młodego polityka, który zna się na nowych tech-

nologiach. Wybór padł na Moskała. Moskał też miał coś do ugrania - szukał sponsora lub patrona konferencji, którą organizowała jego fundacja i pod tym kontem sondował Krala.

Po publikacji w mediach, Michał Moskał stwierdził, że celem spotkania było „wyłącznie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wsparcia konferencji dot. nowych technologii”, a koszty „rozliczył po powrocie, tego samego dnia, z prywatnych środków”.

„Z Kraliem rozmawiałem raz - tak samo jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców. Ani ja, ani żaden z moich współpracowników, ani żadna z organizacji społecznych, w których działam, nigdy nie podjęli z nim ani z podmiotami z nim związanymi żadnej współpracy. Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki. Każdy, kto będzie próbował insynuować cokolwiek innego, spotka się z twardą odpowiedzią na drodze sądowej” - napisał poseł PiS.

Tyle tylko że Moskał, który wcześniej nie zajmował się kryptowalutami, po spotkaniu z Kraliem mocno się uaktywnił w tym temacie, wystosował chociażby oficjalne pismo do szefa Komisji Nadzoru Finansowego (KNF), w którym protestował przeciwko jego słowom, że kryptowaluty „nie są instrumentem służącym realizacji celów, którym służy rynek finansowy”.

Potem, 9 września, sam pochwalił się na platformie X, że razem z innym ówczesnym posłem PiS, Januszem Kowalskim, złożył poprawki dorządowego projektu ustawy o kryptoaktywach. Poprawki dotyczyły tych samych wątków, które znalazły się w uwagach Krala z marca 2024 roku do tego samego projektu. Dzisiaj Moskał twierdzi, że to nie on był autorem poprawek i nie on odpowiadał za ich przygotowanie i że „oceniał je i nadal ocenia pozytywnie”.

Prawo i Sprawiedliwość o wojach Moskała i jego spotkaniu z Kraliem ponoć nic nie wiedziało.

„Pan Michał Moskał nie informował kierownictwa PiS o swoim wyjeździe na Ibizę, nie reprezentował tam też naszej partii i nie znamy powodów wyjazdu p. Michała Moskała. Nasza formacja nigdy nie prowadziła żadnych konsultacji z p. P. Kraliem, co więcej, rekomendowaliśmy całkowity zakaz kryptowalut” - napisał rzecznik PiS, Rafał Bochenek.

Prawica a ustawa o kryptowalutach

Dziwne powiązania polityków prawicy z Zondacrypto wyszły ma jaw przy okazji próby uregulowania rynku kryptowalut. Karol Nawrocki trzy razy zawetował ustawę, która to właśnie miała na celu.

Ale po kolei: pierwszy raz zawetował ją 7 listopada 2025 roku. Zbigniew Bogucki, szef kancelarii prezydenta decyzję Nawrockiego tłumaczył wtedy między innymi tym, że ustawa wprowadzała rozwiązania nadmierne, niejednoznaczne i nieproporcjonalne.

5 grudnia, przed głosowaniem nad odrzuceniem prezydenckiego weta, Donald Tusk podczas niejawnych obrad Sejmu, przedstawił posłom, zapowiedzianą jako pilną, informację dotyczącą bezpieczeństwa państwa. Wiadomo, że na sali plenarnej mówił o „kryptoaferze i rosyjskim w niej śladzie”.

Weta prezydenta jednak nie odrzucono, zdecydowały o tym głosy polityków PiS-u i Konfederacji.

Po głosowaniu premier Donald Tusk zapowiedział szybkie złożenie nowego projektu w tej sprawie. I tak też się stało - nowy projekt o identycznym brzmieniu, jak ten zawetowany, trafił do Sejmu i 18 grudnia ubiegłego roku i został uchwalony.

Projekt, co podkreśla strona rządowa, miał zapewnić stosowane rozporządzenia MiCA (The Markets in Crypto-Assets Regulation). Co to takiego? Rozporządzenie MiCA „określa zharmonizowane dla wszystkich państw członkowskich ramy prawne dla rynków kryptoaktywów, wprowadzając szczegółowe przepisy dotyczące kryptoaktywów, związanych z nimi usług i działań, które nie są jeszcze objęte unijnymi aktami ustawodawczymi dotyczącymi usług finansowych”.

Chodzi między innymi o „wprowadzenie środków nadzorczych mających na celu przeciwdziałanie naruszeniom, których mogą dopuścić się podmioty nadzorowane”.

W lutym tego roku prezydent Nawrocki zawetował ustawę po raz kolejny.

Wtedy premier Donald Tusk publicznie powiedział to, o czym wiedzieli już posłowie z niejawnych obrad Sejmu.

- Mam informacje, które rodzą bardzo dramatyczne pytania: dlaczego PiS, Konfederacja i prezydent blokują rozwiązania dotyczące rynku kryptowalut. Być może, niestety, znaleźliśmy rozwiązanie, dlatego to robimy - stwierdził Donald Tusk, przekazując informację, którą otrzymał od Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Wynika z nich, że na przełomie października i listopada 2025 roku, miesiąc przed głosowaniem weta prezydenta w sprawie regulacji rynku kryptowalut, Przemysław Kral, prezes zarządu giełdy kryptowalutowej Zondacrypto, dokonał wpłat na rzecz

dwóch fundacji: 450 tys. zł wpłacono Fundacji Instytut Polski Suwerennej Zbigniewa Ziobro. Część z tych środków przeznaczono na obrońców Dariusza Mateckiego i księdza Michała Olszewskiego. Inna spółka związana z Zondacrypto i panem Kraliem Expofer Servis House zrealizowała transakcję na rzecz fundacji posła Przemysława Wiplera. Zondacrypto była także głównym sponsorem imprezy prawniczych działaczy CPAC.

- W trakcie kampanii prezydenckiej najważniejszymi uczestnikami tej imprezy byli prezydenci Duda i Nawrocki - podkreślił Donald Tusk, zaznaczając, że jest to „tylko część materiału”.

Według premiera, Zondacrypto powstała w „okolicznościach zasługujących na mocny film kryminalny”. Założyciel zaginał w nieznanych okolicznościach, według wszystkich przypuszczeń nie żyje. Jak przypomnieli Donald Tusk, „wielka kariera” Zondacrypto zaczęła się w 2022 roku z nowym szefem, za pieniądze - jak oświadczył szef rządu - rosyjskiej mafii.

- U źródeł sukcesu finansowego tej firmy stoją nie tylko rosyjskie pieniądze powiązane z tzw. bratwą, czyli jedną z najważniejszych grup mafijnych w Rosji, ale także ze służbami rosyjskimi - mówił premier.

Nie podzielało. Było kolejne weto prezydenta, kolejne próby jego odrzucenia, ale politycy prawicy coraz częściej tłumaczyli swoje głosowania.

Oszustwo na ogromną skalę

W międzyczasie okazało się, że do prokuratury zgłaszają się poszkodowani przez pana Krala, którzy na Zondacrypto stracili swoje pieniądze. Wśród nich także polscy sportowcy, Zondacrypto wyjątkowo chętnie wspierała bowiem sport. Od października pełniła rolę głównego sponsora PKOl. W ramach tej współpracy firma zobowiązała się do wypłaty nagród dla polskich sportowców za wyniki osiągnięte podczas zimowych igrzysk olimpijskich Mediolan-Cortina 2026. Łączna wartość tych świadczeń wynosi około 13,8 mln zł. Problem polega na tym, że część nagród została wypłacona w formie tokenów - cyfrowych aktywów dostępnych w aplikacji sponsora. Choć środki formalnie pojawiły się na kontach sportowców, wielu z nich nie jest w stanie zamienić ich na realne pieniądze.

Prezes PKOl Radosław Piesiewicz - ten od drogiego zegarka - zaznaczył wówczas, że PKOl nie ma obecnie podstaw prawnych do zerwania umowy ze sponsorem. Taka decyzja mogłaby wiązać się z poważnymi konsekwencjami finansowymi dla organizacji. Stwierdził też, że nie był świadomy problemów Zondacrypto w chwili podpisania z nim umowy oraz że przed złożeniem podpisu informował ABW o zamiarach rozszerzenia grona sponsorów o podmioty spoza Unii Europejskiej.

„Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Radosław Piesiewicz kłamie i manipuluje” - szybko odpowiedział rzecznik Tomasza Siemoniaka Jacek Dobrzyński. I tłumaczy, że w piśmie z 17 października 2025 roku skierowanym do ABW, PKOl nie pyta o firmę Zondacrypto ani o kryptowaluty. Informuje jedynie, że „rozpatrywane jest nawiązanie współpracy z podmiotami zagranicznymi, w tym działającymi poza obszarem Unii Europejskiej, a także oferującymi produkty i usługi niestandardowe” i zwraca się z prośbą o „udzielenie informacji lub przeprowadzenia szkolenia dla kierownictwa (...) organizacji z zakresu ewentualnych ryzyk związanych ze współpracą z tego typu podmiotami i organizacjami”.

„Co ciekawe, Piesiewicz na konferencji prasowej sam stwierdził, że już 5 dni później (najwyraźniej nie czekając na odpowiedź ABW) - 22 października 2025 r. ogłoszono współpracę z firmą Zondacrypto. W piśmie PKOl wskazał swojego sekretarza generalnego do kontaktów telefonicznych z ABW. Funkcjonariusze ABW kontaktując się z PKOl przedstawili ofertę szkoleń z zakresu profilaktyki kontrwywiadowczej i antyterrorystycznej. Po przedstawieniu oferty sekretarz generalny zobowiązał się do wskazania dogodnego dla PKOl terminu, a następnie nie reagował na kolejne próby kontaktu ze strony funkcjonariuszy ABW” - analizuje Dobrzyński i podsumowuje: „Panie Piesiewicz, kłamstwo ma krótkie nóżki”.

Wiadomo, że Zondacrypto sponсорuje też wiele klubów piłkarskich, nie tylko polskich zresztą, niektóre kończą z nim współpracę.

Kolejny z wizytą u Krala

I żeby było jasne, z Zondacrypto i panem Kraliem powiązanych jest znacznie więcej polityków prawicy, czy ludzi z nią kojarzonych - nie tylko Zbigniew Ziobro, Przemysław Wipler, czy prezes Piesiewicz. W kwietniu tego roku szereg Prawa i Sprawiedliwości opuścił wspomniany już wcześniej Janusz Kowalski. Oficjalnie powód - niezgoda na to, jak działają struktury tej partii na Lubelszczyźnie. Była też wersja nieoficjalna, bardziej wiarygodna zwłaszcza biorąc pod uwagę wypowiedź Adama Bielańskiego, z której wynika, że „odejście tego polityka PiS-u było dyskutowane od wielu tygodni”.

Jak bowiem ustaliła Wirtualna Polska, rezygnacja Kowalskiego ma bezpośredni związek z aferą wokół Zon-

Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawniczych polityków. A przecież serial „Zonda” dopiero się rozkręca...

DONALD TUSK
premier

dacrypto, polityk i tak zostały z PiS usunięty, uprzedził więc co nieuniknione.

Kowalski od jakiegoś czasu wyrażał wyjątkowe zainteresowanie rynkiem kryptowalut. Równolegle pracownicy Zondacrypto opowiadali dziennikarzom WP o co najmniej czterech wizytach ówczesnego polityka PiS w katowickich siedzibach firmy i innych lokalach powiązanych z Przemysławem Kraliem. Informatorzy WP twierdzili, że „w czasie jego wizyt włączano w firmie zagłuszarki”.

Informacje dotarły do kierownictwa PiS. Wiadomo było, co się stanie. Kowalskiego ponoć nikt nie zatrzymywał.

Pierwsza wizyta miała mieć miejsce latem 2023 roku, tuż przed kampanią parlamentarną. Druga - na początku grudnia 2023 roku, już w nowym Sejmie. Trzecia - w maju 2024 roku. Ostatnia - w maju lub czerwcu 2025 roku. To Kowalski pomógł nawiązać relacje między Kraliem a kierownictwem Telewizji Republika, którą Zondacrypto hojnie wspierała.

Co ciekawe, 22 lipca 2025 roku odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o rynku kryptoaktywów i Kowalski stał się jednym z najgłośniejszych krytyków regulacji.

Złożył 11 poprawek do projektu. Mówił o „nadregulacji” i „118 stronach ponad unijne minimum”. Oskarżał rząd o działanie „w interesie lobby bankowego” i Commerzbanku. Wystąpił na konferencji Next Block Expo, udzielił obszernego wywiadu portalowi bitcoin.pl, apelował do prezydenta Karola Nawrockiego o weto. Zbieg okoliczności?

Serial „Zonda” trwa

Zestawiając fakty, rodzi się pytanie: Jakie związki politycy prawicy mieli z giełdą kryptowalut? I czy na tych związkach korzystali?

- Z jakiegoś powodu zawzięcie blokowali możliwość uregulowania tego rynku i narazili na szwank bezpieczeństwo państwa oraz na straty tysiące ludzi - stwierdził swego czasu premier Donald Tusk.

Zachowali się w tej sprawie jak lobbyści? - dopytali dziennikarze.

- Dla mnie od początku było jasne, że ta polityczna więź, obecność polityków PiS-u, prezydenta i kandydata na prezydenta na imprezach finansowanych przez Zondacrypto, ten typ reklamy, to wszystko pokazywało, że coś może za chwilę się z tym zdarzyć. Uprzedzałem o tym także prezydenta - odpowiedział.

I zdarzyło się, ludzie na giełdzie kryptowalut stracili pieniądze, ale, jak dodał premier, nie mamy przepisów, które pozwalają na „skuteczne działania kontrolne ze strony państwa z winy Nawrockiego, PiS i Konfederacji”.

- Na ile oni robili to na zamówienie Zondacrypto czy innych aktorów obecnych na rynku kryptowalut, nie jestem od tego, żeby zastąpić proku-

raturę czy sąd, ale sprawa śmieszkała od samego początku - mówił Donald Tusk.

Przypomniał, że już wcześniej ostrzegał przed powiązaniami giełdy z rosyjską mafią. - Ewidentne to, że prezydent Duda, prezydent Nawrocki dawali twarz imprezom przez nich (Zondacrypto) finansowanym, to samo w sobie było bardzo, bardzo niepokojące. Zawsze się wtedy pojawia pytanie: głupota, pieniądze, jakieś wpływy polityczne, szantaż? Tej zagadki sam nie rozwikłałem, ale na pewno mają się z czego tłumaczyć - przekonywał Tusk.

Zagadkę próbują rozwikłać prokuratorzy. Śledztwo w sprawie Zondacrypto zostało wszczęte w kwietniu 2026 roku pod kątem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy. Postępowanie, które początkowo prowadziła Prokuratura Regionalna w Katowicach, pod koniec lipca zostało połączone ze śledztwem toczącym się w śląskim wydziale PK, dotyczącym zaginięcia Sylwestra Suszka, założyciela giełdy BitBay, poprzedniczki Zondacrypto. Suszek, określany mianem króla kryptowalut, zaginał w marcu 2022 roku, najprawdopodobniej został zamordowany w związku z przestępczymi rozliczeniami.

- Jest przełom w śledztwie. Są bardzo intensywne czynności, prowadzone od kilku miesięcy i na pewno w najbliższych tygodniach dostaniecie państwo informacje - stwierdził ostatnio minister sprawiedliwości Waldemar Żurek w rozmowie z dziennikarzami w Sejmie.

Wiadomo, że śledczy badają także możliwe przestępstwa związane z finansowaniem podmiotów związanych ze Zbigniewem Ziobrą, Przemysławem Wiplerem, Tomaszem Sakiewiczem i Telewizją Republika, bo giełda sponсорowała prawniczą telewizję, oraz konferencją CPAC. Pojawiły się nowe dowody i nowi świadkowie, którzy chcą zeznawać.

Prokuratura potwierdza: w postępowaniu są już podejrzeni, którym przedstawiono zarzuty. Ponoć sam Przemysław Kral miał usłyszeć zarzut udziału w oszustwie ogromnych rozmiarów, nie przedstawiono zarzutów związanych z zaginięciem Suszka. Współpracuje z prokuraturą, chce zeznawać w zamian za złagodzenie kary. O czym będzie opowiadał? Pewnie o tym, jak finansował polityków prawicy.

Donald Tusk ostatnie doniesienia mediów skomentował na platformie X, napisał tak: „Teraz już wiemy, dlaczego z uporem maniaka Karol Nawrocki i PiS blokowali ustawę o kryptowalutach. Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawniczych polityków. A przecież serial „Zonda” dopiero się rozkręca...”

Wszystko wskazuje na to, że, rzeczywiście, ten serial będzie trwał, co rusz, będą się w nim pojawiać nowi bohaterowie.

FILM

Zdobyli Berlin tuż pod Łodzią, zdobyli też serca widzów na wiele lat

Sześćdziesiąt lat temu telewizja zaczęła pokazywać serial „Czterej pancerni i pies”. Nikt wtedy nie przypuszczał, że „Pancerni” staną się kultowym polskim serialem. Wiele zdjęć kręcono w Łodzi i okolicach, między innymi w obecnym rektoracie Politechniki Łódzkiej. Pancerni zdobywali zaś Berlin w... Aleksandrowie Łódzkim

Anna Gronczewska

Pod pancerzem duszno

Nie było w Polsce podwórka, na którym dzieci nie bawiłyby się w „Czterech pancernych i psa”. Każdy chciał być Jankiem, Marusią, a nawet Szarikiem. Pierwszy, pilotowy odcinek serialu, „Załoga”, Telewizja Polska wyemitowała 60 lat temu – 9 maja 1966 roku, w Dzień Zwycięstwa. Regularną emisję rozpoczęto we wrześniu tego samego roku. „Czterej pancerni i pies” są do dziś jedną z najpopularniejszych naszych produkcji filmowych. Pomagała w tym TVP, która pokazywała „Pancernych” średnio co półtora roku. Teraz ta częstotliwość się jeszcze zwiększyła. Serial emituje nie tylko Telewizja Polska, ale też stacje komercyjne.

– „Czterej pancerni i pies” to dla mnie kawałek życia, które razem z kolegami spędziliśmy na planie – mówił nam przed laty w wywiadzie nieżyjący już Witold Pyrkosz, który w „Pancernych” zagrał kaprała Franka Wichurę. – Rola Wichury miała być tylko epizodem w pierwszej serii. Ale postać pozostała i z „Pancernymi” dotarła do Berlina. Miałem dołączyć do załogi „Rudego”, ale pod pancerzem było mi za duszno...

Przyjaciół Jaruzelskiego

Nakręcono 21 odcinków „Czterech pancernych i psa”, choć serial miał się skończyć po siedmiu – kiedy Janek odnajduje ojca, załoga dochodzi do Bałtyku i ginie Olgierd, dowódca „Rudego”. Takie zakończenie miała też powstała równolegle książka. Popularność serialu była tak wielka, że Janusz Przymanowski zaczął pisać kolejne odcinki.

Janusz Przymanowski, autor scenariusza i frontowy przyjaciel Wojciecha Jaruzelskiego, przygody załogi „Rudego 102” napisał na podstawie autentycznych wspomnień polskich żołnierzy walczących na wschodnim froncie.

– Pisali do niego listy i opowiadali o swoim życiu, Przymanowski sam też wędrował z polskim wojskiem z Rosji do Polski – mówił nam przed laty Łódzianin Romuald Kropat, nieżyjący już dziś operator „Czterech pancernych i psa”, wielo-

letni wykładowca łódzkiej szkoły filmowej. – Scenariusz był uzupełniany w czasie realizacji filmu.

Wielu młodych widzów nie mogło przeboleć, że w kolejnych odcinkach nie występuje już Roman Wilhelmi. Ale choć jego bohater zginął, aktor miał się jeszcze pojawić w se-

rialu. Jest w nim scena, kiedy „Pancerni” widzą z daleka żołnierza bardzo podobnego do Olgierda. Wątek miał być kontynuowany. Planowano bowiem, by Wilhelmi zagrał rosyjskiego sapera, który pojawia się w ostatnich odcinkach. Miał być ludzko podobny do Olgierda. Jednak

wcześniej Wilhelmi przyjął propozycję zagrania w jakimś NRD-owskim filmie i w „Czterech pancernych” się już nie pojawił. Rosyjskiego oficera zagrał Aleksander Bielawski.

W rolę Szarika wcielił się milicyjny pies Trymer. W pierwszej se-

rii trenował go milicjant, który wyjechał potem do Izraela. W dwóch kolejnych częściach zastąpił go znany treser zwierząt pułkownik Franciszek Szydełko. Szarik miał dwóch dublerów.

– Kiedy w berlińskiej dekoracji Szarik nie chciał skoczyć z pierw-



Czterej pancerni: Gustlik Jeleń (Franciszek Pieczka), Olgierd Jarosz (Roman Wilhelmi), Grigorij Saakaszwili (Włodzimierz Press), Janek Kos (Janusz Gajos). No i Szarik. Jak mówił Olgierd Jarosz: „Załoga musi być jak palce jednej ręki. Dla swoich otwarta, dla wroga złożona w pięść”

sze go piętra, to zastępował go dubler – wspominał Romuald Kropat.

Wybiegli z kościoła

Załoga „Rudego” i jej przyjaciele jeździli po całym kraju na spotkania z telewidzami. Urodzony w Łodzi aktor Janusz Kłosiński, grający sierżanta Czernousowa, opowiadał, że kiedyś z Romanem Wilhelmem jechali na takie spotkanie z widzami. Przejeżdżali przez miejscowość, w której odbywała się niedzielna suma. Nagle ktoś krzyknął: Jadą pancerni! Wszyscy, łącznie z ministrantami wybiegli z kościoła.

– Wilhelmi, który nie był człowiekiem sentymentalnym, mrugnął do mnie, puknął się w czoło i powiedział: Ci ludzie zwariowali! – wspominał Janusz Kłosiński.

W Łodzi na ul. Piotrkowskiej i Placu Wolności „Pancernych” witały tłumy.

– Czterej pancerni na czołgu mieli przejechać z Placu Wolności, Piotrkowską do Hali Ludowej, gdzie miała się odbyć finałowa impreza – wspominał po latach Janusz Gajos. – Nikt się nie spodziewał jednak, że przyjdzie 250 tysięcy osób. Czołg stał na placu straży pożarnej, a przed nami zbity tłum, masa dzieci, no i my mamy niby tym czołgiem jechać. Nie zapomnę, jak z Romkiem Wilhelmem patrzyliśmy na ten falujący tłum i nagle on mówi: Popatrz na bramę. Brama wjazdowa była zamknięta na gruby łańcuch, tłum napierał. I nagle, jakby w złą godzinę powiedział, ten łańcuch pękł, brama się otworzyła i rzeka ludzi po prostu wylała się na plac. Uciekaliśmy jak opętani, ze strachu, że nas strącą. Doszło do tego, że wsadzili każdego z nas w osobny wóz strażacki i na sygnale, bocznymi ulicami zawieźli do tej hali.

Tamto spotkanie z Łódzianami dobrze zapamiętał też Romuald Kropat.

– To było coś nie do wyobrażenia! – opowiadał nam. – Drugie spotkanie zorganizowano w Łodzi, gdy akurat do miasta przybywał kardynał Stefan Wyszyński. Partia chciała w ten sposób odciągnąć Łódzian od głowy Kościoła. Jednak fortel nie powiódł się. Na spotkanie z „Pancernymi” prawie nikt nie przyszedł. Cała ekipa pojechała więc na przyjęcie, które zorganizowano koło Strykowa...

Wyszyński i Wojtyła wygrali z pancernymi

To drugie spotkanie z „Pancernymi” odbyło się 11 czerwca 1967 roku. Wtedy w Łodzi i pobliskim Tumie odbywały się ogólnopolskie uroczystości kończące obchody Milenium Chrztu Polski. Przybyli na nie między innymi wspomniani prymas Wyszyński, a także przyszły papież i święty, Karol Wojtyła. „Pancerni” mieli odciągnąć Łódzian od uroczystości religijnych. Najpierw w parku na Zdrowiu, po-

dobno na życzenie mieszkańców miasta, pokazano widowisko plenerowe „Ballada partyzancka”.

– Przypomnijmy, że to widowisko – gigant, w którym jego realizatorzy przedstawiają widzom chlubne karty z walk polskiej lewicy z hitlerowskim najeźdźcą! – informował „Dziennik Łódzki”. – Zrzut skoczków i broni dla oddziałów partyzanckich, świece dymne, wystrzały oraz obrazy z biwaków leśnych ludzi wraz z piosenkami i satyrą okupacyjną to tylko fragmenty „Ballady partyzanckiej”. Po raz pierwszy w widowisku wezmą udział bohaterowie filmu „Czterej pancerni i pies”. Po zakończeniu „Ballady” ulubieńcy młodzieży i dorosłych „Pancerni” wraz z psem Szarikiem przejadą ulicami miasta.

Podawano dokładne trasy przejazdu. – Bohaterowie serialu, udając się do Warszawy, przejadą ul. Uniwersytecką (od Narutowicza), Strykowską, dalej Wycieczkową, Kryształową do autostrady warszawskiej – informowano. Apelowano też, by podczas przejazdu aktorów nie niszczone znajdujących się na trasie kwietników, zieleńców, trawników.

Poniedziałkowa gazeta nie informowała już o tym, że przejazd „Pancernych” nie cieszył się tak wielkim zainteresowaniem, jakiego się spodziewano. Pokazano tylko fotografię bohaterów serialu na czołgu.

Aleksandrów jak Berlin

Zdjęcia do serialu kręcono w wielu miejscach Polski. W pierwszej serii były to głównie Wrocław i Zagan. Potem dochodziły inne miejsca. W tym także te związane z regionem łódzkim. Wiele zdjęć powstało w okolicach Spały. W Spale ekipa miała swoją bazę. Zdjęcia kręcono natomiast w Inowłodzu i Poświętnem. Tam powstały sceny z odcinka „Kwadrans po nieparzystej”.

Wiele kilometrów taśmy filmowej nakręcono w łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych. W „Pancernych” zagrały także dwa łódzkie pałace znajdujące się przy ul. Skorupki, należące teraz do Politechniki Łódzkiej. Oba można oglądać w odcinku „Kwadrans po nieparzystej”. W późniejszym rektoracie PŁ, a dawnym pałacyku Reinholda Richtera, przy ul. Skorupki 6/8 kręcono zdjęcia z zewnątrz. W pałacu, gdzie znajdował się kiedyś Urząd Stanu Cywilnego, należącym przed laty do Józefa Richtera, przy ul. Skorupki 10/11, realizowano zdjęcia wewnętrzne. Teraz w tym miejscu jest rektorat PŁ.

Natomiast sceny, w których pancerni zdobywali Berlin, zagrało lotnisko w Aleksandrowie Łódzkim. Tam ustawiono wielką makietę Bramy Brandenburskiej. Wykorzystano ją jeszcze w dwóch innych filmach, między innymi „Kierunek Berlin”.

Zdjęcia do „Pancernych” kręcono również w okolicach Niewia-

dowa, koło Tomaszowa Mazowieckiego. Z tej miejscowości pochodzi Cezary Pazura. Był kilkuletnim chłopcem, poszedł przyglądać się, jak kręcą kultowy serial. W przerwie zdjęć podszedł do Janusza Gajosa i poprosił o autograf. Nie dostał go.

– Trzeba było powiedzieć, że to ty! – odpowiedział po latach koledze po fachu Gajos.

Gajos pod ciężarówką

Na planie serialu nie brakowało dramatycznych sytuacji. Ciężkiemu wypadkowi uległ Janusz Gajos, filmowy Janek Kos. Romuald Kropat dobrze zapamiętał ten moment. Na miejsce, gdzie kręcono kolejne zdjęcia, ciężarówka wwoziły sprzęt. Gdy wracały, skracały sobie drogę. Na miejscu byli już aktorzy. Janusz Gajos czekając na rozpoczęcie zdjęć zdrzemnął się na ziemi. Kierowca ciężarówki nie zauważył śpiącego aktora.

– Odwróciłem się i patrzę, że ciężarówka jedzie wprost na Gajosa! – opowiadał Romuald Kropat. – Przednie koła przejechały przez aktora. Zacząłem krzyczeć, by samochód się zatrzymał. Ciężarówka stanęła. Gdyby tak nie było, to skutki wypadku byłyby o wiele tragiczniejsze. Janusz Gajos z pękniętą miednicą został odwieziony do szpitala.

Po tym wypadku trzeba było zmienić scenariusz „Pancernych”. „Rudy” został trafiony, zniszczono wieżę czołgu, a ranna załoga wylądowała w szpitalu. Wszyscy pamiętają odcinek, w którym Janek Kos leży cały w gipsie na szpitalnym łóżku. Gajosa przywożono ze szpitala na plan filmowy na specjalnym łóżku i kręcono zdjęcia.

Dzieci biegały za Czereśniakiem

Aktorzy grający w „Czterech pancernych i psie” zdobyli ogromną popularność.

– Gdy serial był emitowany, to biegały za mną dzieci, 7-8-latkowie i wołały: Tomek, nie piskaj! – opowiadał nam Wiesław Gołas, czyli Tomek Czereśniak. – Nie gniewałem się za to, bo nie jestem obraźliwy.

Przez wiele lat polskie podwórka i szkoły pełne były małych czołgistów. Ulubionym bohaterem młodych Polaków był Janek. Gdy na podwórku bawiono się w „Czterech pancernych i psa”, każdy chciał być dowódcą „Rudego”. Powodzeniem cieszyły się jeszcze Marusie i Lidki, choć zaszczepem było też mianowanie na Szarika.

– A moją ulubioną postacią był Grigorij, grany przez Włodzimierza Pressa – mówił nam Marek Łazarz z Wrocławia, sławista z wykształcenia, a pilot i przewodnik turystyczny z zawodu, autor książki „Czterej pancerni i pies. Przewodnik po serialu i okolicach”. – Może na przekór wszystkim lub, którzy kochali Janka albo Lidkę lub Marusię.

Marek Łazarz, choć urodził się sześć lat po tym, gdy nakręcono

pierwszy odcinek „Czterech pancernych i psa”, jest jednym z najbardziej zagorzałych fanów serialu. Wie o nim wszystko, przez trzy lata zbierał wiadomości na ten temat.

– Miałem z sześć czy siedem lat, gdy pierwszy raz obejrzałem „Pancernych” – wspominał. – Na początku najbardziej interesowała mnie technika wojskowa, a więc czołgi, działa, karabiny. Potem szybko zrozumiałem, że to wspinały film przygodowy, opowiadający o przyjaźni. Była to polska odpowiedź na amerykańskie serie typu „Zorro” czy „Wilhelm Tell”.

Kluby Pancernych

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w wielkich miastach i małych wsiach powstawały Kluby Pancernych. Tworzono załogi „Rudego”. Mogły one liczyć dowolną liczbę członków, ale koniecznie musiało być w niej zwierzę. Niekoniecznie pies. Szarikiem były koty, rybki, a nawet żółwie.

– Do Klubów Pancernych należało 400-500 tysięcy dzieci – wyjaśniał Marek Łazarz. – Gdy w 1970 roku Kluby Pancernych organizowały egzaminy na kartę rowerową, to tylko w ciągu jednej niedzieli przystąpiło do nich 800 tysięcy dziewcząt i chłopców!

Franciszek Pieczka, aktor grający w „Pancernych” Gustlika Jelenia, pamięta, że członkowie Klubów Pancernych budowali po wsiach budy dla miejscowych Szarików, wykładali je słomą.

Wiele powiedzeń z serialu weszło do naszego języka. Między innymi słynne już: Pyrkosz, pyrkosz i nie jedziesz! – słowa te mówił do Witolda Pyrkosza Franciszek Pieczka. Scena ta weszła do serialu przez przypadek.

– Wymyślili to córka i syn Konrada Nałęckiego, nieżyjącego już reżysera serialu, który był wspaniałym człowiekiem – wspominał nam Witold Pyrkosz. – Reżyser stwierdził, że nie wejdzie to do filmu. Ja na to: Jak to nie wejdzie? Poszedłem do sklepu, kupiłem dzieciom po czekoladzie i w filmie się znalazła. Po latach wracaliśmy z żoną i córką z Zakopanego i na Moście Dębnickim w Krakowie mój Polonez zgaśł. Podszedł do mnie milicjant, popatrzył na mnie i mówi: „Pyrkosz, pyrkosz i nie ruszsz”. Bardzo się ucieszyłem, bo pierwszy raz zostałem zacytowany!

Szarik bardzo lubił Wiesława Gołasa. Spędzał z nim więcej czasu niż z filmowym Jankiem.

– Gdy pan Szydełko musiał wyjechać, to Szarik spał u mnie w hotelu, a dietę na wyżywienie miał większą niż ja! – opowiadał nam Wiesław Gołas.

Komunistyczna propaganda?

Zarzucano się serialowi, że był propagandą komunistyczną, ale niewielu fanów serialu to interesowało.

Do dziś jest to dla nich serial o przyjaźni i przygodach, które sami chcieliby przeżyć.

– Nie wstydę się udziału w tym serialu – mówił nam Franciszek Pieczka. – Że był wykorzystany przez tzw. czynniki do innych celów, to już inne zagadnienie. Ale takie to były czasy. Były zarzuty, że serial przekłamuje historię, ale myśmiliśmy ze wschodu na zachód, a nie z zachodu na wschód. Był to serial o przyjaźni. Teraz w serialach dla młodzieży leje się krew. Konsekwencją tego jest to, jak się potem młodzi zachowują.

Losy pancernych

Losy aktorów serialu ułożyły się różnie. Roman Wilhelmi zmarł w 1991 roku. „Pancerni” przynieśli mu wielką popularność. Choć potem widzowie bardziej kojarzyli go z Nikodemem Dyzmą i dozorcą Aniołem niż z Olgierdem. Wielkiej kariery nie zrobił już Włodzimierz Press, czyli Grigorij. Sam przyznał, że chyba nie do końca wyzwolił się z tej roli. Ale na planie „Pancernych” poznał żonę Grażynę, która pracowała jako kostiumolog. Mają dwoje dzieci. Grzegorz jest fotografem, a córka mieszka we Francji.

Barbara Krafftówna, czyli niezapomniana Honorata, zmarła w 2022 roku, miała 86 lat. Niedawno Remigiusz Grzela napisał o niej książkę „Krafftówna. W krainie czarów”. Niestety, pani Barbarze nie ułożyło się prywatne życie. Jej pierwszy mąż Michał Gazda, też aktor, zmarł nagle, gdy miał 42 lata. Po latach znów wyszła za mąż. Jej mężem został Arnold Seidner, dyrektor Międzynarodowego Instytutu do spraw Emigrantów w San Francisco. Dla niego wyjechała do USA. Ale po pół roku mąż zmarł. Barbara Krafftówna wróciła do kraju. W Kanadzie mieszkał z rodziną Piotr, jej syn z pierwszego małżeństwa. Umarł w 2009 roku. Wdową jest też Małgorzata Niemirska, która grała Lidkę. Jej mąż, znany aktor Marek Walczewski zmarł 17 lat temu. Natomiast Marusia, czyli Pola Raksa, z którą Lidka walczyła o serce Janka, wiele lat temu odeszła z zawodu. Zajęła się modą. Janusz Gajos jest dziś jednym z najwybitniejszych polskich aktorów.

Kilka lat temu pojawił się pomysł, by nakręcić dalsze losy „Pancernych”. Akcja filmu miała się rozgrywać po 40 latach od zakończenia wojny. Bohaterowie spotykają się i znowu razem walczą, choć tym razem nie z Niemcami. Kapral Wichura został sprzedawcą Mercedosów, Janek Kos – biznesmenem. Gustlik Jeleń siedziałby w Ustroniu pod pantoflem Honoraty, a Grigorij, który stał się alkoholikiem, zostałby ściągnięty z Gruzji do Polski. Jedną skończyło się na planach.

Filip Zaręba

Nasz aktor spełni swoje marzenie

W weekend 29 i 30 sierpnia na terenach zielonych przy Buskim Samorządowym Centrum Kultury, odbędą się Dni Buska-Zdroju 2026. Wydarzenie rozpocznie się w sobotę, 29 sierpnia od koncertu buskiego zespołu „Stjopa i Przyjaciele”, którego liderem jest Filip Zaręba z Buska, aktor warszawskiego teatru TR, znany między innymi z popularnego serialu „1670”, emitowanego przez Netflix. Początek koncertu w sobotę, 29 sierpnia, o godzinie 17. Przy okazji emisji trzeciego sezonu tej produkcji Filip Zaręba przyznał, że jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznych lata będzie dla niego koncert na Dniach Buska-Zdroju 2026. - To dla mnie spełnienie marzeń. Zawsze chciałem zagrać na Dniach Buska - mówił wtedy Filip Zaręba. Zespół wystąpi w składzie Filip Zaręba, Łukasz Matererek, Szymon Panek i Mateusz Kadyna. Na Dniach Buska 2026 grupę uzupełni Karol Augustyniak, tegoroczny absolwent kierunku kompozycja na Akademii Muzycznej w Krakowie. **MK**

Michał Pękala

Małże w zalewie Antoniów

- Niedzielne plażowanie nad Zalewem Antoniów i niespodziewane odkrycie! Moja bratanica Maja wypatrzyła w wodzie pięknego, ogromnego małża. Dla niej to była świetna lekcja przyrody, a dla nas wszystkich – najlepszy, naturalny certyfikat czystości naszego zalewu. Te stworzenia żyją tylko tam, gdzie woda jest wolna od skażeń. Maja oczywiście dopilnowała, żeby ten mały strażnik bezpiecznie i szybko wrócił do wody- zaznaczył burmistrz Radoszyc w powiecie koneckim Michał Pękala. **KRA**

Paweł Wójcik

Cała rodzina jest za Koroną

- Bo u Wójcików kibicowanie Koronie Kielce, to rodzinny biznes - podsumował futbolarz pasję swej rodziny burmistrz Chmielnika Paweł Wójcik. Zadowoleni wracali, po remisowym meczu swego klubu, z Legią Warszawa. W sobotę trzymali kciuki za wygraną z Motor Lublin, był remis. **KRA**



FOT. ARCHIWUM

Maja Michalska z Kiel w reklamie Lotto

Córka znanych przedsiębiorców zakochana nie tylko w muzyce

22-letnia Maja Michalska, córka kieleckich przedsiębiorców Sebastiana i Marioli Michalskich - między innymi organizatorów Budzenia Sienkiewiki pojawiła się w najnowszym spocie reklamowym Lotto. Maja to również skrzypaczka, która swoją karierę muzyczną rozwija w Mediolanie. Najnowsza reklama Lotto jest częścią kampanii „W życiu liczy się szczęście”, której nowa odsłona ruszyła 25 sierpnia 2026 roku. Dla niej to nietypowy epizod, bo jej życie zawodowe od lat kręci się wokół muzyki. Ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną II stopnia w Kielcach, a ostatni rok spędziła we Włoszech, kształcąc się w Civica Scuola di Musica „Claudio Abbado”, czyli renomowanej publicznej szkole wyższej w Mediolanie. Rok nauki zakończyła z maksymalną oceną. Sukcesami córki na swoim profilu w mediach społecznościowych podzielił się jej ojciec, Sebastian Michalski. - Jestem niezwykle dumny z mojej córki, Mai. Był to rok pełen ciężkiej pracy, poświęcenia, rozwoju artystycznego oraz niezapomnianych doświadczeń muzycznych – napisał. Rodzina dużą część wakaacji spędziła w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie zwiedzając te kraje przez kilka letnich tygodni- na zdjęciu. **AG**



FOT. ARCHIWUM

Wioleta Jończyk

Riwiera Francuska jest wspaniała

Wioleta Jończyk związana z Kielcami, mieszkająca w Daleszycach w powiecie kieleckim jedna z najpopularniejszych polskich influencerów branży fitness, ale też zawodniczka fitness, trenerka i nauczycielka pod koniec czerwca i na początku lipca z rodziną wypoczywa na Cyprze a w sierpniu rodzinie ruszyli na Riwierę Francuską - do Nicei. **SW**



FOT. ARCHIWUM

Martyna Król, Irina Rolak

Budapeszt może zachwycić

Martyna Król, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, związana ze Instytutem Literaturoznawstwa i Językoznawstwa, specjalistka od języka rosyjskiego w sierpniu 2026 odpoczywała w Budapeszcie wraz z przyjaciółką Iryną Rolak - również profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, pochodzącą z Moskwy specjalistką od języka rosyjskiego. **SW**



FOT. AUTOR

Michał Markowicz

Przez Włochy do Szwajcarii

Znany mistrz kuchni i nauczyciel w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego w Kielcach Michał Markowicz z żoną Magdaleną w sierpniu 2026 wybrali się do Włoch - na zdjęciu w Mediolanie na dachu słynnej katedry. Potem były klimatyczne uliczki Bergamo, elegancja Jeziora Como, aż po szwajcarskie Lugano **SW**

Andrzej Kryj

W górach

Andrzej Kryj, świętokrzyski poseł z Ostrowca, obecnie w Rozwój Plus wybrał się z żoną w sierpniu 2026 na wypoczynek w polskie Tatry. Napisał w mediach społecznościowych: „Pogoda w górach zmienna jest. Gdy jechaliśmy na krótki urlop, według prognoz miało ciągle padać. Okazało się, że słońca nie brakuje, chociaż na Kasprowym wiało bardzo mocno i było dość zimno. Ale i tak jest cudnie”. **SW**



FOT. ARCHIWUM

Marek Matererek

Dobre wzorce z Monaco

Marek Matererek, prezydent Starachowic w sierpniu 2026 wyjechał na krótki urlop na Riwierę Francuską - na zdjęciu w okolicach Nicei. Ale była też wizyta w najbliższej okolicy. Marek Matererek odwiedził też Monako w mediach społecznościowych zamieścił zdjęcie na tle efektownego basenu z opisem: „A może by tak przy Pasterniku? Pozdrowienia z Monako!” **SW**



FOT. ARCHIWUM

SENSACJA

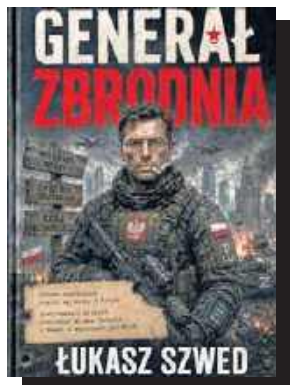
Zwiejesz czy może będziesz walczył?

Będąc świadomym, że Rosja jest agresywnym mocarstwem wojennym, Łukasz Szwed napisał książkę z gatunku political-fiction o znamienym tytule „Generał Zbrodnia”. Zadaje w niej pytanie, które jeszcze kilka lat temu wydawało się czysto hipotetyczne: co zrobisz, kiedy żołnierze Federacji załomocą któregoś świtu do twoich drzwi?

Kim jest Łukasz Szwed? Dziennikarzem i pisarzem. Debiutował wiele lat temu opowiadaniem publikowanymi w „Nowej Fantastyce”. Z zawodu copywriter, związany był z m.in. z Programem 3 Polskiego Radia. Jest też autorem książki „Most powietrzny Hitlera” z serii „Żółty Tygrys”.

Dziennikarskie upodobanie do sensacji widać też w „Generale Zbrodni”. Akcja rozgrywa się w Polsce, która w wyniku rosyjskiej agresji zostaje wciągnięta w brutalny konflikt zbrojny. Warszawa staje się teatrem starcia oraz symbolem świata, który w jednej chwili może po prostu zniknąć.

Głównym bohaterem „Generała...” nie jest zawodowy wojak ani heros rodem z kina akcji. To zwykły inteligentki szarak, który zostaje zmuszony do konfrontacji z rzeczywistością. Wraz z rozwojem wydarzeń czytelnik obserwuje jego przemianę – od niepewności i strachu po odpowiedzialność za decyzje własne i innych ludzi. **gra**



Łukasz Szwed, „Generał Zbrodnia”, wyd. 3S Media, Warszawa 2026, cena 73,50 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Julia Wieniawa

Niedawno przeszła do konkurencji

Już 6 września na antenę Polsatu powróci „Taniec z gwiazdami”. W nowej edycji show na parkiecie zaprezentuje się 12 par, które przez kolejne tygodnie będą walczyć o uznanie jurorów i głosy widzów. Jeszcze przed startem sezonu okazało się, że z jurorowaniem w programie żegna się Ewa Kasprzyk, co natychmiast wywołało spekulacje kto zasiądzie na jej miejscu.

W tym samym czasie zmiany zaszyły również w konkurencyjnym TVN-ie. Julia Wieniawa ogłosiła, że po dwóch latach kończy swoją przygodę z „Mam Talent!”, gdzie od 2024 r. zasiadała w jury. Pojawiły się więc plotki, że aktorka przejdzie do konkurencji. I faktycznie: Pudelek dotarł do zdjęć, które potwierdzają, że Wieniawa zastąpi Kasprzyk przy stole jurorskim w jesiennej edycji „Tańca z gwiazdami”.

Sandra Kubicka

Wie, kto na nią donosi?

Była modelka od kilku lat prowadzi dostatnie życie dzięki publikowaniu płatnych postów w mediach społecznościowych. Zgodnie z obowiązującym prawem musi jednak oznaczać tego rodzaju współpracę. Ostatnio okazało się, że są ludzie, którzy skrupulatnie śledzą wpisy Kubickiej i zgłaszają do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów te posty, które nie zostały zgłoszone jako reklamy. Celebrytka obwieściła w internecie, że udało jej się dojść do tego, kto stoi za tymi zgłoszeniami, tłumacząc, że często produkty, które pokazuje publicznie, kupuje za własne pieniądze. – W UOKiK-u powiedzieli mi, kto na mnie donosi składa – stwierdziła. W odpowiedzi urząd stanowczo zaprzeczył w „Super Expressie”, że ujawnia jakiegokolwiek informacje dotyczące osób, które zgłaszają potencjalne nieprawidłowości w pracy influencerów.

Agustin Egurrola

Dostał mnóstwo prezentów

Ceniony tancerz ożenił się z Dianą w 2020 roku. Po sześciu latach od cywilnego zawarcia małżeństwa Egurrola i jego ukochana zdecydowali się na ślub kościelny, który odbył się w minioną sobotę. Tancerzowi udało się ukryć uroczystość przed mediami do samego końca. – Wiedzieli nasi najbliżsi znajomi i rodzina, bo dla nich ten ślub chcieliśmy zrobić. Chcieliśmy, że-



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Kuba Badach tak się zestresował spotkaniem z przyszłym teściem, prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim, że chciał śpiewać hymn

by nikt nie przerywał nam tej ceremonii - powiedział. I dodał: - Było 120 osób, takich najważniejszych i najbliższych. Dostaliśmy mnóstwo prezentów. Były obrazy, rowery górskie, żeby jeździć na wycieczki. Dostaliśmy vouchery na wyjazdy i wycieczki, a także różne propozycje podróży poślubnych. Naprawdę jestem przezdzięczny, że nasi goście aż tak bardzo pomyśleli o prezentach. To tylko znaczy, że jesteśmy dla nich ważni - podsumował.

Joanna Racewicz

Jeszcze chwilę popatrz na swojego syna

Kiedy w katastrofie smoleńskiej zginął mąż dziennikarki, syn pary miał zaledwie dwa lata. Lata mijały, aż tu niepostrzeżenie okazało się, że maleńki chłopiec towarzyszący swej znanej mamie na salach stał się samodzielnie decydującym o sobie mężczyzną. W tym roku Igor przekroczył próg dorosłości i zdał maturę. A teraz nadszedł czas na najtrudniejszy test dla każdej matki - wyprawkę z rodzinnego gniazda. Chłopiec postanowił opuścić Polskę i przenieść się do Amsterdamu. Racewicz poinformowała o tym wydarzeniu niezwykle emocjonalnym wpisem na Instagramie. Zakończyła go rymowanym wyznaniem skierowanym prosto do ukochanego syna: „Jeszcze chwila. Jeszcze na ciebie popatrzę. Potwórę milionowy raz: kocham. Na moje i Twoje przezawsze”.

Natasza Urbańska

Przeżyła koszmar przed występem

Jedną z gwiazd niedawnego Top Of The Top Sopot Festivalu była popularna tancerka i wokalistka. Znana ze swojego perfekcjoni-

zmu i umiłowania do widowiskowych stylizacji, tym razem przeżyła prawdziwy koszmar na chwilę przed wyjściem do publiczności. Zaledwie kilka dni przed koncertem w Operze Leśnej doszło do mroźnego krew w żyłach incydentu.

- Natasza na występ w Sopocie zamówiła ręcznie wyszywaną sukienkę. Bardzo pracochłonny projekt. Niestety, na kilka dni przed poniedziałkowym występem sukienka spłonęła. Natasza była załamana – zdradza informator Pudelka. Projektant musiał w błyskawicznym tempie ratować sytuację i szyć inną kreację od zera. Dzięki niewiarygodnej mobilizacji jego zespołu, udało się przygotować równie efektowną sukienkę.

Kuba Badach

Chciał śpiewać hymn prezydentowi

Popularny piosenkarz jest od 14 lat mężem Aleksandry Kwaśniewskiej. Niechętnie jednak odsłania w mediach kulisy tego związku. W podcaście prowadzonym przez Kayah w RMF FM zrobił wyjątek i opowiedział o tym, jak zapoznał się z Aleksandrem i Jolantą Kwaśniewskimi. Nie ukrywał, że był wówczas bardzo zestresowany. - Gdy pierwszy raz spotkałem się z moimi przyszłymi teściami, Ola zorganizowała kolację u siebie w mieszkaniu.

Pamiętam, że pojawiła się jej mama, bardzo rozpromieniona i wszedł ten mężczyzna, ten prezydent. Ja po prostu stanąłem i, niestety, jak to zwykle ja, usta działały szybciej niż myśl płynęła. Powiedziałem, że nie wiem, czy mam mówić „dobry wieczór”, czy... od razu śpiewać hymn Polski – wyznał. Zdradził przy tym, że dziś zwraca się do teściów „mamo” i „tato”.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny mówi, że szczerą rozmowa otworzy przed Tobą nową drogę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci podjąć trafną decyzję. Horoskop na dziś wróży, że ciepłota przyniesie efekty.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że spotkanie może przynieść inspirację, która odmieni Twoje plany.

Byk (20.04 - 20.05)
Posłuchaj intuicji, bo podpowie Ci właściwą drogę. Horoskop dzienny mówi, że bliska osoba okaże Ci dużo ciepła.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś podpowiada, by odważnie wykorzystać nadarzącą się okazję.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na piątek radzi nie przejmować się sprawami, których nie jesteś w stanie zmienić.

Lew (23.07 - 22.08)
Zachowuj ostrożność, lecz nie rezygnuj z ważnego planu. Horoskop dzienny przypomina, że szczęście sprzyja odważnym...

Panna (23.08 - 22.09)
Niespodziewana wiadomość otworzy przed Tobą ciekawą możliwość. Horoskop na dziś radzi działać stanowczo.

Waga (23.09 - 22.10)
Rozmowa wyjaśni drobne nieporozumienie. Horoskop dzienny na piątek sugeruje, by wieczorem znaleźć czas tylko dla siebie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny radzi nie odkładać ważnej rozmowy, bo szczerść wiele zmieni.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł stanie się początkiem czegoś większego. Horoskop na dziś sugeruje dać sobie więcej swobody.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Czeka Cię spokojny dzień pełen dobrych emocji. Horoskop dzienny na piątek mówi, że ktoś bliski sprawi Ci małą przyjemność...

SŁOWNIK · ANSA BROOKS IDI KAŁAN NIIJK ORSK STYR INIT

ROZWIĄZANIE: NAJWIĘKSZY WSTYD, GDY GO NIE MA.

PIŁKA NOŻNA - KEEZA 4 LIGAŚWIĘTOKRZYSKA

Orlęta Probudex Kielce bez porażki. Dzień Bełczowskiego i Kołodziejczyka

W środę rozegrana została czwarta kolejka w Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej. Wielkie emocje w derbach powiatu opatowskiego. Już tylko jedna drużyna z kompletem punktów na koncie

Stanisław Wróbel

Oto wyniki.

GKS NOWINY - VICTORIA 2015 SKALBMIERZ 2:0 (1:0)

Bramki: Filip Kaczmarek 38, Filip Rozborski 80. Lider ze Skalbmierza przyjechał do Nowin mając komplet punktów. Gospodarze postawili jednak twarde warunki i do przerwy prowadzili. Po zmianie stron dołożyli drugą bramkę i niespodzianka stała się faktem - Victoria straciła pierwsze punkty.

ALIT OŻARÓW - OKSOPATÓW 1:3 (0:3)

Bramki: Filip Stepień 70 - Kamil Bełczowski 13, 29, 38. Wielka forma Kamila Bełczowskiego i klasyczny hat trick! Derby powiatu opatowskiego, pierwsze od lat pod znakiem przewagi gości. Po przerwie gra się wyrównała - Alit w 70 minucie zdobył bramkę.

NEPTUN KOŃSKIE - INDUSTRIA WICHERMIE-DZIANA GÓRA 6:0 (3:0)

Bramki: Mikołaj Wolski 9, Hubert Kołodziejczyk - trzy w 16, 49 i 53, Ayman Bouzerai 19, Mykhailo Burkalo 88. Mikołaj Wolski dał prowadzenie Neptunowi, Hubert Kołodziejczyk podwyższył na 2:0 a w 19. minucie Ayman Bouzerai - Francuz algierskiego pochodzenia strzelił swojego debiutanckiego gola! Po 20 minutach było 3:0. Po przerwie trwał popis Huberta Kołodziejczyka, który ostatecznie strzelił trzy gole.

ORLICZ SUCHEDNIÓW - KORONA III KIELCE 0:2 (0:0)

Bramki: Patryk Plisak 51, Michał Korochoda 70. Młody zespół Korony pewnie wygrał w Suchedniowie.



FOT. DOROTA KULAGA

GKS Nowiny - Victoria 2015 Skalbmierz i radość gospodarzy po zwycięstwie

WIERNA MAŁOGOSZCZ - GKS RUDKI 0:0

Wierna tak podsumowała mecz: „Remisujemy bezbramkowo z Rudkami i zdobywamy pierwszy punkt w sezonie. Wciąż czekamy na premierowe trafienie, ale na plus trzeba podkreślić, że po raz czwarty z rzędu zachowaliśmy czyste konto po przerwie”.

SPARTAKUS DALESZYCE - ORLĘTA PROBUDEX KIELCE 0:3 (0:2)

Bramki: Piotr Foks 12, Sebastian Wąs 29, Jacek Kielb 90+4

Orlęta pewnie kroczą od wygranej do wygranej. Warto odnotować, że w meczu zagrał znany z boisk ekstraklasy Jacek Kielb - jedna z legend Korony Kielce. Zdobyl też ostatnią bramkę dla Orląt. Zespół prowadzony przez Pawła Jaworka jest w świetnej formie i jako jedyny po czterech kolejkach ma komplet punktów.

dzony przez Pawła Jaworka jest w świetnej formie i jako jedyny po czterech kolejkach ma komplet punktów.

SPARTA KAZIMIERZA WIELKA - HETMAN WŁOSZCZOWA 2:0 (1:0)

Bramki: Krystian Stodulski 22 z karnego, Oliwier Hyla 54. W 22 minucie Sparta wyszła na prowadzenie po голу z rzutu karnego, w drugiej połowie dołożyła drugą bramkę.

KKP KORONA KIELCE - GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA 2:2 (1:1)

Bramki: Maciej Horna 20, Szymon Dziwora 52 - Kamil Uciński 22, Daniel Ogorzałek 77.

Gracze Korony zdobyli pierwszą bramkę w 19 minucie. Granat błyskawicznie wyrównał. Po pierws-

szych 45-minutach na tablicy świetlnej był remis. Trzeba przyznać, że 2:2 to sprawiedliwy wynik. Po kilku sytuacjach podbramkowych miały oba zespoły i po jednej z nich zamienili na bramki.

ARKA PAWŁÓW - KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW 3:1 (1:1)

Bramki: Kacper Ambrozik 23 z karnego, Dawid Banaśkiewicz 75, Piotr Mikos 90+3 - Kacper Broda 2 z karnego. Goście prowadzili po голу Kacpra Brody z rzutu karnego w 2 minucie. Potem z każdą minutą rosła przewaga Arki Pawłów i padały kolejne bramki.

TABELA 4. LIGI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

1. Orlęta Probudex Kielce	4	12	11-2
2. Neptun Końskie	4	9	11-3
3. Victoria 2015 Skalbmierz	4	9	12-5
4. Arka Pawłów	4	9	11-4
5. Sparta Kazimierza Wielka	4	9	8-2
6. Korona III Kielce	4	9	4-1
7. KKP Korona Kielce	4	7	9-9
8. OKS Opatów	4	6	8-7
9. GKS Nowiny	4	6	6-6
10. Spartakus Daleszyce	4	6	5-8
11. GKS Rudki	4	5	7-6
12. Industria Wicher Miedziana Góra	4	4	2-12
13. Granat Skarżysko-Kamienna	4	4	7-9
14. Klimontowianka Klimontów	4	3	5-8
15. Hetman Włoszczowa	4	3	4-12
16. Alit Ożarów	4	2	4-8
17. Wierna Małogoszcz	4	1	0-3
18. Orlicz Suchedniów	4	0	2-11

Najlepsi strzelcy: 4 bramki: Bartosz Sot - GKS Rudki, Krystian Stodulski - Sparta Kazimierza Wielka, Hubert Kołodziejczyk - Neptun Końskie, Kamil Bełczowski - OKS Opatów; 3 bramki: Kacper Wiecha - GKS Rudki, Aleksander Żebala i Jakub Ochman - Victoria 2015 Skalbmierz, Igor Wójcik - Hetman Włoszczowa, Krystian Stodulski - Sparta Kazimierza Wielka, Piotr Foks - Orlęta Probudex Kielce, Hubert Kołodziejczyk - Npetun Końskie.

KRÓTKO

Lekkoatletyka

5. Półmaraton Buski już w sobotę, 30 sierpnia

W sobotę, 30 sierpnia, w Busku-Zdroju odbędzie się piąty, jubileuszowy Półmaraton Buski. Gościem specjalnym będzie Adam Kszczot, jeden z najwybitniejszych polskich biegaczy średniodystansowych. Adam Kszczot to zdobywca dwóch srebrnych medali mistrzostw świata na 800 metrów (Pekin 2015, Londyn 2017), trzykrotny mistrz Europy na stadionie (2014, 2016 i 2018) oraz halowy mistrz świata z 2018 i trzykrotny halowy mistrz Europy (2011, 2013, 2018). Był olimpijczykiem w Londynie w 2012 i Rio de Janeiro w 2016 roku. W sobotę, 30 sierpnia, przyjedzie do Buska-Zdroju, gdzie będzie gościem honorowym 5. Półmaratonu Buskiego. - Serdecznie zapraszam do Buska-Zdroju. O godzinie 8.30 wyruszy tam 5., jubileuszowy buski półmaraton. Otwarty na wszystkich. Jeśli boisz się, że nie zmieścisz się w czasie, limit biegu to aż trzy godziny 30 minut. Jest to więc doskonała okazja, by spróbować swoich sił w tej konkurencji - powiedział na specjalnym nagraniu Adam Kszczot. **DOR**

Piłka nożna

Koszulki z dedykacją dla Banasika i Skalskiego

Neptun Końskie pokonał Industriadzianę Górę 6:0 w meczu Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej a zawodnicy wybiegli na rozgrzewkę w specjalnych koszulkach dedykowanych Jakubowi Banasikowi i Łukaszowi Skalskiemu, którzy zmagają się z ciężkimi kontuzjami. Łukasz Skalski w środę rano przeszedł operację kolana - wszystko przebiegło pomyślnie, kapitan czuje się dobrze. Przed nim rehabilitacja. Zawodnicy Neptuna już zwycięstwo w poprzednim meczu zadedykowali "Skale" i "Bananowi". - Dziś przed własnymi kibicami chcieliśmy pokazać przede wszystkim, że w trudnych momentach jesteśmy razem. Jesteśmy jedną drużyną - także poza boiskiem. Pano- wie, wracajcie do zdrowia. Czekamy na Was! - napisał Neptun w mediach społecznościowych. **DOR**

Piłka nożna

Miłosz Strzeboński w Świcie Szczecin?

Miłosz Strzeboński, grający ostatnio w Koronie II Kielce w Betclie 3. Lidze, rozpoczął testy w drugoligowym Świcie Szczecin. Zawodnik ten na koncie ma 34 spotkania w PKO BP Ekstraklasie, z czego dziewiętnaście zaliczył w sezonie 2024/2025. Kontrakt z Koroną ma do 30 czerwca 2027 roku, ale wiadomo już, że nie będzie go w kadrze ekstraklasowego zespołu. „Strzebo” szuka nowego klubu **DOR**

PIŁKA NOŻNA - CHEMAR RUROCIĄGI PUCHAR POLSKI W OKRĘGU ŚWIĘTOKRZYSKIM

Dużo rzutów karnych i pierwsze sensacje

Stanisław Wróbel

Większość meczów Chemar Rurociągi Puchar Polski w okręgu świętokrzyskim w drugiej rundzie odbyło się w środę 26 sierpnia.

Było wiele ciekawych rozstrzygnięć, także w rzutach karnych. Występo-

wały już drużyny z Klasy Okręgowej. Zobaczcie wyniki

Zorza Tempo Pacanów - Nida Pińczów 1:11, bramki: Bartosz Dobrzański - trzy w 15, 43 i 55; Dominik Bochniak dwie 6 i 33, Szymon Makuch - dwie 46 i 47; Paweł Kocel dwie 48 i 80; Antonio Biernacki 2; Bogdan Łazurko 19

Nidzica Dobiesławice - Partyzant Wodzisław 3:0 walkower

Old Boys Nida Pińczów - GKS Imielno 2:2, w karnych 5:4

Dolomit Bogoria - Sparta Dwi-kozy 2:2, w karnych 3:4

Hubal Linów - LZS Samborzec 2:4, bramki Arkadiusz Skubida, Dominik Reweradla Hubala

Płomień Oleszno - Zryw 2021 Łopuszno 7:0, bramki: Wiktor Sobon - dwie, Michał Tkacz - dwie, Dariusz Gruzło, Adam Mogielski, gol samobójczy

Goral Górno - KKP Korona II Kielce 7:0, bramki: Szymon Góral - trzy, Jędrzej Bakalarz - trzy, Karol Gilewski

Baszta Rytwiany - Zenit Chmielnik 3:3 w karnych 5:3, bramki: Mateusz Wicik - trzy dla Baszty Rytwiany

Polanie Pierzchnica - Skała Tumlin 1:1 w karnych 3:1, bramki: Dominik Pasternak dla Polan

KSZO II Ostrowiec Świętokrzyski - Star II Starachowice 2:4,

bramki: Dobrucki - dwie 8 i 18, Moskwa 30, Zaborski 70' dla Staru

Czarni II Połaniec - Piast Stopnica 3:0 walkower

Nidzianka Bieliny - Łysica Boddzentyń 1:3, bramki: Jan Szymański, Kacper Halik, Christian Chigbo dla Łysicy

Zryw Zbigniewice - Wisła Sandomierz 1:3, bramki: Kamil Kaczanowski - dwie 40 i 50'; Mateusz Michałski 90+1 dla Wisły

LKS Bolmin - Lechia Strawczyn 2:4, bramki Pańszczyk 54, Ogonowski 78 - Pańszczyk dwie 17, 63; Duchniak 21, 41.

Pozostałe mecze odbędą się w najbliższych dniach.

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Ondrej Lingr przeszedł testy medyczne i przyjechał do Kielc! Ma grać w Koronie

Hitowy transfer kieleckiego klubu. To 27-letni ofensywny zawodnik, ostatnio grający w Huston Dynamo w amerykańskiej MLS, reprezentant Czech. Wyceniany na 3 miliony euro

Dorota Kułaga

Czech Ondrej Lingr w czwartek, 27 sierpnia, przyleciał do Polski. Przeszedł testy medyczne w Warszawie, a po zamknięciu tego wydania gazety miał dotrzeć do Kielc, żeby sfinalizować transfer z Koroną. Hitowy dla kieleckiego klubu!

Ondrej Lingr to 27-letni ofensywny zawodnik, ostatnio grający w Huston Dynamo w rozgrywkach MLS. To również reprezentant Czech, zawodnik z bardzo dużym potencjałem, wyceniany przez portal Transfermarkt na 3 miliony euro.

- Transfer Ondreja Lingra do Korony Kielce to dla mnie sygnał, że ten klub walczy o wysokie cele. Ondrej pasuje do piłki fizycznej i technicznej, ma naprawdę duże umiejętności - mówi Stanisław Hrabie, znany czeski dziennikarz.

Wielkie doświadczenie

Doświadczenie nowego nabytku kielczan jest niesamowite. Wychowanek MFK Karvina grał w Lidze Mistrzów, Lidze Europy, Lidze Konferencji, z reprezentacją Czech wziął udział w finałach Euro 2024, z młodzieżówką w Euro U-21 w 2001 roku.

- Ondrej ma szansę wrócić do drużyny narodowej - przekonuje Hrabie. W pierwszej repre-



Czech Ondrej Lingr ma 27 lat. Ma na koncie 25 występów w reprezentacji Czech

zentacji Czech Lingr zbierał 25 meczów (jeden gol z Maltą), z czego 3 w finałach ME 2024 (asysta przy trafieniu Patrika Schicka z Gruzją). Ostatnio wystąpił w październiku 2025 przeciw Chorwacji. Najdłuższy czas był związany ze Slavią Praga, z którą sięgnął 2 razy po mistrzostwo kraju i 2 razy po puchar. Z Feyenoordem Rotterdam zdobył Puchar i Superpuchar Holandii, wziął udział w Lidze Mistrzów, a jego

szkoleniowcem był Arne Slot - później Liverpool.

Najdłużej pracował z nim Jindrich Trpisovsky, wówczas stanowisko dyrektora sportowego piastował Jiri Bilek, były piłkarz Zagłębia Lubin, który osiągnął wielkie sukcesy. Dziś pracuje w Pardubicach i jest pod wrażeniem ruchu Korony.

W reprezentacji Czech

Ondrej Lingr na koncie ma 25 występów w reprezentacji Czech,

w których zdobył jedną bramkę. Grał na EURO 2024 w Niemczech i wystąpił w Lidze Narodów UEFA, eliminacjach Euro UEFA, eliminacjach Mistrzostw Świata i meczach towarzyskich.

Na europejskich boiskach

Ma bogate piłkarskie CV. Występował także w Slavii Praga, gdzie w ciągu pięciu sezonów rozegrał 158 meczów, strzelił 43 gole i zanotował 10 asyst. Lingr rozegrał 39 meczów, strzelił trzy gole i zaliczył asystę w prestiżowych europejskich rozgrywkach, takich jak Liga Mistrzów, Liga Europy i Liga Konferencji ze Slavią Praga i Feyenoordem Rotterdam.

- Ondrej to typ zwycięzcy. Ma niesamowity charakter, a Korona z nim może wiele osiągnąć. On daje mnóstwo opcji, jest wszechstronny. Myślę, że przenosiny do Kielc pomogą mu wrócić do reprezentacji Czech prowadzonej już przez nowego selekcjonera - mówi Jiri Bilek.

Za jego kadencji Slavia sprzedała Lingra do Feyenoordu za 4 miliony euro, odkupiła potem za 2,2 by parę miesięcy później sprzedać do Huston Dynamo za 2,3, czołowego teamu amerykańskiej MLS. Lingr grał m.in. z Mateuszem Boguszem. W sumie w MLS zaliczył 43 mecze.

glądamy coraz lepiej. Z Legią i z Motorem w drugiej połowie atakowaliśmy niemal cały czas. Brakuje nam trochę takiej finezji, ale będziemy nad tym pracować i będzie dobrze. W tym zespole są bardzo dobrzy piłkarze. Nie lubię remisów i nie możemy akceptować takich sytuacji - powiedział obrońca z Czarnogóry.

Sędzią głównym tego spotkania będzie Wojciech Mysz z Włodawy. Jego asystentami będą Tomasz Listkiewicz i Maciej Majewski, a arbitrem technicznym będzie Arkadiusz Nestorowicz. Za systemem VAR odpowiedzialni będą natomiast Damian Kos i Marcin Boniek.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Industria Kielce gra o Superpuchar Polski!

Industria Kielce w sobotę, 29 sierpnia, zagra o Superpuchar Polski z Orlenem Wisłą Płock. Mecz odbędzie się w Atlas Arenie w Łodzi i rozpocznie się o 19 - relacja na żywo na echodnia.eu. Z powodu kontuzji nie zagrają: Arkadiusz Morzyto, Szymon Sićko, Michał Olejniczak i Milorad Bakić, którzy już wcześniej doznali urazów. To poważne osłabienie, w dodatku pod znakiem zapytania stoi występ dwóch kolejnych rozgrywających: Piotra Jędraszczyka i Łuki Klaricy. - W marcu Luka przeszedł poważny zabieg na kręgosłup. Wraca do pełnej sprawności. Wiadac u niego duże braki motoryczne. Na tym etapie to jest normalne. Musimy być uważnie w eksploatacji tego zawodnika na treningach i w meczach. W sparingach nie grał za dużo. Wynika to nie z braku formy, ale z troski o jego zdrowie - powiedział Krzysztof Liwski, trener Industarii. Przypominamy, że we wtorek 25 sierpnia rozpoczęła się sprzedaż na pierwszy mecz Industarii Kielce w fazie grupowej EHF Ligi Mistrzów. Przeciwnikiem będzie szwajcarskie HC Kriens-Lucerna. **DOR**

Piłka nożna

Trwa sprzedaż biletów na mecz Korona - Raków

W sobotę, 19 września, o godzinie 14:45 Korona Kielce w ramach 9. kolejki PKO BP Ekstraklasy zmierzy się na Exbud Arenie z Rakowem Częstochowa. Trwa sprzedaż biletów na to spotkanie. Można je nabywać online, stacjonarnie w Sklepie Kibica Korony Kielce przy ulicy Ściegiennego 8 oraz w wybranych salonikach prasowych Kolportera. Najzagorzałszych kibiców klub zachęca do kupowania biletów w Sklepie Kibica Korony Kielce D3G Fan-Store przy ulicy Warszawskiej 10/12. **DOR**

Piłka nożna

Korona zagra z Pogonią Szczecin 11 października

Departament Logistyki Rozgrywek opublikował terminarz 10. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy, w której Korona Kielce zmierzy się na wyjeździe z Pogonią Szczecin. Mecz zostanie rozegrany w niedzielę, 11 października, o godzinie 17:30. **DOR**

PIŁKA NOŻNA

W piątek Korona Kielce zagra na wyjeździe z Wisłą Płock

Dorota Kułaga

Korona Kielce w piątek, 28 sierpnia, na wyjeździe zagra z Wisłą Płock w szóstej kolejce PKO BP Ekstraklasy. Początek spotkania o godzinie 18.

W poprzednim sezonie Korona przegrała w Płocku 0:2, ale od 7 minuty

grała w dziesiątkę, ponieważ czerwona kartkę otrzymał Nono. Teraz liczy na pozytywny scenariusz i trzy punkty, drugie z rzędu na boisku rywali. Z powodu urazów nie zagrają Dawid Błanik, Hubert Zwoźny i Simon Gustafson. - Wisła jest w trudnej sytuacji. Wiem, jak się można czuć po porażce 0:5. Spodziewam się zespołu zdeterminowanego, ale my jesteśmy dobrze przygotowani. W tym tygodniu dużą uwagę zwróciliśmy na finalizację i grę w trzeciej tercji, więc mam nadzieję, że efekty tego będą widoczne w piątek - powiedział Jacek Zieliński, trener Korony.

W meczu z Motorem bramkę zdobył Mariusz Stępiński i było to

drugie trafienie nowego kapitana w tym sezonie. - Mariusz Stępiński zawsze miał takie cechy. Wiadomo, były jakieś problemy z tym, że w końcówce poprzedniego sezonu nie strzelał goli. Ale ja cały czas w niego wierzyłem i liczyłem na to, że odpali. Cieszę się, że Mariusz jest w dobrej dyspozycji i wiadać to na treningach - dodał trener Jacek Zieliński.

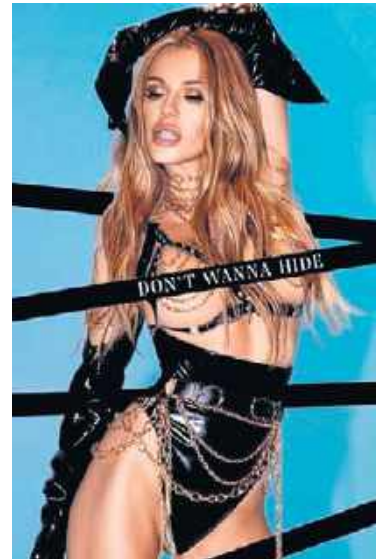
Na dobry wynik liczy też Slobodan Rubezić, środkowy obrońca Korony. Zależy mu na tym, żeby w tym spotkaniu kielecki zespół wreszcie nie stracił bramki.

- Nie wiem, co myślą ludzie, ale ja myślę, że z meczu na mecz wy-

echo kieleckie

Echo
Dnia

www.echodnia.eu



FOT. FACEBOOK / DODA

WYDARZENIE
NA KADZIELNI
WYSTĄPIĄ TAKE
THAT, GAROU,
LUCENZO, DODA,
LIROY, FEEL
I INNE GWIAZDY
Strefa Imprez

POMOC

Pseudohodowla w Kielcach. Niektóre uratowane psy mają już nowe domy

Anna Gwóźdz
Kielce

Trzy psy z pseudohodowli w Kielcach mają już nowych opiekunów. To pierwszy do- bry finał historii, która 6 sier- pnia wstrząsnęła miastem.

Wtedy służby ujawniły na dwóch posesjach około 309 zwierząt żyjących w odchodach i amoniakalnym smrodzie. Dwadzieścia dni później większość psów wciąż jest leczona. Echo Dnia odwiedziło kieleckie schronisko, w którym przebywa część uratowanych podopiecznych.

Sierpniowa interwencja ruszyła po zgłoszeniu do straży miejskiej. Na miejscu pojawił się Patrol Eko, pracownicy schroniska, Powiatowy Lekarz Weterynarii i w końcu policja. Patryk Walkowiak spodziewał się klatek i zaniedbania. Nie spodziewał się tego, co zobaczył.

– Jak o tym wspominam, to łzy cisną mi się do oczu... Pomyślałem: dobra, pewnie psy w klatkach. Ale kiedy wszedłem, po prostu zacząłem płakać. Nie wyobrażałem sobie, jak ktokolwiek mógł trzymać zwierzęta w takich warunkach – opowiada pracownik schroniska.

Psy leżały we własnych odchodach na trocinach nasiąkniętych moczem, zasypywanych wapnem. W powietrzu wisiał gęsty amoniak.

W niewentylowanym budynku, dawnym kurniku, temperatura dochodziła do 38 stopni. Zastępca wojewódzkiego inspektora weterynarii Mariusz Gwardjan nazwał to



FOT. DAWID LUKASIK

Trzy tygodnie temu żyły w koszmarnych warunkach, dziś uczą się, że człowiek może oznaczać coś dobrego

miejsce „nielegalną fabryką szceniąt”.

Jedna lokalizacja miała charakter pokazowy i wcześniej przechodziła kontrole bez zastrzeżeń. Dwie ulice dalej, w starym kurniku, działała właściwa hodowla. Właściciel zgłosił w stowarzyszeniu hodowców 21 dorosłych psów. Służby znalazły ich ponad dziesięć razy więcej.

Hodowano modne, drogie rasy: buldogi francuskie, pomeraniany, maltańczyki, mopsy, cocker spa-

niele, cavalier king charles. Za zdjęciami uroczych szceniąt na sprzedaż krył się brud i nieustanne rozmnażanie zwierząt.

– Suki są wychudzone, mają wyciągnięte sutki. Nie miały chwili spokoju, żeby dojść do siebie. Miały rodzić na nowo. Były w tragicznym stanie i część nadal jest – mówi Patryk Walkowiak.

– Znalazłem dwa truchła wrzucone jak śmieci do kontenera z odpadami. Za stodołą leżała kupa tro-

cin, a w nich kości zwierząt – wspomina pracownik schroniska.

Prokuratura ustaliła więcej: 35-letni właściciel miał nie zapewniać zwierzętom wody ani jedzenia, doprowadzać je do wycieńczenia, fizycznie się nad nimi znęcać i samodzielnie podawać leki bez nadzoru weterynarza. Według śledczych jego działania doprowadziły do śmierci co najmniej dziewięciu szceniąt.

Mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzętami ze szcze-

gólnym okrucieństwem, nie przyznał się do winy i odmówił wyjaśnień. Sąd zdecydował o dwumiesięcznym areszcie. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

Dwadzieścia dni po akcji większość zwierząt wciąż jest leczona. – Garstka zeszła na sektory ogólne, reszta w dalszym ciągu jest leczona. Najmłodsze szczenięta, dwu-, trzydniowe, część urodzona już w schronisku, czekają na kwarantannę do szczepień – dodaje Patryk.

Pierwsze trzy psy trafiły już do nowych domów. – Machina adopcyjna ruszyła, ale większość jeszcze nie może iść do adopcji, bo jest w trakcie diagnostyki – zaznacza.

Około 150 psów przejęła Fundacja dla Szceniąt Judyta. Prezes Małgorzata Brzezińska mówiła o zapaleniach płuc, ranach skóry i poważnych urazach oczu – u jednego psa doszło do wypadnięcia gałki ocznej. Fundacja, mając pod opieką ponad 900 zwierząt, uruchomiła osobną zbiórkę na leczenie psów z Kielc.

Skala pomocy zaskoczyła nawet pracowników. Ruszyły zbiórki karmy i pieniędzy, włączyli się mieszkańcy, wolontariusze, a nawet Korona Kielce podczas meczu. – Jednego dnia przyjechały do nas 22 palety karmy – mówi Patryk Walkowiak.

Ma to jednak drugą stronę: w ciągu akcji zostały zwierzęta, które trafiły do schroniska wcześniej – zwłaszcza 110 kotów. – Najbardziej potrzebujemy dla nich pelletu, w każdej ilości – apeluje.

KRÓTKO

KIELCE

Bezpieczny plac zabaw

Bezpieczny plac zabaw powstaje przy Szkole Podstawowej numer 39. Po zakończeniu prac do dyspozycji dzieciaków będą m.in. zestaw zabawowy ze zjeżdżalnią, mostkiem, panelami edukacyjnymi, tunelem i wieżą, zestaw sprawnościowy, który pomoże roz-

wijać koordynację ruchową, karuzela integracyjna dla osób z niepełnośprawnosćmi oraz huśtawka wahadłowa. Pod urządzeniami powstanie bezpieczna nawierzchnia. To kolejna inwestycja realizowana w ramach Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego.



FOT. UM KIELCE

NOWINY

Pierwszy kiermasz staroci

W sobotę, 29 sierpnia, na placu targowym w Nowinach odbędzie się pierwszy Nowiński Kiermasz Staroci, Antyków i Rękodzieła. Każdy może bezpłatnie wystawić swoje rzeczy, a udział jest darmowy również dla kupujących. Kiermasz będzie organizowany cyklicznie w każdą ostatnią sobotę miesiąca, od kwietnia do października. Pierwsze spotkanie rozpocznie się o godzinie 8.00. Na stoiskach będzie można znaleźć między innymi przedmioty z dawnych lat, antyki, książki, płyty, dekoracje, przedmioty codziennego użytku oraz wyroby rękodzielnicze.

SZEWCZE, KIELCE

Dwaj piraci w rękach drogówki

201 na godzinę pędziło osobowe BMW, którego prędkość policjanci zmierzili w niedzielę, na ekspresowej trasie S7 w Szewcach w powiecie kieleckim. Wolno tu jeździć maksymalnie 120 na godzinę. 22-letni kierowca dostał 15 punktów i 2,5 tysiąca zło-

tych mandatu. Dzień wcześniej na ulicy Grunwaldzkiej w Kielcach, 27-latek jechał motorem Kawasaki 120 na godzinę. Policjanci ukarali go 14 punktami i dwoma tysiącami mandatu. Zatrzymali mu też prawo jazdy na najbliższe trzy miesiące.

Nowe kawiarnia i lodziarnia, sklepy i salon samochodowy. Wraca Empik

Paula Goszczyńska
Kielce

W Galerii Echo niemal z dnia na dzień pojawiają się nowości. Wkrótce ruszy tu też salon samochodowy. Sprawdziliśmy, co i kiedy się wydarzy.

Na przestrzeni najbliższych miesięcy w Galerii Echo w Kielcach pojawią się spore zmiany. Zaczniemy od nowości.

Na poziomie +1 już niedługo pojawi się kultowa kawiarnia Starbucks. Zajmie ona lokal o powierzchni 200 metrów kwadratowych, ale stoliki ustawione będą też na zewnątrz. Daty otwarcia jeszcze nie ma

- To kolejna kawiarnia, która uzupełnia naszą ofertę. Daty otwarcia jeszcze nie ma, ale będzie to na pewno przed Świętami Bożego Narodzenia - mówi Tomasz Rurarz, dyrektor Galerii Echo w Kielcach.



FOT. DAWID LUKASIK

Tomasz Rurarz, dyrektor Galerii Echo w Kielcach zapowiada nowości, które pojawią się w obiekcie

Na poziomie -1 już ruszyła nowa lodziarnia Nova. Ta dobrze znana kielczanom marka oferuje naturalne lody w wielu smakach. Pod koniec bieżącego roku na poziomie +1 otwarta zostanie kultowa kawiarnia Starbucks. Marka, rozpoznawalna na całym świecie dzięki charakterystycznemu logo z syreną, słynie nie tylko z kaw o różnych profilach palenia - od łagod-

nych po intensywne - ale także z bogatego menu słodkości, kanapek i świeżych wypieków.

Również na poziomie +1 do otwarcia szykuje się salon Empik, który po przerwie wraca do Galerii Echo. Otaracie planowane jest na koniec listopada lub początek grudnia.

Na tym samym poziomie (+1) już od września zaczną

działać pralnia samoobsługowa Speed Queen. Można będzie tam wyprać rzeczy o dużych gabarytach, jak kołdry, ale też mopy po sezonie sprzątania, buty sportowe czy robocze, tekstylia dla zwierząt.

Również od września na poziomie -1 na klientów czekać będzie sklep Alpine Pro. W ofercie znajdziemy odzież i obuwie zaprojektowane zarówno na górskie wyprawy i stoki, jak i do codziennego użytkowania. Ofertę uzupełniają plecaki oraz akcesoria dedykowane miłośnikom aktywności na świeżym powietrzu.

Na poziomie -1 tuż obok wejścia do Galerii już za kilka dni ruszy salon samochodowy Geely. To chiński koncern motoryzacyjny. Marka powstała w 1986 roku. Od 1997 roku produkuje samochody osobowe. Posiada fabryki i centra badawcze na całym świecie.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. DAWID LUKASIK

Nieliczne słupy, regularny kształt wnętrza i minimalizacja świetlików. Antresola z nowoczesnymi salami konferencyjnymi i strefą restauracyjną. Komfortowe zaplecze dla wystawców i firm obsługujących. Nowa hala Targów Kielce jest już gotowa. Rozpoczęła się już nawet zabudowa stoisk na Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego - to właśnie wtedy będzie premiera nowej inwestycji. - To jest hala bardzo profesjonalna. Przygotowana tak, by najcięższe czołgi mogły do niej wjechać - mówi Andrzej Mochon, prezes Targów Kielce.

Powiat Kielecki i Miasto i Gmina Chmielnik zapraszają w niedzielę na Dożynki. Starostami będą Agnieszka Pałyga i Adrian Tarłowski

oprac. Paula Goszczyńska
Powiat kielecki

W niedzielę, 30 sierpnia rolnicy z powiatu kieleckiego będą świętować zakończenie zniw.

To okazja do dziękowania za plony, ale także wspólnej zabawy. Na Dożynki Powiatu Kieleckiego i Miasta i Gminy Chmielnik zapraszają władze powiatu kieleckiego oraz Chmielnika.

Przedstawiamy dożynkowych starostów, którymi będą Agnieszka Pałyga i Adrian Tarłowski.

Starosta dożynek Adrian Tarłowski

Adrian Tarłowski to 38 letni rolnik z Brzechowa w gminie Daleszyce. To przykład gospodarza, który swoją pracą, uporem i wizją stworzył jedno z najbardziej różnorodnych gospodarstw w regionie. Zaczynał skromnie – od niespełna 5 hektarów i pierwszego ciągnika kupionego z pasji do pracy w polu. Gdy jego żona studiowała, on spędzał całe dnie na roli. Z roku na rok areal rósł, a dziś gospodaruje już na 200 hektarach – części własnych, części dzierżawionych.

Uprawia szeroki wachlarz roślin: żyto, owies jary i ozimy,



Agnieszka Pałyga będzie starostą Dożynek Powiatu Kieleckiego

pszenżyto, grykę, gorczycę, nostryk, lubiny oraz rośliny miododajne. Większość plonów trafia na skup, część pozostaje na własne potrzeby gospodarstwa. Jego żona również prowadzi swoje gospodarstwo – dziś wspólnie tworzą silną, nowoczesną i dobrze zorganizowaną rodzinę rolniczą.

Szczególną dumą Adriana jest hodowla owcy wrzosówki – jednej z najrzadszych ras zachowawczych w Polsce. To owce niezwykle cenione za delikatne mięso, choć nie są typowo mięsne. W Polsce spotyka się je rzadko, a ich utrzymanie wymaga wiedzy, cierpliwości i serca.

W gospodarstwie Adriana żyje około 200 sztuk: owce,

barany i jarki. Część trafia do ubojni, część pełni funkcje rekreacyjne. Hodowla rozwija się dynamicznie – gospodarz planuje rozbudowę owczarni, bo przy wykotach robi się już „bardzo ciasno”.

Adrian Tarłowski zbudował imponujące zaplecze techniczne, które pozwala mu na samodzielną i efektywną pracę na dużym areale.

Co ważne – Adrian nie korzysta z dofinansowań, rozwijając gospodarstwo wyłącznie dzięki własnej pracy i konsekwentnym inwestycjom.

Gdy zaczynał, zboża kosztowały tyle co dziś, ale – jak sam podkreśla – „wtedy można było za to



Adrian Tarłowski, starosta Dożynek Powiatu Kieleckiego

więcej kupić”. Ciągniki były tańsze, a każdy kolejny hektar był efektem ciężkiej pracy. Przez lata utrzymywał również bydło, jednak dwa lata temu zrezygnował z tej hodowli. Planował nie wracać do zwierząt, ale... pojawiły się owce. I dziś to właśnie one stały się jego dumą i przyszłością gospodarstwa.

To rolnik, który nie tylko dba o ziemię, ale też rozwija hodowlę rzadkiej rasy, inwestuje w nowoczesny sprzęt i konsekwentnie powiększa swoje gospodarstwo. Jego historia to dowód, że pasja, pracowitość i odwaga w podejmowaniu decyzji potrafią stworzyć coś wyjątkowego.

Starościni dożynek Agnieszka Pałyga

Agnieszka Pałyga, 38-letnia mieszkanka Grabowca, od urodzenia związana jest ze swoją rodzinną miejscowością. To tutaj dorastała, tutaj założyła rodzinę i tutaj nieprzerwanie mieszka. Wraz z mężem Pawłem oraz rodzicami prowadzi 25 hektarowe gospodarstwo rolne, które stanowi ważną część życia całej rodziny.

Gospodarstwo charakteryzuje się różnorodnością upraw. Rodzina Pałygów zajmuje się produkcją zbóż, ziemniaków, kukurydzy, a także warzyw na własne potrzeby. Hoduje również drób, co daje poczucie samowystarczalności i pełnej

kontroli nad jakością żywności trafiającej na rodzinny stół. Rolnictwo jest dla nich dodatkowym źródłem dochodu, ale przede wszystkim elementem rodzinnej tradycji i codziennego rytmu życia.

Z wykształcenia pedagog, Agnieszka Pałyga pracuje na co dzień w Domu Pomocy Społecznej, gdzie realizuje się zawodowo, niosąc wsparcie i opiekę osobom potrzebującym. W życiu prywatnym wraz z mężem tworzy ciepły, zaangażowany dom, wychowując dwóch synów w wieku 12 i 16 lat. Chłopcy dorastają w atmosferze szacunku do pracy, tradycji oraz lokalnych wartości.

Agnieszka Pałyga aktywnie działa na rzecz swojej społeczności. Pełni funkcję Przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Grabowcu oraz jest członkiem Rady Sołeckiej. Wspólnie z członkami Koła realizuje inicjatywy, które pielęgnują lokalne tradycje, integrują mieszkańców, wspierają międzypokoleniowość.

Dzięki ich zaangażowaniu Grabowiec zachowuje swoją tożsamość kulturową, a jednocześnie otwiera się na nowe możliwości i projekty wzmacniające lokalną wspólnotę.

Szczegółowy program dożynek w Strefie Imprez

Nowy plac zabaw na Skwerze Jagiellonów za blisko 400 tysięcy złotych

Anna Gwóźdź
Kielce

Trzywieże, zjeżdżalnie, linarium do wspinania, karuzela i huśtawki z „bocianim gniazdem” – tak jeszcze w tym roku ma wyglądać nowy plac zabaw na Skwerze Jagiellonów.

Miasto podpisało już umowę na budowę placu u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Grunwaldzkiej. O kształcie inwestycji zdecydowali sami mieszkańcy. W Kieleckim Budżecie Obywatelskim projekt zebrał 879 głosów.

Centralnym punktem placu będzie duży zestaw zabawowy w kształcie zamku z trzema wieżami i zjeżdżalnicami. Teren zo-

stanie ogrodzony, a pod urządzeniami pojawi się bezpieczna nawierzchnia. W planach są też nowe chodniki, ławki, kosze na śmieci i dostępność dla osób z niepełnosprawnościami.

– Jego sercem będzie duży, trzywieżowy zamek, a obok pojawią się między innymi wysoka „pajęczyna” do wspinania, karuzela, huśtawki, także z bocianim gniazdem, piaskownica i bujaki dla najmłodszych – zapowiada Agata Wojda, prezydentka Kielc.

Nazwa skweru nie jest przypadkowa i ma się to odbić także w jego wyposażeniu. Na terenie staną dwie tablice edukacyjne poświęcone postaciom z dynastii Jagiellonów.

Pani prezydent zaznaczyła, że inicjatywa wspierana była przez radnego z tego okręgu Wiktora Py-

tlaka, a on sam skomentował: – Kolejny projekt wybrany przez mieszkańców staje się rzeczywistością!

Wykonawcą zostanie firma Elefun Projects. Wartość inwestycji to blisko 400 tysięcy złotych, niemal 100

tysięcy więcej, niż wynikało z pierwotnej wyceny na etapie weryfikacji wniosku, gdy koszt szacowano na około 298 tysięcy złotych.

Historia przemiany tego miejsca sięga 2020 roku, gdy mieszkańcy zagłosowali na projekt „Kielecki Central Park na Czarnowie? Skwer Jagiellonów!” zdobył wtedy 1004 głosy, a jego wartość wynosiła ponad 148 tysięcy złotych. Pierwsze prace ruszyły we wrześniu 2021 roku i objęły nasadzenia drzew i krzewów, remont chodników, nowe ławki, stojaki rowerowe oraz oświetlenie. Od początku zakładano, że skwer będzie rozwijał się etapami.

Jeśli harmonogram się utrzyma, dzieci z Czarnowa i okolic wejdą na nowy plac zabaw jeszcze w 2026 roku.



W tym miejscu, na Skwerze Jagiellonów powstanie plac zabaw z dużym, trzywieżowym zestawem ze zjeżdżalnicami

Festyny i potańcówki pełne dobrej zabawy

Anna Kowalska
Gmina Daleszycy

W Kranowie, Trzemosnej i Cisowie mieszkańcy pokazali, że najlepsze letnie spotkania to te, podczas których można spotkać się z sąsiadami i po prostu dobrze się bawić.

Festyn w Kranowie od pierwszych godzin przyciągał całe rodziny. Najmłodsi szybko znaleźli dla siebie mnóstwo atrakcji. Były konkursy, zabawy i animacje prowadzone przez Mateusza Lutwina z firmy „MAT-ART”. Dużym powodzeniem cieszył się również dmuchaniec, z którego dzieci korzystały niemal bez przerwy.

Na stoiskach nie zabrakło tradycyjnego poczęstunku. Popcorn i kiełbaski z grilla dopełniły rodzinnego charakteru spotkania, a mieszkańcy mieli okazję zatrzymać się na dłużej, porozmawiać i spędzić czas w sąsiedzkim gronie.

Wśród uczestników wydarzenia znaleźli się m.in. burmistrz Dariusz Meresiński, radna Rady Powiatu Kieleckiego Anna Kosmala, radna Rady Miejskiej w Daleszycach Paulina Baran, sołtys Kranowa Jakub Wojtasiński oraz dyrektor MGOK w Daleszycach Norbert Wojciechowski.

Wieczorem festyn zamienił się w prawdziwą zabawę pod gwiazdami. Na „dechach” pojawił się parkiet, muzyka porwała mieszkańców do tańca, a atmosfera sprzyjała wspólnej zabawie do późnych godzin.

Rodzinny festyn odbył się również w Trzemosnej. Mieszkańcy licznie odpowiedzieli na zaproszenie i sobotnie popołudnie spędzili

wspólnie, korzystając z przygotowanych atrakcji.

Dzieci miały do dyspozycji gry, zabawy i dmuchaniec. Dorosli mogli natomiast skorzystać z poczęstunku i porozmawiać ze znajomymi. Ważnym elementem wydarzenia była również zbiórka na pomoc dla Karola, mieszkańca Trzemosnej. W trakcie wydarzenia można było nabyć ciasto, jednocześnie dokładając swoją cegiełkę do tej szczytnej inicjatywy.

W Trzemosnej pojawili się m.in. burmistrz Dariusz Meresiński, radny Mariusz Rokicki, sołtys Trzemosnej Katarzyna Maciejewska, sołtys Szczecna Anna Kroma, sołtys Komórek Justyna Polak oraz sołtys Słopca Justyna Kruk.

Wieczorem rozpoczęła się zabawa przy muzyce na żywo.

Muzyczny charakter miała również „Potańcówka pod gwiazdami” w Cisowie. Zanim jednak rozpoczęła się wieczorna zabawa, organizatorzy zadbali o najmłodszych mieszkańców.

Dmuchańce, słodkie przekąski i inne atrakcje czekały na dzieci. Największą popularnością okazała się piana party zorganizowana na boisku przy świetlicy wiejskiej. Do zabawy szybko dołączyli także dorośli, a boisko na chwilę zamieniło się w miejsce pełne śmiechu i dobrej zabawy.

Gdy zapadł zmrok, rozpoczęła się potańcówka. Muzyka, światła i parkiet pod gołym niebem stworzyły atmosferę prawdziwego letniego wieczoru. Jedni ruszyli do tańca od pierwszego utworu, inni początkowo obserwowali zabawę, by po chwili dołączyć do pozostałych.



Festyn w Kranowie od pierwszych godzin przyciągał całe rodziny

Chęciny stawiają na spójną promocję. Blisko 282 tysiące na nowe witacze

Agnieszka Olech
Gmina Chęciny

W zabytkowej „Niemczówce” w Chęcinach podpisano umowę na dofinansowanie projektu, który ma wzmocnić turystyczny wizerunek gminy.

Chęciny pozyskały blisko 282 tysiące złotych na wymianę witaczy przy głównych drogach wjazdowych oraz montaż nowego przestrzennego napisu „I Chęciny”. Całkowita wartość zadania wynosi ponad 302 tysiące złotych, a jego realizację zaplanowano do maja 2027 roku.

Projekt pod nazwą „Promocja wizerunku i atrakcyjności turystycznej Gminy Chęciny poprzez zakup i montaż elementów identyfikacji wizualnej” otrzymał wsparcie za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Perły Czarnej Nidy”. Uroczyste podpisanie umowy odbyło się w zabytkowej „Niemczówce” w Chęcinach. - Chęciny są jednym z najbardziej rozpoznawalnych turystycznie miejsc w regionie, dlatego zależy nam, aby również sposób, w jaki prezentujemy gminę w przestrzeni publicznej, odpowiadał jej wyjątkowemu charakterowi. Pozyskane dofinansowanie pozwoli



Uroczyste podpisanie umowy odbyło się w zabytkowej „Niemczówce” w Chęcinach

nam stworzyć nowoczesny i spójny system identyfikacji wizualnej. Wymienimy witacze przy głównych drogach wjazdowych prowadzących do naszej gminy, a w reprezentacyjnej części Chęcin pojawi się przestrzenny napis „I Chęciny”, który, mam nadzieję, szybko stanie się kolejnym chętnie fotografowanym miejscem. Chcemy poprzez te elementy podkreślać nasze dziedzictwo historyczne i kulturowe, a przy tym jeszcze skuteczniej promować walory całej gminy. Cieszę się, że na realizację tego zadania udało nam się pozyskać tak znaczące

wsparcie finansowe – mówi burmistrz Gminy i Miasta Chęciny, Robert Jaworski.

Jednym z najważniejszych elementów projektu będzie wymiana istniejących witaczy zlokalizowanych przy głównych drogach prowadzących na teren gminy. Obecne konstrukcje zostaną zdemontowane, a w ich miejsce pojawią się nowe, dwustronne i wykonane z trwałych materiałów odpor-nych na warunki atmosferyczne.

Dużą atrakcją ma być przestrzenny napis „I Chęciny”. Zostanie on ustawiony w reprezentacyjnej przestrzeni pu-

blicznej. Konstrukcja będzie wykonana z trwałych materiałów i przystosowana do całorocznej ekspozycji. Napis ma pełnić funkcję promocyjną i wizerunkową, a jednocześnie stać się charakterystycznym punktem miasta, przy którym mieszkańcy i turyści będą mogli wykonywać pamiątkowe zdjęcia. Tym samym sama przestrzeń publiczna stanie się dodatkowym narzędziem promocji Chęcin.

Przed rozpoczęciem prac powstanie kompleksowa dokumentacja projektowa wraz z koncepcją graficzną nowych elementów.

Powstaje nowoczesny obiekt sportowy

Anna Gwóźdź
Kielce

Stary, popękany asfalt znika z boiska przy ulicy Mariana Rejewskiego na osiedlu Uroczysko w Kielcach.

W jego miejscu powstaje wielofunkcyjny obiekt z bezpieczniejszą, poliuretanową nawierzchnią. Będzie można tu grać w piłkę nożną i ręczną, siatkówkę oraz koszykówkę. Na tę inwestycję w zeszłorocznym Kieleckim Budżecie Obywatelskim zagłosowało 1457 mieszkańców.

Prace przy ulicy Rejewskiego już trwają. Boisko, z którego od lat korzystają dzieci, młodzież i dorośli z Uroczyska, przechodzi gruntowną modernizację.



Boisko przy ulicy Mariana Rejewskiego po modernizacji będzie służyć do kilku dyscyplin

Zmieni się przede wszystkim nawierzchnia. Do tej pory była asfaltowa, mocno już zużyta, z nierównościami i pęknięciami. Po większych opadach w zagłębieniach stała

woda. Autor projektu zwracał też uwagę, że upadek na twardej nawierzchni może być częsty, szczególnie dla dzieci.

Teraz w tym miejscu powstanie boisko z nawierzchnią

poliuretanową. Obiekt ma mieć co najmniej 25 na 20 metrów, czyli około 500 metrów kwadratowych.

Na nowej nawierzchni pojawią się linie wyznaczające pola do poszczególnych gier. Boisko będzie przystosowane do piłki nożnej i ręcznej, siatkówki oraz koszykówki.

Wymienione zostanie też wyposażenie. Pojawiają się nowe bramki, kosze do koszykówki oraz słupki i siatka do siatkówki. Teren po zakończeniu robót zostanie uporządkowany i ponownie obsiany trawą.

Zgodnie z dokumentacją zamówienia wszystkie prace mają zakończyć się najpóźniej 27 listopada 2026 roku. Po modernizacji boisko nadal ma być ogólnodostępne i bezpłatne.

Zielone Centrum Miasta w Piekoszowie coraz bliżej. Umowa na dokumentację podpisana, rozwiązania robią wrażenie

Agnieszka Olech
Piekoszów

Zielone, nowoczesne i funkcjonalne centrum Piekoszowa – tak ma wyglądać przestrzeń, która powstanie w ramach planowanej rewitalizacji miasta.

19 sierpnia, burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska podpisała umowę na opracowanie wielobranżowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej i pełnienie nadzoru autorskiego dla zadania „Zielone Centrum Miasta”. Wartość umowy wynosi blisko 187 tysięcy złotych, a dokumentacja ma być gotowa w ciągu 10 miesięcy. Podpisanie umowy jest konsekwencją przeprowadzonego wcześniej konkursu ograniczonego na opracowanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej „Zielonego Centrum Miasta”. Nagrodą w konkursie było zaproszenie autora wybranej pracy do negocjacji. Po ich przeprowadzeniu oraz postępowaniu w trybie zamówienia z wolnej ręki możliwe było podpisanie umowy.

Wizualizacja przygotowana przez zwycięską firmę robi prawdziwe wrażenie: dużo zieleni, miejsca wypoc



Burmistrz Teresa Jakubowska podpisała umowę na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zadania „Zielone Centrum Miasta”

czynku, rekreacji i spotkań, nowoczesny pawilon, strefa gastronomiczna, a także infrastruktura dla rowerzystów mają całkowicie odmienić tę część Piekoszowa. Właśnie podpisano umowę na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Wykonawcą dokumentacji będzie Anita Chrzanowska-Bac, prowadząca działalność gospodarczą pod firmą ACB – ARCHITEKTURA Anita Chrzanowska-Bac z Jędrzejowa. Wartość podpisanej umowy to blisko 187 tysięcy złotych. – Zależy mi na tym, aby centrum Piekoszowa

zyskało zupełnie nowy blask i stało się atrakcyjną, zieloną przestrzenią, z której mieszkańcy będą mogli korzystać każdego dnia. Zwycięska koncepcja jest bardzo ciekawa i pokazuje ogromny potencjał tego miejsca. Chcemy zrealizować to przedsięwzięcie w ramach rewitalizacji. Co ważne, złożyliśmy już wniosek o dofinansowanie realizacji tego zadania. Jeżeli uda nam się pozyskać środki, będziemy mogli przejść do kolejnego, najważniejszego etapu, czyli wykonania inwestycji. Teraz rusza przygotowanie szczegółowej dokumentacji projektowo-

kosztorysowej, która jest do tego niezbędna – mówi burmistrz Teresa Jakubowska.

Koncepcja „Zielonego Centrum Miasta” zakłada stworzenie ogólnodostępnej, wielofunkcyjnej przestrzeni publicznej o półparkowym charakterze. Ma ona połączyć funkcje rekreacyjne, społeczne i usługowe, a jednym z najważniejszych elementów całego założenia będzie zieleni. Projekt przewiduje zróżnicowane nasadzenia drzew, krzewów i roślin, które mają stworzyć naturalny bufor od strony dróg i istniejącej zabudowy.

W centrum założenia przewidziano charakterystyczny pawilon o trójkątnej formie, w którym mają znaleźć się ogólnodostępne toalety, lokal usługowy oraz zaplecze techniczne i gospodarcze. Budynek ma mieć zielony dach oraz instalację fotowoltaiczną. Drewniane, ażurowe lamele mają natomiast nadać mu lekki i nowoczesny charakter. Przy pawilonie zaplanowano strefę gastronomiczną z miejscami siedzącymi dla osób korzystających między innymi z oferty foodtrucków.

Projekt obejmuje również plac zabaw, plenerową siłownię zewnętrzną, miejsca wypoczynku, ławki, stoliki i kosze, a także stojaki i ładowarki dla rowerów elektrycznych. Od strony ronda zaprojektowano schody terenowe z siedziskami oraz charakterystyczny napis z nazwą Piekoszowa, który ma stać się jednym z rozpoznawalnych elementów nowej przestrzeni.

Dokumentacja ma obejmować projekt architektoniczno-budowlany, projekt zieleni, projekt elementów małej architektury, a w razie potrzeby także projekt drogowy. Powstaną przedmiary robót, kosztorysy inwestorskie oraz specyfikacje techniczne wykonania i odbioru

robót. Wykonawca będzie także zobowiązany do złożenia w imieniu gminy kompletnego wniosku o wydanie pozwolenia na budowę lub dokonania odpowiedniego zgłoszenia. Umowa przewiduje ponadto pełnienie nadzoru autorskiego podczas późniejszej realizacji robót.

Zwycięska koncepcja zakłada wyraźną zmianę charakteru tego miejsca. Zamiast jednej dominującej funkcji ma powstać przestrzeń, w której będzie można odpocząć, spotkać się, skorzystać z rekreacji czy oferty gastronomicznej. Projekt przewiduje również rozwiązania proekologiczne, oprócz fotowoltaiki i zielonego dachu zaplanowano nawierzchnie umożliwiające naturalną infiltrację wód opadowych oraz rozwiązania wspierające retencję.

Teraz zwycięska wizja ma zostać przełożona na szczegółowe rozwiązania techniczne. Najbliższe 10 miesięcy upłynie pod znakiem prac projektowych, uzgodnień i przygotowania dokumentacji niezbędnej do rozpoczęcia inwestycji. Jeśli gmina otrzyma dofinansowanie, „Zielone Centrum Miasta” będzie mogło przejść z efektownych wizualizacji do realizacji.

135 dzieci spędziło dwa tygodnie na półkoloniach w gminie Mniów

Agnieszka Olech
Gmina Mniów

Przez dwa tygodnie 135 dzieci i młodzieży ze wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy Mniów korzystało z bogatego programu wakacyjnych półkolonii.

Tegoroczne półkolonie były propozycją dla dzieci i młodzieży ze wszystkich szkół podstawowych na terenie gminy Mniów. Łącznie wzięło w nich udział aż 135 uczestników, dla których przygotowano dwa tygodnie różnorodnych zajęć, wyjazdów i aktywności. Program został ułożony tak, aby połączyć wypoczynek, ruch, poznanie nowych miejsc i integrację. Już w pierwszym tygodniu uczestnicy wyjechali

między innymi na basen i do kina. Odwiedzili także Muzeum Da Vinci, gdzie mogli poznać naukę poprzez doświadczenia i zabawę, a także Sky Park i NoePark. Na miejscu odbywały się natomiast zajęcia sportowe prowadzone przez trenerów Sportowej Akademii Rozwoju SAR. – Zależało

nam przede wszystkim na tym, aby stworzyć dzieciom możliwość ciekawego, aktywnego i bezpiecznego spędzenia części wakacji. 135 uczestników najlepiej świadczy o tym, jak potrzebne są tego rodzaju inicjatywy. Dla rodziców jest to również duże wsparcie w okresie wakacyjnym. Dziękuję dy-

rektor Irenie Skowron, pracownikom Centrum Usług Społecznych, Kamilowi Mechowi, całej Sportowej Akademii Rozwoju SAR oraz wychowawcom za ogrom pracy włożony w organizację półkolonii i opiekę nad uczestnikami – mówi zastępca wójta gminy Mniów, Michał Milcarz.

Drugi tydzień przyniósł kolejne wyjazdy i atrakcje. Dzieci odwiedziły między innymi JuraPark Bałtów, Energylandię, Happy Jumper oraz park linowy. Każdy dzień oznaczał inne zajęcia i nowe doświadczenia. Ważnym elementem były zajęcia i warsztaty dotyczące szacun-

ku, akceptacji, empatii, tolerancji oraz przeciwdziałania dyskryminacji. – Przygotowując te półkolonie chcieliśmy, aby każdy dzień był inny i dawał dzieciom coś wartościowego – podkreśla dyrektor Centrum Usług Społecznych w Mniowie, Irena Skowron.

Po dwóch tygodniach wspólnych wyjazdów i zajęć przyszedł czas na finał półkolonii. Na kompleksie sportowym w Mniowie przygotowano huczne zakończenie, podczas którego nie brakowało atrakcji.

Organizacja półkolonii była możliwa dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach projektu „Centrum Usług Społecznych w Gminie Mniów”.



W półkoloniach wzięło aż 135 uczestników

Wakacje w świetlicy w Szewcach

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

Tegoroczne wakacje w świetlicy w Szewcach były niezapomniane. Dzieci z Szewc i Zawady zdecydowanie nie miały czasu na nudę.

Wakacyjne zajęcia w świetlicy w Szewcach zostały przygotowane tak, aby dzieci mogły spędzać czas w różnorodny sposób. Kiedy tylko pozwalała na to pogoda, uczestnicy wychodzili na świeże powietrze. Dużym zainteresowaniem cieszył się plac zabaw, nie brakowało również rozgrywek w piłkę oraz wspólnej zabawy w chowanego. Szczególnie dużo emocji przyniósł jeden z najbardziej upalnych dni. Dzieci przyszyły wtedy wyposażone w wodne psikawki i rozpoczęły się prawdziwa wodna zabawa. Była to świetna okazja do ochłody, a dodatkową niespodzianką były lody, które w gorące popołudnie smakowały wyjątkowo dobrze.

Deszczowa pogoda także nie była przeszkodą w dobrej zabawie. W takie dni świetlica zamieniała się między innymi w salę kinową. Zanim rozpoczynał się seans, każde dziecko mogło samodzielnie przygotować popcorn w specjalnej maszynie. Dzięki temu uczestnicy mieli namiastkę prawdziwego kina, nie wychodząc ze świetlicy. Były też zajęcia kulinarne w nieco prostszej, wakacyjnej odsłonie. Podczas ciepłych dni dzieci przygotowywały kolorowe galaretki, a następnego dnia dekorowały je wybranymi dodatkami. Ostatnim, oczywiście najbardziej wyczekiwanym etapem była wspólna degustacja.

Wakacje w Szewcach miały również naukowy charakter,

choć wiedzę zdobywano przede wszystkim poprzez zabawę i samodzielne doświadczenia. Dzieci wykonywały eksperymenty ze Skittlesami, przygotowywały masę piankową, a także tworzyły własne wulkany. Największe emocje wzbudzał moment „erupcji”. Takie zajęcia pozwalały najmłodszym obserwować ciekawe zjawiska, zadawać pytania i przekonywać się, że eksperymentowanie może być świetną formą spędzania wolnego czasu.

Organizatorzy zadbali także o atrakcje poza świetlicą. Jedną z nich był wspólny wyjazd do kina na film „Minionki”. Dzieci wybrały się również na kręgle, gdzie mogły spróbować swoich sił w sportowej rywalizacji. Po rozgrywkach na wszystkich czekała pizza. Każde z takich wyjść było okazją nie tylko do zabawy, ale również do integracji dzieci z Szewc i Zawady. Wspólnie spędzony czas sprzyjał nawiązywaniu nowych znajomości i budowaniu koleżeńskich relacji.

Jednym z ciekawszych punktów wakacyjnego programu okazała się wizyta w Domowej Spiżarni. Na miejscu na dzieci czekały specjalnie przygotowane warsztaty kulinarne. Pod okiem kucharzy uczestnicy poznawali tajniki przygotowywania prostych potraw i mogli samodzielnie sprawdzić swoje umiejętności. Dzieci przygotowały kebapy w tortilli, a później zabrały się za deser. Właśnie wtedy wykonały kruche ciasteczka, które następnie dekorowały kolorowym lukrem. Było smacznie, kreatywnie i bardzo praktycznie. Warsztaty uczyły samodzielności, współpracy, a jednocześnie pozwalały poznawać nowe smaki.



Tegoroczne zajęcia w świetlicy w Szewcach połączyły wypoczynek z aktywnością, nauką i integracją

Dożynki Gminy Chęciny w Ostrowie. Rolnicy odebrali podziękowania za trud



Burmistrz Chęcin Robert Jaworski i starostowie dożynekowi Anna Kopciał z Bolmina i Arkadiusz Gibas z Ostrowa

Agnieszka Olech
Gmina Chęciny

Dożynki Gminy Chęciny odbyły się 23 sierpnia w Ostrowie i zgromadziło mieszkańców z różnych zakątków gminy oraz licznych gości.

Tegoroczne gminne święto plonów rozpoczęło się od korowodu dożynekowego, który wyruszył w kierunku placu przy Ochotniczej Straży Pożarnej i świetlicy w Ostrowie. Centralnym punktem pierwszej części uroczystości była Msza Święta dziękczynna za tegoroczne zbiory i pracę rolników.

Zgodnie z tradycją ważną rolę podczas uroczystości pełnili starostowie dożynekowi, którymi byli Anna Kopciał z Bolmina i Arkadiusz Gibas z Ostrowa. Oboje na co dzień związani są z rolnictwem. Anna Kopciał wraz z rodziną prowadzi gospodarstwo zajmujące się między innymi hodowlą kóz i owiec mlecznych oraz produkcją wyrobów mlecznych. Arkadiusz Gibas od ponad 30 lat pracuje w rolnictwie i prowadzi 40-hektarowe gospodarstwo specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego i opasowego.

Starostowie przekazali burmistrzowi Gminy i Miasta Chęciny Robertowi Jaworskiemu, bochen chleba wypieczony z mąki pochodzącej

z tegorocznych zbiorów. - Dożynki to czas wdzięczności wobec naszych rolników. Dziękuję im za codzienną, wymagającą pracę, za przywiązanie do ziemi i za to, że mimo wielu wyzwań z ogromną odpowiedzialnością prowadzą swoje gospodarstwa. Chleb przekazany przez starostów dożynekowych jest symbolem owoców tej pracy i zobowiązaniem, aby dzielić go sprawiedliwie. Dziękuję również wszystkim sołectwom, zespołom, organizacjom i mieszkańcom za pielegnowanie tradycji dożynekowych. Cieszę się, że

w Ostrowie mogliśmy razem podziękować za tegoroczne plony i spotkać się w tak liczным gronie - mówił burmistrz Robert Jaworski.

Nie zabrakło tradycyjnego ośpiewania wienców dożynekowych, które jak co roku zachwyciły pomysłowością i precyzją wykonania. Przygotowane ze zbóż, kwiatów, ziół i innych darów pól były jednym z najbardziej charakterystycznych elementów uroczystości. Szczególne powody do radości mieli mieszkańcy sołectwa Korzecko. To właśnie ich wieniec został uznany za najpiękniejszy. Zwycięska kompozycja będzie teraz reprezentowała Gminę Chęciny podczas dożynek powiatowych. Do dawnych wiejskich tradycji nawiązywało także młócenie

zboża cepem. Była to okazja, szczególnie dla młodszych uczestników wydarzenia, aby zobaczyć, jak przed laty wyglądała praca przy zbiorach, zanim w gospodarstwach pojawiły się nowoczesne maszyny.

W dożynkach uczestniczyli także przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i powiatowych. Do Ostrowa przyjechała marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, poseł Anna Krupka, poseł Rafał Kasprzyk, senator Krzysztof Słoń, dyrektor biura wojewody Łukasz Mucha, reprezentujący wojewodę świętokrzyskiego Józefa Bryka, wicestarosta kielecki Tomasz Dulny, radni powiatowi Łukasz Barwinek, Paweł Broła i Kamil Prędot, a także radny sejmiku województwa świętokrzyskiego Henryk Milcarz, burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras, wicewójt Gminy Nowiny Daniel Czerwiniak oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Chęcinach Grzegorz Pierzak. Goście skierowali do rolników podziękowania za ich całoroczny wysiłek oraz życzenia dobrych plonów, satysfakcji z prowadzenia gospodarstw i pomyslności dla rolniczych rodzin. Świętokrzyski Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa reprezentował za-

stępca dyrektora Marian Hnatko, który uczestniczył w uroczystości w imieniu dyrektora Piotra Żołądka. Przekazał gospodarzom i rolnikom listy skierowane do nich przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi Stefana Krajewskiego oraz prezesa ARiMR Wojciecha Legawca. Zawarte w nich słowa były wyrazem szacunku i podziękowania za pracę na roli. W tegorocznych Dożynkach uczestniczyła również dyrektorka Zakładu Gazowniczego w Kielcach Beata Oczkiewicz.

Pokazy dożynekowe zaprezentowali Marek Bukowski i Kazimierz Kuta, którzy wykonali młócenie zboża cepami, a Adam Zatora zaprezentował klepanie kosi. Dużym zainteresowaniem cieszył się także pokaz lepienia garnków z gliny Magdaleny Król. Po części obrzędowej przyszedł czas na występy artystyczne. Na scenie zaprezentowały się zespoły folklorystyczne, przypominając pieśni i zwyczaje związane z zakończeniem zniw. Wystąpiła Kapela Ludowa „Jędrzej”, a następnie publiczność bawiła się podczas koncertu zespołu Braters. Na uczestników czekały także stoiska gastronomiczne, food trucki i dmuchańce dla najmłodszych. Był czas na rozmowy, spotkania i wspólne świętowanie.

Strefa imprez

www.echodnia.eu

W niedzielę
Dożynki Powiatu
Kieleckiego
w Chmielniku
STRONA 3

Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji 2026 z gwiazdami w Kielcach

Anna Bil ska
Kielce

Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji na kieleckiej Kadzielni to trzy dni pełne wyjątkowych kabaretowych i muzycznych wrażeń.

W piątek, 28 sierpnia odbędzie się 20-lecie Kabaretu Skeczów Męcących z Kielc, w sobotę Świętokrzyska Gala Kabaretowa a w niedzielę Przebój Lata Radia ZET i Polsatu z gwiazdami światowego formatu.

Festiwal to trzydniowa wielka impreza z najpopularniejszymi polskimi kabaretami i muzycznymi gwiazdami światowego formatu. Międzynarodowe hity, największe polskie przeboje i wakacyjna atmosfera – wła-



Wśród gwiazd festiwalu Take That, Doda, Dawid Kwiatkowski.

śnie takie połączenie od lat wyróżnia Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji.

Pierwszego dnia, w piątek, 28 sierpnia o godzinie 20 świętować będziemy 20-lecie kieleckiego Kabaretu Skeczów Męcących.

Bilety od 120 złotych na stronie kulturaliorywka.pl.

W sobotę, 29 sierpnia o 19.45 Świętokrzyska Gala Kabaretowa transmitowana na żywo w Polsce. Wykonawcy: Kabaret K2, Kabaret Nowaki, Kaba-

ret Skeczów Męcących, Kabaret Młodych Panów, Kabaret Smile, Kabaret Moralnego Niepokoju, Oprawa muzyczna: Marcin Partyka z The Jobers, Michałina Sosna. Prowadzenie: Adrianna Borek i Marcin Szczurkiewicz.

Bilety od 201 złotych na stronie kulturaliorywka.pl.

Szczyt emocji w wrażeń przyniesie niedziela, 30 sierpnia o godzinie 20. Tego dnia odbędzie się Przebój Lata Radia ZET i Polsatu 2026. To wieczór, w trakcie którego hucznie żegnamy lato. Amfiteatr Kadzielnia w Kielcach ponownie zamieni się w najbardziej roztańczoną i rozświetloną scenę lata. W jednym z najpiękniejszych amfiteatrów w Polsce spotkają się największe gwiazdy polskiej i zagranicznej sceny muzycznej, których utwory towarzyszyły nam przez całe wakacje, by wspólnie stworzyć widowisko pełne emocji, porwujących momentów i niezapomnianych muzycznych wzruszeń.

Podczas koncertu wystąpią: Take That, Garou, Lucenzo, Dawid Kwiatkowski, Doda, Liroy, Feel, Maciej Maleńczuk, Norbi, Ania Karwan, Kuba i Kuba.

Znamy także już artystów, którzy powalczą o głosy i tytuł Przeboju Lata Radia ZET i Polsatu 2026. Na scenie Amfiteatru Kadzielnia w Kielcach zmierzą się: Michał Szpak, Sarsa, Julia Wieniawa, Kasia Sienkiewicz, Wiktor Waligóra, Marissa, Mecner i Kaeyra.

Gwiazdą wieczoru Przeboju Lata Radia ZET i Polsatu w Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach będzie jedna z największych ikon brytyjskiej muzyki pop – Take That!

Bilety na stronie kulturaliorywka.pl w cenie od 240 złotych. Koncert będzie transmitowany w telewizji Polsat.

Leszek Możdżer wystąpi w Kielcach

Anna Bil ska
Kielce

Koncert Leszka Możdżera odbędzie się w niedzielę, 27 września 2026 o godzinie 19 w Sali Koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach.

Leszek Możdżer to pianista wybitny. To też kompozytor, który dokonał w polskim jazzie mentalnej i stylistycz-

nej rewolucji, jaka nie stała się wcześniej udziałem żadnego innego jazzmana. Trudne jazzowe frazy, skomplikowane improwizacje, melodykę standardów i subtelność kompozycji ubrał w ramy specyficznego jazzu, który – nie siląc się na wylewność wobec słuchaczy, komercję i przebojowość – stał się tętniącym ekspresją „jazzem Leszka Możdżera”. Jazzowa wyobraźnia, ciekawy zamysł

improwizacji, subtelność chopinowskich etud i mazurków, „komedowskie” inspiracje – tworzą w jego muzyce nową barwę dla jazzowej kameralistyki fortepianowej. Należy do najciekawszych zjawisk polskiego jazzu ostatnich dekad.

Recital solowy Leszka Możdżera to poniekąd znak firmowy jego działalności. Artysta od pierwszej swojej solowej płyty Chopin impressions wydanej w roku 1994

cały czas rozwija swój język pianistyczny, wypracowując sobie umiejętności budowania napięcia za pomocą pianistycznych środków.

Jednak fortepian pod palcami tego artysty zaczyna mienić się nowymi barwami, oferując zaskakującą rozpiętość brzmienia.

Bilety w cenie od 189 złotych dostępne na: KupBilecik.pl, biletyyna.pl, i na stronie Filharmonii Świętokrzyskiej.



Leszek Możdżer wystąpi w Filharmonii Świętokrzyskiej. Koncert odbędzie się w niedzielę, 27 września

KRÓTKO

KIELCE

Koncert Skolima na zakończenie lata

W sobotę, 19 września 2026 roku w Centrum Kongresowym Targów Kielce odbędzie się koncert Skolima. To wydarzenie będzie doskonałą okazją, aby pożegnać lato w rytmie największych hitów i energetycznej muzyki. Początek koncertu o godzinie 19:00.

Otwarcie bram o godzinie 17:30. Bilety w cenie 100 złotych na kupbilecik.pl. Dzieci poniżej 15. roku życia mogą wejść wyłącznie pod opieką osoby dorosłej. Młodzież w wieku 15-17 lat może uczestniczyć w wydarzeniu za pisemną zgodą opiekuna prawnego.



FOT. ARCHIWUM

KIELCE

Rodzinny Festyn Profilaktyczny

Koniec sierpnia i początek września to dla uczniów, a także ich rodziców czas przygotowania do zakończenia wakacji oraz powitania nowego roku szkolnego. To również okazja do wspólnej zabawy ze Świętokrzyskim Klubem Abstynentów „Raj”. Tradycyjny Rodzinny Festyn Profilaktyczny z okazji pożegnania lata, w tym roku odbędzie się w sobotę 29 sierpnia przy ul. Jagiellońskiej 42a, w godz. od 13 do 18. W programie oprócz występów artystycznych młodzieży działającej w klubach Wolna Strefa znalazły się konkursy z nagrodami, porady dietetyczne, zabawa przy muzyce, spotkanie z bajką i książką, spotkanie ze strażą miejską, pokaz pierwszej pomocy. Będzie też bańki mydlane, wata cukrowa, popcorn i grill. Festyn będzie również okazją do rozmów ze specjalistami na temat profilaktyki uzależnień dzieci i młodzieży.

BRUDZÓW

100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej

W sobotę, 29 sierpnia 2026 roku, odbędą się uroczystości jubileuszowe z okazji 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 14:30 przy strażnicy OSP Brudzów. W programie między innymi uroczysty apel, przegląd pododdziałów, wręczenie

odznaczeń i wyróżnień oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Po części oficjalnej organizatorzy zapraszają na wspólne świętowanie. Na mieszkańców czekać będą między innymi strażacka grochówka, zabawa taneczna oraz liczne atrakcje dla najmłodszych.

Chopinowskie inspiracje w Ogrodzie Włoskim. W sobotę ostatni koncert

Anna Bilaska
Kielce

Ostatni koncert w ramach 7. edycji „Chopinowskich Inspiracji” odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia w Ogrodzie Włoskim Dawnego Pałacu Biskupów Krakowskich.

„Chopinowskie Inspiracje” to cykl, który na stałe wpisał się w wakacyjny kalendarz kulturalny Kielc i całego województwa świętokrzyskiego, zyskując grono wiernych słuchaczy. Formuła wydarzenia jest wyjątkowa, która przełamuje barierę między wielką sztuką a odbiorcą. Koncerty odbywają się na świeżym powietrzu.

W sobotę, 29 sierpnia o godzinie 18 koncert finałowy. Wystąpią: Piotr Pawlak – fortepian, Ewa Tracz – sopran, Yelizaveta Osipchuk – sopran, Emilia Juras – mezzosopran, Grzegorz Biegas – fortepian, Mimesis String – Quar-



FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

W sobotę, 29 sierpnia w koncercie finałowym zagra znakomity pianista Piotr Pawlak

tett, Jacek Burzyk – kontrabas. Piotr Pawlak, finalista ostatniego konkursu Chopinowskiego wykona drugi koncert fortepianowy opus 21 f-moll Fryderyka Chopina. Artystę będzie towarzyszyć kontrabasista Jacek Burzyk oraz Mimesis Quartet.

Wystąpi także troje śpiewaków: Ewa Tracz, Yely-

zaveta Osipchuk oraz Emilia Juras.

Śpiewakom będzie towarzyszyć będzie Grzegorz Biegas, który zagra na fortepianie. Oprócz Chopina zaśpiewają arie operowe i operetkowe. W radosnym nastroju zakończymy nasze „Chopinowskie Inspiracje”.

Obowiązują bezpłatne bilety dostępne w kasie biletowej Dawnego Pałacu Biskupów Krakowskich w Kielcach. Bramy ogrodu otwierane są na pół godziny przed rozpoczęciem koncertu. Organizator zapewnia ograniczoną liczbę miejsc siedzących, dlatego warto zabrać własny koc lub leżak.

Lato w Filharmonii. W piątek ostatni koncert

Anna Bilaska
Kielce

Przed nami ostatni koncert 15. edycji cyklu „Lato w Filharmonii”.

W piątek, 28 sierpnia o godzinie 19 wystąpią: Marika Julia Rurarz – mezzosopran, Krzysztof Kołodziejczyk – baryton, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej i Jacek Rogala – dyrygent.

Filharmonia Świętokrzyska zaprosiła na koncerty z cyklu „Lato w Filharmonii. Muzyczne wydarzenia odbywały się na dziedzińcu i w sali kameralnej a wielki finał już w piątek, 28 sierpnia w sali koncertowej.

Wystąpią: Marika Julia Rurarz – mezzosopran, Krzysztof Kołodziejczyk – baryton, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej, Jacek Rogala – dy-

rygent, Justyna Mroczyk-Gil – słowo o muzyce.

Marika Julia Rurarz to studentka III roku studiów na Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi w klasie śpiewu prof. dr Doroty Wójcik.

Krzysztof Kołodziejczyk – student II roku studiów magisterskich w klasie śpiewu solowego dr hab. Bernadetty Grabias na Aka-

demii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi. Zdobył wyróżnienie I st. na Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Krystyny Jamroz w Kielcach i Busku Zdroju.

Koncert wypełnią najpiękniejsze arie operowe oraz kilka orkiestrowych perełek.

Bilety w cenie 35 złotych na stronie filharmonia.kielce.pl.

Maciej Stuhr z programem pełnym humoru

Anna Bilaska
Kielce

W piątek, 4 września Maciej Stuhr zaprezentuje swój najnowszy program kabaretowy w Kielckim Centrum Kultury. Występy odbędą się o godzinie 17 oraz 20.

To wyjątkowa okazja, by zobaczyć jednego z najbardziej utalentowanych artystów polskiej sceny w akcji. Jego

nowy program „Maciej Stuhr: Mam to wszystko w standupie!” dostarczy widzom niezapomnianych wrażeń i mnóstwo śmiechu.

Maciej Stuhr, znany z błyskotliwego poczucia humoru, powraca na scenę kabaretową z nowym programem, który z pewnością przyciągnie uwagę miłośników stand-upu. „Maciej Stuhr: Mam to wszystko w standupie!” to propozycja dla tych, którzy cenią sobie inteligentne i dow-

cipne spojrzenie na otaczającą nas rzeczywistość. Tytuł programu intryguje i zachęca do odkrycia, co kryje się za tym stwierdzeniem.

Stuhr, z ponad 30-letnim doświadczeniem scenicznym, doskonale wie, jak stworzyć atmosferę pełną radości i śmiechu. Publiczność może spodziewać się wieczoru pełnego energii i świeżości. Bilety w cenie 80 złotych na kupbilecik.pl, bilety na adria-art.pl.



FOT. ARCHIWUM

Maciej Stuhr wystąpi we wrześniu w Kielcach

Dożynki Powiatu Kieleckiego 2026 w Chmielniku zapowiadają się bardzo ciekawie. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Milano

Paula Goszczyńska
Chmielnik

W niedzielę, 30 sierpnia, w Chmielniku odbędą się tegoroczne Dożynki Powiatu Kieleckiego. Impreza rozpocznie się o godzinie 14 Mszą Świętą.

Następnie na mieszkańców i gości czekać będzie bogaty program obejmujący ludowe obrzędy, występy oraz wieczorne koncerty. Wybrany zostanie także najpiękniejszy wieniec powiatu kieleckiego.

- To jedna z największych imprez w powiecie kieleckim, która na stałe wpisana jest w nasz kalendarz. Od lat organizujemy dożynki wspólnie z którąś gminą. W tym roku jest to gmina Chmielnik i nie wiem, czy Państwo wiedzą, ale w całym powiecie ma ona w największy potencjał rolniczy. Potwierdzają to wszelkie wyniki statystyczne - podkreślił starosta kielecki Tomasz Pleban.

Chmielnik wypełnią barwne wieńce dożynkowe, tradycyjne obrzędy, muzyka, taniec i dobra zabawa. Na mieszkańców i gości czeka bogaty program, a wieczorem scena należeć będzie do zespołów, które zadbają o świetną atmosferę.

Starostami tegorocznych dożynek są Agnieszka Pałyga z Grabowca w Gminie Chmielnik oraz Adrian Tarłowski z Brzechowa w Gminie Daleszyce.

Świętowanie rozpocznie się o godzinie 14 Mszą Świętą w kościele pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Chmielniku. Podczas nabożeństwa poświęcone zostaną wieńce przygotowane przez gminy powiatu kieleckiego oraz bochny chleba wypieczone z tegorocznych zbóż.

- Po mszy barwny korowód uda się na Rynek w Chmielniku. Tu odbędzie się oficjalne otwarcie Dożynek Powiatu Kieleckiego



Na dożynki zaprosili starosta kielecki Tomasz Pleban, wicestarosta Tomasz Dulny, członkowie Zarządu Powiatu: Mariusz Ściana, Cezary Majcher, a także Paweł Wójcik, burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik

i Miasta i Gminy Chmielnik, obśpiewanie wieńców, a także rozstrzygnięcie konkursów na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy oraz Najładniejsze Gospodarstwo Agroturystyczne Powiatu

Kieleckiego - wymienia starosta kielecki.

Wieńców tradycyjnie będzie 19 - z każdej gminy powiatu. Zwycięski wieniec będzie reprezentował Powiat Kielecki podczas dożynek wo-

jewódzkich. Do konkursu zgłosiło się też kilkanaście gospodarstw.

Tradycje i obrzędy dożynkowe zaprezentuje Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie”. - Następnie mieszkańcy i go-

ście będą mogli obejrzeć liczne występy zespołów - dodaje.

Na scenie zobaczymy Kapelę „Typowy Janus”, Zespół Pieśni i Tańca „Piekoszowianie”, Kapelę Jafer oraz zespół Revel.

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Milano. Zabawa będzie trwała do późnych godzin wieczornych.

Program wydarzenia: godzina 14-15:30 - Msza Święta w kościele w Chmielniku oraz przemarsz korowodu dożynkowego na Rynek; 15:30-16:45 - oficjalne otwarcie, tradycje i obrzędy dożynkowe zaprezentuje Zespół Pieśni i Tańca „Leśnianie”; 16:45-17:15 - występ Kapeli „Typowy Janus”; 17:15-17:30 - rozstrzygnięcie konkursów na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy oraz Najładniejsze Gospodarstwo Agroturystyczne Powiatu Kieleckiego; 17:30-18 - występ Zespołu Pieśni i Tańca „Piekoszowianie”; 18 - zespół Milano; 19:30 - kapela Jafer; 21 - zespół Revel.

KRÓTKO

KIELCE

Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

Przed nami VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w bazylice katedralnej w Kielcach. W niezwyklej przestrzeni świątyni zabrzmia dźwięki, które poruszają serca - wszystko za sprawą wybitnych artystów z Polski i z zagranicy. Wstęp jest wolny. Koncerty odbędą się w pięć kolejnych niedziel od 6 września do 4 października o godz. 19 w Katedrze Kieleckiej. W pierwszym koncercie, otwierającym festiwal, wystąpi wybitny organista Patryk Podwojski. Razem z Patrykiem Podwojskim wystąpi sopranistka Aleksandra Podwojska.

KIELCE

Teatr Żeromskiego zaprasza

Po letniej przerwie Teatr imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach zdejmuje pokrowce z foteli. Sierpniowo-wrzesniowy repertuar jest wyjątkowo napięty. Teatr wraca do pracy z nowym dyrektorem Jackiem Jabrzykiem. Pierwsze spektakle odbędą się jeszcze w sierpniu. 29 i 30 sierpnia o godzinie 19 na Dużej Scenie pokazany zostanie „Koń na rycerzu” w reżyserii Tadeusza Kabicza. Spektakl wróci także 10, 11 i 12 września również o 19. Na początku września widzowie zobaczą również „Profesora” - 4 i 5 września o godzinie 18 oraz 6 września o 17.

nia o godzinie 19 na Dużej Scenie pokazany zostanie „Koń na rycerzu” w reżyserii Tadeusza Kabicza. Spektakl wróci także 10, 11 i 12 września również o 19. Na początku września widzowie zobaczą również „Profesora” - 4 i 5 września o godzinie 18 oraz 6 września o 17.

Anna Kowalska
Kielce

Dom Środowisk Twórczych zaprasza w niedzielę, 30 sierpnia koncert La-to z ptakami odchodzi - XXII Maraton Piosenki Turystycznej i Poetyckiej.

W koncercie wystąpią: Wołosatki, Jerzy Filar, Aldona Rogulska i Wojciech Łepicki. Początek o godzinie 17.

Wołosatki - zespół wokalnoinstrumentalny o harcerskich korzeniach powstały w 1974 roku w Wołosatem. Na codzień ich domem rodzinnym są Kielce. Zespół swoją twórczością i akustycznym brzmieniem wpisuje się w nurt piosenki turystycznej i poezji śpiewanej. Grupa prezentuje przeważnie utwory własne, kultywując ideę śpiewania wielogłosowego, łącząc jednocześnie tradycję ze współczesnymi kierunkami muzyki.

Jerzy Filar to kompozytor i wykonawca piosenek z nurtu piosenki poetyckiej, autor tekstów i animator kultury. Szerokiej publiczności znany dzięki piosenkom: „Samba sikoreczka”.

Aldona Rogulska jest absolwentką Autorskiej Szkoły Muzyki Rozrywkowej i Jazzu im. Krzysztofa Komedy w Warszawie - poetka i solistka. W 2019 roku zadebiutowała zbiorem poezji „Mieć swój kolor”.

Współpracuje z Wojciechem Łepickim - kompozytorem i aranżerem ze Śląska, który jest twórcą muzyki do jej tekstów, jak również akompaniuje jej na festiwalowych konkursach. Wojciech Łepicki bardzo swobodnie porusza się w różnych gatunkach muzycznych.

Bilety w cenie 30 złotych (do 29 sierpnia) i 50 złotych w dniu koncertu do nabycia w kasie Domu Środowisk Twórczych oraz online.

W niedzielę Dożynki Gminne w Morawicy

Anna Kowalska
Gmina Morawica

Święto plonów odbędzie się w niedzielę, 30 sierpnia i rozpocznie się o godzinie 12 uroczystą Mszą Świętą w kościele w Morawicy.

Po Eucharystii barwny korowód dożynkowy przejdzie w kierunku muszli koncertowej, gdzie rozpocznie się dalsza część wydarzenia.

Na scenie zaprezentują się lokalni artyści oraz zespoły folklorystyczne. Na uczestników czekać będą również stoiska wystawców z całego regionu, konkursy z nagrodami oraz strefa gastronomiczna. Nie zabraknie także atrakcji dla najmłodszych - będą lody, wata cukrowa, zakręcony ziemniak, popcorn, food trucki, dmuchańce i wiele innych niespodzianek.

Podczas Dożynek Gminnych odbędzie się również

wręczenie nagród zwycięzcom konkursu na „Najładniejszą Dekorację Dożynkową”.

Kulminacyjnym punktem wieczoru podczas Dożynek Gminnych będzie koncert zespołu Exaited, jednej z popularnych formacji sceny disco polo.

Po koncercie zabawa będzie trwać dalej podczas dyskoteki pod gwiazdami.

Wstęp na wydarzenie jest wolny.



Gwiazdą dożynek będzie zespół Exaited

Widowisko „Chełmoński. Dźwiękiem malowane”. Wyjątkowy spektakl w Kielcach już we wrześniu

Anna Bilka
Kielce

Niezwykłe taneczno-muzyczne widowisko „Chełmoński. Dźwiękiem malowane” zobaczymy już w środę, 23 września w Kieleckim Centrum Kultury.

„Chełmoński. Dźwiękiem malowane” to połączenie spektakularnej muzyki na żywo, dźwięków przyrody, baletu akrobatycznego i animowanych obrazów Józefa Chełmońskiego. Narracja Danuty Stenki, wypełniona anegdotami i ciekawostkami o przyrodzie i obyczajach, prowadzi widza przez życie i twórczość mistrza polskiego realizmu.

Widowisko jest unikalnym spotkaniem muzyki, alegorycznego tańca i obrazów. Ta zachwycająca feeria barw i dźwięków zdaje się otaczać widza, otwierając drzwi do świata, który Chełmoński

pozostawił na płótnach, i pozwalając na jego artystyczną interpretację.

Balet akrobatyczny

Odbierany niemal wszystkimi zmysłami spektakl zabiera widzów do ożywionego świata dzieł jednego z najbardziej znanych polskich malarzy. Tancerze-akrobaci z Akrobatycznego Teatru Tańca Mira-Art. wywołują zachwyt unosząc się nad sceną, niczym odlatujące żurawie i wykonując taniec bawiących się radośnie ptaków. Poruszają wrażliwość widzów interpretując ból matki puszczy towarzyszący formą przedstawienia elementów folkloru i wielkoskalową Matką Boską unoszącą się nad modłącymi się przed bitwą powstańcami styczniowymi.

Muzyka

Spektakularna muzyka wykonywana na żywo przez



„Chełmoński. Dźwiękiem malowane” to niezwykle taneczno-muzyczne widowisko

Orkiestrę Synestezja, stwarza pełen zmiennych nastrojów muzyczny spektakl, w którym piękna kołysanka, śpiewana przez chłopkę dzieciom, ustępuje miejsca odgłosom polowania, szcze-ka-

niu gończych psów i okrzykom jeźdźców pędzących za zwierzyną, galopujące po śniegu konie kontrastują z dostojnym tańcem żurawi. Kompozytor muzyki, Maciej Muraszko, jest laureatem

Fryderyka i znany jest szerokiej publiczności m.in. z projektów „Atramentowa” i „Malinowa”, realizowanych ze Stanisławą Celińską.

Muzycy Synesthesia Orchestra uczestniczą w dużych

projektach symfonicznych, m.in. „Polskie Requiem” w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, Tribute to Hans Zimmer, Ennio Morricone, John Williams czy Bełskiński.Live.

Ożywione obrazy

Za animacje blisko 60 obrazów i szkiców Chełmońskiego, które stanowią multimedialną ożywioną scenografię odpowiada Zygmunt Fit, nagradzany na międzynarodowych festiwalach, między innymi w Tokio, Rzymie, Los Angeles, Nowym Jorku, Seulu czy Toronto, a także animatorzy z doświadczeniem pracy w Hanna Barbera: Maja Reichert-Mąka i Artur Mąka.

Początek o godzinie 19.30. Bilety na widowisko „Chełmoński. Dźwiękiem malowane” już w sprzedaży w cenie od 110 złotych na stronie Kieleckiego Centrum Kultury.

REKLAMA

0011552219

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY W KIELCACH ZAPRASZA NA

SENIOR SHOW

13 WRZEŚNIA • GODZ 17:00
SALA TEATRALNA

kontakt: 41 365 51 40, tomasz.irska@wdk-kielce.pl



eprasa.pl d8b89f4b62

eprasa.pl d8b89f4b62

Wielki koncert charytatywny z gwiazdami na Kadzielni. W Kielcach wystąpią Patrycja Markowska, Liber i Roxie

Anna Bilska
Kielce

23. edycja Wielkiego Koncertu Charytatywnego odbędzie się w sobotę, 5 września o godzinie 19 w Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach.

Na scenie wystąpią Patrycja Markowska, Liber i Roxie. Tradycyjnie dochód z koncertu pozwoli spełnić marzenia dzieci chorych onkologicznie.

Po raz 23. w kieleckim Amfiteatrze Kadzielnia odbędzie się Super Koncert z Gwiazdami - Wielki Koncert Charytatywny. Tym razem wystąpią Patrycja Markowska - wciąż niezależna, autentyczna wokalistka, z nową energią na scenie, Liber - twórca pop-rapowych hitów i Roxie - idolka młodszego pokolenia.

Jak co roku koncert może spełnić marzenia



FOT. LUKASZ URBANSKI

Jedną z gwiazd będzie Patrycja Markowska

dzieci chorych onkologicznie, które są pacjentami Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Kielcach. Kupując bilet, pomagasz organizatorom spełnić te marzenia.

Patrycja Markowska to autorka 9 albumów studyjnych. W 2025 r. nagrała



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Na Kadzielni wystąpi też Liber

nowy album pt. „Oblęd”. Nastąpiła ewolucja w stronę nowej energii, więcej muzyki klubowej plus „żywe gitary”, więcej autentyczności, szczerości w utworach. Patrycja po 25 latach na scenie wypracowała własną pozycję artystyczną. Młodzi lu-



FOT. ROXIE WĘGIEL / FACEBOOK

Przed publicznością wystąpi także Roxie

dzie pozytywnie reagują na jej wizerunek jako artystki łączącej tradycję z nowoczesnością. Nowe nagrania: „Miłość, wiara nadzieja” pokazują nowoczesny styl co trafia do osób szukających czegoś więcej niż radiowe przeboje. Od-

ważnie muzyczna kobieta, która nie boi się zmian i stawia na szczerzy przekaz. Na koncertach brzmi świetnie, a energia na scenie jest wspaniała.

Roxie to jedna z najpopularniejszych polskich piosenek młodego pokolenia, osobowość telewizyjna. Jako podopieczna Edyty Górniak zwyciężyła w pierwszej edycji „The Voice Kids” w 2018 r. Wygrała w 16. Konkursie Piosenki Eurowizji Junior z utworem „Anyone I want to be”, zdobywając międzynarodową popularność. Wydała albumy: „Roksana Węgiel” w 2019 r., od razu pokrył się platyną oraz „13+5” w 2023 r. zwyciężyła w programie „Dance Dance Dance” oraz została finalistką „Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami”. Laureatka Europejskiej Nagrody Muzycznej MTV oraz była nominowana do Fryderyka.

Liber to pseudonim sceniczny Mariusza Piotrowskiego - rapera, członka hip-hopowej formacji Asctoholix, autora tekstów, producenta muzycznego. Zyskał ogólnopolską popularność w latach 2000. W swej twórczości łączy hip hop elementami popu i folku. Hity radiowe to „Pomnik”, „Skarby”, „Winny”, „Czyste szaleństwo”. Jest współtwórcą sukcesu Sylwii Grzeszczak. Łączy siły z folko-rokowym zespołem InoRos. Ta odświeżona kolaboracja przyniosła mundialowy przebój Euro 2012. Jego utwory prześlągnięte są pozytywną energią, która świetnie trafia do publiczności.

Bilety w cenach: od 60 do 200 złotych do nabycia w kasach: OMNIA - telefon 41 345 77 43, Agencja POP Art - tel. 604 496 001, 784 064 001, 607 217 617 oraz w serwisach internetowych kupbilecik.pl, ebilet.pl i bilety.pl.

REKLAMA

0011552218

ODKRYJ NASZ FENOMEN

KINO z klimatem LETNIE

2026 lipiec - sierpień
6 EDYCJA

28 sierpnia, piątek, godz. 20.30
TO BYŁ ZWYKŁY PRZYPADEK

29 sierpnia, sobota, godz. 20.30
DELICATESSEN

30 sierpnia, niedziela, godz. 20.30
BYĆ KOCHANĄ

Bilety, szczegółowy harmonogram z podziałem na konkretne dni oraz informacje dostępne na: wdkkielce.pl

zrealizowano przy wsparciu:

KRÓTKO

DĘBSKA WOLA

Offroad Festival & Cars Show

W sobotę i niedzielę, 29 i 30 sierpnia w Dębskiej Woli odbędzie się Offroad Festival & Cars Show – wydarzenie dla miłośników motoryzacji, off-roadu i mocnych wrażeń. Przez dwa dni, w godzinach 10:00–22:00, na uczestników czekać będzie wiele atrakcji, a wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. W programie znalazła się m.in. wystawa sportowych samochodów, przejazd UTV Taxi, konkursy i rywalizacje z nagrodami, a także możliwość przyjazdu własnym quadem, crossem lub buggy skorzystania z przygotowanych tras. Miłośnicy mocnych wrażeń będą mogli zobaczyć maszyny w akcji i poczuć prawdziwy klimat off-roadu.

KIELCE

Apteka wystąpi w Chicago

Apteka zaprasza do wspólnego świętowania 30-lecia kultowego albumu „Menda”. W ramach trasy koncertowej zespół w całości zagra swoje największe dzieło. Koncert w klubie Chicago przy ulicy Słowackiego 1 w Kielcach w piątek, 4 września o godzinie 20. Bilety dostępne na Stage24 w cenie 80, 100 i w dniu koncertu 120 złotych. Bilety studenckie 60 zł – przy wejściu będą sprawdzane legitymacje studenckie. Support: Czterdzieści cztery i Ayahuasca.

KIELCE

Teatr tańca rozpoczyna sezon

Inauguracja Sezonu Artystycznego 2026/2027 Kieleckiego Teatru Tańca odbędzie się 6 września 2026 roku o godzinie 17.00 na Dużej Scenie Kieleckiego Teatru Tańca, plac Moniuszki 2B. W programie gali pt. „Młody duch tańca”: fragmenty „The Black Wedding”. Wystąpią: artyści Kieleckiego Teatru Tańca.

KIELCE

Wystawa Gaja w „Zameczku”

Dom Kultury Zameczek w Kielcach zaprasza na wernisaż wystawy Kasi Glinki – Piecaby pt. „Gaja”, która odbędzie się w piątek, 4 września o godzinie 17:30 w Galerii Art-Styl. Wstęp wolny. „Gaja” to kolekcja inspirowana naturą, energią i tym, co niewidzialne, ale odczuwalne. Obrazy powstają intuicyjnie – poprzez strukturę, światło, ruch i emocje. Kontrast pomiędzy delikatnością a siłą, pomiędzy ciszą a chaosem, pomiędzy światłem a mrokiem.

KIELCE

Festyn w ogrodzie działkowym

Organizatorzy zapraszają wszystkich działkowców wraz z rodzinami na wyjątkowy Festyn Rodzinnego Ogrodu Działkowego imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach, który odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia, o godzinie 12 na terenie ogrodu. Na uczestników czeka również wiele innych atrakcji: muzyka i zabawa przy oprawie DJ-a, grill i poczęstunek, degustacje różnych smakołyków, liczne niespodzianki i atrakcje dla uczestników.

KIELCE

Andrzej Piaseczny w Filharmonii

Andrzej Piaseczny wystąpi przed kielecką publicznością. Koncert odbędzie się w niedzielę, 25 października 2026 o godzinie 18:00 w sali koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej. To będzie wyjątkowy koncert Andrzeja Piasecznego. Po raz pierwszy publiczność będzie miała możliwość posłuchania utworów artysty w specjalnych, kameralnych warunkach, w wyjątkowych aranżacjach. W takiej oprawie zabrzmiają zarówno największe przeboje Andrzeja, jak i inne, wyselekcjonowane przez niego utwory. Bilety w cenie od 29 złotych na kupbilecik.pl, bilety24.pl.

W niedzielę, 30 sierpnia - 13. Święto Pieroga Świętokrzyskiego w Bobrzy

Anna Kowalska
Gmina Miedziana Góra

Muzyka, regionalne smaki, konkursy i wyjątkowa lekcja historii – już 30 sierpnia Bobrza po raz trzynasty stanie się stolicą świętokrzyskiego pieroga.

Już w niedzielę, 30 sierpnia teren dawnego Zakładu Wielkopieczowego w Bobrzy po raz trzynasty stanie się miejscem wyjątkowego wydarzenia – Święta Pieroga Świętokrzyskiego. Tegoroczna edycja przyniesie bogaty program, w którym nie zabraknie regionalnych tradycji, muzyki, dobrej zabawy oraz atrakcji dla całych rodzin, w tym najmłodszych uczestników. Początek o godzinie 15.

Jednym z jego najważniejszych punktów będzie konkurs lepienia pierogów z udziałem zaproszonych gości. Nie zabraknie rów-



FOT. ARCHIWUM

Na XIII edycję Święta Pieroga Świętokrzyskiego w Bobrzy zaprasza wójt Miedzianej Góry Damian Sławski

niez emocji związanych z rywalizacją Kół Gospodyń Wiejskich. Podczas imprezy poznamy wyniki konkursu na najsmaczniejsze pierogi.

Na scenie zaprezentują się między innymi Zespół Pieśni i Tańca „Wincento-

wianie”, Pan Zygmunt Wiśniewski, Bajduły Świętokrzyskie oraz zespół „Typowy Janus”. Publiczność może więc liczyć na dużą dawkę muzyki i folkloru oraz wspólną zabawę.

Uczestnicy będą mogli zwiedzić teren dawnego Za-

kładu Wielkopieczowego z przewodnikiem Grzegorzem Szlefarskim. To okazja, aby z bliska zobaczyć jeden z najciekawszych obiektów związanych z przemysłową historią regionu i dowiedzieć się więcej o jego przeszłości.

Organizatorzy pomyśleli również o najmłodszych. Na dzieci będą czekały animacje, gry i zabawy oraz darmowe dmuchańce. Na terenie imprezy pojawią się ponadto stoiska, a chętni będą mogli wziąć udział w akcji honorowego krwiodawstwa.

Kulminacją tegorocznego święta będzie wieczorny spacer z pochodniami po terenie dawnego Zakładu Wielkopieczowego, któremu towarzyszyć będą Słowiańskie Bajduły. To niezwykle zakończenie wydarzenia połączy muzykę, historię i wyjątkową atmosferę zabytkowego miejsca.

Komiksy i inne atrakcje w Bazie Zbożowej

Anna Kowalska
Kielce

Przed nami VI Kieleckie Prezentacje Komiksowe. Wydarzenie odbędzie się w piątek i sobotę, 28-29 sierpnia w Bazie Zbożowej w Kielcach.

To największe i zarazem jedyne, coroczne wydarzenie festiwalowe prezentujące sztukę

komiksu w naszym mieście i regionie. Wstęp wolny.

Program

28 sierpnia (piątek): godzina 18 – Wernisaż wystawy „Komiksiarzy 20-lecia międzywojennego” (Galeria „Lakiernia”); 18.30 – Wernisaże wystaw „Dawny komiks polski XIX wieku” oraz „Komiks prasowy w 200-lecie urodzin Franciszka Kostrzewskiego” (Galeria „Przejście”).

29 sierpnia (sobota): 9 – 18 – kiermasz wydawców, autorów, autografy, rysografy (Galeria „Przejście”); 9 – 16 – „Jak za czasów Frankensteina i Sherlocka Holmesa komiksy rysowano” (prezentacja brytyjskich komiksów okresu wiktoriańskiego); 10 – „Samoloty i komiksy czyli plansze i lotnicze artefakty”; 11 – „Tokarczuk, Gombrowicz, Sofokles w kadrach” - Spotkanie

autorskie z Danielem Chmielewskim; 13 – „Conrad i Perrault w kosmosie” - Spotkanie rysunkowe z Tomaszem Łukaszczykiem; 14 – „Mord na dzielni” - Spotkanie autorskie z Beata Pytko; 15 – „Ratman Forever” - Spotkanie autorskie z Tomaszem Niewiadomskim; 16 – Premiera komiksowego artbooka „Fabrykant i pływak” Jerzego Ozgi i Pawła Chmielewskiego.

Kabaret Ani Mru-Mru wystąpi w Kielcach

Anna Kowalska
Kielce

Kabaret Ani Mru-Mru wystąpi w Kieleckim Centrum Kultury we wtorek, 22 września 2026. Będą dwa występy - o godzinie 17 i 20. Bilety w cenie od 100 złotych.

ANIMRU-MRU to kabaret dla każdego. Artyści podejmują tematy obyczajowe, z życia wzięte. Są rozchwytywani

przez publiczność w każdym wieku, a każdy ich skecz bawi do łez. Mają swój własny, niepowtarzalny styl. Za jego sprawą zdobyli tysiące wierznych fanów.

Rodzaj żartów, gagów i skeczy doskonale trafi nie tylko w gusta szerokiej publiczności w całym kraju, ale również środowiska kabaretowego. Gdziekolwiek by się nie pojawili, zostawiają za sobą tysiące rozbawionych widzów, a dialogi z ich

skeczy na stałe wpisują się w życie widza. Wykreowali wiele postaci, których już samo pojawienie się na scenie powoduje salwy śmiechu, a co dopiero gdy skecz się zacznie...

Kabaret powstał we wrześniu 1999 roku. Tworzą go: Marcin Wójcik, Michał Wójcik oraz Waldemar Wilkołek.

Bilety od 100 złotych w serwisach Biletyna i Kupbilec oraz EMPIK - sprzedaż stacjonarna i online.



FOT. ARCHIWUM KABARETU

Kabaret Ani Mru-Mru będzie bawił w Kielcach

Rekordowe tłumy na Strawczynadzie 2026! Topky, Piękni i Młodzi Dawid Narożny oraz Baciary porwali publiczność do zabawy

Agnieszka Olech
Gmina Strawczyn

Przez dwa dni Strawczyn był miejscem sportowej rywalizacji, dożynkowych tradycji, występów lokalnych artystów i koncertów gwiazd.

Strawczynada od lat należy do największych i najchętniej odwiedzanych wydarzeń plenerowych w regionie.

Pierwszy dzień należał przede wszystkim do sportowców. Odbłyły się zawody w łucznictwie, Hobby Horse, zawody na skateparku, finał Ligi Tenisa Ziarnowego, Turniej Koszykówki 3x3 oraz mistrzostwa w wyciskaniu wielokrotnym sztangi. Sporych emocji dostarczyła IX Strawczyńska Zadycha. Blisko 350 biegaczy pokonało dziesięciokilometrową trasę w strugach deszczu, a najlepszy okazał się Tomasz Biskupski. Wieczorem zaprezentowano drużyny Lechii Strawczyn i Top Spin Promnik, a sportową część dnia zwieńczyła dekoracja zwycięzców.

Później sceną zawładnęła grupa Topky, a po koncercie zabawa trwała podczas dyskoteki pod gwiazdami. – Strawczynada od lat ma swoją markę i jest jednym z największych



Na finał Strawczynady wystąpił zespół Baciary

wydarzeń plenerowych w naszym regionie. Tegoroczna frekwencja najlepiej świadczy o tym, jak dużą popularnością cieszy się ta impreza. Były z nami prawdziwe tłumy, za co serdecznie wszystkim dziękuję. Cieszę się, że do Strawczyny przyjeżdżają całe rodziny z różnych zakątków regionu. Przygotowanie wydarzenia na taką skalę wymaga ogromnej pracy, dlatego dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w jego organizację – mówi wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

Drugi dzień Strawczynady miał uroczysty, dożynkowy charakter. Ważnym punktem obchodów była msza święta odprawiona na stadionie w Strawczynku w intencji parafian, rolników i mieszkańców gminy. W nabożeństwie

uczestniczyły władze samorządowe, delegacje poszczególnych miejscowości gminy Strawczyn, delegacja niemiecka z zaprzyjaźnionej gminy Falkenstein, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, druhowie OSP oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy gminy. Mszy Świętej przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. Adrian Buczkowski, proboszcz parafii w Chełmcach. Muzyczną oprawę liturgii zapewniła Orkiestra Dęta Strawczyna pod batutą Kamila Zapalę, wykonując pieśni liturgiczne. Na zakończenie nabożeństwa poświęcono przyniesione przez delegacje wieniec dożynkowy oraz chleby, będące symbolem tegorocznych plonów i rolniczego trudu. Po Mszy Świętej rozpoczęła się oficjalna część Dożynek Gminy Straw-

czyn. Starostami tegorocznego święta plonów byli Beata i Marek Wawrzeńczykowie, małżeństwo z 36-letnim stażem, od ponad 30 lat prowadzące gospodarstwo rolne.

Rolnikom za ich całoroczną pracę dziękował wójt Karol Picheta. – Dożynki są przede wszystkim czasem podziękowania ludziom, dzięki którym na naszych stołach mamy chleb. Praca rolnika wymaga ogromnej wytrwałości i zależy od wielu czynników, na które człowiek nie ma wpływu. Dlatego dziś z wielkim szacunkiem dziękujemy naszym rolnikom za ich codzienny trud i życzymy im przede wszystkim dobrego plonu oraz satysfakcji z wykonywanej pracy – podkreślał wójt Karol Picheta. Podczas Strawczynady życzenia dla rolników złożyli rów-

nież: wieloletni wójt gminy Strawczyn, Tadeusz Tkaczyk, który trzydzieści lat temu był pomysłodawcą Strawczynady, marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, senator Krzysztof Słoń, posłowie Anna Krupka i Rafał Kasprzyk, starosta Powiatu Kieleckiego Tomasz Pleban, członek Zarządu Powiatu Kieleckiego Cezary Majcher, przewodniczący Rady Gminy w Strawczynie Damian Gad, a także obecna podczas wydarzenia delegacja z Niemiec oraz burmistrz miasta i gminy Piekoszów, Teresa Jakubowska, zastępca burmistrza miasta i gminy Morawica, Marcin Dziewięcki, a także zastępca KMPSP w Kielcach mł. bryg. Paweł Wilczkowski i komendant komisariatu Policji w Strawczynie nadkom. Krzysztof Nowak.

Podczas uroczystości tytuł „Zasłużony dla Gminy Strawczyn” otrzymał Aleksander Niwiński – za wieloletnią działalność zawodową, sportową, społeczną i kulturalną oraz znaczący wkład w rozwój i promocję gminy. Statuetka „Jodła” dla najlepszego przedsiębiorcy gminy Strawczyn trafiła do firmy Instal-House Centrum Grzewcze Sp. z o.o. w Strawczynie, której właścicielami są Grzegorz i Wioleta Woźniakowie. Wręczono też stypendia naukowe dla najlep-

szych uczniów z terenu gminy Strawczyn.

Rozstrzygnięto także tradycyjne konkursy. Najpiękniejszy wieniec przygotowało sołectwo Starwczyn i to on będzie reprezentował gminę Strawczyn podczas dożynek powiatowych. W konkursie kulinarnym „Smaki Gminy Strawczyn” zwyciężyło natomiast KGW Czerwone Korale z Obłęgorka za „Krokiet pod pieczywą”.

Niedzielną popołudniem należało najpierw do lokalnych artystów. Wystąpili między innymi Orkiestra Dęta ze Strawczyna, Zespół Pieśni i Tańca ze Strawczyna, Dziecięcy Zespół Ludowy ze Strawczyna, Czerwone Korale, KGW Korczynianki, Natalia Smolarczyk, UTW w Strawczynie oraz Olympic Dance Studio.

A wieczorem przed sceną zgromadziły się prawdziwie rekordowe tłumy mieszkańców z całego regionu. Koncertową część rozpoczął Meneleos, po którym wystąpili Piękni i Młodzi Dawid Narożny. Następnie publiczność bawiła się przy największych przebojach zespołu Baciary. Finałem dwóch dni Strawczynady był niesamowity pokaz sztucznych ogni, którego sponsorem tradycyjnie już była firma Defro.

Kolejne inwestycje w wodociągi i kanalizację w gminie Daleszycy

Anna Kowalska
Gmina Daleszycy

Burmistrz Dariusz Meresiński podpisał kolejne umowy na realizację inwestycji infrastrukturalnych, które przełożą się na poprawę komfortu życia mieszkańców.

Łączna wartość podpisanych umów to ponad 822 tysiące złotych.

W Daleszycach powstanie nowy odcinek sieci wodociągowej o długości blisko 127 metrów, wraz z dwoma hydrantami przeciwpożarowymi. W Szczecinie wybudowanych zostanie ponad 177 metrów sieci kanalizacji sanitarnej oraz 37 studni kanalizacyjnych. W Niestachowie wybudowana zostanie pompownia wody w okolicy



Burmistrz Dariusz Meresiński podpisał umowy na realizację kolejnych inwestycji w gminie

największy - powstanie ponad 950 metrów kanalizacji sanitarnej oraz 37 studni kanalizacyjnych. W Niestachowie wybudowana zostanie pompownia wody w okolicy

Ochotniczej Straży Pożarnej, która ma za zadanie usprawnić pracę wodociągu.

– Budowa infrastruktury wodociągowej to inwestycja bezpośrednio związana

z bezpieczeństwem mieszkańców. Większości tych prac po ich zakończeniu nie będziemy widzieć, ponieważ nowa sieć znajdzie się pod ziemią, ale właśnie od jej stanu technicznego zależy niezawodność dostaw wody. Cieszę się również, że na podobne zadania skutecznie pozyskujemy środki zewnętrzne, dzięki którym możemy realizować większy zakres inwestycji bez odkładania potrzebnych modernizacji na kolejne lata – podkreśla Dariusz Meresiński, burmistrz Miasta i Gminy Daleszycy.

To kolejne konkretne działania, dzięki którym gminna infrastruktura będzie nowocześniejsza, bezpieczniejsza i lepiej dostosowana do potrzeb mieszkańców.

Przypomnijmy, że w ostatnim czasie zakończył się i został rozliczony bardzo ważny projekt związany z rozbudową infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy Daleszycy. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w wysokości blisko 3 milionów złotych udało się zrealizować szereg kluczowych inwestycji, które znacząco poprawiły komfort życia mieszkańców oraz wpłynęły na ochronę środowiska naturalnego.

W ramach inwestycji wykonano kanalizację sanitarną w Daleszycach przy ulicy Świętokrzyskiej, wybudowano sieć wodociągową oraz kanalizację sanitarną w miejscowości Danków (druga linia zabudowy), a także zrealizowano odcinek

kanalizacji od ulicy Chopina w Daleszycach do początku miejscowości Brzechów. Dodatkowo zamontowano 300 nowoczesnych wodomierzy wyposażonych w system zdalnego odczytu, co usprawni kontrolę zużycia wody i pracę systemu wodociągowego.

Budowa nowoczesnej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej to istotny krok w kierunku zrównoważonego rozwoju gminy. Nowe sieci ograniczają ryzyko zanieczyszczenia gleby i wód gruntowych, a mieszkańcom zapewniają stabilny dostęp do czystej wody oraz sprawny system odprowadzania ścieków, szczególnie w mniej zurbanizowanych częściach gminy Daleszycy.

Piękny koncert w sanktuarium

Agnieszka Olech
Gmina Piekoszów

W niedzielę w Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Piekoszowie odbył się koncert „Harmonia Światła i Cienia” w wykonaniu zespołu Resonantia Viva.

Wnętrze Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Piekoszowie stało się w niedzielny wieczór miejscem niezwykłego spotkania z muzyką baroku. Tuż przed rozpoczęciem koncertu zgromadzonych mieszkańców, gości oraz artystów powitał ksiądz Wojciech Skorupa, proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piekoszowie. Podkreślił, że muzyka wykonywana w murach świątyni nabiera szczególnego wymiaru i może być zarówno źródłem artystycznych przeżyć, jak i chwilą zatrzymania oraz refleksji. – Bardzo się cieszę, że możemy gościć dziś w naszym sanktuarium tak znakomitych muzyków i wspólnie przeżyć ten wyjątkowy wieczór. Piękno muzyki w sposób szczególny współgra z sakralnym charakterem tego miejsca. Mam nadzieję, że ten koncert pozostawi w sercach słuchaczy wiele dobrych emocji i będzie dla każdego z nas okazją do wyciszenia oraz refleksji – mówił ks. Wojciech Skorupa, witając publiczność i artystów.

Chwilę później sanktuarium wypełniły dźwięki dzieł dwóch wielkich mistrzów baroku – Antonio Vivaldiego i Johanna Sebastiana Bacha. Koncert „Harmonia Światła i Cienia” został przygotowany w ramach promocji Mid Europe Early Music Festival 2026, odbywają-

cego się pod hasłem „Korzenie kultury muzycznej Europy”.

Program wieczoru prowadził publiczność przez różne nastroje i emocje – od energii i wirtuozerii po skupienie, wyciszenie i duchową głębię. Artyści rozpoczęli od muzyki Vivaldiego. Zabrzmią między innymi Koncert skrzypcowy E-dur RV 269, a następnie „Nulla in mundo pax sincera” RV 630. Nie zabrakło dzieł Johanna Sebastiana Bacha. Publiczność wysłuchała między innymi „Mache dich, mein Herze, rein” z „Pasji według św. Mateusza”, arii „Schafe können sicher weiden” oraz „Ich habe genug”. Finałem koncertu była słynna „Zima” Vivaldiego – Koncert skrzypcowy f-moll RV 297.

Koncertu wysłuchała również burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska, która podkreśla, że organizacja tego typu wydarzeń daje mieszkańcom możliwość obcowania z muzyką na wysokim poziomie bez konieczności wyjeżdżania do dużych ośrodków kulturalnych. – To był wyjątkowy wieczór i ogromnie się cieszę, że właśnie w Piekoszowie mogliśmy gościć tak znakomitych artystów. Muzyka Vivaldiego i Bacha w pięknym wnętrzu naszego sanktuarium zabrzmiała niezwykle. Chcemy, aby mieszkańcy mieli dostęp do różnorodnych wydarzeń kulturalnych i mogli tutaj, na miejscu, spotykać się ze sztuką na najwyższym poziomie. Dziękuję artystom za wspaniały koncert, księdzu proboszczowi Wojciechowi Skorupie za gościnność, a mieszkańcom za obecność i wspólnie spędzony wieczór – mówi burmistrz Teresa Jakubowska.



Publiczność z dużym skupieniem słuchała kolejnych kompozycji, nagradzając artystów brawami

Dożynki Gminne w Bielinach – święto plonów, tradycji i lokalnej wspólnoty



W niedzielę odbyły się Dożynki Gminy Bieliny. Na zdjęciu zaproszeni goście

Anna Kowalska
Gmina Bieliny

W niedzielę na stadionie sportowym w Bielinach odbyły się Dożynki Gminy Bieliny – jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu gminy.

Uroczystości rozpoczęła barwny korowód dożynkowy, który przeszedł przed Centrum Tradycji, Turystyki i Kultury Gór Świętokrzyskich na stadion sportowy. Korowód poprowadziła Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielinach pod batutą kapelmistrza Jerzego Łapińskiego. Towarzyszyli mu starostowie tegorocznych dożynek – Renata Chrapek z Belna i Robert Gawęcki z Huty Starej, delegacje sołectw z pięknymi wieńcami, poczty sztandarowe jednostek OSP z Belna Bielin, Huty Nowej i Makoszyń z kompanią honorową oraz Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Bielinach, a także licznie zgromadzeni mieszkańcy. Owoce i warzywa, niosła delegacja Zespołu Pieśni i Tańca Jodelki w Huty Nowej.

Oficjalnego otwarcia uroczystości dokonali wójt Gminy Bieliny Sławomir Kopacz oraz przewodniczący Rady Gminy Bieliny Józef Gawęcki, witając mieszkańców, rolników oraz zaproszonych gości.

Na zaproszenie organizatorów odpowiedzieli senator Krzysztof Słoni, marszałek

województwa świętokrzyskiego Renata Janik oraz starosta kielecki Tomasz Pleban. List wojewody świętokrzyskiego Józefa Bryka odczytał syrek Biura Łukasz Mucha. Obecna była również dyrektor Centrum Tradycji, Turystyki i Kultury Gór Świętokrzyskich w Bielinach i Radna Rady Powiatu Kieleckiego Anna Łubek.

– Dożynki to wyjątkowy dzień, w którym możemy wspólnie podziękować za tegoroczne plony i przede wszystkim za trud rolników. To właśnie ich codzienna, ciężka praca sprawia, że na naszych stołach nie brakuje chleba. Dziękuję wszystkim rolnikom za ich wytrwałość, przywiązanie do ziemi i kultywowanie pięknej tradycji. Jestem wdzięczny wobec wszystkich, którzy włączyli się w przygotowanie tegorocznych dożynek – starostom, delegacjom sołectkim, naszym kołom gospodyń, zespołom i wszystkim mieszkańcom. Cieszę się, że możemy spotkać się tutaj razem i wspólnie przeżywać to piękne święto naszej lokalnej wspólnoty – mówił wójt Sławomir Kopacz.

Centralnym punktem uroczystości była msza święta dziękczynna za tegoroczne plony oraz w intencji rolników. Eucharystii sprawowali: superior Klasztoru Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej o. Rafał Kupczak, rektor Bazyliki Trójcy Świętej

na Świętym Krzyżu o. Józef Wcisło, proboszcz parafii w Hucie Nowej ksiądz kanonik Andrzej Dudzic, proboszcz parafii w Bielinach ksiądz kanonik Jan Wojtyna wraz z wikariuszami księdzem Grzegorzem Nowakowskim i księdzem Piotrem Kucharzem, oraz ksiądz Andrzej Bełtowski z Domu Księżych Emerytów.

W godzinach popołudniowych w wydarzeniu uczestniczył proboszcz parafii w Makoszyń ksiądz kanonik Roman Fodymski.

Tradycyjnie w oprawie mszy świętej zaangażowali się radni i sołtysi, którzy czytali komentarze do Liturgii Słowa, modlitwę wiernych, składali dary na ołtarz oraz rozdawali chleb uczestnikom mszy świętej.

Oprawę muzyczną liturgii zapewnili chór parafialny z Bielin pod kierunkiem Wojciecha Morawskiego oraz orkiestra dęta OSP w Bielinach.

Podczas nabożeństwa poświęcone zostały wieńce dożynekowe, przygotowane przez delegacje sołectw. Każdy z nich był nie tylko piękną ozdobą uroczystości, ale przede wszystkim symbolem wdzięczności za zebrane plony, przywiązania do ziemi oraz szacunku dla tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

W tym roku wieńce przygotowało 10 sołectw: Belno, Bieliny Kapitulne, Czaplów-Zofiówka, Huta Stara, Huta

Szklana, Kakonin, Lechów, Makoszyn, Napęków i Porąbki.

Ich przygotowanie wymagało czasu, zaangażowania i ogromnej dbałości o szczegóły. Każdy wieńiec stanowi wyjątkowe świadectwo lokalnej tradycji i pracy mieszkańców, a ich obecność podczas dożynek przypomina o tym, że kultura i zwyczaje wciąż są ważną częścią życia naszej gminy.

W uroczystej procesji z darami złożono m.in. chleb wypieczony z tegorocznego ziarna, kwiaty, owoce i warzywa. Szczególne znaczenie miał moment przekazania przez starostów dożynek bochna chleba Wójtowi Gminy Bieliny. Chleb, będący symbolem dostatku, wspólnoty i owocu pracy ludzkich rąk, został następnie podzielony pomiędzy mieszkańców i gości.

Starościną Dożynek Gminy Bieliny była Renata Chrapek z sołectwa Belno, która wraz z mężem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 4 ha. Starostą był Robert Gawęcki z Huty Starej, od lat związany z rolnictwem i prowadzący ponad 4-hektarowe gospodarstwo.

Po części oficjalnej stadion w Bielinach wypełniła muzyka i dobra zabawa. Na scenie zaprezentowali się zarówno doświadczeni artyści i zespoły ludowe, jak i młodzi mieszkańcy gminy.

Polsko-węgierska przyjaźń trwa już od 22 lat. Delegacja z gminy Börcs gościła w gminie Masłów. Goście wzięli udział w dożynkach

Anna Bilska
Gmina Masłów

Delegacja z gminy Börcs przebywała z wizytą w gminie Masłów. W jej czasie węgierscy przyjaciele gościli między innymi podczas Dożynek Gminnych w Ciekotach.

Współpraca pomiędzy Gminą Masłów, a Gminą Börcs położoną w północno-wschodniej części Węgier, w pobliżu miasta Győr, trwa już od 22 lat. Polega na wieloletniej wymianie doświadczeń i wizytach gospodarskich. Podczas tegorocznej wizyty goście z Węgier na czele z burmistrzem Robertem Raczem i Peterem Pető wzięli udział w kilku spotkaniach, wyjeździe turystycznym oraz Dożynkach Gminnych w Ciekotach.

Podczas kolacji powitalnej wójt Tomasz Lato przedstawił prezentację poświęconą gminie i najnowszym inwestycjom. Omówił najważniejsze zagadnienia dotyczące działalności jednostek OSP, oświatowych oraz kulturalnych. Spotkanie było okazją do rozmów o trwających oraz planowanych inwestycjach w obu samorządach. Podczas oficjalnej kolacji obecni byli przedstawiciele Urzędu



Wizyta przy pomniku św. Jana Pawła II w Masłowie jest stałym punktem pobytu węgierskich przyjaciół z partnerskiej gminy Börcs. Na zdjęciu delegacja z Börcs na czele z burmistrzem Robertem Raczem oraz wójtem gminy Masłów Tomaszem Lato

Gminy z wójtem Tomaszem Lato, wicewójt Moniką Dolezińską-Włodarczyk, skarbnikiem Robertem Szechnickim oraz przewodniczącym Rady Gminy Piotrem Zagdło wraz z wiceprzewodniczącą Teodorą Jagiełło, radnymi: Renatą Samiczak, Andrzejem Pedryczem, Arturem Lisem oraz sołtysami: Romanem Kołomańskim i Adamem Stachurą.

Kolejnym elementem była wycieczka do Kurozwęk. Tam zwiedzili pałac Popielów oraz Muzeum Czterech Ro-

dzin. Niezwykłą przygodą było uczestniczenie w Safari Bizon w Zespole Pałacowo-Parkowym. Na wszystkich czekały również odwiedziny w imponujących labiryntach: bukowym oraz kukurydzianym.

Szczególnym momentem wizyty było uczczenie pamięci Teresy Sokołowskiej, która przez lata była zaangażowana we współpracę samorządów Masłowa i Börcs. Kilkuosobowa delegacja węgierska z wójtem Tomaszem Lato, Joanną Radek, kierow-

niczą Urzędu Stanu Cywilnego, a także przedstawicielami szkoły w Brzezinkach i zespołu Brzezinianki odwiedziła cmentarz w Brzezinkach, gdzie spoczywa Teresa Sokołowska.

Wieczorem odbyło się spotkanie, w którym udział wzięły KGW Brzezinianki, Barczanki, Żeromszczanki oraz Kapela Adaški. Była to okazja do rozmów o tradycjach ludowych oraz obrzędach.

Ważnym punktem programu była wizyta studyjna

w wybranych miejscach gminy Masłów. Węgrzy odwiedzili nowo wybudowany obiekt w Masłowie Drugim, w którym działa filia Żłobka Samorządowego „Raj Maluszka”, modli się przed pomnikiem upamiętniającym ofiary zbrodni Hitlerowskich Niemiec pomordowane przez Kałmucki Korpus Kawalerii w czasie II wojny światowej w Masłowie Drugim oraz przed pomnikiem św. Jana Pawła II w Masłowie. Na trasie znalazły się również: kompleks sportowy w Brzezinkach, Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Woli Kopcowej, OSP Mąchoćce Kapitulne, wyremontowana kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej oraz kościół pw. bł. Wincentego Kadłubka w Domaszowicach. Obejrzel również nowo wybudowaną drogę z pełną infrastrukturą przy ul. św. Ojca Pio.

Na finał wizyty delegacja gościła podczas Dożynek Gminnych w Ciekotach, gdzie mogła obejrzeć tradycyjne świętokrzyskie obrzędy związane ze świętem plonów oraz wziąć udział we mszy świętej. Była to również doskonała okazja do spotkania z zaprzyjaźnionymi zespołami i kołami gospodyń wiejskich z gminy Masłów. Za koordynację wi-

zyty odpowiadała Joanna Radek, kierownik Referatu Organizacyjnego Urzędu Gminy Masłów ze wsparciem Agnieszki Boryckiej, kierownik Referatu Promocji i Rozwoju Gminy oraz Tomasza Haby, informatyka gminnego.

Przez te lata poznawaliśmy swoje tradycje, kulturę i codzienne życie, ale przede wszystkim budowaliśmy relacje oparte na wzajemnym szacunku i zaufaniu. Cieszę się, że mimo upływu czasu nasza współpraca nie jest jedynie zapisem w dokumentach, ale żywą relacją, którą tworzą przede wszystkim ludzie. Wierzę, że kolejne lata przyniosą jeszcze mocniej zbliżą nasze społeczności – mówi wójt Tomasz Lato. W podobnym tonie wypowiada się burmistrz Robert Racz. - 22 lata partnerstwa pokazały nam, że granice państw nie są przeszkodą w budowaniu bliskich i serdecznych relacji. Nasza współpraca opiera się nie tylko na oficjalnych spotkaniach samorządów, ale przede wszystkim na przyjaźni mieszkańców, wymianie doświadczeń i wzajemnym poznawaniu naszych tradycji – zaznacza. Warto wspomnieć, że w lipcu delegacja z gminy Masłów gościła na Węgrzech.

Blisko 30 biegaczy na starcie, Tomasz Biskupski najlepszy

Agnieszka Olech
Gmina Strawczyn

Ulewny deszcz nie zatrzymał uczestników IX Strawczyńskiej Zadychy. Najszybszy okazał się Tomasz Biskupski, który sięgnął po zwycięstwo w klasyfikacji generalnej.

Blisko 350 biegaczy stanęło na starcie i w strugach deszczu zmierzyło się z wymagającą trasą, walcząc nie tylko z rywalami i własnymi słabościami, ale także z wyjątkowo trudnymi warunkami pogodowymi.

Strawczyńska Zadycha na stałe wpisała się w kalendarz sportowych wydarzeń organizowanych na terenie gminy Strawczyn. Tegoroczna, dziewiąta już edycja

ponownie zgromadziła miłośników biegania, którzy tym razem musieli zmierzyć się nie tylko z wymagającą trasą, ale również z ulewnym deszczem. Mimo niesprzyjającej aury na starcie stanęło blisko 30 zawodników.

Od pierwszych metrów nie brakowało sportowej walki. Mokra nawierzchnia i padający deszcz dodatkowo podniosły poprzeczkę uczestnikom. Każdy z nich miał własny cel – dla jednych liczył się wynik i miejsce w klasyfikacji, dla innych przede wszystkim pokonanie trasy i sprawdzenie swoich możliwości. – Strawczyńska Zadycha ma już swoją tradycję i bardzo się cieszę, że po raz dziewiąty mogliśmy gościć biegaczy w naszej gminie. W tym roku zawodnicy pokazali ogromną deter-

minację, bo warunki pogodowe zdecydowanie ich nie rozpieszczały. Bieg w strugach deszczu wymagał jeszcze więcej charakteru i wytrwałości.

Gratuluje wszystkim, którzy stanęli na starcie i dotarli do mety. Dziękuję również organizatorom i wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia – mówi Karol Picheta, wójt gminy Strawczyn.

Najlepiej z trasą IX Strawczyńskiej Zadychy poradził

sobie Tomasz Biskupski. To właśnie on jako pierwszy zameldował się na mecie i został zwycięzcą tegorocznej edycji.

Na mecie na wszystkich uczestników czekała zasłużona satysfakcja po ukończeniu biegu. Najlepsi zawodnicy zostali uhonorowani, ale słowa uznania należały się każdemu, kto pomimo intensywnego deszczu zdecydował się stanąć na starcie i zmierzyć z trasą.

Dziewiąta edycja Strawczyńskiej Zadychy przeszła do historii jako wyjątkowo deszczowa. Pogoda mocno utrudniła rywalizację, ale nie odebrała zawodnikom sportowej determinacji. Przed organizatorami już jubileuszowa, dziesiąta odsłona wydarzenia.



Na starcie IX Strawczyńskiej Zadychy stanęło blisko 350 biegaczy

KRÓTKO

KIELCE

Przerażające odkrycie

Ciało człowieka odkrył kielczanin spacerujący w czwartkowe popołudnie w zeszłym tygodniu w okolicach Silnicy przy ulicy Krakowskiej w Kielcach. Policjanci ustalają tożsamość nieznaną. Wszystko wydarzyło się w czwartkowe popołudnie, 20 sierpnia. Jak relacjonowała podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas, 59-latek spacerujący nad brzegiem Silnicy przy ulicy Krakowskiej w Kielcach znalazł w zaroślach ciało mężczyzny. Natychmiast powiadomił stróżów prawa, a ci zjawili się na miejscu. - Zwłoki były w znacznym stanie rozkładu. Zostały zabezpieczone do badań sekcyjnych - informowała kielecka policjantka.

PRZEŁOM

Karambol na krajowej „74”

Poważnie brzmiało zgłoszenie, jakie wpłynęło we wtorek przed godziną 4 do służb ratunkowych powiatu kieleckiego. Na krajowej trasie numer 74 w miejscowości Przełom doszło do karambolu, w którym udział brały osobówka i trzy ciężarówki. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 47-letni kierowca osobowego Volkswagena dojechał do miejsca, gdzie trwają roboty drogowe i zatrzymał się przed tymczasową sygnalizacją świetlną. Za nim zatrzymały się dwa ciężarowe Renault. Jako czwarte jechało ciężarowe Volvo prowadzone przez 33-latkę. Najechało na tył poprzedzającej ciężarówki, ta wpadła na kolejną, ona zaś uderzyła w osobówkę - przekazywał starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Kierowca Volkswagena został zabrany do szpitala. Ruch na krajowej trasie w gminie Mniów przez kilka godzin odbywał się wahadłowo.

SADKÓW

Kraksa dwóch aut, ranne trzy osoby

Dwa samochody osobowe zderzyły się w sobotę, 22 sierpnia po godzinie 17 w miejscowości Sadków w gminie Łagów w powiecie kieleckim. Do szpitala trafiły trzy osoby. O wypadku służby zaalarmowano po godzinie 17 w sobotnie popołudnie. Na miejsce przybyły trzy zastępy straży pożarnej, które zabezpieczyły teren działań i udzieliły pierwszej pomocy poszkodowanym. Policjanci ustalili, że Seat poruszający się w kierunku miejscowości Rembów, najechał na tył poprzedzającego go Suzuki, którym kierował 68-latek. - Do szpitala pojechał kierowca Seata i pasażerka w wieku 61 lat oraz 41-letni pasażer z Suzuki - informowała podkomisarz Małgorzata Perkowska - Kiepas z kieleckiej policji.

KIELCE

Oszust chciał dwa miliony złotych

Dwa miliony złotych chciał od Kielczanki oszust, który zadzwonił popołudniem w sobotę na niedziele. Podawał się za policjanta i mówił, że córka 78-latkę spowodowała wypadek. Miliony miały być potrzebne na kaucję, dzięki której uniknie więzienia. 78-latka nie uwierzyła. Rozłączyła się, zadzwoniła do córki i dowiedziała, że żadnego wypadku nie było.

WOLA MUROWANA

Kierowca w szpitalu

Do nietypowej kraksy doszło w poniedziałek przed godziną 12.40 w Woli Murowanej w powiecie kieleckim. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynikało, że ciężarowy MAN z hakiem, przystosowany do transportowania kontenerów z odpadami, zahaczył o konstrukcję wiaduktu. Potem samochód wjechał na nasyp i uderzył w ogrodzenie. Trzeźwy 56-letni kierowca został przewieziony do szpitala.

Pierwszy turniej na nowym boisku w Nowinach. Vigo z pucharem wójta



Zawody rozegrano na niedawno wybudowanym boisku przy Gminnym Ośrodku Kultury

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

23 sierpnia w Nowinach odbył się pierwszy Turniej w siatkówkę plażową o Puchar Wójta Gminy Nowiny.

Zawody rozegrano na niedawno wybudowanym boisku przy Gminnym Ośrodku Kultury. Najlepsza okazała się drużyna Vigo, przed Dycerhoffem i Rosomakami. W rywalizacji nie zabrakło także przedstawicieli władz gminy i radnych, którzy tym razem zamienili samorządowe obowiązki na sportową walkę na piasku.

Nowy obiekt przeszedł pierwszy sprawdzian

Jeszcze na początku roku podpisano umowę na budowę nowego obiektu sportowego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Nowinach, a 23 sierpnia można było już zagrać na nim pierwszy turniej. Nowoczesne boisko z nawierzchnią piaskową zostało zaprojektowane z myślą o różnych dyscyplinach plażowych. Powstała także infrastruktura dla zawodników i kibiców, w tym trybuna, chodniki, piłkochwyty, siedziska, tablica wyników oraz stojaki rowerowe. Wartość całej inwestycji wyniosła blisko 307 tysięcy złotych.

Pierwszy Turniej w siatkówkę plażową o Puchar

Wójta Gminy Nowiny stał się okazją do oficjalnego sportowego przetestowania nowej przestrzeni sportowej. Od początku nie brakowało ambitnej walki, ale również dobrej atmosfery i wzajemnego dopingu. - Cieszę się, że tak szybko po zakończeniu inwestycji możemy zobaczyć ten obiekt w praktyce i przekonać się, że jest potrzebny. Chcieliśmy stworzyć miejsce, które będzie żyło sportem, przyciągało mieszkańców i dawało możliwość organizacji kolejnych turniejów. Pierwsze zawody potwierdziły, że był to dobry kierunek. Co ważne, sami włączyliśmy się w rywalizację, bo najlepiej promować aktywność fizyczną własnym przykładem. Gratuluję zwycięzcom, ale również wszystkim zawodnikom, którzy stanęli na piasku. Mam nadzieję, że Puchar Wójta na stałe wpisze się do naszego sportowego kalendarza, a na tym boisku jeszcze wielokrotnie będziemy świadkami równie ciekawych pojedynków - mówi wójt gminy Nowiny, Łukasz Gryń.

Vigo najlepsze w pierwszej edycji

Historyczne, pierwsze zwycięstwo w Turnieju o Puchar Wójta Gminy Nowiny zapisała na swoim koncie drużyna Vigo. Drugie miejsce wywalczył Dycerhoff, natomiast na trzecim stopniu podium stanęły Rosomaki.

W zawodach swoich sił spróbowali również przedstawiciele samorządu. Gminę Nowiny reprezentowali: wójt Łukasz Gryń, jego zastępca Daniel Czerwiak, przewodniczący Rady Gminy Nowiny Marcin Wojcieszynski, wiceprzewodnicząca Zofia Duchniak oraz radni Waldemar Kasprzyk i Krystian Bartkiewicz. - Na co dzień spotykamy się przy zupełnie innych okazjach, rozmawiając o inwestycjach, budżecie czy sprawach mieszkańców, a tym razem mogliśmy spotkać się na boisku i wspólnie powalczyć. Taka forma integracji jest bardzo potrzebna. Była sportowa ambicja i chęć zwycięstwa, ale przede wszystkim dobra zabawa. Nowy obiekt daje nam kolejną możliwość organizowania wydarzeń, które łączą ludzi w różnym wieku. Mam nadzieję, że będzie intensywnie wykorzystywany przez mieszkańców i że pierwszy turniej rozpocznie tutaj długą serię sportowych imprez - podkreśla przewodniczący Rady Gminy Nowiny, Marcin Wojcieszynski.

Rywalizacja na piasku i dobra atmosfera

Sami uczestnicy podkreślali, że pierwsza edycja turnieju była przede wszystkim okazją do sprawdzenia swoich umiejętności, spotkania z innymi miłośnikami sportu i rozegrania zawodów na zupełnie nowym obiekcie.

Rywalizacja była naprawdę mocna i każdy chciał wygrać, ale atmosfera od początku była bardzo dobra. Na piasku gra się zupełnie inaczej, potrzeba sporo kondycji i zaangażowania, zatem emocji nie brakowało. Cieszymy się, że w Nowinach powstało takie miejsce. Oby turniej był organizowany co roku, bo chętnie tu wrócimy i ponownie powalczymy o puchar - mówili uczestnicy zawodów.

W organizację wydarzenia włączyło się wiele osób i instytucji. Szczególne podziękowania skierowano do Lokalnego Centrum Wolontariatu w Nowinach, Stadionu w Nowinach oraz Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Nowinach, na czele z dyrektorem Łukaszem Ubożakiem. Ważne wsparcie zapewniły również Wodociągi Kieleckie, które w upalny dzień przygotowały dla zawodników i kibiców stoisko z wodą.

Pierwszy turniej stał się jednocześnie sportową inauguracją nowego obiektu. Zaangażowanie uczestników dają dobry punkt wyjścia do organizacji kolejnych rozgrywek. Wszystko wskazuje na to, że boisko do beach socera w Nowinach jeszcze nie raz będzie miejscem wielu kolejnych sportowych emocji.

Dzieci łączyły naukę z dobrą zabawą

Agnieszka Olech
Gmina Mniów

Pieczenie jagodzianek i nauka nowych umiejętności – tak wyglądały kolejne wakacyjne zajęcia w Świetlicy Środowiskowo-Socjoterapeutycznej „Iskierka” w Stachurze.

W Świetlicy Środowiskowo-Socjoterapeutycznej „Iskierka” w Stachurze przez kilka godzin unosił się zapach świeżo pieczonych jagodzianek. Podczas warsztatów kulinarnych dzieci wspólnie przygotowywały ciasto, starannie nadziewały je soczystymi jagodami, a następnie z niecierpliwością czekały na efekt swojej pracy. Zajęcia były nie tylko okazją do poznania podstaw pieczenia. Wspólna praca uczyła współdziałania, cierpliwości i samodzielności, a także dawała uczestnikom wiele radości. Największą satysfakcję sprawiła możliwość spróbowania własnoręcznie przygotowanych wypieków, które, jak zgodnie przyznawali uczestnicy, smakowały wyjątkowo.

„Iskierka” jest jedną z trzech świetlic środowiskowo-socjoterapeutycznych działających na terenie gminy Mniów. Obok niej funkcjonują także „Promyk” w Mniowie oraz „Płomyk” w Wólce Kłuckiej. Placówki zapewniają dzieciom pomoc w nauce, organizują zajęcia rozwijające zainteresowania, warsztaty tematyczne, zajęcia terapeutyczne, wyjazdy edukacyjne oraz wspierają rozwój umiejętności społecznych.



W świetlicy w Stachurze przez kilka godzin unosił się zapach świeżo pieczonych jagodzianek

Z ich oferty korzysta kilkadziesiąt dzieci z terenu gminy. Świetlice powstały dzięki realizacji projektu „Przystań dla rodzin”, w ramach którego gmina Mniów pozyskała ponad 1,1 mln zł unijnego dofinansowania. Środki przeznaczone na utworzenie, wyposażenie i funkcjonowanie nowych placówek w Stachurze i Wólce Kłuckiej oraz uruchomienie Punktu Interwencji Kryzysowej.

Świetlice środowiskowo-socjoterapeutyczne odgrywają bardzo ważną rolę w życiu wielu dzieci i ich rodzin. – To miejsca, w których najmłodsi mogą bezpiecznie spędzać czas, rozwijać swoje zainteresowania, uczyć się samodzielności i budować relacje z rówieśnikami. Cieszy mnie, że dzięki wcześniej pozyskanym środkom udało się stworzyć miejsca, które każdego dnia mogą służyć mieszkańcom i dają dzieciom możliwość uczestniczenia w tak wartościowych zajęciach, jak choćby wspólne warsztaty kulinarne. Takie spotkania uczą praktycznych umiejętności, współpracy i pokazują, że nauka może być prawdziwą przyjemnością – podkreśla wójt gminy Mniów, Piotr Wilczak.

Jak pokazują kolejne inicjatywy organizowane w świetlicach, nawet proste aktywności mogą stać się okazją do zdobywania nowych doświadczeń i rozwijania pasji. Właśnie dlatego placówki od lat pozostają ważnym elementem systemu wsparcia dzieci i młodzieży w gminie Mniów.

Mieszkaniec Brzezin Jan Włodarczyk ukończył Ironmana w Szwajcarii

Miłosz Pasierbek
Gmina Morawica

Mieszkaniec Brzezin Jan Włodarczyk po 13 godzinach, 23 minutach i 39 sekundach przekroczył linię mety podczas bardzo wymagających zawodów w Szwajcarii.

3,8 kilometra pływania, 180 kilometrów na rowerze i na koniec maraton – 42,2 kilometra biegu. Razem 226 kilometrów. Do tego ponad 2000 metrów przewyższenia, alpejskie podjazdy, wymagające zjazdy i temperatura sięgająca 35 stopni Celsjusza. W szwajcarskim Thun na starcie jednego z najbardziej wymagających wyzwań sportowych na świecie stanęło około 2500 zawodników z całego świata.

Droga Jana Włodarczyka do pełnego Ironmana rozpoczęła się zaledwie rok wcześniej. – Jeszcze rok wcześniej nie sądziłem, że będę przygotowywał się do pełnego Ironmana. Wszystko zaczęło się od zawodów na dystansie 70.3 w Warszawie, czyli tak zwanego pół-Ironmana. Był to dla mnie przede wszystkim sprawdzian własnych możliwości. Chciałem zobaczyć, czy jestem w stanie połączyć pływanie, jazdę na rowerze i bieganie w jeden długi wysiłek. Po ukończeniu zawodów pojawiła się myśl: skoro udało się pokonać połowę, to może warto spróbować całości? – wspomina Jan Włodarczyk.

Minął rok i zamiast kolejnej „połówki” mieszkaniec Brzezin znalazł się na starcie pełnego Ironmana w szwajcarskim Thun. Przygotowanie do tak wymagającego startu trzeba było pogodzić z pracą, rodziną i codziennymi obowiązkami. Setki godzin treningów, kilometry pokonywane na rowerze, pływanie, bieganie, regeneracja i odpowiednie odżywianie wymagały przede wszystkim systematyczności i dobrej organizacji. – Prawdziwy trening zaczyna się nie wtedy, kiedy wszystko idzie łatwo i ma się mnóstwo energii, ale wtedy, kiedy trzeba znaleźć w sobie motywację, żeby zrobić swoje mimo zmęczenia – podkreśla.



Po ponad trzynastu godzinach wysiłku Jan Włodarczyk przekroczył linię mety

226 kilometrów walki z własnymi ograniczeniami

Zawody w Thun rozpoczęły się od pływania na otwartym akwenie. Dystans 3,8 km wymagał nie tylko dobrej kondycji, ale również umiejętności odnalezienia się wśród setek innych zawodników i utrzymania właściwego kierunku na trasie.

Po wyjściu z wody na zawodników czekało 180 kilometrów jazdy na rowerze. Trasa prowadziła przez wymagające, alpejskie tereny. Łącznie zawodnicy musieli pokonać ponad 2000 metrów przewyższenia, a temperatura dochodziła do 35 stopni Celsjusza. W takich warunkach ogromne znaczenie miały odpowiednie tempo, nawodnienie i odżywianie.

Na końcu pozostał maraton. 42,2 kilometra biegu po przepleśnięciu 3,8 km i przejechaniu 180 km to moment, w którym każdy kolejny kilometr staje się prawdziwą próbą charakteru. – W tym momencie organizm jest już mocno zmęczony. Do tego dochodziła wysoka temperatura i świadomość, że przed nami jeszcze pełny

maraton. W takich chwilach walczy się nie tylko z własnym ciałem, ale przede wszystkim z głową i własnymi ograniczeniami – mówi Jan.

Po ponad trzynastu godzinach wysiłku przyszedł moment, na który czekał przez wiele miesięcy – 13 godzin, 23 minuty i 39 sekund, tyle wskazywał zegar, kiedy Jan Włodarczyk przekroczył linię mety. – Była ogromna radość i uczucie, którego trudno opisać słowami. Za tym czasem stoją miesiące treningów, wcześniejsze pobudki, kilometry na rowerze, godziny spędzone w basenie, bieganie, pilnowanie jedzenia i regeneracji.

Za sukcesem stoi wiele osób

Choć na mecie każdy zawodnik staje sam, droga do niej nigdy nie musi być samotna. Jan Włodarczyk podkreśla, że ogromne znaczenie miało dla niego wsparcie najbliższych. – Na mecie stanąłem sam, ale droga do niej zdecydowanie nie była samotna. Chcę szczególnie podziękować mojej żonie i całej naszej rodzinie – za wsparcie, cierpliwość, wiarę we mnie i za to, że byli ze mną przez

cały ten czas. Chciałbym również podziękować Piotrkowi, który w pewnym sensie zaraził mnie triathlonem i pokazał mi ten świat”.

Historia mieszkańca Brzezin pokazuje, że wielkie sportowe wyzwania często zaczynają się od pozornie niewielkiej decyzji. Nie od 226 kilometrów, nie od wielogodzinnych treningów i nie od startu w zawodach w Szwajcarii. Od pierwszego kroku. – Nie każdy musi trenować wyczerpująco. Nie każdy musi mieć sportowy cel i mierzyć czas. Czasami wystarczy spacer, rower, basen, bieganie albo pierwsza aktywność, na którą wcześniej brakowało odwagi czy motywacji. Sport daje coś więcej niż tylko wynik. Uczy systematyczności, pomaga lepiej poznać własne możliwości i przede wszystkim pokazuje, że często potrafimy więcej, niż sami o sobie myślimy.

Droga Jana Włodarczyka do 226 kilometrów również zaczęła się od pierwszego kroku. A jego historia może być inspiracją dla każdego, kto choć raz pomyślał, że chciałby spróbować czegoś nowego, ale jeszcze nie znalazł w sobie odwagi, by zacząć.

Kośmicki w Koronie czuł się jak w domu



Marcin Kośmicki w studio Echa Dnia podczas magazynu GOL o klasie okręgowej

Damian Wiśniewski
Mniów

Marcin Kośmicki, nowy trener Victorii Mniów i były piłkarz między innymi Korony Kielce i Jagiellonii Białystok, opowiedział nam o swojej pracy i karierze piłkarza.

Niedawno objął pan stery trenerskie. To był problem przed pierwszym meczem?

Na pewno problem, bo nie znam jeszcze do końca zespołu. Przyglądam się piłkarzom podczas jednostek treningowych. Były one aż dwie. Jest jeszcze sporo nie wiadomych i sporo chłopców też poszło na trybuny, a być może to będą zawodnicy, którzy za chwilę będą stanowić o sile zespołu. No ale to wynika de facto z mojej na tą chwilę niewiedzy.

Jakie plany ma pan żeby lepiej poznać zespół?

W tygodniu mamy mikrocykl, dwie jednostki treningowe, a daję mi materiał do tego, żeby przyglądać się zawodnikom, tym którzy już grali i tym, którzy wylądowali na trybunach,

A wie pan już coś o potencjale drużyny? Myśli pan o jakimś takim miejscu w tabeli?

Nie zaprzęgam sobie tym głowy. Najbardziej chcę się skupić na pracy z zespołem, żeby wykreować jednostkę, osiemnastkę zawodników do gry.

A wśród stoperów jest taki przyszły Marcin Kośmicki?

Myślę, że akurat na tej pozycji są tam zaawansowani wiekowo zawodnicy, choć serducho do gry mają olbrzymie. Ale to już chyba nie ten czas, żeby gdzieś wyżej poszli do jakiejś innej klasy rozgrywkowej. Myślę, że Victoria Mniów to jest dla nich fajne miejsce, dobrze się tam czują. Ja widzę, że w klubie jest atmosfera bardzo rodzinna. Chłopcy są ze sobą tam już parę lat, nie chcę tego psuć. Myślę, że coś będziemy chcieli jeszcze do tego zespołu dorzucić w sensie osobowym.

Piłkarze pytają już pana o anegdoty z szatni Korony, Jagiellonii, Śląska Wrocław?

Myślę, że tych pytań pewnie jeszcze będzie. Czy podczas jednostek treningowych, czy podczas jakichś wyjazdów, czy wspólnych spotkań będę mógł podzielić się z zawodnikami pewnymi historiami z boisk ligowych. Ale to nie ten czas, nie to miejsce. Teraz chciałbym się naprawdę skoncentrować na tym, żeby jak najszybciej poznać zespół, bo liga jest długa, maraton przed nami.

Gdzie pan się czuł tak najbardziej jak w domu? W którym klubie?

Odpowiedź jest chyba tutaj jedna. Skoro tutaj zostałem i mieszkam, to w Koronie Kielce, bo i z tego, co pan się orientuje, to syn Igor zadebiutował w ekstraklasie. Alan, młodszy syn, jest w Granacie Skarżysko, więc zapuściliśmy tu korzenie. Zostaliśmy w Kielcach i kibicujemy Koronie. © ©

KRÓTKO

KIELCE, MORAWICA

Porażki Korony II i Moravii

W ostatniej kolejce Betclie 3. Ligi porażki poniosły nasze zespoły - Korona II Kielce 3:4 z Czarnymi Polanieniec, a Moravia Kopalnia Morawica 0:1 z Wisłą II Kraków. Teraz w sobotę Korona II od godziny 12 gra u siebie z AKS 1947 Busko-Zdrój. Czarni grają na wyjeździe. © © DW

REGION

Tak grali czwartoligowcy

Zagrano 4. kolejkę Keeza 4. Ligi w sezonie 2026/2027. Jak poszła naszym zespołom? KKP Korona Kielce zremisowała 2:2 z Granatem Skarżysko-Kamienna. GKS Nowiny ograła 2:0 Victorię 2015 Skalbierz. GKS Rudki zremisowała 0:0 z Wierną Małogoszcz. Wicher Miedziana Góra przegrała 0:6 z Neptunem Koński. Korona III Kielce wygrała 2:0 z Orliczem Suchedniów. Spartakus Daleszyce przegrał 0:3 z Orłętami Kielce.

W weekend kolejne mecze. U siebie zagrają: GKS Rudki z Neptunem Koński (sobota, od godziny 17), Korona III Kielce ze Spartakusem Daleszyce, Wicher Miedziana Góra z Orliczem Suchedniów (oba niedziela, godzina 14), Orłęta Kielce ze Spartą Kazimierza Wielka (niedziela od 17). © © DW

REGION

Za nami mecze okręgowki

2. kolejka klasy okręgowej, wyniki naszych: Góral Górno - Klonówka Masłów 0:0, Wisła Sandomierz - Lechia Strawczyn 0:2, Łysica Bodzentyn - Partyzant Wodzisław 6:0, Zenit Chmielnik - Victoria Mniów 2:0, LZS Sambrzec - Astra Piekoszów 1:1.

W weekend kolejne mecze. Klonówka - Partyzant Radoszyce (sobota, od godziny 13), Łysica - Astra, Lechia - Star II i Victoria - Wisła (wszystywniedziele od 17). Pozostali nasigrają na wyjazdach. © © DW



Martin Bielec, nowy trener Klonówki Masłów, po meczu z Góraliem Górno

ROZMOWA Z MARTINEM BIELCEM, TRENEREM KLONÓWKI

Z ekstraklasy do Masłowa!

Damian Wiśniewski
Masłów

Były członek sztabów szkoleniowych ekstraklasowych klubów (Korona Kielce, Jagiellonia Białystok), Martin Bielec, został pierwszym trenerem Klonówki Masłów.

Drugi mecz w sezonie, drugi remis (0:0 z Astrą Piekoszów i z Góraliem Górno). Jak ocenia pan mecz?

Trzeba przede wszystkim zdać sobie sprawę z tego, w jakim miejscu jesteśmy i z jakiego startujemy jako klub i jako drużyna. Bardzo szanujemy ten punkt. Drugi raz z rzędu nie tracimy bramki, więc nasza praca powoli przynosi sukcesy. Natomiast żeby zdobywać punkty, trzeba też strzelać gole i to jest coś, z czym się mierzymy. Myślę, że krok po kroku sobie z tym pora-

dzimy. Zespół jest w budowie i nasza rola w tym, by zacząć wygrywać

Jak ten zespół ma wyglądać docelowo w tych kolejnych meczach?

Przed wszystkim ma to być zespół, który ma mieć swój styl gry i to zaczynamy już bserwować w meczach. Nie chcemy dopasowywać się do przeciwnika i dostosować grę przypadkowi. Chcemy mieć jasny plan na naszą grę i chcemy być intensywnym zespołem, który będzie wygrywał mecze i rozwijał zawodników, bo to jest dla nas priorytet.

Na wszystko sobie trzeba w piłce zasłużyć - ja dzisiaj zasługuję na to miejsce i cieszę się z tego, że w nim jestem

Czymś pana ta liga zaskoczyła?

Zaskoczyło mnie dzisiaj to, że bardzo wiał wiatr. A poza tym bardzo fajna infrastruktura w Górnem jak na ten poziom. Jestem naprawdę pod wrażeniem tego, że pomimo, iż jest to liga okręgowa, jak ludzie pracują i jak te obiekty zczynają wyglądać.

A czym Klonówka przekonała pana do siebie?

Krajobrazem. Mówiąc całkiem serio już. Krajobrazy są śliczne, natomiast przekonali mnie po prostu swoim profesjonalnym podejściem, mimo tego, że jest to piłka amatorska. Sposób, w jaki byli zdeterminowani, żeby przyszedł do klubu przekonał mnie do tego. Ważne było też dostanie szansy. Na wszystko sobie trzeba w piłce zasłużyć - ja dzisiaj zasługuję na to miejsce i cieszę się z tego, że w nim jestem. © ©

Bryska, Sztywny
Pal Azji i Kult
w Busku-Zdroju
Strona 10

Echo regionu

www.echodnia.eu

SPORT

Są bardzo zadowoleni z zawodów

Ipone Enduro Cross Series w Szańcu. Budują markę na mapie motocyklowej Polski strona 3

W niedzielę, 16 sierpnia, w Szańcu, gmina Busko-Zdrój, miały miejsce zawody Ipone Enduro Cross Series. Organizatorzy, klub Enduro Busko-Zdrój, uznają je za bardzo udane. Cieszy ich pozytywny stosunek władz miejskich do rozwoju sportów motorowych w mieście.

Cross country to dyscyplina sportów motocyklowych, w której zawodnicy startują na specjalnie przygotowanej trasie o długości zazwyczaj kilku kilometrów. Trasa jest zróżnicowana - obejmuje odcinki leśne,

pola, łąki, drogi gruntowe, podjazdy, zjazdy i inne fragmenty terenowe, również także takie, które bardziej przypominają tor motocrossowy.

Ipone Enduro Cross Series to cykl zawodów, który odbywa się w całym kraju, głównie na terenie południowej Polski. W niedzielę, 16 sierpnia, szósta runda tego cyklu odbyła się w Szańcu, na terenach należących do gminy. Głównym organizatorem był klub Enduro Busko-Zdrój, który bardzo mocno współpracował z Buskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji.

REGION

Dożynki w powiatach buskim kazimierskim oraz pińczowskim. W których gminach? strony 5, 6, 10

OPATOWIEC

Gmina wybuduje miejsce postojowe dla kamperów. Jest umowa. Powstanie w Podskalę strona 2

PIŃCZÓW

Nowe boisko przy Liceum Ogólnokształcącym imienia Hugona Kołłątaja strona 6

Z POLICJI



Narkotyki przejęte przez buskich policjantów podczas przeszukania domu 41-letniego mężczyzny

Zatrzymany w Busku z ciężkimi zarzutami

Michał Nosal
Busko-Zdrój

Nawet 10 lat więzienia może grozić 41-latkowi z Buska-Zdroju, którego policjanci podejrzewają o handel narkotykami oraz posiadanie znacznej ilości zakazanych środków.

To historia z ubiegłego piątku. Zaczęło się od kontroli na terenie Buska-Zdroju. Policjanci sprawdzili Volkswagena prowadzonego przez 24-letniego mężczyznę. W aucie znaleźli 15 gramów zakazanego 2C-B.

- Policjanci ustalili, że 24-latek mógł kupić narkotyk od 41-latka

i pojechali do tej osoby. Przed posesją zastali 41-latka i 25-latkę - opowiadał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Policjanci przeszukali pomieszczenia

Oboje zostali zatrzymani. Policjanci dokonali przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez 41-latka.

Podczas przeszukania domu mężczyzny funkcjonariusze znaleźli ponad 200 gramów środka 3-CMC, prawie 120 gramów amfetaminy, 20 gramów marihuanowego suszu, blisko 30 tabletek ecstazy oraz listek LSD.

W sobotę starszy z zatrzymanych mężczyzn usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości substancji psychotropowej oraz czerpania korzyści majątkowej z udzielania środków odurzających i substancji psychotropowych

Może za to grozić nawet 10 lat więzienia

- 41-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków oraz handlu zakazanymi środkami. Może za to grozić nawet 10 lat więzienia - informował w poniedziałek aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski.

Jeszcze tego samego dnia sąd przychylił się do wniosku prokuratury i mężczyzna został tymczasowo aresztowany na 90 dni.

KRÓTKO

GNOJNO

Festyn rodzinny na szkolnym boisku

W niedzielę, 23 sierpnia, na boisku przy Szkole Podstawowej w Gnojnie odbył się Festyn Rodzinny.

W programie znalazły się animacje, dmuchańce, piana party oraz zabawa „Zakrecony ziemniak”. Dzieci mogły wziąć udział w przygotowanych dla nich konkur-

sach. Nie zabrakło również stoisk z produktami regionalnymi przygotowanymi przez koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Gnojno. Uczestnicy oglądali pokazy sprzętu strażackiego i brali udział w konkursach strażackich. MK



FOT. LUKASZ CHODÓR

PACANÓW

Warsztaty wieńców dożynkowych

W piątek, 21 sierpnia, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich Sami Swoi w Książnicach uczestniczyły w wyjątkowych warsztatach rękodzieła. Zorganizowano je dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. - Kłosa zbóż, kwiaty, odrobina cierpliwości i kilka wprawnych rąk – oto przepis na wyjątkowy dożynkowy wieńiec! Dziękujemy wszystkim uczestniczkom za wspólnie spędzony czas i za to, że pielęgnujecie tradycje, które są częścią naszego lokalnego dziedzictwa - pisze Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie. MK

GMINA PACANÓW

Było ognisko oraz zabawa taneczna

W sobotę, 22 sierpnia, na placu przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Ratajach Karskich odbyło się Święto Ziemniaka, zorganizowane przez Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich Nadwiślanki. Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 17. Dla

dzieci przygotowano bezpłatną strefę zabaw z animatorami, dmuchanym placem zabaw oraz basenem z kulkami.

Jednym z głównych punktów programu było ognisko i pieczenie ziemniaków. Na uczestników czekał również bufet. MK

Gmina Opatowiec wybuduje miejsce postojowe dla kamperów. Jest umowa

oprac. Krzysztof Wieczorek
Opatowiec

Gmina Opatowiec rozpoczęła realizację zadania „Zielony Przystanek – budowa zrównoważonej infrastruktury postojowej dla turystyki kamperowej na Podskalu”.

Podpisano już umowę na wykonanie prac związanych z inwestycją pomiędzy Gminą Opatowiec, reprezentowaną przez burmistrza Sławomira Kowalczyka przy kontrasygnacie skarbnika Miasta i Gminy Anny Klimaszewskiej Luty a firmą Przedsiębiorstwo Robót Melioracyjno Drogowych DAREXPOL84 reprezentowaną przez Dariusza Chwalika. Zawarto również umowę na nadzór inwestorski, który powierzono firmie Usługi Projektowe Cowodex Robert Gradzik.

Projekt Zielony Przystanek w miejscowości Podskale ma na celu stworzenie nowo-



FOT. UMIG W OPATOWCU

Podpisano już umowę na wykonanie prac związanych z inwestycją. Zakończenie prac planowane jest na jesień

czesnej, przyjaznej środowisku i ogólnodostępnej infrastruktury, związanej z rozwojem turystyki kamperowej.

W ramach projektu powstanie wydzielone i utwardzone miejsce postojowe dla kamperów z bezpiecznym i wygodnym dojazdem oraz infrastrukturą towarzyszącą.

Strefa postojowa będzie wyposażona w przyłącza elektryczne oraz punkt po-

boru wody pitnej umożliwiającego łatwe napełnianie zbiorników w kamperach.

Dzięki instalacji systemu szczelnych zbiorników do zrzutu i utylizacji nieczystości, będzie możliwe usprawnienie gospodarki ściekowej związanej z turystyką kamperową podróżujących przez gminę Opatowiec gości.

Zadaszona, funkcjonalna wiata z elementami małej ar-

chitektury, będzie stanowił odpowiednie miejsce na odpoczynek w trakcie podróży oraz służyć integracji turystów oraz mieszkańców.

Łączna wartość zaplanowanej inwestycji wynosi 196 700 złotych. Ponad połowę pieniędzy na ten cel Gmina Opatowiec pozyskała z funduszy europejskich pochodzących z projektu grantowego realizowanego w ramach współpracy z Lokalną Grupą Działania Perły Ponidzia z siedzibą w Skalmierzu. Pozostała kwota zostanie pokryta ze środków własnych gminy.

Zakończenie prac planowane jest na jesień bieżącego roku. Uruchomienie strefy postojowej dla kamperów stworzy możliwość zarówno krótkich postojów serwisowych, jak i dłuższych pobytów, stanowiąc wygodną bazę wypadową do zwiedzania Opatowca oraz okolicznych miejscowości, w tym malowniczych bulwarów wiślanych i innych lokalnych atrakcji.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. ECB

W niedzielę, 23 sierpnia, w Parku Edukacyjnym „Akademia Bajki” w Pacanowie odbył się 17. Zjazd Postaci Bajkowych. Wydarzenie rozpoczęła parada bajkowych bohaterów. W programie znalazły się także spektakl „Cyrkowe Kolory” Lwowskiego Teatru Vuala oraz przedstawienie „Agentka Lato” z animatorką Nastazją. Na zakończenie uczestnicy wzięli udział w Balu Postaci Bajkowych. Na odwiedzających czekały liczne warsztaty. MK

Ipone Enduro Cross Series w Szańcu. Organizatorzy: Cieszy nas pozytywne nastawienie władz miasta do sportów motorowych

Michał Kolera
Gmina Busko-Zdrój

W niedzielę, 16 sierpnia, w Szańcu, gmina Busko-Zdrój, odbyły się zawody Ipone Enduro Cross Series. Organizatorzy, klub Enduro Busko-Zdrój, uznają je za bardzo udane.

Impreza przyciągnęła kilku znanych zawodników sportu motocyklowego w Polsce - między innymi Rafała Szymańskiego i Adama Rogowca. Był też znany w całej Polsce komentator Andrzej Rencz oraz ceniony sędzia Piotr Kumiec.

Rozmawialiśmy z Karolem Sikorą, wiceprezesem klubu Enduro Busko-Zdrój. W niedzielę był kierownikiem trasy. - Mieliśmy ponad siedem kilometrów trasy do otąśmowania i pilnowania. Niekiedy taśmy trzeba było poprawiać, bo zawodnicy w ferworze walki zrywali je. Razem z naszym preze-



Zawody Ipone Enduro Cross Series odbyły się w Szańcu w niedzielę, 16 sierpnia

sem, Łukaszem Kolarzem oraz członkami klubu włożyliśmy w organizację mnóstwo pracy. Ale opłacało się - ocenia Karol Sikora.

Wszystkie kluby obecne na zawodach, podobnie wielu uczestników dziękowali za poziom organizacji.

- Podkreślali, że były to bardzo dobre zawody na wysokim poziomie. Wszystkich zaskoczyła atmosfera. Nie stety na innych cyklach czasem brakuje zwyczajnej kultury i normalnej sportowej rywalizacji. Tutaj wszystko odbywało się z uśmiechem, za-

równy w stosunku do ludzi, jak i zawodników - mówi wiceprezes Enduro Busko-Zdrój.

Wydarzenie przyciągnęło całkiem sporo kibiców.

- Wydaje mi się, że kibiców udało się przyciągnąć nawet więcej niż zawodników, co też

nie jest regułą na tego typu imprezach. Na pewno pomogły nam bardzo dobre warunki. Ponad hektar terenu przeznaczyliśmy na parkingi dla kibiców. Osobny padok, czyli miejsce na serwis motocykli dla zawodników, również miał ponad hektar. Około 40 arów przeznaczyliśmy na tak zwany taras, gdzie znajdowało się podium i skąd można było oglądać zawodników z góry. Było to więc bardzo dobrze usytuowane miejsce - opowiada Karol Sikora.

Na pewno pomogli sponsorzy, których udało się zgromadzić około 50.

- Dzięki naszym lokalnym firmom udało się przeznaczyć ponad 30 tysięcy złotych na nagrody. Wątpię, czy w Polsce jest dużo zawodów, gdzie jest tak bogato pod tym względem. Zawodnicy byli nagradzani praktycznie we wszystkich klasach do dziesiątego miejsca, a w czterech klasach nawet do piętnastego miejsca - dodaje.

Klub dziękuje też Ochotniczej Straży Pożarnej Mikułowice za catering i obsługę tras. W tym ostatnim dziele druhów z Mikułowic wspierali strażacy ochotnicy ze Skotnik Małych oraz Zwierzynca.

Karol Sikora jest bardzo zadowolony ze współpracy organizatorów z Buskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji oraz gminą Busko-Zdrój.

- Odwiedził nas zarówno burmistrz Jerzy Szydłowski, jak i dwóch jego zastępców - Mirosław Wieczorek i Piotr Kaczocha. Samorząd jest nam bardzo przychylny. Dzięki temu możemy wreszcie wykorzystać teren do sportu motocyklowego. Często jest tak, że po zawodach są do nas pretensje, że komuś przeszkadzamy. Ale tak szczerze mówiąc, to gdzie mamy jeździć? Dzięki przychylności władz czujemy, że mamy swoje miejsce w tej gminie - podkreśla Karol Sikora.

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU KAZIMIERSKIEGO

0011562972

DOŻYNKI GMINNO-POWIATOWE 2026 – ZAPRASZAMY DO KAZIMIERZY WIELKIEJ!

Już **30 sierpnia 2026 roku** na Stadionie Miejskim w Kazimierzy Wielkiej odbędą się **Dożynki Gminno-Powiatowe** – wyjątkowe święto będące podziękowaniem za całoroczny trud rolników, sadowników i wszystkich osób związanych z pracą na polskiej wsi.

Tegorocznymi Starostami Dożynkowymi zostali Katarzyna Sambór z Czarnocina oraz Paweł Latos z Cudzynowic. W związku z organizacją tegorocznych uroczystości ze Starostami Dożynkowymi spotkali się Starosta Kazimierski Jan Nowak oraz Wicestarosta Kazimierski Marek Olejarski. Podczas spotkania organizacyjnego omówiono najważniejsze kwestie związane z przygotowaniem wydarzenia oraz szczegóły tegorocznych Dożynek. Przed nami dzień pełen tradycji, muzyki i wspólnego świętowania. W programie między innymi uroczysta Msza Święta, prezentacja wieńców dożynkowych, konkursy, występy artystyczne oraz koncerty.

 Na scenie pojawią się m.in. Grupa Stereo oraz Toporki.

 30 sierpnia 2026 r.

 Stadion Miejski w Kazimierzy Wielkiej

Serdecznie zapraszamy mieszkańców Powiatu Kazimierskiego i Gminy Kazimierza Wielka, a także wszystkich gości do wspólnego świętowania! Dożynki to czas wdzięczności za plony, ale również okazja do spotkania, rozmowy i wspólnego przeżywania pięknej, lokalnej tradycji.

Do zobaczenia w Kazimierzy Wielkiej!





DOŻYNKI GMINNO-POWIATOWE W KAZIMIERZY WIELKIEJ

Niedziela, 30 sierpnia 2026 r.
Stadion Miejski w Kazimierzy Wielkiej
(ul. Głowańska 42)

PROGRAM DOŻYNEK GMINNO-POWIATOWYCH W KAZIMIERZY WIELKIEJ

13.30	Formowanie korowodu dożynkowego na ulicy Głowańskiej przed bramą główną Stadionu Miejskiego w Kazimierzy Wielkiej
13.45	Przebieg korowodu dożynkowego na Stadion Miejski w Kazimierzy Wielkiej
14.00	Msza Święta dziękczynna plenerowa na Stadionie Miejskim w Kazimierzy Wielkiej
15.15	Część oficjalna: powitanie gości dożynkowych i przedstawienie Starostów Dożynek
15.30	Prezentacja wieńców dożynkowych z Gminy Kazimierza Wielka, wybór najpiękniejszego wieńca i ogłoszenie wyników konkursu „wieńcowego”
17.30	Występ Kola Gospodyń Wiejskich „Słoneczniki”
18.00	Prezentacja wieńców dożynkowych z Powiatu Kazimierskiego, wybór najpiękniejszego wieńca i ogłoszenie wyników konkursu „wieńcowego”
20.00	Zabawa taneczna - GRUPA STEREO
21.15	Gwiazda wieczoru - koncert zespołu TOPORKI
22.30	Zabawa taneczna - GRUPA STEREO

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ:

Burmistrz Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej Starosta Kazimierski Kazimierski Ośrodek Kultury












Zespół szykuje się na Dni Buska-Zdroju



Koncert zespołu Stjopa i Przyjaciele odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia. Początek o godzinie 17

Michał Kolera
Busko-Zdrój

Stjopa i Przyjaciele, buski zespół, w którym występuje aktor Filip Zaręba, szykuje się do Dni Buska-Zdroju 2026.

Muzycy zapowiadają nowy, nie prezentowany jeszcze repertuar. Początek koncertu w sobotę, 29 sierpnia o godzinie 17.

W weekend 29 i 30 sierpnia na terenach zielonych przy Buskim Samorządowym Centrum Kultury, odbędzie się Dni Buska-Zdroju 2026. Wydarzenie rozpocznie się w sobotę, 29 sierpnia od koncertu buskiego zespołu Stjopa i Przyjaciele, którego liderem jest Filip Zaręba, aktor warszawskiego teatru TR, znany między innymi z popularnego serialu „1670”, emitowanego przez Netflix.

Przy okazji emisji trzeciego sezonu tej produkcji Filip Zaręba przyznał, że jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznych lata będzie dla niego koncert na Dniach Buska-Zdroju 2026. - To dla mnie spełnienie marzeń. Zawsze chciałem zagrać na Dniach Buska - mówi wtedy Filip Zaręba.

Na kilka dni przed imprezą wiadomo więcej na temat koncertu „Stjopy i Przyjaciół”. Zespół wystąpi w składzie Filip Zaręba, Łukasz Materek, Szymon Panek i Mateusz Kardynał. Na Dniach Buska 2026 grupę uzupełni Karol Augustyniak, tegoroczny absolwent kierunku kompozycja na Akademii Muzycznej w Krakowie.

Czego może spodziewać się publiczność? Do jakiego

gatunku muzycznego jest zespołowi najbliższy?

- Trudno odpowiedzieć na to pytanie, bo czerpiemy z wielu nurtów muzycznych. Jest trochę hop hopu, bluesa, punku, rock and rolla, poezji śpiewanej. To pogranicze gatunków, które jednak ma bujać i poruszać. W warstwie treści poruszamy problemy nierozwiązywalności pewnych kwestii w ludzkim życiu. Tak w największym skrócie można streścić naszą twórczość - opisuje Filip Zaręba.

- Lista utworów, które zagramy jest mniej więcej zamknięta. Na pewno zabrzmią kawałki, których jeszcze w ogóle nie graliśmy. W tym kultowa piosenka pod tytułem „Nocny kurs”. Jak zwykle sporo będzie też nawiązań do Buska-Zdroju. Akcja piosenki „Mayer Yesterday” dzieje się w całości na buskim Rynku - mówi Filip Zaręba.

Filip Zaręba to aktor poważnego warszawskiego teatru, mający za sobą debiut w popularnym serialu dużej platformy streamingowej. Przyjeżdża do rodzinnego miasta, by dać koncert. Dlaczego? - Mam mnóstwo wspomnień związanych z Buskiem-Zdrojem. Dobre i złe, jak każdy. Wielki pełen, pełen możliwości świat jest bardzo mroczny. Natomiast wracając tutaj odnajduję spokój i światło. Nawet powietrze jest tutaj inne. Bardzo dobrze się tutaj czuję. Mogę na chwilę zwolnić i zapomnieć - mówi Filip Zaręba.

Podczas tegorocznych Dni Buska, prócz występu „Stjopy i Przyjaciół” wystąpią Bryska, „Sztynny Pal Azji” i „Kult”. Szczegółowy program na stronie 10.

KRÓTKO

STOPNICA

Niebezpieczne znalezisko

W Stopnicy 35-latek podczas prac polowych znalazł w poniedziałek pocisk z czasów II Wojny Światowej. Do czasu przyjazdu saperów znaleziskiem zajęli się policjanci. MINOS

GMINA PACANÓW

Niewybuch na drodze

61-letni mężczyzna zgłosił służbom, że miejscowości Chrzanów w gminie Pacanów na polnej drodze natrafił na niewybuch prawdopodobnie z czasów II wojny światowej. ELZEM

NOWY KORCZYN

Zawody sportowo-pożarnicze

W niedzielę, 23 sierpnia w Nowym Korczynie odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Nowy Korczyn. - Drodzy Druhowie, dziękuję Wam za Waszą służbę, zaangażowanie, odwagę i gotowość do działania. Wasza obecność daje mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa i jest powodem do dumy dla naszej gminy - napisał na swoim profilu facebookowym burmistrz Miasta i Gminy Nowy Korczyn Paweł Zagaja. W zawodach gminnych wystąpiło pięć drużyn męskich, jedna kobieca oraz jedna młodzieżowa drużyna pożarnicza z Nowego Korczyna. Wyniki: I miejsce Ochotnicza Straż Pożarna Sępichów; II miejsce Ochotnicza Straż Pożarna Błotnowola; III miejsce Ochotnicza Straż Pożarna Krajowy System Ratowniczo Gaśniczy Stary Korczyn. Drużyna kobiet OSP Nowy Korczyn oraz męska OSP Sępichów będą reprezentowały gminę w Powiatowych Zawodach w Busku-Zdroju, które zaplanowane są na niedzielę, 13 września.

R



Tak wygląda budowana właśnie część Domu Zdrojowego z korony tężni solankowej

INWESTYCJA KONIEC PRAC ZAPLANOWANO NA MAJ 2027

Dom Zdrojowy rośnie w oczach

Michał Kolera
Busko-Zdrój

W maju 2027 mają zakończyć prace przy modernizacji buskiego Domu Zdrojowego.

Teren jest dobrze zabezpieczony i nie sposób zobaczyć, co dzieje się na placu budowy. Jednak z korony pobliskiej tężni solankowej teren widać jak na dłoni.

W sezonie letnim 2026 spacerowicze wokół buskiego Domu Zdrojowego doświadczają pewnych trudności. Rozległy teren przylegający do zachodniej krawędzi Parku Zdrojowego jest ogrodzony. Płot ciągnie się aż do ulicy Jana Rokosza przy sanatorium Włókniarz. Podwoje istniejącej części Domu Zdrojowego bywają w związku z tym otwierane na oścież. Turyści mogą dzięki temu łatwo przemieścić się z okolic tężni do reszty parku i sanatorium Marconi.

Skalę prac wykonywanych przy dobrze widać z korony tężni solankowej. Z wysokości 10 metrów możemy zobaczyć bryłę nowego budynku. Jest dość spory, choć mniejszy od już istniejącego obiektu.

Rozbudowa Domu Zdrojowego jest częścią projektu realizowanego przez gminy Busko-Zdrój i Solec-Zdrój. Całkowite dofinansowanie projektu wynosi niemal 17,8 miliona złotych, z czego nieco ponad 17,6 miliona złotych pochodzi z Unii Europejskiej, a 170 tysięcy z budżetu państwa. Na zadanie gminy Busko-Zdrój przeznaczono ponad 16,1 miliona złotych.

Umowę o dofinansowanie podpisano 3 grudnia 2025

Rozbudowa Domu Zdrojowego jest częścią projektu realizowanego przez gminy Busko-Zdrój i Solec-Zdrój

roku, a zakończenie prac zaplanowano do końca maja 2027 roku. - Wszystkie prace idą zgodnie z planem. Na dziś nie wygląda na to, żeby miało być jakieś opóźnienie - mówi Piotr Kaczocha, wiceburmistrz Buska-Zdroju.

Po zakończeniu prac Dom Zdrojowy wzbogaci się o nową przestrzeń - około 600 metrów kwadratowych. Obiekt zyska salę pijalni uzdrowskiej, scenę, zaplecze sceny, pomieszczenia magazynowe i socjalne, Centrum Informacji Turystycznej, przestrzeń integracyjną oraz kawiarnię, pomieszczenia sanitarne i techniczne, a także pełne wyposażenie.

Na dachu rozbudowanej części Domu Zdrojowego wykonana zostanie instalacja fotowoltaiczna. - Dodatkowa przestrzeń pozwoli na organizację wydarzeń kulturalnych i integracyjnych w nowoczesnych i komfortowych warunkach - podaje gmina Busko-Zdrój.

W niedzielę Dożynki Gminno-Powiatowe



Honory gospodarzy niedzielnych Dożynek Gminno-Powiatowych w Kazimierzy Wielkiej będą pełnić starostowie dożynek powiatowych: Katarzyna Sambór z Czarnocina i Paweł Latos z Cudzynowic (gmina Kazimierza Wielka) oraz starostowie dożynek gminnych: Anna Podziomska i Radosław Gajda, mieszkańcy Skorczowa w gminie Kazimierza Wielka

Krzysztof Wieczorek
Kazimierza Wielka

Dożynki Gminno-Powiatowe odbędą się w niedzielę, 30 sierpnia w Kazimierzy Wielkiej. Przygotowano wiele atrakcji. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Toporki.

Honory gospodarzy Dożynek Gminno-Powiatowych w Kazimierzy Wielkiej, będą pełnić starostowie dożynek gminnych: Anna Podziomska i Radosław Gajda, mieszkańcy Skorczowa w gminie Kazimierza Wielka oraz starostowie dożynek powiatowych: Katarzyna Sambór z Czarnocina i Paweł Latos z Cudzynowic (Gmina Kazimierza Wielka).

Starostowie Dożynek Gminnych

Anna Podziomska wspólnie z mężem Andrzejem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 10 hektarów. W pracy pomagają im dwaj dorośli synowie: Maciej i Patryk z żoną Anną. Państwo Podziomscy uprawiają: zboże, cebulę i tytoń. Starostciną dożynek z wykształcenia jest techniką – ekonomistą. Wraz z mężem należą do Koła Gospodyń Wiejskich w Skorczowie. Pani Anna znana jest z dobrej kuchni, gotowanie i pieczenie ciast jest jej sposobem na relaks. Jest miłośniczką kwiatów

Radosław Gajda razem z żoną Urszulą prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 4 hektarów. Państwo Gajdowie wychowują córkę Kamilę (lat 13) i syna Barłomieja (lat 9), będących uczniami Samorządowej

Szkoły Podstawowej w Kamieńczycach. Od 2007 roku prowadzą firmę przetwórstwa pierza i puchu, w które zaopatrują firmy produkujące kołdry i poduszki w Polsce i za granicą. W prowadzeniu działalności, w tym sprawami biurowymi, zajmuje się pani Urszula, która z wykształcenia jest magistrem ekonomii. Małżonkowie działają także w Kole Gospodyń Wiejskich w Skorczowie

Starostowie Dożynek Powiatowych

Katarzyna Sambór wraz z mężem Mikołajem mają dwoje dorosłych dzieci: córkę Aleksandrę i syna Miłosza. Państwo Sambórowie prowadzą w Czarnocinie gospodarstwo rolne o powierzchni 70 hektarów o profilu produkcji roślinnej, uprawiając kukurydzę i zboże a od ponad trzydziestu lat buraka cukrowego.

Od 15 lat zajmują się hodowlą bydła rasy mięsnej Limousine i Charolaise. Stado bydła liczy 35 sztuk matek plus młodzi. Na terenie gospodarstwa od 2016 roku prowadzone są szkolenia dla rolników.

Paweł Latos mieszka w Cudzynowicach, w wielopokoleniowym domu rodzinnym. Razem z żoną Jagodą wychowują prawie roczną córkę Julię. Małżonkowie wraz z rodzicami prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni około 70 hektarów o profilu produkcji roślinnej. Pan Paweł jest absolwentem Uniwersytetu Rolniczego imienia Hugona Kołłątaja w Krakowie na kierunku rolnictwo z tytułem magistra inżyniera.

Dokładny program dożynek na stronie 10.

KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA Remont kolejnej przecznicy

Rozpoczął się remont kolejnej przecznicy na ulicy w Kazimierzy Wielkiej. To następny krok w stronę poprawy infrastruktury. - Spotkaliśmy się z mieszkańcami w związku z rozpoczęciem remontu kolejnej przecznicy na ul. Konstytucji 3 Maja. Ustaliśmy najważniejsze szczegóły dotyczące inwestycji – poinformował na swoim profilu facebookowym Łukasz Maderak, wiceburmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielka. W planach jest; wykonanie 6-metrowej nawierzchni asfaltowej, wykonanie obrzeży, uporządkowanie i wykonanie wjazdów do posesji. - Cieszę się, że możemy rozmawiać, słuchać uwag mieszkańców i wspólnie wypracowywać najlepsze rozwiązania – dodaje Łukasz Maderak. KW

KAZIMIERZA WIELKA Odwiedzili partnerskie miasto

Delegacja z Kazimierzy Wielkiej odwiedziła partnerskie miasto Altenstadt przy okazji wyjątkowej uroczystości - otwarcia nowej strażnicy w Höchst. - Partnerstwo nie opiera się wyłącznie na oficjalnych dokumentach, regularnych wizytach i rozmowach politycznych, tylko żyje dzięki spotkaniom, przyjaźni i wspólnemu przeżywaniu ważnych chwil - mówił Dominic Imhof, burmistrz Altenstadt. - Gratulujemy druhom z Höchst nowej, pięknej strażnicy! Niech będzie ona miejscem bezpiecznej służby, współpracy i wielu kolejnych pokoleń strażaków gotowych nieść pomoc potrzebującym - dodał Adam Bodzioch, burmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielka. Delegacja uczestniczyła też w 24. Europejskim Festiwalu Elvise w Bad Nauheim, gdzie artysta odbywał służbę wojskową oraz zwiedziła miasteczko Büdingen. KW



Współorganizatorka turnieju Dorota Gruska zaprosiła także postacie z bajek

SPORT I INTEGRACJA NA BOISKU W ZAGÓRZYCACH

Amatorski turniej. Aż 90 zawodników

oprac. Krzysztof Wieczorek
Gmina Kazimierza Wielka

Amatorski Turniej Piłki Nożnej odbył się w sobotę, 22 sierpnia w Zagórzycach (gmina Kazimierza Wielka).

Organizatorem wydarzenia było Centrum Usług Społecznych w Kazimierzy Wielkiej oraz Organizator Społeczności Lokalnej Dorota Gruska, we współpracy z lokalnym liderem z Zagórzyc Marcinem Nowakiem, Ochotniczą Strażą Pożarną w Zagórzycach oraz Kołami Gospodyń Wiejskich z Wojciechowa, Zięblic i Zagórzyc.

Nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji czuwali zaprzyjaźniony z Centrum Usług Społecznych trener piłkarski Daniel Zapart oraz pomagająca mu Karolina Bałaga.

Klasyfikacja Amatorskiego Turnieju Piłki Nożnej w Zagórzycach: 1. Kózkowianka-Kózki; 2. Mistrzowie; 3. Ultra

Sparta. Dzieci otrzymały natomiast pamiątkowe medale, worki z wodą i słodkości.

Nie zabrakło również atrakcji dla rodzin. Najmłodsi mogli korzystać z dmuchańca, stoiska z tatuażami i balonami, a także wziąć udział w Festiwalu Kolorowych Elfów i Piana Party. Dużym zainteresowaniem cieszyły się animacje, tańce oraz możliwość wykonania zdjęć z baśniowymi stworkami. Dla chętnych przygotowano także przejażdżki bryczką, na kocyku oraz quadami. Organizatorzy zadbał również o potrzeby uczestników, zapewniając zawodnikom oraz seniorom posiadającym Kartę Seniora bezpłatny posiłek re-

Amatorski Turniej Piłki Nożnej w Zagórzycach połączył dzieci, młodzież, dorosłych, seniorów oraz całe rodziny

generacyjny ufundowany przez Centrum Usług Społecznych. Dla uczestników zaśpiewały także Słonowianki oraz dziecięca schola z Zięblic.

Ważnym elementem wydarzenia było stoisko Centrum Usług Społecznych. Seniorzy mogli na miejscu wyrobić Kartę Seniora oraz zapoznać się z ofertą skierowaną do osób starszych. Stoisko odwiedzały również rodziny z dziećmi.

Wydarzenie otworzyła dyrektorka Centrum Usług Społecznych Edyta Molo, która wręczyła dzieciom pamiątkowe medale i prezenty od Centrum Usług Społecznych. W turnieju uczestniczyli także burmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielka Adam Bodzioch, zastępca burmistrza Łukasz Maderak, radny powiatowy Adrian Ściopór, członek Zarządu Powiatu Kazimierskiego Waldemar Wiejacha oraz sołtys Andrzej Nowak. Radny Adrian Ściopór ufundował również nagrodę dla ostatniej drużyny turnieju.

Nowe boisko. Wielkie otwarcie 1 września



FOT. POWIAT PIŃCZOWSKI

Nowe boisko przy pińczowskim liceum imienia Hugona Kołłątaja jest już gotowe. Otwarcie 1 września

Michał Kolera
Pińczów

Przy pińczowskim Liceum Ogólnokształcącym imienia Hugona Kołłątaja wyremontowano boisko. Koszt ponad 300 tysięcy złotych.

- Ta infrastruktura bardzo nam się przyda. Nasza młodzież chce uprawiać sport, choć jeszcze 10-15 lat temu wyglądało to zupełnie inaczej - mówi Anna Golik, dyrektor szkoły.

22 czerwca 2026 roku powiat pińczowski podpisał umowę na remont i modernizację boiska przy Liceum Ogólnokształcącym w Pińczowie. Wykonawcą została firma GB Technology, a wartość inwestycji wynosiła 335 486,93 złotych brutto. Prace obejmowały między innymi modernizację nawierzchni i podbudowy, montaż wyposażenia sportowego oraz oświetlenia solarne. Z boiska będą mogli korzystać uczniowie liceum, ale obiekt ma być również dostępny dla mieszkańców.

Wielkie otwarcie nowego obiektu zaplanowano we wtorek, 1 września, w pierwszy dzień roku szkolnego 2026/2027.

Anna Golik, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego imienia Hugona Kołłątaja w Pińczowie jest bardzo zadowolona z nowej inwestycji.

- Niedawno dokonaliśmy odbioru od wykonawcy. Zakres prac był duży, bo przez lata eksploatacji poprzednie boisko było zużyte, że tak powiem, w głąb. Trzeba było odnowić całą podbudowę, wykopać ją i położyć

wszystko od nowa - mówi Anna Golik.

Stary plac gry zaczynał powoli budzić obawy, czy w ogóle można wpuszczać na niego młodzież.

- Tamto boisko nadawało się tylko do gry w koszykówkę. Jedynie na to miało niezbędną dokumentację i dopuszczenia. Uprawianie innych dyscyplin było tam średnio możliwe. Przy bramkach do mini piłki nożnej były już takie zniszczenia... Obszar do gry w piłkę siatkową też był wyłączony z użytkowania - opowiada Anna Golik.

Nowiutka nawierzchnia stwarza o wiele szersze możliwości, jeśli chodzi o prowadzenie zajęć wychowania fizycznego.

- W tym momencie posiadamy boisko do piłki siatkowej, do koszykówki, są linie do tenisa i do mini piłki nożnej. Mamy więc wszystkie opcje przewidziane w podstawie programowej. To wspaniałe - stwierdza dyrektor „Kołłątaja”.

Starosta pińczowski Zdzisław Leks wiąże nową inwestycję z przypadającym w tym roku jubileuszem 475-lecia Liceum Ogólnokształcącego imienia Hugona Kołłątaja.

- Szkoła czekała na ten remont kawał czasu. Cieszę się, że udało się zrobić prezent naszym uczniom z okazji ich rocznicy. Najważniejsze jednak, że zajęcia sportowe będą prowadzone na jeszcze wyższym poziomie. Młodzież ma teraz zupełnie inny poziom świadomości, jeśli chodzi o zdrowy tryb życia, niż jeszcze 20 czy 30 lat temu. To boisko jest bardzo potrzebne - kończy Zdzisław Leks.

KRÓTKO

PIŃCZÓW

Kradzież w sklepie. Sprawę bada policja

Pińczowscy policjanci szukają złodzieja, który okradł we wtorek jeden ze sklepów na terenie miasta. Wyniósł artykuły warte ponad 800 złotych. MINOS

PIŃCZÓW

14. Bieg na Grochowiska

14. Bieg na Grochowiska odbędzie się w sobotę, 7 listopada. Zapisy już trwają. Trasa biegu ma długość ponad 10 kilometrów i prowadzi głównie drogami leśnymi i ścieżkami rowerowymi. Start i meta przy Szkole Podstawowej numer 2 w Pińczowie, przy ulicy 7 Żródeł 7. Początek biegu zaplanowano na godzinę 12. Limit czasu przewidziano na dwie godziny. Zapisy online do 31 października. Opłata startowa wynosi wtedy 60 złotych. Można także zarejestrować się w dniu biegu. Wtedy jednak trzeba będzie zapłacić 100 złotych. W biegu może maksymalnie wziąć udział 200 osób. W ramach opłaty startowej uczestnicy otrzymują pakiet startowy zawierający pamiątkowy medal dla osób, które ukończą bieg w wyznaczonym limicie czasu, napój i posiłek regeneracyjny na mecie, numer startowy z chipami oraz foldery promocyjne. MK

PIŃCZÓW

Goście z miast partnerskich

W miniony weekend Pińczów odwiedzili goście z miast partnerskich. Przyjechali burmistrz czeskiej Bystrzycy Roman Wróbel z żoną oraz mieszkańcy węgierskiego Tata - przewodniczący Samorządu Mniejszości Polskiej Janek Muranyi i członkini tego gremium Lilianna Borne. W niedzielę goście skorzystali z atrakcji klubu Kon-Tiki, a po południu razem z gospodarzami świętowali dożynki. R



FOT. POWIAT PIŃCZOWSKI

Monika Nogajczyk i Jerzy Puchała, starostowie tegorocznych dożynek powiatowych

ŚWIĘTO POWIAT PIŃCZOWSKI ZAPRASZA DO MICHAŁOWA

Razem podziękują za zebrane plony

Michał Kolera
Powiat pińczowski

Monika Nogajczyk z Rębowa w gminie Kije oraz Jerzy Puchała z Przewłoki w gminie Michałów będą starostami tegorocznych Dożynek Powiatowych.

Święto plonów odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia w Michałowie.

Monika Nogajczyk

Starostą dożynek będzie 35-letnia Monika Nogajczyk z Rębowa. Wraz z mężem Dominikiem i teściami prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni około 400 hektarów. Specjalizuje się ono w produkcji rzepaku, pszenicy i kukurydzy. Gospodarstwo było wielokrotnie nagradzane, a w 2017 roku zajęło drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie „Rolnik-Farmer Roku”. Monika Nogajczyk wspólnie z ro-

dziną przekazuje również swoim dzieciom szacunek do ziemi i pracy rolnika.

Jerzy Puchała

Starostą dożynek został 56-letni Jerzy Puchała z Przewłoki. Swoją pracę w rolnictwie rozpoczął już w wieku 18 lat. Obecnie wraz z żoną prowadzi nowoczesne gospodarstwo o powierzchni 150 hektarów, specjalizujące się w uprawie rzepaku, soi i pszenicy. Rolnictwo jest dla niego nie tylko pracą, ale również pasją. Ze starostami dożynek spotkali się starosta pińczowski Zdzisław Leks, wicestarosta Krzysztof Koniusz, kierownik Wydziału Rolnictwa Małgorzata Adamczyk oraz

Tegoroczne powiatowe święto plonów odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia w Michałowie. Gwiazdą będzie zespół Top Girls

przedstawiciele gminy Michałów, wójt Bogusław Kowalczyk i jego zastępczyni Ewa Gidel-Stefaniec.

Podczas spotkania Zdzisław Leks podziękował Monice Nogajczyk i Jerzemu Puchałowi za przyjęcie funkcji starostów dożynek. Życzył także wszystkim rolnikom z powiatu pińczowskiego dobrej pogody, pomyślnych zbiorów i satysfakcji z pracy.

- Już 29 sierpnia wspólnie spotkamy się przy dożynkowym stole, by podziękować za tegoroczne plony i uhonorować trud oraz ciężką pracę naszych rolników. Do zbiorczych 29 sierpnia na Dożynkach Powiatowych w Michałowie. Świętujemy wspólnie, dziękując za plony, pracę i ludzi, dzięki którym na naszych stołach nie brakuje chleba - pisze powiat pińczowski.

Dożynki Powiatowe odbędą się w sobotę, 29 sierpnia w Michałowie. Szczegółowy program święta plonów na stronie 10

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY CZARNOCIN

0011562974

Wyjątkowe jubileusze małżeńskie w Gminie Czarnocin

W dniach 6 i 7 sierpnia Wójt Gminy Czarnocin, Pani Beata Buła, wraz z pracownikami Urzędu Gminy, odwiedziła wyjątkowych mieszkańców naszej gminy – pary małżeńskie, które z przyczyn losowych lub zdrowotnych nie mogły uczestniczyć w oficjalnych obchodach Złotych Godów zorganizowanych w Urzędzie Gminy.

Podczas osobistych spotkań Pani Wójt złożyła Jubilatom najserdeczniejsze życzenia oraz podziękowała za piękny przykład wieloletniej miłości, wzajemnego szacunku i przywiązania, który jest inspiracją dla młodszych pokoleń. Życzyła Małżonkom przede wszystkim zdrowia, niegasnącej miłości, wzajemnego wspar-

cia, pogody ducha oraz wielu kolejnych wspólnie przeżytych lat.

Spotkania były również okazją do wręczenia pamiątkowych dyplomów i upominków.

55. rocznicę ślubu obchodzili Państwo:

- ◆ Krystyna i Zbigniew Fucia
- ◆ Marianna i Tadeusz Miszczuk

60. rocznicę ślubu obchodzili Państwo:

- ◆ Irena i Władysław Idus
 - ◆ Alina i Józef Piotrowscy
 - ◆ Jan i Zofia Wolscy
- Dostojnym Jubilatом składamy serdeczne gratulacje i wyrazy uznania. Życzymy, aby kolejne wspólne lata upływały w zdrowiu, szczęściu, otoczeniu najbliższych oraz wciąż tej samej wzajemnej miłości i życzliwości.



DOŻYNKI GMINNE W CZARNOCINIE 2026

W niedzielę, 23 sierpnia 2026 roku, Gmina Czarnocin świętowała Dożynki Gminne – wyjątkowe Święto Plonów, będące pięknym podsumowaniem całorocznej, wymagającej pracy Rolników oraz okazją do wspólnego świętowania i podziękowania za tegoroczne zbiory.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Czarnocinie. Po nabożeństwie barwny korowód dożynkowy wyruszył na płytę boiska sportowego. Na jego czele, zgodnie z wieloletnią tradycją, maszerowała Orkiestra Dęta z Dzierżni.

Tuż za orkiestrą podążali tegoroczni Starostowie Dożynek – Pani Jadwiga Antos i Pan Kamil Lotko z Ciuslic. Starostowie przekazali symboliczny dożynkowy bochen chleba na ręce gospodarzy uroczystości – Wójt Gminy Czarnocin Pani Beaty Buły oraz Przewodniczącą Rady Gminy Pana Sebastiana Wojasa.

Zgodnie z piękną dożynkową tradycją Pani Wójt podzieliła chleb, aby nie zabrakło go dla nikogo, a następnie w asyście Starostów Dożynek oraz Przewodniczącą Rady



Gminy poczęstowała nim uczestników uroczystości.

Zaszczytną funkcję Gospodarza tegorocznych Dożynek pełniło sołectwo Ciuslice, które z ogromnym zaangażowaniem włączyło się w przygotowanie tego wyjątkowego wydarzenia.

W uroczystości licznie uczestniczyli zaproszeni goście – posłowie, przedstawiciele władz samorządowych różnych szczebli, radni, sołtysi, dyrektorzy i nauczyciele szkół oraz placówek oświatowych, przedstawiciele instytucji i urzędów, w tym Urzędu Gminy Czarnocin, a także przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich.

Jednym z ważnych punktów tegorocznego święta był

konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich ze Stradowa, które będzie reprezentować Gminę Czarnocin podczas Dożynek Powiatowych w Kazimierzy Wielkiej.

Nie zabrakło również stoisk przygotowanych przez Kół Gospodyń Wiejskich i sołectwa. Były one pełne swojskich potraw, domowych wypieków i regionalnych przysmaków. Panie z ogromną serdecznością zapraszały uczestników do degustacji, prezentując kulinarne dziedzictwo i gościnność naszej gminy.

Dożynkową scenę wypełniły występy utalentowanych artystów z terenu Gminy

Czarnocin. Swoje umiejętności zaprezentowały Dominika Mysiakowska, Klara Przeniosło, Jessica Sambór oraz Klaudia Kocel, dostarczając publiczności wielu muzycznych i artystycznych wrażeń.

Na scenie odbył się również wyjątkowy pokaz ekomody, podczas którego młodzi artyści zaprezentowali efekty swojej kreatywnej pracy wykonanej podczas zajęć w ramach „Aktywnych Wakacji”. Kolorowe, pomysłowe i wykonane z wykorzystaniem materiałów przeznaczonych do ponownego użycia stroje pokazały, że wyobraźnia i ekologia mogą iść w parze.

Wieczorna część świętowania upłynęła przy muzyce. Publiczność bawiła się podczas koncertu Kapeli Roy, a tegoroczne Dożynki Gminne zakończyła pełna energii zabawa taneczna z zespołem MOCNI.

Tegoroczne Dożynki Gminne były nie tylko okazją do podziękowania za plony i trud pracy Rolników, ale również pięknym czasem spotkań, rozmów, wspólnej zabawy i pielęgnowania lokalnych tradycji. Był to dzień, w którym szczególnie mocno wybrzmiały wartości, które od pokoleń łączą mieszkańców naszej gminy – szacunek do pracy, przywiązanie do tradycji, wzajemna życzliwość i wspólnota.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby tegoroczne Święto Plonów w Gminie Czarnocin miało tak wyjątkowy i radosny charakter.

Aktywne Wakacje w Gminie Czarnocin

Dobiegł końca tegoroczny cykl spotkań w ramach „Aktywnych Wakacji w Gminie Czarnocin”. Był to czas pełen radości, kreatywności, ruchu, muzyki i wspólnej zabawy, który pozwolił dzieciom i młodzieży ciekawie i aktywnie spędzić wakacyjne dni.

W ramach zajęć uczestnicy mogli rozwijać swoje zainteresowania i umiejętności podczas warsztatów kulinarnych, muzycznych, ekologicznych i taneczno-ruchowych. Nie zabrakło również animacji, wspólnej zabawy oraz wielu okazji do twórczego spędzania czasu.

Każde ze spotkań było okazją nie tylko do nauki i rozwijania nowych umiejętności, ale również do integracji, nawiązywania nowych

znajomości i wspólnego odkrywania różnych form aktywności. Wakacyjne zajęcia pokazały, że czas wolny można spędzać ciekawie, twórczo i przede wszystkim razem.

Realizacja „Aktywnych Wakacji” była możliwa dzięki wsparciu Wójta Gminy Czarnocin Beaty Buły oraz zaangażowaniu osób, które przygotowały i poprowadziły poszczególne zajęcia.

Tegoroczna edycja była pełna pozytywnej energii i ciekawych doświadczeń. Mamy nadzieję, że zdobyte podczas spotkań umiejętności, nowe zainteresowania i wspólne wspomnienia pozostaną z uczestnikami na długo, a wakacyjna aktywność stanie się inspiracją do dalszego rozwijania pasji również po zakończeniu lata.



Nowe inwestycje już wkrótce – podpisano umowy z wykonawcami

Sierpień w Gminie Czarnocin to czas kolejnych działań inwestycyjnych i zakupowych. Wójt Gminy Czarnocin podpisał umowy z wykonawcami wyłonionymi w postępowaniach przetargowych oraz w wyniku zapytań ofertowych. Dzięki temu już wkrótce rozpoczną się kolejne realizacje ważne dla mieszkańców, a niektóre dobiegną końca:

- 17 sierpnia podpisano umowę na realizację zadania „Zagospodarowanie przestrzeni turystycznej przy Grodzisku w Stradowie”, polegające na „Budowie i montażu punktu ładowania kamperów wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą w miejscowości Stradow”.
- 19 sierpnia podpisano umowę na Część 2 – Meble i wyposażenie, w ra-

mach zadania pn. „Zakup, dostawa i montaż pierwszego wyposażenia Klubu Dziecięcego w Gminie Czarnocin”.

- 6 sierpnia zawarto umowę na Część 1 – Sprzęt AGD i RTV, w ramach zadania pn. „Zakup, dostawa i montaż pierwszego wyposażenia Klubu Dziecięcego w Gminie Czarnocin”.
- 3 sierpnia podpisano umowę na realizację Części 3 – Zabawki i materiały biurowe, również w ramach zadania pn. „Zakup, dostawa i montaż pierwszego wyposażenia Klubu Dziecięcego w Gminie Czarnocin”.

To kolejne konkretne działania, które już wkrótce przełożą się na nowe możliwości dla najmłodszych mieszkańców oraz rozwój infrastruktury turystycznej Gminy Czarnocin.

Zderzenie dwóch samochodów. Kierowca i pasażer do szpitala

Elżbieta Zemsta
Gmina Solec-Zdrój

Dwie osoby zostały rane po zderzeniu dwóch samochodów na drodze w miejscowości Piasek Mały w gminie Solec-Zdrój w powiecie buskim.

Do zdarzenia doszło po godzinie 10 we wtorek, 25 sierpnia.

Młodszy aspirant Damian Pasternak z buskiej straży pożarnej informował, że w miejscowości Piasek Mały w gminie Solec-Zdrój doszło do zderzenia dostawczego pojazdu i osobowego auta.

Wstępne ustalenie policjantów
- Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 59-letni kie-

rowca Peugeota przez nieuwagę, zjechał na lewy pas drogi i tam zderzył się ze Skodą, którą kierował 77-latek - wyjaśniał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.

Do szpitala kierowca i pasażer samochodu
Aut zderzyły się lewymi narożnikami. Do szpitala po-

jechał kierowca Skody i pasażer z tego auta. Kierujący byli trzeźwi.

Na miejscu zdarzenia pracowały zastępy straży pożarnej. Ratownicy zabezpieczali teren akcji i usuwali płyny z jezdni. W działaniach brały udział trzy zastępy strażackie, w tym z jednostki w Busku-Zdroju, Ochotnicze Straże Pożarne z Solca-Zdroju i Kikowa.



Do wypadku doszło w miejscowości Piasek Mały

FOT. PSP BUSKO-ZDRÓJ

REKLAMA

0011570767

Zapraszamy do gabinetu

COSMEDIQ
KOSMETOLOGIA ESTETYCZNA I KOSMETYKA

Bohaterów Warszawy 59
Busko-Zdrój

731 326 797

PIELĘGNACJA SKÓRY ZABIEGI KOSMETOLOGICZNE REZULTATY Z SERCEM

AUTOREKLAMA

sk strona KOBIEĆ

O kobietach i dla kobiet stronakobiet.pl

REKLAMA

0011572810

INFORMACJA

Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Kołczkowicach,
działając na podstawie upoważnienia w imieniu i na rzecz Gminy Busko-Zdrój stosownie do art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399),
podaje do publicznej wiadomości,
iż na tablicach ogłoszeń oraz na stronach internetowych Zespołu Placówek Oświatowych w Kołczkowicach oraz Urzędu Miasta i Gminy Busko-Zdrój zamieszczony jest wykaz nieruchomości komunalnych przeznaczonych do wydzierżawienia.
Wykaz wywieszony jest od dnia 24.08.2026 roku do dnia 14.09.2026 roku.

REKLAMA

0011572845

Starosta Pińczowski
AB.VI.6740.D.1.2026

Pińczów, dnia 24 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j.t. Dz.U. z 2024 roku poz. 311 ze zm.) oraz art. 49 i art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U. z 2025 roku, poz. 1691)

Starosta Pińczowski

zawiadamia, że na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Pińczów, działającego przez pełnomocnika, złożony w dniu 15 lipca, uzupełniony w dniu 11 sierpnia 2026 roku, **zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na budowie w Pińczowie drogi gminnej – ul. Kwiatowej (oznaczonej w planie symbolami 14KDW i 15KDW) oraz drogi gminnej - ul. Różanej (oznaczonej w planie symbolem 2KDD).**

Zgodnie z art.10 Kpa strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa tutejszego Starostwa Powiatowego w Pińczowie, ul. Zacisze 5, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00.

W myśl art. 49 Kpa po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia uznaje się, iż nastąpiło doręczenie zawiadomienia o wszczęciu postępowania w powyższej sprawie. Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez: publikację w prasie lokalnej, tj. „Echo dnia”, wywieszenie na tablicy ogłoszeń i zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej tutejszego Starostwa i Urzędu Miejskiego w Pińczowie. W terminie czternastu dni od dnia doręczenia zawiadomienia w sposób określony powyżej strony mogą składać wypowiedzi i zastrzeżenia co do zebranych dowodów i materiałów.

Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem. Po wyżej wyznaczonym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o zgromadzone materiały. Zapoznanie się z aktami sprawy nie jest obowiązkowe. Odpowiedzi na uwagi i zastrzeżenia złożone przez strony w trakcie postępowania administracyjnego znajdą się w uzasadnieniu decyzji Starosty Pińczowskiego.

W przypadku gdy nastąpiły zmiany własności nieruchomości objętych ww. wnioskiem (właściciel zmarł, sprzedaż/nabycie nieruchomości, zasiedzenie itp.), osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, powinny dokonać zmian w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostę Pińczowskiego.

Przedmiotem niniejszego postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest: ustalenie lokalizacji (przebiegu) drogi wraz z określeniem linii rozgraniczających teren i warunków lokalizacji, zatwierdzenie projektu podziału nieruchomości związanego z lokalizacją drogi, zatwierdzenie projektu budowlanego, określenie terminu wydania zarządcy drogi nieruchomości, określenie terminów rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, ustalenie obowiązku dokonania przebudowy istniejących sieci uzbrojenia terenu poza liniami rozgraniczającymi teren wraz z określeniem ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości dla realizacji tego obowiązku.

Informuję, że wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej **skutkuje przeniesieniem własności nieruchomości objętych liniami rozgraniczającymi teren na rzecz Gminy Pińczów, z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.**

Przedmiotowe postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje niżej wymienione nieruchomości:

A. znajdujące się w liniach rozgraniczających teren, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek:

B. 193/7, 193/8, 193/11, 193/6, 192/4, 191/7, 190/7, 189/9, 188/5, 187 (187/4, **187/5**, 187/6), 186/2 (186/6, **186/7**, 186/8), 185 (185/4, **185/5**, 185/6), 184/2 (184/6, **184/7**, 184/8), 211 (**211/1**, 211/2) na obrębie 0004 miasta Pińczowa

C. 2/9, 2/10, 2/1 (**2/11**, 2/12), 1/3 (**1/4**, 1/5) na obrębie 0011 miasta Pińczowa.

Wyjaśniam się, że w odniesieniu do nieruchomości podlegających podziałowi przed nawiasem podano numer działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale. Ponadto **numery działek objętych liniami rozgraniczającymi teren (przebieg dróg) zostały oznaczone pogrubioną czcionką.**

A. znajdujące się poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu w związku z przebudową innej drogi i budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek:

B. 47, 1/2 na obrębie 0011,

C. 193/3 na obrębie 0004.

Ponadto informuję, że zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, **z dniem ukazania się zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.** Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej, jest nieważna (art. 11d ust. 10 ww. ustawy).

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY PIŃCZÓW

0311562936

Wieniec z Marzęcina będzie reprezentował Gminę Pińczów

Za nami Dożynki Gminne Pińczów 2026. Piękne rolnicze święto, któremu towarzyszyły liczne atrakcje, radosny nastrój i wymarzona wprost pogoda. Na kilka chwil przed mszą świętą, delegacje wieńcowe ustawiły się wokół kościoła św. Jana Apostoła i Ewangelisty, by poświęcić wykonane wianki i zaprezentować je komisji konkursowej. Zaczęło się w gremium, w składzie: Marta Biały, artysta plastyk z Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury, Teresa Szeniawska z Ośrodka Doradztwa Rolniczego i Alicja Mazurek, fotograf i dziennikarz, stanęło przed arcytrudnym zadaniem wyboru tego jedynego wieńca, wszystkie bowiem były zachwycająco piękne. Po długich naradach wybór padł na wieniec wykonany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Marzęcinie. Kilka gatunków zbóż, misterne, oryginalne sploty, naturalne ozdoby i nawiązanie do tradycji, sprawiły, że tego roku, to właśnie sołectwo i KGW Marzęcin będą reprezentować Miasto i Gminę Pińczów na Dożynkach Powiatowych, a te już jutro, w sobotę 29 sierpnia w Michałowie. Po mszy świętej celebrowanej przez ks. dziekana Stanisława Kudelkę, ks. proboszcza Jana Staworzyńskiego i o. Remigiusza z klasztoru na Mirowie, kolorowy korowód dożynek, przy ludowych dźwiękach Kapeli Działoszacy Adama Kocerby, przeszedł ulicami miasta na tereny Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, gdzie odbyły się dalsze uroczystości. Część oficjalno-obrzędową zainicjowała Rota; tym razem, w wykonaniu tej wyjątkowej pieśni, licznym uczestnikom dożynek towarzyszył Michał Jewiarz, utalentowany śpiewak, obdarzony cudnym barytonem. „Szanowni Państwo, gorąco dziękujemy za to, że postanowiliście spędzić to niedzielne popołudnie razem z nami. To wyjątkowy czas wdzięczności za zebrane plony i za rolniczy trud” – mówił do zgromadzonych burmistrz Marcin Wojniak. Razem z gospodarzem Miasta i Gminy Pińczów gości witali Zdzisław Woźniak, przewodniczący Rady Miejskiej. Lokalny samorząd reprezentowała także wiceburmistrz Beata Kita, sekretarz Marcin Kozłowski, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Marta Łaskawiec i wiceprzewodniczący Mariusz Pawełczak, a także radni Gminy Pińczów. Obecni byli gospodarze Powiatu Pińczowskiego i gmin ościennych, dyrektorzy i pracownicy instytucji i urzędów. Specjalnie na pińczowskie dożynki przyjechali przedstawiciele miast partnerskich: burmistrz Roman Wróbel z czeskiej Bystrzycy oraz Liliana Borne z Samorządu Mniejszości Polskiej w węgierskim Tata i Janek Muranyi, przewodniczący tego zgromadzenia. Serdeczne słowa do zebranych rolników skierował poseł na Sejm RP Michał Cieślak oraz wielu innych zaproszonych gości. Nie zabrakło w tych przemówieniach odwołań do staropolskiej tradycji szczerego gościnności, wdzięczności za zebrane plony i za rolniczy trud, który jest fundamentem naszej cywilizacji. W niedzielę goście skorzystali z atrakcji klubu Kon-Tiki, a po południu razem z nami świętowali dożynki.



by, przeszedł ulicami miasta na tereny Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, gdzie odbyły się dalsze uroczystości. Część oficjalno-obrzędową zainicjowała Rota; tym razem, w wykonaniu tej wyjątkowej pieśni, licznym uczestnikom dożynek towarzyszył Michał Jewiarz, utalentowany śpiewak, obdarzony cudnym barytonem. „Szanowni Państwo, gorąco dziękujemy za to, że postanowiliście spędzić to niedzielne popołudnie razem z nami. To wyjątkowy czas wdzięczności za zebrane plony i za rolniczy trud” – mówił do zgromadzonych burmistrz Marcin Wojniak. Razem z gospodarzem Miasta i Gminy Pińczów gości witali Zdzisław Woźniak, przewodniczący Rady Miejskiej. Lokalny samorząd reprezentowała także wiceburmistrz Beata Kita, sekretarz Marcin Kozłowski, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Marta Łaskawiec i wiceprzewodniczący Mariusz Pawełczak, a także radni Gminy Pińczów. Obecni byli gospodarze Powiatu Pińczowskiego i gmin ościennych, dyrektorzy i pracownicy instytucji i urzędów. Specjalnie na pińczowskie dożynki przyjechali przedstawiciele miast partnerskich: burmistrz Roman Wróbel z czeskiej Bystrzycy oraz Liliana Borne z Samorządu Mniejszości Polskiej w węgierskim Tata i Janek Muranyi, przewodniczący tego zgromadzenia. Serdeczne słowa do zebranych rolników skierował poseł na Sejm RP Michał Cieślak oraz wielu innych zaproszonych gości. Nie zabrakło w tych przemówieniach odwołań do staropolskiej tradycji szczerego gościnności, wdzięczności za zebrane plony i za rolniczy trud, który jest fundamentem naszej cywilizacji. W niedzielę goście skorzystali z atrakcji klubu Kon-Tiki, a po południu razem z nami świętowali dożynki.

by, przeszedł ulicami miasta na tereny Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, gdzie odbyły się dalsze uroczystości. Część oficjalno-obrzędową zainicjowała Rota; tym razem, w wykonaniu tej wyjątkowej pieśni, licznym uczestnikom dożynek towarzyszył Michał Jewiarz, utalentowany śpiewak, obdarzony cudnym barytonem. „Szanowni Państwo, gorąco dziękujemy za to, że postanowiliście spędzić to niedzielne popołudnie razem z nami. To wyjątkowy czas wdzięczności za zebrane plony i za rolniczy trud” – mówił do zgromadzonych burmistrz Marcin Wojniak. Razem z gospodarzem Miasta i Gminy Pińczów gości witali Zdzisław Woźniak, przewodniczący Rady Miejskiej. Lokalny samorząd reprezentowała także wiceburmistrz Beata Kita, sekretarz Marcin Kozłowski, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Marta Łaskawiec i wiceprzewodniczący Mariusz Pawełczak, a także radni Gminy Pińczów. Obecni byli gospodarze Powiatu Pińczowskiego i gmin ościennych, dyrektorzy i pracownicy instytucji i urzędów. Specjalnie na pińczowskie dożynki przyjechali przedstawiciele miast partnerskich: burmistrz Roman Wróbel z czeskiej Bystrzycy oraz Liliana Borne z Samorządu Mniejszości Polskiej w węgierskim Tata i Janek Muranyi, przewodniczący tego zgromadzenia. Serdeczne słowa do zebranych rolników skierował poseł na Sejm RP Michał Cieślak oraz wielu innych zaproszonych gości. Nie zabrakło w tych przemówieniach odwołań do staropolskiej tradycji szczerego gościnności, wdzięczności za zebrane plony i za rolniczy trud, który jest fundamentem naszej cywilizacji. W niedzielę goście skorzystali z atrakcji klubu Kon-Tiki, a po południu razem z nami świętowali dożynki.



Pięknym potwierdzeniem tym słów był ceremoniał przekazania chleba upieczonego z tegorocznych ziaren. Uczynili to starostowie dożynek, Dorota Markiewicz i Marcin Biesaga, prosząc burmistrza Marcina Wojniaka, by podzielił ten chleb sprawiedliwie, między wszystkich mieszkańców Miasta i Gminy Pińczów. Po chwili, wszyscy zebrani mogli skosztować, jak smakuje rolniczy trud. Obrzęd wieńcowy jest tym punktem, na który co roku uczestnicy dożynekowej fety czekają z niecierpliwością. Tak było i tym razem. Przed widowiskiem zaprezentowały się delegacje z Bogucic, Marzęcina, Młodzaw, Pasturki, Skowronna Dolnego, Starej Zagości, Szarbkowa i Chrabkowa oraz Unikowa. Panie z KGW Uników, przy wsparciu aktorów z Teatru Ciut Frapującego – Marcina Błacha i Mariusza Rogali, przypomniły wszystkim, jak wyglądał staropolski obrzęd dożynekowy, za co otrzymały gromkie owacje. Po emocjonującym ogłoszeniu werdyktu komisji konkursowej, wszystkie delegacje otrzymały podziękowania z rąk gospodarzy, a miejsce na scenie zajęli artyści. W dożynkowym klimacie wystąpili: Kapela Adama Kocerby Działoszacy, solistki:



Julia Kaczor, Marysia Zawarczyńska i Zuzia Sakwa, folkowy zespół „Pozytywnie Nakręcenie”, a zwieńczeniem wydarzenia była zabawa taneczna z zespołem Pakt. Miłe chwile podczas tegorocznych dożynek przeżyli Państwo Marzena i Sławomir Wierzbowie. Mieszkańcy Byczowa od wielu lat z powodzeniem prowadzą gospodarstwo ekologiczne, za co otrzymali trzecią nagrodę w województwie. Serdeczne gratulacje przekazał im burmistrz Marcin Wojniak i przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Woźniak. Dożynekowej fety, którą poprowadzili Iwona Senderow-

ska i Marcin Błach, towarzyszyło wesołe miasteczko dla najmłodszych, strefa gastronomiczna i stoiska KGW. Organizatorem rolniczego święta był burmistrz Marcin Wojniak oraz Pińczowskie Samorządowe Centrum Kultury. Wsparciem służyły lokalne firmy, przedsiębiorstwa, urzędy i instytucje. Burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak i Przewodniczący Rady Miejskiej w Pińczowie Zdzisław Woźniak, serdecznie dziękują Mieszkańcom Gminy i Gościom za liczne uczestnictwo w imprezie.

Zdjęcia:
Urząd Miejski i A. Mazurek

Odwiedzili nas goście z miast partnerskich

Delegacje z czeskiej Bystrzycy i węgierskiego Tata były naszymi gośćmi w ubiegły weekend.

W piątkowe popołudnie powitaliśmy burmistrza Bystrzycy Romana Wróbla z żoną. Nasi czescy przyjaciele razem z nami wystąpili podczas koncertu w PSCK. W sobotę dołączyli do nas mieszkańcy węgierskiego Tata - przewodniczący Samorządu Mniejszości Polskiej Janek Muranyi oraz

członki tego gremium Liliana Borne. Sobotnim wieczorem odbyła się konferencja poświęcona partnerskiej współpracy Pińczowa, Bystrzycy i Tata, a burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak otrzymał z rąk gości z Węgier piękny pamiątkowy obraz przedstawiający zamek i jezioro w Tata. W niedzielę goście skorzystali z atrakcji klubu Kon-Tiki, a po południu razem z nami świętowali dożynki.



KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA

Dożynki Gminno-Powiatowe

Dożynki Gminno-Powiatowe odbędą się w niedzielę, 30 sierpnia w Kazimierzy Wielkiej. Przygotowanych zostało wiele atrakcji. Każdy znajdzie coś dla siebie. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Toporki. Oto program.

Godzina 13.30 – formowanie korowodu dożynkowego na ulicy Głowackiego 42 przed bramą główną Stadionu miejskiego w Kazimierzy Wielkiej; 13.45 – przejazd korowodu dożynkowego na Stadion Miejski w Kazimierzy Wielkiej; 14 – Msza Święta dziękczynna plenerowa na Stadionie Miejskim w Kazimierzy Wielkiej; 15.15 – część oficjalna: powitanie gości dożynkowych i przedstawienie starostów dożynkowych; 15.30 – prezentacja wieńców dożynkowych z gminy Kazimierza Wielka, wybór najpiękniejszego wieńca i ogłoszenie wyników konkursu „wieńcowego”; 17.30 – występ Koła Gospodyń Wiejskich Słonowianki ze Słonowic; 18 – prezentacja wieńców dożynkowych z powiatu kazimierskiego, wybór najpiękniejszego wieńca i ogłoszenie wyników konkursu „wieńcowego”; 20 – zabawa taneczna – Grupa Stereo; 21.15 – gwiazda wieczoru – koncert zespołu Toporki; 22.30 – zabawa taneczna – Grupa Stereo. KW

GMINA PACANÓW

Jesień z folklorem w Oblekoniu

13 Przegląd Twórczości Ludowej „Jesień z folklorem, czyli muzyka łączy pokolenia” odbędzie się w niedzielę, 4 października o 13 w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Oblekoniu (gmina Pacanów). - Poczujesz niepowtarzalną atmosferę, posłuchasz utworów muzyki ludowej, zobaczysz piękne i unikatowe stroje ludowe, nie tylko z naszego województwa, skosztujesz lokalnych potraw – zapraszają organizatorzy. R

MICHAŁÓW

Gwiazdą będzie zespół Top Girls

W sobotę, 29 sierpnia, w Michałowie odbędą się Dożynki Powiatowe. Dożynki rozpoczną się o godzinie 14 mszą świętą w kościele świętego Wawrzyńca Diakona i Męczennika w Michałowie. O godzinie 15 korowód dożynkowy wyruszy na teren muszli koncertowej, gdzie o godzinie 15.10 rozpocznie się część oficjalna i obrzędowa. Od godziny 18 na scenie prezentować się będą zespoły z gmin Działoszyce, Złota i Michałów. O godzinie 19:30 rozpoczną się występy zespołów Pozytywnie Nakręcenie oraz Cola - Nicola Pęza. O godzinie 22 na scenie wystąpi zespół Top Girls. MK

PACANÓW

Bezpłatne warsztaty tkackie

Europejskie Centrum Bajki imienia Koziołka Matołka w Pacanowie zaprasza na kolejne bezpłatne warsztaty realizowane w ramach projektu „Aktywny Pacanów – warsztaty tradycji ludowej” współfinansowanego ze środków Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w ramach programu inicjatyw lokalnych pod nazwą „Aktywna wieś”. Tym razem uczestnicy poznają tajniki tradycyjnego tkactwa.

Warsztaty odbędą się w niedzielę, 6 września w godzinach 13-18 w strefie ogólnodostępnej Akademii Bajki. Oferta skierowana jest do osób od 7. roku życia. Zajęcia poprowadzą Świętokrzyskie Tkaczki, pasjonatki tradycyjnego rękodzieła, które wprowadzą uczestników w świat tkactwa i pokażą, jak przy pomocy prostych narzędzi oraz kolorowych włóczek można stworzyć własne, niepowtarzalne dzieło.

Liczba miejsc jest ograniczona! O udziale decyduje kolejność zgłoszeń. Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie karty zgłoszenia oraz – w przypadku osób niepełnoletnich – zgody rodzica. R

Dni Buska-Zdroju 2026. Przyjadą gwiazdy - Bryska oraz zespoły Sztywny Pal Azji i Kult

Michał Kolera
Busko-Zdrój

Busko-Zdrój szykuje się na jedno z największych wydarzeń plenerowych tego lata. W sobotę 29 sierpnia i niedzielę, 30 sierpnia odbędą się Dni Buska-Zdroju 2026.

Wydarzenie odbędzie się na terenach zielonych przy Buskim Samorządowym Centrum Kultury. Wstęp wolny. Oto program.

Sobota, 29 sierpnia

Godzina 17 – Stjopa i Przyjaciele. To buski zespół, w którym występuje znany aktor Filip Zareba oraz jego przyjaciele; 18 – The Cassino - zespół rockowy założony w 2013 roku w Braniewie przez Piotra Dawidka i Huberta Wiśniewskiego. Początkowo tworzył go duet, który z czasem rozrósł się o sekcję basową; 19 – Alien x Majtis - duet z Bielska-Białej tworzony przez Dawida



W Busku-Zdroju wystąpią między innymi Kult, Bryska i zespół Stjopa i Przyjaciele

„Aliena” Faleńdysza i Mateusza „Majtis” Przechrztę. Artysty łączą rap, elektronikę i śpiew; 20.30 – Bryska - jedna z najpopularniejszych przedstawicieli młodego pokolenia polskiej sceny pop.

Niedziela, 30 sierpnia

Godzina 16 – Party's Over - krakowski zespół za-

łożony pod koniec 2023 roku. Punktem wyjścia było stworzenie post-punkowego, psychodelicznego brzmienia bliskiego latom 80; 17 – WAVS - krakowski zespół, który łączy alternatywny rocka, grunge i nowoczesny pop; 18.30 – Sztywny Pal Azji - legenda polskiego rocka, działająca

od połowy lat 80; 20 – Kult - jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiej muzyki rockowej. Formacja założona w 1982 roku przez Kazika Staszewskiego.

Przez oba dni na uczestników czekać będą również wesołe miasteczko, strefa gastronomiczna, kiermasze oraz stoiska promocyjne.



FOT. ARCHIWUM

Dożynki 2026 w gminie Pacanów. Wiele atrakcji

Michał Kolera
Gmina Pacanów

Dożynki miejsko-gminne w gminie Pacanów odbędą się w niedzielę, 30 sierpnia na stadionie sportowym w Słupi

Do udziału w wydarzeniu zapraszają burmistrz Miasta i Gminy Pacanów Krzysztof Eliasz wraz z Radą Miejską w Pacanowie.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 14 mszą świętą po południu na stadionie sportowym w Słupi. O godzinie 15 zaplanowano oficjalne otwarcie dożynek miejsko-gminnych. Następnie odbędą się ceremoniał dożynkowy i obrzęd chleba oraz prezentacja wieńców dożynkowych.

Oto program dożynek miejsko-gminnych w Słupi: godzina 14 - uroczysta msza święta polowa na stadionie

sportowym w Słupi; 15 – oficjalne otwarcie dożynek miejsko-gminnych: ceremoniał dożynkowy i obrzęd chleba, prezentacja wieńców dożynkowych, występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod batutą Mariusza Maligi, wręczenie odznaczeń i nagród, konkurs na Dożynkową Parę Roku 2026; 16-21 – zabawa i taniec z zespołem Impress; 21 – koncert zespołu Metis Band, do zakończenia imprezy.

Podczas dożynek w Słupi dostępne będą stoiska kulinarne stowarzyszeń i Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Pacanów, wesołe miasteczko dla dzieci oraz punkt gastronomiczny.

Swoje stoiska przygotują również Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Koło Łowieckie „Szarak” oraz Pasięka u Hrabiego.

Kogut w rosole na scenie ośrodka kultury

Redakcja Polska Press
Kazimierza Wielka

Spektakl „Kogut w rosole” wystawiony zostanie w sobotę, 26 września o godzinie 11 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.

Przedstawienie jest teatralną wersją brytyjskiego hitu kina światowego „The Full Monty” w reżyserii Petera Cattaneo o polskim, filmowym tytule: „Goło i wesoło”.

W centrum zdarzenia jest paru mężczyzn – przyjaciół, zwolnionych z pracy robotników stalowni. Jak wyjść z pułapki życia z zasiłku? Jak zdobyć kasę, której im brakuje?

Genialnym pomysłem na zdawałoby się łatwy sposób zarobku, jest zrobienie „Show”, „Striptease Show!” Okazuje się, że realizacja tego pomysłu wymaga od bezrobotnych stalowców dużo więcej niż to, co sobie wyobrażali... Realizacja tego pomysłu

kosztuje bohaterów bardzo dużo...

- Czy wygrają ich walkę o zarobienie pieniędzy, ale też i o zachowanie własnej godności? Wiele tysięcy ludzi w Polsce kibicowało już bohaterom „Koguta w rosole” i trzymało za nich kciuki. Dołącz do nich zachęca na swojej stronie internetowej Agencja Artystyczna Diabeł, organizator spektaklu.

Bilety w cenie 136,50 zł tego na agencjadiabel.pl, bilety.pl i kupbilecik.pl.



Występuje między innymi Włodzimierz Matuszak

FOT. AGENCJA DIABEL.PL

5. Festiwal Filmowy Natura Kina. Zanussi, Roźniatowska, Trzepiecińska oraz Peszek

Michał Kolera
Pińczów

Znany jest już harmonogram wydarzeń podczas 5. Festiwalu Filmowego Natura Kina w Pińczowie, który odbędzie się w dniach 11-13 września.

To największe tego typu wydarzenie w Świętokrzyskiem. Jak co roku w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury pojawią się gwiazdy. Oto program.

Piątek, 11 września, godzina 17.30 - spotkanie z reżyserem, scenarzystą i producentem filmowym Krzysztofem Zanussim w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Pińczowie. Prowadzącym będzie Łukasz Wojtusik.

Sobota, 12 września. Przez cały dzień w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury będzie można oglądać wystawę zdjęć z filmów pochodzącego z Pińczowa reżysera Andrzeja Barańskiego.



Na festiwal do Pińczowa przyjadą między innymi: Jan Peszek, Joanna Trzepiecińska, Małgorzata Roźniatowska, Krzysztof Zanussi, Piotr Domalewski i Andrzej Barański

Godzina 15.30 - projekcja filmu „Dalej jazda 2” w reżyserii Mariusza Kuczewskiego, godzina 17.15 - spotkanie „W dialogu” z aktorką teatralną, filmową i telewizyjną Małgorzatą Roźniatowską. Prowadzącym będzie Łukasz Maciejewski.

Godzina 18. Projekcja filmu „Ministranci” w reżyserii Piotra Domalewskiego;

godzina 20 - spotkanie „W dialogu” z aktorem, reżyserem i scenarzystą Piotrem Domalewskim oraz producentką filmową Anetą Hic-kinbotham. Prowadzącym będzie Łukasz Maciejewski.

Niedziela, 13 września, godzina 16 - projekcja filmu „Nad rzeką, której nie ma” w reżyserii Andrzeja Barańskiego; godzina 17.40 - spotkanie „W dialogu”. Gośćmi

będą Andrzej Barański, Jan Peszek i Joanna Trzepiecińska; godzina 18.30 - projekcja filmu „Dzień wielkiej ryby” w reżyserii Andrzeja Barańskiego; godzina 20.30 - recital: Joanna Trzepiecińska, Bogdan Hołownia.

Ruch, muzyka oraz sztuka ulicy w skateparku

Michał Kolera
Pińczów

Ruch, muzyka i sztuka ulicy królować będą w piątek, 28 sierpnia od godziny 16 w skateparku na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pińczowie.

To będzie jedno popołudnie, które połączy różne pasje, ogrom kreatywności i mnóstwo dobrej energii!

A wszystko w ramach kolejnej inicjatywy projektu „Razem w kulturze”. Razem będziemy tworzyć graffiti, uczyć się podstaw breakingu i nadawać dobry bit miksując brzmienia. Oto program.

Graffiti - twórz swój świat. Z Dawidem Dylawerskim poznać tajniki street artu i będziecie mogli spróbować swoich sił w tworzeniu graffiti - godzina 16; Break dance - poczuć

ruch! Paweł Pióro (Movin Motion) pokaże podstawy breakdance'u. Nie musisz być tancerzem - wystarczy chęć, żeby spróbować - godzina 18; Miksuj dore brzmienia. DJ Calpi pokaże swój sprzęt, opowie o mikсовaniu i udowodni, że DJ-ka to coś więcej niż puszczenie muzyki - godzina 16.

Wstęp wolny! - To wydarzenie dla dzieci, młodzieży i wszystkich, którzy mają ochotę spróbować

czegoś nowego, nauczyć się czegoś ciekawego i po prostu dobrze spędzić czas. Nie trzeba wybierać jednej rzeczy. Możesz złapać spray, zaatańczyć, podejść do konsoly albo... zrobić wszystko po trochu - zapowiada Arkadiusz Kurek, autor inicjatywy.

Wydarzenie realizowane w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2026”.

Teresa Werner zaśpiewa w Kazimierzy Wielkiej

Krzysztof Wieczorek
Kazimierza Wielka

Koncert Teresy Werner odbędzie się w niedzielę, 20 września o godzinie 18 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.

Teresa Werner pojawiała się na scenach największych teatrów świata, w tym między innymi Carnegie Hall oraz Broadway. Jej występy obejmowały Europę, Afrykę, Azję

oraz Amerykę Północną. W 1991 roku Teresa Werner reprezentowała zespół Śląsk na Festiwalu Piosenki Ludowej w Republice Południowej Afryki, gdzie zajęła pierwsze miejsce. Zaistniała dzięki takim przebojom jak „Miłość jest piękna”, „Dałabym Ci dała” czy „Kocham swoje morze”.

Artystka ma na swoim koncie nagrane dwie płyty CD oraz krążek DVD z dotychczasowymi wideoklipami. Album „Spełnić ma-

zenia”, którego premiera miała miejsce w 2012 roku uzyskał status Złotej Płyty.

W 1998 roku odznaczona przez Prezydenta Srebrnym Krzyżem Zasługi. W 2013 roku wyróżniona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Bilety na koncert w Kazimierskim Ośrodku Kultury w cenie 120 złotych na portalu kupbilecik.pl.



Teresa Werner zaśpiewa 20 września

KRÓTKO

SOLEC-ZDRÓJ

Wyścig imienia Andrzeja Imosy

Wójt Gminy Solec-Zdrój, Gminne Centrum Kultury w Solcu-Zdroju oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Soleczkiej zapraszają na XXXV Wyścig Kolarski imienia Andrzeja Imosy w Solcu-Zdroju, który odbędzie się w niedzielę, 6 września. To wyjątkowe wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz imprez sportowych naszej gminy. Zapraszamy wszystkich miłośników dwóch kółek - dzieci, młodzież i dorosłych - do wspólnej, sportowej rywalizacji i aktywnego spędzenia niedzieli. Start i meta: ulica 1 Maja 18 w Solcu-Zdroju. Oto harmonogram. Kategorie I-XIII - zapisy: godzina 10, start: godzina 11; kategorie XIV-XXIX (dzieci i młodzież), zapisy: godzina 13, start: godzina 14. Udział bezpłatny. Szczegółowy regulamin oraz program wyścigu dostępne są na stronie internetowej: www.gcksolec.naszgok.pl. Zapraszamy do udziału całe rodziny, kibiców oraz wszystkich, którzy chcą poczuć sportowe emocje i wspólnie z nami uczcić pamięć Andrzeja Imosy - zachęcają organizatorzy. R

PIŃCZÓW

Na szlaku dziedzictwa

Warsztaty wokalne realizowane w ramach projektu „Na szlaku dziedzictwa” odbędą się w dniach 16-18 października w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury. Poprowadzi je Anna Bratek, wokalistka, kompozytorka i trenerka wokalna z wieloletnim doświadczeniem w prowadzeniu zespołów (w tym chóru Gospel). W swojej pracy stawia na edukację muzyczną, tworzenie bezpiecznej przestrzeni do rozwoju indywidualnego potencjału oraz integrację społeczności wokół wspólnych działań artystycznych. R

GMINA TUCZĘPY

Zawody sportowo-pożarnicze

Wójt Gminy Tuczępy Jacek Wilk, Ochotnicza Straż Pożarna w Kargowie oraz Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Tuczępach zapraszają mieszkańców Gminy Tuczępy oraz wszystkich sympatyków strażaków - ochotników na Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, które odbędą się w Kargowie w niedzielę, 30 sierpnia o godzinie 14. - Przed nami pełne emocji sportowe zmagania drużyn strażackich, rywalizacja, adrenalina i przede wszystkim świetna atmosfera! Serdecznie zapraszamy całe rodziny! - zachęcają organizatorzy zawodów. R

PIŃCZÓW

Balonowe Świętokrzyskie

Od 10 do 13 września na Ponidziu odbędzie się II Międzynarodowy Festiwal Balonów i Balonowy Puchar Polski Balonowe Świętokrzyskie. W zawodach weźmie udział około 25 balonów z Polski i Węgier.

Głównym miejscem startów będzie teren lotniska w Pińczowie. Zaplanowano loty w dwóch blokach godzinowych: porannym (w godzinach 6-7) oraz popołudniowym (w godzinach 17-18).

Ważną częścią wydarzenia będzie otwarty dla mieszkańców Balonowy Piknik Rodzinny. Odbędzie się on w sobotę, 12 września, na Stadionie Miejskim w Pińczowie w godzinach 16-21. Udział w pikniku oraz oglądanie pokazów są bezpłatne.

W programie pikniku przewidziano animacje dla dzieci oraz wesołe miasteczko, strefę prezentacji atrakcji turystycznych regionu, stoiska z rękodziełem lokalnych twórców, strefę gastronomiczną z ofertą foodtrucków, występy artystyczne i koncerty.

Zwianiemieniem sobotnich wydarzeń będzie nocny pokaz balonów, który rozpocznie się około godziny 20.30. R

Pińczowska Liga Szóstek zakończona



FOT. AUTOR

Zakład Karny w Pińczowie wygrał rozgrywki, a Albert Sęk został wybrany ich najlepszym zawodnikiem

Damian Wiśniewski
Pińczów

PIŁKA NOŻNA. Dobiegła końca trzecia edycja Pińczowskiej Ligi Szóstek. W 2026 roku najlepsza okazała się być drużyna Zakładu Karnego w Pińczowie.

W 2026 roku odbyła się trzecia edycja Pińczowskiej Ligi Szóstek, a do rywalizacji stanęło łącznie osiem zespołów: Zakład Karny w Pińczowie, FTW-CAR, Diamentowcy.pl, Nieprowice, Juniorzy Nida Pińczów, Old Boys, KS Nida Pińczów, LZS Kije i Variatki.

- To była wyjątkowa edycja Pińczowskiej Ligi Szóstek! Dziękujemy wszystkim drużynom, zawodnikom, kibicom i osobom, które przez cały czas trwania ligi tworzyły jej niesamowitą atmosferę - czytamy na profilu organizatora, Piłkarski Pińczów.

Najlepszy okazał się być zespół Zakład Karny w Pińczowie, a jeden z jego zawodników został wybrany najlepszym w całej edycji rozgrywek.

- Trzecia edycja Pińczowskiej Ligi Szóstek - Sukces Zakładu Karnego w Pińczowie. Z radością ogłaszamy, że Zakład Karny w Pińczowie po raz drugi w historii zdobył pierwsze miejsce w Pińczowskiej Lidze Szóstek! To osiągnięcie to efekt ciężkiej pracy i zaangażowania całej drużyny. Szczególne gratulacje dla naszego funkcjonariusza, Alberta Sęka, który został uznany za najlepszego zawodnika turnieju - czytamy na face-

booku pińczowskiego zakładu karnego.

Nagrodzony tytułem MVP Albert Sęk w przeszłości był piłkarzem między innymi Nidy Pińczów. i grał w jej barwach na boiskach trzecioligowych, a później w czwartej lidze. Występował również w Gwarku Zabrze, Naprzódzie Jędrzejów, Unii Sędziszów, Partyzancie Radoszyce i Zrywnie Skroniów, a ostatnio w Oldbojach Nidy.

Drugie miejsce w końcowej klasyfikacji zajął zespół FTW-CAR, a trzecie Diamentowcy.pl. Najlepszym bramkarzem tej edycji uznano natomiast Aleksa Króla (Juniorzy Nida Pińczów).

- Szczególne podziękowania kierujemy do patrona ligi - burmistrza miasta i gminy Pińczów Marcina Wojniaka, który ufundował nagrody dla drużyn. Ogromne podziękowania należą się Monice Młynczak za pomoc w organizacji PLSZ; sędziom: Andrzejowi Śliwie, Sławomirowi Kłowski, Zdzisławowi Majowi, Mateuszowi Karczowi, Mateuszowi Pęcherzowi, Adamowi Tarce, którzy czuwal nad prawidłowym przebiegiem spotkań oraz opiece medycznej: Mariuszowi Komasarze za bezpieczeństwo zawodników podczas całej ligi. Dziękujemy wszystkim osobom, które zaangażowały się w organizację i realizację tego projektu - za czas, pracę, pomysły, pomoc i serce włożone w jego przygotowanie. Bez Was ta liga nie byłaby możliwa! - czytamy na profilu Piłkarski Pińczów. ©©

KRÓTKO

BUSKO-ZDRÓJ

AKS 1947 zremisował

W ostatniej kolejce grupy czwartej Betclic 3. Ligi AKS 1947 Busko-Zdrój zremisował w derbach na wyjeździe 1:1 ze Starem Starachowice, a jedynego dla niego gola strzelił w 26. minucie Arkadiusz Morąg. Kolejny mecz AKS znów zagra na wyjeździe i znów będą to derby. Tym razem rywalem będzie Korona II Kielce, początek w sobotę o godzinie 12. ©© DW

REGION

Wygrana Victorii, porażka Sparty

W ostatni weekend grała trzecia kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Victoria 2015 Skalbierz w swoim spotkaniu pokonała 3:0 KKP Koronę Kielce, a gole dla niej strzelili: Michał Czarny w 21. minucie, Jakub Ochman w 29 i Szymon Galus w 68. Sparta Kaziemierza Wielka przegrała natomiast 1:2 ze Spartakusem Daleszyce - gola dla niej strzelił w 56. minucie Krystian Stodulski.

Wśród obie nasze drużyny zagrały w 4. kolejce - wyniki na naszym portalu i w piątkowym Relaksie.

W weekend kolejne spotkania - Sparta Kaziemierza Wielka zagra na wyjeździe. Victoria 2015 Skalbierz natomiast w niedzielę od godziny 17 usiebie będzie podejmowała Alit Ożarów. ©© DW

PIŃCZÓW

Nida wysoko wygrała

W ostatni weekend grała także Keeza Klasa Okręgowa, a wysokie zwycięstwo odniosła Nida Pińczów, która pokonała 5:0 Kamienną Brodę. Gole strzelili: Bohdan Fedkiw w minutach 13, 43 i 59, Paweł Kocel w 45 minucie i Krystian Kądzelski w 70. Fedkiw za swój hat-trick został wybrany zawodnikiem kolejki. Kolejny mecz Pińczowianie zagrają na wyjeździe. ©© DW



FOT. AKS 1947 BUSKO

Prezes AKS 1947 Busko-Zdrój Szymon Rewaj oraz Paweł Ślefarski

JUBILEUSZ KAPITANA AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ

500 meczów Pawła Ślefarskiego

Michał Kolera
Busko-Zdrój

PIŁKA NOŻNA. Paweł Ślefarski, jeden z najbardziej doświadczonych zawodników AKS 1947 Busko-Zdrój, rozegrał 500. oficjalny mecz w swojej piłkarskiej karierze.

Paweł Ślefarski przygodę z seniorską piłką rozpoczął w 2010 roku w Sobkowie. Po pół roku przeniósł się do GKS Nowiny, w którym spędził około dziewięciu lat. Następnie przez dwa i pół sezonu reprezentował ŁKS Łagów (już tam grał w trzeciej lidze), a w trakcie sezonu 2021/2022 trafił do Buska-Zdroju.

Oficjalny mecz numer 500 rozegrał 8 sierpnia, kiedy AKS 1947 wygrał na wyjeździe z Wieczystą II Kraków w ramach rozgrywek grupy czwartej piłkarskiej Betclic 3. Ligi.

- Nie spodziewałem się szczerze, że aż tyle tego się uzbierało. W Internecie ktoś

to liczy. Nie wiedziałem, że tak szybko to zleciało - przyznaje zawodnik.

Mimo 500 oficjalnych spotkań Paweł Ślefarski nie czuje się piłkarsko wypalony. Wręcz przeciwnie. - Czuję się nieźle. Mogę powiedzieć, że czuję się lepiej niż trzy czy pięć lat temu. Człowiek zmądrzał i ma inne podejście - mówi.

Doświadczenie jest szczególnie istotne na pozycji stopera, na której występuje zawodnik AKS. - Piłkarz jest wtedy jest mądrzejszy, lepiej wie, kiedy się ustawić, kiedy wyskoczyć, a kiedy odpuścić atak do przodu na piłkę. Dużo to pomaga - tłumaczy.

32-latek nie wyznacza sobie daty zakończenia kariery.

Piłkarz jest wtedy jest mądrzejszy, lepiej wie, kiedy się ustawić, kiedy wyskoczyć, a kiedy odpuścić atak do przodu na piłkę. Dużo to pomaga

- Zobaczymy, jak będzie. Jeśli kontuzje będą mnie omijać tak jak do tej pory, to nie planuję żadnego konkretnego wieku. Jak długo się będzie dało i kluby będą mnie chciały, to będę kopał piłkę - zapowiada.

Rolę Pawła Ślefarskiego docenia także klub.

- Paweł jest jednym z filarów drużyny. Gdyby tak nie było, nie byłby z nami tak długo - mówi Szymon Rewaj, prezes AKS 1947 Busko-Zdrój.

Paweł Ślefarski łączy futbol z normalną pracą zawodową. Jak mówi z uśmiechem, „jeździ majonezikiem”, czyli pracuje jako kierowca i rozwodzi Majonez Kielecki, między innymi po województwach małopolskim, lubelskim i mazowieckim. Często wyjeżdża w trasę w nocy, aby około godziny 12-13 wrócić do domu, a później zająć się piłką. Na co dzień mieszka w gminie Sobków. Ma żonę i 8-miesięcznego syna. ©©

Dni Stąporkowa
pełne gwiazd.
Piersi i Liroy!
strona 10

Echo regionu

www.echodnia.eu

Z POLICJI

Motocyklista zginął w wypadku

Śmiertelny wypadek w Woli Tesserowej, na drodze wojewódzkiej numer 728

Tragiczny wypadek w środę, 26 sierpnia w miejscowości Wola Tesserowa w powiecie jędrzejowskim. Zginął motocyklista.

Sygnal o wypadku wpłynął do służb ratunkowych tuż przed godziną 11.30. Z pierwszego zgłoszenia wynikało, że na wojewódzkiej trasie numer 728 łączącej Małogoszcz i Jędrzejów motocyklista zderzył się z ciężarówką. Do akcji ruszyli policjanci, pogotowie, trzy zastępy strażaków z Jędrzejowa oraz druhowie Ochotniczej Straży Pożar-

nej w Złotnikach. Wezwany został śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 66-latek wyjeżdżający z drogi podporządkowanej skuterem marki JCM najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa i wjechał wprost przed ciężarówkę Renault, za którego kierownicą siedział trzeźwy 55-latek – relacjonowała na gorąco podkomisarz Beata Sobórz policji w Jędrzejowie. Mimo akcji reanimacyjnej życia 66-latka nie udało się uratować.

RELACJE

Czas dożynek. Wielkie imprezy w całym regionie. Tradycja i świetna zabawa strona 9

RELACJE

Dni Końskich gwiazdami. Wystąpili Kayah, Filip Lato, Mesajah, Tymek strona 7

SPORT

Wielkie gwozdy siatkówki zagrają we Włoszczowie. Mecz we wrześniu strona 12

RADOSZYCE



Radoszyce pielgrzymka liczy w tym roku około 150 pielgrzymów.

Pielgrzymi 176 raz ruszyli na Jasną Górę

Marzena Kądziała
Radoszyce

Mieszkańcy Radoszyc i okolicy od blisko dwóch wieków organizują pielgrzymkę do Matki Bożej Częstochowskiej. W tym roku nie było inaczej.

W czwartek w radoszyckim kościele zebrali się parafianie, którzy postanowili kolejne dziewięć dni spędzić na rekolekcjach w drodze. Tak rozpoczęła się 176 radoszycka pielgrzymka na Jasną Górę, najstarsza w powiecie koneckim.

Ksiądz Marcin Cabaj jest przewodnikiem grupy liczącej około 150 osób. Specjalne błogosławieństwo otrzymały wszystkie grupy

jak porządkowa pod przewodnictwem Mariusza Szymczyka, dbająca o bezpieczeństwo pątników, czy muzyczna pod kierunkiem żony pana Mariusza, Pauliny. Radoszycka pielgrzymka wyruszyła po raz 176.

W gronie pielgrzymów są prawdziwi weterani jak Ryszard Zajązkowski, który na Jasną Górę wyruszył po raz 56. Pan Ryszard od lat niesie krzyż, który, zgodnie z radoszycką tradycją, jest całowany przez tych, którzy zostają w domach lecz pragną, by do Matki Bożej zanieśiono ich intencje.

Weteranem jest także Włodzimierz Pietrusiewicz z grupy porządkowej. Obecna pielgrzymka jest jego 52.

Pielgrzymi dotarli na Jasną górę 25 sierpnia, gdzie w bazylice jasno-górskiej odprawiono specjalną mszę świętą w intencji pątników z Radoszyc pod przewodnictwem biskupa ordynariusza. PW drogę powrotną do Radoszyc wyruszyli pieszo 27 sierpnia, a zakończenie pielgrzymki zaplanowano na 29 sierpnia.

W dawnych latach pielgrzymki radoszyckie były bardzo liczne. Aby pomóc pątnikom w niesieniu bagaży, sprzętu kuchennego, jedzenia organizowano transporty wozami konnymi przyozdobionymi kolorowymi wstążkami i świętymi obrazkami, trochę na wzór taborów cygańskich.

©®

KRÓTKO

GMINA KOŃSKIE

Kradzież na parkingu w Sielpi

Na parkingu w Sielpi ktoś uszkodził monitoring i ukradł elementy z pięciu samochodów. Policjanci zatrzymali podejrzanego. To 43-latek z Mazowsza. Grozi mu nawet pięć lat więzienia. - Okradzionych zostało pięć samochodów. Łupem sprawcy padły między innymi koł-

paki z kół, zaślepki felg oraz wkłady do lusterek. Dodatkowo okazało się, że uszkodzony został słup z kamerami monitoringu. Łączne straty oszacowano na ponad 15 tysięcy złotych - opowiadał młodszy aspirant Marta Przygodzka z policji w Końskich. MINOS



FOT. ARCHIWUM

GMINA IMIELNO

Pijany kierowca z Jakubowa

Świadkowie uniemożliwili pijanemu kierowcy dalszą jazdę, policjanci zatrzymali go, a sąd skazał w trybie przyspieszonym. 46-latek, bez uprawnień, który jechał mając ponad 2,6 promila alkoholu w organizmie i próbował ukryć się w kukurydzy, dostał pięcioletni zakaz kierowania. To sytuacja z poprzedniej soboty. Z Jakubowa w gminie Imielno. Świadkowie przekazywali policjantom, że Opel, z którego krótko wcześniej dwaj mężczyźni wyrzucili śmieci, uderzył w znak drogowy. Szybko na jaw wyszło, że mężczyzna kierował autem nie jest trzeźwy. MINOS

NASZ REGION

Sporo strażackich interwencji związanych z porywistym wiatrem

Porwisty wiatr w sobotę 22 sierpnia sprawił, że strażacy mieli wiele pracy. Powalone drzewa i oderwane konary, gdzieś tam zerwany fragment dachu - takie interwencje zgłaszali strażakom mieszkańcy

regionu po nocnych wichurach w Świętokrzyskiem. W powiecie koneckim interwencji było 8, jędrzejowskim - 3, włoszczowskim - 1. W całym województwie strażacy interweniowali 60 razy. ELZEM

Spotkanie z arcybiskupem Henrykiem Jagodzińskim o dwóch nowych książkach

Dorota Kułaga
Małogoszcz

Spotkanie autorskie z arcybiskupem Henrykiem Jagodzińskim odbędzie się 10 września w jego rodzinnym Małogoszczu. Będzie to promocja dwóch nowych książek.

Spotkanie autorskie z arcybiskupem Henrykiem Jagodzińskim odbędzie się 10 września w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej Małogoszczu. Będzie to promocja dwóch nowych książek nuncjusza apostolskiego w Republice Południowej Afryki, Lesotho, Namibii, Eswatini i Botswanie. Wstęp na to wydarzenie jest wolny.

Będzie to promocja dwóch nowych książek arcybiskupa Henryka Jagodzińskiego. Jedna opowiada o błogosławionym Benedyktie Daswa, a druga „Na południu Afryki” o posłudze w roli nuncjusza apostolskiego.



FOT. ARCHIWUM

Arcybiskup Henryk Jagodziński 10 września w rodzinnym Małogoszczu będzie miał spotkanie autorskie

Refleksjami o pisarstwie księdza arcybiskupa Henryka Jagodzińskiego, który pochodzi z parafii Małogoszcz, podzieli się ksiądz Stefan Radziszewski, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Kielcach - Białogonie, profesor Ewa Kucharska i Marta Kot. Spotkanie autorskie odbędzie się 10 września w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej Małogoszczu.

Początek o godzinie 17. Wstęp wolny.

Organizatorami tego wydarzenia są Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Małogoszczu oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Kielcach.

Pochodzący z Małogoszcza ksiądz arcybiskup Henryk Jagodziński od 2001 roku pełni służbę w dyplomacji watykańskiej, którą łączy

z pasją literacką. Znamienne, że jako zawołanie biskupie przyjął on słowa: In fines orbis, czyli: Aż po krańce świata, które najpełniej oddają istotę jego posługi. Arcybiskup Jagodziński jest autorem wielu książek, które są owocem wieloletnich doświadczeń, podróży oraz bezpośrednich spotkań z ludźmi różnych kultur i tradycji. Jego publikacje to nie tylko relacje z życia Kościoła, ale także poruszające świadectwa codzienności, pełnej wyzwań, nadziei i głębokiej wiary.

Arcybiskup Henryk Jagodziński urodził się 1 stycznia 1969 roku w Małogoszczu w powiecie jędrzejowskim. Skończył Wyższe Seminarium Duchowne w Kielcach, święcenia prezbiteratu przyjął 3 czerwca 1995 roku. 1997 roku przebywał w Rzymie. Studiował prawo kanoniczne na uniwersytecie Santa Croce - uzyskał tytuł doktora oraz w Szkole Dyplomacji Watykańskiej.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. ARCHIWUM

15. Rodzinny Festyn w Staniowicach w gminie Sobków dostarczył mieszkańcom oraz gościom wielu pozytywnych wrażeń. To wydarzenie, które od lat integruje mieszkańców i przyciąga gości z całego regionu. Było dużo muzyki, atrakcji i dobrej zabawy dla całych rodzin. Na scenie wystąpili: Korytniczanki, Kapela Braters, Kapela Edwarda Goli z Sędziszowa, Kapela Ponidzie Maćka Sobonia. A wieczorem do wspólnej zabawy tanecznej zaprosił zespół Magic Dance. Gwiazdą tegorocznego festynu był zespół MAXEL - na zdjęciu



Na ścianach przystanku w Bębnowie powstał mural inspirowany tradycją regionu opoczyńskiego

SZARE I NIEPOZORNE WIATY ZMIENIAJĄ SIĘ W KOLOROWE MURALE

Przystanki w Bębnowie są jak... dzieła sztuki

Miłosz Skiba
Gmina Gowarczów

Mieszkańcy Bębnowa w gminie Gowarczów pokazują, że nawet zwykły przystanek autobusowy może stać się wyjątkowym miejscem spotkań, sztuki i lokalnej tradycji.

Bębnow pięknie! Są takie inicjatywy, które cieszą szczególnie — bo pokazują, że piękno naszej małej ojczyzny nie jest czymś odległym ani abstrakcyjnym. Powstaje tu, gdzie żyjemy: dzięki pomysłom, zaangażowaniu i wspólnemu działaniu — czytamy na facebookowym profilu Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Gowarczowie.

O co chodzi? To nawiązanie to wartę wyróżnienia inicjatywy w ramach projektu „Kolory tradycja Bębnowa — edukacja, integracja i sztuka ludowa”. W projekcie, który łączy kilka pokoleń mieszkańców, jest miejsce zarówno

na regionalny folklor, jak i współczesną sztukę uliczną.

Tradycyjne opoczyńskie wzory

Pierwszy etap projektu wzięły na siebie gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Bębnowie. To właśnie one stworzyły na ścianach pierwszego przystanku mural inspirowany tradycją regionu opoczyńskiego.

Na ścianach pojawiły się charakterystyczne barwne paski opoczyńskie, nawiązujące do lokalnego folkloru i tradycyjnych wzorów. Dzięki temu zwykły przystanek zyskał zupełnie nowe oblicze.

Nie był to jednak wyłącznie projekt artystyczny. W prace mocno zaangażowali się mieszkańcy, którzy wspólnie zadbałi o zmianę wyglądu swojej miejscowości.

Teraz czas na młodzież.

Po zakończeniu pierwszego etapu przyszedł czas na kolejny przystanek. Tym

razem do działania wkroczyło młodsze pokolenie mieszkańców Bębnowa.

W poniedziałek rozpoczęły się warsztaty street artu i graffiti. Młodzież otrzymała pędzle i spraye, aby stworzyć własną artystyczną wizję drugiego przystanku. Organizatorzy nie zdradzają jeszcze, jak będzie wyglądał gotowy mural. Efekt końcowy ma być niespodzianką.

Do wspólnego malowania mogą jednak dołączać kolejni mieszkańcy. Organizatorzy zachęcają chętnych, aby każdego dnia dokładali swoją cegiełkę do powstającego dzieła.

Bębnowski projekt nie jest pierwszym pomysłem na po-

Takie inicjatywy cieszą szczególnie, bo pokazują, że piękno naszej małej ojczyzny nie jest czymś odległym ani abstrakcyjnym.

łączenie lokalnej tradycji i historii ze sztuką w powiecie koneckim. Na naszych łamach opisaliśmy już historię patriotycznych przystanków w gminie Stąporków. W Wólce Plebańskiej odnowiona wiata przystankowa zyskała wyjątkowy mural upamiętniający jedną z najśmielszych akcji partyzanckich Armii Krajowej na Konecczyźnie — zasadzkę na niemiecki pociąg wojskowy z 4 września 1943 roku.

Jeszcze wcześniej pisaliśmy o odnowionym przystanku w Nieklaniu Wielkim, który pełni rolę swoistego wiatka dla turystów. Został on zaprojektowany jak pocztówka ze Stąporkowa — z informacjami o naszych lokalnych atrakcjach, takich jak rezerwat przyrody czy pomniki. Z kolei w Nieklaniu Małym, przy ul. Hubala, przystanek zdobi podobizna majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”.

©P

Zmarł profesor Tomasz Rogula

Anna Bilka
Małogoszcz

Zmarł profesor Tomasz Rogula, światowej sławy lekarz. Pochodził z Małogoszcza, pracował na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.

W sobotę, 22 sierpnia zmarł doktor habilitowany Tomasz Rogula, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Był cenionym lekarzem chirurgiem. Pochodził z Małogoszcza. Zmarł po trudnej walce z chorobą w McAllen w Teksasie. Miał 58 lat.

Profesor Tomasz Rogula był światowej sławy specjalistą chirurgii metabolicznej, bariatrycznej, laparoskopowej i ogólnej. O śmierci profesora poinformował Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, z którym związany był od kilkunastu lat. Lekarz był zatrudniony w tym samym Instytucie Nauk Medycznych Collegium Medicum od 2018 roku. Od 2024 roku pracował również na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był też konsultantem w Hamad Medical Corporation w Katarze i w Mediclinic w Abu Dhabi. Od 2023 roku wykładał też na uniwersytetach w Houston, pracował w DHR Health Bariatric and Metabolic Institute w Edynburgu w stanie Teksas.

Przez prawie 10 lat pracował w Cleveland Clinic w Stanach Zjednoczonych, gdzie pełnił funkcję dyrektora Centrum Chirurgii Metabolicznej oraz Ordynatora Oddziału Chirurgii Ogólnej. W czasie swojej pracy w Cleveland Clinic utworzył i kierował pierwszym Ośrodkiem Robotowej Chirurgii Bariatrycznej. Za swoje osiągnięcia otrzymał dwukrotnie nagrodę prezydenta Cleveland Clinic.

Swoją wiedzę dzielił się z młodymi lekarzami. Zainicjował program Bariatric Clinical Program dla studentów medycyny na Western Reserve University oraz Cleveland Clinic Lerner College of Medicine. Był współzałożycielem Międzynarodowego Klubu Młodych Chirurgów Laparoskopowych oraz założycielem i prezesem International Bariatric Club, globalnej organizacji zrzeszającej specjalistów zajmujących się chirurgią bariatryczną.

Doświadczenie i wiedza profesora było doceniane w Stanach i Polsce. Należał do wielu prestiżowych organizacji medycznych, w tym American College of Surgeons, American Medical Association, Society of American Gastrointestinal Endoscopic Surgeons, American Society of Metabolic and Bariatric Surgery oraz Polskiego Towarzystwa Chirurgów.



GINA KRASOCIN

Wielka radość w Bukowej

W sobotę 22 i 23 sierpnia zaczęła rozgrywkę Keeza Świętokrzyskiej Klasy A. Wielkie święto w Bukowej gdzie Bucovia grała pierwszy mecz w klasie A i odbierała puchar za awans. Bucovia Bukowa pokonała Nida Sobków 3:1. Bramki

zdoływali Chowaniec, Stefańczyki i Tatar dla Bucovii oraz Bernat dla Nidy. Przed meczem wiceprezes Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej Marcin Gawron wręczył Bucovii puchar za awans do klasy A. sw

Oto starostowie dożynek Powiatu



Anna Grochal z Błogoszowa i Mariusz Wawrzyło z Sieńska -starostowie Dożynek Powiatu Jędrzejewskiego w Oksie.

Julia Warych
Powiat jędrzejowski

Anna Grochal i Mariusz Wawrzyło starostami Dożynek Powiatu Jędrzejewskiego w Oksie. Poznajcie wyjątkowych gospodarzy.

Dożynki Powiatu Jędrzejewskiego w Oksie odbędą w sobotę, 29 sierpnia.

Funkcję Starościny tego rocznych dożynek objęła Anna Grochal, rolniczka z Błogoszowa w gminie Oksa. Wspólnie z mężem Konradem prowadzi ona rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 70 hektarów, wyspecjalizowane w hodowli bydła mlecznego. Uprawa kukurydzy, pszenżyta, lucerny oraz mieszanek traw stanowi solidną bazę paszową dla stada, które pod opieką pani Anny osiąga wybitne wyniki.

Hodowla bydła jest największą życiową pasją pani Anny, przekazaną jej przez rodziców. Dziś wiedzę i doświadczenie przekazuje kolejnym pokoleniom, dbając o stały rozwój gospodarstwa. Średnia wydajność krów sięga około 12 000 litrów mleka rocznie od sztuki, co plasuje hodowlę w ścisłej czołówce regionalnej pod względem jakości, żywienia i dobrostanu zwierząt.

Pani Anna od 20 lat pełni funkcję delegata w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej we Włoszczowie, odbierającej produkowane w Błogoszowie mleko. Należy także do Staropolskiego Stowarzyszenia Hodowców Bydła Mlecznego, stale wymieniając doświadczenia z branżą. Państwo Grochalowie dyspo-

nują nowoczesną oborą. W 2022 roku ich gospodarstwo zdobyło pierwsze miejsce w województwie świętokrzyskim w konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” oraz wyróżnienie na etapie krajowym.

Mimo ogromu pracy przy oborze i wychowaniu trojga dzieci - Eryka, Bartosza i Marysi - pani Anna znajduje czas na pasję. Odpężenie daje jej muzyka i taniec, a najcenniejszą formą odpoczynku są wspólne wyjazdy.

Rolę Starosty Dożynek sprawuje pan Mariusz Wawrzyło, który wraz z żoną Moniką prowadzi w Sieńsku ponad 200-hektarowe gospodarstwo ukierunkowane na produkcję roślinną. Na gruntach zlokalizowanych na terenie dwóch gmin uprawia przede wszystkim pszenicę, rzepak, pszenżyto oraz owies.

Przełomowym momentem w jego karierze był rok 2010, kiedy przejął gospodarstwo i rozpoczął jego gruntowną modernizację. Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu funduszy unijnych unowocześnił park maszynowy, usprawnił organizację pracy oraz rozbudował zaplecze magazynowe. Dla pana Mariusza rolnictwo to nie tylko wykonywany zawód, ale pasja i misja. Często podkreśla, że rolnicy ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za bezpieczeństwo żywnościowe kraju, co wymaga ciągłego podnoszenia kwalifikacji i dostosowywania się do wymogów rynku.

Praca na roli łączy się u niego z szeroką działalnością społeczną, między innymi jest radnym Rady Powiatu.

KRÓTKO

JĘDRZEJÓW Ognisko Caritas w przebudowie

Ponad 3,6 miliona złotych unijnego dofinansowania trafi do Jędrzejowa na rozbudowę Ogniska Wychowawczego Caritas. W ramach inwestycji wartiej ponad 7,5 miliona złotych powstaną mieszkania wspomagane dla 22 osób. To jeden z dwóch takich projektów w regionie. ecyzją Zarządu Województwa Świętokrzyskiego projekt Caritas Diecezji Kieleckiej otrzymał 3,6 miliona złotych unijnego dofinansowania. W nowo powstałym skrzydle budynku pojawią się mieszkania wspomagane i treningowe, które pozwolą podopiecznym na stopniowe usamodzielnianie się. Całkowita wartość inwestycji realizowanej przy zbiegu ulic Jana Pawła II i Strażackiej w Jędrzejowie wynosi ponad 7,5 miliona złotych. Zaplanowane prace obejmują wzmocnienie fundamentów obecnego obiektu, adaptację nieużytkowanego poddasza oraz dobudowę zupełnie nowego skrzydła. Znajdą się w nim pomieszczenia biurowe, techniczne, sale terapeutyczne, a przede wszystkim około 9 mieszkań treningowych i wspomaganych, przygotowanych z myślą o 22 osobach. JW

GMINA JĘDRZEJÓW Tragedia w lesie. Nie żyje 71-latek

Do tragicznego wypadku doszło w poniedziałek, 24 sierpnia w lesie w okolicach miejscowości Podchojny. - 50-latek zawiadomił nas po godzinie 17.30, że znalazł swego 71-letniego sąsiada przegniecionego przez drzewo. Dla mężczyzny nie było już ratunku - opowiadała podkomisarz Beata Soboń, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie. Policjanci wstępnie wykluczyli, by do śmierci 71-latką ktoś się przyczynił. MINOS



Burmistrz Paweł Król, skarbnik Iwona Szymkiewicz i wykonawca Grzegorz Krowiński.

POWSTANIE W ZŁOTNIKACH, W GMINIE MAŁOGOSZCZ

Zbudują magazyn obrony cywilnej

Julia Warych
Gmina Małgoszcz

Milionowa inwestycja w bezpieczeństwo. W Złotnikach, w gminie Małgoszcz powstanie magazyn obrony cywilnej.

Ponad milion złotych będzie kosztować budowa magazynu ochrony ludności i obrony cywilnej w Złotnikach. Burmistrz Małgoszcza podpisał umowę z wykonawcą na realizację inwestycji w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Blisko 900 tysięcy złotych na ten cel gmina pozyskała z rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, a prace mają zakończyć się pod koniec 2026 roku.

We wtorek, 18 sierpnia, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy podpisano umowę na budowę magazynu ochrony ludności i obrony cywilnej w Złotnikach. Nowa

infrastruktura pozwoli na tworzenie i utrzymywanie zasobów niezbędnych w sytuacjach kryzysowych.

Umowę na realizację przedsięwzięcia w formule „zaprojektuj i wybuduj” podpisał burmistrz Małgoszcza, Paweł Król przy kontrasygnacie skarbnik gminy Iwony Szymkiewicz. Wykonawcą inwestycji zostało kieleckie konsorcjum firm GET K&R oraz Stal-Montex, reprezentowane przez pełnomocnika Grzegorza Krowińskiego. Przy podpisaniu dokumentów obecni byli również przedstawiciele gminnego Referatu Inwestycji, projektów strukturalnych i promocji - kierownik podinspektor

Nowy obiekt w Złotnikach będzie ważnym ogniwem systemu ochrony ludności w województwie świętokrzyskim.

Aleksandra Więckowicz oraz podinspektor Tomasz Góra.

Głównym celem przedsięwzięcia jest zabezpieczenie logistyczne oraz zapewnienie ciągłości dostaw sprzętu i środków ratowniczych na wypadek ewentualnych zagrożeń na terenie gminy. Całkowity koszt zadania wynosi 1 072 560 złotych z czego przeważającą część stanowi pozyskana dotacja - aż 896 076,80 złotych pochodzi z rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Prace ruszą niebawem, a wykonawca ma 5 miesięcy na sfinalizowanie inwestycji - nie dłużej jednak niż do 23 grudnia 2026 roku.

Budowa magazynu w Złotnikach wpisuje się w regionalny program wzmacniania obronności. W 2026 roku dla województwa świętokrzyskiego przeznaczono w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej łącznie ponad 141 milionów złotych.

Koneckie Glorietty 2026 rozdane



Wojciech Obarzanek, szef firmy Calabria z Gracucha z burmistrzem Obratańskim i wiceburmistrzem Jasińskim

Marzena Kądziała
Końskie

Koneckie Glorietty 2026 rozdane. Dziesięć statuetek trafiło do wyróżniających się osób i firm.

Od wielu lat tuż przed Dniami Końskich wręczane są Nagrody Burmistrza Miasta i Gminy Końskie - „Koneckie Glorietty”. Przyznaje je kapituła na wniosek zgłaszających mieszkańców, a zatwierdza burmistrz. W piątek 21 sierpnia w sali widowiskowej Koneckiego Centrum Kultury dowiedzieliśmy się, kto zasłużył na wyróżnienia.

„Konecka Glorietta” to statuetka, która została zaprojektowana przez znanego artystę rzeźbiarza, Sławomira Micka, na wzór zabytkowej budowli w parku pochodzącej z przełomu XVIII i XIX wieku.

„Koneckie Glorietty” przyznawane są na wniosek osób zgłaszających oraz kapituły, która wnioski weryfikuje i przedstawia je burmistrzowi Krzysztofowi Obratańskiemu. Na czele kapituły stoi wiceburmistrz Krzysztof Jasiński, a współtworzą ją: Piotr Słoka – przewodniczący Rady Miasta, Anna Głębocka – sekretarz miasta i gminy, Jarosław Drzazga – naczelnik Wydziału Edukacji, Dariusz Kowalczyk – dyrektor Biblioteki Publicznej, Marek Mika – prezes Krajowego Stowarzyszenia Wspierania Przedsiębiorczości i Piotr Salata – dyrektor Koneckiego Centrum Kultury. Uroczystość wręczania odbywała się w sali widowiskowej Koneckiego Centrum Kultury. Na scenie zaś pojawili się prowadzący spotkanie wiceburmistrz Krzysztof Jasiński, jednocześnie przewodniczący kapituły, a później także pozostali człon-

kowie kapituły, którzy wręczali wraz z burmistrzem Krzysztofem Obratańskim statuetki. Muzycznie uświetnili uroczystość: Roman Cieślak, zespół „Rogowianka”, Nadia Serek i Alicja Woldańska.

Koneckie Glorietty 2026 otrzymali:

Kategoria: Kultura - Konecki Przegląd Kapel i Solistów-Instrumentalistów Ludowych „Muzykanty” - odbierali Jan Bukład, Roman Cieślak i Piotr Salata; Zespół Ludowy „Rogowianka”

Kategoria: Sport, turystyka i rekreacja - Natalia Cieszkowska - mistrzyni Europy w karate

Kategoria: Edukacja - Zespół Placówek Oświatowych w Pomykowie - odbierała dyrektor Halina Wachowicz i nauczyciele

Kategoria: Przedsiębiorczość - Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Calabria Wojciech Obarzanek

Kategoria: dynamiczny i gospodarczy rozwój gminy Końskie - spółka The European Van Company - dbierali dyrektor Łukasz Pawelczyk i menadżer Grzegorz Wielechowski.

Kategoria: nagroda specjalna - Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Powiatowy w Końskich - odbierali prezes Bogdan Soboń i wiceprezes Maria Stanek

Kategoria: nagroda honorowa: Bank Spółdzielczy w Końskich - odbierali prezes Danuta Kucewicz, wiceprezes Monika Kuta i Stanisław Janus; Zakład Piekarniczo-Cukierniczy - odbierali Jerzy Stępień i Grzegorz Stępień; Andrzej Kudłacz Astoria - odbierali Andrzej i Dorota Kudłaczowie.

KRÓTKO

GMINA KOŃSKIE

Zamieszanie ze zniknięciem

Dwaj mężczyźni zniknęli pod wodą w zalewie w Sielpi - informację tej treści w sobotę nad ranem otrzymali koneccy strażacy. Na miejsce wyruszyły jednostki. Wszystko działo się około godziny 4 nad ranem w sobotę, 22 sierpnia. - Do stanowiska kierowania straży pożarnej w Końskich wpłynęło zgłoszenie, że do zalewu o w miejscowości Sielpia Wielka weszło dwóch mężczyzn i zniknęli pod wodą - relacjonował młodszy brygadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich. Jeszcze w trakcie ich dojazdu strażacy otrzymali nowe wieści z miejsca zdarzenia.

- Były to niepotwierdzone informacje o odnalezieniu się osób, które miały wejść do wody - dodawał Mariusz Czapelski. Kierujący akcją skontaktował się z osobą zgłaszającą, która przekazała strażakom, że jej znajomy przez telefon poinformował ją o odnalezieniu mężczyzny. - Obaj mężczyźni mieli wrócić do domku letniskowego. Zgłaszająca kobieta potwierdziła strażakom, że panowie są na miejscu cali i zdrowi - przekazywali strażacy. ELZEM

RADOSZYCE

Kupowała opał. Oszukali ją

46-latkaz Radoszyc w zamówiła pellet. Zgodnie z umową przelała blisko 2300 złotych, ale na dostawę opału się nie doczekała.

KOŃSKIE

„Cichy Zakątek” i ważna inwestycja

W Domu Pomocy Społecznej „Cichy Zakątek” w Końskich zostanie zrealizowana kolejna ważna inwestycja. Zadanie obejmuje przebudowę szybu i maszynowni wraz z wymianą windy.



Glorietta została udostępniona mieszkańcom i spacerowiczom.

KONECKA GLORIETTA JUŻ PO RENOWACJI

Zabytek znów przyciąga uwagę

Marzena Kądziała
Końskie

Glorietta w Końskich odzyskała dawny blask. Zabytek znów zachwyca mieszkańców i turystów.

Prace były możliwe dzięki dofinansowaniu z Polskiego Ładu. Inwestycja objęła nie tylko remont samego zabytku, ale również uporządkowanie i reorganizację placu wokół niego. Dzięki temu miejsce zyskało bardziej otwarty charakter i zostało przygotowane na kolejne etapy zagospodarowania.

Zakończenie inwestycji nieco się przeciągnęło. Powodem były uwagi konserwatorów dotyczące jakości wykonanych rzeźb znajdujących się na szczycie zabytku. Konieczne było dopracowanie elementów oraz przeprowadzenie wymaganych procedur.

Ostatecznie, po zakończeniu wszystkich formalności

i uzyskaniu niezbędnych zgód, Glorietta została udostępniona mieszkańcom i spacerowiczom. Odnowiony obiekt ponownie stał się ważnym punktem na mapie Końskich.

Dotychczasowa wartość inwestycji wyniosła około 1,3 mln złotych.

Odnowiona Glorietta i uporządkowany plac mają być dopiero początkiem dalszych zmian. Samorząd planuje stworzenie w tym miejscu ogrodu różanego, który ma dodatkowo podkreślić reprezentacyjny charakter przestrzeni. W planach jest również montaż tabliczek upamiętniających żołnierzy Cichociemnych związanych

Odnowiona Glorietta i uporządkowany plac mają być dopiero początkiem dalszych zmian w tej części parku.

z regionem. Dzięki temu odnowiony teren ma nie tylko pełnić funkcję rekreacyjną, ale również przypominać o historii i osobach związanych z ziemią konecką.

- Od kilkunastu dni znowu możemy się cieszyć widokiem jednego z najpiękniejszych zabytków wchodzących w skład zespołu pałacowo-parkowego. Wszystkie odbiory konserwatorskie zakończyły się pomyślnie, łącznie z renowacją figur zdobiących budowlę. Cieszę się bardzo z tego, że dzięki uporządkowaniu terenu wokół Glorietty, między innymi wycięciu przysłaniających budowlę iglaków, przywrócona została oś parku południe - północ. Ta oś wychodzi od Glorietty, przechodzi przez bramę południową i centrum parku do bramy północnej. Tak zakładali projektanci zespołu parkowo - pałacowego - mówi burmistrz miasta i gminy Końskie Krzysztof Obratański. ©©

Ważna uroczystość dla nauczycieli



Akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego wręczył burmistrz Grzegorz Dziubek

Julia Warych
Włoszczowa

W Urzędzie Gminy Włoszczowa odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

To ważne wydarzenie było podsumowaniem kolejnego etapu rozwoju zawodowego ośmiorga nauczycieli oraz potwierdzeniem ich wiedzy, kompetencji, doświadczenia i zaangażowania w codzienną pracę z dziećmi i młodzieżą. Wydarzenie odbyło się w poniedziałek 24 sierpnia.

Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego jest istotnym etapem w karierze zawodowej pedagoga. Wiąże się z koniecznością spełnienia określonych wymagań, odbycia stażu lub przygotowania do zawodu nauczyciela oraz zdania egzaminu przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Burmistrza Gminy Włoszczowa. Do egzaminu, który odbył się 14 lipca 2026 roku, przystąpiło ośmiorgo nauczycieli.

Akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego wręczył burmistrz Włoszczowy Grzegorz Dziubek. Awans zawodowy otrzymali:

Sonia Bulska – Szkoła Podstawowa w Czarncy;

Marlena Łukawska i Magdalena Tkacz – Przedszkole Samorządowe numer 3 z Oddziałami Integracyjnymi we Włoszczowie;

Elżbieta Bleszyńska i Ewelina Prokop – Zespół Placówek Oświatowych w Kurzelowie;

Marta Migoń i Aleksandra Kunecka – Przedszkole Samorządowe numer 2 we Włoszczowie;

Małgorzata Maciszewicz – Zespół Placówek Oświatowych numer 1 we Włoszczowie.

Podczas uroczystości podkreślono, że awans na stopień nauczyciela mianowanego jest nie tylko formalnym potwierdzeniem zdobytych kwalifikacji, ale przede wszystkim efektem systematycznej pracy, konsekwencji, zaangażowania i troski o rozwój zawodowy. To również dowód gotowości do podejmowania kolejnych wyzwań oraz dalszego doskonalenia warsztatu pracy.

Burmistrz Grzegorz Dziubek, gratulując nauczycielom osiągniętego sukcesu, zwrócił uwagę na szczególną rolę, jaką odgrywają pedagodzy w życiu młodych ludzi. To właśnie nauczyciele każdego dnia wspierają swoich uczniów w zdobywaniu wiedzy, odkrywaniu talentów, rozwijaniu zainteresowań i kształtowaniu postaw, które będą miały znaczenie w ich dorosłym życiu.

Podziękowania skierowano też do dyrektorów placówek oświatowych, opiekunów stażu oraz wszystkich osób, które wspierały nauczycieli w drodze do uzyskania kolejnego stopnia awansu.

Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego otwiera przed pedagogami kolejny etap rozwoju zawodowego i stanowi ważny krok na drodze do zdobycia następnego stopnia awansu – nauczyciela dyplomowanego.

KRÓTKO

GMINA SECEMIN

Bulwersująca kradzież

Działali bez żadnych skrupułów – mówią policjanci o ludziach, którzy okradli mieszkankę gminy Secemin w powiecie włoszczowskim. Jak dodają, ofiarą kradzieży padła 75-latkka mieszkająca z niepełnosprawnym synem. Rzecz wydarzyła się pod koniec lipca. Przed dom 75-latki podjechali kobieta i mężczyzna. Ten ostatni przyszedł zapytać o drogę. Potem poprosił o nieco pieniędzy na paliwo. Kobieta po nie poszła i straciła nieznajomego z oczu. To wtedy z domu zniknęło sześć tysięcy złotych. We wtorek włoszczowscy policjanci poinformowali, że zatrzymali dwójkę obywateli Słowacji podejrzewanych o kradzież. Duet najprawdopodobniej ma na sumieniu również kradzieże w innych częściach Polski. MINOS

GMINA KLUCZEWSKO

Groźny wypadek w Komparzowie

Do czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych doszło w miejscowości Komparzów w gminie Kluczewsko. Zderzyły się dwa samochody - Volkswagena i BMW. Autami podróżowali tylko kierowcy. Kierującego Volkswagensem strażacy uwalniali z pojazdu przy użyciu narzędzi hydraulicznych. Trafiał do szpitala. ELZEM

MOSKORZEW

Strażacki Festyn Rodzinny

W sobotę, 22 sierpnia, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej Moskorzew zorganizowali dla mieszkańców i gości Festyn Rodzinny pod hasłem „Młodzież się integruje – rodzice krew darują”. W programie imprezy znalazła się honorowa zbiórka krwi, zawody Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej oraz liczne pokazy ratownicze i atrakcje dla najmłodszych.



Na zdjęciu ulica Partyzantów po remoncie.

REMONTY NA PARTYZANTÓW, KRÓTKIEJ ORAZ KRĘTEJ

Nowe ulice w Kurzelowie

Julia Warych
Gmina Włoszczowa

W Kurzelowie, w gminie Włoszczowa zakończyły się prace drogowe na trzech ulicach: Partyzantów, Krótkiej oraz Krętej.

Łączna wartość zrealizowanych inwestycji przekroczyła 592 tysiące złotych, z czego znaczną część stanowiły dofinansowania.

W Kurzelowie, w gminie Włoszczowa zakończyły się prace drogowe na trzech ulicach: Partyzantów, Krótkiej oraz Krętej. Łączna wartość zrealizowanych inwestycji przekroczyła 592 tysiące złotych, z czego znaczną część stanowiły dofinansowania.

Kluczowym i najbardziej kosztochłonnym zadaniem był remont drogi wewnętrznej przy ulicy Partyzantów. Inwestycja ta była pilna z względu na zniszczenia, ja-

kich dokonały nawałne deszcze w lipcu ubiegłego roku.

Prace miały charakter kompleksowy. Wykonawcy sfrezowali starą nawierzchnię, rozebrali zużyte płyty betonowe i kostkę brukową, po czym ułożyli nowe warstwy profilujące oraz ścieralne z mieszanki mineralno-bitumicznej. Wyremontowano także chodniki, utwardzono pobocza kamieniem oraz wyregulowano studzienki podziemne.

Jak informuje Gmina Włoszczowa - całkowity koszt tej części prac wyniósł niemal 318 tysięcy złotych wraz z nadzorem inwestorskim. Zadanie udało się sprawnie zrealizować dzięki wsparciu woje-

W Kurzelowie, w gminie Włoszczowa zakończyły się prace drogowe na trzech ulicach: Partyzantów, Krótkiej oraz Krętej

wody świętokrzyskiego, który przekazał na ten cel 180 tysięcy złotych dofinansowania.

Drugim wyremontowanym odcinkiem jest ulica Krótka, gdzie w miejsce dotychczasowego kruszywa pojawiła się asfaltowa nawierzchnia. Po wykonaniu korytowania i nowej podbudowy ułożono warstwy wiążącą oraz ścieralną. Prace objęły również utwardzenie poboczy i regulację infrastruktury podziemnej. Modernizacja kosztowała blisko 165 tysięcy złotych i została w całości sfinansowana z budżetu gminy Włoszczowa.

Zmiany odczują także lokalni rolnicy. W ramach zadania budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych nową jakość zyskała ulica Kręta. Wykonano tam korygowanie, podbudowę odsączającą z piasku oraz nawierzchnię z kruszywa. Wartość tej inwestycji to ponad 113 tysięcy złotych, z czego 49 tysięcy złotych stanowiła dotacja od marszałka województwa.

Dni Końskich pełne atrakcji. Gwiazdami byli Kayah, Filip Lato, Mesajah i Tymek. Zaprezentowały się nasze drużyny sportowe

Marzena Kądziała
Końskie

Dni Końskich 2026, z dniem publicznosci były różnorodne, dostosowane do potrzeb gości w różnym wieku.

Uroczyste otwarcie Dni Końskich 2026 miało miejsce w sobotę. Burmistrz Krzysztof Obratański wraz ze swymi zastępcami Krzysztofem Jasińskim i Marcinem Zielińskim oraz przewodniczącym rady miasta Piotrem Słoką zaprosili na scenę swych przyjaciół – samorządowców z Sali na Słowacji, Jozefa Bellickiego, i miasta Oroszlany na Węgrzech, Karola Takacsa. Obaj panowie podkreślili, jak ważne są kontakty między miastami, spotkania kulturalne czy biznesowe.

Gospodarzom na estradzie towarzyszyli koledzy z gmin powiatu koneckiego, przybył też poseł Andrzej Szejna, który z dumą mówił o Końskich,



Kayah podczas koncertu w Końskich

z których pochodzi, o edukacji, jaką tu zdobył, o przyjaźniach, które trwają wiele lat. Był także radny wojewódzki Marcin Pięta i inni.

Stadion Ośrodka Sportu i Rekreacji przez dwa dni był wielkim parkiem rozrywki. Dzieciaki, ale także ich rodzice,

szaleli na wielkich urządzeniach wesolego miasteczka, wzderających się samochodzikach, na pontonach ustawionych na basenie i w wielu innych miejscach. Bogata strefa gastronomiczna oferowała napoje, lody, burgery, kołaczki i mnóstwo innych smakołyków.

Do sportowej zabawy zaprasza członkowie Miejskiego Klubu Sportowego Neptun i Koneckiego Stowarzyszenia Sportowego Piłki Ręcznej. Można się było nauczyć jazdy na deskorolce i spróbować swych sił w mini zawodach. Z resztą nasi sportowcy nie

ograniczyli się tylko do zabawy. Drużyny obu klubów wystąpiły podczas wieczornych części Dni Końskich z prezentacją zawodników, trenerów. Prezesi, Cezary Wrona i Andrzej Kos, dziękowali sponsorom, przede wszystkim Urzędowi Miasta i Gminy Końskie, za finansowe wsparcie, a kibicom za obecność na najważniejszych sportowych wydarzeniach. W niedzielę mogliśmy obejrzeć pokaz umiejętności członków Koneckiego Klubu Karate Kyokushin prowadzonego przez Mateusza Garbaczę. Scena ustawiona przez organizatorów Dni Końskich czyli Urząd Miasta i Gminy oraz Koneckie Centrum Kultury, dawała możliwość oglądania i słuchania artystów z różnych miejsc stadiu.

Nie zapomniano o rodzimych wokalistach i zespołach. Wystąpili członkowie Studia Vocalove Dominiki Wróbel z Koneckiego Centrum Kultury i Studia SOLO prowadzonego w placówce przez Macieja Lisowskiego. Mocne roc-

kowe granie zaprezentował konecki zespół „Dry Ice”.

W sobotę sceną zawładnęli ulubieńcy młodzieży. Najpierw wystąpił Mesajah, wokalista, autor tekstów i producent. Na scenie wybrzmiały takie hity jak „Każdego dnia”, „Lepsza połowa”, „Nowy rozdział”, „Babilon” i wiele innych. Na koniec – Tymek, z takimi hitami jak „Anioły i demony”, „Język ciała” czy „Będzie lepiej”.

W niedzielę cała publiczność śpiewała hity Filipa Lato, takie jak „Burza”, „Bez słów”, „Obrazek z czarnym tłem”, „Zagrajmy razem”, „Przy Tobie”, „Tyle mogłem Ci dać”, „Lepiej mieć” oraz „Wracam”.

Thumy czekały na – Kayah. Artystka rozpoczęła koncert od swego pierwszego przeboju „Córeczko” i błyskawicznie nawiązała świetny kontakt z publicznością. Potem wybrzmiały największe hity, jak „Supermenka”, „Śpij, kochanie”, „Róża”, „Na językach” i wiele, wiele innych. Brawom nie było końca.

Pomoc i zabawa. Udany Strażacki Festyn Rodzinny w Moskorzewie

Julia Warych
Moskorzew

Strażacki Festyn Rodzinny w Moskorzewie. Dobra zabawa, pokazy i akcja krwiodawstwa.

W sobotę, 22 sierpnia, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej Moskorzew zorganizowali dla mieszkańców i gości Festyn Rodzinny pod hasłem „Młodzież się integruje – rodzice krew dają”. W programie imprezy znalazła się hono-

rowa zbiórka krwi, zawody Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej oraz liczne pokazy ratownicze i atrakcje dla najmłodszych. Mieszkańcy gminy Moskorzew i okolicznych miejscowości spędzili sobotę, 22 sierpnia, na wspólnym festynie pod hasłem „Młodzież się integruje – rodzice krew dają”. Wydarzenie zorganizowane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Moskorzewie połączyło dobrą zabawę z akcją społeczną i edukacją z zakresu bezpieczeństwa.

W sobotę, 22 sierpnia, spotkanie rozpoczęło się od akcji honorowego krwiodawstwa.

Po części krwiodawstwa ruszył program festynowy. Spora dawka emocji towarzyszyła zmaganiom o tytuł Najlepszego Strażaka Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Moskorzew. Młodzi druhowie sprawdzili swoje umiejętności w konkurencjach sprawnościowych, w tym w precyzyjnym operowaniu hydrantkami. Dla młodszych dzieci przygotowano darmowe dmuchańce, konkursy i animacje.

Uczestnicy mogli z bliska przyjrzeć się pracy ratowników medycznych i drogowych, poznać podstawy łączności radiowej oraz wziąć udział w zajęciach z ochrony cywilnej. Na stoiskach prezentowano również nowoczesne technologie, w tym symulacje w okularach VR, a dla pasjonatów militariów przygotowano wystawę sprzętu. Na miejscu działała też strefa gastronomiczna z potrawami z grilla.



Strażacki Festyn Rodzinny w Moskorzewie przyciągnął wiele osób

REKLAMA

001156057



KOTWICA OPTYK

JĘDRZEJÓW • MAŁOGOSZCZ

ul. Przemysłowa 2a/8, 28-300 Jędrzejów
tel. 790 858 606

ul. Jaszowskiego 6, 28-366 Małogoszcz
tel. 666 675 144

**ZADBAJ
O SWÓJ WZROK**

Bezpłatne badanie wzroku
Szczegóły dostępne w salonie

**SZEROKI WYBÓR
SZKIEŁ I OPRAW**

Oprawy okularowe
od 99 zł

GABINET OPTOMETRYCZNY

- dobór korekcji okularowej
- dobór soczewek kontaktowych
- badanie pola widzenia
- badanie oct (optyczna koherentna tomografia oka)
- pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego

GABINET OKULISTYCZNY

- diagnostyka zaćmy jaskry AMD oraz innych chorób oczu
- badanie dzieci (o szczegóły zapytaj sprzedawcę)

Refundacja NFZ
(o szczegóły zapytaj w salonie)



ZAPRASZAMY DO NASZYCH SALONÓW

www.kotwicaoptyk.pl

Zuzanna Stolarczyk i Łukasz Jarosiński byli starostami tegorocznych Dożynek Gminy Słupia Jędrzejowska

Julia Warych
Gmina Słupia Jędrzejów

Starostami Dożynek Gminy Słupia Jędrzejowska byli - Zuzanna Stolarczyk oraz Łukasz Jarosiński, które odbyły się 23 sierpnia.

Funkcję Starościny tegorocznych dożynek pełni 31-letnia Zuzanna Stolarczyk z Dąbrowicy. Choć posiada wykształcenie gastronomiczne, swoje życie zawodowe na stałe związała z rolnictwem. Wspólnie z mężem Arturem z sukcesem prowadzi i rozwija nowoczesne, ponad 30-hektarowe gospodarstwo rolne, specjalizujące się głównie w uprawie pszenicy oraz kuku-



Starostowie Dożynek Gminy Słupia - Zuzanna Stolarczyk i Łukasz Jarosiński



FOT. ARCHIWUM

rydzy. Pani Zuzanna to osoba aktywna społecznie, która chętnie angażuje się w lokalne wydarzenia. Prywatnie jest dumną mamą dwóch córek: 12-letniej Wiolety i 8-letniej Leny. Wolne chwile najchętniej spędza w gronie rodzinnym, a jej wielkimi pasjami są kulinaria oraz pielęgnacja kwiatów.

Roli Starosty Dożynek podjął się 41-letni Łukasz Jarosiński, mieszkaniec Rożnicy. To wykształcony i wszechstronny gospodarz - z zawodu technik rolnictwa oraz magister ekonomii - który z powodzeniem łączy ciężką pracę na roli z przedsiębiorczością. Wraz z żoną Anną prowadzi gospodarstwo o powierzchni 45 hektarów, zaj-

mujące się uprawą między innymi rzepaku, kukurydzy, pszenicy, jęczmienia, pszenżyta i koniczyny drobnonasiennej, a także hodowlą bydła opasowego. Dopełnieniem ich aktywności zawodowej jest prowadzenie sprzedaży pasz i środków ochrony roślin.

Pan Łukasz jest również silnie związany z życiem lokalnej wspólnoty - jako druh w Ochotniczej Straży Pożarnej w Rożnicy. Jest szczęśliwym mężem oraz ojcem czwórki dzieci: Magdaleny - 12 lat, Krzysztofa - 10 lat, Mikołaja - 6 lat i małego Leona - 8 miesięcy. Jego pasją od lat pozostaje sport, a w szczególności piłka nożna, którą w przeszłości uprawiał. ©

REKLAMA

0011573170

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY SECEMIN
z dnia 28 sierpnia 2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2023 poz. 1688 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwał:

- 1) Nr XXIV/170/26 Rady Gminy Secemin z dnia 24 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Secemin dla działek ewid. nr 451/6, 451/7, 2819/12 obręb 0013 Secemin,
- 2) Nr XVIII/132/25 Rady Gminy Secemin z dnia 9 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Secemin

podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. zmian planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie **od dnia 17.11.2026 r. do dnia 18.12.2026 r.** i obejmują:

1. zbieranie uwag w terminie **od dnia 17.11.2026 r. do dnia 18.12.2026 r.;**
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **4.12.2026 r., od godz. 15:35 do 16:35** w Urzędzie Gminy Secemin, ul. Struga 2, 29-145 Secemin;
3. **dyżur projektanta**, który odbędzie się w dniu **4.12.2026 r., od godz. 16:35 do 17:35**, w Urzędzie Gminy Secemin, ul. Struga 2, 29-145 Secemin.

Z ww. projektami zmian planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko można będzie się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Secemin ul. Struga 2, 29-145 Secemin, pokój nr 5, oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Secemin** (zwanego dalej „BIP”) pod adresem: <https://bip.secemin.pl/>

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. zmian projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://bip.secemin.pl/> oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Gminy Secemin, ul. Struga 2, 29-145 Secemin.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Gminy Secemin, ul. Struga 2, 29-145 Secemin, lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Gminy Secemin, ul. Struga 2, 29-145 Secemin. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres: gmina@secemin.pl opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy E-Doręczenia, adres skrzynki: AE:PL-95244-26304-SURTJ-09 lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Secemin.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Gminy Secemin jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy Secemin wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest pod linkiem: <https://www.secemin.pl/kategorie-span/polityka-ochrony-danych-osobowych/klauzula>

Z potrzeby serca stworzyli przestrzeń dla 13 dzieci

Julia Warych
Gmina Sobków

W gminie Sobków działa wyjątkowy rodzinny dom dziecka.

Trzydziestu dzieci, dwójka niezwykle rodziców i jeden wspólny dach, pod którym każdy znajduje bezpieczną przystań. Państwo Anna i Jan Kulisiowie z gminy Sobków od lat tworzą rodzinny dom dziecka. Ich poruszającą codzienność oraz wyzwania, z jakimi mierzy się rodzicielstwo zastępcze, miała okazję poznać między innymi Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Trzydziestu dzieci, dwójka niezwykle rodziców i jeden wspólny dach, pod którym każdy znajduje bezpieczną przystań, bliskość oraz zrozumienie. Państwo Anna i Jan Kulisiowie z gminy Sobków stworzyli dom, gdzie trudne historie najmłodszych ustępują miejsca spokojnej i bezpiecznej przyszłości.

Państwo Kulisiowie z opieką nad dziećmi związani są od lat. Swoją misję rozpoczęli jako rodzina zastępcza niezawodowa, by od początku 2022 roku oficjalnie poprowadzić rodzinny dom dziecka. Dziś pod ich skrzydłami wychowuje się aż trzydziestu dzieci - troje własnych w wieku 8, 14 i 18 lat oraz dziesięcioro maluchów



FOT. ARCHIWUM

Od lewej: Anna Kuliś, właścicielka domu dziecka, marszałek Renata Janik i wicemarszałek Marek Bogusławski.

w wieku od 2 do 7 lat, przebywających w pieczy zastępczej.

Stworzenie stabilnego i ciepłego domu dla tak licznej gromadki wymaga doskonałej organizacji, ale przede wszystkim niezwyklej uważności, cierpliwości i indywidualnego podejścia do każdego z maluchów. Każde dziecko trafiające do pieczy zastępczej niesie ze sobą własny bagaż doświadczeń i emocji. Małżonkowie starają się, by w ich domu każde z nich poczuło się kochane, bezpieczne i ważne.

Niezwykłą codzienność rodziny Kulisiów miała okazję poznać marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, która wraz z wicemarszałkiem Markiem Bogusławskim oraz przedstawicielami Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Ośrodek Polityki Społecznej w Kielcach - dyrektor Elżbietą Korus i jej zastępcą Arkadiuszem Ślipikowskim - odwie-

dziła rodzinny dom dziecka w gminie Sobków.

Spotkanie było okazją do rozmów o codziennych wyzwaniach, potrzebach licznej rodziny oraz ogromnej odpowiedzialności, jaka wiąże się z prowadzeniem domu dziecka. Podczas wizyty nie zabrakło radosnych akcentów - goście przekazali wszystkim wychowankom upominki, które wywołały sporo uśmiechu na twarzach dzieci. - Takie spotkania bardzo mocno przypominają, że za pojęciem „piecza zastępcza” stoją konkretni ludzie i konkretne dzieci. To nie jest tylko system czy rozwiązanie organizacyjne. To codzienna troska, ogromna odpowiedzialność i gotowość, by być dla dziecka wtedy, kiedy najbardziej tego potrzebuje. Jestem pełna szacunku dla osób, które podejmują się tej niezwykle wymagającej roli - podkreśliła marszałek Renata Janik. ©



FOT. ANNA GWÓZDZ

Dożynki Gminy Słupia Jędrzejowska - barwny korowód i prezentacja wieńców



FOT. AGNIESZKA PIASECKA

Dożynki Gminy Wodzisław - starostowie Elżbieta Kabza i Michał Pietras

Czas dożynek. W Seceminie kończył świętowanie powiat włoszczowski

Julia Warych
Nasz region

Weekend – sobota, 22 sierpnia i niedziela, 23 sierpnia - w naszym regionie odbył się pod znakiem dożynek.

Od sobotniego poranka do późnych godzin nocnych w niedzielę mieszkańcy naszego regionu gromadzili się na uroczystościach dożynkowych. Był to czas podziękowań za tegoroczne zbiory, dzielenia się pachnącym chlebem i podziwiania kunsztownie przygotowanych wieńców.

Powiatowe święto pól odbyło się w sobotę, 22 sierpnia, w Seceminie w powiecie włoszczowskim. Głównym punktem ceremoniału w Seceminie był obrzęd dożynkowy oraz rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy.

Pierwsze miejsce zdobyło dzieło przygotowane przez Zespół Ludowy Złoty Kłos z Secemina. Wieniec ten będzie reprezentował powiat włoszczowski podczas Dożynek Wojewódzkich, które odbędą się 6 września w Tokarni.

Starostina Katarzyna Szota wraz z mężem Sławomirem od 30 lat prowadzi siedmiohektarowe gospodarstwo rolne w Wolicy, specjalizujące się w uprawie jęczmienia i pszenicy. Z kolei starosta Jarosław Tomczyk wraz z żoną Edytą gospodaruje na 45 hektarach w Minach, uprawiając rzepak, pszenicę, jęczmień, facelię oraz inne rośliny wspierające bioróżnorodność i żyzność gleby.

Równolegle w całym regionie odbywały się dożynki gminne i parafialne. W sobotę, 22 sierpnia, mieszkańcy gminy Nagłowice spotkali się na placu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ślęcinie.

W niedzielę, 23 sierpnia, świętowanie w Wodzisławiu rozpoczęło się zbiórką przy Urzędzie Miasta i Gminy oraz przemarszem do kościoła świętego Marcina. Po mszy uczestnicy przenieśli się na stadion, gdzie Kapela Helios poprowadziła obrzęd ośpiewania wieńców. Starostowie dożynek - Elżbieta Kabza z Brześcia oraz Michał Pietras z Piotrkowic - przekazali gospodarzom gminy bochen świeżego chleba. Na uczestników czekały stoiska Kół Gospodyń Wiejskich oraz strefa rekreacyjna, a muzyczną gwiazdą wieczoru był zespół Piękni i Młodzi z Magdaleną Narożną.

W niedzielę, 23 sierpnia, w Słupia Jędrzejowskiej rolę gospodarzy pełnili starostowie Zuzanna Stolarczyk z Dąbrowicy oraz Łukasz Jaroński z Rożnicy, którzy przekazali symboliczny chleb wypieczony z tegorocznych mąk. Po prezentacji wień-

ców mieszkańcy bawili się na koncertach i potańcówce.

W niedzielę, 23 sierpnia, Krzcięcice gościły z kolei 21. Dożynki Gminy Sędziszów. Po mszy uroczystości przeniosły się pod remizę Ochotniczej Straży Pożarnej. Starostami święta byli Renata Głowa oraz Ernest Lagierski.

W Rudzie Malenieckiej w powiecie koneckim barwny korowód przemarszerował spod urzędu do kościoła parafialnego, gdzie proboszcz Paweł Węgrzynowski odebrał symboliczny bochen chleba. Msza święta była połączona z poświęceniem wieńców oraz poczęstunkiem dla wszystkich zgromadzonych.

W sobotę, 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, mieszkańcy oraz zaproszeni goście zgromadzili się w Rembieszycach, w gminie Małogoszcz, by wspólnie świętować tradycyjne dożynki parafialne.



FOT. JULIA WARYCH

Renata Głowa i Ernest Lagierski - starostowie dożynek gminy Sędziszów w Krzcięcicach.



FOT. ARCHIWUM

Dożynki w Seceminie - starostowie Katarzyna Szota z Wolicy i Jarosław Tomczyk z Min.



FOT. UMIG MAŁOGOSZCZ

Dożynki parafialne w Rembieszycach, w gminie Małogoszcz.



FOT. ARCHIWUM

Dożynki Gminy Nagłowice w Ślęcinie - wieniec Koła Gospodyń Wiejskich Zagórze

KRÓTKO

GMINA MAŁOGOSZCZ
Święto plonów
w Leśnicy

W niedzielę, 30 sierpnia, mieszkańcy gminy Małogoszcz oraz zaproszeni goście spotkają się w Leśnicy na corocznych Dożynkach Gminno-Parafialnych. O 14 odprawiona zostanie polowa msza. Tradycyjny obrzęd dożynkowy zaplanowano na godzinę 15:30. Od godziny 16 scenę przejmą wykonawcy muzyczni i zagrają na ludowo. Od godziny 19:15 publiczność rozgrzeją koncerty zespołów „Instant”, „Disco Prince” oraz „Hicior”. Świętowanie zwieńczy zabawa. MP

KOŃSKIE

Potańcówka na
zakończenie lata

Koneckie Centrum Kultury zaprasza na taneczne zakończenie lata. W niedzielę, 30 sierpnia, Letnia Scena zamieni się w urokliwy parkiet pod gołym niebem. Wieczorna potańcówka pod gwiazdami rozpocznie się o godzinie 18. Wstęp wolny. MP

KOŃSKIE

Muzyka Filmowa
Przy Świecach

Koncert Muzyka Filmowa Przy Świecach odbędzie się w Koneckim Centrum Kultury 20 września. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. To koncert, który przenosi w świat pełen emocji i namietności. W repertuarze muzyka z filmów takich jak: Nietykalni, Incepcja, Gladiator, Interstellar, Człowiek ze stali, Piraci z Karaibów, Lista Schindlera, Pearl Harbour, Park Jurański, Pacyfik, Gwiezdne wojny. R

JĘDRZEJÓW

Olga Bończyk
na finał

Kończy się 32. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej Jędrzejów 2026 w Archiopactwie Cystersów. 30 sierpnia, niedziela – Finał Festiwalu i uroczystości odpustowe. Wystąpią: Olga Bończyk – wokół oraz Robert Grudzień – organy, piano. Olga Bończyk to znakomita aktorka i wokalistka. Koncertuje z autorskimi recitalami. Urodzona 16 stycznia 1968 roku. Związana m.in. z teatrami: Piosenki we Wrocławiu; Rampa, „Roma”, Kamienica, Projekt Teatr Warszawa, teatrem impresaryjnym Ale! Teatr i teatrem „Capitol” w Warszawie. Wraz z czołowymi polskimi jazzowymi muzykami koncertuje z autorskimi recitalami. MP

KOŃSKIE

Artur Barciś na
podwieczorku

W niedzielę 13 września o godzinie 17 w Koneckim Centrum Kultury odbędzie się „Podwieczorek z Gwiazdą” – spotkanie pełne ciekawych opowieści, anegdot z życia artysty, wspomnień z planów filmowych i teatralnych oraz oczywiście dużej dawki dobrego humoru! Gościem będzie Artur Barciś – znany aktor teatralny, filmowy i telewizyjny. Wydarzenie o godzinie 17 w Koneckim Centrum Kultury, ulica Partyzantów 9. Bilety na biletyna.pl oraz w kasie Kina Pegaz w Końskich. To okazja, aby zobaczyć Artura Barcisia z zupełnie innej strony i spędzić niedzielne popołudnie w wyjątkowej atmosferze. SW

Dni Stąporkowa pełne gwiazd.
Wystąpią Liroy i zespół Piersi

Marzena Kądziela
Stąporków

Dni Stąporkowa 2026 odbywać się będą na placu przy Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w piątek, 28 sierpnia i sobotę, 29 sierpnia.

Wystąpi wiele gwiazd. Wstęp wolny.

Piątek

Piątek, 28 sierpnia, dedykowany jest fanom rapu, stąd od godziny 18 ze sceny rozbrzmiewać będzie ten rodzaj muzyki. W bloku hip – hopym wystąpią: Og Olgierd, DJ Ras, Dumle, Pb Maniera, Stanior Stańczyk. Po tym bloku, około godziny 21 na scenie pojawi się legenda polskiego rapu, Liroy.

Piotr Liroy-Marzec, urodził się 12 lipca 1971 roku w Busku-Zdroju – ale dzieciństwo i młodość spędził w Kielcach. Jest nie tylko ra-



FOT. ARCHIWUM ARTYSTY

Zespół Piersi będzie jedną z gwiazd Dni Stąporkowa

perem, ale także producentem muzycznym, przedsiębiorcą i politykiem. Jego kariera muzyczna rozpoczęła się w latach 90., a dzięki albumowi „Alboom” z 1995 roku, który sprzedał się w ponad 500 tysiącach egzemplarzy, Liroy osiągnął największy sukces komercyjny w historii polskiego hip-hopu.

Sobota

W sobotę, 29 sierpnia, od godziny 17 prezentować się będą lokalni artyści, a potem organizatorzy zapraszają na Adam Snopek Show i koncert zespołu Biała Armia, który świetnie gra i śpiewa przeboje Beaty Kozidrak i Bajmu.

Gwiazdą sobotniej części Dni Stąporkowa będzie ze-

spół Piersi, którego koncert rozpocznie się około godziny 21. Zespół Piersi powstał w 1984 roku w Niemodlinie z inicjatywy wokalisty Pawła Kukiza. Po opuszczeniu w 2013 roku składu przez Kukiza szeregi formacji uzupełnił wokalista bułgarskiego pochodzenia – Adam „Asan” Asanow – jest nim do dziś.

Dożynki powiatu jędrzejowskiego w Oksie

Julia Warych

Oksa/Powiat jędrzejowski

W sobotę, 29 sierpnia, mieszkańcy powiatu jędrzejowskiego oraz przybyli goście spotkają się w Oksie, by podziękować rolnikom za ich całoroczny trud.

Na 22. Dożynki Powiatowe serdecznie zapraszają starosta jędrzejowski Paweł Fa-

ryna oraz wójt Gminy Oksa Tadeusz Sobol.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 14 mszą świętą w kościele pod wezwaniem Świętego Mikołaja Biskupa w Oksie, skąd barwny korowód dożynkowy przemaszeruje na teren Stadionu Sportowego Nida Oksa. To właśnie tam odbędzie się oficjalna i obrzędowa część święta, podczas której zaprezentowane zostaną misternie

wyplatane wieńce dożynkowe – w tym roku przy oprawie muzycznej Kapeli Rodzinnej „Całków” z Zielonek. Poznamy także laureatów konkursu na najpiękniejszą i najbardziej przyjazną środowisku wieś powiatu.

Popołudnie i wieczór upłyną pod znakiem bogatego programu artystycznego. Na scenie zaprezentują się lokalne talenty: dzieci z Zespołu Placówek Oświato-

wych w Węgleszynie, Orkiestra Dęta OSP Zakrzów oraz reprezentacje Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Oksa. Gwiazdą wieczoru będzie uwielbiany przez publiczność wokalista Andre, a zwieńczeniem wydarzenia – tradycyjna zabawa taneczna z zespołem „Szczyryki”.

Andre – wykonawca przebojów disco polo. To pseudonim artystyczny Andrzeja Marcysiaka, lidera zespołu.

Piotr Głowacki na Koneckim Wrześniu

Marzena Kądziela
Końskie

Konecki Wrzesień będzie trwał dwa dni. Wiersze zaprezentuje aktor Piotr Głowacki.

Do udziału w uroczystościach zaprasza samorząd miasta i gminy Końskie.

Główne sobotnie uroczystości, 5 września, odbywać się będą przed Pomnikiem Partyzantów na koneckim

cmentarzu. Uczestnicy prowadzeni przez Orkiestrę Wojсковą z Bytomia przemaszerują o godzinie 15.45 z głównego parkingu koło cmentarza przed pomnik. Tam o godzinie 16 odbędzie się apel poległych, wystąpienia samorządowców i gości. Patriotyczne wiersze przedstawi znany aktor, Piotr Głowacki.

O godzinie 18 zaprasza Biblioteka Publiczna. Tam podczas wieczoru wspomnień zaplanowane są: wystąpienie

Radosława Nowka na temat ciekawych poszukiwań archeologicznych w okolicach Końskich.

W niedzielę, 6 września, organizatorzy zapraszają o godzinie 9.30 do kolegiaty świętego Mikołaja na mszę świętą w intencji Ojczyzny. W niedzielne popołudnie, o godzinie 17 na rynku koncert. Tym razem zagra Morski Oddział Straży Granicznej w Gdańsku. Wstęp na koncert jest bezpłatny



FOT. ARCHIWUM

Piotr Głowacki przyjedzie do Końskich

REKLAMA

0011572561

ZARZĄD POWIATU W KOŃSKICH

informuje,

że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej i BIP Starostwa Powiatowego w Końskich **wywieszony został** na okres 21 dni, **od dnia 6.08.2026 r., wykaz nieruchomości Powiatu Koneckiego przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny** na rzecz Gminy Końskie – w trybie bezprzetargowym, położonej w obrębie 0002 miasto Końskie, oznaczonej jako działka Nr 1291/10 o pow. 0,1053 ha.

Wielkie święto fanów Roxette w Sielpi. Bezpłatny koncert na koniec wakacji

Marzena Kądziała
Gmina Koriskie

Wielkie święto fanów Roxette w Sielpi. W piątek bezpłatny koncert nad zalewem na zakończenie wakacji.

„Listen to Your Heart”, „It Must Have Been Love”, „The Look” i wiele innych wielkich przebojów zespołu Roxette zabrzmie w piątkowy wieczór w kinie letnim w Sielpi. A to za sprawą Ogólnopolskiego Zlotu Fanów Roxette.

Jak informuje Krzysztof Stoiński prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, które jest zarządcą Sielpi, piątkowa muzyczna impreza będzie ostatnią w tym sezonie letnim. Wszystkie dotychczasowe koncerty odbywały się w kinie letnim, a wstęp na nie był bezpłatny. – Podobnie będzie w piątek, 28 sierpnia – mówi prezes. – Tym razem na scenie wystąpi znakomity



Zespół Roxanne – Roxette Tribute Band.

zespół Roxanne – Roxette Tribute Band. Muzycy zapraszają wszystkich fanów legendarnej grupy i miłośników szwedzkiego pop – rocka. Liczymy na dużą frekwencję zarówno spędzających w Sielpi ostatni wakacyjny weekend, jak i tych, którzy pragną wziąć udział w święcie muzyki Roxette.

Jak dodaje perkusista i menadżer zespołu Roxanne, Krzysztof Pitula, ponadczasowe hity na żywo wykona zespół Roxanne gwarantując widowisko na najwyższym poziomie. – Muzyczne emocje nie zakończą się jednak wraz z ostatnim utworem na scenie – mówi. – Tuż po koncercie or-

ganizatorzy zapraszają na oficjalne afterparty w barze Belfast. To idealna okazja na spędzenie letniego wieczoru przy kultowych melodiach, dlatego nie może Was tam zabraknąć.

Początek bezpłatnego koncertu w kinie letnim w Sielpi w piątek 28 sierpnia o godzinie 19.30.

KRÓTKO

SĘDZISZÓW Pożegnanie wakacji i potańcówka

W sobotę, 29 sierpnia, burmistrz Sędziszowa, Wacław Szarek oraz Rada Miejska zapraszają mieszkańców na wielki festyn rodzinny na Bazy Turystyczno-Kulturalno-Rekreacyjnej. Wstęp na wszystkie atrakcje jest wolny. Sierpniowe popołudnie w godzinach od 16 do 19 upłynie pod znakiem pokazów i animacji dla dzieci. Na uczestników czekają pokazy strażackie przygotowane przez druchów z Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Nie zabraknie gier, konkursów z nagrodami, zabawy z animatorem oraz stoisk gastronomicznych i strefy foodtrucków. Elementem wydarzenia będzie akcja edukacyjna „Bądź gotowy!”, poświęcona zasadom udzielania pierwszej pomocy oraz prawidłowemu przygotowaniu tak zwanego plecaka ewakuacyjnego. Organizatorzy stawiają na hasło: **Bezpiecznie, zdrowo, radośnie, razem! To jednak nie koniec atrakcji. Tuż po zakończeniu części animacyjnej, o godzinie 19, rozpocznie się muzyczny finał wieczoru. Do godziny 23 mieszkańcy Sędziszowa i goście będą mogli bawić się podczas potańcówki pod gwiazdami, a o oprawie muzyczną i taneczny klimat zadba zespół Orion.**

GMINA MOSKORZEW Dożynki gminne w Chlewicach

Tradycyjny obrzęd chleba, występy lokalnych artystów i wieczorna zabawa taneczna pod gołym niebem – tak Gmina Moskorzew podziękuje za tegoroczne zbiory. Gminne Dożynki 2026 odbędą się w niedzielę, 30 sierpnia, w Parku w Chlewicach. Wstęp na wydarzenie jest wolny. Dożynki Gminy Moskorzew w Chlewicach – program: 13:40 – Zbiórka uczestników przed Kościołem świętego Jakuba Apostoła w Chlewicach; 14:00 – Uroczysta Dożynkowa Msza Święta w intencji rolników, 15:00 – Przemarsz korowodu dożynkowego do parku w Chlewicach, 15:30 – Obrzęd dożynkowy: ośpiewanie wieńców dożynkowych, uroczyste wręczenie Wójtowi symbolicznego bochna chleba przez starostów dożynek, wystąpienia zaproszonych gości; 16:30 – Występy lokalnych zespołów muzycznych: Zespół „Moskorzewianie”; Koło Gospodyń Wiejskich Tarnawa Góra Zespół „Cyganeczki”; Kapela CHDK Benc z Chlewic; zespół „Tak się gra”; 18:30 – Konkursy z nagrodami dla publiczności; 19:00 – zabawa taneczna z zespołem „Magnetic”; 23:00 – Zakończenie imprezy. Atrakcje towarzyszące: strefa zabaw i dmuchańców dla najmłodszych, punkty gastronomiczne oraz stoiska z rękodziełem ludowym i regionalnymi przysmakami. MK

Wielki Odpust Wincentiański u Cystersów

Julia Warych
Jędrzejów

Odpust Wincentiański w Archiopactwie Cystersów w Jędrzejowie. Cztery dni obfitujące w wydarzenia.

Od czwartku, 27 sierpnia do niedzieli, 30 sierpnia odbędzie się tradycyjny Odpust Wincentiański ku czci Wincentego Kadłubka, na który

zaprasza wspólnota z Archiopactwa Cystersów w Jędrzejowie.

Piątek, 28 sierpnia. Godzina 6.30 – msza konwentualna. Godzina 7 – msza wotywna w kaplicy błogosławionego Wincentego Kadłubka. Godzina 10 – msza z homilią dla starszych i chorych – z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych. Godzina 18 – msza z homilią oraz procesja z relikwiami po klasz-

tornych alejach. Godzina 21 – droga krzyżowa po alejach.

Sobota, 29 sierpnia. Godzina 6.30 – msza konwentualna. Godzina 7 – msza wotywna w kaplicy błogosławionego Wincentego Kadłubka. Godzina 10 – msza z homilią. Godzina 17 – msza z homilią pod przewodnictwem księdza biskup Henryk Tomasik, biskup senior diecezji radomskiej. Po mszy świętej – procesja z relikwiami do Kopca Spotkania.

Niedziela, 30 sierpnia to główny dzień odpustu. Przez cały dzień – o 7.30, 10 i 18 odprawiane będą msze z homiliami, a centralnym punktem będzie uroczysta suma pontyfikalna o godzinie 12 pod przewodnictwem księdza arcybiskupa Wacława Depo, ordynariusza archidiecezji częstochowskiej, w koncelebrze opatów cysterskich i kapłanów dekanatu jędrzejowskiego. Godzina 19.30 koncert Olgi Bończyk.

Dożynki w Jędrzejowie z zespołem TerazMy

Julia Warych
Jędrzejów

W niedzielę, 6 września, Jędrzejów stanie się stolicą tradycji, muzyki i wspólnego świętowania.

Burmistrz Jędrzejowa, Marcin Piszczek serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców oraz gości na Dożynki Gminne, które będą doskonałą okazją, by podziękować lokalnym rolnikom za ich co-

dzienny trud i tegoroczne plony.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 14.30 w Archiopactwie Cystersów, skąd po mszy świętej barwny korowód dożynkowy przejdzie ulicami miasta na plac przy Centrum Kultury w Jędrzejowie. To właśnie tam odbędzie się tradycyjna część obrzędowa oraz program artystyczny.

Oprócz występów muzycznych na uczestników

czeka mnóstwo dodatkowych atrakcji nawiązujących do dawnych tradycji. Zagroda Edukacyjna „Ostoja Dworska” przygotuje specjalną strefę gier i zabaw z dawnej wsi, a niezwykle ciekawostką będzie „Obraz Wiejski Utkany Pachnącym Sianem”.

Gwiazdą wieczoru będzie zespół TerazMy. Umiejętnie łączy tradycję góralską i biesiadną z nowoczesnym pop-rockiem. Zespół wejdzie na scenę o godzinie 21.



Zespół TerazMy wystąpi na finał dożynek.

REKLAMA

0011573876

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta i Gminy Wodzisław informuje

o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Wodzisławiu, ul. Krakowska 6, w dniach od 28.08.2026 r. do 18.09.2026 r. wykazu nieruchomości przeznaczonej do:

- do dzierżawy w drodze bezprzetargowej
- część działki nr 1/70 obręb Przyłęczek zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Wodzisław nr 120/2026 z dnia 25 sierpnia 2026 r.;
- działka nr 69/3 obręb Strzeszkowice zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Wodzisław nr 121/2026 z dnia 25 sierpnia 2026 r.;
- część działki nr 1/70 obręb Przyłęczek zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Wodzisław nr 122/2026 z dnia 25 sierpnia 2026 r.;
- działka nr 90/4 obręb Strzeszkowice zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Wodzisław nr 123/2026 z dnia 25 sierpnia 2026 r.

Głośna prezentacja koneckich drużyn



Zespół Koneckiego Stowarzyszenia Sportowego Piłki Ręcznej podczas prezentacji

Marzena Kądziała
Końskie

Tradycyjną częścią Dni Końskich jest prezentacja drużyn piłki nożnej i piłki ręcznej.

Na sobotniej części święta miasta poznaliśmy zawodników Neptuna, którzy grać będą w barwach koneckiego klubu w nowym sezonie Keeza 4. ligi Świętokrzyskiej.

Oto kadra Neptuna Końskie na sezon 2026/2027 Keeza 4. ligi Świętokrzyskiej:

Piłkarze: Mikołaj Doniecki, Bartosz Pańtak, Aleks Wilczyński, Patryk Wołczyński, Mateusz Szabat, Igor Świkowski, Bartłomiej Dudziński, Michał Nowak, Mykhailo Burkalo, Łukasz Skalski, Ayman Bouzerai, Oleg Katushynskiy, Mateusz Ruzik, Kacper Cholewiński, Mikołaj Wolski, Jakub Banasik, Mateusz Gruszczyński, Dominik Pecyna, Anton Tarusov, Maksym Okhronchuk, Paweł Markowicz, Ange Pravin Ziketh, Hubert Kołodziejczyk, Antoni Płyta, Jakub Szczypek, Adam Kowalczyk.

Sztab szkoleniowy: Mateusz Deka - pierwszy trener, Kamil Mech - asystent trenera, Mariusz Skoczylas - asystent trenera, kierownik drużyny.

Zawodnicy, którzy dołączyli do drużyny w tym okienku transferowym: Oleg Katushynskiy, Ayman Bouzerai, Ange Pravin Ziketh, Igor Świkowski

Do pierwszego zespołu po udanym okresie przygotowawczym dołączyli także zawodnicy z junióra młodszego akademii klubu

z Końskich: Aleks Wilczyński, Antoni Płyta. Po wypożyczeniach wrócili: Kacper Cholewiński, Patryk Wołczyński.

W niedzielny wieczór, podczas Dni Końskich, poznaliśmy drużynę piłkarzy ręcznych, którzy grać będą w barwach Koneckiego Stowarzyszenia Sportowego Piłki Ręcznej w nadchodzącym sezonie. Zawodnicy od swych fanów otrzymali gromkie brawa.

Jako pierwszy na scenie pojawił się kapitan KSSPR Końskie Rafał Biegał, powracający do drużyny po dwóch sezonach gry w Handball Stal Mielec, występującej w Superlidze. W kadrze znaleźli się także aktualni mistrzowie Województwa Świętokrzyskiego z rocznika 2011: Antoni Kusiak, Szymon Strzelecki, Jakub Smyka i Filip Tomaszewski. Zgodnie z tradycją, wszyscy zebrani na estradzie rzucili w kierunku publiczności piłki. W niektórych znalazły się niespodzianki, między innymi karnety na sezon 2026/2027.

Oto kadra KSSPR Końskie na Sezon 2026/2027:

Bramkarze: Patryk Jędrzejewski, Adam Kośka, Antoni Kusiak

Skrzydłowi: Rafał Biegał, Jakub Janus, Daniel Osmola, Igor Woźniak, Jakub Kijowski, Szymon Strzelecki

Rozgrywający: Łukasz Sekowski, Bartosz Woś, Kacper Rożnowski, Igor Bąk, Filip Styś, Damian Falasa

Obrotowi: Michał Włodarski, Wiktor Sękowski, Jakub Smyka, Filip Tomaszewski

Trenerzy: Arkadiusz Bąk, Przemysław Matyjasik

KRÓTKO

JĘDRZEJÓW

Naprzód przegrał z Chełmianką

W ostatniej kolejce Betclie 3. Ligi Naprzód Jędrzejów przegrał siebie 0:2 z Chełmianką Chełm. Prowadzenie gościom w 24 minucie dał Jakub Kuzdra, w 37 wynik ustalił Krystian Okoniewski. W niedzielę 30 sierpnia Naprzód zagra kolejny domowy mecz, a jego przeciwnikiem będzie Wisła II Kraków. Początek o godzinie 17. ©DW

REGION

W weekend wygrał Neptun

W ostatni weekend grała 3. kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Z naszych drużyn wygrał tylko Neptun Końskie - 1:0 z Koroną III Kielce po голу Mateusza Gruszczyńskiego z 47. minuty. Wierna Małogoszcz przegrała 0:1 z Wichrem Miedziana Góra, a Hetman Włoszczowa 1:4 z Granatem Skarżysko-Kamienna (goła dla niego strzelił Igor Wójcik). W środę nasze zespoły zagrały 4. kolejkę - wyniki w piątkowym wydaniu gazety Relaks in naszym portalu. W weekend u siebie gra tylko Hetman - w niedzielę od godziny 17 z KKP Koroną Kielce. ©DW

REGION

Tylko Radoszyce górą

W ostatni weekend grała 2. kolejka Keeza Klasy Okręgowej Świętokrzyskiej. Spośród naszych drużyn wygrał tylko Partyzant Radoszyce, który ograł 3:0 Pogon Staszów po golach Tomasza Mazura z karnego w 22 minucie, Jana Kijewskiego z 71 i Igora Wasika z 78 minuty. Unia Sędziszów przegrała 2:5 ze Starem II Starachowice (gole dla niej strzelili Kasper Socha w 41 minucie i Adam Grzywnowicz w 50), a Partyzant Wodzisław przegrał 0:6 z Łysicą Bodzentyn. W 3. kolejce tylko Unia Sędziszów zagra u siebie - w niedzielę od godziny 15 z Nidą Pińczów. ©DW



Trener zespołu z Zawiercia Michał Winiarski i zawodnik Bartosz Kwolek

WE WŁOSZCZOWIE DRUŻYNY Z EKSTRAKLASY

Wielkie gwiazdy siatkówki

Dorota Kułaga
Włoszczowa

24 września 2026 roku Powiatowa Hala Sportowa we Włoszczowie stanie się areną wyjątkowego wydarzenia sportowego.

W meczu towarzyskim piłki siatkowej zmierzą się Aluron CMC Warta Zawiercie oraz Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski - zespoły siatkarskiej ekstraklasy. Początek wydarzenia o godzinie 18.

Przed kibicami we Włoszczowie wyjątkowa okazja do zobaczenia na żywo siatkówki na najwyższym poziomie. Na parkiecie Powiatowej Hali Sportowej spotkają się Aluron CMC Warta Zawiercie oraz Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski - czołowe drużyny polskiej siatkówki.

W składach obu drużyn nie zabraknie wielkich nazwisk. W barwach Aluronu CMC Warty Zawiercie będziemy

możli oglądać między innymi Miguela Tavaresa, Aarona Russella, Bartosza Kwolka, Mateusza Bieńka, Miłosza Zniszczoła oraz Jakuba Kochanowskiego, a zespół poprowadzi legendarny trener Michał Winiarski. Z kolei w składzie Cuprum Stilonu Gorzów zobaczymy między innymi Fabiana Drzyzgę.

Spotkanie będzie miało charakter meczu towarzyskiego, jednak na parkiecie z pewnością nie zabraknie sportowej rywalizacji, widowiskowych akcji, mocnych grywek, efektownych bloków i emocji, z których słynie siatkówka. Mecz odbędzie się w czwartek, 24 września 2026 roku, w Powiatowej Hali Sportowej.

Spotkanie będzie miało charakter meczu towarzyskiego, jednak na parkiecie z pewnością nie zabraknie sportowej rywalizacji

owej we Włoszczowie przy ulicy Żeromskiego 2.

Wejście dla kibiców rozpocznie się o godzinie 17:15, natomiast początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 18. Bilety na wydarzenie w cenie 50 złotych - normalny i 30 złotych ulgowy można nabyć na stronie biletyna.pl oraz stacjonarnie w recepcji Powiatowej Hali Sportowej we Włoszczowie. Informacje pod numerem telefonu 730 023 606.

Organizatorami wydarzenia są: Powiatowe Centrum Kulturalno-Rekreacyjne we Włoszczowie, Starostwo Powiatowe we Włoszczowie i klub Projekt Włoszczowa.

- Zabierz rodzinę, przyjaciół i wspólnie pocujcie emocje wielkiej siatkówki! Do zobaczenia na trybunach. To będzie mecz sdwóch zespołów z najwyższej półki polskiej siatkówki. Nie prze-gap okazji, aby zobaczyć gwiazdy siatkówki na żywo - właśnie w naszym mieście - zapraszają organizatorzy.

Wielkie gwiazdy
na dożynkach
powiatowych
strony 10,11

Echo regionu

www.echodnia.eu

WYDARZENIE

Nasz ratownik pierwszy był z pomocą

**Grzegorz Pawlak z Sandomierza
o akcji ratunkowej na Jeziorze
Tarnobrzeskim strona 9**

Niebezpieczna sytuacja rozegrała się w sobotę, 22 sierpnia, na Jeziorze Tarnobrzeskim. Dwóch mężczyzn znalazło się w wodzie. Jeden z nich wypadł z deski, drugi wskoczył do jeziora, próbując mu pomóc. Na miejscu był ratownik Podkarpackiego Wodnego Pogotowia Ratunkowego Grzegorz Pawlak. To on jako pierwszy dotarł do poszkodowanych i rozpoczął akcję ratunkową. Ratownik podkreśla, że w tej sytuacji ogromne

znaczenie miała szybka reakcja osób znajdujących się na żaglówce.

Grzegorz Pawlak ratownikiem jest od pięciu lat, mieszka w Sandomierzu. Na co dzień działa w bazie Podkarpackiego Wodnego Pogotowia Ratunkowego nad Jeziorem Tarnobrzeskim. Poza akcjami ratunkowymi ratownicy prowadzą także szkolenia dla dzieci, młodzieży i uczniów, ucząc zasad bezpiecznego zachowania nad wodą.

RELACJE

**Kortez, Ralf Kamiński, Ania
Rusowicz. Festiwal Muzyka
w Sandomierzu zachwyił strona 3**

RELACJE

**Pielgrzymka drogą
ojców i matek
do Sanktuarium
w Bogorii. Piękna
tradycja strona 8**

SPORT

**Bramkarz z Nowej
Zelandii w Pogoni
Staszów! Poznajcie
jego historię
strona 12**

Z POLICJI



Wypadek na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego i Ożarowskiej w Sandomierzu.

Groźny wypadek, aż pięć osób rannych

Elżbieta Zemsta
Sandomierz

**Pięć osób trafiło do szpitala
po wypadku, do którego do-
szło o północy z 22 na 23 sierp-
nia w Sandomierzu.**

Na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego z Ożarowską zderzyły się dwa auta, którymi łącznie podróżowało sześć osób..

O zdarzeniu służby powiadomiono około północy z soboty na niedzielę. Na miejsce pojechały wozy strażackie. Wypadek z udziałem Forda, z czterema osobami w środku i Mercedesa, którym podróżowały dwie osoby rozegrał się na skrzyżowaniu ulic Kwiatkow-

skiego z Ożarowską. - Pojazdami podróżowało łącznie sześć osób, pięć zostało zabranych do szpitala - informował oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej.

Strażacy udzielili poszkodowanym pierwszej pomocy, a następnie - jak relacjonował młodszy kapitan Dominik Górecki z sandomierskiej straży pożarnej - ratownicy odłączyli instalacje elektryczne w obu pojazdach, instalacje LPG w Fordzie oraz dokonali neutralizacji i sorpcji rozlanych płynów eksploatacyjnych.

Podkomisarz Maciej Ślusarczyk z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach uzupełniał: - Z naszych wstępnych ustaleń

wynika, że 19-latka kierująca Fordem wjechała na skrzyżowanie i tam doszło do zderzenia z Merce-desem, za kierownicą którego siedział 29-latek. Kierowcy byli trzeźwi. Do szpitala pojechało w sumie pięć osób podróżujących pojazdami.

Do godziny 4 nad ranem, w miejscu zdarzenia, trwały utrudnienia na drodze krajowej nr 77 relacji Sandomierz - Opatów.

Kolejny groźny wypadek miał miejsce w Sandomierzu w poniedziałkowe przedpołudnie, 24 sierpnia na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego i Ożarowskiej. Udział brały w nim dwa auta osobowe. - Kierowcy wyszli z pojazdów o własnych siłach, byli badani na miejscu - przekazywali strażacy. Więcej strona 9

KRÓTKO

GMINA ŁONIÓW

BMW dachowało w Skrzypaczowicach

Dwa auta osobowe zderzyły się na drodze krajowej numer 79 w miejscowości Skrzypaczowice w gminie Łonów w powiecie sandomierskim. Ranna jedna osoba. Do zdarzenia doszło po godzinie 17 w środę, 26 sierpnia. Ze wstępnych ustaleń policji wy-

nika, że 19-latek, kierując osobowym Oplem, na prostym odcinku z niewyjaśnionych na razie przyczyn, zjechał na przeciwny pas i tam zderzył się z jadącym prawidłowo Bmw, którym kierował 51-latek. W wyniku zderzenia Bmw dachowało. ELZEM



FOT. POLICJA

GMINA WOJCIECHOWICE

Obywatelskie ujęcie pijanego kierowcy

Na stację paliw w gminie Wojciechowice podjechało w niedzielę Renault. Kierowca wszedł do sklepu zrobić zakupy. Personel szybko zorientował się, w jakim mężczyzna jest stanie. - Kiedy okazało się, że bełkoczący klient zamierza kupić alkohol i wrócić do kierowanego przez siebie auta, świadek natychmiast zareagował i uniemożliwił mu dalszą jazdę, po czym zaalarmował służby - opowiadała młodszy aspirant Katarzyna Kopeć z policji w Opatowie. Policjanci przyjechali, a badanie wykazało, że 61-latek ma ponad 2,3 promila. Zatrzymamo mu prawo jazdy. MINOS

SANDOMIERZ

Duża akcja służb. Z bronią w rękach

Informacja o dużej akcji służb obiegła w środowy wieczór, 26 sierpnia Sandomierz. Coś działo się przy ulicy Armii Krajowej. Byli między innymi funkcjonariusze w kominiarkach i z bronią. - Na tym etapie możemy tylko powiedzieć, że trwają czyn-

ności prowadzone przez Krajową Administrację Skarbową przy wsparciu policji. Chodzi o dokonanie sprawdzenia pod kątem nielegalnego hazardu - mówiła aspirant Iwona Paluch z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu. MINOS

Udany odpust na świętego Bartłomieja w Staszowie z biskupem Nitkiewiczem

Maciej Barwinek
Staszów

W poniedziałek, 24 sierpnia, w parafii pod wezwaniem świętego Bartłomieja Apostoła w Staszowie odbyła się uroczystość odpustowa.

Najważniejszym punktem obchodów była uroczysta msza, której przewodniczył biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz. Uczestniczyli w niej kapłani z dekanatu na czele z księdzem Janem Ziętarskim, proboszczem parafii, a także licznie zgromadzeni wierni. Wśród uczestników był również burmistrz Staszowa Leszek Kopeć wraz ze swoim zastępcą Ewą Kondek.

Wygłoszona przez biskupa Nitkiewicza homilia koncentrowała się wokół postaci świętego Bartłomieja Apostoła, który stał się przykładem wierności Chrystusowi i odwagi w głoszeniu Ewangelii. Biskup zachęcał wiernych, aby rów-



FOT. ARCHIWUM

Odpust w na świętego Bartłomieja w Staszowie. Wierni podczas procesji w poniedziałek, 24 sierpnia

niez współcześnie nie bali się podejmować wyzwań i konsekwentnie realizowali swoje chrześcijańskie powołanie.

- Dlatego nie zadawaliśmy sobie tym, co udało się już zrobić. Naprawdę warto przekraczać granice nakreślone przez dotychczasowe dokonania, wygodnictwo czy kalkulacje. Warto podejmować coraz to nowe inicjatywy, naturalnie te dobre,

szlachetne, zdając się przy tym na Boga i szukając oparcia we wspólnocie Kościoła. Mam tutaj na myśli wybór drogi życiowej - małżeństwo, kapłaństwo, rodzicielstwo, podjęcie konkretnej pracy, zaangażowanie w wolontariat. Na tym polega chrześcijańskie powołanie i każdy ma prawo je realizować na swój własny, oryginalny sposób. Powiedzmy

sobie jasno, że nie będzie łatwo, spotkamy się z krytyką, wręcz z rzucaniem kłód pod nogi. Wystąpią przeciw nam nie tylko zadeklarowani wrogowie Kościoła, ale ci którzy mienią się naszymi siostrami i braćmi, bo zakłóciliśmy ich spokój, albo zmusiliśmy do większego zaangażowania - mówił biskup.

Uroczystość odpustowa była również czasem modlitwy w intencji całej wspólnoty parafialnej.

Obchody rozpoczęły się już w wigilię uroczystości. Wówczas wspólnota parafialna zgromadziła się na cmentarzu parafialnym, gdzie sprawowana była msza święta w intencji zmarłych.

Na zakończenie uroczystej Eucharystii wierni wzięli udział w procesji z Najświętszym Sakramentem wokół świątyni. Procesji przewodniczył ksiądz Roman Janiec, kanclerz Kurii Diecezjalnej.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. IN MAJ / GMINA ŁONIÓW

W niedzielę 23 sierpnia po raz siedemnasty mieszkańcy gminy Łonów spotkali się, aby podziękować za tegoroczne plony. - Są takie chwile, które zostają w pamięci. Tegoroczne dożynki zdecydowanie do nich należą! - napisała w mediach społecznościowych wójt gminy Łonów Martyna Pawłowska. Starostowie dożynek - Bernadeta Urbańska z Trzebieszawic oraz Michał Nowak z Sulisławic - przekazali bochenek na ręce wójt Martyny Pawłowskiej oraz przewodniczącego Rady Gminy Patryka Szarańca. Na zdjęciu część korowodu



Kortez z zespołem wystąpił na finał ostatniego dnia festiwalu w Sandomierzu.,

FESTIWAL MUZYKA W SANDOMIERZU

Kortez, Ralf Kamiński i inni przyciągnęli tłumy

Anna Bilska
Sandomierz

Festiwal Muzyka w Sandomierzu z gwiazdami udał się znakomicie i nie przeszkodziła nawet burza.

35. edycja Festiwalu Muzyka w Sandomierzu dostarczyła mnóstwo emocji. Na dziedzińcu Zamku Królewskiego wystąpili znakomici artyści, między innymi Kortez, Ania Rusowicz, czy Ralph Kamiński, którego koncert przerwała groźna burza.

35. Festiwal Muzyka w Sandomierzu rozpoczął się w czwartek 20 sierpnia. Na dziedzińcu Zamku Królewskiego wystąpił Ralph Kamiński i My Best Band In The World. Dziedziniec Zamku wypełnił się po brzegi, a publiczność od pierwszych dźwięków dała się porwać muzyce. Ralph Kamiński wkroczył na scenę i od razu zachwylił publiczność. Było

śpiewanie. Była energia, której nie trzeba było nikomu dodawać. Było wzruszająco i trochę magicznie. A potem pogoda postanowiła dołożyć własny punkt programu. Część koncertu odbyła się w deszczu, lecz nasilająca się burza sprawiła, że występ został przerwany. Po przedwcześnie zakończonym show pozostał niedosyt - zarówno u fanów, jak i u samego Kamińskiego, o czym poinformował w oświadczeniu w mediach społecznościowych.

Organizator wydarzenia Sandomierskie Centrum Kultury informował: „(...) To nie była łatwa decyzja, ale ulewa przybrała na sile tak mocno, że dalsza gra nie była już bezpieczna. Zanim jednak niebo przejęło scenę, wydarzyło się coś na prawdę pięknego. Na sam koniec Ralph zaśpiewał jeszcze fragment „Kosmicznej energii” w wersji akustycznej. Krótko, spontanicznie, w okolicznościach, których nikt się nie spodzie-

wał. Ralph powiedział ze sceny, że pierwszy raz w swojej karierze musiał przerwać koncert z powodu pogody. Powiedział też, że sandomierskiej publiczności długo nie zapomni. My ten wieczór też zapamiętamy. (...)”

W piątek Anna Rusowicz wspólnie z zespołem zabrała publiczność w muzyczną podróż, pełną energii, charakterystycznych melodii i wyjątkowych dźwięków. Na scenie pojawił się gość specjalny - Paulina Przybysz. Dziedziniec Zamkowy po raz kolejny wypełnił się publicznością, a doskonałe brzmienia, letni wieczór i nadzwyczajna atmosfera stworzyły idealne połączenie.

Ralph Kamiński: Burza przerwała nam koncert. Udało się nam zagrać prawie cały, ale został niedosyt. Jest mi przykro. Byliście wspaniali.

Z kolei w sobotę, trzeciego dnia festiwalu, dzięki artyście z zespołu Studio Accantus, publiczność miała okazję przenieść się do świata musicali, pełnego znanych i uwielbianych utworów z filmów oraz musicali, które zdobyły serca widzów na całym świecie. Studio Accantus zaprezentowało repertuar, który poruszył serca zgromadzonych. Występ ten był nie tylko pokazem umiejętności wokalnych, ale także emocjonalnym przeżyciem.

W niedzielny wieczór, wystąpił Kortez - artysta, którego twórczość potrafi zatrzymać czas i skłonić do refleksji. To była niezwykła podróż przez emocje, opowieści i dźwięki. Charakterystyczny głos, dopracowane aranżacje i pełne przesłań teksty stworzyły wieczór, w którym nie trzeba było niczego więcej - wystarczyło jedynie słuchać. Był to bardzo mocny finał festiwalu, który z pewnością zostanie zapamiętany przez publiczność jako wyjątkowy wieczór.

Wpadł podejrzany o włamanie i kradzież

Elżbieta Zemsta
Opatów

Policjanci z Opatowa zatrzymali mężczyznę podejrzanego o włamanie i kradzież z domu w Iwaniskach.

61-latką z gminy Iwaniska podejrzewają policjanci o to, że włamał się do jednego z domów i z sypialni ukraść tysiąc złotych. Mężczyzna już trafił wręcz stróżów prawa, udało się też odzyskać część pieniędzy. Policjanci dostali sygnał, że ktoś włamał się do domu na terenie gminy Iwaniska. - Złodziej wykorzystał nieobecność 70-letniego gospodarza i siłowo

wszedł do wnętrza domu. Po wyważeniu drzwi wejściowych oraz przełamaniu zamka przedostał się do sypialni, skąd ukraść portfel z zawartością około tysiąca złotych. Policjanci szybko wpadli na trop osoby, którą podejrzewali o przestępstwo. Następnego dnia zatrzymali 61-letniego mieszkańca gminy Iwaniska. Podczas przeszukania jego domu stróż prawa odnaleźli i 920 złotych, które najpewniej pochodzą z włamania. - Mężczyzna usłyszał zarzuty związane z włamaniem i kradzieżą. Decyzją prokuratury wobec 61-latka zastosowano dozór policyjny, mężczyźnie może grozić nawet 10 lat za kratami.

REKLAMA

0011570438

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o sprzedaży w drodze II ustnego przetargu ograniczonego nieruchomości położonych w Staszowie przy ulicy Opatowskiej, stanowiących własność gminy Staszów, oznaczonych numerami ewidencyjnymi 808/3 o powierzchni 0,0549 ha, i 808/8 o powierzchni 0,0254 ha objętych księgą wieczystą K11A/00028651/6.

Cena wywoławcza nieruchomości nr 808/3 wynosi 30 000,00 zł. Wysokość wadium - 3 000,00 zł. Minimalne postąpienie - 300,00 zł. Cena wywoławcza nieruchomości nr 808/8 wynosi: 70 000,00 zł. Wysokość wadium - 7 000,00 zł. Minimalne postąpienie - 700,00 zł.

Opis nieruchomości: Działka nr 808/3 posiada kształt nieregularny zbliżony do wąskiego wydłużonego prostokąta i niewielką powierzchnię. Do działki brak dojazdu, wyznaczona na mapie droga stanowiąca własność Skarbu Państwa faktycznie stanowi teren zadrzewiony i zakrzewiony. Działka nr 808/3 posiada uciążliwy dostęp do uzbrojenia. Działka nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a jedynie może poprawić zagospodarowanie działek nr 807/2, 808/4, 808/5 i 809/2. Działka nr 808/8 posiada kształt nieregularny zbliżony do wąskiego wydłużonego prostokąta i niewielką powierzchnię. Działka przylega bezpośrednio do drogi wojewódzkiej. Przez działkę przebiega sieć teletechniczna i linia elektryczna. Działka posiada dostęp do pełnego uzbrojenia. Działka nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a jedynie może poprawić zagospodarowanie działek nr 807/2, 808/6, 808/7 i 809/2.

Przeznaczenie w Planie Zagospodarowania Przestrzennego: Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Staszów powyższe działki częściowo leżą na obszarze zamieszkiwania (M) i obszarze aktywności rolniczej (R). W związku z brakiem planu zagospodarowania przestrzennego, zagospodarowanie ww. nieruchomości będzie mogło nastąpić w oparciu o decyzję o warunkach zabudowy. Zgodnie z danymi zawartymi w ewidencji gruntów działki sklasyfikowane są jako użytek gruntowy o symbolu „RIVa” i „RIVb” - grunty orne. Nieruchomość sprzedawana jest bez okazania granic.

Termin i warunki przetargu

Miejsce i termin przetargu - **Urząd Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska nr 31, sala konferencyjna (parter) - 24 września 2026 roku (czwartek) godz. 11³⁰ działka 808/3, godz. 11⁴⁵ działka 808/8.**

Osoby biorące udział w przetargu powinny zapoznać się z przedmiotem przetargu przed dniem przetargu.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium** z podaniem numeru działki, najpóźniej w terminie do dnia **21 września 2026 roku (poniedziałek) - włącznie - na konto Urzędu nr 37 1030 1508 0000 0008 2423 1004.**

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Staszowie, pokój nr 3, tel. 15 864 83 01 oraz na stronie internetowej: www.bip.staszow.pl

Staszów, 17.08.2026 r.

Ulica Portowa już wyremontowana



Ulica Portowa już wyremontowana. Na zdjęciu ostatnie prace

Stanisław Wróbel
Sandomierz

Kończy się remont ulicy Portowej w Sandomierzu. Trwają remonty innych ważnych ulic.

Powstało odwodnienie, które zapobiegnie zalewaniu okolicznych terenów zielonych, w tym ogrodów działkowych. Jest już wylany nowy dywanik asfaltowy.

Remontowany odcinek ulicy Portowej ma swój początek przy rondzie 100-lecia Odzyskania Niepodległości i kończy przy bramie do Huty Szkła. Remont był konieczny, ponieważ z powodu braku kanalizacji deszczowej w tej części miasta zielone tereny oraz pobliskie ogródki działkowe są systematycznie zalewane. Stan asfaltu, chodników oraz poboczy także pozostawał wiele do życzenia.

Prace przy remoncie ulicy Portowej ruszyły w kwietniu tego roku. Zgodnie z umową termin zakończenia prac planowany jest na koniec sierpnia. Niemal wszystkie prace są już wykonane.

Wartość robót wyniesie prawie 2 miliony 600 tysięcy złotych. Inwestycja została dofinansowana z programu Polski Ład.

Trwa też remont ulicy Jaśminowej - to jedna z najgorszych ulic na terenie Sandomierza. Dominuje przy niej zabudowa jednorodzinna. Obecnie tylko część ulicy jest wyłożona płytami. W dalszej jej części biegnie droga gruntowa. - W ramach subwencji na uzupełnienie dochodów w jednostkach samorządu terytorialnego otrzymaliśmy dofinansowanie na przebu-

dowę tej ulicy w wysokości 1 miliona 700 tysięcy złotych. - mówił burmistrz Paweł Niedźwiedź. Remont ruszył i jest już mocno zaawansowany. W połowie sierpnia burmistrz informował: - Jeszcze tylko dokończymy krawężniki, wylejemy asfalt i będzie pięknie. Zakres tej inwestycji obejmuje położenie na odcinku 500 metrów asfaltu, wykonanie odwodnienia, kanalizacji burzowej i budowę chodników. W 2023 roku na Jaśminowej wykonano oświetlenie uliczne.

Ulica Żydowska w Sandomierzu przechodzi kapitalny remont. Ze względu na specyfikę nawierzchni - granitową kostkę - prace są żmudne i wykonywane ręcznie. Ruch odbywa się tylko jednym pasem. Remont potrwa do 30 listopada. Do czasu zakończenia prac obowiązywać będzie zakaz parkowania pojazdów w obrębie jezdni ulicy Żydowskiej.

Remontowany jest odcinek liczący 340 metrów. Zakres prac obejmuje demontaż nawierzchni z bruku, uzupełnienie spoin, podbudowy drogi oraz regulację studzienek. Następnie zgodnie z zaleceniami konserwatora załadunków, kostka brukowa zostanie ponownie ułożona. Z kolei kostka granitowa ma być zastąpiona nową.

Wartość robót to ponad 1 milion 300 tysięcy złotych, z czego 680 tysięcy złotych to dofinansowanie z funduszu na usuwanie skutków deszczu nawalnego. Remont potrwa do końca listopada.

Jak zapowiedział Paweł Niedźwiedź kolejną, remontowaną ulicą na Starym Mieście będzie ulica Długosza.

KRÓTKO

ŁONIÓW

Zderzenie dwóch samochodów

Po godzinie 12 w niedzielę, 23 sierpnia w miejscowości Łonów na trasie krajowej numer 79 zderzyły się dwa auta osobowe. Aspirant Iwona Paluch z sandomierskiej policji informowała: - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 68-letnia kierująca Skodą najechała na tył osobowego Opla, którym kierował 45-latek. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

ELZEM

KLIMONTÓW

Włamanie. Są duże straty

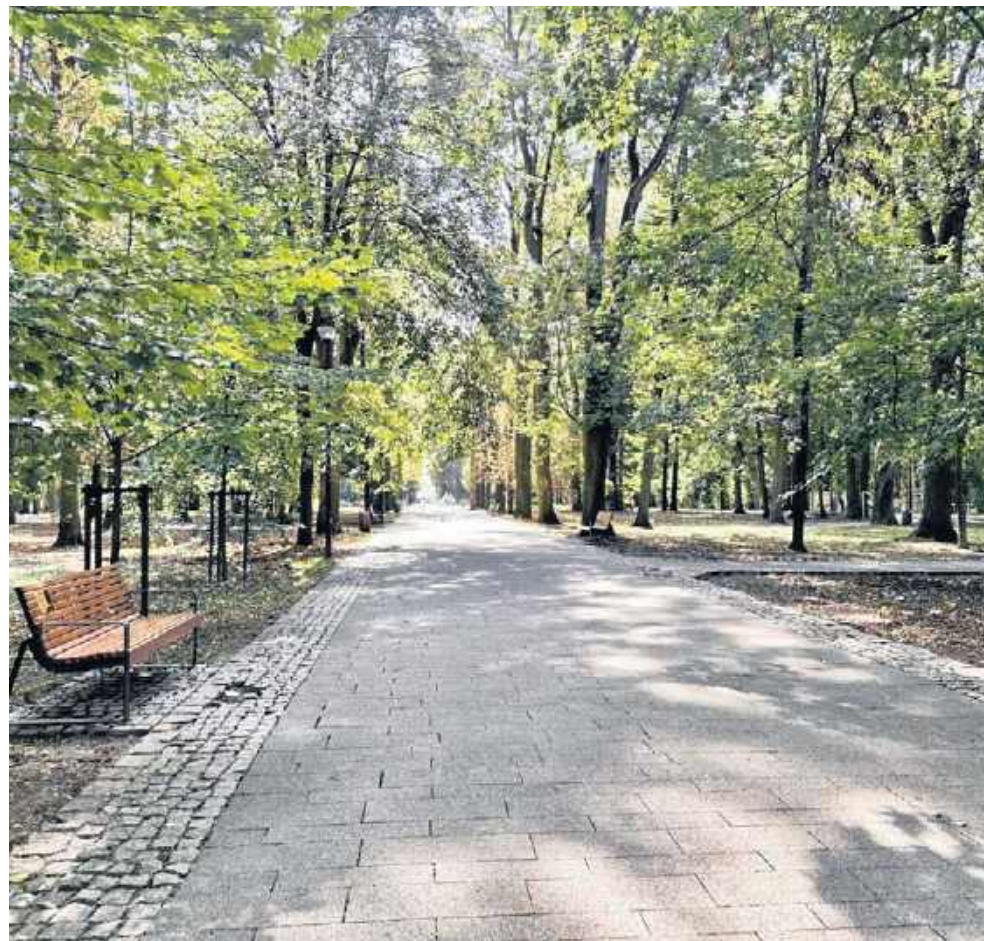
Na 10 tysięcy złotych szacowane są straty po włamaniu do budynku gospodarczego w Klimontowie w powiecie sandomierskim. We wtorek policjanci dostali sygnał, że skradziono między innymi piłąkę, dwie kosiarki i trzy butle gazowe. MINOS

GMINA SAMBORZEC

Auto uderzyło w latarnię

Groźnie wyglądało zderzenie samochodu z latarnią miejscowości Milczany w powiecie sandomierskim. Wszystko działo się przed godziną 18 w niedzielę, 23 sierpnia w miejscowości Milczany w gminie Samborzec powiecie sandomierskim. Służby drogowe zaalarmowano o tym, że auto uderzyło w latarnię. Okazało się, że do zdarzenia doszło niemal na przystanku autobusowym. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Jak przekazywała Iwona Paluch z sandomierskiej policji, 36-letni kierowca osobowego BMW, jadąc od Opatowa, z nieustalonych przyczyn zjechał na pobocze i uderzył w latarnię. W pojeździe było jeszcze dwóch pasażerów, nikomu nic się nie stało.

ELZEM



Ta aleja będzie teraz nosić nazwę Pierwszego Korpusu

PARK SASKI Z IMIENIEM PIERWSZEGO KORPUSU

Główna aleja dostała nazwę

Klaudia Tajs
Sandomierz

Imię Pierwszego Korpusu otrzyma główna aleja prowadząca przez Park Saski w Sandomierzu.

Taką decyzję podjęli na czwartkowej sesji, 26 sierpnia radni Sandomierza.

Z wnioskiem o nadanie alei imienia Pierwszego Korpusu, która do tej pory nosiła nazwę Szkolna wystąpiło Stowarzyszenie „Dwójka dla Sandomierza”, którego patronem jest generał Józef Dowbor Muśnicki, dowódca tej formacji, utworzonej w Rosji w 1917 roku. Stowarzyszenie działa na rzecz pobliskiej Szkoły Podstawowej numer 2 w Sandomierzu.

Wybór nazwy argumentowała na forum Rady Miejskiej Anna Kość, prezes stowarzyszenia. Generał Józef Dowbor Muśnicki jest Honorowym Obywatelom Miasta Sandomierza.

Jest zasadne

Zdaniem Pawła Niedźwiedzia upamiętnienie bohaterów Pierwszego Korpusu przez radnych i mieszkańców Sandomierza jest jak najbardziej zasadne. - Generał Dowbor Muśnicki pochodził z pobliskiego Garbowa, w gminie Dwikozy. Jest honorowym obywatelem Miasta Sandomierza. Był dowódcą Powstania Wielkopolskiego. Chcielibyśmy, aby aleja w Parku Saskim, jednym z najstarszych parków w Polsce, nosiła imię bohaterów Pierwszego Korpusu. Przemawiają za tym względy patriotyczne i historyczne. I Korpus to grupa żołnierzy, którzy walczyli za Polskę. Dowodził

Wybór nazwy argumentowała na forum Rady Miejskiej w Sandomierzu Anna Kość, prezes stowarzyszenia.

nimi człowiek spod Sandomierza generał Dowbor Muśnicki - argumentuje burmistrz Paweł Niedźwiedź.

Głosowanie

W głosowaniu za nadaniem nazwy opowiedziało się 15 radnych. Jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Nadanie nazwy Aleja Pierwszego Korpusu położonej na terenie Parku Saskiego w Sandomierzu ma na celu nadanie jej jednoznacznej nazwy oraz upamiętnienie Pierwszego Korpusu.

Kim jest generał?

Generał Józef Dowbor Muśnicki był organizatorem 1 Korpusu Polskiego w Rosji, który wstąpił się między innymi zajęciem twierdzy w Bobrujsku. Korpus powstał z inicjatywy Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego. Do historii przeszedł także jako dowódca powstania wielkopolskiego.

Antek potrzebuje naszej pomocy



FOT. ARCHIWUM

18-letni Antoni Kaczmarczyk został poważnie poszkodowany w wypadku samochodowym.

Maciej Barwinek
Staszów

Antek Kaczmarczyk ze Staszowa potrzebuje naszej pomocy. Nastolatka, który niedawno poważnie ucierpiał w wypadku samochodowym czeka kosztowna rehabilitacja.

Jeszcze niedawno 18-letni Antek Kaczmarczyk ze Staszowa prowadził zwyczajne, nastoletnie życie. Spotykał się z kolegami, uczył się i jeździł na rowerze. Kilka miesięcy temu świętował swoje 18. urodziny. Nikt nie przypuszczał, że jego życie wkrótce zmieni się w dramatyczny sposób.

Do wypadku doszło 5 lipca 2026 roku. Tego dnia Antek wracał z imprezy jako pasażer samochodu. Jego mama, Agnieszka, czekała na wiadomość, że syn bezpiecznie dotarł do domu. SMS jednak nie przychodził. Kobieta zaczęła dzwonić. Po około 50 próbach ktoś w końcu odebrał telefon. – Ale to nie był mój syn – wspomina. Telefon odebrał policjant. To właśnie wtedy pani Agnieszka dowiedziała się, że jej 18-letni syn uczestniczył w poważnym wypadku samochodowym. W szpitalu lekarze przekazali dramatyczne informacje. Stan Antoniego był krytyczny, a kolejne godziny miały zdecydować o jego życiu. Chłopiec doznał licznych obrażeń, wstrząśnienia mózgu, obrzęku oraz krwiaków mózgu.

18-latek przetrwał najtrudniejszy moment, jednak jego walka jeszcze się nie skończyła. Obecnie nadal przebywa na oddziale intensywnej terapii i znajduje się w śpiączce farmakologicznej. Nie ma z nim

jeszcze kontaktu. Jak podkreśla jego mama, nadzieję daje jednak to, że Antek oddycha samodzielnie i czasami spontanicznie otwiera oczy.

Przed młodym mieszkańcem Staszowa długa droga do odzyskania sprawności. Po zakończeniu leczenia szpitalnego będzie potrzebował specjalistycznej rehabilitacji neurologicznej oraz długotrwałego pobytu w ośrodku rehabilitacyjnym.

Na tym etapie nie wiadomo jeszcze, czy Antek będzie mógł skorzystać z rehabilitacji finansowanej przez NFZ. Jeśli nie będzie to możliwe, konieczny może okazać się prywatny ośrodek, a to oznacza dla rodziny ogromne koszty.

Mama Antka zdecydowała się poprosić o pomoc za pośrednictwem zbiórki w serwisie Siepomaga. Jak podkreśla, nie zamieszcza zdjęć syna ze szpitala. Chce pamiętać go takim, jakim był przed tragicznym wypadkiem – uśmiechniętym, aktywnym 18-latkem, który miał przed sobą całe życie.

Każda wpłata może pomóc rodzinie zapewnić Antkowi specjalistyczne leczenie i rehabilitację, których będzie potrzebował, aby zaważyć o powrót do sprawności. Pomoc można również poprzez udostępnienie informacji o zbiórce. Dla Antka i jego rodziny każda forma wsparcia ma ogromne znaczenie. Pieniądze można wpłacać za pomocą strony internetowej siepomaga.pl. Na rzecz Antka możemy także przeznaczyć 1,5 procent naszego podatku. W polu numer KRS wystarczy wpisać 0000396361 Fundacja Siepomaga, a w polu cel szczegółowy - 1004498 Antoni. ©©

KRÓTKO

POŁANIEC

Motorowerem prosto w bariery

W ciężkim stanie trafił do szpitala motorowerzysta, który w Połaniecu w powiecie staszowskim chciał najprawdopodobniej uniknąć spotkania z policjantami i wjechał przy tym w bariery. Sytuacja wydarzyła się nocą z niedzieli na poniedziałek, 40 minut po północy. Policjanci z Połanicy patrolujący miasto, sprawdzali akurat czy wszystko jest w porządku na parkingu przy ulicy Działkowców, w pobliżu miasteczka rowerowego. Zauważyli motorowerzystę bez kasku. Na widok radiowozu mężczyzna zawrócił i przyspieszył. Prawdopodobnie na skutek nie dostosowania prędkości stracił panowanie nad jednośladem. Motorower uderzył w bariery.

Motorowerzysta, jak się okazało 44-letni mieszkaniec gminy Połaniec był poudarzeni nieprzytomny. W stanie określonym przez lekarza jako ciężki, trafił na oddział intensywnej opieki. ELZEM

GMINA STASZÓW

Motocykl zderzył się z osobówką

Jedna osoba została ranna po zderzeniu motocykla z osobowym, Volkswagenem na drodze wojewódzkiej w miejscowości Czernica w gminie Staszów. Wstępne ustalenia wskazują, że 33-letnia kobieta, mieszkanka gminy Rytwiany, kierując Volkswagenem, nie upewniła się co do możliwości wyprzedzania pojazdu, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z jadącym za nią 26-letnim motocyklistą. Kierujący motocyklem marki Suzuki wcześniej podjął manewr wyprzedzania znajdujących się przed nim pojazdów. Motocykl został zepchnięty przez osobówkę do rowu. Do szpitala pojechał 26-latek. Kierowcy byli trzeźwi. ELZEM



Łukasz Janiec z żoną Weroniką i Magdalena Mazur-Terlecka z mężem Łukaszem.



FOT. POWIAT STASZOWSKI

DOŻYNKI POWIATU STASZOWSKIEGO

Oto starostowie święta plonów

Maciej Barwinek
Gmina Bogoria

Przedstawiamy Magdalenę Mazur-Terlecką oraz Łukasza Jańczyka - starostów Dożynek Powiatu Staszowskiego.

Tegoroczne Dożynki Powiatu Staszowskiego będą okazją nie tylko do podziękowania za tegoroczne plony, ale również do uhonorowania ludzi, dla których praca na roli jest codziennością, rodzinną tradycją i prawdziwą pasją. Funkcję starościny i starosty dożynek powierzono w tym roku mieszkańcom gminy Bogoria - Magdalenie Mazur-Terleckiej z Przyborowic oraz Łukaszowi Jańczykowi z Pęcławic Górnych.

Magdalena Mazur-Terlecka ma 42 lata i od dzieciństwa związana jest z Przyborowicami. Wraz z mężem Łukaszem oraz dziećmi Klaudią i Miłoszem prowadzi 30-hektarowe gospodarstwo rolne.

Uprawiają przede wszystkim pszenicę, jęczmień i kukurydzę, a także zajmują się hodowlą bydła.

Choć rolnictwo jest ważną częścią jej życia, zawodowo pani Magdalena związana jest z jednostką budżetową Starostwa Powiatowego w Staszowie, gdzie pracuje w księgowości. Jest absolwentką ekonomii i posiada tytuł magistra.

Aktywnie angażuje się także w życie lokalnej społeczności. Jest prezeską Koła Gospodyń Wiejskich „Przyborówki” w Przyborowicach. Jak sama podkreśla, ważne miejsce w jej codzienności zajmuje również praca w ogrodzie.

Starostą tegorocznych Dożynek Powiatu Staszowskiego

Dożynki powiatu staszowskiego odbędą się w niedzielę, 30 sierpnia w Bogorii. Gwiazdą wieczoru będzie grupa DR SWAG.

został 35-letni Łukasz Jańczyk z Pęcławic Górnych. Wraz z żoną Weroniką i trójką dzieci - Kornelią, Adasiem i Olusiem - prowadzi gospodarstwo rolne wspólnie ze swoim tatą Piotrem.

Rodzinne gospodarstwo obejmuje około 100 hektarów gruntów własnych i dzierżawionych. To wielopokoleniowa spuścizna, w której rolnictwo od lat jest nie tylko sposobem na życie, ale przede wszystkim rodzinną tradycją.

Łukasz od najmłodszych lat był związany z pracą na roli. W 2016 roku przejął gospodarstwo od rodziców i od tego czasu konsekwentnie je rozwija. Gospodarstwo specjalizuje się w produkcji roślinnej. Uprawiane są przede wszystkim rzepak, pszenica, jęczmień, pszenżyto oraz kukurydza. Właściciel systematycznie inwestuje w specjalistyczne maszyny i nowoczesny sprzęt, dzięki którym możliwa jest sprawna praca na dużym areale. ©©

Parafia świętowała 700-lecie istnienia



Wierni podczas mszy w kościele w Strzyżowicach w gminie Opatów

Sandra Krakowiak
Gmina Opatów

Parafia świętego Bartłomieja w Strzyżowicach świętowała 700-lecie istnienia. Były też dożynki.

W niedzielę, 23 sierpnia parafia świętego Bartłomieja w Strzyżowicach obchodziła jubileusz 700-lecia. Jubileusz był połączony z parafialnymi dożynkami. Mszę świętą odprawił biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz.

Wraz z nim koncelebrowali ją proboszcz parafii, a zarazem dziekan ksiądz Piotr Rej, kanclerz kurii diecezjalnej ksiądz Roman Janiec oraz kapłani z okolicznych parafii.

W modlitwie uczestniczyli licznie zgromadzeni parafianie. Obecni byli także przedstawiciele władz samorządowych, między innymi starosta opatowski Tomasz Staniek, burmistrz Opatowa Grzegorz Gajewski, wicestarosta Małgorzata Jąłowska, wiceburmistrz Marcin Słapek, radni powiatowi i miejscy.

Nawiązując do przeczytanej Ewangelii o wyznaniu wiary świętego Piotra, biskup zwrócił uwagę, że podobną wiarę w bóstwo Chrystusa oraz w Jego zbawczą moc wyznają od 700 lat duszpasterze i wierni parafii Strzyżowice. Hierarcha połączył ten wymiar jubileuszu z dożynkowym dziękczynieniem, wskazując, że także praca rolnika jest związana z ufnością i nadzieją pokładaną w Bogu.

Biskup zaznaczył jednocześnie, że wiara nie może ograniczać się jedynie do znajomości prawd religijnych, z czym jest skądinąd coraz gorzej, czy do uczestnictwa

w sprawowanym kulcie. Powinna się ona wyrażać w przyjęciu nauki Chrystusa, kształtowaniu według niej własnego życia oraz przekazywaniu wartości chrześcijańskich innym. W tym kontekście poprosił o poważne potraktowanie jego apeli, by poszerzyć i zintensyfikować katechezę parafialną. Podkreślił, że wobec postępów laicyzacji oraz narastających problemów z nauką religii w szkole, jest ona niezbędna dla młodszych i starszych.

Kaznodzieja zachęcił jednocześnie parafian do przekazywania wiary młodemu pokoleniu oraz.

Po wspólnej modlitwie uczestnicy utworzyli korowód dożynkowy, który w procesji przeszedł na plac parafialny. Tam rozpoczęła się biesiada dożynkowa, podczas której nie zabrakło muzyki, wspólnego świętowania oraz poczęstunku przygotowanego przez mieszkańców i koła gospodyń wiejskich.

Istnienie parafii w Strzyżowicach potwierdzają już wykazy świętopietrza z 1326 roku. Pierwsze świątynie były drewniane, natomiast obecny murowany kościół powstał w 1783 roku z fundacji Felicjanny z Jarnuszewiczów Reklewskiej, podstoliny sandomierskiej. W czasie II wojny światowej świątynia została poważnie zniszczona, a następnie odbudowana w latach 1946-1954 staraniem księdza Bolesława Kasińskiego. W jej wnętrzu zachowały się między innymi barokowe ołtarze, obrazy przeniesione z wcześniejszego kościoła oraz tablica erekcyjna z portretem fundatorki.

KRÓTKO

GINA TARŁÓW

Wpadł pijany bez uprawnień

Z Brzozowej w gminie Tarłów opatowscy policjanci dostali w sobotę sygnał o Volkswagenie Golfie, który jechał z przyczepą i zjechał drogę innemu kierowcy. Świadek ruszył za Volkswagenem. Ten zjechał na jedną z posesji. Świadek zaalarmował policjantów i poczekał na ich przyjazd. - Policjanci zastali na miejscu zaparkowanego Golfa i 25-letniego mieszkańca posesji. Mężczyzna miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że nie ma uprawnień do kierowania - relacjonowała młodszy aspirant Katarzyna Kopeć z policji w Opatowie. MINOS

GINA SADOWIE

Samochód zjechał do rowu

Na krajowej „dziwiątce” w Sadowiu doszło we wtorek po godzinie 7 do kolizji. Iveco, za którego kierownicą siedział 65-latek, zjechało z trasy do rowu. Mężczyźni nie się nie stało. Policjanci ukarali go mandatem. MINOS

GINA LIPNIK

Pijany rowerzysta dostał mandat

Blisko 1,5 promila alkoholu miał w organizmie 56-letni rowerzysta, którego policjanci skontrolowali w poniedziałek w miejscowości Męczenie w powiecie opatowskim. Za jazdę w takim stanie dostał 2,5 tysiąca złotych mandatu. MINOS

GINA LIPNIK

Wysokie mandaty dla rodziców

W Kurowie policjanci skontrolowali w sobotę dwójkę dzieci jadących hulajnogami elektrycznymi. Dzieci nie miały ani kasków, ani uprawnień do kierowania. Zgodnie z przepisami rodzice zostali ukarani mandatami po tysiąc złotych.



Tak wyglądają prace remontowe w stołówce i kuchni szkolnej.

REMONTY W SZKOLE PODSTAWOWEJ NUMER 1

Nowa stołówka i plac zabaw

Sandra Krakowiak
Opatów

Tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego w Szkole Podstawowej numer 1 imienia generała brygady Stanisława Gano w Opatowie trwają intensywne prace remontowe.

Modernizowana jest szkolna stołówka i kuchnia, a końca dobiegają również prace przy placu zabaw.

O efektach prowadzonych prac za pośrednictwem mediów społecznościowych poinformował Grzegorz Gajewski, burmistrz miasta i gminy Opatów. Jak podkreślił, szkoła przygotowuje się do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, a zakres wykonywanych prac obejmuje kilka ważnych dla uczniów miejsc. Największe zmiany czekają szkolną kuchnię oraz stołówkę. Obecnie trwa ich remont, który ma poprawić zarówno wygląd pomieszczeń,

jak i ich funkcjonalność. W ramach prac wymieniana jest instalacja wodno-kanalizacyjna oraz instalacja elektryczna. Modernizowane są również drzwi, okno podawcze i drzwi podawcze. W pomieszczeniach pojawią się także nowe płytki, wymieniana jest glazura i terakota.

- W stołówce Szkoły Podstawowej numer 1 w Opatowie trwają ostatnie przygotowania do nowego roku szkolnego. Trwa również remont kuchni, stołówki oraz placu zabaw. W kuchni i w stołówce wymieniona zostanie instalacja wodno-kanalizacyjnej, instalacja elektryczna, drzwi, okno podawcze i drzwi podawcze, wymieniana jest też

Remont stołówki, kuchni oraz placu zabaw poprawią warunki, w jakich uczą się i spędzają czas uczniowie opatowskiej „Jedynki”

glazura i terakota. Nowa stołówka zostanie oddana do użytku od trzeciego tygodnia września - poinformował burmistrz Grzegorz Gajewski.

Na odnowioną stołówkę uczniowie będą musieli jeszcze chwilę poczekać. Zgodnie z zapowiedzią burmistrza, ma ona zostać oddana do użytku w trzecim tygodniu września. Oznacza to, że pierwsze tygodnie nowego roku szkolnego upłyną jeszcze pod znakiem prowadzonych prac.

To jednak nie jedyne zmiany, jakie zachodzą obecnie na terenie szkoły. Końca dobiegają także prace remontowe przy placu zabaw, z którego korzystają najmłodsi uczniowie. - Kończymy prace remontowe na placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 1. Jeszcze tylko położenie ostatniej warstwy na nawierzchni i od następnego tygodnia plac znów będzie dostępny dla naszych najmłodszych - przekazał Grzegorz Gajewski.



Dożynki Gminne w Lipniku.



Dożynki Łonów, starostowie Bernadeta Urbańska z Trzebiesławic i Michał Nowak z Sulisławic

Efektowne wieńce, piękna tradycja i podziękowania za pracę rolników

Maciej Barwinek
Region

Miniona niedziela obfitowała w dożynki. Te odbyły się między innymi w Łonowie, Iwaniskach, Lipniku, Łubnicach i Osieku, a także w Połańcu.

W Łonowie jednym z najważniejszych elementów uroczystości był tradycyjny obrzęd przekazania chleba. Odebrali go wójt Martyna Pawłowska i przewodniczący Rady Gminy Patryk Szaraniec, a starostami byli Bernadeta Urbańska z Trzebiesławic i Michał Nowak z Sulisławic. W Koprzywnicy chleb przekazali burmistrz Aleksander Klubieński starostowie Małgorzata Wiśniewska z Krzcinia i Mateusz Staszewski z Sośniczan. Z kolei w Łubnicach gospodarzom gminy bochen przekazali Bożena Woźniak i Waldemar Ziomek. W Po-

łańcu starostowie Marzena i Mirosław Durmowie przekazali chleb burmistrzowi Jackowi Nowakowi.

Dożynkowe święto nie mogło obyć się bez konkursów na najpiękniejsze wieńce. W Koprzywnicy zwyciężyła kompozycja przygotowana przez mieszkańców Krzcinia. W Łonowie pierwsze miejsce zdobył wieńiec z Sulisławic, natomiast w Osieku triumfował Lipnik. Wieńce z drugiego i trzeciego miejsca przygotowały sołectwa Ossala i Mucharzew. W Połańcu najlepszy okazał się wieńiec z Wymysłowa. Drugie miejsce zdobył Zrębin, a trzecie Ruszcza.

W Łubnicach komisja konkursowa najwyżej oceniła wieńiec przygotowany przez sołectwo Orzelec Mały. Wieńce te będą rywalizować w konkursach powiatowych.

W Lipniku podczas prezentacji wieńców wójt Andrzej Grządziel zwracał uwagę rów-

nież na problemy ekonomiczne rolnictwa, w tym rosnące koszty produkcji i niskie ceny skupu. W Iwaniskach burmistrz Marek Staniek podkreślał potrzebę szacunku dla pracy rolników.

Ważnym punktem obchodów były również uroczyste korowody. W Koprzywnicy barwny przemarsz, prowadzony przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą działającą przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury oraz druhow strażaków, przejechał na udekorowanych wozach na stadion. W Iwaniskach korowód tworzyły między innymi poczty sztandarowe strażaków, szkół i Rejonowego Koła Pszczelarzy, a także przedstawiciele sołectw i Kół Gospodyń Wiejskich.

W Łonowie tegoroczne święto plonów miało szczególny wymiar. Były to już siedemnaste dożynki gminne. Oprócz konkursu wieńco-

wego wybrano także najlepszy chleb domowego wypieku – zwyciężyło sołectwo Skrzypaczowice. Uroczystości rozpoczęła msza dziękczynna w kościele świętego Mikołaja, a następnie uczestnicy przenieśli się na plac obok urzędu gminy.

W Połańcu uwagę zwracało Międzypokoleniowe Ministerium Żywności, podczas którego przypomniano dawne zwyczaje związane ze żniwami. Na placu przygotowano również Żywą Zagrodę Dziedzictwa oraz kącik twórców ludowych. Podczas dożynek prowadzono także zbiórki na rzecz Antoniego Kaczmarczyka, który ucierpiał w wypadku samochodowym. Z kolei w Łubnicach mieszkańcy mogli odwiedzić stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z Łyczby, Słupca i Wilkowej, wziąć udział w warsztatach zielarskich oraz zajęciach poświęconych lokalnemu dziedzictwu.

©P



Starostowie Dożynek Gminy Iwaniska- Danuta Kołacz i Jan Polański



Przekazanie chleba przez starostów dożynek w Koprzywnicy Małgorzatę Wiśniewską oraz Mateusza Staszewskiego.



Podczas dożynek w Połańcu zbierano na rehabilitację Antoniego Kaczmarczyka.



Starostowie Dożynek Gminy Osiek

Mieszkańcy Łazisk i okolic pielgrzymowali „Drogą Ojców i Matek” do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Bogorii

Dorota Kułaga
Bogoria

Po raz szósty mieszkańcy Łazisk i okolicznych miejscowości wyruszyli na pielgrzymkę „Drogą Ojców i Matek” do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Bogorii.

Do pątniczego szlaku, organizowanego w Łaziskach w gminie Staszów - z religijnym śpiewem na ustach dołączyli mieszkańcy wielu wiosek oraz dawni parafianie z wielu polskich miast.

Chwila przystanku przy kapliczce z cudownym źródłem - ważnym miejscem na trasie. Przejmujące rozmowy o minionych latach, ale przede wszystkim modlitwa i podziękowania za to, że wiara przetrwała, ojców i matek towarzyszyła i wspomagała w różnych kolejach losu jej uczestników. Śpieszą do obrazu Maryi, który cementuje rodzinne więzy, kości troski, daje nadzieję, realizuje marzenia wyproszone modli-



Podczas tegorocznej pielgrzymki

twą. Swoich parafian powitał proboszcz - ksiądz kanonik Leszek Biłas. - Sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia w Bogorii dla wielu z was było, jest i będzie życiem - zaakcentował w jednym ze wzruszających kazań.

Pielgrzymów z Kiełczyny i Łazisk przywitał ksiądz dr Ra-

dosław Koterbski z parafii Bogoria, który włącza parafian, szczególnie młodzież, w wiele wydarzeń kulturalnych. Jest wokalistą Katolickiej grupy muzycznej UFAM. Dzieli się refleksjami w audycji „Siewcy słowa” poruszając tematy związane z wiarą.

- To ważne wydarzenie dla naszej wspólnoty. Jest nie tylko wędrówka, ale przede wszystkim czasem modlitwy, refleksji i powrotu do wartości przekazywanych przez pokolenia - mówiła sołtys wsi Łaziska Damian Gaweł. - Czuję odpowiedzialność za pielęgno-

wanie tej tradycji. Pielgrzymka jednoczy nas jako wspólnotę i daje możliwość powierzenia naszych trosk Matce Bożej Pocieszenia. Z dumą wspieram organizację tego wydarzenia i zachęcam wszystkich do udziału. Niech każda z nich będzie czasem umocnienia wiary i wzajemnej życzliwości.

- W tym miejscu rozpoczęła się nasza życiowa podróż i w tym miejscu zakończyła ją Anna Zielińska-Brudek, uczestniczka pątniczego szlaku. - Matczynej miłości doznał każdy z nas. Jest to najcudowniejsze wspomnienie dzieciństwa. Ale istnieje jeszcze jedna matczyzna miłość, która prowadzi nas przez trudy życia. Dla mnie to Bogoryjska Matka Pocieszenia, której wpływ i opiekę czuję do dzisiaj pomimo upływu blisko półwiecza - kiedy opuściłam rodzinną parafię. Nigdy o niej nie zapominałam bo towarzyszyła mi zawsze w trudnej, życiowej podróży.

Zwieńczeniem pielgrzymki była wzruszająca jubileuszowa Msza święta, której przewodniczył biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz. To w tym dniu, podczas obchodów 400-lecia obecności łaskami słynącego obrazu Najświętszej Maryi Panny- Matka Boża Pocieszenia, sławna cudami została Patronką Bogorii.

Pielgrzymka z Łazisk do Bogorii to pieszka wędrówka „Drogą Ojców i Matek” do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Bogorii. Wydarzenie odbywa się co roku w sierpniu. W 2026 roku zorganizowano je po raz szósty. Pielgrzymka odtwarza historyczną trasę, którą dawniej - od wieków - mieszkańcy Łazisk i okolicznych wsi pokonywali pieszo, aby modlić się przed słynącymi łaskami wizerunkiem Maryi. Pielgrzymka w 2026 roku zbiegła się z wielkim jubileuszem - 400-leciem obecności obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Bogorii oraz ogłoszeniem Jej oficjalną patronką miasta i gminy. ©P

REKLAMA

0011573280

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁONIÓW z dnia 25.08.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na części gminy Łonów

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały Rady Gminy Łonów XXXI/145/2026 z dnia 13 lipca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Łonów.

Podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie od dnia 7 stycznia 2027 r. do dnia 4 lutego 2027 r. i obejmują:

1. zbieranie uwag w terminie od dnia 7 stycznia 2027 r. do dnia 4 lutego 2027 r.;
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 20 stycznia 2027 r., od godz. 15:40 do 17:00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury Urzędu Gminy Łonów, Łonów 56, 27-670 Łonów;
3. dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu 20 stycznia 2027 r., od godz. 17:10 do 18:00, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury Urzędu Gminy Łonów, Łonów 56, 27-670 Łonów.

Z ww. projektem planu miejscowego oraz prognozą oddziaływania na środowisko można będzie się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Łonów, Łonów 56, 27-670 Łonów pokój nr 21 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łonów (zwanego dalej „BIP”) pod adresem: <https://loniow.biuletyn.net/> także za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Gminy Łonów pod adresem: <https://loniow.pl>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://loniow.biuletyn.net/>) oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Gminy Łonów.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Gminy Łonów lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Gminy Łonów, Łonów 56, 27-670 Łonów. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres loniow@loniow.pl opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy E-Doręczenia, adres skrzynki: AE:PL-53059-30725-JSEIG-20, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Łonów.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Gminy Łonów jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy Łonów wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest pod linkiem: <https://loniow.biuletyn.net/?bip=1&cid=65>

Sandomierscy policjanci zatrzymali... „odbieraka”

Elżbieta Zemsta
Sandomierz

Sandomierscy policjanci zatrzymali „odbieraka”. 62-latek został aresztowany.

62-latek zatrzymali sandomierscy policjanci. Mężczyzna jest podejrzewany o to, że dostając polecenia odbierał pieniądze od starszych osób, które padły ofiarą oszustw.

W miniony wtorek sandomierscy stróże prawa dostali sygnał o tym, że mieszkańcy powiatu dostają telefony

od osób podających się za członków ich rodzin. Dzwońnięcy mówili o rzekomych problemach zdrowotnych i potrzebie pieniędzy. - Policjanci ustalili, że osoba, która pełni rolę tak zwanego „odbieraka” czyli przyjeżdżała po odbiór gotówki do oszukanych osób, poruszył się po powiecie osobową toyotą. Szybka akcja policjantów sprawiła, że podejrzany został zatrzymany w Sandomierzu - relacjonowała aspirant Iwona Paluch, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.

Zabezpieczono część gotówki, która prawdopodobnie pochodziła od oszukanej 82-letniej seniorki z Bodzechowa w powiecie ostrowieckim. Kobieta przekazała „odbierakowi” 42 tysiące oszczędności,

- Akcja policjantów sprawiła, że kolejne trzy próby odebrania oszczędności od mieszkańców powiatu sandomierskiego, o łącznej kwocie 670 000 złotych, „na poprawę zdrowia najbliższych” nie powiodły się - dodawała Iwona Paluch.

62-latek usłyszał w prokuraturze zarzuty oszustwa i trzy usiłowania oszustwa. - Sąd na wniosek prokuratury zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Mężczyźnie grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności - zaznaczała sandomierska policjantka i dodawała: - Sprawa ma charakter rozwojowy. Policjanci analizują zgromadzony materiał i nie wykluczają kolejnych zatrzymań osób związanych z tym procederem. ©P



62-latek jest podejrzewany o odbieranie pieniędzy od oszukanych snorów

Bohaterski ratownik z Sandomierza



Z pomocą tonącym ruszył ratownik z Sandomierza Grzegorz Pawlak

Wioletta Wojtkowiak
Tarnobrzeg, Sandomierz

Niebezpieczna akcja ratunkowa na Jeziorze Tarnobrzskim. Z pomocą tonącym ruszył ratownik z Sandomierza.

W sobotę, 22 sierpnia, na Jeziorze Tarnobrzskim dwóch mężczyzn znalazło się w wodzie. Jeden z nich wypadł z deski, drugi wskoczył do jeziora, próbując mu pomóc. Na miejscu był ratownik Podkarpackiego Wodnego Pogotowia Ratunkowego Grzegorz Pawlak. To on jako pierwszy dotarł do poszkodowanych i rozpoczął akcję ratunkową.

Było kilka minut przed godziną 18. Grzegorz Pawlak, pływał po jeziorze na desce windsurfingowej. Jak mówi, podczas patrolu z daleka zauważył zagłówkę, która holowała na linii pompowanej deski. Na SUP-ie stał mężczyzna. – Zobaczyłem z daleka tę sytuację i popłynąłem w tym samym kierunku, bo wiedziałem, że to jest niebezpieczne. Nie zdążyłem jednak zareagować, bo chłopak wpadł do wody – relacjonuje Pawlak.

Mężczyzna nie miał kamizelki ratunkowej. Z zagłówki natychmiast ruszyła mu na pomoc druga osoba. Sytuacja szybko zrobiła się jeszcze bardziej niebezpieczna. – W tym czasie z zagłówki skacze drugi chłopak, żeby go ratować. Ta akcja się nie powiodła. Tamten też się zachłusnął i sytuacja zrobiła się niewesoła – opowiada ratownik. Pawlak, widząc, że potrzebna jest pomoc, zdecydował się na nietypowy manewr. Swoją deskę zostawił drugiemu mężczyźnie, który był już mocno osłabiony.

W tym samym czasie dziewczyny znajdujące się na zagłóвке próbowały wyciągnąć pierwszego mężczyznę. Pomagały sobie linką, którą miał przymocowaną do nogi. W końcu udało się wciągnąć go na pokład.

Ratownik, który dopłynął do jachtu, od razu zaczął wydawać polecenia. – Krzychałem, żeby pompować klatkę piersiową, żeby rozpocząć akcję. To było najważniejsze – relacjonuje Pawlak.

Dziewczyna z jachtu rozpoczęła uciski klatki piersiowej. Po chwili mężczyzna odzyskał oddech. – Za każdym razem naciskała na klatkę piersiową, tak jak jej powiedziałem. Udało się odzyskać krążenie. Chłopak żyje – mówi ratownik.

Gdy Pawlak wszedł na pokład, mężczyzna zaczął łapać oddech. W tym samym czasie drugi mężczyzna pozostawał na desce ratownika. Dryfował w kierunku suwarów. Pawlak polecił mu, by nie schodził z deski i pozostał na niej do czasu nadejścia pomocy. Dopiero po opanowaniu sytuacji ratownik zajął się wezwaniem służb, dzwoniąc pod numer alarmowy 112.

– Jak już był pierwszy kontakt, zapytałem, jak ma na imię, czy wie, co się dzieje, czy oddycha. Zaczął dochodzić do siebie – relacjonuje.

Na miejsce ruszyły kolejne służby ratunkowe. Ratownik podkreśla, że w tej sytuacji ogromne znaczenie miała szybka reakcja osób znajdujących się na zagłóвке. Szczególnie dziewczyny, która po jego poleceniach rozpoczęła uciski klatki piersiowej. – Myślę, że gdyby tej akcji nie podjęła, mogłoby być źle – mówi Pawlak.

Wypadek na skrzyżowaniu ulic w Sandomierzu. Ranni kierowcy

Elżbieta Zemsta
Sandomierz

Wypadek na skrzyżowaniu ulic w Sandomierzu. Zderzyły się dwie osobówki, ranni kierowcy.

Dwa samochody osobowe zderzyły się w poniedziałkowe przedpołudnie, 24 sierpnia na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego i Ożarowskiej w Sandomierzu. Są utrudnienia na drodze krajowej numer 77

Oficer dyżurny ze Stowiska Kierowania Komentanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej informował, że w zdarzeniu



Po zderzeniu dwóch aut w poniedziałkowe przedpołudnie w Sandomierzu jeden pojazd dachował na drodze

na skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego i Ożarowskiej udział brały dwa auta oso-

bowe. Jedna z nich dachowała. – Kierowcy wyszli z pojazdów o własnych siłach, byli

badani na miejscu – przekazywali strażacy.

Iwona Paluch z sandomierskiej policji uzupełniała: – Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 39-letnia kierująca Oplem wjechała na skrzyżowanie, gdzie doszło do zderzenia z pojazdem marki Opel. W wyniku kolizji drugie z aut dachowało na jezdni.

W drugim pojeździe za kierownicą siedział 72-latek. Po badaniu przez załogę ratowników medycznych kierowcy pozostali na miejscu.

W akcji uczestniczyły zastępy strażackie. Na trasie było długo utrudnienia.

REKLAMA

0011572596

Staszów, 24.08.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY STASZÓW

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rozbudowy cmentarza komunalnego w Staszowie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz. U. z 2026 r., poz. 670.) oraz uchwały nr XCIV/715/2023 Rady Miejskiej w Staszowie z dnia 28 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rozbudowy cmentarza komunalnego w Staszowie,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rozbudowy cmentarza komunalnego w Staszowie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 7.09.2026 r. do 28.09.2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska 31, 28-200 Staszów, w Wydziale Inwestycji i Planowania Przestrzennego, pok. nr 217, w godzinach pracy urzędu.

Granice obszaru objętego sporządzeniem projektu planu miejscowego przedstawia załącznik graficzny do obwieszczenia umieszczonego na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie <https://www.bip.staszow.pl> w zakładce Planowanie przestrzenne/MPZP – rozbudowa cmentarza komunalnego w Staszowie.

Osoby zainteresowane ustaleniami projektu planu miejscowego, wyłożonego do publicznego wglądu, mogą zapoznać się z jego treścią w siedzibie urzędu. Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie również udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie <https://www.bip.staszow.pl> w zakładce Planowanie przestrzenne/MPZP – rozbudowa cmentarza komunalnego w Staszowie oraz na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie <https://staszow.pl> w zakładce aktualności/konsultacje społeczne.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 23.09.2026 r. o godz. 16.30 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska 31, 28-200 Staszów (sala konferencyjna).

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

- Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Burmistrz Miasta i Gminy Staszów, ul. Opatowska 31, 28-200 Staszów, tel. kontaktowy: 15 864-83-05, adres e-mail: biuro@staszow.pl strona www.staszow.pl. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących danych osobowych za pośrednictwem adresu e-mail: inspektor@cib24.pl lub pisemnie na adres Administratora. Podane przez Pana/Panią dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia aktu planowania przestrzennego oraz prowadzenia związanej z tym procedury planistycznej.
- Szczegółowe informacje na temat przetwarzania danych osobowych znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie na stronie <https://www.bip.staszow.pl> (w zakładce: **Obowiązek informacyjny**).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu. Uwagi do projektu planu należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Staszów w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 12.10.2026 r.** włącznie.

Uwagi można składać w formie:

- papierowej na adres: Urząd Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska 31, 28-200 Staszów
- elektronicznej: za pomocą platformy e-Doręczenia (AE:PL-17365-27192-ASEHT-21)

lub za pomocą poczty elektronicznej na adres: biuro@staszow.pl

Wnosząc uwagę, należy podać imię i nazwisko albo nazwę jednostki organizacyjnej, adres oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi winny być wnoszone na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, dostępnego w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu <https://www.bip.staszow.pl> w zakładce: Pliki do pobrania/Planowanie przestrzenne/Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt miejscowego planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa. W związku z powyższym uwagi i wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być składane w terminie **do dnia 12.10.2026 r.** w formie pisemnej na adres: ul. Opatowska 31, 28-200 Staszów lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie, ul. Opatowska 31, 28-200 Staszów (pokój nr 217), bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: biuro@staszow.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, przedmiotu uwagi lub wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków będzie Burmistrz Miasta i Gminy Staszów.

BURMISTRZ
/-/ dr Leszek Kopeć

KRÓTKO

STASZÓW
Potańcówka
na Dechach

Miłośnicy muzyki i tanecznej zabawy mogą już planować piątkowy wieczór. 28 sierpnia w Parku Miejskim imienia Górników Siarkowych w Staszowie odbędzie się „Piątkowa Potańcówka na Dechach”, organizowana przez Staszowski Ośrodek Kultury. Zabawa rozpocznie się o godzinie 20 i potrwa do 1 w nocy. Za oprawę muzyczną odpowiadają będzie DJ Katia, która przygotowuje zestaw znanych i lubianych przebojów.

STASZÓW
Festiwal
Dmuchańców

Na boisku „Orlik” przy ulicy Adama Mickiewicza 42 w Staszowie odbędzie się Festiwal Dmuchańców. W programie znalazły się między innymi 14-metrowy Wipe Out, czyli skok przez kulę, 18-metrowy tor przeszkód, Piana Party, Festiwal Kolorów oraz zabawa z bankami mydlanymi. Wydarzenie zaplanowano na sobotę i niedzielę, 29 i 30 sierpnia. W sobotę atrakcje będą dostępne od godziny 12 do 20, a w niedzielę od godziny 11 do 19. Wstęp wolny.

STASZÓW
Pożegnanie
wakacji

W sobotę, 29 sierpnia, na boisku „Orlik” przy ulicy Mickiewicza w Staszowie „Event na pożegnanie wakacji!”, organizowany przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Staszowie. Od godziny 16 na najmłodszych czekać będą gry i zabawy sportowe, konkursy, animacje oraz konkurencje sprawnościowe z nagrodami. O godzinie 17 rozpocznie się blok edukacji zdrowotnej poświęcony aktywności fizycznej, zdrowemu odżywianiu i stylowi życia. Wieczorem, w godzinach 19-21, zaplanowano sportową rywalizację dla dorosłych. Wstęp wolny.

BOGORIA

Dożynki Powiatu
Staszowskiego

W niedzielę, 30 sierpnia, w Bogorii odbędą się Dożynki Powiatu Staszowskiego oraz Miasta i Gminy Bogoria. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 14:15 zbiórka uczestników i delegacji przy Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Bogorii. Kwadrans później odprawiona zostanie msza święta dziękczynna. Po nabożeństwie uczestnicy wyruszą w tradycyjnym korowodzie dożynkowym na stadion sportowy przy ulicy Kolejowej. Oficjalne otwarcie dożynek zaplanowano na godzinę 16. W programie obrzęd dożynkowy oraz wręczenie odznak honorowych „Zasłużony dla Rolnictwa”. O godzinie 16:45 na wystąpi Kapela Hulaj Dusza. Nie zabraknie również rywalizacji o najpiękniejsze wieńce dożynkowe. O 17:30 poznany zostanie zwycięzca konkursu na wieńce Gminy Bogoria, a kwadrans później rozstrzygnięty zostanie konkurs na Najpiękniejszy Wieńce Dożynkowy Powiatu Staszowskiego. O godzinie 18:00 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru DR SWAG. 19 zaplanowano program artystyczny przygotowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Bogorii. Dzień zakończy zabawa taneczna z zespołem The Pearl, która potrwa od 20 do północy. MB

SANDOMIERZ

Vox Clamantis
w katedrze

Przed nami kolejna edycja Świętokrzyskich Dni Muzyki Dawnej - Mid Europe Early Music Festival. 6 września o godzinie 19 w bazylice katedralnej w Sandomierzu wystąpi estoński Vox Clamantis wspólnie z Marco Ambrosini Trio. Program „The Suspended Harp of Babel” łączy estońskie pieśni ludowe, chorały protestanckie, tradycję prawosławną i muzykę dawną. MB

Powiatowe Święto Plonów. Gwiazdy Ania Dąbrowska, Heelfield i Zaira Otgianu

Klaudia Tajs
Sandomierz

Marcin Piwnik starosta Powiatu Sandomierskiego i Paweł Niedźwiedź burmistrz Sandomierza zapraszają na tegoroczne Powiatowe Święto Plonów.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 30 sierpnia na Placu Jana Pawła II w Sandomierzu.

Powiatowe Święto Plonów to nie tylko uroczyste podziękowanie za tegoroczne zbiory, ale również spotkanie mieszkańców, prezentacja lokalnego dziedzictwa i wspólne celebrowanie tradycji, które od pokoleń są ważną częścią naszej społeczności. Uroczystości rozpoczną o godzinie 14 msza święta w Bazylice Katedralnej w Sandomierzu. Następnie barwny korowód z pięknymi wieńcami dożynkowymi przejdzie na Plac Jana Pawła II, gdzie o godzi-



Ania Dąbrowska wystąpi na Dożynkach Powiatowych w Sandomierzu

nie 15.15 odbędzie się część oficjalna.

Zobacz program: Godzina 14 Bazylika Katedralna w Sandomierzu - Msza Święta Dożynkowa. Godzina 15:15 Część oficjalna - Plac Jana Pawła II w Sandomierzu, otwarcie dożynek, przekazanie chleba, ośpiwanie wieńców dożynkowych, wręczenie nagród za najpiękniejszy

wieńce dożynkowy, wręczenie nagród w konkursie „Piękna i bezpieczna zagroda przyjazna środowisku 2026”

Powiatowe Święto Plonów będzie także okazją do wspólnego spędzenia czasu przy muzyce i dobrej zabawie. Godzina 18 wystąpi Zaira Otgianu, Godzina 18:30 koncert Zespołu Heelfield. Godzina 20 Gwiazda

wieczoru Ania Dąbrowska. Godzina 21 Tanecznie z DJ Wu Du. Będą stoiska Kół Gospodyń Wiejskich oraz stoiska Kół Łowieckich ze smakołykami. Nie zabraknie również miodu oraz stoisk lokalnych winnic. Z myślą o najmłodszych przygotowana zostanie specjalna strefa zabaw, pełna atrakcji i dobrej rozrywki.

Dwa razy komedia „Pani domu jest tylko jedna”

Stanisław Wróbel
Sandomierz

Pani domu jest tylko jedna - spektakl komediowy w piątek 18 września w Sandomierzu w Katolickim Domu Kultury Świętego Józefa. Początek o 17.30 i 20.30.

„Pani domu jest tylko jedna” - to wystrzałowa farsa mistrza gatunku Marca Camoletiego

w tłumaczeniu Bartosza Wierzbity. To autor znany z takich komedii jak Pomoc Domowa, Boeing Boeing.

O czym jest „Pani domu jest tylko jedna”? To kolejna część przygód Nadii - szalonej Pomocy Domowej, która tym razem stanie się... aktorką! Miejsce akcji to domek letniskowy pewnego producenta filmowego, który przez przypadek zaprosi na weekend swoją żonę, kochankę i najlepszego

przyjaciela. By ratować sytuację Nadia stanie się kochanką, a prawdziwa kochanka dostanie do rąk... mopa! Producent filmowy będzie w potrzasku, choć jak się okaże, nie tylko on skrywać będzie miłosne tajemnice... Kto jest kim? Czy romans się wyda? Kto kogo zdradza i czy Nadia znowu uratuje sytuację? Tego dowiecie się oglądając „Pani domu jest tylko jedna”. Czasz pewnością umili Wam gwiazdorska ob-

sada spektaklu granego w Sandomierzu. To znani aktorki i aktorzy: Nadia: Dominika Gwit lub Paweł Koślik, Nadia: Agata Załęcka lub Michalina Sosna, Joanna: Daria Widawska lub Monika Mariotti, Robert: Wojtek Medyński lub Piotr Ligienza. Piątek 18 września w Sandomierzu w Katolickim Domu Kultury Świętego Józefa. Dwa spektakle o 17.30 i 20.30. Bilety do nabycia na kupbilecik.pl.

Kabaret Moralnego Niepokoju w Sandomierzu

Stanisław Wróbel
Sandomierz

W niedzielę 6 września w hali sportowej przy Patkowskiego w Sandomierzu wielki show - kabaret Moralnego Niepokoju.

Początek imprezy w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sandomierzu o godzinie 18.30. Bilety na kupbilecik.pl

Kabaret Moralnego Niepokoju zaprasza na wieczór pełen nowych skeczy, w trakcie którego codzienne absurdy stają się źródłem śmiechu. Najnowszy program grupy to mieszanka śmiałych obserwacji i inteligentnej komedii, które bawią i zmuszają do refleksji. Premierowe skecze pełne są codziennych absurdów - od gołych kostek w mroźne dni po śmiałe rozmowy o zmieniającym się znaczeniu słów.

Nie ma już normalnej zimy ze śniegiem, na pustyni była ostatnio powódź i zalało Dubaj, strach coś powiedzieć, bo cię zakrzyczą, że tak się nie mówi. Kiedyś były wspomnienia, teraz są wyłącznie traumy.

Występują: Robert Górski - na zdjęciu, Mikołaj Cieślak, Przemysław Borkowski, Rafał Zbieć. Niedziela, 6 września 2026 o godzinie 18:30. Bilety na kupbilecik.pl.



Robert Górski jest jednym z liderów kabaretu

Dożynki Gminy Ożarów 2026 w Lasocinie. Zespoły Folk Boys, Techno Folk i Diadem

Joanna Tomusiak
Ożarów

Tegoroczne Dożynki Gminy Ożarów odbędą się w niedzielę, 30 sierpnia w Lasocinie.

Na wspólne świętowanie, koncerty i potańcówkę zapraszają burmistrz Ożarowa Piotr Ślęzak i przewodnicząca Rady Miejskiej Halina Dragan.

Dożynkowe świętowanie rozpocznie uroczysta msza święta dożynkowa w kościele pod wezwaniem świętego Michała Archanioła w Lasocinie. Po nabożeństwie korowód dożynkowy przejdzie na Błonia Lasocińskie. Program Dożynek 2026 Gminy Ożarów w Lasocinie: godzina 12.30 - zbiórka grup wieńcowych, godzina 13 - uroczysta msza święta w kościele pod wezwaniem świętego Michała Archanioła, godzina 14 - przemarsz korowodu dożynkowego na Błonia Lasocińskie, godzina 14.30 - obrzędy dożynkowe, godzina 16 - wystąpienia zaproszonych gości, godzina 16.30 - ogłoszenie wyników konkursu „Piękna i bezpieczna zagroda przyjazna środowisku”, godzina 16.40 - występy artystyczne w wykonaniu lokalnych zespołów folklorystycznych, kapel, dzieci, młodzieży



Zespół Diadem będzie gwiazdą dożynek w Lasocinie

nia Lasocińskie, godzina 14.30 - obrzędy dożynkowe, godzina 16 - wystąpienia zaproszonych gości, godzina 16.30 - ogłoszenie wyników konkursu „Piękna i bezpieczna zagroda przyjazna środowisku”, godzina 16.40 - występy artystyczne w wykonaniu lokalnych zespołów folklorystycznych, kapel, dzieci, młodzieży

i seniorów, godzina 18.05 - koncert zespołu Folk Boys, godzina 19.30 - Techno Folk - Biesiada Góralska, godzina 20.40 - koncert gwiazdy wieczoru zespołu Diadem, godzina 22.05 - zabawa taneczna z DJ Roteiro.

Gwiazda wieczoru - zespół Diadem - to grupa muzyczna wykonująca disco polo, po-

wstała w 1996 roku. Diadem ma na koncie pięć albumów i takie hity, jak: „Kto więcej serca Ci da”, „Jak zabawa to zabawa”, „Klaun”, „Samoloty” oraz najnowsze takie jak: „Ciebie nie ma”, „Zabrałaś serce moje”, „Mój plan”, „Pamiętasz”, „Nic nas nie łączy”, „Nie udawaj świętej”, „Zakochałem się w tobie”.

Muzyka, ogień i nocne zwiedzanie Krzyżtoporu

Sandra Krakowiak
Gmina Iwaniska

Muzyczne zakończenie wakacji na Zamku Krzyżtopór w Ujeździe. Będzie muzyka, ogień i nocne zwiedzanie

W sobotę, 29 sierpnia, na Zamku Krzyżtopór w Ujeździe, odbędzie się Muzyczno-Artystyczne Zakończenie Wakacji 2026. Wydarzenie połą-

czy koncerty, warsztaty, pokazy i niezwykłą atmosferę historycznego miejsca.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 13 pokazem Alchemika. Następnie o godzinie 14 zaplanowano pierwszą część koncertu zespołu Groty, a o godzinie 15 uczestnicy będą mogli wziąć udział w warsztatach garncarskich. O godzinie 16 odbędzie się druga część koncertu Groty, natomiast

o 17 rozpocznie się Pracownia Alchemika. Muzyczną część popołudnia zakończy o godzinie 17.30 koncert finałowy Groty. To jednak nie koniec atrakcji. Organizatorzy zaplanowali również wrózkę w cenie biletu, dostępną w godzinach 13-15 oraz 16-18.

Od godziny 20 zaplanowano ogniska, przy których uczestnicy będą mogli spędzić czas w wyjątkowej at-

mosferze. O godzinie 21 rozpocznie się natomiast pokaz ognia FireShow. Zwieńczeniem wieczoru będzie nocne zwiedzanie Premium, pozwalające zobaczyć Krzyżtopór po zmroku i poznać jego historię w zupełnie innej atmosferze.

Na nocne zwiedzanie obowiązują zapisy pod numerem 15 861 03 33.

Cena udziału wynosi 80 zł ptych od osoby.

KRÓTKO

BAĆKOWICE Potańcówka na Baćkach

W sobotę, 29 sierpnia, Milano Club Baćkowiec zaprasza na „Potańcówkę na Baćkach” i jak zapowiadają organizatorzy, to będzie wieczór z największymi hitami, z muzyką DJ-a Pedro. Początek imprezy o godzinie 22. W ostatnią sierpniołą sobotę Milano Club Baćkowiec zaprasza swoich gości na wyjątkową imprezę, która będzie muzycznym pożegnaniem lata. Na parkiecie królować będą największe hity, a za oprawę muzyczną odpowiadać będzie DJ Pedro. Organizatorzy zapowiadają wieczór pełen tańca, dobrej energii i wspólnej zabawy. „Potańcówka na Baćkach” ma być wydarzeniem dla każdego, niezależnie od wieku. To impreza dla młodych wiekiem i młodych duchem - podkreślają właściciele lokalu, zachęcając do wspólnego zakończenia wakacji. „Potańcówka na Baćkach” rozpocznie się w sobotę, 29 sierpnia, o godzinie 22 w Milano Club Baćkowiec. SK

GINA TARŁÓW

Pożegnają wakacje w Lux Clubie

W sobotę, 29 sierpnia, Lux Club w Brzozowej zaprasza na zakończenie wakacji, podczas którego na parkiecie zabrzmią największe muzyczne hity. Organizatorzy zapowiadają wieczór pełen tanecznej muzyki, energii i dobrej zabawy, aż do rana. W repertuarze znajdą się największe przeboje. Zakończenie wakacji to dla wielu osób jedna z ostatnich okazji, by spotkać się ze znajomymi, wspólnie potańczyć i w wyjątkowy sposób pożegnać tegoroczne lato. W Lux Clubie nie zabraknie więc muzyki, klubowej atmosfery i okazji do zabawy w gronie przyjaciół. Impreza w sobotę, 29 sierpnia, a początek o godzinie 22. KAT

SANDOMIERZ

Dodge Family Weekend

Od piątku 28 do niedzieli 30 sierpnia Sandomierz stanie się stolicą marki Dodge. Do miasta przyjadą właściciele samochodów Dodge z całej Polski. W programie wydarzenia prezentacja aut na Rynku Starego Miasta, zwiedzanie Sandomierza, atrakcje dla dzieci, konkursy zlotowe, BBQ Party oraz otwarty koncert młodego sandomierskiego zespołu Dyktatura. Jak zapowiada Krzysztof Tusznio z Hotelu Sarmata pomysłodawca i główny organizator wydarzenia Sandomierz Dodge Family Weekend 2026 to ogólnopolskie spotkanie właścicieli i sympatyków samochodów marki Dodge, skierowane także do mieszkańców i turystów. W sobotę, 29 sierpnia, około godziny 13, uczestnicy zlotu wjadą na sandomierski Rynek, gdzie mieszkańcy i turyści będą mogli zobaczyć z bliska różne auta Dodge. Będzie to okazja do wykonania zdjęć, rozmów z właścicielami samochodów oraz obejrzenia aut, które na co dzień rzadko można spotkać w tak dużej liczbie w jednym miejscu. KAT

POŁANIEC

Spektakl „Kłamstwo”

W sobotę 10 października o godzinie 17 w Centrum Kultury i Sztuki w Połaniecu spektakl „Kłamstwo” - komedia małżeńska w gwiazdorskiej obsadzie w reżyserii Wojciecha Malajkata. Obsada wyemieniona: Katarzyna Skrzynecka lub Anna Korcz lub Adrianna Biedrzyńska, Adriana Kalska lub Milena Suszyńska lub Izabela Gwizdak lub Karolina Bacia lub Michalina Robakiewicz, Wojciech Malajkat lub Piotr Szewes, Sambor Czarnota lub Mikołaj Roznerski lub Paweł Wolsztyński. Dwie pary małżeńskie, dwie pary przyjaciół, dwie pary kochanków, a ich nadal tylko czworo, jak to jest możliwe? Bilety na kupbi-
lecik.pl.SW

Dożynki w Rytwianach z Jafer i Krystyną Giżowską

Maciej Barwinek
Rytwianki

W sobotę, 29 sierpnia w Rytwianach odbędą się Dożynki Gminne.

Wydarzenie w parku przy ruinach zamku w Rytwianach.

Świętowanie rozpocznie się o godzinie 15 mszą świętą dziękczynną w kościele parafialnym w Rytwianach. Po nabożeństwie, o godzinie 16:15, nastąpi oficjalne otwarcie wydarzenia, a o 16:40 zgroma-

dzeni obejrzą widowiskowy obrzęd dożynkowy w wykonaniu zespołu Singers QR. O 17 - występy artystyczne dzieci i młodzieży oraz lokalnych zespołów biesiadnych z terenu gminy Rytwiany; 17.30 - Potańcówka z folkowa Kapelą Sióstr Piotrowicz; 18.30 - Koncert legendarnej Krystyny Giżowskiej, elegendarnej polskiej oiosenkarki urodzonej 19 listopada 1954 roku. Jej wielka kariera zaczęła się od sukcesów na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Koło-

brzegu. Profesjonalną karierę zaczęła w latach 70., występując w zespołach wojskowych jako solistka. 19.45 - gwiazda wieczoru: folk-rockowy zespół Kapela „Jeffer”. Na uczestników czekają między innymi: Konkurs na najładniejszy wieńiec dożynkowy oraz konkurs na najsmaczniejsze jadalno dożynkowe, warsztaty wypalania ze słomy, wesołe miasteczko dla dzieci, stoiska instytucjonalne, handlowe oraz bogata strefa gastronomiczna. Wstęp wolny.



Krystyna Giżowska wystąpi w Rytwianach

Liga Biegowa TSA - ruszyły zapisy



FOT. PAMEŁ BEJAROWICZ

Ruszyły zapisy na Ligę Biegową TSA 2026. Biegacze pobiegną w Sandomierzu i Tarnobrzegu

Wioletta Wojtkowiak
Sandomierz

BIEGANIE. Trzybiegi, dwa miasta i łącznie 21 kilometrów do pokonania - tak wygląda tegoroczna Liga Biegowa TSA Sandomierz.

Tegoroczna Liga Biegowa TSA Sandomierz została rozłożona na dwa miesiące. Uczestnicy będą mogli sprawdzić się na trzech różnych trasach, a o wyniku w klasyfikacji generalnej zdecyduje nie tylko tempo, ale również regularność.

Liga rozpocznie się 12 września nad Jeziorem Tarnobrzskim. To najdłuższy etap cyklu - zawodnicy będą mieli do pokonania 11 kilometrów. Start i meta znajdują się przy ulicy Żeglarskiej, a trasa poprowadzi wokół akwenu.

Bieg rozpocznie się o godzinie 18, więc uczestnicy ruszą na trasę późnym popołudniem, przy zachodzącym słońcu. Na pokonanie dystansu organizatorzy przewidzieli 90 minut.

- W tym roku zapraszamy na „półmaraton na raty”; będzie można spróbować swoich sił na trzech różnych trasach, a przy okazji sprawdzić swoje umiejętności rozłożenia sił na przestrzeni aż dwóch miesięcy. Cieszę się, że jako stowarzyszenie możemy realizować naszą misję i robić coś dobrego dla lokalnej społeczności - dodaje Bartosz Łuczak.

Liga rozpocznie się 12 września nad Jeziorem Tarnobrzskim. To najdłuższy etap cyklu - zawodnicy będą mieli do pokonania 11 kilometrów. Start i meta znajdują się przy ulicy Żeglarskiej, a trasa poprowadzi wokół akwenu.

Bieg rozpocznie się o godzinie 18, więc uczestnicy ruszą na trasę późnym popołudniem, przy zachodzącym słońcu. Na pokonanie dystansu organizatorzy przewidzieli 90 minut.

- W tym roku zapraszamy na „półmaraton na raty”; będzie można spróbować swoich sił na trzech różnych trasach, a przy okazji sprawdzić swoje umiejętności rozłożenia sił na przestrzeni aż dwóch miesięcy. Cieszę się, że jako stowarzyszenie możemy realizować naszą misję i robić coś dobrego dla lokalnej społeczności - dodaje Bartosz Łuczak.

Drugi etap zaplanowano na 4 października. Tym razem zawodnicy przebiegną 5 kilometrów. Start i meta będą na Skwerze Rawelin na Podwalu Dolnym. Trasa poprowadzi między innymi przez Park Piszczel, okolice Starego Miasta oraz ulice Mariacką, Opatowską i Zamkową.

Finał odbędzie się 25 października. Zawodnicy wystartują z Rynku Starego Miasta spod Ratusza i również pokonają 5 kilometrów. Trasa będzie prowadzić przez Podwałę, Park Piszczel, Drogę Papieską oraz wymagającą ulicę Browarną.

Łącznie trzy etapy dadzą dokładnie 21 kilometrów, czyli dystans półmaratonu rozłożony na trzy starty.

Podczas każdego etapu odbędzie się również rywalizacja w nordic walking. Marsz wystartuje trzy minuty po biegu - o 18.03 podczas pierwszego etapu oraz o 12.03 podczas dwóch kolejnych.

Podczas każdego etapu prowadzona będzie osobna klasyfikacja OPEN kobiet i mężczyzn - zarówno w biegu, jak i nordic walking. ©

KRÓTKO

POŁANIEC

Czarni wygrali derby z Koroną II

W ostatniej kolejce Betlic 3. Ligi Czarni Połaniec wygrali 4:3 emocjonujące derby z Koroną II Kielce, a gole dla nich strzelili Krystian Bociek w 42. minucie, Michał Banik w 72., Grzegorz Płatek w 75 i Alaksiej Piatrenka w 78. Kolejny mecz drużyna z powiatu staszowskiego zagra dzisiaj (piątek) na wyjeździe z Wisłami Skawina. Początek o godzinie 19. © DW

REGION

Pierwsze wygrane naszych drużyn

W ostatni weekend grała 3. kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Pierwsze zwycięstwo odniosła Klimontowianka Klimontów, która ograła 2:0 Alit Ożarów pogodał Krystiana Pierchały z 69. i Pawła Bażanta z 81. minuty. Pierwszy triumf zanotował także OKS Opatów, który pokonał 1:0 GKS Nowiny - jedyną bramkę zdobył w minucie 82. Dominik Kowalik.

W środę były mecze 4. kolejki, wyniki na naszym portalu i w Relaksie.

W weekend następną kolejka. Klimontowianka zagra u siebie z Wierną Małogoszcz, a OKS Opatów na swoim boisku z Arką Pawłów - oba mecze w niedzielę od godziny 17. Alit zagra na wyjeździe. © DW

REGION

LZS zremisował, reszta przegrała

W 2. kolejce Keeza Klasy Okręgowej tylko LZS Samborzec z naszych drużyn zdobył punkt - za remis 1:1 z Astrą Piekoszów (gol Filipa Kręcia z 31. minuty). Pogon Staszów przegrała 0:3 z Partyzantem Radoszyce, a Wisła Sandomierz 0:2 z Lechią Strawczyn. W ten weekend u siebie zagrają: Pogon z Zenitem Chmielnik (początek w niedzielę o godzinie 16) i LZS z Góralem Górno (niedziela, od 17). © DW



FOT. POGON STASZÓW/FACEBOOK

Nate Camplin z Nowej Zelandii został nowym bramkarzem Pogoni Staszów

TRANSFERY CIEKAWY NOWY BRAMKARZ POGONI

Nowozelandczyk w Pogoni Staszów!

Mariusz Kogut
Staszów

PIĘKA NOŻNA. Pogon Staszów, klub z Keeza Klasy Okręgowej dokonał bardzo ciekawego transferu. Do zespołu dołączył Nate Camplin, 21-letni bramkarz z Nowej Zelandii.

Nate Camplin urodził się w 2004 roku w Taurandze, mieście liczącym nieco ponad 100 tysięcy mieszkańców, położonym na Wyspie Północnej w Nowej Zelandii. Żeby przylecieć do Staszowa musiał pokonać 17 tysięcy kilometrów!

Ma 183 centymetrów wzrostu i posiada również chorwackie obywatelstwo, które odziedziczył po ojcu. Nate swoją piłkarską przygodę rozpoczynał w lokalnym szkolnym klubie Tauranga Boys College.

Do Staszowa trafił natomiast z drużyny Matamata Swifts AFC, która występuje

w nowozelandzkich rozgrywkach regionalnych - NRFL Southern Conference.

Tak Pogon Staszów wita swojego nowego bramkarza w mediach społecznościowych: „Z ogromną radością witamy w naszej rodzinie Nate’a Urlicha Camplina (rocznik 2004) — bramkarza, który do Staszowa trafia z drugiego końca świata, aż z Nowej Zelandii. To ponad 17 500 kilometrów w linii prostej, czyli jedna z najdłuższych podróży, jakie w ogóle można odbyć na naszej planecie. Śmiało można powiedzieć, że dalej po piłkarza pojechać już się nie da! Nate urodził się i wychował w Nowej Zelandii, a niedawno otrzymał obywa-

Dobrze czuje się również z piłką przy nodze, potrafi rozpoczynać akcje i spokojnie podejmować decyzje pod presją

telstwo chorwackie — te korzenie odziedziczył po ojcu. Do Polski przyjechał po to, by zrobić kolejny krok w swojej piłkarskiej karierze, i bardzo się cieszymy, że tym krokiem okazała się właśnie Pogon Staszów.”

- Dobrze czuje się również z piłką przy nodze, potrafi rozpoczynać akcje i spokojnie podejmować decyzje pod presją — a w kluczowych momentach meczu nie brakuje mu odwagi, by wybronić Pogon w najtrudniejszych sytuacjach. Wierzymy, że jego energia, doświadczenie i charakter będą ważnym wzmocnieniem naszej drużyny w nadchodzącym sezonie. Nate, witamy w Staszowie i życzymy Ci samych czystych kont oraz mnóstwa niezapomnianych chwil w naszych barwach! - pisze klub z województwa świętokrzyskiego.

Nate Camplin zadebiutował w nowym zespole - Pogon przegrała 0:3 z Partyzantem Radoszyce. ©

Wiele ciekawych
impresz
w regionie.
Strony 10-11

Echo regionu

www.echodnia.eu

BIZNES

Rekordowy kontrakt na Pioruny

Skarżyskie Mesko dostarczy polskiej armii tysiące zestawów rakietowych Piorun **strony 3**

W poniedziałek, 24 sierpnia, na terenie spółki MESKO w Skarżysku-Kamiennej odbyło się podpisanie umowy ramowej na dostawę kilku tysięcy przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych Piorun.

Łączna wartość planowanych umów wykonawczych przekroczy 8 miliardów złotych netto. Ponad 80 procent zamówionych pocisków i zestawów startowych trafi do Sił Zbrojnych Polski. Zakupy zostaną sfinansowane w ramach

unijnego programu SAFE, a dostawy mają być realizowane do 2030 roku.

Piorun jest obecnie jednym z najważniejszych sukcesów eksportowych polskiej zbrojeniówki. Tylko do końca 2025 roku MESKO podpisało kontrakty na dostawę systemu między innymi do Łotwy, Mołdawii, Norwegii, Estonii, Stanów Zjednoczonych, Belgii i Szwecji. Zainteresowanie polskim zestawem wyrażają także kolejne państwa.

SKARŻYSKO-KAMIENNA



Ekipa z Nocnego Kochanka z piłkarzami Granatu Skarżysko.

Metalowe wsparcie dla piłkarzy Granatu

Stanisław Wróbel
Skarżysko-Kamienna

Słynny skarżyski zespół Nocny Kochanek odwiedził budowany stadion. Nie była to wizyta przypadkowa - muzycy będą wspierać grającą w 4. lidze drużynę piłkarską Granatu Skarżysko-Kamienna.

Wizyta zespołu Nocny Kochanek na stadionie w Skarżysku-Kamiennej odbyła się w piątek 21 sierpnia. Muzikom towarzyszył prezydent Skarżyska-Kamiennej Arkadiusz Bogucki. Po spotkaniu napisał tajemniczo w mediach społecznościowych: „Beton. Stal. Hewi metal. Czy czeka nas transfer sezonu - z rockowej sceny

do klubu piłkarskiego? Co Nocny Kochanek robi na budowie stadionu Granatu? I dlaczego zamiast gitar trzymają kaski budowlane? Spokojnie, to nie jest pomyłka. Coś się tutaj buduje... i nie chodzi tylko o stadion. Na razie więcej nie zdradzamy. Odpowiedź już wkrótce.”

Parę dni później już wiemy, że zespół Nocny Kochanek będzie w różnej formie wspierał grającą w piłkarskiej Keeza 4. Lidze Świętokrzyskiej zespół Granatu-Skarżysko-Kamienna. Między innymi ufundował komplet strojów.

Mimo ogólnokrajowego sukcesu muzycy ze Skarżyska-Kamiennej nie zapominają, gdzie są ich korzenie. Stąd decyzja o wsparciu Granatu. Dzięki umowie sponsorskiej piłkarze

będą występować w koszulkach z logotypem heavymetalowego zespołu.

Na budowanym od nowa stadionie Granatu Skarżysko-Kamienna Nocny Kochanek nagrywał klipy zapowiadające współpracę z lokalnym klubem piłkarskim. – Pochodzimy z tego miasta, jesteśmy cały czas mocno z tym miastem związani. Już tutaj śmialiśmy się wcześniej, że w ciągu jednego sezonu liczymy na awans do drugiej ligi – mówił w wypowiedzi dla mediów Krzysztof Sokołowski, wokalista zespołu Nocny Kochanek.

Co ciekawe Artur Pochwała, basista zespołu Nocny Kochanek to... były piłkarz Granatu Skarżysko-Kamienna, który piłkę zamienił na gitarę. ©

RELACJE

Wyścigi w błocie i Święto Dzika. To była impreza pełna atrakcji **strona 2**

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI
Pięć kilometrów nowych dróg otworzy tereny inwestycyjne **strona 4**

STARACHOWICE
Na Piachach widać już pierwsze zmiany. Trwa rewitalizacja zbiornika **str. 6**

KRÓTKO

GMINA KUNÓW

Krajowa „dziewiątka” zablokowana

Do zderzenia czterech samochodów osobowych doszło w piątek, 21 sierpnia na trasie krajowej nr 9 w miejscowości Nietulisko Małe w gminie Kunów. - Dwie osoby zostały ranne, w tym 11-letni dziecko. Na miejscu strażacy działają w sześć zastępów, w tym dw

Ochotnicze Straże Pożarne z Nietuliska Małego - informowali „na gorąco” ostrowieccy strażacy. Droga krajowa relacji Radom - Ostrowiec Świętokrzyski była zablokowana w obu kierunkach. Policja kierowała na objazdy. MINOS



FOT. POLICJA

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Zakończył się remont na węźle drogi S7

Zakończył się remont łącznicy po wschodniej stronie węzła Skarżysko-Kamienna Południe, na skrzyżowaniu drogi ekspresowej S7 z drogą krajową numer 42.

Prace remontowe zlecone przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad objęły łącznicę prowadzącą od ronda na drodze krajowej numer 42, przy Alei Jana Pawła II w Skarżysku-Kamiennej, do wjazdu na drogę ekspresową S7. Remontem objęty został również zjazd z trasy ekspresowej. AZ

STARACHOWICE

Pijany na hulajnodze. 2,5 tysiąca mandatów

Na ulicy Hutniczej w Starachowicach policjanci skontrolowali w niedzielę 38-latkę jadącą na hulajnodze elektrycznej. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie, dostał więc 2,5 tysiąca złotych mandatów. Kierowcy na hulajnogach

i innych pojazdów elektrycznych muszą się ostatnimi czasy liczyć z coraz częstszymi policyjnymi kontrolami. Iniestety kończą się one zwykle dotkliwymi karami w postaci mandatów, a nawet spraw kierowanych do sądów. MINOS

Wyścigi w błocie i Święto Dzika w Suchedniowie. Ale widowisko!

Mateusz Bolechowski
Suchedniów

W sobotę mieszkańcy Suchedniowa świętowali „Drugie urodziny dzika Stefana”. Impreza przyciągnęła mnóstwo ludzi, było wiele atrakcji, w tym biegi w błocie.

W październiku 2024 roku na końcu ulicy Żeromskiego w Suchedniowie, dzięki staraniu radnej Agnieszki Włodarczyk - Mazurek, stanął pomnik dzika, któremu nadano imię Stefan - od patrona ulicy. Pod cokołem zakopano kapsułę czasu, w której znalazła się spisana historia jego pozyskania i lista osób, które przyczyniły się do tego wraz z podpisaniami. Ważącą około 50 kilogramów, wykonaną z suchedniowskiej gliny rzeźbę przekazała bezpłatnie jedna z mieszkanki Suchedniowa. Dzika stworzył ponad pół wieku temu profesor Jan Ślusarczyk, podczas pleneru rzeź-



FOT. MATEUSZ BOLECHOWSKI

Podczas Urodzin Dzika Stefana w Suchedniowie jedną z atrakcji były wyścigi w błocie.

biarskiego zorganizowanego przy nieistniejącej już fabryce Marywil. Mieszkańcy ulicy Żeromskiego, czyli dawnej wsi Błoto, od tego czasu organizują festyny, oficjalnie - z okazji kolejnych urodzin dzika Stefana.

Drugie odbyły się w sobotę 22 sierpnia. Impreza, która przyciągnęła mnóstwo ludzi, rozpoczęła się o godzinie 16.30 na leśnej polanie. Atrakcją było mnóstwo.

Gospodarze - mieszkańcy „Błota” i członkowie Stowarzyszenia Dzikiego Stefana częstowali domowymi wypiekami i innymi smakołykami, największym zainteresowaniem cieszyła się dziczyna, po której ustawiały się potężne kolejki. Spożyto ze smakiem trzy dziki (w tym dwa upieczone w całości), które upolował i podarował jeden z suchedniowskich myśliwych.

Było mnóstwo stoisk, w tym te z obrazami i innym rękodziełem. Swoje prace wystawiali między innymi Sztuka z Piwnicy, Klub Seniora „Kreatywni”, Agnieszka Maślak, Danuta Świerczewska, Świętokrzyskie Tkaczki, Czarownia pod Lasem i Ośrodek Rozwoju Kreatywnego i Turystyki Konnej „Ignacówka”.

Nie brakowało animacji dla dzieci, Michał Pajek prowadził strefę gier planszowych, było puszczanie baniek i wiele innych. Swoje umiejętności zaprezentowali karatecy z Akademii Karate Kyokushin Skarżysko-Kamienna.

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w wyścigu w błocie (konkurencja inspirowana jest dawną nazwą ulicy), to był jeden z głównych punktów programu.

Wiele działało się też na scenie. Wystąpiły zespoły Zdrowo Zakręcenie, Świętokrzyskie Scyzoryki oraz Dreamsi. Festyn zakończył się potańcówką pod gołym niebem. ©

ZDJĘCIE DNIA



FOT. ANNA ZĄBECKA

Rolnicy z całego powiatu starachowickiego przybyli w niedzielę, 23 sierpnia do Mirca, gdzie odbyły się Dożynki Powiatowo-Gminne 2026. To właśnie tu dziękowali za tegoroczne plony, a potem wspólnie świętowali podczas rodzinnego pikniku. Muzyczną gwiazdą dożynek był zespół Jary - Oddział Zamknięty. Wystąpił również Gabor.

Anna Ząbecka

Rekordowy kontrakt dla skarżyskiego Mesko! Zestawy rakietowe Piorun za 8 miliardów trafią do armii kilku państw

oprac. Maciej Barwinek
Skarżysko-Kamienna

Rekordowy kontrakt dla polskiego przemysłu zbrojeniowego został podpisany w Skarżysku-Kamienniej.

W poniedziałek, 24 sierpnia, na terenie spółki Mesko w Skarżysku-Kamienniej odbyło się podpisanie umowy ramowej na dostawę kilku tysięcy przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych Piorun. Zamówienie realizowane będzie na rzecz międzynarodowego konsorcjum Edirpa Vshorad, w którego skład wchodzi Polska, Litwa, Łotwa i Norwegia.

Umowa została zawarta pomiędzy Skarbem Państwa – Agencją Uzbrojenia a spółką MESKO Kontrakt zakładająca dostawę kilku tysięcy zestawów Piorun, które stanowią jeden z najważniejszych elementów polskiej obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu. Łączna



Podczas podpisywania umowy na terenie spółki Mesko w Skarżysku-Kamienniej.

wartość planowanych umów wykonawczych przekroczy 8 miliardów złotych netto. – Piorun to produkt eksportowy Rzeczypospolitej. To jest najlepsza marka z Mesko., ze Skarżyska-Kamienniej, z województwa świętokrzyskiego, z Polski. Umowa na 8 miliardów

złotych jest największym historycznym kontraktem na zakup Piorunów. Zarówno zestawów startowych, jak i pocisków rakietowych, które będą używane przez Siły Zbrojne RP, przez Siły Zbrojne Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej i Królestwa

Norwegii. To jest pierwsza tego typu umowa, gdzie konsorcjum nie tworzą firmy, ale państwa – powiedział Władysław Kosiniak-Kamysz.

Piorun jest obecnie jednym z najważniejszych sukcesów eksportowych polskiej zbrojeniówki. Tylko do końca 2025

roku Mesko podpisało kontrakty na dostawę systemu między innymi do Łotwy, Mołdawii, Norwegii, Estonii, Stanów Zjednoczonych, Belgii i Szwecji. Zainteresowanie polskim zestawem wyrażają także kolejne państwa.

Dla Mesko rekordowa umowa oznacza dalsze inwestycje w moce produkcyjne i zaplecze technologiczne. – Podpisanie dzisiejszej umowy to kolejny, dobry prognostyk dla spółki i potwierdzenie, że jesteśmy sprawdzonym partnerem, który odpowiedzialnie wpisuje się w zwiększenie bezpieczeństwa Polski i Europy. To także wyraźny dowód, że polski przemysł obronny ma dziś realną możliwość współtworzenia europejskiego bezpieczeństwa. To także świadomość, że razem realnie zwiększamy bezpieczeństwo naszego kraju oraz budujemy siłę polskiego przemysłu obronnego – powiedziała Renata Gruszczyńska, prezes MESKO.

Przypomnijmy, że Piorun służy do zwalczania samolotów, śmigłowców, bezzałogowych statków powietrznych oraz pocisków manewrujących. Zastosowana w nim nowoczesna głowica samonaprowadzająca, zapalnik zbliżeniowy oraz wysoka odporność na elektroniczne środki przeciwdziałania czynią go jednym z najbardziej zaawansowanych przenośnych zestawów przeciwlotniczych dostępnych na rynku.

Arkadiusz Bąk z Ostrowca Świętokrzyskiego, pierwszy wiceprezes Zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej i radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, prosto z MESKO w Skarżysku-Kamienniej o mówił o znaczeniu poniedziałkowej umowy. – To nie tylko rekordowa skala zamówienia. To także pierwszy, wspólny europejski, w którym razem z Polską uczestniczą Litwa, Łotwa i Norwegia, z finansowaniem w ramach SAFE – mówił Arkadiusz Bąk. ©©

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU STARACHOWICKIEGO

0111563231



POWIAT
STARACHOWICKI

AKTUALNOŚCI POWIATOWE

Dożynki Powiatowo-Gminne w Mircu – święto plonów, tradycji i wspólnej zabawy

To czas, by podziękować rolnikom, sadownikom i pszczelarzom za ich trud i codzienną pracę oraz wspólnie celebrować zakończenie tegorocznych zniw.

Świętowanie rozpoczęło się od korowodu dożynkowego, który przeszedł ulicami Mirca do kościoła pw.

św. Leonarda. Tam odbyła się uroczysta Msza Święta, podczas której starostwie dożynkowe przekazali chleb gospodarzom święta – Staroście Starachowickiemu Piotrowi Babickiemu oraz Wójtowi Gminy Mirzec Mirosławowi Sewernowi.

Chleb został następnie oddany celebransowi



z prośbą o błogosławieństwo i modlitwę w intencji rolników. Po nabożeństwie barwny korowód przeszedł pod mirzecki amfiteatr, gdzie zaprezentowano wspaniałe wieńce dożynkowe, a zespoły folklorystyczne z Gminy Mirzec tradycyjnie je ośpiewały.

Nie zabrakło tego, co w dożynkach szczególnie ważne – muzyki, folkloru, tradycyjnej kuchni i lokalnej kultury. Wieczorem publiczność bawiła się przy muzyce Gabora oraz legendy polskiego rocka – zespołu Oddział Zamknięty.

12. Legenda STAR-a za nami

Weekend 21-23 sierpnia upłynął pod znakiem ryku silników i niezapomnianych motoryzacyjnych emocji! Powiat starachowicki opamiętała legendarna samochodowa impreza.

Wydarzenie rozpoczęło się w Rudzie przyjazdem konwoju STARa, który przemierzał Polskę aż od Tczewa. W Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach można było podziwiać prawdziwe perełki, w tym wyjątkowe egzemplarze samochodów - STAR C200 SPORT i STAR C1142T.

Zastrzyk adrenaliny zapewniły próby terenowe na terenie piaszownicy w Grzybowej Górze, a klimatyczny, nocny pokaz pojazdów nad zbiornikiem w Mircu, na długo zapadnie uczestnikom w pamięć. Zwieńczeniem zlotu była parada samochodów z Mirca do Starachowic oraz próby sprawnościowe na Targowisku Miejskim zakończone wręczeniem nagród.

- Dziękujemy wszystkim pasjonatom motoryzacji, Stowarzyszeniu Legenda Stara, gościom naszego powiatu i mieszkańcom za budowanie Legendy i niesamowitą energię. To była rekordowa pod względem frekwencji impreza. Za rok kolejna Legenda STARa, na którą już dziś serdecznie zapraszamy - powiedział Piotr Babicki, starosta starachowicki.



12 milionów na budowę mieszkań



FOT. GMINA KUNÓW

Na terenie Miłkowskiej Karczmy powstaną nowoczesne mieszkania wspomagane i treningowe.

Julia Warych
Gmina Kunów

Ponad 8 milionów złotych unijnego wsparcia trafi do gminy Kunów na przebudowę budynku w Miłkowskiej Karczmie.

Ponad 11,6 milionów złotych będzie kosztować gruntowna modernizacja i przebudowa budynku na terenie Miłkowskiej Karczmy, w gminie Kunów, w którym powstaną nowoczesne mieszkania wspomagane i treningowe. Inwestycja otrzymała wsparcie unijne w kwocie ponad 8 milionów złotych.

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego zatwierdził listę projektów wyłonionych do dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Działania 5.2. Jednym z beneficjentów została gmina Kunów, która zrealizuje projekt - „Utworzenie mieszkań wspomaganych i treningowych w Gminie Kunów w ramach rozwoju lokalnej infrastruktury mieszkań społecznych”.

Tworzenie mieszkań treningowych i wspomaganych to model, który stawia na odchodzenie od wielkich, zamkniętych placówek opiekuńczych na rzecz wsparcia w środowisku lokalnym. Mieszkańcy takich lokali, pod nadzorem wykwalifikowanych terapeutów oraz pracowników socjalnych, uczą się codziennego funkcjonowania - od dbania o dom i budżet, przez załatwianie spraw urzędowych, aż po aktywizację zawodową. - Jako samorząd województwa konsekwentnie stawiamy na realną pomoc drugiemu człowiekowi i rozwój nowoczesnych usług

społecznych w naszym regionie. Mieszkania wspomagane i treningowe to nie są zwykłe mury czy metry kwadratowe - to przede wszystkim szansa na godne, bezpieczne i maksymalnie samodzielne życie dla osób z niepełnosprawnościami, seniorów czy tych, którzy z różnych przyczyn znaleźli się w trudnym momencie życia - podkreśla marszałek województwa świętokrzyskiego, Renata Janik. - Dzięki dofinansowaniu z funduszy europejskich mieszkańcy zyskają profesjonalne, doskonale wyposażone zaplecze, w którym pod okiem specjalistów będą uczyć się niezależności, zamiast trafiać do zamkniętych placówek opiekuńczych. To dobry krok w stronę otwartego i solidarnego społeczeństwa - dodaje marszałek.

W ramach zaplanowanych prac budynek w Miłkowskiej Karczmie poddany zostanie kompleksowej renowacji. Inwestycja obejmuje pełen zakres robót budowlanych: od rozbiórek, prac ziemnych i fundamentowych, po wykonanie nowych konstrukcji murytowych i żelbetowych. Budynek zyska nowy, wielospadowy dach, wymienioną stolarkę okienną i drzwiową oraz nową termoizolację ścian.

Prace obejmą także zagospodarowanie terenu wokół obiektu - powstaną nowe drogi dojazdowe, chodniki, miejsca parkingowe, ogrodzenie oraz zaaranżowane strefy zieleni. Pokoje zostaną w pełni umeblowane i dostosowane do indywidualnych potrzeb przyszłych lokatorów.

Realizację inwestycji w Kunowie zaplanowano na okres od września 2026 roku do końca maja 2028 roku. ©©

KRÓTKO

GINA KUNÓW

Trzy kilometry nowej trasy

Odcinek drogi krajowej nr 9 w Nietulisku w powiecie ostrowieckim z nową nawierzchnią wydłużył się do ponad 3 kilometrów. Kierowcy mogą już jeździć nową trasą. emont w Nietulisku był kontynuacją działań narzecz poprawy bezpieczeństwa i stanu nawierzchni drogi krajowej numer 9, które prowadzone były w poprzednich latach.

- W 2025 roku wymieniliśmy nawierzchnię na dwóch 800-metrowych odcinkach drogi krajowej 9 w Nietulisku, sąsiadujących z półkilometrowym fragmentem trasy wyremontowanym rok wcześniej. Wtedy też wymieniliśmy nawierzchnię na drugim, nieco oddalonym fragmencie tej drogi - mówi Małgorzata Pawelec-Burasz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Remont obejmował wymianę dwóch warstw nawierzchni, wykonanie nowego oznakowania poziomego i uporządkowanie poboczy. Obecnie długość nieprzerwanego odcinka drogi krajowej numer 9 z nową nawierzchnią to 3,3 kilometra. MINOS

OSTROWIEC

Pijana staranowała mazdą donicę

Do groźnej sytuacji doszło w poniedziałek po godzinie 20.30 przy ulicy Bałtowskiej w Ostrowcu. Policjanci przekazywali, że 45-latką mającą blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie, wycofywała Mazdą. Uderzyła w betonową donicę, a ta uszkodziła witrynę sklepu. MINOS

OSTROWIEC

Kto ukradł dowód osobisty?

Kradzież w noclegowni w Ostrowcu Świętokrzyskim. 25-latek zgłosił policjantom, że stracił dowód osobisty. MINOS



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Inwestycja ma zostać zakończona do 1 grudnia 2028 roku.

INWESTYCJA OTWORZY NOWE TERENY INWESTYCYJNE

Pięć kilometrów nowych dróg

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W rejonie ulic Rudzkiej i Samsonowicza w Ostrowcu Świętokrzyskim rozpoczęła się jedna z ważniejszych inwestycji drogowych w mieście

Powstanie tam ponad 5 kilometrów nowych dróg wraz z kompletną infrastrukturą techniczną. Dzięki inwestycji samorząd otworzy dla przyszłych przedsiębiorców około 30 hektarów terenów inwestycyjnych.

Inwestycja obejmuje nie tylko budowę nowych dróg, ale również stworzenie całego zaplecza niezbędnego do funkcjonowania przyszłych terenów przemysłowych. W ramach przedsięwzięcia powstanie między innymi kanalizacja sanitarna i deszczowa, sieć wodociągowa, oświetlenie uliczne, przejścia dla pieszych oraz kanały technologiczne. Nowa infrastruktura ma stwo-

rzyć dogodne warunki dla przedsiębiorców, którzy w przyszłości zdecydują się ulokować swoje firmy w tej części Ostrowca. - To co dzisiaj możemy zobaczyć, to początek prac budowlanych. Jesteśmy już po etapie projekcyjnym, mamy pozwolenie na budowę. Także wykonawca zaczął prace. Ważne jest to, że całkowicie zmieni się obraz tej części miasta. Jest to olbrzymia szansa dla Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie będziemy dysponować kolejnymi terenami inwestycyjnymi. Co raz więcej przedsiębiorców pyta o te tereny, to dla nas ważen bo to są kolejne miejsca pracy dla naszych mieszkańców. To inwestycja, która będzie miała

znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego miasta przez wiele kolejnych lat - podkreśla prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego Artur Łakomiec.

Inwestycja ma zostać zakończona do 1 grudnia 2028 roku. Samorząd już teraz przygotowuje się jednak do kolejnego etapu zagospodarowania tego obszaru. Gmina sukcesywnie skupuje kolejne działki i planuje ich scalanie, tak aby w przyszłości mogły powstać większe, atrakcyjne dla inwestorów kompleksy. Samorząd posiada już ponad 60 procent działek znajdujących się w tym rejonie. Plan zakłada, że pierwsze przygotowane tereny inwestycyjne będą mogły zostać zaoferowane inwestorom w 2029 lub 2030 roku.

Wartość całego zadania przekracza 67 milionów złotych. Zdecydowana większość tej kwoty, ponad 60 milionów złotych, pochodzi z dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład.

©©

Około 30 hektarów nowych terenów inwestycyjnych może w kolejnych latach zostać wykorzystanych przez przedsiębiorców.

Stadion Granatu prawie gotowy



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Oficjalne otwarcie nowego stadionu zaplanowano na listopad 2026 roku.

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

Nowy stadion Granatu Skarżysko - Kamienna jest już prawie gotowy! Wysiano już trawę na płycie boiska, gotowa jest trybuna, podbudowa bieżni, otoczenie stadionu

Przebudowa stadionu miejskiego w Skarżysku-Kamiennym, na którym gra zespół Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej Granatu Skarżysko-Kamienna przy ulicy Słonecznej kosztuje blisko 25,5 miliona złotych. Prace wykonuje firma Kartel Spółka Akcyjna z Jędrzejowa. Zakończenie całej inwestycji zaplanowano na koniec listopada 2026 i już wiadomo, że termin zostanie dotrzymany.

Pod koniec sierpnia 2026 większość prac jest już na ukończeniu - na płycie boiska posiana jest trawa, która już się zieleni. Oficjalne otwarcie nowego stadionu zaplanowano na listopad bieżącego roku, ale... zespół Granatu, który musi grać mecze 4. ligi w Szydłowcu liczy, że zagra na swoim nowym obiekcie jeszcze w tym roku.

W czasie przebudowy zdecydowano się na trawę sianą a nie z rolek. To oznacza, że potrzeba czasu, by wysiana trawa się ukorzeniła. Czy uda się zagrać ostatnie mecze rundy jesiennej? To okaże się za kilka tygodni.

Miasto Skarżysko-Kamienna informuje, że po konsultacji z firmą wykonawczą zdecydowano o wyborze tradycyjnego wysiewu trawy. Była to w pełni świadoma, ekspercka decyzja podjęta pod kątem dobrego obiektu na długie lata.

Na pewno wykonawca, firma Kartel Spółka Akcyjna z Jędrzejowa, będzie gotowy jeszcze przed czasem z pracami na stadionie. Już teraz, w końcu sierpnia stadion wygląda na niemal skończony - trwają prace porządkowe.

Najbardziej widoczne zmiany jakie zaszły na stadionie, który budowano praktycznie od nowa to zadaszenie i trybuna główna - nad całą trybuną główną wykonano kompletne zadaszenie, pod którym zamontowano krzeselka, oświetlenie - na terenie obiektu wykonano nowoczesne oświetlenie płyty boiska, infrastruktura lekkoatletyczna - duże zmiany zaszły wokół głównej płyty: gotowa jest podbudowa bieżni - wkrótce położona zostanie ostatnia warstwa, a także dojazdy i otoczenie - wykonano już gruntowny remont otoczenia, powstały nowe schody i chodniki.

Prezydent miasta Skarżyska-Kamiennego, Arkadiusz Bogucki: - Świadomie określiliśmy zakres prac tak, aby odpowiadał on rzeczywistym potrzebom środowiska sportowego i jednocześnie mieścił się w możliwościach finansowych miasta. Dzięki temu realizujemy projekt solidny, przemysłowy i możliwy do domknięcia bez zbędnego ryzyka. To jednak dopiero jeden z elementów szerszej strategii, jaką przygotowaliśmy z myślą o skarżyskim sporcie. Kolejne rozwiązania, które ogłosimy w najbliższym czasie, będą naturalnym uzupełnieniem tego, co dzieje się dziś na stadionie Granatu. Już teraz mogę zapewnić, że to nie koniec dobrych wiadomości dla naszych klubów, zawodników i kibiców.

©©

KRÓTKO

SKARŻYSKO-KAMIENNA Wpadł z pokąźną partią narkotyków

- W środowy wieczór funkcjonariusze zapukali do drzwi 42-letniego Skarżyszczanina, którego podejrzewali o nielegalny proceder. W pomieszczeniach mieszkalnych i gospodarczych znaleźli ponad kilogram amfetaminy i blisko 350 gramów innych substancji, wstępnie zidentyfikowanych jako mefedron, haszysz i marihuana. Zabezpieczyli także równowartość blisko 30 tysięcy złotych w różnych walutach. Policjanci przejęli także przedmiot przypominający wyglądem broń. 42-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków, za co może grozić nawet 10 lat więzienia. Został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące. MINOS

POWIAT SKARŻYSKI

Pomagał szukać starsze osoby?

W miniony wtorek stróż prawa dostali sygnał o tym, że mieszkańcy dostają telefony od osób podających się za członków ich rodzin. Policjanci ustalili, że osoba, która pełni rolę tak zwanego „odbieraka” czyli przyjeżdżała po odbiór gotówki do oszukanych osób, poruszył się po powiecie osobą w Toyocie. Szybka akcja policjantów sprawiła, że podejrzany, mieszkaniec powiatu skarżyskiego został zatrzymany w Sandomierzu. Zabezpieczono część gotówki, która prawdopodobnie pochodziła od oszukanej 82-letniej seniorki z Bodzechowa w powiecie ostrowskim. Kobieta przekazała „odbierakowi” 42 tysiące oszczędności. Akcja policjantów sprawiła, że kolejne trzy próby odebrania oszczędności od mieszkańców powiatu sandomierskiego, o łącznej kwocie 670 000 złotych, „na poprawę zdrowia najbliższych” nie powiodły się. 62-latek usłyszał zarzuty oszustwa i trzy usiłowania oszustwa. MINOS



FOT. GMINA SKARŻYSKO-KAMIENNA

Na zdjęciu przebudowa ulicy Leśna Polana.

SKARŻYSKO-KAMIENNA INWESTUJE W DROGI

Budują nowe i remontują stare

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

Na terenie Skarżyska-Kamiennego trwają kolejne inwestycje drogowe. Budowana jest ulica Świętego Brata Alberta, a ulica Leśna Polana jest przebudowywana.

Obie inwestycje drogowe w Skarżysku-Kamiennym realizowane są przy znaczącym wsparciu środków zewnętrznych. Miasto pozyskało na ich realizację 80 procentowe dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Łącznie na oba zadania pozyskano ponad 2 miliony złotych.

Jednym z realizowanych zadań jest budowa ulicy Świętego Brata Alberta. W ramach prac powstaje nowy odcinek drogi o długości około 155 metrów i szerokości 6 metrów. Inwestycja ma poprawić komfort i bezpieczeństwo mieszkań-

ców tej części miasta, a także zapewnić lepszą obsługę komunikacyjną przyległych posesji.

Zgodnie z harmonogramem roboty przy budowie ulicy Świętego Brata Alberta mają zakończyć się w grudniu.

Równolegle trwa przebudowa ulicy Leśna Polana. Termin zakończenia prac został określony w umowie na kwiecień przyszłego roku. Zakres inwestycji jest znacznie szerszy niż sama przebudowa nawierzchni. W ramach zadania wykonana zostanie nowa jezdnia na odcinku od skrzyżowania z ulicami Modrzewiową i Niziną. Powstaną rów-

niez odcinki z kostki betonowej, nowe chodniki, pobocza z kruszywa, zjazdy indywidualne oraz dojścia do posesji.

Przebudowana zostanie także infrastruktura towarzysząca. Zaplanowano wykonanie kanalizacji deszczowej, usunięcie kolizji elektroenergetycznych oraz rozbudowę oświetlenia ulicznego.

- Inwestycje drogowe to przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców. Cieszę się, że dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych - w przypadku obu tych dróg to ponad 2 miliony złotych pozyskanych pieniędzy, możemy realizować kolejne zadania, ograniczając jednocześnie udział środków własnych miasta. Obie inwestycje są ważne dla mieszkańców tych części Skarżyska - mówi prezydent miasta, Arkadiusz Bogucki. ©©

Miasto pozyskało na ich realizację 80-procentowe dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Przyjechały peretki motoryzacji



Na terenie Muzeum Przyrody i Techniki zaparkowały legendarne ciężarówki marki STAR.

Anna Ząbecka
Starachowice

Powiat Starachowicki kolejny raz stał się sercem wielkich, motoryzacyjnych emocji. W weekend trwa 12. Legenda STARa, czyli Złot Pojazdów Zabytkowych

W 2026 roku konwój rozpoczął się 18 sierpnia w Gdańsku. Następnie odwiedził Tczew, Ciechanów, gminę Latowicz, a w piątek, 21 odwiedził Ilżę. Po pokonaniu około 550 kilometrów ciężarówka dotarła do Rudy w gminie Brody.

W sobotę, 22 sierpnia legendarne ciężarówki inne super pojazdy zaparkowały na płycie głównej Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach. Sobotni program rozpoczął się o godzinie 10. prezentacją zabytkowych pojazdów na terenie Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach. Przez dwie godziny uczestnicy mogli podziwiać zaparkowane tam pojazdy.

Można było zobaczyć między innymi STAR-a C200 Sport, nawiązującego do wyścigowych ciężarówek startujących w eliminacjach Mistrzostw Europy Samochodów Ciężarowych na Hungaroringu oraz w Turku w Finlandii. Drugim wyjątkowym pojazdem był STAR C1142T oryginalny egzemplarz prototypowego pojazdu z 1995 roku, prezentowanego wówczas na Targach Poznańskich i w wydany prospekcie.

Nie zabrakło repliki słynnego Papamobile na oryginalnym podwoziu pojazdu z 1979 roku, czy STARa, który wziął

udział w rajdzie Paryż-Dakar w 1988 roku. Oba auta można podziwiać w namiocie wystawniczym starachowickiego muzeum.

Niezwykłe wrażenie robiły prace Tomasza Walda z miejscowości Gułtowy w Wielkopolsce, który jest twórcą modeli pojazdów wykonanych z zapalek. Wśród nich znajduje się również ciężarówka STAR.

Złot zakończyła niedziela, efektowna parada zabytkowych pojazdów. Kolorowy korowód STAR-ów przejechał na trasie Mirzec - Tychów Stary - Starachowice. Natomiast finał i zakończenie, jak co roku, odbyły się na Targowisku Miejskim w Starachowicach.

Przypomnijmy, że Fabryka Samochodów Ciężarowych „Star” w Starachowicach specjalizowała się w produkcji lekkich i średnich samochodów ciężarowych. Zakłady powstały w 1948 roku jako przedsiębiorstwo państwowe, na bazie Zakładów Mechanicznych w Starachowicach założonych w 1920 roku, produkujących w okresie międzywojennym armaty oraz ramy do samochodów wytwarzanych przez przedsiębiorstwo Lilpop, Rau i Loewenstein w Warszawie. W 1981 roku wyprodukowano 500-tysięczną ciężarówkę Star! Podczas przemian gospodarczych na przełomie lat 80. i 90. przedsiębiorstwo znalazło się w trudnej sytuacji i groziła mu likwidacja. Po strajku okupacyjnym w 1991 roku przedsiębiorstwo zostało przekształcone w spółkę o nazwie Zakłady Starachowickie Star Spółka Akcyjna i sprywatyzowane. Jego głównym sukcesorem w zakresie fabryki w Starachowicach jest spółka MAN Bus. ©©

KRÓTKO

MIRZEC

Przebudowali wjazd do szkoły

W czwartek, 20 sierpnia odbył się odbiór prac wykonanych w ramach tej potrzebnej inwestycji. Uczestniczyli w nim wójt gminy Mirzec Mirosław Seweryn, radny Marcin Gwóźdź, sołtys Mirca II Bernadeta Kalista, kierownik Referatu Inwestycji Urzędu Gminy w Mircu, Ryszard Nowak i jego zastępca Sławomir Planeta, Patrycja Drożdżał przedstawicielka firmy wykonawczej z Gadki, Tomasz Kuźdub zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej w Mircu. Wjazd na teren Szkoły Podstawowej w Mircu został poszerzony, co poprawi bezpieczeństwo kierowców oraz pieszych w rejonie wjazdu na teren szkoły i sąsiednie Amfiteatru, z drogi wojewódzkiej numer 774 oraz poprawi płynność ruchu. Obecnie wjazd na teren szkoły jest dwukierunkowy. Została wykonana nowa brama wjazdowa. CUK

GINA BRODY

Przyznali wędkarskie laury

Nad zalewem w Brodach odbyły się otwarte zawody wędkarskie, tak zwane zawody feederowe, których stawką był puchar wójta gminy Brody.

Najlepiej poradził sobie Bogusław Grdeń z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Starachowice, który podczas zawodów złowił ponad 5 kg ryb. To właśnie on sięgnął po główną nagrodę. Drugą lokatę wywalczył Michał Gałek z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Brody, uzyskując wynik przekraczający 4 kg złowionych ryb. Na najniższym stopniu podium stanął natomiast Marcin Chrobok z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Radom, który złowił niemal 3 kg ryb. Mazowszanin został również autorem największego połowu pojedynczej ryby. Jego leszcz ważył 1,095 kg. CUK



Zbiornik Piachy przechodzi rewitalizację. Powstaje tam między innymi nowe molo.

MODERNIZACJA ZBIORNIKA W STARACHOWICACH

Na Piachach widać pierwsze zmiany

Anna Ząbecka
Starachowice

Zbiornik Piachy zmieni się nie do poznania. Plaża zostanie rozbudowana, powstaną taras widokowy i molo, pojawią się nowe ścieżki, wiaty oraz kamping.

Nad zbiornikiem Piachy w Starachowicach trwają intensywne prace budowlane. Teren w tym sezonie letnim został wyłączony z użytkowania stając się placem budowy, na którym wykonawca realizuje kolejne etapy inwestycji. Odwiedziliśmy „Piachy”, by zobaczyć, jak idzie postęp prac.

Przypomnijmy, Miasto Starachowice na rewitalizację otoczenia zbiornika Piachy pozyskało dofinansowania w wysokości 7,5 miliona złotych. Firma, która zwyciężyła w przetargu na modernizację terenu przy zbiorniku Piachy w Starachowicach,

w lutym 2026 roku przystąpiła do realizacji inwestycji od robót rozbiórkowych, przygotowując teren pod kolejne etapy przedsięwzięcia. Zakres planowanych prac nad Piachami w Starachowicach obejmuje między innymi budowę zespołu obiektów kubaturowych.

W jego skład wejdzie parterowy budynek WOPR z salą wielofunkcyjną, aneksem kuchennym, biurem, toaletą oraz tarasem zlokalizowanym na stropodachu urządzonym w formie dachu zielonego. Powstanie również piętrowy budynek socjalno-gospodarczy z hangarem pełniącym funkcję magazynu na parterze oraz zespo-

Na rewitalizację otoczenia zbiornika Piachy gmina Starachowice pozyskała dofinansowania w wysokości 7,5 miliona złotych.

łem szatni, natrysków, sauną, toaletami i pomieszczeniami techniczno-gospodarczymi na piętrze. Dodatkowo zaplanowano parterowy budynek higieniczno-sanitarny z toaletami, umywalkami i pomieszczeniem technicznym.

Inwestycja obejmuje także wykonanie utwardzonych ciągów komunikacyjnych dla ruchu pieszego i kołowego, schodów terenowych oraz pochylni dla osób z niepełnosprawnością. W ramach zadania przewidziano również strefę kempingową z przyłęczami, pomost rekreacyjny i taras widokowy na zbiorniku wodnym, trybuny terenowe, boiska rekreacyjne, wiaty rekreacyjne, wiatę śmietnikową oraz wiaty rowerowe. Zaplanowano montaż obiektów małej architektury oraz oświetlenie terenu.

Inwestycja powinna się zakończyć przed wakacjami 2027 roku.

©©

MIASTO NA SZLAKU



„Posprzątaj po swoim psie” - zapraszamy po odbiór woreczków

W Skarżysku-Kamiennej trwa akcja edukacyjna, której celem jest przypomnienie właścicielom czworonogów o obowiązku sprzątania po swoich pupilach i wspólnej trosce o czystość przestrzeni publicznej.

Na terenie miasta pojawiły się plakaty promujące akcję oraz przypominające, że psie odchody można wyrzucać do zwykłych, ogólnodostępnych koszy na śmieci. To proste działanie sprawia, że chodniki, skwery, parki i tereny zielone są czystsze.

W ramach kampanii mieszkańcy mogą odbierać bezpłatne woreczki na psie odchody. Są one dostępne (do wyczerpania zapasów):

- w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Miasta,
- w pokoju 209 Urzędu Miasta.

Akcja ma charakter edukacyjny i przypomina, że sprzątanie po swoim psie to nie tylko obowiązek, ale także wyraz szacunku dla innych mieszkańców korzystających ze wspólnej przestrzeni.



Skarżysko-Kamienna, 28.08.2026 r.

OGŁOSZENIE Prezydenta Miasta Skarżyska-Kamiennej

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 poz. 538.) oraz art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670), oraz uchwał:

- Nr XV/171/2025 Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej z dnia 19 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zwanego „Mała-Miła” na obszarze miasta Skarżyska-Kamiennej;
- Nr V/63/2024 Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej z dnia 26 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zwanego „Paryska-Łąkowa” na terenie miasta Skarżyska-Kamiennej;
- Nr V/65/2024 Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej z dnia 26 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zwanego „Słoneczna-Kilińskiego” na terenie miasta Skarżyska-Kamiennej;

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących ww. projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz prognoz oddziaływania na środowisko sporządzonych w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, granice planów określają załączniki graficzne stanowiące integralną część ww. uchwał Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 20 października 2026 r. do 18 listopada 2026 r. zgodnie z art. 8e, 8h, 8i oraz 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538), zapewnia się partycypację społeczną poprzez umożliwienie udziału interesariuszom w przygotowaniu aktów planowania przestrzennego.

Projekty planów miejscowych udostępnione będą do publicznego wglądu, w terminie trwania konsultacji społecznych, w siedzibie Urzędu Miasta Skarżyska-Kamiennej, w dni robocze, w godzinach pracy Urzędu, a także w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://tiny.pl/q7p482t33>

Spotkanie otwarte nad rozwiązaniami przyjętymi w projektach planów miejscowych odbędzie się 6 listopada 2026 r. o godz. 14.00 – 16.30 w formie stacjonarnej w sali konferencyjnej w siedzibie Urzędu Miasta Skarżyska-Kamiennej, ul. Sikorskiego 18, 26-110 Skarżysko-Kamienna.

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionych projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko. Uwagi do projektu zmian planów oraz prognoz oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w terminie trwania konsultacji społecznych, tj. od 20 października 2026 r. do 18 listopada 2026 r.

Zgodnie z art. 8g. ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi do projektu planu mogą być wnoszone:

- w formie papierowej: przesłane pocztą lub doręczone osobiście do Prezydenta Miasta Skarżyska-Kamiennej, na adres Urzędu Miasta w Skarżysku-Kamiennej, ul. Sikorskiego 18, 26-110 Skarżysko-Kamienna
- w formie elektronicznej: poprzez platformę ePUAP lub przez e-doręczenia: PL-18184-96065-DJVJV-20
- na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, który dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Skarżyska-Kamiennej pod adresem <https://tiny.pl/42c-kvnd>

Wnoszący uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Termin składania uwag upływa 18 listopada 2026 r.

Dyżur projektanta projektów planów miejscowych odbędzie się 5 listopada 2026 r. o godz. 15.00 – 17.00 w Urzędzie Miasta w Skarżysku Kamiennej pok. nr 229

**Prezydent Miasta
Skarżyska-Kamiennej
Arkadiusz Bogucki**

Obowiązek informacyjny:

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Skarżyska-Kamiennej, 26-110 Skarżysko-Kamienna, ul. Sikorskiego 18. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta Skarżyska-Kamiennej znajduje się na stronie internetowej pod adresem: bip.skarzysko.pl w zakładce „Ochrona danych osobowych”.

Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ćmielowie bardzo hucznie świętowała jubileusz 700-lecia

Sandra Krakowiak
Ćmielów

Wyjątkowy charakter miała tegoroczna uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ćmielowie.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta Eucharystia, której przewodniczył biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz. W homilii wskazał na Maryję jako na pierwszą, która dostąpiła obiecanej człowiekowi chwały w Niebie. Zaznaczył jednocześnie, że droga do wieczności prowadzi przez ziemskie życie i wiąże



Eucharystii przewodniczył Biskup Sandomierski Krzysztof Nitkiewicz.

się z podejmowaniem wielu wyzwań, podobnie jak czynili to przez siedem wieków duchowni i wierni świeccy parafii Ćmielowskiej.

- W pierwszej chwili mogą zrodzić się obawy, czy jesteśmy wystarczająco silni? Czy sobie poradzimy? W siedemsetną rocznicę powstania pa-

rafii Ćmielowskiej spójrzmy na naszych ojców w wierze. Oni zapragnęli świątyni, aby móc uczestniczyć w Eucharystii i przyjmować w niej pozostałe sakramenty (...). Nie jest przypadkiem, że z parafii Ćmielowskiej pochodzi błogosławiony męczennik II wojny światowej kleryk Tadeusz Dulny czy Sługa Boży ksiądz profesor Wincenty Granat - wybitny teolog i rektor KUL-u. Można by tu wymienić jeszcze wiele innych wybitnych osób, które dzięki oddziaływaniu parafii wzbiły się ku Niebu niczym orły. Wszyscy oni odnieśli zwycięstwo w ziemskim życiu, wysłużyli sobie wieczną nagrodę

u Boga i są dla nas wzorem do naśladowania - mówił biskup Nitkiewicz.

Na zakończenie Eucharystii pobłogosławił przyniesione do świątyni zboża, ziola oraz owoce, a następnie odbyła się procesja z Najświętszym Sakramentem.

Początki parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ćmielowie sięgają końca XIII lub na początku XIV wieku. Wiadomo również, że już w pierwszej połowie XIV wieku w Ćmielowie znajdowała się murowana świątynia. Jan Długosz opisywał później miejscowy kościół jako budowlę wzniesioną

z białego kamienia. Badania architektoniczne potwierdziły, że znaczne partie murów obecnej świątyni pochodzą właśnie z XIV wieku. Ważnym momentem w dziejach kościoła był początek XVI wieku. Po uzyskaniu przez Ćmielów praw miejskich świątynia została gruntownie przebudowana dzięki Mikołajowi Szydłowickiemu, ówczesnemu właścicielowi Ćmielowa. Do istniejącej nawy dobudowano między innymi prezbiterium wraz z zakrystią oraz kruchtę. Prace te przeprowadzono około 1509-1510 roku. Dalsze losy świątyni odzwierciedlały burzliwą historię Polski. ©©

REKLAMA

0011572949

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁĄCZNA

z dnia 28.08.2026 r.

o konsultacjach społecznych projektu „Zmiany nr 2 „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Bukowa Góra II” położonego na obszarze gminy Łączna” oraz „Prognozy oddziaływania na środowisko” jego ustaleń

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt. 1 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2024 r., poz. 1112 ze zm.), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Z A W I A D A M I A M

o konsultacjach społecznych dotyczących projektu „Zmiany nr 2 „zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Bukowa Góra II” położonego na obszarze gminy Łączna” oraz projektu „Prognozy oddziaływania na środowisko” w ramach przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowiska jego ustaleń.

Z projektem zmiany miejscowego planu oraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w dniach od 19 października 2027 r. do 19 listopada 2027 r. w siedzibie Urzędu Gminy Łączna, Czerwona Góra 1 B, 26-140 Łączna, pokój nr 12 (w godzinach pracy Urzędu) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej: <https://www.uglaczna.bip.doc.pl/>.

Zgodnie z art. 8i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- 1) **Zbieranie uwag od dnia 19 października 2027 r. do dnia 19 listopada 2027 r.** Uwagi należy składać do Wójta Gminy Łączna wyłącznie na formularzu zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://www.uglaczna.bip.doc.pl/index.php?kontrast=1&wiad=148296&t>.
- 2) **Spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu zmiany planu, które odbędzie się dnia 12 listopada 2027 r. w siedzibie Gminy Łączna (sala konferencyjna) po godzinach pracy Urzędu, tj. o godz. 16:00.
- 3) **Dyżur projektanta**, który zorganizowane zostaną w dniach 15 i 16 listopada 2027 r. w siedzibie Urzędu Gminy Łączna (sala konferencyjna) po godzinach pracy Urzędu, tj. 16:00-18:00. Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: urzed@laczna.pl) na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi składane w postaci papierowej należy składać na adres: Czerwona Góra 1 B, 26-140 Łączna.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – uwagi i wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do dnia 19 listopada 2027 r. w formie pisemnej w Urzędzie Gminy Łączna, lub pocztą na adres: Czerwona Góra 1 B, 26-140 Łączna, ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Łączna lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (e-mail: urzed@laczna.pl). Wnoszący zobowiązany jest podać oznaczenie nieruchomości oraz przedmiot uwagi, swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Przedłożone wnioski/uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Łączna, złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Informację związaną z przetwarzaniem danych osobowych zamieszczono w Ogłoszeniu w BIP Urzędu Gminy Łączna, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Łączna, a także na stronie:

<https://www.uglaczna.bip.doc.pl/index.php?wiad=132757>

KLAUZULA INFORMACYJNA RODO dostępna pod adresem:

<https://www.uglaczna.bip.doc.pl/index.php?wiad=131517>

REKLAMA

0011572886

Łączna, dnia 28.08.2026 r.

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY ŁĄCZNA

z dnia 28.08.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gózd - 1 na terenie gminy Łączna

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały Nr LVI/327/2023 Rady Gminy Łączna z dnia 30 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gózd 1 na terenie gminy Łączna;

podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie od dnia 5 października 2026 r. do dnia 3 listopada 2026 r. i obejmują:

1. **zbieranie uwag** w terminie od dnia 5 października 2026 r. do dnia 3 listopada 2026 r.;
2. **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu 22 października 2026 r., od godz. 15:35 do 16:00 w pokoju nr 1, w Sali Konferencyjnej, na parterze, Urzędu Gminy Łączna, Czerwona Góra 1B, 26-140 Łączna;
3. **dyżur projektanta**, który odbędzie się w dniu 22 października 2026 r., od godz. 16:00 do 16:30 w pokoju nr 1, w Sali Konferencyjnej, na parterze, Urzędu Gminy Łączna, Czerwona Góra 1B, 26-140 Łączna.

Z ww. projektem planu miejscowego oraz prognozą oddziaływania na środowisko można będzie się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Łączna, Czerwona Góra 1B, 26-140 Łączna, w pokoju nr 1, w Sali Konferencyjnej, na parterze. oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łączna (zwanego dalej „BIP”) pod adresem: <https://www.uglaczna.bip.doc.pl/>,

także za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Gminy Łączna pod adresem: <https://www.laczna.pl/>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://www.uglaczna.bip.doc.pl/index.php?kontrast=1&wiad=148296&t> oraz w wersji papierowej dostępnej w Urzędzie Gminy Łączna.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Gminy Łączna lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Gminy Łączna, Czerwona Góra 1B, 26-140 Łączna. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres urzed@laczna.pl opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy E-Doręczenia, adres skrzynki: AE:PL-81775-93460-UDISR-28 lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Łączna.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Gminy Łączna jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy Łączna wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest pod linkiem: <https://www.uglaczna.bip.doc.pl/index.php?wiad=132757>

Wójt Gminy Łączna

/-/ Wojciech Fąfara

REKLAMA

Linie specjalne, parady i jubileusz

KOMUNIKACYJNE ŚWIĘTO W STARACHOWICACH

Już w najbliższy weekend, z okazji Dni Starachowic i 70-lecia istnienia Komunikacji Miejskiej – Starachowice staną się stolicą zabytkowych autobusów. Do grodu nad Kamienną zapraszamy wszystkich pasjonatów komunikacji. W ramach III Złotu Zabytkowych Autobusów zaplanowano między innymi przejazdy autobusami zabytkowymi na specjalnych liniach, zwiedzanie bazy komunikacji miejskiej wraz z obchodami 70-lecia oraz wystawę i paradę autobusów.

Specjalnie dla wszystkich miłośników motoryzacji i stylu retro publikujemy szczegółowy harmonogram komunikacyjnych wydarzeń w Starachowicach.

Sobota – 29 sierpnia

13:45 – 22:30 – 12 autobusów zabytkowych na liniach specjalnych: „**DS**” (Bugaj – Południowa), „**B**” (Bugaj – Brody Iłżeckie – Michałów – Bugaj), „**W**” (Bugaj – Wąchock Zalew – Bugaj). Kursy linii „DS” odjeżdżać będą w odstępach co ok. 10-15 min. Kursy linii „B” i „W” wykonane zostaną w trzech rotacjach zapewniających dojazd na zwiedzanie zajezdni ZEC na godz. 15:00 oraz odwóz po zakończeniu zwiedzania o godz. 17:00, następnie przywóz na koncerty z okazji Dni Starachowic na godz. 18:00 i odwóz po zakończeniu koncertów przed godz. 22:00. Szczegółowy rozkład jazdy wszystkich linii dostępny będzie na stronie internetowej ZEC. Każdy kurs zostanie oznaczony indeksem informującym, jaki autobus zabytkowy będzie go wykonywał. **15:00 – 17:30** – Inauguracja 70-lecia Komunikacji Miejskiej w Starachowicach. Zwiedzanie Zajezdni ZEC ul. Radomska 53. Możliwość poznania pracy zajezdni od kuchni, zwiedzanie bazy komunikacji miejskiej. Organizatorzy przewidzieli ponadto wiele atrakcji dla dzieci: animacje, malowanie twarzy, balonowe ZOO, bańki mydlane, żywa maskotka, dmuchańce, strefa dla malucha z piankowymi klockami XXL, pianowy wąż, drewniane gry XXL. W czasie obchodów zapraszamy także na wspólny darmowy grill z produktami marki Animex!



Niedziela – 30 sierpnia

10:00 – 11:00 oraz 15:00 – 22:00 – 12 autobusów zabytkowych na liniach specjalnych: „DS” (Bugaj – Południowa), „B” (Bugaj – Brody Iłżeckie – Michałów – Bugaj), „W” (Bugaj – Wąchock Zalew – Bugaj). Kursy linii „DS” odjeżdżać będą w odstępach co ok. 10-15 min. Dodatkowo 2 kursy tej linii zostaną wykonane przed godz. 11:00, aby zapewnić dojazd na wystawę autobusów. Kursy linii „B” i „W” wykonane zostaną w trzech rotacjach zapewniających dojazd na wystawę autobusów na godz. 11:00 oraz odwóz po zakończeniu wystawy i parady tj. o godz. 15:00, następnie przywóz na koncerty z okazji Dni Starachowic na godz. 16:00 i odwóz po zakończeniu koncertów przed godz. 22:00. **11:00 – 13:45** – Wystawa autobusów zabytkowych, pojazdów pogotowia technicznego, nowoczesnych autobusów zeroemisyjnych. Plac Targowy ul. Targowa (obok Mc Donald’s). Wystawa ok. 50 różnych modeli autobusów od lat 30. do współczesnych konstrukcji. Głosowanie w konkursie na autobus publiczności. **13:45** – Ogłoszenie wyników w konkursie na autobus publiczności. **14:00** – Start uroczystej parady autobusów ulicami miasta. Trasa parady: Tar-

gowisko – Targowa – Iłżecka – Aleja Armii Krajowej – Rondo Hedy (nawrotka) – Armii Krajowej – Wyszyńskiego – Al. Niepodległości – Radomska – Kaczyńskiej – Oświatowa – Majówka – Leśna – Kościelna – Armii Krajowej – Iłżecka – Rynek – Niska – Dworcowa – Kolejowa – Targowa – Targowisko. – Zachęcamy Państwa do aktywnego udziału w przejeździe paradą na pokładzie pięknych, zabytkowych autobusów. Paradę prowadzić będzie autobus cabrio z saksofonistką „AleSax” na pokładzie. Osoby, które nie będą mogły brać udziału w paradzie, zachęcamy do wyjścia przed miejsce zamieszkania (jeśli leży przy trasie przejazdu) bądź na balkony i serdeczne przywitanie przejeżdżającej parady – podkreślają organizatorzy. **15:45 – 17:15** Krótkie przejażdżki autobusami Cabrio oraz nowoczesnym autobusem elektrycznym o wyglądzie tramwaju. Przejazdy bezpłatne kursować będą na trasie: Targowisko – Galar dia – Dworzec Zachodni – Targowisko **19:00 – 00:00** Impreza w Technobusie. Wyjątkowe wydarzenie dla młodzieży. Impreza Techno / Rave w Technobusie z DJ-em Qczim z Rzeszowa. Efektowne ledy i dobra muzyka. Wstęp bezpłatny. **Wszystkie przejazdy autobusami zabytkowymi są bezpłatne!**

INFORMACJA PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026, poz. 399)

informuje:

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach przy ulicy Radomskiej nr 45, na okres 21 dni został wywieszony:

1) wykaz witryn reklamowych znajdujących się w Miejskiej Hali Targowej „Galeria Skalka” w Starachowicach przy al. Armii Krajowej nr 28,

2) wykaz dla stanowisk postojowych na niestrzeżonym parkingu Miejskiej Hali Targowej „Galeria Skalka” w Starachowicach przy al. Armii Krajowej nr 28 przeznaczonych do ponownego wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej.

Wykaz wywiesza się na okres 21 dni od dnia **28.08.2026 r.** do dnia **18.09.2026 r.** według załącznika opublikowanego na stronie internetowej www.bip.um.starachowice.pl.

Szczegółowe informacji udziela Referat Działalności Gospodarczej i Zasobów Lokalowychpok. nr 14, tel. 41 322 10 75.

PREZYDENT MIASTA
Starachowice
/-/
MAREK MATEREK

PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE

na podstawie: art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026, poz. 399 z późn. zm.) § 3, § 6 i § 13 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów i rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021, poz. 2213 z późn. zm.)

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na wydzierżawienie na okres od dnia 10 października do dnia 6 listopada 2026 r. trzydziestu czterech stanowisk handlowych, znajdujących się na części nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Starachowice, przy cmentarzach przy ulicach: Radomskiej, Polnej i Zgodnej, przeznaczonych na sprzedaż zniczy i kwiatów.

Lp.	Przedmiot przetargu – położenie Nr Księgi Wieczystej	Nr stanowiska	Powierzchnia stanowiska w m ²	Kwota wywoławcza czynszu dzierżawnego (netto) za cały okres dzierżawy	Wysokość wadium
1	2	3	4	5	6
1	11 stanowisk handlowych, przeznaczonych na sprzedaż zniczy i kwiatów, położonych przy cmentarzu przy ulicy Radomskiej część działki nr 137/1222 obręb 0002 (księga wieczysta K11H/00036012/1)	1	11,25	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		2	16,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		4	16,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		5	16,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		6	7,50	900,00 zł	900,00 zł
		7	7,50	900,00 zł	900,00 zł
		8	7,50	900,00 zł	900,00 zł
		9	7,50	900,00 zł	900,00 zł
		10	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		11	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		12	12,50	1 200,00 zł	1 200,00 zł
2	12 stanowisk handlowych, przeznaczonych na sprzedaż zniczy i kwiatów, znajdujących się przy cmentarzu przy ulicy Polnej część działek nr 470/6, 470/7, 610, 611 obręb 0006 (księgi wieczyste: K11H/00006933/4, K11H/00037401/2, K11H/00005503/4 i K11H/00009315/7)	I	10,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		1	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		2	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		3	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		4	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		5	15,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		6	15,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		7	12,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		8	12,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		9	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		10	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		11	4,00	500,00 zł	500,00 zł
3	11 stanowisk handlowych, przeznaczonych na sprzedaż zniczy i kwiatów, położonych przy cmentarzu przy ulicy Zgodnej część działek nr 607, 608 obręb 0006 (księga wieczysta K11H/00005752/4) oraz część działek nr 1460/1 i 1460/2 obręb 0005 (księgi wieczyste K11H/00012508/1 i K11H/00012509/8)	II	18,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł
		2	9,00	900,00 zł	900,00 zł
		3	9,00	900,00 zł	900,00 zł
		4	9,00	900,00 zł	900,00 zł
		5	6,00	900,00 zł	900,00 zł
		6	6,00	900,00 zł	900,00 zł
		7	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		8	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		9	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		10	4,00	500,00 zł	500,00 zł
		11	15,00	1 200,00 zł	1 200,00 zł

Do cen czynszów dzierżawnych ustalonych w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości wynikającej z przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług tj. 23% (t.j. Dz. U. z 2025, poz. 775 z późn. zm.). Wyłoniony w przetargu Dzierżawca, oprócz czynszu dzierżawnego wnosi również opłatę targową za każdy dzień działalności w wysokości określonej Uchwałą Nr XIII/13/2022 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 25 listopada 2022 r. w sprawie wprowadzenia opłaty targowej, ustalenia jej wysokości oraz sposobu poboru, zmienionej uchwałami Nr VIII/6/2025 z dnia 13 czerwca 2025 r. oraz IV/10/2026 z dnia 20 marca 2026 r. Dzierżawca zobowiązany jest również do opłacania podatku od nieruchomości od wydzierżawionego stanowiska lub stanowisk, zgodnie z ustawą z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest **wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości podanej w kolumnie 6 tabeli powyżej, podając w tytule wpłaty numer stanowiska i ulicę**. Wadium przetargowe należy wnieść najpóźniej **w terminie do dnia 23 września 2026 r. (środa)**, przelewem bankowym środków pieniężnych na konto Gminy Starachowice **06 1240 1037 1111 0011 5988 5544 Bank Pekao S.A.** **Uwaga: Uczestnik przetargu może przystąpić do licytacji tylko tych stanowisk, na które dokonał wpłaty wadium.** Za datę wniesienia wadium, uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Starachowice. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.

Przetarg zostanie przeprowadzony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Starachowicach ulica Radomska 45, w sali 130, dnia 29 września 2026 r. (wtorek) o godz. 11⁰⁰ /uczestnicy przetargu proszeni są, zgłosić się pół godziny wcześniej przed rozpoczęciem przetargu/ z wymaganymi dokumentami/.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu, wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach ulica Radomska 45, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach www.starachowice.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.starachowice.eu

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego Starachowicach w pokoju 102, tel. 41 322 1110 od poniedziałku do piątku, w godzinach 7³⁰ – 15³⁰.

PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

informuje:

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach przy ulicy Radomskiej 45, na okres 21 dni wywieszony został wykaz dotyczący nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Starachowice, przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej, część działki nr 7/75 oraz działka nr 7/74, obręb 0002, z przeznaczeniem na plac składowy oraz zaplecze budowy, według załączników opublikowanych na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach www.starachowice.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.starachowice.pl.

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami, pokój 102, telefon nr 41 322 11 03.

ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA STARACHOWICE
/-/
Elżbieta Gralec

KRÓTKO

WAŚNIÓW

Dożynki powiatu z gwiazdami

Waśniów zaprasza na jedno z najważniejszych świąt lokalnej społeczności. W niedzielę, 30 sierpnia, odbędą się Dożynki Powiatowo-Gminne 2026 – tradycyjne święto plonów pełne muzyki, regionalnych smaków i atrakcji dla całych rodzin. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.30 zbiórką pocztów sztandarowych, delegacji z wiencami oraz zaproszonych gości przy Urzędzie Gminy w Waśniowie. Pomszy ulicami przejdzie barwny korowód dożynkowy, który dotrze na Błonia Waśniowskie. Tam o godz. 14.30 rozpocznie się oficjalna część wydarzenia. Wieczorem uczestnicy spotkania będą mogli bawić się podczas tanecznej zabawy z zespołem RanDev. Zakończenie imprezy zaplanowano na godz. 22. Aż

STARACHOWICE

Blues pod Piecem 2026. Kto wystąpi?

Miłośnicy bluesa ponownie spotkają się w wyjątkowej scenerii Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach. 29 sierpnia o godzinie 19 rozpocznie się 14. Festiwal Blues pod Piecem. Tegoroczna edycja wydarzenia odbywa się pod hasłem „Wielcy Nieobecni”. Publiczność obejrzy występy: Adam Kulisz & Fiolomaci, Zespołu Spluva, Natalii Sikory z zespołem, która podczas koncertu przypomni utwory największych ikon bluesa i rocka, w tym Janis Joplin. Organizatorzy uruchomili sprzedaż biletów w dwóch cenach: 50 złotych - w przedsprzedaży do 28 sierpnia. Podczas wydarzenia nie zabraknie również atrakcji kulinarnych. Organizatorzy przygotowują strefę gastronomiczną. SK

Muzyczne zakończenie wakacji z T.Love, Skolimem, Bryską, Young Igim i Fukajem

Anna Ząbecka
Starachowice

Muzyczne święto Starachowic zapowiada się jako jedno z największych wydarzeń kończących wakacje w regionie. Zagra T.Love, Skolim i Fukaj.

T.Love, Skolim, Young Igi, Fukaj, Bryska - tak różnorodny skład artystów, którzy wystąpią podczas Dni Starachowic 2026 sprawia, że każdy znajdzie coś dla siebie - zarówno miłośnicy klasycznego rocka, jak i fani współczesnego rapu czy radiowych hitów. Tegoroczne święto miasta odbędzie się 29 i 30 sierpnia na terenach zielonych MOSiR w Starachowicach. Wstęp wolny.

Legendarny zespół T.Love od lat należy do najważniejszych formacji polskiego rocka. Publiczność z pewnością usłyszy największe przeboje, które od dekad goszczą na koncertowych scenach i listach przebojów. Koncert grupy, który od-



FOT. ARCHIWUM

Gwiazdą Dni Starachowic będzie legendarny zespół T.Love.

będzie się w niedzielę, 30 sierpnia będzie jedną z głównych atrakcji tegorocznych Dni Starachowic.

Nie zabraknie także muzyki tanecznej. Na scenie pojawi się Skolim - jeden z najpopularniejszych wykonawców ostatnich lat, którego koncerty przyciągają tysiące fanów. Jego energetyczne występy i naj-

większe hity gwarantują świetną zabawę. Skolim zaśpiewa w niedzielę, 30 sierpnia. Wystąpi także Bryska - wokalistka, która zdobyła popularność dzięki licznym przebojom i charakterystycznemu stylowi łączącemu pop z elektroniką. Artystka jest jedną z najczęściej zapraszanych gwiazd letnich festiwali i miej-

skich wydarzeń. Bryska przed publicznością Dni Starachowic zaprezentuje się w niedzielę, 30 sierpnia.

Organizatorzy przygotowali również propozycję dla miłośników polskiego hip-hopu. W Starachowicach wystąpią Fukaj oraz Young Igi - artyści należący do ścisłej czołówki współczesnej sceny rapowej.

REKLAMA

0011571088

Starosta Ostrowiecki oraz Wójt Gminy Waśniów zapraszają na

dożynki powiatowo-gminne

Waśniów, 30 sierpnia 2026 r.

12.30 Zbiórka pocztów sztandarowych, delegacji z wiencami i zaproszonych gości na parking przy Urzędzie Gminy w Waśniowie

13.00 Uroczysta Msza Święta Dożynkowa w kościele pw. Sw. Apostołów Piotra i Pawła w Waśniowie

14.15 Przemarsz korowodu dożynkowego na Błonia Waśniowskie

14.30 Cześć oficjalna Dożynek

15.30 Prezentacja i ośpiewanie wienców dożynkowych

17.30 Występ podopiecznych Ogniska Pracy Pozaszkolnej

18.00 Występ „Kapeli u Maxa”

19.30 Występ zespołu „Mistic”

20.30 Zabawa taneczna z zespołem „RanDevu”

22.00 Zakończenie

Grafika wygenerowana przy pomocy sztucznej inteligencji

Szanowni Państwo biorąc udział w zorganizowanej przez Starostwo Powiatowe w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz Urząd Gminy Waśniów otwartej imprezie, zgadzacie się Państwo na publikację swojego wizerunku na stronach internetowych oraz profilach społecznościowych. Wszelkie informacje dotyczące ochrony danych osobowych zgodnych z RODO znajdują się w siedzibach: Starostwa Powiatowego w Ostrowcu Świętokrzyskim, ul. Iłkowska 37, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski oraz Urzędu Gminy w Waśniowie, ul. Rynek 24, 27-425 Waśniów.

To będzie wieczór pełen tańca

Anna Ząbecka
Starachowice

W piątek 28 sierpnia odbędzie się ostatnia tego lata Międzypokoleniowa Potańcówka w Starachowicach.

Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek, Centrum Usług Społecznych w Starachowicach, Starachowicka Rada Seniorów oraz

Park Kultury zapraszają na letnie spotkania taneczne, które odbędzie się w piątek, 28 sierpnia na Placu na Szlaku kowisku. Międzypokoleniowa Potańcówka w Starachowicach rozpocznie się o godzinie 18. i potrwa do godziny 21. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Na uczestników tradycyjnie czekać będzie muzyka zachęcająca do tańca, największe przeboje różnych dekad

oraz niepowtarzalny klimat letnich spotkań pod gołym niebem. To doskonała okazja, by spotkać znajomych, poznać nowych ludzi i wspólnie celebrować wakacyjny czas.

Organizatorzy zachęcają, by na potańcówki przyjąć z rodziną, przyjaciółmi lub sąsiadami i wspólnie stworzyć atmosferę, która od lat wyróżnia starachowickie spotkania taneczne. ©©

Dudek P56 na zakończenie wakacji

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W sobotę, 29 sierpnia w amfiteatrze w Parku Miejskim w Ostrowcu Świętokrzyskim wystąpi między innymi Dudek P56.

W amfiteatrze w ostrowieckim Parku Miejskim odbędzie się zakończenie wakacji. Początek zaplanowano na godzinę 15. Na sce-

nie wystąpią: DJ Wudu, Sztos, a od godziny 19:00 publiczność usłyszy Młodego DE/Rafik, ECU ECU, Blumi, Ciapok, Rastek/Mazur, a muzyczną oprawę zapewni także DJ Meni. Kulminacją wieczoru będzie koncert Dudek P56, który rozpocznie się o godzinie 21. To właśnie ten warszawski raper będzie główną gwiazdą zakończenia wakacji.

Wstęp wolny. ©©



FOT. ARCHIWUM

Dudek P56 wystąpi w ostrowieckim Parku Miejskim

Roxie Węgiel, Blanka i Czerwone Gitary na scenie Roztańczonego Kościelnego

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kościelne

5 września odbędzie się 4. edycja imprezy „Roztańczone Kościelne”.

Organizatorzy wydarzenia Gmina Skarżysko Kościelne przygotowali wyjątkową ucztę muzyczną. Wydarzenie odbędzie się sobotę, 5 września, a jego start zaplanowano na godzinę 16. Wstęp na imprezę jest wolny, a na uczestników czeka bogaty program artystyczny i mnóstwo bezpłatnych atrakcji dla całej rodziny.

Program wydarzenia „Roztańczone Kościelne”: 16 - oficjalne rozpoczęcie imprezy i występy lokalnych artystów; 17 - koncert Roxie (Roksana Węgiel); 18:30 - Koncert zespołu Czerwone Gitary; 20 - koncert Blanki; 21 - yskoteka pod gwiazdami z DJ Twins Chojnackie; 22 - zakończenie imprezy.

Organizatorzy zadbał również o najmłodszych miesz-



Roxie Węgiel wystąpi podczas wydarzenia Roztańczone Kościelne 2026.

kańców i gości. W godzinach 16. - 20. dzieci będą mogły bezpłatnie skorzystać z takich atrakcji jak: dmuchane wesołe miasteczko, zaplatanie warkoczyków, zmywalne tatuaże, malowanie buziek. Na miejscu dostępne będą również stoiska gastronomiczne, food trucki, strefa grillowa, lody, pop-corn i zimne napoje.

Roxie Węgiel jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych i utalentowanych wokalistek młodego pokolenia w Polsce. Zwycięzczyni pierwszej edycji The Voice Kids oraz 16. Konkursu Piosenki Eurowizji dla Dzieci w 2018 roku.

Czerwone Gitary nazywani „polskimi Beatlesami”

od 1965 roku nieprzerwanie kształtują historię polskiej muzyki rozrywkowej.

Blanka (Blanka Stajkow) to piosenkarka i tancerka, która zdobyła ogólnokrajową i międzynarodową popularność po reprezentowaniu Polski na Konkursie Piosenki Eurowizji 2023 z hitem „Solo”.

© ©

Alster, Szybkie Chłopy i Fox Folk w Ćmielowie

Sandra Krakowiak
Ćmielów

Tradycyjny ceremoniał, regionalne smaki oraz maraton koncertowy i zabawa pod gwiazdami. 29 sierpnia, na Stadionie Leśnym w Ćmielowie odbędzie się gminne dożynki.

W sobotę, 29 sierpnia, na Stadionie Leśnym w Ćmielowie odbędą się tradycyjne

Dożynki Gminne. Na uczestników czeka program pełen muzyki, lokalnych smaków i atrakcji dla całych rodzin.

Tegoroczne obchody rozpoczną się o godzinie 14 uroczystą mszą świętą w Kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ćmielowie, podczas której rolnicy podziękują za tegoroczne plony. Po nabożeństwie korowód dożynkowy przeniesie się na Stadion Leśny, gdzie

o 15:30 zaplanowano część oficjalną połączoną z tradycyjnym ceremoniałem - dzieleniem się chlebem oraz prezentacją wieńców dożynkowych.

Popołudnie i wieczór upłyną pod znakiem występów artystycznych i muzyki na żywo. Na scenie zaprezentują się między innymi zespoły Szybkie Chłopy, Fox Folk, Spontan oraz Alster. Zwieńczeniem dożynkowego świętowania będzie dyskoteka

pod gwiazdami z DJ Exist, która wystartuje o godzinie 21.

Nie zabraknie także tradycyjnych akcentów kulinarnych i regionalnych. Swoje stoiska przygotują Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Ćmielów oraz lokalni wystawcy oferujący rękodzieło i tradycyjne wyroby. Organizatorzy zadbał również o ogródek piwny oraz strefę animacji z konkursami i zabawami dla dzieci i dorosłych. © ©

After Party i Fefox na dożynkach w Kunowie

Sandra Krakowiak
Kunów

Muzyczne gwiazdy, barwny korowód, regionalne przysmaki i mnóstwo atrakcji dla całych rodzin, tak zapowiadają się Dożynki Gminne w Kunowie.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 30 sierpnia, na stadionie LKS Stal Kunów. Wstęp na imprezę jest bezpłatny.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13 zbiórką uczestników przed budynkiem Urzędu Miasta i Gminy w Kunowie. O 13.30, w kościele parafialnym świętego Władysława odprawiona zostanie uroczysta msza święta dziękczynna za tegoroczne plony. Po nabożeństwie ulicami miasta przejdzie barwny korowód dożynkowy, który dotrze na Stadion Sportowy LKS Stal Kunów. Od godziny 15 rozpocznie się festyn dożynkowy.

Największe muzyczne emocje rozpoczyna się o godzinie 17.30. Na scenie wystąpi After Party. Grupa od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem publiczności, a takie przeboje jak „Bujaj się”, „Nie daj życiu się” czy „Zakochaj się we mnie” regularnie rozgrzewają publiczność podczas koncertów i imprez plenerowych. O godzinie 19 na scenie pojawi się grupa Fefox, a od 20 do 21.30 zaplanowano dyskotekę pod gwiazdami. © ©



After Party zagra w Kunowie 30 sierpnia.

KRÓTKO

OSTROWIEC Jubileuszowy koncert

W poniedziałek 31 sierpnia, w kinie Etiuda w Ostrowcu Świętokrzyskim na jednej scenie spotkają się obecni uczestnicy Studia Wokalnego Pandora oraz jego absolwenci, by wspólnie świętować dekadę muzycznej pasji. Jubileusz 10-lecia rozpocznie się o godzinie 18. SK

SKARŻYSKO-KAMIENNA Trzy dni fantastyki rodem z Mad Maxa

W dniach 28-30 sierpnia w Miejskim Centrum Kultury odbędzie się kolejna edycja Świętokrzyskiego Konwentu Fantastyki Jagacon. Program wydarzenia tradycyjnie będzie bardzo bogaty. Na uczestników czekają: gry komputerowe, gry planszowe, sesje RPG, prelekcje, warsztaty, wystawy, konkursy i koncerty. Z uczestnikami spotkają się znani pisarze fantastyki: Andrzej Pilipek oraz Michał Gołkowski, którzy opowiedzą o swojej twórczości i odpowiedzą na pytania fanów. AZ

SKARŻYSKO-KAMIENNA Festyn Rodzinny na osiedlu Bór

Na dziedzińcu kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy na osiedlu Bór w Skarżysku-Kamiennej w niedzielę, 30 sierpnia odbędzie się III Festyn Rodzinny. Organizatorzy przygotowali program skierowany do całych rodzin, łączący muzykę, zabawę, atrakcje dla dzieci oraz działania promujące zdrowy i aktywny styl życia. Festyn rozpocznie się o godzinie 11. mszą w intencji rodzin. Następnie przed publicznością wystąpią Bogdan Michalec, Dariusz Bernatek, Oliwia Jarosz oraz zespół „Somgorsi” z Bliżyna. Jedną z atrakcji wydarzenia będzie autorskie familijne show Bogdana Michalca - klauna, komika i iluzjonisty. AZ

OSTROWIEC

Wielki piknik na osiedlu Stawki

W sobotę 29 sierpnia mieszkańcy Ostrowca Świętokrzyskiego będą mogli wspólnie świętować jubileusz 40-lecia istnienia Spółdzielni Mieszkaniowej Krzemionki. Organizatorzy przygotowali wydarzenie, które ma być okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale również do spotkania i integracji mieszkańców. Piknik rozpocznie się o godzinie 15 i potrwa aż do godziny 22. Szczególnym punktem programu będzie koncert zespołu Inula, który wystąpi o godzinie 18. O godzinie 20 rozpocznie się potańcówka pod gwiazdami, podczas której do wspólnej zabawy zaprosi zespół Ostrodance. SK

STARACHOWICE

Złot Zabytkowych Autobusów

W weekend 29-30 sierpnia 2026 roku Starachowice staną się stolicą motoryzacyjnej nostalgii. Z okazji wyjątkowego jubileuszu 70-lecia Komunikacji Miejskiej w Starachowicach odbędzie się III Złot Zabytkowych Autobusów. Wstęp oraz przejazd wszystkimi autobusami są całkowicie bezpłatne. W niedzielę 30 sierpnia o godzinie 14. wyruszy Wielka Parada Autobusów, która przejedzie ulicami Starachowic na trasie: Parking Targowisko - Targowa - Hłzecka - Armii Krajowej (nawrót na rondzie z Kopalnią) - Armii Krajowej - Wyszyńskiego - Al. Niepodległości - Radomska Wiadukt - Radomska - Konstytucji - Partyzantów - Kopalnia - Leśna - Kościelna - Hłzecka - Rynek - Niska - Dworcowa - Kolejowa - Targowa - Parking Targowisko. W godzinach 15.45 - 17.10 odbędą się przejazdy dla rodzin z dziećmi piętrowym autobusem typu cabrio na trasie: Targowisko - Galaridia - Rynek - Dworzec Zachodni - Targowisko. Od godziny 19 do 22. potrwa impreza w Technobusie na Placu Targowym obok McDonald's. Zagra DJ QCCZ. SK

Wygrana KSZO 1929 i remis Staru



Filip Laskowski już w barwach Hutnika Kraków. Niespodziewanie odszedł z KSZO Ostrowiec

Damian Wiśniewski
Ostrowiec, Starachowice

PIŁKA NOŻNA. W ostatni weekend dwa nasze kluby, KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski i Star Starachowice grały w grupie czwartej Betclic 3. Ligi.

W niedzielę 23 sierpnia mecz 5 kolejki Betclic 3 liga, grupa 4 - w Ostrowcu Świętokrzyskim KSZO zmierzył się z Pogonią Sokół Lubaczów. Wygrał skromnie 1:0, a zwycięską bramkę w 40 minucie zdobył niezawodny w tym sezonie Bartosz Snopczyński.

W tabeli ligowej KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski po tym spotkaniu zajmuje trzecie miejsce, a w pięciu rozegranych spotkaniach ma na koncie jedenaście punktów. Do drugiej lokaty, zajmowanej przez Wiślan Skawina traci dwa punkty, do pierwszej Chełmianki Chełm cztery. Teraz, w nie-

dzielę, zagra derby na wyjeździe z Moravią Kopalnia Morawica. Początek o godzinie 17.

Dużą sensację było to, że Filip Laskowski nie będzie dłużej zawodnikiem KSZO. Na prośbę piłkarza KSZO wyraził zgodę na rozwiązanie obowiązującej umowy za porozumieniem stron. Chwilę później 2. ligowy Hutnik Kraków poinformował, że podpisał z Laskowskim kontrakt.

W sobotę, 22 sierpnia w ramach piątej kolejki Betclic 3. Ligi Star Starachowice zremisował 1:1 z drużyną AKS 1947 Busko-Zdrój (bramki: 0:1 Arkadiusz Morąg, 16:1 Stanisław Kapłon 64).

Star po tym spotkaniu ma pięć punktów zdobytych w pięciu spotkaniach - zajmuje 15. miejsce, ostatnie bezpieczne i ma zapas jednego oczka nad otwierającą strefę spadkową Siarką Tarnobrzeg. W kolejnym meczu zagra na wyjeździe z JKS Jarosław. Będzie to w sobotę od godziny 16:30. ©DW

KRÓTKO

REGION

Wygrane Arki i Granatu

W ostatni weekend grała 3. kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej, a spośród naszych drużyn porażki doznały tylko Orlicz Suchedniów - 0:4 z Orłętami Kielce. Granat Skarżysko-Kamienna pokonał 4:1 Hetmana Włoszczowa, a bramki dla niego zdobyli: Kamil Uciński w 36 minucie, Aleksander Bielawski w 38 i Igor Młodawski w 92. W 95 padł dla Granatu gol samobójczy. Arka Pawłów ograła natomiast 3:2 GKS Rudki - gole strzelili Piotr Mikos w 3. minucie, Kacper Tumulec w 28 i Kacper Ambrozik w 59. Wśród była 4. kolejka - wyniki na naszym portalu i w piątkowym Relaksie. W weekend u siebie gra tylko Granat - w niedzielę od godziny 12 z GKS Nowiny. ©DW

REGION

Rezerwy Staru górą, porażka Kamiennej

W ostatni weekend grała też 2. kolejka Keeza Klasy Okręgowej. Star II Starachowice pokonał w niej Unię Sędziszów 5:2, a gole dla niego strzelili Franciszek Ludwigo w 12 minucie, Bartosz Moskwa w 20. i 86 oraz Marcel Dobrucki w 46 i 68. Kamienna Brody natomiast przegrało 5:1 z Nidą Pińczów. W ten weekend zespół Brodów gra u siebie w niedzielę od godziny 17 z Partyzanem Wodzisław. Star gra na wyjeździe. ©DW



KSZO Handball szykuje się do nowego sezonu i gra sparingi

TURNIEJ TOWARZYSKI PIŁKARZY RĘCZNYCH

Pograli przed nowym sezonem

Olha Ilkevych
Ostrowiec Świętokrzyski

PIŁKA RĘCZNA. W sobotę, 22 sierpnia, od godziny 9:30 w hali w Ostrowcu Świętokrzyskim rozgrywany był turniej sparingowy szczypior-nistów.

W sobotę, 22 sierpnia, hala w Ostrowcu Świętokrzyskim była areną przedsezonowego Turnieju Sparingowego KSZO Handball. W rywalizacji udział wzięły cztery zespoły: gospodarze KSZO Handball, MTS Lider Radom, AZS UW Warszawa oraz AZS UMCS Lublin. Była to doskonała okazja do sprawdzenia formy przed startem sezonu, przetestowania różnych wariantów gry i zmierzenia się z wymagającymi rywalami.

Turniej rozpoczął się od spotkania KSZO Handball z MTS Liderem Ra-

dom. Ostrowieccy szczypioniści po wyrównanym meczu musieli uznać wyższość zespołu z Radomia, przegrywając 29:33. Do przerwy goście prowadzili 16:13.

W drugim meczu AZS UW Warszawa zmierzył się z AZS UMCS Lublin. Po bardzo wyrównanej pierwszej połowie, zakończonej remisem 16:16, warszawianie przejęli inicjatywę i ostatecznie zwyciężyli 31:27.

W kolejnym spotkaniu KSZO stanęło naprzeciwko AZS UMCS Lublin. Gospodarze po pierwszej połowie przegrywali 13:16, ale po zmianie stron podjęli walkę i byli bardzo bli-

Turniej w Ostrowcu przyniósł wiele wyrównanych spotkań i emocji. Dla wszystkich uczestników był ważnym etapem przygotowań do sezonu

sko odrobienia strat. Ostatecznie to jednak lublinianie wygrali minimalnie 30:29.

Na zakończenie turniejowych zmagani AZS UW Warszawa spotkał się z MTS Liderem Radom. Do przerwy ponownie był remis 16:16, jednak druga część spotkania należała do zespołu ze stolicy. AZS UW Warszawa pokonał Lidera 34:30.

Turniej w Ostrowcu przyniósł wiele wyrównanych spotkań i emocji. Dla wszystkich uczestników był przede wszystkim ważnym etapem przygotowań do nadchodzącego sezonu oraz okazją do sprawdzenia obecnej dyspozycji i dalszego budowania zgrania zespołów.

Klasyfikacja końcowa Turnieju Sparingowego KSZO Handball:

1. AZS UW Warszawa
2. MTS Lider Radom
3. AZS UMCS Lublin
4. KSZO Handball. ©DW

REKLAMA

0011546035



**INFORMATOR
POWIATU SKARŻYSKIEGO**

Blisko ludzi – blisko spraw

AKTUALNOŚCI znajdziesz na stronie:



echo radomskie

Echo
Dnia

www.echodnia.eu



FOT. ARCHIWUM

WYDARZENIE
MATEUSZ
SZYMKOWIAK
POPROWADZI
W SOBOTĘ
RADOM
FASHION SHOW
Strefa Imprez

RADOM

Setki nowych mieszkań w blokach czekają w Radomiu na nabywców

Janusz Petz
Radom

W Radomiu buduje się dużo, a liczba inwestycyjnych zapowiedzi zwiastuje prawdziwy boom mieszkaniowy. Pojawiają się jednak oznaki, że popyt zaczyna nie nadążać za podażą.

Na rynku nowych mieszkań w Radomiu panuje dość osobliwa sytuacja. Niektórzy z deweloperów, którzy rozpoczęli swoje inwestycje przed dwoma laty meldują sprzedaż wszystkich mieszkań lub nieliczne lokale istniejące w ofercie. Tak jest na przykład ze spółką miejską RTBS Administrator, która zbudowała całe osiedle Nowe Borki w Radomiu przy ulicy Stasieckiego nad zalewem na Borkach. Tam sprzedano praktycznie wszystkie mieszkania oprócz jednego, które jest zresztą już zarezerwowane.

Ze sprzedażą swoich mieszkań nie miała też między innymi spółdzielnia mieszkaniowa Nasz Dom, która zbuowała nowy blok przy ulicy Żeromskiego.

Na specjalistycznych portalach oferujących nowe mieszkania jest jednak ogromny wybór nowych mieszkań, które będą w budowanych właśnie blokach. Jeśli weźmiemy również pod uwagę całą lawinę zapowiedzi realizacji nowych inwestycji ze sprzedażą mieszkań może nie być wcale tak łatwo. W Radomiu nowe bloki budują zarówno prywatne spółki deweloperskie,



FOT. UNIDEVELOPMENT

Tylko na jednym Osiedlu Idea na radomskim Wacynie na nabywców czeka 156 mieszkań.

spółdzielnie mieszkaniowe, ale także miejska spółka Radomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Administrator. Wszyscy muszą brać pod uwagę przy planowaniu inwestycji, że Radom się wyludnia, ale także ochłodzenie na rynku nowych mieszkań pogłębia brak wygodnych kredytów hipotecznych wspieranych przez państwo, które były dostępne w ubiegłych latach.

W kilku częściach miasta trwają budowy nowych bloków i apartamen-

towników, a deweloperzy przygotowują kolejne etapy większych osiedli. Nowe inwestycje powstają między innymi na Południu, Wacynie, Borkach, Ustroniu i Idalinie. Część budynków jest już na zaawansowanym etapie budowy, inne dopiero powstają.

O sytuacji na radomskim rynku można mówić na podstawie kilku źródeł. Dane o aktualnej ofercie nowych mieszkań, ich cenach, metrażach i liczbie pokoi podaje między innymi portal Tabelaofert.pl.

Według serwisu Tabelaofert.pl, którego zestawienie było aktualne 23 sierpnia 2026 roku, w Radomiu oferowano 555 nowych mieszkań w 10 inwestycjach deweloperskich. Średnia cena mieszkania z rynku pierwotnego wynosiła 9057 zł za metr kwadratowy. W porównaniu z lipcem 2025 roku oznaczało to wzrost o 4,11 proc. Tabelaofert.pl podaje również, że ceny różnią się w zależności od liczby pokoi. Średnia cena metra kwadratowego kawalerki wy-

nosiła około 9381 złotych, mieszkania dwupokojowego – 9222 złotych, trzypokojowego – 8815 złotych, a czteropokojowego – 8899 złotych. Najmniejsze oferowane mieszkania miały około 25 metra kwadratowego, a największe 106 m² kwadratowych.

Z danych Tabelaofert.pl wynika, że spośród 555 dostępnych ofert 246 stanowiły mieszkania dwupokojowe, a 234 trzypokojowe. Kawalerki było 47, natomiast mieszkań czteropokojowych – 28.

Według Tabelaofert.pl średnia cena nowego mieszkania w Radomiu wynosiła w lipcu 2026 roku 9057 zł za metr kwadratowy. Największą liczbę ofert nowych mieszkań można znaleźć obecnie na Wacynie, Idalinie i Plantach.

Jedną z najnowszych inwestycji jest Zielone Południe przy ulicy Bocznej. Budowa pierwszego budynku rozpoczęła się w czerwcu 2026 roku. W pierwszym etapie powstaje sześciokondygnacyjny budynek z 71 mieszkaniami o powierzchni od 32 do 106 m² kwadratowego. Kolejne mieszkania powstają na Wacynie w ramach Osiedla Idea. W czerwcu rozpoczęła się sprzedaż nowego etapu – Aquarius. W jego ramach zaplanowano 145 mieszkań. Budynki powstają w sąsiedztwie centralnego placu osiedla oraz planowanego parku ze stawami i terenami rekreacyjnymi.

Nowe mieszkania powstają także między innymi przy ulicy Jodłowej na Ustroniu i na ulicy Świerkowej na Idalinie.

KRÓTKO

GMINA GÓZD

W Małęczynie zderzyły się cztery pojazdy

Do poważnego wypadku doszło około godziny 16 w niedzielę, 23 sierpnia, na drodze krajowej numer 12 w Małęczynie. Według wstępnych ustaleń policjantów kierująca pojazdem marki Skoda, jadąc w kierunku Gózd, z nieustalonej przyczyny zjechała

na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z pojazdem marki Seat Leon. W Seacie podróżowały trzy osoby. W wyniku zderzenia obrażeń doznały wszystkie osoby znajdujące się w obu pojazdach.

Julia Sosnowska



FOT. OSP GRZMUCIN

RADOM

Samochód zderzył się z hulajnogą

Do wypadku z udziałem hulajnogę elektrycznej doszło w czwartek, 20 sierpnia, na ulicy Planty w Radomiu. Ranny został 17-letni kierujący hulajnogą. Jak informuje podkomisarz Dorota Wiatr-Kurzawa, nastolatek poruszający się hulajnogą elektryczną nie ustąpił pierwszeństwa, doprowadzając do zderzenia z osobowym Volkswagenem. 17-latek doznał obrażeń i wymagał pomocy medycznej. Funkcjonariusze ustalili również, że młody uczestnik ruchu nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania hulajnogą elektryczną. Julia Sosnowska

SKARYSZEW

Na ulicy Słowackiego zapaliło się auto

W poniedziałek, 24 sierpnia, około godziny 20 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze samochodu osobowego przy ulicy Juliusza Słowackiego w Skaryszewie. Strażacy ugasiли pożar przy użyciu prądów wody. Na czas

prowadzonych działań droga w miejscu zdarzenia była całkowicie zablokowana. Akcja ratowniczo-gaśnicza zakończyła się o godzinie około 20.44. Przyczyną pożaru mogło być zwarcie instalacji elektrycznej w pojeździe. Julia Sosnowska

Siedem linii autobusowych w Radomiu zmieni operatora. Będą nowe autobusy

Julia Sosnowska
Radom

Od końca listopada 2027 roku siedem linii komunikacji miejskiej w Radomiu będzie obsługiwanych przez konsorcjum PKS Grodzisk Mazowiecki i PKS Skierniewice.

W środę, 26 sierpnia, podpisano umowę na świadczenie usług przewozowych w komunikacji miejskiej z konsorcjum firm PKS Grodzisk Mazowiecki i PKS Skierniewice. Umowę podpisał Damian Gołębiowski, prezes konsorcjum. Kontrakt obejmuje obsługę linii autobusowych numer 5, 6, 15, 18, 22, 26 i 27. Umowa zacznie obowiązywać 28 listopada 2027 roku, czyli po zakończeniu obecnego kontraktu firmy Michalczewski.

Jak poinformowała wiceprezydent Radomia Katarzyna Kalinowska, nowy przewoźnik wykona blisko 15 milionów wozokilometrów.



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Po podpisaniu umów z operatorami. Od lewej: Damian Gołębiowski, Katarzyna Kalinowska i Piotr Szałas.

Do obsługi połączeń przeznaczonych zostanie 26 autobusów.

Jak wyjaśniał dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji Piotr Szałas, kontrakt obejmuje wszystkie linie miejskie, które wyjeżdżają poza granice Radomia.

Są to połączenia obsługujące między innymi Jedlnię-Letnisko, Skaryszew czy Małyszów. Konsorcjum będzie

wykonywać przewozy przy pomocy 26 autobusów, a dodatkowo do dyspozycji pozostaną trzy pojazdy rezerwowe. Na trasy wyjadą autobusy marki Otokar, tureckiego producenta obecnego już w polskich miastach: Warszawie, Pruszkowie i Tarnowie.

Autobusy będą spełniały normę emisji spalin Euro 6 i zostaną wyposażone w system start-stop. Co ważne dla

pasażerów, pojazdy będą w pełni zintegrowane z radomskim systemem karty miejskiej oraz systemem dynamicznej informacji pasażerskiej. Przewidziano też ich współpracę z budowanym obecnie systemem ITS. Dzięki komputerom pokładowym autobusy będą mogły być monitorowane w miejskim systemie zarządzania ruchem.

Przypomnijmy Inteligentny System Transportowy budowany w Radomiu obejmuje modernizację 31 sygnalizacji świetlnych i budowę 8 nowych, przebudowę kilkudziesięciu skrzyżowań. Po przebudowie lub wybudowaniu nowych sygnalizacji każda z nich będzie podłączona do nowego Centrum Zarządzania Ruchem, które zostanie zlokalizowane w budynku wyremontowanego ratusza przy Rynku.

Nowe autobusy będą miały takie barwy jak te, które obecnie kursują w radomskiej komunikacji.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. KURIER PIONKOWSKI

W sobotę, 22 sierpnia, na Stadionie Miejskim w Pionkach odbył się jubileusz 40-lecia grupy The Bill. Obok gospodarzy, którzy zagrali najważniejsze utwory z bogatej historii formacji na scenie wystąpili także zespoły De Łindows, KDRB, Calidum oraz laureaci Przeglądu Kapel Rockowych. Przegląd był jednym z elementów jubileuszowych obchodów. The Bill to jedna z najbardziej rozpoznawalnych grup punkrockowych w Polsce, która swoje korzenie ma właśnie w Pionkach. Julia Sosnowska

Mieszkańcy Radomia mogą wypowiedzieć się na temat planowanych zmian w Strefie Płatnego Parkowania w mieście

Julia Sosnowska
Radom

Wśród propozycji znalazły się bezpłatne 15 minut postoju, obniżenie kosztów abonamentów, ale także rozszerzenie strefy płatnego parkingu na kolejne ulice.

To propozycje, na temat których mogą się wypowiedzieć mieszkańcy Radomia podczas konsultacji społecznych dotyczących planowanych zmian w Strefie Płatnego Parkowania Niestrzeżonego w Radomiu. Konsultacje prowadzone są od 21 sierpnia do 9 września. Zarządzenie w tej sprawie podpisał prezydent Radomia Radosław Witkowski. Mieszkańcy mogą zgłaszać uwagi zarówno do nowych zasad funkcjonowania strefy, jak i do propozycji objęcia nią kolejnych części miasta.

Jedną z najważniejszych zmian jest wprowadzenie tak zwanej opłaty zerowej. Zgod-



Strefa Płatnego Parkowania od zawsze budziła dużo emocji wśród Radomian.

nie z propozycją kierowcy mogliby raz dziennie skorzystać z 15 minut bezpłatnego postoju popobranie specjalnego biletu w parkomacie lub uruchomieniu go w aplikacji mobilnej.

Konsultacje dotyczą także rozszerzenia Strefy Płatnego Parkowania Niestrzeżonego

na nowe obszary miasta. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji przedstawił propozycje zmian oraz listę ulic, które w przyszłości mogłyby zostać objęte strefą. Wśród nich znalazły się ulice: Tadeusza Mazowieckiego, Struga, Kusocińskiego, Narutowicza, Kelles-Krauz,

Jaracza, Broni, Bema, Czysta, Sowińskiego, Wysoka, Partyzantów. Największą zmianę odczują mieszkańcy osiedla XV-lecia oraz osiedla Planty.

Projekt zawiera również obniżenie kosztów abonamentów dla mieszkańców strefy. Za pierwszy pojazd przypisany

do danego adresu miesięczna opłata miałaby wynosić 20 złotych. Za abonament trzymiesięczny kierowcy zapłaciliby 42 złote, półroczny 72 złote, a roczny 140 złotych.

Zmiany obejmują także drugi pojazd w gospodarstwie domowym. W tym przypadku miesięczny abonament kosztowałby 60 złotych, kwartalny 150 złotych, półroczny 250 złotych, a roczny 500 złotych. Jednocześnie wprowadzony zostałby limit dwóch pojazdów objętych preferencyjnymi abonamentami dla jednego adresu.

Znacznie więcej mieliby płacić użytkownicy strefy, którzy nie są jej mieszkańcami. Miesięczny abonament dla tej grupy zostałby podniesiony do 200 złotych. Opłata za 90 dni wynosiłaby 580 złotych, a za 180 dni 1100 złotych.

W projekcie znalazły się również rozwiązania dla osób z niepełnosprawnościami. Miasto proponuje wprowadzenie bezpłatnego abonamentu

typu „N”, który uprawniałby do postoju na terenie całej strefy.

Zmianie miałaby ulec również wysokość opłaty dodatkowej za brak ważnego biletu parkingowego. Obecnie kierowcy płać mniej, jednak po zmianach kara wzrosłaby do 300 złotych. Osoby, które uiściłyby należność w ciągu siedmiu dni od otrzymania wezwania, mogłyby skorzystać z obniżonej stawki wynoszącej 120 złotych.

Mieszkańcy mogą wyrazić swoją opinię za pośrednictwem ankiety internetowej lub papierowej. Formularz w wersji papierowej można złożyć w Centrum Organizacji Poza-rządowych przy Rynku 15 albo w Biurze Obsługi Mieszkańca Urzędu Miejskiego przy ulicy Kilińskiego 30, w pokoju numer 19.

Formularz do samodziel-nego wydruku wraz z pozosta-łymi dokumentami dotyczą-cymi konsultacji jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Radomia.

Nowa operacja dla pacjentów z migotaniem przedsionków

Aleksandra Majchrzak
Radom

Po raz pierwszy w szpitalu na Józefowie wykonano operację kardi-chirurgiczną, która jest nową metodą leczenia pacjentów z migotaniem przedsionków serca.

W Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu przeprowadzono po raz pierwszy zabieg kardiologiczny, w którym jednocześnie zasto-

sowano śródoperacyjną ablację migotania przedsionków oraz zamknięcie uszka lewego przedsionka. Procedura poszerza możliwości leczenia pacjentów z zaburzeniami rytmu serca.

Migotanie przedsionków jest jedną z najczęściej występujących arytmii serca. Problem ten dotyczy coraz większej liczby osób. Choroba może zwiększać ryzyko udaru mózgu, niewydolności serca oraz innych powikłań sercowo-naczyniowych. Wykonany

w Radomiu zabieg łączy dwa elementy terapii. Ablacja ma na celu ograniczenie występowania migotania przedsionków, natomiast zamknięcie uszka lewego przedsionka ogranicza miejsce, w którym u pacjentów z tą arytmia często mogą powstawać skrzepiny.

Połączenie obu metod pozwala więc jednocześnie oddziaływać na samą arytmie oraz zmniejszać ryzyko powikłań zakrzepowo-zatorowych.

W odpowiednio dobranej grupie pacjentów zastosowanie takiego postępowania może w przyszłości przyczynić się do ograniczenia liczby hospitalizacji, udarów i innych powikłań. Może to mieć również znaczenie dla zmniejszenia kosztów leczenia ponoszonych przez pacjentów oraz system ochrony zdrowia.

Jak przekazuje szpital wykonanie pierwszego takiego zabiegu jest kolejnym etapem rozwoju kompleksowego programu leczenia migotania przedsionków.



Za wykonanie pierwszego takiego zabiegu odpowiadał zespół Oddziału Kardiologii szpitala na Józefowie.

MATERIAL INFORMACYJNY MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

0311478827

Nowa przestrzeń dla kultury w Radomiu. Muzeum im. Jacka Malczewskiego rozwija swoją działalność

Przy ul. Okulickiego 9 w Radomiu powstaje nowa przestrzeń Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Trwają prace związane z kompleksową modernizacją zabytkowego budynku, który po zakończeniu inwestycji będzie służył kulturze, edukacji i działalności artystycznej. Zgodnie z aktualnymi założeniami zakończenie realizacji projektu planowane jest na 2027 rok.

Inwestycja realizowana jest w ramach projektu „Rozwój działalności Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu poprzez stworzenie dodatkowej przestrzeni kulturalnej wraz z wprowadzeniem nowej oferty kulturalno-edukacyjnej”.

Projekt jest dofinansowany z Unii Europejskiej w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027 (FENIKS). Dofinansowanie z Funduszy Europejskich wynosi 10 915 416,64 zł, a całkowita wartość projektu to 16 905 618,74 zł. Wkład własny zapewnia Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Zabytkowy budynek z nową funkcją

Prace przy obiekcie rozpoczęły się w sierpniu 2025 roku. Modernizacja prowadzona jest z poszanowaniem historycznego charakteru budynku i pod nadzorem konserwatorskim. Dotychczas wykonano m.in.

prace konstrukcyjne i zabezpieczające, pogłębiono piwnice, wzmocniono fundamenty oraz przygotowano konstrukcję pod montaż windy. Historyczne elementy odkryte podczas prowadzonych robót są zabezpieczone i poddawane konserwacji.

Po zakończeniu inwestycji Muzeum zyska około 750 m² nowej przestrzeni, z czego ponad 500 m² będzie przeznaczonych dla odwiedzających. Powstaną miejsca do organizacji wystaw, spotkań oraz zajęć edukacyjnych i artystycznych. Szczegółowe miejsce znajdzie tu sztuka profesjonalna, obecna w zbiorach Muzeum.

Planowane są m.in. warsztaty ceramiki i garncarstwa, lepienia

i rzeźby, malowania na szkło, haftu czy linorytu, a także wystawy twórców sztuki nieprofesjonalnej i ludowej, spotkania z artystami oraz działania edukacyjne.

Istotnym elementem inwestycji jest również dostępność – modernizacja ograniczy bariery architektoniczne i ułatwi korzystanie z oferty osobom ze szczególnymi potrzebami. Działania związane z projektem prowadzone są już w trakcie inwestycji. Docelowo nowa przestrzeń przy ul. Okulickiego 9 będzie otwarta dla różnych grup odbiorców, umożliwiając Muzeum rozwój oferty kulturalnej i edukacyjnej oraz tworząc nowe możliwości aktywnego uczestnictwa w kulturze.



Obiekty w skansenie rosną w oczach



FOT. FIRMA ZDI

Inwestycja ma kosztować ponad 66 milionów złotych, a całość budowy ma się zakończyć w 2027 roku.

Dawid Owczarek
Radom

Minął już rok od rozpoczęcia budowy nowego kompleksu Muzeum Wsi Radomskiej. Prace przy ulicy Stawowej wyraźnie postępują.

W miejscu dawnego parkingu powstaje duży obiekt, który połączy funkcje muzealne, wystawiennicze i administracyjne. Inwestycja za ponad 66 milionów złotych ma być gotowa w drugim kwartale 2027 roku.

Na terenie Muzeum Wsi Radomskiej trwa jedna z największych inwestycji w historii placówki. Niedawno minął rok od rozpoczęcia prac budowlanych, a na placu budowy widać kolejne efekty robót. Nowy kompleks powstaje w miejscu obecnego parkingu przy ulicy Stawowej.

Projekt zakłada stworzenie nowoczesnego obiektu, który jednocześnie będzie nawiązywał do tradycyjnej zabudowy wsi regionu radomskiego. Budynek będzie miał prostokątny układ z otwartym dziedzińcem, a jego bryła zostanie podzielona na mniejsze części z dwuspadowymi dachami.

Architekci postawili na naturalne drewno, nieregularnie rozmieszczone okna oraz duże przeszklenia. Dzięki temu nowoczesny kompleks ma dobrze wpisać się w charakter i estetykę skansenu.

Nowy obiekt biurowo-muzealny będzie miał kubaturę blisko 24 tysięcy metrów sześciennych. Budynek będzie liczył trzy kondygnacje, w tym jedną podziemną.

W środku znajdują się między innymi nowoczesne przestrzenie wystawiennicze, sala konferencyjna, biblioteka i czytelnia, mała sala koncertowa, pracownia fotograficzna, kawiarenka oraz sklep muzealny.

Bardzo ważną częścią inwestycji będzie zaplecze magazynowe. Powstaną tam pomieszczenia przeznaczone do przechowywania muzealnych zbiorów, w tym około 16 tysięcy ruchomych eksponatów.

Nowy kompleks ma być więc nie tylko reprezentacyjnym wejściem do Muzeum Wsi Radomskiej, ale także miejscem pracy muzealników oraz przestrzenią do organizowania wystaw i różnych wydarzeń kulturalnych.

Inwestycja obejmuje też przebudowę sąsiadującego budynku kas. Powstanie także nowy parking na około 150 miejsc, w tym miejsca przeznaczone dla kamperów.

Na parkingu zaplanowano stację ładowania samochodów elektrycznych. W kompleksie znajdzie się także mała farma fotowoltaiczna.

Projekt przewiduje ponadto zbiorniki retencyjne na wodę deszczową. Zgromadzona w nich woda będzie wykorzystywana między innymi do nawadniania zieleni. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 66 milionów złotych. Z tej kwoty ponad 56 milionów złotych samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył na wykonanie robót budowlano-montażowych, a ponad 8,6 miliona złotych na wyposażenie budynku. Prace mają zakończyć się w drugim kwartale 2027 roku.

KRÓTKO

RADOM

Strażacy i policjant uratowali tonącego

Dwaj strażacy z Radomia i policjant z Góry Kalwarii, którzy 16 sierpnia, podczas wypoczynku nad Jeziorem Tarnobrzeskim uratowali życie 82-letniemu mężczyźnie wyciągniętemu z wody, odebrali w środę 26 sierpnia podziękowania za swoją postawę. Uroczystość odbyła się podczas 24. Mistrzostw Województwa Podkarpackiego Strażaków Nurków w Tarnobrzegu. Nagrodzeni to aspirant Albert Wolszczak, młodszy aspirant Piotr Kieloch oraz dzielnicowy Łukasz Choroś. Wioletta Wojtkowiak

RADOM

Szalona jazda 24-letniego kierowcy

24-letni kierowca BMW został zatrzymany. Pędził przez Radom 135 kilometrów na godzinę. Mężczyzna tłumaczył policjantom, że chciał sprawdzić możliwości świeżo kupionego samochodu. Stracił prawo jazdy i otrzymał wysoki mandat. Do zdarzenia doszło w środę, 26 sierpnia na ulicy Kozińskiej w Radomiu. Kierowca stracił prawo jazdy. Na jego konto trafiło również 15 punktów karanych. Policjanci nałożyli na niego mandat w wysokości 2500 złotych. JS

RADOM

Tłoczny jeden dzień na lotnisku

Poniedziałek, 24 sierpnia był intensywnym dniem na Lotnisku Warszawa-Radom. W ciągu dnia port obsłużył blisko 2000 pasażerów. Ruch rozpoczął się już w godzinach porannych. Na lotnisku pojawiły się między innymi dwa samoloty Enter Air z Tel Awiwu. Potem wylądował Wizz Air z Larnaki. W kolejnych godzinach przyleciały samoloty z Antalyi, Rzymu oraz greckiego Akion. Dawid Owczarek



FOT. JANUSZ PETZ

Po rozwiązaniu wielu problemów technicznych ruszyła odbudowa Starego Młyna.

INWESTYCJE BĘDZIE NOWA RESTAURACJA I KAWIARNIA

Tak Stary Młyn budują od nowa

Janusz Petz
Radom

W miejscu niszczonego obiektu Starego Młyna powstaje nowoczesny budynek, w którym ma być restauracja i kawiarnia z tarasami widokowym.

Po przerwie ruszyła odbudowa Starego Młyna nad zalewem Borki. Przez lata był jednym z najbardziej charakterystycznych, ale jednocześnie najbardziej zaniedbanych budynków nad zalewem na Borkach. Dziś w miejscu niszczonego obiektu powstaje nowoczesny budynek z przestrzenią do organizacji wydarzeń kulturalnych.

Obecnie inwestycja jest już na zaawansowanym etapie. Wykonano fundamenty i kolejne elementy konstrukcji. Powstają ściany oraz następne kondygnacje budynku. Inwestycję realizuje radomska Korporacja Budowlana Darco.

Wartość prac wynosi ponad 7 milionów złotych. Zgodnie z harmonogramem zakończenie budowy planowane jest w 2027 roku.

Historia młyna sięga lat 30. XX wieku. Obiekt został wybudowany jako młyn wodny napędzany wodami rzeki Mlecznej. Swoją pierwotną funkcję pełnił do lat 60., kiedy budowa zalewu na Borkach doprowadziła do zmian w układzie hydrologicznym i utraty możliwości napędzania turbin.

Po zakończeniu działalności młyn został zaadaptowany na magazyn sprzętu wodnego i turystycznego dla powstającego ośrodka rekreacyjnego.

Nowy obiekt ma stać się jedną z głównych atrakcji rekreacyjnych nad zalewem i uzupełnić infrastrukturę tego popularnego miejsca wypoczynku

Z czasem budynek zaczął jednak popadać w ruinę. Miasto od kilku lat szukało sposobu na zagospodarowanie tego miejsca. Początkowo planowano przebudowę i modernizację istniejącego obiektu.

W 2025 roku wyłoniono wykonawcę inwestycji, a koszt prac oszacowano na ponad 7 milionów złotych. Projekt zakładał zachowanie historycznego budynku i dostosowanie go do nowych funkcji gastronomicznych oraz rekreacyjnych.

Podczas prac budowlanych okazało się jednak, że stan techniczny młyna jest znacznie gorszy, niż wskazywały wcześniejsze ekspertyzy. Fundamenty były stale podmywane przez wodę, a konstrukcja znajdowała się w katastrofalnym stanie.

W efekcie konieczna była niemal całkowita rozbiora budynku i zmiana koncepcji inwestycji. Zamiast remontu rozpoczęto budowę nowego obiektu nawiązującego do dawnego młyna.

Strefa imprez

Dożynki w tym roku pełne wielkich gwiazd strona 4

www.echodnia.eu

Radom Fashion Show 2026. Dziesięć finałowych kolekcji, pokazy, muzyka

Julia Sosnowska
Radom

Plac Corazziego znów zamieni się w wielki wybieg pod gołym niebem. Już w sobotę, 29 sierpnia, Radom stanie się stolicą mody podczas 14. edycji Radom Fashion Show.

Wieczór rozpocznie się o godzinie 20. W programie znalazło się nie tylko rozstrzygnięcie konkursu i prezentacja finałowych kolekcji, ale także wyjątkowe wydarzenia towarzyszące. Jednym z najważniejszych punktów programu będzie specjalny pokaz kolekcji Mariusza Przybylskiego, jednego z najbardziej cenionych polskich projektantów mody. Jego projekty od lat prezentowane są



Mateusz Szymkowiak - znany prezenter poprowadzi galę

na najważniejszych wydarzeniach modowych w kraju i za granicą. Na wybiegu pojawią się również kolekcje go-

ściinne. Swoje projekty zaprezentują Vanilla Sposa oraz Natasza Sikora. Organizatorzy zapowiadają, że będzie to

okazja do obejrzenia zarówno mody ślubnej, jak i autorskich projektów inspirowanych najnowszymi trendami.

Tegorocznej gali towarzyszyć będzie także część muzyczna. Wystąpi Karolina Nosowska, mezzosopranistka.

Galę finałową poprowadzi dziennikarz i prezenter Mateusz Szymkowiak. Wstęp wolny. Zobaczmy kolekcje.

Dorota Czekalska w kolekcji „In Pursuit” porusza temat perfekcjonizmu, łącząc historyczne inspiracje z modą zrównoważoną i materiałami z odzysku.

Natalia Chekhlova, autorka kolekcji „Re.Forma”, opartej na idei upcyklingu i nadawania drugiego życia zużytym ubraniom.

Hanna Glinka w projekcie „Protopia” inspirowana jest kosmosem, wodą i nieodkrytymi przestrzeniami.

Justyna Kościółek, jej kolekcja „Bridge” czerpie z architektury mostów.

Magdalena Nowak i „Pantomogram” to artystyczna interpretacja obrazowania rentgenowskiego.

Aleksandra Owidzka w kolekcji „Laleczka z porcelany” nawiązuje do estetyki porcelanowych lalek.

Marta Płonka, „Deep-red” opowiada o procesie wychodzenia z kryzysu i odbudowy, wykorzystując materiały z recyklingu.

Anna Stępień-Fazlejew, jej kolekcja „Chromasonic” inspirowana jest cymatyką, czyli wpływem fal dźwiękowych.

Ewelina Szymańska „Po drugiej stronie wyobraźni”, pełnej intensywnych kolorów i baśniowych inspiracji.

Małgorzata Załuska w „Utraconej Atlantydzie” sięga po motywy podwodnego świata,

Dożynki w Skaryszewie. Koncert Duet Folk i zabawa taneczna

Julia Sosnowska
Skaryszew

W niedzielę 30 sierpnia mieszkańcy miasta i gminy Skaryszew będą świętować zakończenie żniw podczas Dożynek Parafialno-Gminnych.

Organizatorami wydarzenia są burmistrz Miasta i Gminy Skaryszew Justyna Grys, Rada Miejska w Skaryszewie, Mięjsko-Gminny Ośrodek Kultury

w Skaryszewie, parafia oraz mieszkańcy Skaryszewa.

Uroczystości rozpoczyna się o godzinie 11.45 zbiórką uczestników przed kościołem pod wezwaniem świętego Jakuba Apostoła. O godzinie 12 odprawiona zostanie msza święta dożynkowa. Następnie, o godzinie 13, ulicami miasta przejdzie tradycyjny korowód dożynkowy, który dotrze na Stadion Miejski w Skaryszewie. Oficjalne otwarcie święta plonów zapla-

nowano na godzinę 13.20. Dwadzieścia minut później rozpoczyna się obrzędy dożynkowe, będące jednym z najważniejszych elementów wydarzenia.

Od godzinie 14.30 trwać będzie część artystyczna. Na scenie zaprezentują się między innymi Chomentowianki, Skaryszewiaczy, Makowianie, Zbóje Skaryszewskie, Kapela Michała Adamczyka oraz Kapela Zdzisława Kwapińskiego.

Podczas dożynek rozstrzygnięty zostanie również konkurs na najładniejsze stoisko i wieniec dożynkowy przygotowany przez koła gospodyń wiejskich oraz lokalne społeczności.

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Duet Folk, który wystąpi o godzinie 19.30. Po koncercie organizatorzy zapraszają na zabawę taneczną.

Dyskoteka w rytmie folk rozpocznie się o godzinie 20.30.



Gwiazdą będzie zespół Duet Folk - Madzia i Patryk

KRÓTKO

RADOM

Potańcowki Taniec pod gwiazdami

Trwa „Taniec pod gwiazdami” w Radomiu. Podobnie jak w poprzednich latach, w tym również wieczorki taneczne w każdy czwartek i niedzielę. Od 20 sierpnia do 27 września uczestnicy mogą bawić się od godziny 16 do 20. Sierpień - niedziela, 23 sierpnia; czwartek, 27 sierpnia; niedziela, 30 sierpnia. Wrzesień - czwartek, 3 września; niedziela, 6 września; czwartek, 10 września; niedziela, 13 września; czwartek, 17 września; niedziela, 20 września; czwartek, 24 września; niedziela, 27 września. PS

RADOM

Spektakl „Jutra nie będzie”

W czwartek 17 września o godzinie 19 w Resursie Obywatelskiej w Radomiu spektakl „Jutra nie będzie”, Bilety na kupbilecik.pl. Teatr Klika - nowe miejsce na mapie teatralnej Polski zaprasza na wyjątkowy spektakl „Jutra nie będzie” w reżyserii Daniela Mosiora. Wystąpią znani aktorzy: Daniel Roman lub Wojciech Medyński; Dagmara Bąk lub Dominika Lignicka; Kamila Brodacka lub Alicja Czerniewicz; Hanna Kochańska lub Beata Kawka lub Anna Modrzejewska; Andrzej Pieczyński lub Zbigniew Kozłowski. SW

PIONKI

Spektakl „Zdolne do wszystkiego”

W piątek 25 września o godzinie 19, Miejski Ośrodek Kultury w Pionkach, komedia „Zdolne do wszystkiego” autorstwa Marka Pitucha, specjalisty od błyskotliwych fars i lekkich scenariuszy w reżyserii Kuby Wonsa. Bilety na bilety.pl. SW

RADOM

Radom Fashion Show 2026

W sobotę 29 sierpnia o godzinie 20 na Placu Corazziego w Radomiu gala finałowa 14. edycji Radom Fashion Show 2026 - wyjątkowy wieczór, podczas którego zobaczymy najciekawsze kolekcje młodych projektantów, spotkamy uznanych twórców polskiej mody i wspólnie poznamy laureatów tegorocznego konkursu. Po raz kolejny spotkamy się w sierpniowy wieczór na Placu Corazziego, gdzie wybieg pod gołym niebem stanie się miejscem pełnym inspiracji, talentu i niezapomnianych pokazów. W programie: specjalny pokaz kolekcji Mariusza Przybylskiego, prezentacja kolekcji konkursowych, wybór zwycięzców i wręczenie nagród, pokazy kolekcji gościnnych: Vanilla Sposa i Natasza Sikora; muzyczny akcent: Karolina Nosowska - mezzosopran. Prowadzenie: Mateusz Szymkowiak. Patronat honorowy nad Radom Fashion Show objął prezydent Radomia. Wstęp wolny. SW

RADOM

Koncert przy świecach

Koncert przy świecach: Tribute to Michael Jackson w sierpniu w Radomiu. Candle Live Music zaprasza na wieczór inspirowany twórczością Michaela Jacksona. Tok koncert, w którym klasa spotyka się z energią, a subtelność przeplatana rytmem - tworząc widowisko pełne pasji, światła i muzycznej ekspresji. Koncert w Radomiu, sala Resursy Obywatelskiej, 26 sierpnia o godzinie 18. Bilety na kupbilecik.pl. Artyści to kwartet smyczkowy w klasycznym składzie: I Skrzypce, II Skrzypce, Wiolonczela, Altówka. Program: „Billie Jean”, „Smooth Criminal”, „Beat It”, „Thriller”, „Human Nature”, „Man in the Mirror”, „Earth Song”, „Black or White”, „They Don't Care About Us”, „You Are Not Alone”, „The Way You Make Me Feel”, „Dirty Diana”... i wiele innych. SW

28. Radomskie Święto Chleba 2026. Kiermasz pieczywa i występy gwiazd

Julia Sosnowska
Radom

W weekend 5-6 września na placu Corazziego odbędzie się 28. Radomskie Święto Chleba.

Pod hasłem „Prawdziwy smak naszego miasta” organizatorzy przygotowali dwudniowy festyn rodzinny, kiermasz pieczywa i prezentację lokalnych producentów.

W sobotę, 5 września, o godzinie 11 rozpocznie się festyn połączony z kiermaszem pieczywa, potrwa do godziny 21.

O godzinie 13 na scenie zaprezentują się podopieczni A-Studio Wokalne StraFall.

O godzinie 16 zaplanowano pokaz tanga argentyńskiego, a o godzinie 17.30 wystąpi zespół Mitra.

Gwiazdami pierwszego dnia będą Mateusz Mijał, który pojawi się na scenie o godzinie 19, oraz Jagoda, której koncert rozpocznie się o godzinie 20.30.



FOT. ARCHIWUM

Stasiek Kukulski będzie jedną z gwiazd Święta Chleba 2026

W niedzielę, 6 września, wydarzenie od godziny 10. Festyn rodzinny i kiermasz pieczywa potrwa do godziny 21.

O godzinie 12.30 w katedrze zostanie odprawiona msza święta za dar chleba.

Oficjalne rozpoczęcie oraz wręczenie statuetki „Klucz Świętego Kazimierza” odbędzie się o godzinie 13.30.

O godzinie 14 rozpocznie się koncert Orkiestry Wojskowej w Radomiu z udziałem solistów Staśka Kukulskiego i Mai Wojtaszek. Następnie przed publicznością zaprezentuje się Agata Styczyńska, a o godzinie 16 ponownie będzie można obejrzeć pokaz tanga argentyńskiego. O godzinie 17 na scenie wystąpi cover band

Weterani Chaosu. Wieczorem przyjdzie czas na największe muzyczne gwiazdy tegorocznego Święta Chleba. O godzinie 18 wystąpi Grupa Vox, o godzinie 19.30 zagra Azyl P, a całe wydarzenie zakończy o godzinie 20.30 pokaz finalistek programu „Mam Talent!” - Idol Clan. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Piknik Bezpieczny Radom w sobotę na Rynku

Julia Sosnowska
Radom

Piknik Bezpieczny Radom odbędzie się w sobotę 29 sierpnia na Rynku. Czekają nas widowiskowy nalot powietrzny i pokazy służb mundurowych.

Piknik Bezpieczny Radom odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia, na placu Rynku

w Radomiu. Wydarzenie potrwa od godziny 10 do 16 i będzie częścią ogólnopolskiej akcji Akademia OLiOC, czyli Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Na Rynku swoje stoiska przygotują wszystkie służby mundurowe działające w Radomiu. Łącznie w przedsięwzięciu uczestniczyć będzie 11 formacji i instytucji. Oprócz policji, straży pożarnej i straży granicznej obecne

będą również jednostki odpowiedzialne za bezpieczeństwo infrastruktury miejskiej.

Przez cały dzień będzie można oglądać specjalistyczny sprzęt, uczestniczyć w pokazach i rozmawiać z funkcjonariuszami. Jednym z najbardziej widowiskowych elementów wydarzenia będzie symulacja nalotu powietrznego. W jej trakcie uruchomiony zostanie system alarmowania ludności.

Służby wyjaśnią również, jak należy zachować się po usłyszeniu syren alarmowych oraz gdzie szukać wiarygodnych informacji w sytuacjach kryzysowych. Ważnym punktem programu będą również prezentacje dotyczące tak zwanych plecaków ewakuacyjnych. Mieszkańcy dowiedzą się, jakie wyposażenie powinno znaleźć się w takim zestawie i dlaczego warto przygotować go wcześniej.

W sobotę po raz pierwszy Dni Wrzosowa

Patryk Samborski
Gmina Jedlnia-Letnisko

Stowarzyszenie Nowa Perspektywa dla Wrzosowa organizuje Pierwsze Dni Wrzosowa.

Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia, i ma połączyć promocję lokalnej historii, kultury i sztuki z rodzinną integracją mieszkańców. Uroczyste otwarcie zaplanowano na godzinę 16. Na uczestni-

ków czekać będą wystawy prezentujące historię miejscowości oraz twórczość artystów związanych z regionem. Będzie można obejrzeć ekspozycję fotografii „Wrzosów wczoraj i dziś”, przygotowaną między innymi ze zdjęć udostępnionych przez mieszkańców, a także fotografie Remigiusza Kutły oraz rzeźby i ceramikę Marty Sokół z Galerii Pod Aniołem w Kazimierzu Dolnym. O godzinie 17.30 odbędzie się uroczystość wręczenia

tytułów „Przyjaciół Wrzosowa” osobom szczególnie zasłużonym dla lokalnej społeczności. Muzycznym punktem programu będzie koncert o godzinie 18 zespołu Mikstura oraz Małgorzaty Matrackiej. Wieczorem, o godzinie 20.30, rozpocznie się „Taniec pod gwiazdami”, czyli zabawa taneczna dla mieszkańców i gości. Przez cały czas trwania wydarzenia animacje i atrakcje dla dzieci, poczęstunek oraz słodkie niespodzianki.



FOT. ARCHIWUM

Małgorzata Matracka zaśpiewa we Wrzosowie

Dni Miasta Pełne Energii w Pionkach. O.S.T.R., Weekend i inni. Trzy dni atrakcji

Julia Sosnowska
Pionki

Od 4 do 6 września w Pionkach odbędą się Dni Miasta Pełne Energii. Na scenie wystąpią między innymi: O.S.T.R., Weekend, Natalia Zastępa oraz Kuba & Neitan.

Święto miasta rozpocznie się w piątek, 4 września, na Stadionie Miejskim w Pionkach. Impreza wystartuje o godzinie 18. Przed publicznością wystąpią: Cuba Libre, Gibel, Olga Boduła & Himen. Największą gwiazdą pierwszego dnia będzie O.S.T.R., jeden z najpopularniejszych polskich raperów i producentów muzycznych.

W sobotę, 5 września, również na Stadionie Miejskim odbędzie się koncertowy wieczór pod nazwą „Moc Brzmienia”. Początek zaplanowano na godzinę 17. Na scenie pojawią się: S.O.S. ABBA Cover Show, Natalia Zastępa oraz gwiazda wie-



Gwiazdą wieczoru w sobotę, 5 września, będzie zespół Weekend.

czoru zespół Weekend. Liderem i wokalistą zespołu jest Radosław Liszewski, którego charakterystyczny głos stał się znakiem rozpoznawczym grupy. Ogólnopolską popularność zespół zdobył w 2012 roku dzięki przebojowi „Ona tańczy dla mnie”, który stał się jednym z największych hitów w historii disco polo.

Podczas wydarzenia funkcjonować będą strefy gastronomiczne, food trucki oraz atrakcje dla rodzin z dziećmi. Dla najmłodszych wesołe miasteczko.

W niedzielę, 6 września, na terenie rekreacyjnym nad Stawem Górnym w Pionkach odbędzie się wydarzenie „Siła Sportu”, którego

program przygotowano z myślą o mieszkańcach w każdym wieku. Impreza potrwa od godziny 10 do 22. Wieczorem na scenie wystąpi popularny duet muzyki klubowej Kuba & Neitan. Finałem imprezy będzie natomiast organizowany w ramach Letnich Barw Muzyki pokaz laserów. Wstęp wolny

Układy Lata w Muzeum Wsi Radomskiej

Julia Sosnowska
Radom

W niedzielę, 30 sierpnia, Muzeum Wsi Radomskiej zaprosi mieszkańców na finałowe spotkanie z cyklu „Układy Lata - Muzyka, Taniec i Rzemiosło”.

Tym razem głównym bohaterem wydarzenia będzie tradycyjne garncarstwo. W programie znalazły się pokazy

i warsztaty ceramiczne, kiermasz rękodzieła oraz potańcówka przy muzyce ludowej.

Między godziną 12 a 17 odbędą się pokazy toczenia naczyń na kole garncarskim, lepienia ręcznego oraz tradycyjnych metod wypału ceramiki. Swoje umiejętności zaprezentują między innymi Paweł Piechowski z Czarniej Wsi Kościelnej, Wiesław Rokita z Majdanek koło Rędocina i Piotr Skiba z Jadwisina. Warsztaty lepienia

ręcznego poprowadzą Monika i Robert Jehn-Olszewscy oraz Emilia Skiba. Uczestnicy zobaczą również pokazy wypału raku i żurkowania przygotowane przez Radosława Koniarza oraz Tomasza Skibę. Podczas wydarzenia nie zabraknie również kiermaszu rękodzieła. Zwiedzający będą mogli obejrzeć tradycyjne wyroby ceramiczne, porozmawiać z twórcami ludowymi i poznać tajniki ich pracy.

O godzinie 16 rozpocznie się potańcówka przy muzyce ludowej. Na scenie wystąpią Kapela Henryka Gwiazdy oraz Kapela Mirosława Strzeleckiego.

Będzie to ostatnia w tym roku okazja do wspólnej zabawy podczas cyklu „Układy Lata”, który przez całe wakacje łączył tradycyjne rzemiosło, muzykę i taniec w przestrzeni Muzeum Wsi Radomskiej.

Pożegnanie wakacji z Thomee D w Lemonie

Dawid Owczarek
Radom

Radomski klub Lemon zaprasza na pożegnanie wakacji z Thomee D w roli głównej.

Wieczorem w piątek, 28 sierpnia Lemon zamieni się w miejsce pełne meksykańskich smaków i tanecznych rytmów. Organizatorzy zapowiadają gorącą atmosferę i imprezowy klimat, który

ma rozgrzać parkiet do czerwoności. Dodatkową atrakcją będą specjalne ceny na tequilę. MuDJ zyczyną oprawę zapewni Radi. Początek imprezy zaplanowano na godzinę 22.

Dzień później, w sobotę 29 sierpnia, przyjdzie czas na symboliczne pożegnanie lata. To będzie ostatnia wakacyjna noc, dlatego organizatorzy chcą zakończyć sezon w najlepszym możliwym stylu. Tego wieczoru

muzyka zabrzmi na dwóch parkietach. Na Main Floor wystąpi Persi, natomiast Red Floor przejmie Thomee D.

Organizatorzy zachęcają, by zabrać ze sobą znajomych i wspólnie zakończyć wakacje tanecznym akcentem. Początek sobotniej imprezy również o godzinie 22.

Obie imprezy przeznaczone są dla osób od 17. roku życia.

©©



Thomee D rozkłębi sobotnią imprezę w Lemonie.

KRÓTKO

RADOM

Najwyższe budynki i budowlę Radomia

Który radomski budynek jest najwyższy i jak na przestrzeni lat zmieniła się wysokośćowa mapa miasta? Odpowiedzi na te pytania będzie można poznać już we wtorek, 8 września, podczas 80. edycji cyklu Retrospektakla w Resursie Obywatelskiej, poświęconej najwyższym budynkom i budowlom Radomia. Początek o godzinie 18. Start nowego sezonu Retrospektakla zbiegnie się z kolejnym małym jubileuszem. 80. edycja spotkania będzie okazją do niestandardowego poznawania dziejów Radomia, tym razem przez pryzmat jego najwyższych budynków i budowli. Resursa Obywatelska zaprasza wszystkich zainteresowanych historią miasta na rozmowę o tym, które konstrukcje przez lata wyróżniały się wysokością. Podczas spotkania uczestnicy będą mogli dowiedzieć się, który budynek miasta nad Mleczną dzierży palmę pierwszeństwa pod względem wysokości. Organizatorzy zapowiadają również odpowiedź na pytanie, czy może on równać się z najokazalszą niebosiężną budowlą Radomia. Na uczestników czeka również słodki poczęstunek zapewniony przez radomską piekarnię Fogiel Firma Rodzinna. PS

ILEŻA

Spektakl „Damski biznes”

W sobotę 12 września w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży spektakl „Damski biznes”. Będą dwa spektakle, godzinny 18 i 19. Bilety na kupbilecik.pl. To jedna z najzabawniejszych komedii w historii teatru. W sztuce zagrają znani polscy aktorzy, między innymi Sylwia Gliwa, Michał Kołterski, Michał Pióg, Rafał Cieszyński, Tomasz Dedek, Tomasz Ciachorowski. PAT

RADOM

Sad Smiles zagrają w Dzikich Węzach

Zespół Sad Smiles, którego średnia wieku wynosi 18 lat, wystąpi w piątek 25 września o godzinie 19 w Radomiu. Koncert odbędzie się w Klubie Muzycznym „Dziłkie Węże”. Latem ukazała się debiutancka płyta zespołu zatytułowana „Bunt”. Sad Smiles tworzy czworo nastolatków, którzy sami piszą teksty, komponują muzykę i tworzą własne piosenki. Zespół określa swoją twórczość przede wszystkim jako alternatywny rock, choć muzycy nie zamykają się w jednym gatunku. Jak podkreślają organizatorzy, ich znakiem rozpoznawczym są pasja i duża dawka energii. W ostatnich dwóch latach zespół wystąpił między innymi na głównej scenie OFF Festiwalu Artura Rojka, Męskim Graniu, Inside Seaside oraz Music Week Poland. Muzycy wygrali również FAMĘ. Bilety kosztują 60 złotych w przedsprzedaży oraz 80 złotych w dniu koncertu. Można je kupić na biletyna.pl oraz w kasach Amfiteatru. Wejściówki biletyna.pl. PS

RADOM

Rockowe hity przy tysiącu świec

W piątek, 18 września, w Resursie Obywatelskiej w Radomiu odbędzie się koncert „Piano Best Covers: Rock Music & Candles”. Łukasz Szubski zagra fortepianowe aranżacje największych rockowych przebojów, a koncertowi towarzyszyć będzie blask tysiąca świec. Początek o godzinie 19. Podczas koncertu będzie można usłyszeć utwory największych zespołów i wykonawców światowej muzyki rockowej. W programie znalazły się między innymi kompozycje Queen, Metaliki, Guns N' Roses, Aerosmith, Nirvany, Linkin Park, Bon Jovi, Imagine Dragons, Iron Maiden, Coldplay, Led Zeppelin oraz Pink Floyd. Bilety biletyna.pl. PS

KRÓTKO

GMINA WIERZBICA

Sąsiedzka impreza w Rzeczkwie

W sobotę, 29 sierpnia, w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzeczkwie odbędą się Spotkanie Sąsiedzkie mieszkańców sołectwa Rzeków i Błędów. Pierwsza część spotkania potrwa od godziny 16 do 19. W tym czasie organizatorzy zaplanowali atrakcje dla najmłodszych. Dzieci będą mogły korzystać między innymi z dmuchańców, a także wziąć udział w przygotowanych animacjach i zabawach. Nie zabraknie również jedzenia. Uczestnicy będą mogli skorzystać z poczęstunku przygotowanego na spotkanie, a jedną z atrakcji będzie wspólne grillowanie. Od godziny 19:00 rozpocznie się druga część wydarzenia. Do północy potrwa zabawa taneczna z poczęstunkiem, podczas której mieszkańcy będą mogli spędzić wieczór razem przy muzyce.

IŁŻA

Spektakl „Zdolne do Wszystkiego”

W sobotę, 26 września w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży publiczność zobaczy spektakl komediowy „Zdolne do Wszystkiego”. Na scenie pojawią się dwie kobiety, które próbują zawalczyć o swoje marzenia, oraz mężczyzna, który zamiast uspokoić sytuację, jeszcze bardziej ją komplikuje. Początek przedstawienia zaplanowano na godzinę 19. „Zdolne do Wszystkiego” to komedia autorstwa Marka Pitucha, znanego z lekkich scenariuszy i fars opartych na żywych dialogach, nieporozumieniach oraz zaskakujących zwrotach akcji. W przedstawieniu wystąpią Paulina Zwierz, Kamil Wodka, Agnieszka Wielgosz oraz Maja Wachowska. Organizatorzy zaznaczają, że obsada może być wymienna. Informacje o występie i zakupie biletów grupowych: 608 785 994

RADOM

Kino Elektrownia zaprasza

Kino Elektrownia w Radomiu. Repertuar od piątku, 28 sierpnia, do czwartku, 3 września.

„Księga pustyni” Francja, dozwolony od lat 8, dubbing, piętek, piątek i wtorek – godzina 16, niedziela – godzina 13.15, poniedziałek i czwartek – godzina 13.45, środa – godzina 16.30.

„Vivaldi i ja” Francja/Włochy, dozwolony od lat 15, piątek i wtorek – godzina 17.45, sobota, poniedziałek i środa – godzina 20, niedziela – godzina 18.15, czwartek – godzina 15.30.

„Gorzkie święta” Hiszpania, dozwolony od lat 15, piątek, wtorek i czwartek – godzina 20, sobota – godzina 17.45, niedziela – godzina 20.15, poniedziałek – godzina 15.30, środa – godzina 15.15.

„Andre Rieu. Niech żyje Maasticht!” koncert, niedziela – godzina 15.15.

„Kronika wypadków miłosnych” Polska, dozwolony od lat 15, poniedziałek – godzina 17.45.

„Giulietta i duchy” Francja, dozwolony od lat 15, środa – godzina 17.45.

„Camino dla opornych” Francja, dozwolony od lat 15, czwartek – godzina 17.45. JT

GMINA PRZITYK

Festyn Rodzinny w Domaniowie

W sobotę, 29 sierpnia, w Domaniowie odbędzie się Festyn Rodzinny. Impreza rozpocznie się o godzinie 15 i będzie skierowana zarówno do dzieci, jak i dorosłych. Organizatorzy zapowiadają kilka atrakcji, które mają zachęcić mieszkańców do wspólnego spędzenia sobotniego popołudnia. Na uczestników czekać będzie między innymi ścianka wspinaczkowa oraz dmuchańce. Dzieci będą mogły skorzystać także z piany party. Na miejscu zaplanowano również wspólne ognisko. Jednym z punktów programu będzie instruktaż pierwszej pomocy.

Powiatowo-Gminne Dożynki w Wierzbicy. Na scenie wystąpi Iness i zespół Brathanki

Julia Sosnowska
Wierzbica

Powiatowo-Gminne Dożynki w Wierzbicy. Na scenie wystąpi Iness i zespół Brathanki. Będą tradycyjne obrzędy dożynkowe i zabawa ludowa. Wstęp wolny

W niedzielę, 13 września, mieszkańcy powiatu radomskiego będą wspólnie świętować zakończenie żniw. Tegoroczne Dożynki Powiatu Radomskiego i Gminy Wierzbica odbędą się na stadionie Orła Wierzbica. Organizatorami wydarzenia są Powiat Radomski oraz Gmina Wierzbica. W programie znalazły się tradycyjne obrzędy dożynkowe, konkurs na najpiękniejszy wieńiec, zabawa ludowa oraz koncerty.

Do udziału w święcie plonów zapraszają starosta radomski Waldemar Trelka oraz wójt gminy Wierzbica Agnieszka Jastrzębska.



FOT. ARCHIWUM

Brathanki - zespół wykonuje muzykę z pogranicza folku, popu i rocka.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 12 mszą świętą w kościele pod wezwaniem świętego Stanisława w Wierzbicy. Następnie uczestnicy przeniosą się na teren stadionu GKS Orzeł, gdzie o godzinie 13.30 odbędzie się oficjalne otwarcie wydarzenia oraz tradycyjne obrzędy dożynkowe.

Na godzinie 15 zaplanowano rozstrzygnięcie konkursu wieńcowego, podczas którego wyłonione zostaną najpiękniejsze wieńce przygotowane przez sołectwa, koła gospodyń wiejskich i mieszkańców. Pół godziny później rozpocznie się zabawa ludowa. Wieczorna część wydarzenia będzie należała do

gwiazd muzycznych. O godzinie 18.30 przed publicznością wystąpi Iness, wokalistka znana fanom muzyki tanecznej.

Z kolei o godzinie 20 na scenie pojawi się zespół Brathanki, znany z przebojów jak „Czerwone korale”, „W kinie, w Lublinie” czy „Gdzie ten, który powie mi”.

Dożynki Gminno-Parafialne w Jedlni

Julia Sosnowska
Gmina Pionki

Dożynki Gminno-Parafialne w Jedlni w niedzielę 30 sierpnia. Będą tradycyjne obrzędy, koncerty, turniej sołtysów i potańcówka na dechach.

W niedzielę, 30 sierpnia, odbędą się Gminno-Parafialne Dożynki Jedlnia 2026, których głównym celem jest po-

dziękowanie za tegoroczne plony oraz trud pracy rolników. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 12 mszą świętą w kościele pod wezwaniem świętego Mikołaja w Jedlni. Następnie, o godzinie 13.30, ulicami miejscowości przejdzie barwny korowód dożynkowy prowadzony przez Orkiestrę Dętą Boni Angeli.

Dalsza część świętowania odbędzie się na Ogrodach

Plebańskich. Organizatorzy przygotowali bogaty program. Na scenie wystąpi zespół Cyraneczka z Jaroszek, zespół Królewskie Źródła z Jedlni, zespół Półborzanki z Augustowa. Na uczestników będą czekały także stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i twórców ludowych, warsztaty dawnego rzemiosła, regionalne produkty oraz domowe przetwory. Nie zabraknie również

atrakcji dla najmłodszych, dla których przygotowano strefę zabaw i animacji.

Zwieńczeniem wydarzenia będzie tradycyjna potańcówka na dechach.

Na wydarzenie zapraszają wójt gminy Pionki Katarzyna Konopska, przewodnicząca Rady Gminy Katarzyna Mróz oraz proboszcz parafii świętego Mikołaja w Jedlni ksiądz Janusz Smerda.

Święto Plonów w Jedlińsku 2026. Mezo i Loka

Patryk Samborski
Gmina Jedlińsk

W niedzielę 6 września Święto Plonów w Jedlińsku. Gwiazdami Mezo i Loka.

Święto Plonów odbędzie się na terenie rekreacyjnym Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej – Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jedlińsku przy ulicy Warszawskiej 2A. Obchody rozpoczną się o go-

dzinie 12 uroczystą mszą świętą dziękczynną w kościele w Jedlińsku. O 13:10 ulicami miejscowości przejdzie korowód dożynkowy, a o 13:30 nastąpi oficjalne otwarcie Święta Plonów wraz z obrzędami dożynkowymi.

O 14:30 podsumowanie konkursów dożynkowych i wręczą nagrody. O 15 rozpocznie się 20. Turniej Sołectw Gminy Jedlińsk, a dzień później na scenie zaprezentują się zespoły lu-

dowe z terenu gminy: Klub Seniora z Jedlińska, Czerwona Jarzębina, Czerwone Korale, Wólczanki, Bierwiecka Biesiada oraz Ludwiczanki.

O 17 występ biesiadny Sylwestra Malczewskiego, Marcina Kądrowskiego i Rafała Mizerskiego.

Muzyczną część wydarzenia rozpocznie o 19 koncert zespołu Loka, Gwiazdą wieczoru będzie Mezo, którego koncert rozpocznie się o 20:30.



FOT. ARCHIWUM

Mezo będzie gwiazdą dożynek w Jedlińsku

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY WOLANÓW

0011563805

XV Jubileuszowy Rajd Rowerowy „Gminnie-Rodzinnie” już za nami!

Ależ to była niedziela! Było aktywnie, rodzinnie, radośnie i z ogromną dawką pozytywnej energii! 9 sierpnia na trasie XV Jubileuszowego Rajdu Rowerowego „Gminnie-Rodzinnie” spotkali się jego stali uczestnicy pamiętający pierwsze edycje, w tym goście z Klubu Abstynentów Wzajemnej Pomocy „Victoria” Radom. Rokrocznie do wydarzenia dołączają kolejni mieszkańcy gminy i rzeczywiście w rodzinnych składach. Przybywa małych rowerzystów pod okiem rodzica, rodziców z fotelikami i specjalnymi wózkami. W tym roku dołączyła nowa grupa seniorów.

Pojawiła się liczna grupa również, co niezmiernie cieszy organizatorów. Taki prze-

krój wiekowy uczestników jest możliwy tylko dlatego, że trasa nie jest zbyt długa, a tempo jazdy dostosowane do możliwości uczestników. Dobór trasy koncentruje się na bezpieczeństwie, więc trasa przebiega gminnymi drogami, gdzie nie ma intensywnego ruchu samochodowego, i które w większości mają utwardzoną nawierzchnię. Ale rower daje także możliwość dojazdu do miejsc niedostępnych dla samochodów, stąd rowerzyści docierają w najbardziej urokliwe i ciekawe zakątki gminy, takie jak miejsce śmierci porucznika Aleksandra Młyńskiego ps. Dragał, jednego z najśłynniejszych żołnierzy partyzantki antykomunistycznej na ziemi radomskiej, czy

cmentarz z czasu II wojny światowej w m. Chruślice.

W tej jubileuszowej edycji rajdu przystankiem uczestników był dobrze znany zakład produkcji wyrobów mleczarskich firma FigAND, gdzie na uczestników czekała krowka Figa, pyszne i orzeźwiające produkty. Firma powstała 1992 roku z inicjatywy rodziny Figarskich. Ta lokalna rodzinna firma działa nie tylko na rynku polskim, jej produkty dostępne są na terenie Anglii, Czech, Słowacji i Niemiec. Wielu uczestników rajdu nie miało wiedzy o lokalizacji zakładu, a tym bardziej możliwości jego odwiedzenia.

Rajd Rowerowy „Gminnie - Rodzinnie” wpisał się na stałe do kalendarza wydarzeń, a pomysłodawcą na-



zwy, inicjatorem i przez kilka lat organizatorem było lokalne Stowarzyszenie Rodzin Abstynentów „RADOŚĆ”. Jego członkowie nieustannie towarzyszą uczestnikom rajdu, jeśli nie na rowerze, to zawsze są na mecie z pyszną porką, którą z „radością” serwują dla smakoszy tego dnia.

Finał rajdu to również forma poznawania nowych gminnych obiektów. W gminnych świetlicach czy klubach seniora, których w ostatnich latach powstało co najmniej kilka, na uczestników rajdu czeka zaplecze sanitarne, schronienie w razie deszczu czy upału, a także posiłek oraz wspólne konkursy i zabawy. Atrakcje dla najmłodszych zapewnia Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Wolanowie.

W organizację tego miłego wydarzenia od kilku lat angażują się ochotnicy z OSP KSRG Strzałków oraz OSP Młodocin Większy i ich dru-

żyny młodzieżowe. Zabezpieczają trasę, są pierwszą pomocą przedmedyczną, pomocą techniczną, a na mecie rajdu uczą zasad udzielania pierwszej pomocy.

Rajd z założenia miał być nie tylko formą aktywnego spędzania czasu i poznawania gminy, ale i okazją do edukacji i zwrócenia uwa-

gi na problem kierowania pojazdami pod wpływem alkoholu. Profilaktyczny charakter rajdu zapewnia pełnomocnik wójta ds. profilaktyki uzależnień, który koordynuje całe wydarzenie.

Już dzisiaj zapraszamy do gminy Wolanów na XVI edycję Rajdu Rowerowego „Gminnie – Rodzinnie”.



Wójt Gminy Wolanów
Ewa Markowska - Bzducha
Rada Gminy Wolanów
oraz
Gminne Centrum Kultury i Biblioteka w Wolanowie

zapraszają na

Wolanów FOOD FESTIVAL

06.09.2026 r. (niedziela)
godz.13.00

(plac przy PSP w Wolanowie, ul. Kolejowa 29)

W programie:

- 08.00 - Uroczysta misa w Kościele p.w. św. Doroty w Wolanowie
- 10.00 - Rozpoczęcie "Wolanów FOOD FESTIVAL"
- 11.30 - Narodowe czytanie "Dziady" Adama Mickiewicza
- 12.30 - Występ zespołu Duo Folk
- 13.30 - Występ zespołu Ludowego Pieśni i Tańca "Wolanianka"
- 14.30 - Występ zespołu Śpiewaczego Błędzkiego
- 15.00 - Występ Kapeli do Kapełusza
- 16.30 - Rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego "Dorotkowi pierogi"
- 17.00 - Występ zespołu „INNESS”
- 18.30 - Gwiazda wieczoru - Zespół "MIG"

Ponadto:

- Stoiska KGW
- Stoiska wystawiennicze
- Warsztaty artystyczne dla dzieci
- Strzela dla dzieci

INNESS **MIG**

Organizatorzy: **Współorganizator:** **Patronat medialny:**



Urząd Gminy Wolanów

26-625 Wolanów, ul. Radomska 20

☎ gmina@wolanow.pl ☎ www.wolanow.pl ☎ 48 618 60 51,

fax: 48 618 79 41

Uczniowie wrócą do odnowionych szkół



FOT. JANUSZ PETZ

W Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Jedlińsku na uczniów i przedszkolaków czeka nowy plac zabaw.

Janusz Petz
Gmina Jedliński

Wiele gmin wykorzystało wakacje na modernizację i remonty szkół. Wyjątkowo dużo nowości czeka na uczniów w gminie Jedliński.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jedlińsku rozpocznie nowy rok szkolny z nowym placem zabaw oraz zakończonymi pracami remontowymi w budynku szkoły. Jak podkreśla dyrektor placówki Jacek Tuzinek, wakacje były czasem intensywnych prac, które mają poprawić komfort i bezpieczeństwo uczniów.

Jedną z najważniejszych inwestycji jest nowy plac zabaw. Powstał on w miejscu starego, mocno wyeksploatowanego obiektu, który – jak przyznaje dyrektor – był już niefunkcjonalny i nie spełniał współczesnych standardów bezpieczeństwa.

– Gdy przychodziłem tutaj do pracy, był to mój priorytet. Bez wsparcia organu prowadzącego nie udało się zrealizować tej inwestycji. Stary plac zabaw był zniszczony, niefunkcjonalny i przede wszystkim niebezpieczny – mówi Jacek Tuzinek, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jedlińsku.

Nowy obiekt służy nie tylko uczniom. Plac zabaw został udostępniony również mieszkańcom i jest otwarty przez całą dobę.

– Zależało nam na tym, aby był dostępny nie tylko dla dzieci uczęszczających do szkoły, ale także dla mieszkańców. Dziś jest miejscem ogólnodostępnym, z którego można korzystać przez 24 go-

dziny na dobę – podkreśla dyrektor.

W czasie wakacji zakończono również ostatni etap remontu budynku szkoły. Prace objęły dwa piętra. Zakres robót był szeroki – od szpachlowania i malowania ścian, przez wymianę posadzek, po montaż nowych drzwi.

– Uczniowie rozpoczną nowy rok szkolny w bardzo komfortowych warunkach. Było to domknięcie dwóch wcześniejszych dużych remontów prowadzonych w budynku A. Obecnie wszystkie skrzydła szkoły są już wyremontowane – zaznacza Jacek Tuzinek.

W czasie wakacji zakończyła się kompleksowa termomodernizacja szkoły w Starych Zawadach, która została zrealizowana dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z Krajowego Planu Odbudowy. Na realizację inwestycji szkoła otrzymała ponad 2 miliony złotych dofinansowania. Dzięki tym środkom wykonano szereg prac poprawiających zarówno wygląd budynku, jak i jego efektywność energetyczną.

W ramach przedsięwzięcia wymieniono okna oraz wykonano docieplenie budynku. Zamontowana została również instalacja fotowoltaiczna.

W okresie wakacyjnym wykonano szereg prac porządkowych i remontowych w Publicznej Szkole Podstawowej w Ludwikowie, dzięki którym uczniowie wrócą do odświeżonych pomieszczeń. Zbudowano nowy parking, który znacznie poprawi bezpieczeństwo nauczycieli, pracowników szkoły, a także osób przywożących dzieci na zajęcia.

KRÓTKO

GMINA GÓZD

Zderzenie dwóch aut w Małęczynie

Cztery osoby zostały ranne w wypadku, do którego doszło w niedzielę, 23 sierpnia, około godziny 16.30, na drodze krajowej numer 12 w miejscowości Małęczyn, w gminie Gózd. Kierująca pojazdem marki Skoda, jadąc w kierunku Gózdu, z nieustalonej przyczyny zjechała na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z pojazdem marki Seat Leon. Seatem podróżowały trzy osoby. W wyniku zderzenia obrażeń doznały wszystkie osoby znajdujące się w obu pojazdach. Poszkodowani zostali przewiezieni do szpitala. JS

RADOM

Zmarł generał Mirosław Różański

Nie żyje generał broni rezerwy doktor Mirosław Różański, były Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych i senator RP. Dla Radomia był kimś więcej niż wybitnym wojskowym. Był wielkim przyjacielem Air Show Radom, a podczas pokazów w 2015 roku, jako Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych, pełnił rolę gospodarza wydarzenia. DO

RADOM

„Ślad na Wąskiej” po raz trzeci

W niedzielę, 23 sierpnia, odbyła się trzecia edycja Spotkań z Kulturą Żydowską, „Ślad na Wąskiej”. Były koncerty, spektakl opowieści i wspólne wykonywanie tkaniny. Tegoroczna edycja koncentrowała się na wspólnocie i relacjach między ludźmi. Organizatorzy wykorzystali tkaninę jako metaforę społeczności tworzonej z wielu różnych wątków, historii i tożsamości. Uczestnicy mogli również poznać różne nurty kultury żydowskiej, w tym tradycje Żydów aszkenaazyjskich, mizrahijskich i sefardyjskich. PAT



FOT. JANUSZ PETZ

„Straszny dworek” na radomskiej Piotrówce przechodzi gruntowną modernizację.

INWESTYCJE BUDUJĄ PARK KULTUROWY STARY RADOM

Straszny dworek odzyskuje blask

Janusz Petz
Radom

Trwa budowa Parku Kulturowego Stary Radom. Charakterystycznym elementem jest „Straszny Dworek”, który odzyskuje właśnie swój dawny blask.

Na terenie parku powstają nowe alejki spacerowe, oświetlenie, ciągi piesze. Piotrówka to miejsce wyjątkowe na mapie Radomia. To właśnie tutaj, na przełomie X i XI wieku, znajdował się jeden z najważniejszych grodów wczesnopiastowskich i historyczna kolebka miasta.

Przez stulecia teren ten pozostawał jednak w dużej mierze niezagospodarowany, choć badania archeologiczne prowadzone od lat potwierdzały jego ogromną wartość historyczną.

Pomysł utworzenia Parku Kulturowego Stary Radom pojawił się już kilkanaście lat

temu. W 2011 roku Rada Miejska ustanowiła park kulturowy obejmujący dolinę rzeki Mlecznej wraz z grodziskiem Piotrówka, a następnie opracowano plan ochrony tego obszaru. Celem było zachowanie i wyeksponowanie najstarszych śladów historii Radomia oraz stworzenie atrakcyjnej przestrzeni rekreacyjnej i edukacyjnej dla mieszkańców.

Przygotowania do realizacji inwestycji trwały kilka lat. Opracowano dokumentację projektową, prowadzono badania archeologiczne oraz pozyskiwano pieniądze ze źródeł zewnętrznych. Przełom nastąpił w 2025 roku, kiedy miasto uzyskało niemal 5 milionów

Park Kulturowy Stary Radom ma zajmować około 23 hektarów terenu położonego wokół doliny Mlecznej. Należy do niego również straszny dworek. J

złotych dofinansowania unijnego na realizację kolejnego etapu przedsięwzięcia.

Dziś inwestycja jest już dobrze widoczna. Na terenie parku powstają nowe alejki spacerowe, oświetlenie, ciągi piesze oraz infrastruktura rekreacyjna.

Gotowa jest także kładka nad rzeką Mleczną, która połączy obie części przyszłego parku. W planach znajdują się między innymi ogród sensoryczny, strefy wypoczynku, miejsca piknikowe, średniowieczny sad oraz przestrzenie edukacyjne nawiązujące do historii dawnego grodu.

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów inwestycji jest przebudowa budynku przy ulicy Piotrówka 19, znanego mieszkańcom jako „Straszny Dworek”. Obiekt ten przez wiele lat pozostawał opuszczony i znajdował się w bardzo złym stanie technicznym. Obecnie trwa jego odbudowa.

KRÓTKO

RADOM

Mazowsze na ratunek zabytkom

Prawie 1,8 miliona złotych trafi do zabytkowych obiektów sakralnych na terenie diecezji radomskiej dzięki programowi Samorządu Województwa Mazowieckiego „Mazowsze dla zabytków”. 100 tysięcy złotych przeznaczono dla klasztoru ojców bernardynów w Radomiu na remont historycznego muru otaczającego zespół klasztorny. 120 tysięcy złotych dostała parafia w Suchej w gminie Pionki. JP

RADOM

Na Ustroniu budują ważne centrum

Dobiega końca budowa Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego dla osób z niepełnosprawnościami. Dzienną i całonocną opieką zostanie objętych 20 osób dorosłych. Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne jest budowane przy ulicy Jana Pawła II na osiedlu Ustronie w Radomiu. Stał tam parterowy budynek o powierzchni użytkowej prawie 700 metrów kwadratowych. Instytucja ma być ukierunkowana na usamodzielnianie i pobudzanie zaradności w życiu codziennym osób z niepełnosprawnościami. IK

RADOM

Ulica Słowackiego jest zamknięta

Od poniedziałku, 24 sierpnia, zamknięty dla ruchu kołowego jest fragment ulicy Słowackiego w Radomiu - od ulicy 25 Czerwca do wiaduktu. Na tym odcinku rozpoczynają się prace remontowe, a kierowcy muszą korzystać z wyznaczonych objazdów. Remont obejmuje wykonanie nowej warstwy ścieralnej nawierzchni ulicy Słowackiego. To część większego zadania, które obejmuje też ulicę 25 Czerwca - od Słowackiego do ulicy Struga. JP

GMINA GÓZD

Plenerowe kino zawitało do Gozdu

W piątek, 21 sierpnia, plenerowe Kino Pod Gwiazdami zgromadziło w Gozdzu około 250 mieszkańców. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Urząd Gminy Gózd oraz firmę Goliat Film i cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Uczestnicy mogli spędzić letni wieczór na świeżym powietrzu, oglądając filmy przygotowane dla różnych grup wiekowych. Organizatorzy zadbał także o dodatkowe atrakcje, które poprzedziły rozpoczęcie seansów. Dla najmłodszych widzów przygotowano pokaz popularnej animacji „Krudowie”. Z kolei starsi uczestnicy obejrżeli polską komedię „Dalej jazda!”. JS

RADOM

Porywy wiatru i powalone drzewa

W sobotę, 22 sierpnia strażacy w całym niemal regionie radomskim mieli mnóstwo pracy w związku z potężnym wiatrem i usuwaniem z dróg powalonych drzew, albo konarów drzew. Drzewa lub konary leżały na drodze między innymi w miejscowościach Mniszek, Przytyk, Oblas, Gulin. W miejscowości Wawrzyszów konar drzewa uszkodził samochód. Konary drzew usuwane były także w samym Radomiu - na ulicy Filtrowej i ulicy Barlickiego. JP

RADOM

Żołnierze szkolili chętnych cywilów

Żołnierze 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej z siedzibą w Radomiu wzięli udział w realizacji programu powszechnych dobrowolnych szkoleń obronnych „wGotowości”. W minioną sobotę szkolili chętnych cywilów między innymi z zasad ewakuacji, ratownictwa przedmiedzynowego i podstaw survivalu. JP

Szpital w Iłży przejdzie modernizację. Będzie też nowy sprzęt dla pacjentów

Janusz Petz
Iłża

Szpital w Iłży otrzyma ponad 540 tysięcy złotych z funduszy europejskich na modernizację i wyposażenie Zakładu Rehabilitacji.

Inwestycja obejmie remont pomieszczeń, likwidację barier architektonicznych oraz zakup nowoczesnego sprzętu.

Umowę na dofinansowanie podpisał w piątek 21 sierpnia wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski oraz dyrektor szpitala w Iłży Joanna Pionka.



FOT. JANUSZ PETZ

Umowę podpisali Rafał Rajkowski, wicemarszałek Mazowsza oraz Joanna Pionka, dyrektor szpitala.

- Zaplanowane prace mają poprawić warunki korzystania z rehabilitacji i dostępność placówki. Przewidziano między innymi wymianę posadzki na antypoślizgowe, remont gabinetu hydroterapii, modernizację poczekalni, łazienek oraz schodów zewnętrznych.

- Pieniądze będą przeznaczone na remont działu hydroterapii oraz wymianę aparatury i sprzętu medycznego. Dzięki temu poprawią się warunki wykonywania zabiegów dotyczących kończyn dolnych, kończyn górnych oraz całego ciała - powiedziała Joanna Pionka, dyrektor szpitala w Iłży. Zakład zostanie wyposażony między innymi w urządzenia do krioterapii, elektroterapii, magnetoterapii i masażu limfatycznego. Zaplecze kinezyterapii zyska także konstrukcje do terapii w podwieszaniu, elektrycznie regulowane stoły rehabilitacyjne, rowery treningowe i materace.

Hotel Iskra został wystawiony na sprzedaż

Julia Sosnowska
Radom

O wystawieniu na sprzedaż hotelu Iskra poinformował profil Radomskie Inwestycje. Trafił na rynek z ceną wywoławczą 5,8 miliona złotych netto.

Właścicielem nieruchomości jest spółka PHH Hotele, należąca do Polskiego Holdingu Hotelowego, którego właścicielem w 100 procentach jest Skarb Państwa. Spółka PHH Hotele zarządza ponad dziesięcioma obiektami noclegowymi o charakterze miejskim i ekonomicznym w całej Polsce, wywodzącymi się między innymi z dawnej bazy Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Obiekt znajduje się w ścisłym centrum Radomia w sąsiedztwie parku Planty i około 300 metrów od dworca kolejowego. Hotel został zbudowany w 1953 roku. Budynek dysponuje 50 pokojami, restauracją, dwiema salami konferencyjnymi oraz windą. Ma cztery kondygnacje nadziemne i jedną podziemną. Jego powierzchnia całkowita wynosi 1889 metrów kwadratowych, natomiast

powierzchnia działki to 1870 metrów kwadratowych. Na terenie nieruchomości znajduje się również parking mogący pomieścić około 15 samochodów.

Cena wywoławcza została ustalona na 5,8 milionów złotych netto. Warunkiem udziału w postępowaniu jest wpłata wadium w wysokości 290 tysięcy złotych. Termin składania ofert upływa 30 września.

AUTOREKLAMA

strona
podroży



Piąta strona świata

stronapodrozy.pl

REKLAMA



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA



Kino studyjne działające przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu, zaprasza od piątku 28 sierpnia, na projekcję filmową pt. Gorzkie święta.

GORZKIE ŚWIĘTA

dramat, komedia, reż. Pedro Almodovar, Hiszpania 2026, 111' N

Pedro Almodóvar powraca w szczytowej formie ze swoim najbardziej osobistym filmem. W „Gorzkich świętach” - jego pierwszej od 5 lat hiszpańskojęzycznej produkcji - jest wszystko, za co widzowie kochają jego kino: namietność, intensywne kolory, przewrotny humor i pełnokrwiste postaci, które wymykają się prostym schematom. Bohaterką filmu jest czterdziestoletnia Elza (Bárbara Lennie), która po śmierci matki rzuca się w wir pracy, nie pozwalając sobie na żalobę. Dopiero atak paniki zmusza ją do zatrzymania się i wyruszenia w podróż, która stanie się konfrontacją z przeszłością, utraconymi relacjami i niespełnionymi pragnieniami. Z przypadkowych spotkań, emocjonalnych zwrotów i splatających się życiorysów Almodóvar tka opowieść o tym, jak pamięć, fikcja i pragnienie nieustannie przepisują nasze życie. „Gorzkie święta” to szczególny prezent dla tych, którzy dorastali z kinem hiszpańskiego mistrza - od „Kobiet na skraju załamania nerwowego”, przez „Wszystko o mojej matce” i „Porozmawiaj z nią”, po „Volver”, „Przerwane objęcia” i „Ból i blask”. To także film, który idzie o krok dalej: jeszcze mocniej pokazuje, że każdy z nas nie tylko przeżywa własną historię, ale też bez końca ją sobie opowiada. Almodóvar składa tu poruszające wyznanie wiary w siłę kina, pamięci i narracji.

Bilet grupowy na seans filmowy (powyżej 5 osób w dowolny dzień) - 17 zł

Bilet-prezent (jednoosobowe zaproszenie do kina na dowolny seans filmowy, oprócz pokazów: specjalnych, przedpremierowych i Sztuki na Ekranie, czas wykorzystania w ciągu 3 miesiące od daty zakupu, cena 23 zł)

MCSW Elektrownia zastrzega sobie prawo zmian repertuaru

Pełny repertuar dostępny na www.mcswelektrownia.pl

Informacje pod nr.

48 383 60 77
48 386 16 60

Kameralne kino studyjne
z najlepszym w Polsce
nagłośnieniem.

Jan Grzesik i 100 gier w Radomiaku



FOT. DARIUSZ OSIJE

Jan Grzesik ze specjalną pamiątką za 100 meczów w barwach Radomiaka Radom

Olha Ilkevych
Radom

Jan Grzesik zapisał kolejny ważny rozdział w swojej historii w Radomiaku Radom. Kapitan Zielonych zanotował 100. występów w barwach klubu.

Z tej okazji przed spotkaniem z Zagłębiem Lubin został uhonorowany pamiątkową koszulką upamiętniającą ten wyjątkowy jubileusz.

Mecz Radomiaka Radom z Górnikiem Zabrze na długo pozostanie w pamięci Jana Grzesika. To właśnie w tym spotkaniu prawy obrońca Zielonych zanotował swój setny występ w barwach radomskiego klubu.

Z okazji osiągnięcia tej wyjątkowej liczby podczas meczu z Zagłębiem Lubin zawodnik zostanie uhonorowany pamiątkową koszulką. Symbolika tego wydarzenia jest wyjątkowa, właśnie przeciwko Zagłębiu Grzesik zdobył swoją pierwszą oficjalną bramkę dla Radomiaka.

Jan Grzesik urodził się 21 października 1994 roku w Oleśnie. Jego piłkarska historia rozpoczęła się jednak znacznie wcześniej, zanim pojawiły się profesjonalne kontrakty, stadiony i mecze na najwyższym poziomie.

Dorastał w dużej rodzinie. To właśnie wspólne godziny spędzane na podwórkowych boiskach były początkiem jego przygody z piłką.

Grzesik nigdy nie ukrywał, że od najmłodszych lat wiedział, jaki cel chce osiągnąć.

- Zawsze chciałem być piłkarzem i tego celu nigdy nie

zmieniłem - mówił w jednym z wywiadów.

Dziecięce marzenie z czasem stało się planem na życie. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Małapanwi Ozimek. W młodości rozwijał się również w akademii Legii Warszawa, a następnie reprezentował barwy Siarki Tarnobrzeg i Pogoni Siedlce. Każdy z tych etapów był częścią drogi, która ostatecznie doprowadziła go do Ekstraklasy.

Na najwyższym poziomie rozgrywkowym Grzesik pojawił się w barwach ŁKS Łódź. W sezonie 2019/2020 rozegrał dla łódzkiego zespołu 30 spotkań w Ekstraklasie, zdobywając doświadczenie.

Kolejnym ważnym rozdziałem była Warta Poznań. W latach 2020-2023 Grzesik wystąpił w jej barwach w 91 spotkaniach i zdobył 10 bramek.

2 czerwca 2023 roku Jan Grzesik oficjalnie został zawodnikiem Radomiaka Radom. Początkowo związał się z klubem dwuletnim kontraktem. W kolejnych miesiącach jego pozycja w zespole systematycznie rosła, a teraz umowa zawodnika obowiązuje do czerwca 2027 roku.

Za sportową karierą stoi jednak przede wszystkim człowiek i jego życie poza stadionem.

Od 2018 roku żoną Jana Grzesika jest Beata. Para wychowuje syna Leona, który urodził się 11 listopada 2021 roku.

Najważniejsze jednak, że droga, którą rozpoczął jako dziecko grające z braćmi na podwórku, doprowadziła go do miejsca, o którym wówczas mógł jedynie marzyć.

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA Derby regionu w 5 lidze dla Jodły

Za nami 3. kolejka Decathlon 5. ligi mazowieckiej, grupy 2. Oto wyniki naszych drużyn: Proch Pionki-Pogoń II Siedlce 1:1, bramka dla Prochu Iwanowski 60' karny; Radomiak II Radom-LKS Chlebnia 3:0, Lewiński 17', Dia 28', Oskar Siuda 90+2'; Wilga Garwolin-Pilica Białobrzegi 4:0; Powiślanka Lipsko-Champion Warszawa 3:1, Antek Lalak 78', 86', Michał Ruciński 91'; Jodła Jedlnia-Letnisko-Drogowicz Jedlińsk 1:0, Kacper Ciszewski. Liderem tabeli jest Ursus II Warszawa - 9 punktów, najwyżej z naszych drużyn - Jodła - 7 punktów na trzecim miejscu. 01

PIŁKA NOŻNA Mazowsze i Energia na czele Okręgówki

W weekend 22-23 sierpnia odbyła się trzecia kolejka Keeza Ligi Okręgowej w regionie radomskim. Oro wyniki: KS Stomiec-Gracja Tczów 3:3, bramki Maciej Madej 44', Jakub Czajkowski 60', Kacper Nowakowski 75' - Artur Wolszczak, Michał Kucharczyk - dwie; Zodiak Sucha-Sokół Przytyk 1:3, Chyc 37' - Bezlowski - trzy 13', 44', 60'; Iłzanka Kazanów-Oronka Oronsko 2:1, Konrad Dypa 20', Paweł Majewski 35' - Mateusz Mucha 50'; Młodzik 18 Radom-Polonia Iłza 3:2, Tuzinek 39', Mazur 65', Osowski 82 - Zanjat, Arek Lipiec; KS Warka-Centrum Radom 2:0, Tymoszeusz Śliwa, Karol Prasek; LKS Promna-Mazowsze Grójec 1:6, Szablowski - Chiechański 45', 47', 62', 69', Sosnowski 50', 88'; Energia II Kozienice-Szydłowianka Szydłowiec 1:0, Maciej Pawlik 69; Królewscy Jedlnia-Orzeł Wierzbica 3:0, Sebastian Sałek 8', 53' Filip Maciąg 25'. Na czele tabeli Mazowsze Grójec i Energia II Kozienice - po 9 punktów. 01



FOT. ARCHIWUM

Siatkarze Czarnych zapraszają w sobotę na Borki

SIATKÓWKA PRZED LIGĄ

Czarni zapraszają w sobotę na Borki

Olha Ilkevych
Radom

W sobotę, 29 sierpnia, w godzinach 10-13 nad Zalewem na Borkach odbędzie się Piknik Siatkarski ICT Pierrot Czarni Radom.

To impreza na inaugurującą sezonu 2026/2027 Tauron 1. Ligi. Organizatorem wydarzenia jest klub ICT Pierrot Czarni Radom, który zaprasza wszystkich sympatyków siatkówki oraz mieszkańców Radomia do wspólnego rozpoczęcia nowego sezonu.

Najważniejszym punktem pikniku będzie oficjalna prezentacja drużyny ICT Pierrot Czarni Radom. To doskonała okazja, aby poznać zawodników, którzy w nadchodzącym sezonie będą reprezentować radomski klub, a także spotkać się z nimi i porozmawiać w mniej formalnej atmosferze.

Na uczestników wydarzenia czekać będą również atrakcje dla najmłodszych. Przygotowano między innymi zamek dmuchany oraz trampolinę. Nie zabraknie także czegoś ważnego nie tylko dla fanów sportu, odbędzie się pokaz pierwszej pomocy przygotowany przez Środowiskowo-Lekarskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe - Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Środowiskowo-Lekarskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Medical Team.

Piknik odbędzie się w sobotę 29 sierpnia w godzinach 10:00-13:00 na terenie Zalewu na Borkach, przy ulicy

Najważniejszym punktem pikniku będzie oficjalna prezentacja drużyny ICT Pierrot Czarni Radom.

Eugeniusza Stasieckiego 53 w Radomiu.

Nowy sezon to nowe wyzwania, emocje i sportowa walka o każdą piłkę. Czarni Radom chcą rozpocząć go razem ze swoimi kibicami. Sobotni piknik będzie więc nie tylko okazją do oficjalnego przedstawienia zespołu, ale również do wspólnego spędzenia czasu i zbudowania atmosfery przed pierwszymi meczami.

Organizatorzy serdecznie zapraszają całe rodziny, kibiców oraz wszystkich, którzy chcą poznać drużynę i poczuć sportowe emocje jeszcze przed startem ligowej rywalizacji.

CT Pierrot Czarni Radom rozpoczną sezon Tauron 1. Ligi dopiero od trzeciej kolejki. Ich dwa pierwsze spotkania, z Avią Sędziszów Małopolski oraz MCKiS Jaworzno, zostały przełożone na 4 listopada i 14 października. Inauguracyjny mecz Wojskowi rozegrają u siebie 26 września, mierząc się z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Piękne dożynki
w regionie -
strony 6, 7, 8, 10,
11, 14

Echo regionu

www.echodnia.eu

INWESTYCJE

W Szydłowcu powstanie park wodny

Przy zalewie w Szydłowcu powstanie park wodny. Podpisali umowę z wykonawcą. strona 11

Burmistrz Artur Ludew podpisał umowę na realizację zadania pod nazwą „Budowa Parku Wodnego przy zalewie w Szydłowcu”. Inwestycja jest częścią projektu dotyczącego rewitalizacji obszarów zdegradowanych i ma zwiększyć atrakcyjność turystyczną miasta.

Projekt zakłada powstanie wodnego placu zabaw wyposażonego w zjeżdżalnię, dwa jacuzzi oraz dwie trampoliny dla najmłodszych. Nie zabraknie także strefy relaksu z leżakami i parasolami oraz elemen-

tów małej architektury, które mają podnieść komfort korzystania z obiektu.

Nowy obiekt powstanie na terenie zalewu w Szydłowcu. Park wodny będzie ogólnodostępny i bezpłatny.

Wartość przedsięwzięcia wynosi 3 miliony 936 tysięcy złotych. W przetargu wybrano radomską firmę ARBUD INVESTMENT Sp. z o.o., która odpowiadać będzie za przygotowanie projektu i wykonanie robót budowlanych.

WYDARZENIA



Strażacy usuwali połamane drzewa z dróg w powiecie grójeckim.

Potężna wichura i wielkie zniszczenia

Janusz Petz, Stanisław Wróbel
Region

W sobotę, 22 sierpnia strażacy w całym niemal regionie radomskim mieli mnóstwo pracy w związku z potężnym wiatrem i usuwaniem z dróg powalonych drzew, albo konarów drzew.

W sobotę strażacy informowali o ponad 120 interwencjach, tylko w powiecie grójeckim było ich blisko 70!

Potężne zniszczenia były w powiecie grójeckim. Jak informuje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu w związku z przejściem silnego wiatru w sobotę

22 sierpnia do godziny 11.00 na terenie powiatu grójeckiego odnotowano już 69 zdarzeń! 68 interwencji związanych było z powalonymi lub uszkodzonymi drzewami. Jedną interwencją dotyczyła uszkodzonego dachu na budynku gospodarczym. Dużo pracy strażacy mają też w usuwaniu skutków wichury pracownicy pogotowia energetycznego. Skalę uszkodzeń trudno oszacować, sytuacja jest dynamiczna, energetycy pracują w wielu miejscach. Na specjalnej mapie spółki PGE Dystrybucja zaznaczono wiele miejsc pozbawionych prądu.

W powiecie kozienickim w Świerżach Górnych upadające drzewo przygnoiło samochód. Nikomu nic się nie stało. Strażacy in-

terweniowali także w miejscowościach Mniszew i Lipinki.

W powiecie białobrzeskim konar drzewa spadł na linię energetyczną w Kozuchowie w gminie Wyśmierzyce. W tej samej gminie w miejscowości Grzmiaćca usuwano konar z jezdni.

W powiecie zwoleńskim konar drzewa spadł na jezdnię w miejscowości Michów Kolonia w gminie Kazanów. Jeden pas ruchu był zablokowany.

W powiecie przysuskim, w sobotę do godziny 7.30 było pięć interwencji. Drzewa i konary drzew usuwano między innymi w Przysusze na ulicy Krakowskiej - na drodze w kierunku Ruskiego Brodu, w Zbożennej i Dąbrowie Goszczewickiej.

INWESTYCJE

Budżet Obywatelski Białobrzegów; mieszkańcy wybrali trzy projekty strona 3

WYDARZENIE

100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie. Były wielkie uroczystości strona 8

INWESTYCJE

Zbudują fontannę za 1,5 miliona złotych w Nowym Mieście na Pilicą strona 6

KRÓTKO

GMINA CIEPIELÓW

Koń wpadł do zbiornika na nieczystości

Do niecodziennego zdarzenia doszło w miejscowości Anusin. Koń wpadł do zbiornika na nieczystości i utknął tam. Na miejsce skierowano strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku oraz druhow z Ochotniczej Straży Po-

żarnej Ciepeliów. Akcja ratunkowa wymagała użycia specjalistycznych pasów oraz koparki. Po odpowiednim zabezpieczeniu, strażacy ostrożnie wyciągnęli zwierzę ze zbiornika. Koń nie odniósł obrażeń i został przekazany właścicielowi. JS



FOT. RATOWNICTWO POWIATU LIPSKIEGO

RUSINÓW

Czołowe zderzenie dwóch samochodów

W sobotę, 15 sierpnia, na ulicy Przysuskiej w Rusinowie, 21-letni mieszkaniec powiatu radomskiego, kierujący Peugeotem, jechał od strony Przysuchy w kierunku Rusinowa. Na prostym odcinku drogi postanowił wyprzedzić inny pojazd. Podczas wykonywania manewru przekroczył podwójną linię ciągłą. Doszło do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym Citroenem, którym kierował 51-letni mieszkaniec powiatu grójeckiego. Dwie osoby podróżujące Citroenem doznały obrażeń ciała i zostały przewiezione karetkami pogotowia do szpitala w Radomiu. JS

GMINA LIPSKO

Wypadek motocykla i osobówki

W niedzielę, 23 sierpnia, około godziny 20.30, w Lucjanowie, kierujący motocyklem poruszał się drogą wyłączoną z ruchu, ze względu na prowadzone tam prace budowlane. Następnie, dojeżdżając do skrzyżowania, nie ustąpił pierw-

szeństwa przejazdu kierującemu samochodem osobowym, doprowadzając do zderzenia pojazdów. W wyniku zderzenia motocyklista odniósł obrażenia ciała i został przewieziony do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. JS

W gminie Głowaczów powstanie Centrum Usług Społecznych „Pomocna Dłoń”

Oprac. Wojciech Szczepański
Głowaczów

W środę, 19 sierpnia przedstawiciele Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego przekazali Gminie Głowaczów unijne wsparcie na lokalną inwestycję.

Dzięki prawie 3,2 miliona złotych unijnego wsparcia w gminie Głowaczów powstanie Centrum Usług Społecznych „Pomocna Dłoń”, z którego skorzysta ponad 60 mieszkańców. Projekt będzie realizowany do końca 2028 roku. Pieniądze pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027.

W spotkaniu w Głowaczowie udział wzięli między innymi: Rafał Rajkowski, wice-marszałek Mazowsza; Leszek Przybytniak, radny województwa mazowieckiego i Hubert Czubaj, burmistrz Głowaczowa.



FOT. IGOR JAKUBOWSKI / MAZOWIA.PL

Uczestnicy podpisania umowy na dofinansowanie inwestycji w gminie Głowaczów.

Wspieranie osób z niepełnosprawnościami, starszych i niesamodzielnych czy dostęp do specjalistycznych usług zdrowotnych – to cele powstających w całym regionie centrów usług społecznych. W ich utworzeniu pomaga Unia Europejska.

– Starzejące się społeczeństwo to problem, przed którym stoi coraz więcej samorządów. Realną odpowiedzią

na potrzeby mieszkańców i gmin są właśnie centra usług społecznych powstające blisko domu – mówi wice-marszałek Rafał Rajkowski.

Centrum Usług Społecznych „Pomocna Dłoń” to odpowiedź na najważniejsze potrzeby mieszkańców. Osoby o ograniczonej samodzielności skorzystają z usług asystenckich i specjalistycznych usług opiekuńczych

w miejscu zamieszkania. Ważną formą wsparcia jest nowoczesna teleopieka umożliwiająca szybkie wezwanie pomocy, a także transport door to door, czyli indywidualne przejazdy dla osób mających trudności z mobilnością.

Całkowita wartość projektu to 3 753 029,49 zł, w tym dofinansowanie z Unii – 3 190 075,07 zł, z budżetu państwa – 375 302,94 zł.

To niejedyny przykład wsparcia dla gminy. Dzięki środkom z Unii Europejskiej i budżetu województwa mazowieckiego powstaje świetlica wiejska w Maciejowicach, a mieszkańcy Łukawy, Zadąbrowia, Henrykowa i Cecylówki Głowaczowskiej mogą już korzystać z nowych dróg. Gmina otrzymała ponad 2,2 miliona złotych na budowę i modernizację dróg. Z kolei do 5 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych trafi nowy sprzęt.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. KOZIENICKI DOM KULTURY / FACEBOOK

W czwartek, 20 sierpnia, dzieci i młodzież z Kozienic wybrały się na wycieczkę do Zoo Parku „Jeleniogród”. Wyjazd zorganizowano w ramach akcji „Lato w mieście- wakacje 2026 z KDK”. Uczestnicy zwiedzali park z przewodnikiem. Czekali na nich ponad 40 gatunków zwierząt z różnych stron świata, między innymi alpaki, owce, wielbłądy, wiewiórki, danieli, szopy czy różne gatunki ptaków. Chętni mogli karmić czy głaskać sympatyczne zwierzęta, które bardzo chętnie obcują z ludźmi. WS

„Agatka” pojedzie do Starego Gozdu



FOT. URZĄD GMINY STARA BŁOTNICA

Autobus linii A będzie kursował na trasie Stara Błotnica - Radom, będzie też druga linia Stary Gózd - Radom.

Oprac. Izabela Kozakiewicz
Gmina Stara Błotnica

Od 1 września w gminie Stara Błotnica będzie więcej połączeń autobusowych.

Popularna „Agatka” będzie jeździła do Radomia już nie tylko ze Starej Błotnicy, ale także ze Starego Gozdu. Będzie można dojechać do szkoły, na uczelnię, albo do lekarza. zaplanowano kursy rano i po południu, na początek tylko w dni powszednie.

Połączenia autobusowe pomiędzy Starą Błotnicą a Radomiem linią „A” zostały uruchomione już w 2025 roku. Mieszkańcy gminy korzystają z autobusu linii „A”, czyli popularnej „Agatki”, która kursowała do Jedlińska, ale jej trasę przedłużono. Co ważne gmina nie dopłaca do utrzymania połączenia na trasie Stara Błotnica - Radom. To jest po stronie przewoźników, który pobiera też opłaty za bilety od pasażerów. Połączenie okazało się tak popularne, że na początku 2026 roku uruchomiono nawet dodatkowe kursy. Żeby pasażerowie mogli zdążyć na poranną zmianę w pracy, albo lekcje w szkole czy zajęcia na uczelni dodano do rozkładu kurs przed godziną 6.

Trwały rozmowy z przewoźnikami o uruchomieniu połączenia także pomiędzy Radomiem a Starym Gozdem. I udało się je zakończyć sukcesem. urząd Gminy w Starej Błotnicy właśnie poinformował, że jest w tej sprawie umowa z ITS Michalczewski.

Dzięki temu na trasie Stara Błotnica - Radom będzie sześć

kursów „Agatki” od poniedziałku do piątku oraz w soboty.

Natomiast na trasie Stary Gózd - Radom będzie pięć kursów. Na początek autobusy będą jeździły tylko od poniedziałku do piątku. Jeśli okaże się, że połączenie będzie się cieszyć dużym zainteresowaniem nie wykluczone, że uda się je uruchomić także w soboty.

Nowe połączenia startują wraz z rozpoczęciem roku szkolnego już we wtorek, 1 września.

- Nowe kursy to bardzo ważne rozwiązanie przede wszystkim dla osób, które nie mają własnego środka transportu - młodzieży dojeżdżającej do szkół, studentów, seniorów, osób pracujących czy mieszkańców korzystających z opieki medycznej i innych usług w Radomiu. Chcemy, aby mieszkańcy naszej gminy mieli łatwiejszy i bardziej regularny dostęp do Radomia, bez konieczności każdorazowego organizowania transportu we własnym zakresie. To również większa samodzielność dla osób starszych i młodzieży oraz realne ułatwienie codziennego funkcjonowania wielu rodzin. - zapewnia Marcin Kozdrach, wójt Starej Błotnicy.

Bilet miesięczny będzie na obie linie będzie można kupić w Urzędzie Gminy w Starej Błotnicy. Przedstawiciel przewoźnika będzie tam po raz pierwszy 1 września.

Dodatkowo bilet miesięczny będzie obowiązywał na obu trasach. Oznacza to, że posiadając jeden bilet, będzie można korzystać z połączeń zarówno do Starej Błotnicy, jak i Starego Gozdu.

KRÓTKO

BIAŁOBRZEGI

Regaty, piknik i koncert

Białobrzegskie Regaty kajakowe nad Pilicą odbędą się 30 sierpnia. Na terenach nadpilicznych, gdzie zakończy się spływ będzie piknik i poczęstunek. Na finał, w białobrzegskim amfiteatrze piosenki Anny Jantar zaśpiewa Ola Kalczyńska. Kajakarze wyruszą z miejscowości Górki i pokonają 15 kilometrów odcinek Pilicy, aby dopłynąć do Białobrzegów. Program: 7-9.30 - rejestracja uczestników na terenach nadpilicznych w Białobrzegach; 10-13 - spływ rodzinny z Górek do Białobrzegów; 16 - koncert Oli Kalczyńskiej „Kalczyńska śpiewa Jantar” w amfiteatrze nad Pilicą w Białobrzegach.

IK

STROMIEC

Otwarli pierwszy żłobek w gminie

W Stromcu uroczyste otwarto pierwszy żłobek w historii gminy. Wydarzenie połączone z dniem otwartym, podczas którego mieszkańcy mogli zobaczyć nową placówkę i zapoznać się z jej wyposażeniem. Dla najmłodszych przygotowano animacje, zabawy, watę cukrową i popcorn. Żłobek powstał przy ulicy Radomskiej. W budynku znalazły się sale zabaw połączone z sypialniami dla dzieci, szatnie, pokój dla personelu, gabinety, kuchnia oraz zaplecze techniczne. Placówka została wyposażona w nowe meble, zabawki i pomoce dydaktyczne. Na zewnątrz urządzono także plac zabaw. Nowy żłobek zapewni opiekę dla 50 dzieci. Budowa obiektu rozpoczęła się jesienią 2025 roku, a zakończyła wiosną 2026 roku. Koszt inwestycji wyniósł około 3,5 miliona złotych i został pokryty między innymi dzięki dofinansowaniu z Krajowego Planu Odbudowy.

JS



FOT. UMIG BIAŁOBRZEGI

Wiaty przystankowe zostały już ustawione w Suchej; będą też w Kamieniu.

INWESTYCJE BUDŻET OBYWATELSKI BIAŁOBRZEGÓW

Wybrali na co wydać pieniądze

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Urząd Miasta w Białobrzegach opublikował wyniki Budżetu Obywatelskiego na 2027 roku. Mieszkańcy wybrali zwycięskie projekty.

Tym razem w Budżecie Obywatelskim Białobrzegów do wyboru było dziewięć projektów zgłoszonych przez mieszkańców. Wśród nich była między innymi budowa zagłazieniaczy na placu zabaw przy komendzie policji, ustawienie tablic informacyjnych, zakup przenośnego defibrylatora, stworzenie muralu na ścianie Publicznej Szkoły Podstawowej numer 1 w Białobrzegach, stworzenie bulwarów białobrzegskich artystów, czy modernizacja skwery przy Białobrzegskim Centrum Kultury. Kolejnym projektem było ogrodzenie boiska w Suchej, oświetlenie trzech ciągów pieszych w Białobrzegach i bu-

dowa wiat przystankowych w Kamieniu.

Mieszkańcy wybierali projekty, które gmina będzie realizowała z Budżetu Obywatelskiego w przyszłym roku. Do podziału w tej edycji było 225 960 złotych.

Głosowanie trwało od 1 lipca do 16 sierpnia 2026 roku. Każdy mieszkaniec gminy Białobrzegi mógł oddać oddać jeden głos na jeden projekt.

W tegorocznym głosowaniu wzięło udział 1208 mieszkańców. Najaktywniej głosowali mieszkańcy Białobrzegów - 718 osób, Suchej - 216 osób oraz Kamienia - 160 osób.

A oto zwycięskie projekty: oświetlenie hybrydowe LED-trzech nieoświetlonych ciągów

Urząd Miasta i Gminy Białobrzegi: - Gratulujemy autorom zwycięskich projektów (oraz) autorom tegorocznych projektów.

pieszych (łączyących ulicę Kościelną i Brzechwy, Brzechwy Polańska i Brzechwy - Polańska przy starym młynie) - 386 głosów; nowoczesne wiaty przystankowe w Kamieniu - 257 głosów; wykonanie ogrodzenia na boisku leśnym w Suchej - 239 głosów.

- Gratulujemy autorom zwycięskich projektów! Ale gratulacje należą się również wszystkim autorom projektów zgłoszonych w tegorocznej edycji. Każdy pomysł był wyrazem zaangażowania, troski o swoje otoczenie i wiary w to, że można coś zmienić - czytamy na stronie Urzędu Miasta i Gminy Białobrzegi.

Przypomnijmy, pierwszy nabór wniosków i głosowanie w Budżecie Obywatelskim Białobrzegów odbył się w 2023 roku. Do tej pory dzięki tym pieniądzom i pomysłom mieszkańców wybudowano między innymi wiaty przystankowe, doposażono place zabaw, a na miejskim stadionie stanęło poidło.

Echo Gminy Kozienice



Urząd Miejski w Kozienicach
ul. Parkowa 5, 26-900 Kozienice
tel.: 48 611 71 00, fax: 48 614 20 48
e-mail: urząd@kozienice.pl
www.kozienice.pl

Echo
Dnia

Dziś rusza 23. Festiwal im. Bogusława Klimczuka. Dwa dni muzycznego święta w Kozienicach

Dwa dni muzyki na żywo, finał konkursu wokalego, największe przeboje Bogusława Klimczuka w nowych aranżacjach, koncert Magdy Steczkowskiej, a na zakończenie – Universe. Już dziś Kozienice po raz 23. staną się miejscem wyjątkowego muzycznego spotkania. Festiwal Muzyki Rozrywkowej im. Bogusława Klimczuka rozpocznie się 28 sierpnia w Centrum Kulturalno-Artystycznym, a dzień później przeniesie się do amfiteatru nad Jeziorem Kozienickim. Wstęp na wszystkie festiwalowe wydarzenia jest bezpłatny.

Organizowany od 2002 r. festiwal łączy ogólnopolski konkurs dla utalentowanych wokalistów, koncerty uznanych artystów oraz pamięć o twórczości Bogusława Klimczuka. Przez lata stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń muzycznych w regionie,

przyciągając tysiące widzów do amfiteatru nad Jeziorem Kozienickim.

Pierwszy dzień – konkursowe emocje

Festiwal rusza w piątek, 28 sierpnia, o godz. 18.00 w sali kameralnej CKA w Kozienicach. W finale 23. Konkursu Piosenki o Nagrodę im. Bogusława Klimczuka dziesięcioro wokalistów (Joanna Grześkiewicz, Natalia Kosmowska, Majka Kuczkowska, Magdalena Lasota, Sylwia Lasota, Lilit Minasyan, Joanna Orłowicz, Martyna Paterczyk, Małgorzata Pilzak oraz Wojciech Władek) zaśpiewa na żywo z zespołem pod kierownictwem Piotra Wrombła. Nowe aranżacje sprawią, że konkursowy wieczór będzie jednocześnie pełnowymiarowym koncertem.

– **Występ z zespołem grającym na żywo i w specjalnie przygotowanych aranżacjach to dla młodych wokalistów zarówno**



Zwycięzcę konkursu wyłoni jury w składzie (od lewej): Dariusz Szewc, Michał Wojaczek, Elwira Kozłowska, Marek Klimczuk oraz Piotr Gogol.



Kozienicki Festiwal od lat przyciąga publiczność niepowtarzalną atmosferą.

wyzwanie, jak i wyjątkowe doświadczenie. Zdecydowanie warto ich posłuchać – mówi Elwira Kozłowska, Dyrektorka Kozienickiego Domu Kultury.

Jest o co walczyć. Pula nagród wynosi około 30 tys. zł. Laureat Grand Prix, oprócz festiwalowej statuetki, otrzyma 10 tys. zł. Jury przyzna także nagrody za I, II i III miejsce oraz nagrody specjalne. Piątkową część Festiwalu poprowadzi prezenter radiowy Wojtek Szymański.

W kozienickim amfiteatrze Drugi dzień festiwalu odbędzie się na terenie Ośrodka



W ubiegłym roku po Grand Prix Festiwalu sięgnęła Aleksandra Tocka z Katowic.

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY KOZIENICE

0011561358

Rekreacji i Turystyki Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu przy ul. Bohaterów Studzianek 30. O godz. 19.00 rozpocznie się muzyczne widowisko w amfiteatrze nad Jeziorem Kozienickim, które tradycyjnie poprowadzi Paweł Sztompke z Programu 1 Polskiego Radia.

Wieczór otworzy Koncert Galowy 23. Konkursu Piosenki o Nagrodę im. Bogusława Klimczuka. Na scenę powrócą laureaci i wyróżnieni wokaliści tegorocznej edycji, poznamy laureatów oraz zdobywcę Grand Prix.

Bogusław Klimczuk w nowych aranżacjach
Jednym z najbardziej wyjątkowych momentów sobotniego wieczoru będzie koncert „Wspomnienie o Bogusławie Klimczuku”. To szczególny punkt festiwalu, przypominający twórczość kompozytora, którego piosenki na trwałe zapisały się w historii polskiej muzyki.

Znane kompozycje patrona festiwalu, w nowych, specjalnie przygotowanych aranżacjach, wykonają **Magda Steczkowska** i zespół festiwalowy pod kierownictwem Piotra Wrombła.

– **To koncert przygotowany specjalnie na nasz festiwal i właśnie dlatego ma dla nas szczególne znaczenie. Chcemy nie tylko przypominać twórczość Bogusława Klimczuka, ale również pokazywać, że jego muzyka nadal może brzmieć**

świeżo i poruszać kolejne pokolenia słuchaczy – podkreśla Elwira Kozłowska.

Na finał - Universe

Finał sobotniego wieczoru należeć będzie do zespołu Universe. „Mr. Lennon”, „Wołanie przez ciszę”, „Tacy byliśmy”, „W perty zmienić deszcz” czy „Tyle chciałem Ci dać” – to przeboje, które od lat śpiewają kolejne pokolenia słuchaczy. 29 sierpnia zabrzmiały na żywo w Kozienicach.

Universe należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich formacji pop-rockowych. Zespół powstał w 1981 r. z inicjatywy Mirosława Breguły i Henryka Czicha, a melodyjne kompozycje, romantyczne teksty i charakterystyczne brzmienie przyniosły mu ogromną popularność. W 2026 r. grupa powróciła z premierowym albumem „Zatrzymać czas”.

Wstęp na Festiwal jest bezpłatny, a liczba miejsc ograniczona. Szczegółowy program oraz informacje organizacyjne dostępne są na stronie www.dkkozienice.pl.

Przy wsparciu patronów

Organizatorami wydarzenia są Gmina Kozienice i Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka, a partnerem festiwalu – Kozienickie Centrum Rekreacji i Sportu. Partnerem głównym jest Enea Wytwarzanie.

Patronat Honorowy nad festiwalem sprawuje Mariusz Frankowski – Wojewoda Mazowiecki. Patro-



Finał festiwalu uświetni koncert zespołu.

ni Honorowi i fundatorzy nagród to: Adam Struzik – Marszałek Województwa Mazowieckiego, Mariusz Prawda – Burmistrz Gminy Kozienice, Anna Przygoda – Prezes Zarządu Enei Wytwarzanie oraz Krzysztof Wolski – Starosta Powiatu Kozienickiego.

Patronat medialny nad wydarzeniem objęły: Kronika Kozienicka, TVP3 Warszawa, Kozienice24.pl, Echo Dnia, Radio Plus Radom, Radio Radom oraz Telewizja i Biuletyn „Nasz Powiat”.



Magda Steczkowska przypomni największe przeboje Bogusława Klimczuka w specjalnie przygotowanych aranżacjach.

23. FESTIWAL
Muzyki Rozrywkowej
im. Bogusława Klimczuka
28-29.08.2026 KOZIENICE

28.08 piątek godz. 18.00	29.08 sobota godz. 19.00
Sala kameralna Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienicach (ul. Warszawska 29) Prowadzący: Wojtek Szymański - prezenter radiowy	Amfiteatr nad Jeziorem Kozienickim (ul. Boh. Studzianek 30) Prowadzący: Paweł Sztompke - Program 1 POLSKIEGO RADIA
Koncert Finałowy 23. Konkursu Piosenki o Nagrodę im. Bogusława Klimczuka z zespołem festiwalowym pod kierownictwem Piotra Wrombła	Koncert Galowy 23. Konkursu Piosenki o Nagrodę im. Bogusława Klimczuka
	Koncert Magdy Steczkowskiej - „Wspomnienie o Bogusławie Klimczuku”
	Koncert zespołu UNIVERSE

MAGDA STECHKOWSKA **UNIVERSE**
Wstęp wolny!
Liczba miejsc ograniczona

PATRONI HONOROWI I FUNDATORZY NAGROD
Mariusz Prawda – Burmistrz Gminy Kozienice
Anna Przygoda – Prezes Zarządu Enei Wytwarzanie
Krzysztof Wolski – Starosta Powiatu Kozienickiego

ORGANIZATORZY
Kozienicki Dom Kultury

PARTNER GŁÓWNY
Enea

PATRONI MEDIALNI
ECHO Dnia, RADIO PLUS RADOM, Nasz Powiat

MAZOWISZE

MAZOWISZE

PATRON HONOROWY
Mariusz Frankowski – Wojewoda Mazowiecki

PARTNER
Wytwarzanie

MAZOWISZE

MAZOWISZE

MAZOWISZE

MAZOWISZE

MAZOWISZE

Zbudują fontannę za 1,5 miliona złotych



Umowę z wykonawcą podpisała burmistrz Nowego Miasta nad Pilicą Barbara Gąsiorowska.

Aleksandra Majchrzak
Nowe Miasto nad Pilicą

W Nowym Mieście nad Pilicą podpisano umowę na budowę nowej fontanny przy ulicy Tomaszowskiej, na Rondzie Wojska Polskiego.

Inwestycja ma wartość blisko 1,5 miliona złotych. Fontanna powstanie w ramach środków pozyskanych z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza, a całe przedsięwzięcie zostanie sfinansowane ze środków zewnętrznych. Projekt został wybrany w ramach ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. Dzięki oddanym przez mieszkańców głosom miasto pozyskało środki na realizację inwestycji.

W podpisaniu umowy z wykonawcą uczestniczyła burmistrz Nowego Miasta nad Pilicą Barbara Gąsiorowska.

Planowany obiekt zostanie zlokalizowany na Rondzie imienia Wojska Polskiego w ciągu drogi wojewódzkiej numer 728, przy zbiegu z drogą wojewódzką numer 707. Zgodnie z założeniami projektu fontanna ma nie tylko poprawić wygląd ronda, ale również stać się wizytówką Nowego Miasta nad Pilicą. Ma przyciągać uwagę osób przejeżdżających przez miasto, zwiększać atrakcyjność turystyczną okolicy.

Projekt zakłada budowę podświetlanej fontanny z instalacją LED, która będzie umożliwiała zmianę kolorów oraz wykorzystanie dynamicznych efektów świetlnych. Wokół obiektu przewi-

dziano również dekoracyjną roślinność. W ramach inwestycji konieczne będzie przygotowanie terenu oraz wykonanie systemu wodnego, w tym pomp, rur i zbiornika na wodę. Zaplanowano również instalację elektryczną i oświetlenie.

Projekt uwzględnia także bezpieczeństwo ruchu drogowego. W założeniach przewidziano zastosowanie zabezpieczeń oraz rozwiązań mających ograniczyć możliwość rozpraszania kierowców.

„Serdecznie dziękujemy wszystkim mieszkańcom za udział w ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza i za oddane głosy. Dzięki Państwa zaangażowaniu ten projekt stanie się rzeczywistością!” - czytamy na profilu Urzędu Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą.

Informacja o planowanej budowie fontanny wzbudziła różne reakcje mieszkańców. W komentarzach pojawiły się zarówno głosy poparcia, jak i krytyczne opinie dotyczące kosztów i lokalizacji obiektu.

- Jak popieram rozwój miasta to fontanna na rondzie jest nie potrzebnym wydatkiem. Pieniądze można lepiej spożytkować. Poza tym fontanna na rondzie nie umożliwi cięśnienie się pluskającą wodą, będzie zaślaniała widoczność i rozpraszała kierowców - napisał jeden z internautów.

W komentarzach pojawiły się również pozytywne głosy. - Super wiadomość! Gratulacje! - napisał jeden z mieszkańców.

Pierwsze prace związane z realizacją inwestycji mają rozpocząć się już wkrótce.

KRÓTKO

BŁĘDÓW

Madagaskar na wielkim ekranie

W sobotę, 29 sierpnia, na boisku Sadownika przy ulicy Grójeckiej 26A w Błędowie odbędzie się kino plenerowe. O godzinie 19.00 mieszkańcy będą mogli obejrzeć popularną animację „Madagaskar”, a udział w wydarzeniu będzie bezpłatny. Organizatorzy zaplanowali seans na zakończenie wakacji. Film zostanie wyświetlony na dużym ekranie. Uczestnicy mogą zabrać ze sobą kocyki i wygodnie przygotować się do wieczornego seansu. Na miejscu będzie można również kupić popcorn i napoje. Za sprzedaż przekąsek odpowiadać będzie Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na rozwój oraz działalność drużyny.

AM

WARKA

Kierował autem mimo zakazu

W czwartek, 20 sierpnia policjanci z Grójca skontrolowali w Warce 23-letniego kierowcę BMW. Podczas sprawdzenia danych mężczyzny w policyjnych systemach wyszło na jaw, że nie powinien on w ogóle prowadzić pojazdu. 23-latek miał bowiem aktywny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Dodatkowo wcześniej cofnięto mu uprawnienia do kierowania. Mimo to zdecydował się wsiąść za kierownicę. - W związku z przestępstwem wobec 23-latkę zastosowano tryb przyspieszony. Już 22 sierpnia sprawa trafiła do sądu, który wymierzył mu karę 16 tysięcy złotych grzywny, orzekł 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów i nałożył obowiązek zwrotu kosztów postępowania sądowego. Wyrok nie jest prawomocny - mówi sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska z grójeckiej Policji.

JS



Koła gospodyń wiejskich otrzymały nagrody za przygotowane wieńce dożynkowe.

WYDARZENIE TŁUMY MIESZKAŃCÓW, ŚLICZNE WIEŃCE

Piękne Dożynki w Nowym Mieście

Aleksandra Majchrzak
Nowe Miasto nad Pilicą

W niedzielę, 23 sierpnia, w Nowym Mieście nad Pilicą odbyły się Gminne Dożynki 2026.

Dożynkowe uroczystości rozpoczęła msza święta dziękczynna za tegoroczne zbiory w Klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą. Po nabożeństwie barwny korowód dożynkowy przeszedł do Parku Miejskiego przy ulicy Tomaszowskiej.

Oficjalnego otwarcia dożynek dokonała burmistrz Nowego Miasta nad Pilicą Barbara Gąsiorowska. Następnie odbył się tradycyjny obrzęd dożynkowy przygotowany przez Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Nowomiejskiej. Odbyło się również uroczyste wręczenie chleba dożynkowego oraz odznaczeń dla zasłużonych rolników. Podczas uroczystości bur-

mistrz Barbara Gąsiorowska wręczyła także pamiątkowe medale zasłużonym rolnikom oraz nagrody finansowe dla kół gospodyń wiejskich, które przygotowały dożynkowe wieńce i kosze. Uczestnicy mogli podziwiać efekty ich pracy oraz skorzystać z przygotowanych atrakcji.

W Parku Miejskim odbywały się również warsztaty kulinarne i degustacja potraw regionalnych. Chętni mogli także wziąć udział w warsztatach wykonywania wieńców dożynkowych. Organizatorzy przygotowali ponadto atrakcje dla najmłodszych oraz stoiska promocyjne. Z myślą o dzieciach dostępne było wesołe miasteczko.

Urząd Miasta i Gminy Nowe Miasto nad Pilicą: - Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia!

Część artystyczna rozpoczęła się od występów lokalnych młodych wykonawców. Przed publicznością zaprezentowali się Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Nowopiliński, a także Maja i Marcel Rybak oraz Szymon Puta. Na scenie wystąpił również Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Nowomiejskiej, który był odpowiedzialny za przygotowanie tradycyjnego obrzędu dożynkowego.

Jedną z atrakcji był Regionalny Pokaz Koni. Później publiczność mogła posłuchać zespołu Mocni w Muzie, a następnie grupy Nowe Band.

Muzycznym finałem wydarzenia był koncert Kwestii 07, znanej między innymi z popularnego utworu „Toksyna”. Po koncercie rozpoczęła się zabawa taneczna z zespołem Wehikuł Time.

„Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia!” - napisano na profilu Urzędu.

Święto plonów Gminy Kozienice



Starostami dożynek byli Małgorzata Oliwa z Piotrkowic oraz Sylwester Wolski z Holendrów Piotrkowskich.

J. Petz, W. Szczepański
Gmina Kozienice

Dożynki Gminy Kozienice odbyły się w niedzielę, 23 sierpnia w Świerżach Górnych. Burmistrz podziękował rolnikom.

Dożynkowe uroczystości rozpoczęły się w południe od mszy świętej dziękczynnej za tegoroczne zbiory w kościele parafialnym pod wezwaniem świętego Jakuba Apostoła. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli w korowodzie dożynkowym na teren boiska, gdzie odbywała się dalsza część uroczystości. W programie znalazł się tradycyjny obrzęd dożynkowy, przekazanie wieńców i koszy oraz dzielenie się chlebem wypieczonym z tegorocznego ziarna.

Starostami tegorocznych dożynek byli Małgorzata Oliwa z Piotrkowic oraz Sylwester Wolski z Holendrów Piotrkowskich.

Podczas uroczystości wręczane były również odznaki honorowe „Zasłużony dla rolnictwa”. Rozstrzygnięto też konkursy na najładniejszy wieniec i najładniejszy kosz dożynkowy.

Po części oficjalnej rozpoczął się program artystyczny. Na scenie pojawił się Zespół Relaks, odbył się również konkurs ekologiczny z nagrodami. Później wystąpiła Orkiestra Dęta „Boni Angeli” oraz Zespół Królewskie Źródła.

Jednym z najważniejszych punktów programu był koncert gwiazdy imprezy - zespołu Bayer Full. To jeden z najdłuższych działających pol-

skich zespołów disco polo. Grupa powstała w 1984 roku, a jej liderem i wokalistą od początku jest Sławomir Świerzyński.

Koncert podczas dożynek w Świerżach Górnych miał charakter plenerowej zabawy. Po części oficjalnej i tradycyjnych elementach święta plonów mieszkańcy mogli spędzić wieczór przy muzyce tanecznej. Repertuar Bayer Full pozwolił organizatorom skierować program zarówno do starszych, jak i młodszych uczestników wydarzenia.

W programie znalazł się także występ uczniów i nauczycieli Szkoły Muzycznej I stopnia imienia Wojciecha Kilara w Kozienicach.

Dożyńkom towarzyszyły także wydarzenia skierowane do rodzin. Organizatorzy przygotowali atrakcje dla dzieci, w tym dmuchańce i animacje. Na miejscu prezentowali się twórcy ludowi oraz Koła Gospodyń Wiejskich. Dostępne były również ekspozycje firm i instytucji związanych z rolnictwem.

Jak poinformował Mariusz Prawda, burmistrz Kozienic, Dożynki Gminy Kozienice, to jedno z tych wydarzeń, które mają szczególne znaczenie. Bo zanim chleb trafi na nasze stoły, za każdym bochenkiem stoi ludzka praca, cierpliwość i troska o ziemię.

„Szczególnie chciałbym podziękować naszym Rolnikom – za codzienny trud, który często zaczyna się wtedy, gdy większość z nas jeszcze śpi. To Wasze święto. I dobrze, że mogliśmy je razem celebrować” - napisał Mariusz Prawda, burmistrz Kozienic na Facebooku.

KRÓTKO

GMINA GŁOWACZÓW Drewniana belka uderzyła chłopca

W środę, 19 sierpnia około godziny 14.30 doszło do wypadku w gospodarstwie w Jasieńcu w gminie Głowaczów. Dziecko zostało ranione kawałkiem drewna podczas rozładunku busa. Policja udzieliła informacji na temat wypadku. Jak się okazuje przy rozładunku drewna z busa pracowali 41-letni mężczyzna oraz dwóch nastolatków w wieku 14 i 16 lat. - Z ustaleń policjantów wynika, że jeden z fragmentów drewna w niekontrolowany sposób odbił i uderzył 14-latkę. Policjanci pracują, aby wyjaśnić wszelkie okoliczności tego wypadku - powiedziała komisarz Ilona Tarczyńska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach. Na miejscu było pogotowie ratunkowe. Ze względu na obrażenia chłopca zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który zabrał go do szpitala w Warszawie. Dziecko było przytomne. IK

KOZIENICE

Poznają sztuczną inteligencję

„Sztuczna inteligencja – jak nie dać się oszukać?” to tytuł warsztatów, które odbyły się w Strefie Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, w Kozienickim Domu Kultury, w czwartek, 20 sierpnia. Były to zajęcia w skierowane wyłącznie do seniorów. W programie warsztatów znalazły się tematy związane z obecnością sztucznej inteligencji w naszym codziennym życiu – w telefonach, Internecie i wiadomościach. Podczas spotkania instruktorzy pokazali, jak rozpoznawać materiały stworzone przez sztuczną inteligencję, jak nie dać się nabrać na fałszywe zdjęcia, nagrania czy internetowe oszustwa. ws



Starostami dożynek w Magnuszewie byli Anna i Andrzej Witek.

WYDARZENIE DOŻYŃKI GMINNE MAGNUSZEW 2026

Podziękowanie za codzienny chleb

Oprac. Wojciech Szczepański
Magnuszew

W niedzielę, 23 sierpnia odbyły się Dożynki Gminne Magnuszew 2026. Była msza w intencji rolników, korowód dożynkowy, oficjalna ceremonia oraz występy.

Jak informuje parafia pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela w Magnuszewie, święto plonów było okazją do wspólnego podziękowania za tegoroczne zbiory, pielęgnowania pięknych tradycji oraz integracji lokalnej społeczności.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 12.00 mszą świętą w intencji rolników i ich rodzin w kościele pod wezwaniem Jana Chrzciciela w Magnuszewie.

„Wspólnie dziękowaliśmy Panu Bogu za tegoroczne plony, za dar ziemi i za trud pracy rolników, dzięki którym każdego dnia na naszych sto-

łach nie brakuje chleba. Prosiłmy również o Boże błogosławieństwo, zdrowie i siły dla wszystkich pracujących na roli oraz dla ich rodzin.” - napisano na stronie facebookowej parafii.

Następnie barwny korowód dożynkowy przeszedł na miejsce obchodów - Targowisko Mój Rynek w Magnuszewie, gdzie odbyła się ceremonia dożynkowa, występy artystyczne, regionalny pokaz obrzędowy oraz wiele atrakcji dla całych rodzin.

Tegorocznymi starostami dożynek byli Anna i Andrzej Witek, którzy wraz z przedstawicielami władz samorządowych częstowali gości tegorocznym chlebem.

Parafia w Magnuszewie: - Wspólnie dziękowaliśmy Panu Bogu za tegoroczne plony, za dar ziemi i za trud pracy rolników.

W części artystycznej na scenie wystąpili: Zespół Ludowy DUET FOLK, Miły Pan, Zespół Enjoy oraz gwiazda wieczoru – zespół M.I.G.

Odbył się także regionalny pokaz obrzędowy „Tradycyjne wiejskie wesele”. W inscenizacji wziął udział ksiądz Karol Piłat, proboszcz magnuszewskiej parafii. To człowiek wielu talentów. Tym razem mogliśmy zobaczyć Go w trochę innej roli niż na co dzień – na scenie podczas przedstawienia „Jedlińskie Wesele”. I jak się okazuje, scena wcale nie jest Mu obca. Ksiądz proboszcz już wcześniej brał udział w tym widowisku, więc można powiedzieć, że doświadczenie aktorskie już ma.

Na uczestników dożynkowego festynu czekały również: bezpłatny dmuchany plac zabaw dla dzieci, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z regionalnymi potrawami, lokalne występy i konkursy.

100 lat Straży w Maruszowie



FOT. OSP MARUSZÓW

Ochotnicza Straż Pożarna w Maruszowie świętowała jubileusz 100-lecia działalności jednostki.

Oprac. Patryk Samborski
Gmina Lipsko

W niedzielę, 23 sierpnia, w Maruszowie w gminie Lipsko odbyły się uroczyste obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie.

Obchody rozpoczęły się od polowej mszy świętej na boisku w Maruszowie. Uczestniczyły w niej pododdziały i poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych.

Po mszy rozpoczął się uroczysty apel. Dowódca uroczystości, druh Jan Cyran, złożył meldunek o gotowości pododdziałów Ochotniczych Straży Pożarnych do apelu druhowi Zbigniewowi Gołąbkowi, wiceprezesowi Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Mazowieckiego.

Głos zabrał burmistrz Miasta i Gminy Lipsko Jacek Wielorański. Następnie przedstawiony został szczegółowy rys historyczny jednostki, przypominający jej działalność na przestrzeni stu lat.

Jednym z ważniejszych momentów było uroczyste udekorowanie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Maruszowie Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Aktu dekoracji dokonali druh Zbigniew Gołąbek oraz zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej starszy brygadier Waldemar Wysowski.

Jubileusz był również okazją do wyróżnienia osób, które

angażują się w ochronę przeciwpożarową oraz działalność na rzecz lokalnej społeczności.

Odnaką Świętego Floriana „Za zasługi dla społeczności lokalnej” zostali uhonorowani: druh Jacek Wielorański, burmistrz Miasta i Gminy Lipsko; starszy brygadier Jacek Bugaj, zastępca dyrektora Biura Ochrony Ludności w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej.

Następnie wręczone zostały Medale za Zasługi dla Pożarnictwa, nadane przez Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Mazowieckiego. Srebrne medale otrzymali druhowie: Marcin Marczak i Piotr Wróbel.

Brązowe medale otrzymali druhowie: Paweł Binerat, Krzysztof Borek, Marcin Borek, Artur Dygas, Marek Kmiecik, Rafał Nowicki, Konrad Pastuszka, Karol Pietrzakiewicz.

Odnaki „Strażak Wzorowy” otrzymali druhowie: Wojciech Koniusz, Michał Przepiórka, Łukasz Ulidowski, Marcin Urban.

Odnaki „Za wysługę lat” otrzymali druhowie: Jan Cyran – 50 lat służby, Artur Pietrzakiewicz – 30 lat służby, Paweł Patyk – 25 lat służby.

Brązową odznakę „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza” otrzymali druhowie: Kacper Marczak, Kornel Kmiecik, Krzysztof Rzepka.

Sama jednostka została uhonorowana Medalem Pamiętkowym „Pro Masovia”, nadanym przez Marszałka Województwa Mazowieckiego za wybitne zasługi na rzecz gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju Mazowsza.

KRÓTKO

GMINA CIEPIELÓW

Pożegnanie Lata w Wielgim

W sobotę, 29 sierpnia, odbędzie się „Pożegnanie Lata w Wielgim”. Wydarzenie odbędzie się na placu Domu Ludowego. Początek zaplanowany został na godzinę 16.00. Przez całe popołudnie dzieci będą mogły korzystać z dmuchańców, zjeżdżalni, karuzeli, piłek wodnych, eurobungee oraz zamków z piłkami. Od godziny 16.00 do 18.00 zaplanowano również konkursy z nagrodami i zabawy z animatorkami. O godzinie 18.00 nastąpi oficjalne otwarcie imprezy.

Chwilę później na scenie pojawi się Wesoły Kwartet, który zagra do godziny 21.00. Po nim, do północy, uczestników czeka zabawa z zespołem The Acords. Nie zabraknie również jedzenia i dodatkowych stoisk. Jedną z największych atrakcji będzie poczęstunek przygotowany przez Organizację Producentów Polski Karp. Organizatorzy zapowiadają aż 1000 porcji przysmaków z karpia, które będą rozdawane bezpłatnie.

PAT

GMINA CIEPIELÓW

Dożynki Wiejskie w Świesielicach

W sobotę, 22 sierpnia, w Świesielicach w gminie Ciepłówek odbyły się Dożynki Wiejskie. Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej, podczas której mieszkańcy Świesielic mogli wspólnie podziękować za tegoroczne plony i pracę rolników. Po części religijnej przyszedł czas na dalsze świętowanie. Organizatorzy przygotowali program, który połączył muzykę, zabawę oraz atrakcje dla całych rodzin. Głównym punktem wydarzenia była zabawa z zespołem „Konkret”. Organizatorzy pomyśleli też o najmłodszych uczestnikach. Na dzieci czekał dmuchany zamek.

PAT



FOT. UMIG SOLEC NAD WISŁĄ/FB

Tłumy mieszkańców bawili się w Pawłowicach podczas koncertów.

WYDARZENIE GRALI: MAXIM, TOPLES, MATSONIK I DEJW

Świetna zabawa w Pawłowicach

Oprac. Patryk Samborski
Gmina Solec nad Wisłą

W sobotę, 22 sierpnia, w Pawłowicach w gminie Solec nad Wisłą odbyło się XI Nadwiślańskie Święto Upraw Ogrodniczych.

Na scenie wystąpili między innymi Maxim, Powiślacy, Folkova, Matsonik, Toples i Dejw, a program uzupełniły piknik ekologiczny, pokazy, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich oraz atrakcje dla dzieci.

Dużo stoisk i piknik ekologiczny

Wydarzenie odbyło się na placu obok remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Pawłowicach. Od początku imprezy teren był pełen mieszkańców, zaproszonych gości i wystawców.

Uczestnicy mogli odwiedzać przygotowane stoiska, korzystać z atrakcji oraz oglądać prezentacje związane

z rolnictwem i ogrodnictwem.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. Nie zabrakło na nich lokalnych przysmaków, domowych wypieków i regionalnych specjałów. Przygotowane były również punkty gastronomiczne oraz atrakcje dla najmłodszych.

W programie znalazł się także piknik ekologiczny skierowany do dzieci i młodzieży. Uczestnicy mogli zobaczyć maszyny rolnicze oraz samochody strażackie. Nie zabrakło również występów uczniów miejscowych placówek oświatowych. Podczas wydarzenia rozstrzygnięty

Wystąpiły zespoły: Powiślacy, Folkova, Matsonik Toples oraz Dejw. Noc zakończyła zabawa taneczna z DJ-em.

został też konkurs „Ekologiczny strach na wróble”.

Doskonała zabawa na koncertach

Muzyczną część wydarzenia rozpoczął zespół Maxim. Później przed publicznością wystąpili Powiślacy oraz Folkova. Na scenie pojawił się również Matsonik, który zaprezentował swoje utwory, wśród nich „Jedź z daleka”, „Noc nad Wisłą”, „Maltańskie Disco” oraz „Zakochałem się”.

Następnie wystąpił zespół Toples. Publiczność usłyszała między innymi „Ciało do ciała”, „Kochaś”, „Sąsiadka”, „Nie mydło, nie granat” oraz „Gdzie strona, tam żona”.

Gwiazdą imprezy był Dejw. W jego repertuarze znalazły się między innymi „Petarda”, „Dołeczki”, „No Chętnie”, „Na Flecie” oraz „Co Ty w sobie masz”.

Po koncercie rozpoczęła się zabawa taneczna z DJ-em.

Echo Ziemi Przysuskiej

BORKOWICE
GIELNIÓW
KLWÓW
ODRZYWÓŁ
POTWORÓW
PRZYSUCHA
RUSINÓW
WIENIAWA

Miesięcznik powiatu przysuskiego

Nr 8 (275) piątek, 28.08.2026 rok

Pojechali rowerami po gminie Borkowice

Wakacyjny rajd rowerowy i finał z ogniskiem w Radestowie

Wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Gminną Biblioteką Publiczną w Borkowicach uczestnicy wyruszyli na rowerową przygodę, która mimo deszczowej pogody dostarczyła uczestnikom wielu pozytywnych wrażeń.

Ze względu na opady miłośnicy wiozby wyruszyli z niewielkim opóźnieniem, a padający po drodze deszcz sprawił, że uczestnicy zdecydowali zmienić plany i skrócili trasę przejazdu. Na zakończenie rajdu wszyscy spotkali się przy ognisku obok świetlicy wiejskiej w Radestowie. Na miejscu były pieczone kiełbaski przy ognisku, a także słodki poczęstunek.

- Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i dobrą atmosferę! Mamy nadzieję, że podczas kolejnego



Grupa zapaleńców wzięła udział w rajdzie rowerowym w gminie Borkowice.

rajdu pogoda będzie już bardziej sprzyjająca. Serdecznie dziękujemy sołtysowi Radestowa oraz Pawłowi

za pomoc w przygotowaniu ogniska - skomentowali organizatorzy rajdu rowerowego. **SOK**

Nowa droga w Kozłowcu, chodnik w Dębinach, budowa boiska - inwestycje w gminie Przysucha

W gminie Przysucha trwają prace przy kolejnych zaplanowanych wcześniejszych inwestycjach. Część z nich już została zakończona.

Jedną z takich zakończonych inwestycji jest budowa drogi w Kozłowcu. Całkowita wartość zadania wyniosła 526 331 złotych, a gmina postarała się o dofinansowanie z Funduszu Leśnego - prawie 370 tysięcy złotych, co stanowi 70procent poniesionych kosztów.

Równolegle z dużymi inwestycjami drogowymi, realizowane są też mniejsze, ale jak ważne dla mieszkańców. Jest rozbudowane uliczne oświetlenie, zostały położone asfaltowe nakładki, utwardzone drogi dojazdowe.

Właśnie zakończona została budowa chodnika w Dębinach, biegnącego przy świetlicy wiejskiej. Trwa tam też budowa boiska wielofunkcyjnego. Gmina zyskuje nowe obiekty sportowe dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym. W minionym roku takie boisko powstało w Ruskim Bro-



Niedawno została zakończona budowa chodnika w Dębinach, biegnącego przy świetlicy wiejskiej. W Dębinach trwa też budowa boiska.

dzie i też dzięki pozyskanemu dofinansowaniu. Tym razem na budowę boiska z nawierzchnią poliuretanową w Dębinach gmina Przysucha pozyskała 459 058 złotych z budżetu samorządu Województwa Mazowiec-

kiego. Z kolei w zielonym sercu Przysuchy, w parku miejskim przy ulicy Warszawskiej prowadzone są prace związane z budową parkowej tętni solankowej. **SOK**

Publiczna Szkoła Podstawowa w Rusinowie zyska nowe boisko



To poglądowe zdjęcie - takie mniej więcej boisko zostanie zbudowane przy szkole podstawowej w Rusinowie.

50 000 złotych wsparcia na nowe boisko w Publicznej Szkole Podstawowej imienia Jana Kochanowskiego w Rusinowie.

Sejmik Województwa Mazowieckiego przyznał gminie Rusinów dofinansowanie w ramach Mazowieckiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej - edy-

cja 2026. Nowe boisko będzie miejscem pełnym sportowych emocji. Planowany termin zakończenia realizacji zadania to sierpień 2027 roku.

- Dziękuję samorządowi Województwa Mazowieckiego za wsparcie realizacji tak ważnej dla naszej gminy inwestycji - powiedział wójt Rusinowa Tomasz Neubauer. **SOK**

Koncert łąkowy w gospodarstwie sadowniczym w Komorowie

To był wieczór pełen muzyki, natury, wzruszeń i pięknych spotkań. W scenarii sadów Gospodarstwa Sadowniczego Moniki i Tomasza Bankiewicz na terenie gminy Wieniawa uczestnicy mogli wspólnie cieszyć się koncertem, aktywnością na świeżym powietrzu i wyjątkową atmosferą letniego wieczoru.

Wydarzenie miało miejsce w sobotę 1 sierpnia na łące obok sadów Moniki i Tomasza Bankiewiczów w Komorowie, w gminie Wieniawa w powiecie przysuskim. A spotkanie odbyło się dzięki Lokalnej Grupie Działania „Razem dla Radomki”.

Wieczorem w Komorowie miało miejsce koncert Aurelii Wiśniewskiej, która wystąpiła razem z Michałem Trzpiotą. W kolejnym, koncercie wystąpiła Maja Piekarek z zespołem. Artysty przekazali ogrom emocji, którymi podzielili się z publicznością. Koncert w środku sadu miał swój urok, był też inny odbiór muzyki i śpiewu.

Po koncercie była joga w plenerze, a potem poczęstunek. Organizatorzy szczególnie podziękowania kierują do Tomasza i Moniki Bankiewiczów - współorganizatorów i gospodarzy wydarzenia.

- Dziękujemy za otwartość, gościnność oraz stworzenie wyjątkowego miejsca, w którym muzyka mogła wybrzmieć w otoczeniu natury. Dziękujemy również Edycie Jabłońskiej za poprowadzenie plenerowych warsztatów pilatesu, które pozwoliły uczestnikom zadbać o zdrowie, wyciszenie i dobrą energię - napisał Cezary Nowek, prezes Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki”.

Ze spotkania w sadach zadowoleni byli uczestnicy. Zadanie publiczne było współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Koncert realizowany w ramach projektu Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki” pod nazwą „Otwarta Strefa Kultury na Małych Podwórkach”. **SOK**

Działa już nowy żłobek w Klwowie

W Klwowie jest już gotowy gminny żłobek. Są wolne miejsca, wciąż można zapisać swoje dziecko do placówki



Tak wygląda wyposażenie nowego żłobka w Klwowie. Placówka została wyposażona we wszelki niezbędny sprzęt i meble.

Jest gotowy nowy żłobek w Klwowie. W placówce nadal są wolne miejsca, można tu zapisać swojego malucha. Docelowo ma tu przebywać 30 dzieci.

Od początku sierpnia nowy żłobek w Klwowie zaczął przyjmować pierwszych małych podopiecznych. Nadal można posłać tu swoje dziecko.

- W poniedziałek 3 sierpnia mamy pierwszy dzień adaptacyjny. Do żłobka przyszły dzieci z rodzicami. Na miejscu wszyscy poznają warunki, w jakich będą przebywać maluchy. Nasz żłobek jest świetnie przygotowany na przyjęcie dzieci - powiedział nam Piotr Reguła, wójt Klwowa.

Pierwszy żłobek w gminie

To wyjątkowy moment zarówno dla powstałej właśnie placówki, jak i dla całej lokalnej społeczności, będący zwieńczeniem wielu miesięcy pracy nad stworzeniem nowoczesnego, bezpiecznego i przyjaznego miejsca dla najmłodszych dzieci.

Nowoczesny, przestronny i w pełni dostosowany do potrzeb dzieci obiekt zapewni bezpieczne i komfortowe warunki do codziennej opieki, zabawy oraz wszechstronnego rozwoju. Do żłobka trafi docelowo 30 dzieci. Nad maluchami czuwać będzie wykwalifikowana i pełna zaangażowania kadra pracowników, która zadba o ich bezpieczeństwo, roz-

wój oraz przyjazną, rodzinną atmosferę.

- Nowy żłobek w Klwowie powstał dzięki środkom finansowym pochodzącym ze środków Krajowego Planu Odbudowy w ramach inwestycji Wsparcie programów dofinansowania miejsc opieki nad dziećmi 0-3 lat (żłobki, kluby dziecięce) w ramach programu Aktywny Maluch - zaznacza Piotr Reguła, wójt Klwowa.

Wolne miejsca

Nadal można zapisać dziecko do żłobka. Kartę zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej Urzędu Gminy Klwów: www.klwow.pl lub w sekretariacie Urzędu Gminy



Żłobek powstał w tworzonym wciąż Centrum Usług Rehabilitacyjnych, Leczniczych i Kulturalnych w Klwowie.

Klwów przy ulicy Opoczyńskiej 35.

Centrum usług

Przypomnijmy, że żłobek powstał w tworzonym wciąż Centrum Usług Rehabilitacyjnych, Leczniczych i Kulturalnych w Klwowie. Pierwszą placówką w Centrum, jest właśnie żłobek. Ma on stanowić będzie wsparcie dla rodziców, zwłaszcza dla matek powracających do pracy. To inwestycja nie tylko w edukację, ale też w równowagę społeczną i komfort życia.

W zakończonym już stanie surowym obiektu będą działać placówki łączące wiele funkcji. Ma tam działać ośrodek zdrowia, rehabilitacja, oraz centrum

kultury z biblioteką i czytelnia.

- Na jesieni postaramy się, by w budynku Centrum Usług Leczniczych, Rehabilitacyjnych i Kulturalnych zaczął działać ośrodek zdrowia - mówi Piotr Reguła, Wójt Gminy Klwów.

W budowie i sfinansowaniu inwestycji gminie pomaga finansowo Sejmik Województwa Mazowieckiego. Wcześniej Sejmik Mazowsza przeznaczył na ten cel cztery miliony złotych. Blisko 2,5 miliona złotych dołożyła także gmina Klwów. Następnie gmina dostała kolejne cztery miliony złotych od samorządu Województwa Mazowieckiego na budowę.

W planowanym centrum usług znajdzie się ośrodek zdrowia z gabinetami lekar-

skimi i zabiegowymi, dyżurką pielęgniarek, poczekalnią i zapleczem administracyjnym. Zapewne w przyszłym roku będzie tu również otwarte centrum rehabilitacji z gabinetami do fizjoterapii i salą do ćwiczeń. Ponadto w nowym obiekcie swoją siedzibę będzie miało centrum kultury z salą widowiskową mieszczącą 300 osób, z profesjonalnym oświetleniem, nagłośnieniem scenicznym i kinowym, zapleczem technicznym, garderobami, sanitariatami. Do dyspozycji mieszkańców będą również pracownie plastyczna, muzyczna, taneczna, studio nagrań. Powstanie także biblioteka z czytelnia.

Antoni Sokołowski

W Publicznej Szkole Podstawowej w Rusinowie zostanie zamontowana winda

Niedawno podpisano umowę o dofinansowaniu budowy windy w Publicznej Szkole Podstawowej w Rusinowie. To będzie szkoła bez barier.

Jak informuje Tomasz Neubauer, wójt Gminy Rusinów, w sierpniu podpisana została umowa na dofinansowanie ważnej inwestycji. W Publicznej Szkole Podstawowej imienia Jana Kochanowskiego w Rusinowie będzie zainstalowana winda.

Gminy Rusinów zyskała na tę inwestycję dofinansowanie w wysokości 190 500 złotych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Umowa została podpisana w Starostwie Powiatowym w Przysusze. Teraz czas na realizację inwestycji, która sprawi, że rusinowska szkoła stanie się szkołą bez barier.

- Dziękuję staroście Powiatu Przysuskiego, panu Marianowi Niemirskiemu, za wsparcie tego przedsięwzięcia. Podziękowania kieruję do dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Przy-

susze, pani Beacie Pawlik, za pomoc w pozyskaniu środków - napisał Tomasz Neubauer, wójt Gminy Rusinów w mediach społecznościowych.

SOK



Tomasz Neubauer, wójt Gminy Rusinów, podczas podpisania umowy na dofinansowanie budowy windy w szkole.

Grali na stadionie o Puchar Wójta Gminy Potworów, wygrała Gwardia Potworów

Emocjonująco wyglądał finał turnieju piłkarskiego o Puchar Wójta Potworowa. Puchar trafił do najlepszej drużyny - Gwardia Potworów.

Po ostatnim gwizdku wiadomo już, że pierwsze miejsce w Turnieju o Puchar Wójta Gminy Potworów. To ekipa Gwardia Potworów.

Finał rozgrywek rozpoczął się w niedzielę 2 sierpnia na stadionie w Potworowie. Pogoda dopisała, kibice tym bardziej. Były emocje i dobra zabawa, a momentami nawet sporo emocji. Ostatecznie poza przyjemnością z gry chodziło też o miejsca w klasyfikacji.

Tak wyglądają ostateczne wyniki potyczek piłkarskich: królem strzelców całego turnieju został Maciej Marcinkowski; najlepszym bramkarzem jest Damian Gryz, najlepszym



Zwycięska drużyna Gwardia Potworów. Wszystkim piłkarzom gratulowała wójt Marta Kaczor.

zawodnikiem - Maciej Klimek; najstarszym zawodnikiem był Tomasz Pakosz.

Tak wygląda kolejność miejsc: 1. Gwardia Potworów; 2. Potworów; 3. Kacperków; 4. Dąbrowa; 5. Rdzów.

Gratulacje uczestnikom, także najlepszym drużynom złożyła Marta Kaczor, wójt Potworowa. - Wszystkim zawodnikom dziękuję za udział w turnieju - dodała wójt Marta Kaczor. **SOK**

Ruszają inwestycje w Wieniawie

Historyczny dzień dla Gminy Wieniawa. Podpisano umowy na gigantyczne inwestycje infrastrukturalne



Wydarzenie z podpisania umów z wykonawcami inwestycji zgromadziło wielu znamienitych gości, co podkreśla rangę realizowanych przedsięwzięć.

W poniedziałek 3 sierpnia w Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Wieniawie wspólnie z parlamentarzystami ziemi radomskiej odbyło się uroczyste podpisanie umów z wykonawcami dróg, świetlic i strażnicy Ochotniczych Straży Pożarnych.

W Gminie Wieniawa odbyło się uroczyste podpisanie umów z wykonawcami, co oficjalnie rozpoczyna realizację jednych z największych inwestycji w historii samorządu. Dzięki ogromnemu wsparciu finansowemu, mieszkańcy zyskają nowoczesne świetlice wiejskie, nową strażnicę OSP oraz kilometry zmodernizowanych dróg gminnych.

Goście na uroczystości

Wydarzenie z podpisania umów z wykonawcami inwestycji zgromadziło wielu znamienitych gości, co podkreśla rangę realizowanych przedsięwzięć. W uroczystości wzięli udział parlamentarzyści: Marek Suski, Stanisław Karczewski oraz Anna Górska. Gminę Wieniawa reprezentowało kierownictwo Urzędu na czele z Wójtem mgr. inż. Krzysztofem Sobczakiem oraz Ewelina Augustyniak, pełniącą obowiązki w zastępstwie Skarbnika Gminy. Obecni byli również Przewodniczący Rady Gminy, radni, druhowie z lokalnych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, przedstawiciele wyłonionych w przetargach firm

wykonawczych oraz zaproszeni goście.

Świetlice i remizy strażackie

Pierwszy filar zaplanowanych działań to realizacja zadania pod nazwą „Budowa świetlic wiejskich i strażnicy OSP jako lokalnych centrów integracji i rozwoju”. To inwestycja w kapitał społeczny oraz bezpieczeństwo. Nowoczesne, w pełni wyposażone świetlice wiejskie powstaną w miejscowościach: Kłudno, Jabłonica, Wola Brudnowska, Brudnów, Zagórze, Romualdów, Plec oraz Sokolniki Mokre. Obiekty te staną się miejscem spotkań, integracji oraz działalności kulturalnej dla lokalnych społeczności.



Realizacja projektów o tak ogromnej skali nie byłaby możliwa bez potężnego wsparcia zewnętrznego. Gmina Wieniawa skutecznie pozyskała środki finansowe na ten cel.

Ponadto, w ramach tego samego projektu, strażacy ochotnicy ze Skrzynna zyskają nową strażnicę. Znacząco podniesie to gotowość bojową jednostki oraz poprawi warunki pełnienia służby przez druhów, którzy na co dzień dbają o bezpieczeństwo. Za realizację poszczególnych części tego wieloletowego projektu odpowiadać będą doświadczone firmy: Firma Budowlano-Usługowa „WIATROBUD II”, Konsorcjum PRO-TEAM (Pro-Works i SK-TEAM) oraz Kłak Łukasz Zakład Usługowo Budowlany TERMO-BUD.

Nowe drogi

Drugim, równie istotnym elementem rozwoju infrastruktury jest zadanie „Przebudowa dróg gminnych w związku z budową S12”. Dobra sieć komunikacyjna to podstawa funkcjonowania każdej gminy. Modernizacja obejmie kilkanaście kluczowych odcinków. Przebudowa bezpośrednio przełoży się na płynność ruchu, poprawę dojazdu do posesji oraz zwiększenie bezpieczeństwa kierowców i pieszych, co jest szczególnie istotne w kontekście powstawania nowej drogi ekspresowej w regionie.

Wykonawstwem w zakresie infrastruktury drogowej zajmą się wyłonione w postępowaniach firmy: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Zaskórski i Wspólnicy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wykonawstwem w zakresie infrastruktury drogowej zajmą się wyłonione w postępowaniach firmy: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Zaskórski i Wspólnicy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

oraz Zakład Budowlano-Drogowy „DUKT” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa.

Wsparcie z zewnątrz

Realizacja projektów o tak ogromnej skali nie byłaby możliwa bez potężnego wsparcia zewnętrznego. Gmina Wieniawa skutecznie pozyskała na ten cel środki z Rządowego Funduszu Polski Ład - Programu Inwestycji Strategicznych. To dofinansowanie stanowi bezprecedensowy impuls rozwojowy, który zmieni oblicze gminy. Przed władzami, wykonawcami oraz mieszkańcami czas intensywnych prac budowlanych

Antoni Sokołowski

Mieszkańcy gminy Borkowice bawili się na Pikniku Rodzinnym w Radestowie

W sobotę 22 sierpnia 2026 roku w Radestowie, w gminie Borkowice, odbył się Piknik Rodzinny, który zgromadził mieszkańców oraz gości na wspólnym popołudniu pełnym radości i dobrej zabawy.

Mimo porannego silnego wiatru oraz przelotnych opadów deszczu pogoda nie popsła popołudniowej imprezy. Na uczestników czekały atrakcje dla dzieci, pyszne jedzenie, muzyka i wspólna zabawa. Wieczorem do tańca porwał wszystkich zespół muzyki tanecznej Robi Polo.

Piknik był okazją do integracji mieszkańców, wspólnego spędzenia czasu i stworzenia wyjątkowej atmosfery. Serdecznie dziękujemy wszystkim mieszkańcom, gościom oraz osobom zaangażowanym w organizację wydarzenia. Piknik

został zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich Radestów, przy wsparciu Gminnego Ośrodka Kultury, oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Za pomoc Koło Gospodyń Wiejskich dziękuję:

Urzędowi Gminy w Borkowicach, wytwórni wód źródlanych i napojów Pierrot, Kołu Gospodyń Wiejskich Ruskowice, Ochotniczej Straży Pożarnej z Borkowic, GCKiS w Wieniawie. SOK



Do późnego wieczoru mieszkańcy Radestowa bawili się na festynie rodzinnym, były tańce, zabawa.

Uroczystość w dawnej gajówce Piecyki, zostały odsłonięte tablice w miejscu bitwy

W sobotę 22 sierpnia w miejscu dawnej gajówki Piecyki odbyły się uroczystości odsłonięcia tablic pamiątkowych w miejscu bitwy oddziału partyzanckiego Antoniego Hedy „Szarego” z Niemcami.

Tablice pamiątkowe powstały z inicjatywy Światowego Związku Żołnierzy AK Koło Przysucha.

Uroczystości rozpoczęły się połową mszą św. celebrowaną przez ks. proboszcza Sławomira Adamczyka oraz ks. Dariusza Stańczyka z Gowarczowa. W uroczystościach wzięły udział poczty sztandarowe wystawione przez Światowy Związek Żołnierzy AK Koło Przysucha oraz ŚZZAK Koło z Niekłania. Po mszy delegacje złożyły wiązanki i znicze, a następnie uczestnicy wydarzenia wysłuchali prelekcji o hi-



Tablice upamiętniające bitwę stoczoną przez oddziały AK z Niemcami zostały odsłonięte w dawnej gajówce Piecyki.

storii oddziału Antoniego Hedy „Szarego”.

Oprócz członków Stowarzyszenia i ŚZZAK Koło Przysucha w uroczystościach uczestniczyli również przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy

AK Koło Niekłania, burmistrz Przysuchy Adam Pałgan, przedstawiciele Powiatu Przysuskiego, delegacja Opoczyńskiego Stowarzyszenia Historycznego Hubal, harcerze oraz mieszkańcy Przysuchy. SOK



Druhowie z OSP znaleźli czas, by stanąć do pamiątkowej fotografii z wójtem Potworowa Martą Kaczor i wicemarszałkiem województwa mazowieckiego Rafałem Rajkowskim.



Festyn „Historia Wsi Kozieniec Izba wspomnień - ocalić od zapomnienia”, był finałem kolejnego projektu napisanego przez Gminę Potworów dla Koła Gospodyń Wiejskich „W Kozieńcu i My”.

Dzieci i rodzice z gminy Potworów bawili się na festynie rodzinnym w Kozieńcu

Mnóstwo osób przyszło w niedzielę 2 sierpnia do siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Kozieńcu, w gminie Potworów, gdzie odbywał się gminny Piknik Rodzinny.

Imprezę wsparli strażacy, miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich, samorządowcy, mieszkańcy gminy.

Aktywna wieś

Na uczestników wydarzenia czekały liczne atrakcje. Festyn „Historia Wsi Kozieniec Izba wspomnień - ocalić od zapomnienia”, był finałem projektu przygotowanego przez gminę Potworów dla Koła Gospodyń Wiejskich „W Kozieńcu i My”, oraz Ochotniczą Straż Pożarną z Kozieńca. Program powstał w ramach zaplanowanych inicjatyw lokalnych „Aktywna Wieś”, współfinansowa-

nego z pieniędzy Ministerstwa Rozwoju Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Radosne spotkanie

- Bardzo się cieszę, że dzięki wspólnym działaniom mieszkańcy mogli wziąć udział w tak pięknym, radosnym i potrzebnym dla utrwalenia wspomnień wydarzeniu. To był festyn, który nie tylko połączył pokolenia, przywołał piękne wspomnienia ale przede wszystkim pokazał, jak bogatą historię ma Kozieniec - skomentowała Marta Kaczor, Wójt Gminy Potworów na swoim profilu społecznościowym.

Głównym elementem pikniku rodzinnego była wystawa starych zdjęć z wydarzeń, które odbywały się w Kozieńcu i okolicach. Dzięki tej wystawie każdy mógł się przenieść w czasy z przed dziesięć lat

i dowiedzieć się, jak wyglądały realia życia sprzed lat. Wyświetlany był również film ze wspomnieniami najstarszych mieszkańców.

Regionalne przysmaki

Na pikniku nie zabrakło również regionalnych potraw, w tym tradycyjnej zalewajki przygotowanej przez druha z Ochotniczej Straży Pożarnej. Była też strefa dla najmłodszych, wspólny śpiew, muzyka i taniec. Odbył się pokaz sprzętu strażackiego, oraz lanie wodą. Na festynie pojawili się nie tylko mieszkańcy oraz sympatycy sołectwa Kozieniec, ale również goście, w tym Rafał Rajkowski, Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego. To był dzień pełen wrażeń dla każdego, kto pojawił się na tym przygotowanym festynie.

Antoni Sokółowski



Ochotnicza Straż Pożarna przygotowała pokaz sprzętu strażackiego, odbyły się także warsztaty z udzielania pierwszej pomocy medycznej.



Na festynie pojawili się nie tylko mieszkańcy oraz sympatycy sołectwa Kozieniec, ale również goście. To był dzień pełen wrażeń dla każdego, kto pojawił się na pikniku.



Podczas festynu w Kozieńcu, w gminie Potworów, nie zabrakło zabaw dla dzieci. Strażacy przygotowali śmigus - dyngus, co bardzo spodobało się dzieciom.



Tegoroczna edycja po raz kolejny pokazała, że Święto Papryki pozostaje jedną z największych i najbardziej rozpoznawalnych imprez plenerowych w południowej części Mazowsza.



- Szczególne podziękowania kieruję do naszych rolników i producentów papryki oraz innych warzyw i owoców - mówił Piotr Reguła, Wójt Gminy Klwów.

18. Święto Papryki w Klwowie. Bawiło się mnóstwo osób - były koncerty, zabawa

18. Święto Papryki przyciągnęło w sobotę, 8 sierpnia do Klwowa mieszkańców regionu oraz gości z wielu zakątków Mazowsza.

Impreza od lat jest wizytówką gminy i największym świętem lokalnych producentów papryki, ponownie połączyła promocję rolnictwa z rozrywką i koncertami gwiazd muzyki.

- Za nami wyjątkowe święto, które po raz kolejny pokazało, że Święto Papryki w Klwowie to wydarzenie, na które czekają nie tylko nasi mieszkańcy, ale również goście z całego regionu - stwierdził Piotr Reguła, Wójt Gminy Klwów na swojej stronie społecznościowej.

Uroczystego otwarcia dokonali organizatorzy oraz przedstawiciele samorządu. Już od popołudnia teren im-

prezy wypełnił się odwiedzającymi, którzy mogli korzystać z licznych atrakcji. Na uczestników czekały stoiska handlowe i gastronomiczne, prezentacje lokalnych produktów, dmuchańce dla dzieci, wesołe miasteczko oraz punkty promujące działalność instytucji i firm związanych z rolnictwem. Nie zabrakło również straganów z regionalnymi wyrobami, rękodziełem i oczywiście papryką, która od lat pozostaje symbolem gminy.

- Dziękuję mieszkańcom Gminy Klwów oraz wszystkim gościom, którzy wspólnie z nami świętowali. Wasza obecność stworzyła wspaniałą atmosferę. Szczególne podziękowania kieruję do naszych rolników i producentów papryki oraz innych warzyw i owoców. To dzięki Waszej codziennej, ciężkiej pracy Klwów jest roz-

poznawalny w całej Polsce jako zagłębie paprykowe. Ogromne podziękowania składam również wszystkim Kołom Gospodyń Wiejskich, które przygotowały piękne stoiska, zadbały o ich wyjątkową oprawę i przede wszystkim uraczyły nas przepysznymi potrawami. Dziękuję: Stowarzyszeniu „Drażnianki”, KGW Kłudnianki, Gosposiom, KGW Przysałowice Duże Kolonia, KGW Przysałowice Duże, Placem Kobiet Kadz. KGW Klwowiacy, Stowarzyszeniu „Babska Rzeczpospolita”, KGW Podczasza Wola. Dziękuję również pracownikom Urzędu Gminy, szkół, przedszkola i żłobka, strażakom, służbom porządkowym, artystom, i wszystkim osobom, które dołożyły swoją cegiełkę do tego wydarzenia - dodał wójt Piotr Reguła.

Antoni Sokołowski



Organizatorzy podkreślali, że celem wydarzenia była promocja regionu oraz lokalnych producentów papryki.



Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów 18. Święta Papryki w Klwowie był koncert zespołu Boys. Formacja od dekad należy do najpopularniejszych wykonawców muzyki disco polo.



Zespół Classic wystąpił na finał Święta Papryki w Klwowie. Tysiące osób bawiło się pod sceną na stadionie.



Podczas uroczystości patriotycznych w parku w Rusinowie odbył się koncert Kapeli Sztajer oraz Pawła Kucharczyka.



Wójt Gminy Rusinów doktor Tomasz Neubauer, który podkreślił, że pamięć o powstańcach jest naszym obowiązkiem i powinna być przekazywana kolejnym pokoleniom.

Koncert w parku w Rusinowie poświęcony bohaterom Powstania Warszawskiego

1 sierpnia park przy Pałacu w Rusinowie wypełnił się dźwiękami zakazanych piosenek. W ten sposób uczczono rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Koncert poprowadziła Łucja Marasek, witając zgromadzonych. Następnie głos zabrał Wójt Gminy Rusinów dr Tomasz Neubauer, który podkreślił, że pamięć o powstańcach jest naszym obowiązkiem i powinna być przekazywana kolejnym pokoleniom.

Jednym z najbardziej poruszających momentów uroczystości była inscenizacja piosenki „Dziś idę walczyć, Mamo!” w wykonaniu Jakuba Wachowicza oraz jego mamy, która głęboko poruszyła serca zgromadzonej publiczności. Punktualnie o godzinie 17.00, w symboliczną Godzinę „W”,

wszyscy uczestnicy wydarzenia zatrzymali się, aby minutą ciszy oddać hołd bohaterom Powstania Warszawskiego.

Po części patriotycznej odbył się koncert Kapeli Sztajer oraz Pawła Kucharczyka. Wspólnie wykonane pieśni patriotyczne i zakazane piosenki przeniosły uczestników w realia walczącej Warszawy i stworzyły niezwykle atmosferę wspólnoty oraz pamięci.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się również historyczna strefa pamięci, przygotowana przez Mirosława Namieńskiego i Andrzeja Kucharczyka. W namiocie można było obejrzeć eksponaty z okresu Powstania Warszawskiego oraz przebrać się za sanitariuszki, łączniczki, powstańców i żołnierzy, dzięki czemu historia stała się niezwykle bliska, szczególnie dla najmłodszych.

Niepowtarzalny klimat wydarzenia dopełniła piękna scenografia, przygotowana przez Bożenę Michałek, która stworzyła wyjątkową oprawę przypominającą zrujnowaną Warszawę i podkreśliła podniosły charakter uroczystości.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia. Szczególne podziękowania kierujemy do druhów z Ochotniczych Straży Pożarnych w Grabowej i Rusinowie za zaangażowanie, pomoc oraz wsparcie przy jego przygotowaniu. Wyrazy wdzięczności składamy również wszystkim sponsorom wydarzenia, dzięki którym możliwe było stworzenie tak bogatego i pełnego atrakcji programu - mówili organizatorzy. Antoni Sokołowski



Wydarzenie zgromadziło liczną grupę mieszkańców, gości. Wśród uczestników był między innymi (z prawej) - Krzysztof Sobczak, Wójt Gminy Wieniawa.



Po raz pierwszy w historii Gminy Rusinów odbyły się tak uroczyste obchody, tym razem - 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.



Obchody rocznicy Powstania Warszawskiego w Rusinowie pokazały, że pamięć o bohaterach nie przemija.



Mieszkańcy gminy Borkowice licznie przybyli na niedzielny festyn rodzinny. Spotkanie odbyło się na polanie niedaleko kamiennej wieży widokowej.



Po raz pierwszy wykonawcy wystąpili na nowo wybudowanej scenie plenerowej. Program festynu obfitował w występy artystyczne. Na scenie zaprezentował się Zespół Wolaniarki.

Mieszkańcy gminy Borkowice bawili się na Festynie Rodzinnym na Krakowej Górze

Zabawa, występy wokalistów, regionalne dania, także potańcówka i koncert Marioo - takie między innymi atrakcje były w niedzielę 26 lipca na Festynie Rodzinnym na Krakowej Górze w Borkowicach.

W niedzielę, 26 lipca, w Krakowej Górze w Borkowicach odbył się „Rodzinny Festyn Integracyjny - razem dla społeczności”, który zgromadził licznie mieszkańców gminy Borkowice oraz przybyłych gości.

Wydarzenie było doskonałą okazją do wspólnego spędzenia czasu, integracji oraz dobrej zabawy w rodzinnej atmosferze. Po raz pierwszy wykonawcy wystąpili na nowo wybudowanej scenie plenerowej. Program festynu obfitował w liczne występy artystyczne. Na scenie zaprezentował się Zespół Wolaniarki z Wolanowa,

który zachwycił publiczność barwnym programem artystycznym. Członkowie zespołu śpiewali i tańczyli, prezentując tradycyjne utwory oraz układy choreograficzne, które zostały nagrodzone gromkimi bra-

Następnie wystąpił chór Canto Borki wraz z solistami z Gminnego Ośrodka Kultury w Borkowicach. Wieczorną część wydarzenia uświetnił koncert gwiazdy wieczoru - zespołu Marioo, który porwał uczestników do wspólnej zabawy. Zwieńczeniem festynu była zabawa taneczna przy zespole Cassino.

Na uczestników czekało także wiele dodatkowych atrakcji. Najmłodsi chętnie korzystali z przygotowanych animacji i konkursów, natomiast dorośli mogli skosztować tradycyjnych potraw przygotowa-

nych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Kuraszowej, Rzucowa, Ruszkowic i Wymysłowa.

Rodzinnny Festyn pokazał, jak ważne są wydarzenia integrujące lokalną społeczność. Wspólna zabawa, liczne atrakcje oraz serdeczna atmosfera były doskonałą okazją do integracji lokalnej społeczności. Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, gościom, artystom, Kołom Gospodyń Wiejskich, organizatorom oraz osobom zaangażowanym w przygotowanie festynu za wspólnie spędzony czas i stworzenie wyjątkowej atmosfery.

Krakowa Góra jest jednym z piękniejszych miejsc w regionie. Od dawna na szczycie stoi kapliczka. Z kolei dwa lata temu została zbudowana kamienna wieża widokowa.

Antoni Sokołowski



Uczestnicy festynu mogli skosztować tradycyjnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Kuraszowej, Rzucowa, Ruszkowic i Wymysłowa.



Na uczestników czekało także wiele dodatkowych atrakcji. Najmłodsi chętnie korzystali z przygotowanych animacji i konkursów, było też malowanie twarzy.



Rodzinnny Festyn Integracyjny po raz kolejny pokazał, jak ważne są wydarzenia integrujące lokalną społeczność.



Podczas nabożeństwa w kościele pod wezwaniem świętego Jana Nepomucena złożone zostały dary symbolizujące codzienność, trud pracy i wdzięczność wobec Boga.



Dożynki to jeden z najpiękniejszych staropolskich obrzędów rolniczych od wieków zakorzeniony w naszej kulturze. Na zdjęciu - wieniec dożynkowy i delegacja z gminy Przysucha.

Dożynki powiatowo - gminne w Przysusze, mieszkańcy dziękowali za plony i chleb

W sobotę, 15 sierpnia w Przysusze odbyły się Dożynki Powiatowo-Gminne. Rolnicy dziękowali za plony podczas mszy świętej w kościele. Następnie na placu targowym odbył się wielki festyn rodzinny.

W tym roku gospodarzem Dożynek Powiatowo - Gminnych była Przysucha. Na początek, w kościele pod wezwaniem świętego Jana Nepomucena została odprawiona msza święta w intencji rolników. Przed ołtarzem stanęły wieńce z poszczególnych sołectw, został też poświęcony chleb upieczony z tegorocznej maki.

Po nabożeństwie wszyscy przeszli korowodem na plac targowy. Tam gości powitali organizatorzy, w tym Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha Adam Pałgan. Po części oficjalnej przyszedł czas na coś dla

ciała i ducha. Moc wspianiałej muzyki w wykonaniu zespołów ludowych, wypełnił plac dożynkowy. Stoiska instytucji, stowarzyszeń oraz kół gospodyń wiejskich zadbały o urozmaicenie czasu pomiędzy występami, częstując przybyłych regionalnymi smakami.

Podczas dożynek były koncerty zaproszonych gwiazd polskiej sceny muzycznej i występy lokalnych artystów, takich jak: Zespół Dziecięcy „Kukułeczki” ze Skrzyńskiego, Nauczycielski Chór „Canto”, solistka Lena Kędzierska i Zespół „Dziarskie Babki”.

Na miejscu można było spróbować przysmaków oraz wyrobów regionalnych, przygotowanych przez przedstawicieli każdej gminy z terenu Powiatu Przysuskiego. Z terenu Gminy i Miasta Przysucha swoje specjały kulinarne zapre-

zentowały Koła Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenia z sołectw: Janów, Smogorzów, Dębiny, Krajów, Wistka, Janików, Jakubów, Skrzyńsko oraz Akcja Katolicka z Przysuchy.

- W imieniu całej naszej społeczności dziękuję wszystkim rolnikom za wasz wielki trud, waszą codzienną pracę i miłość do ziemi. To dzięki wam codziennie na naszych stołach nie brakuje chleba. Podziwiam waszą pasję i miłość do rolnictwa, którą przelewacie na uprawianą ziemię i na każdą hodowaną roślinę. Życzę Wam dobrych lat dla polskiej wsi, a pogoda niech zawsze sprzyja Waszym uprawom. Słowa podziękowania i wyrazy uznania kieruję do Starostów Dożynek-Państwa Haliny i Tomasza Skibów - powiedział burmistrz Adam Pałgan.

Antoni Sokołowski



Po nabożeństwie uformował się korowód, który wraz z burmistrzem Adamem Pałganem i zastępcą burmistrza Jadwigą Tomasik przeszedł ulicami Przysuchy na dalsze uroczystości.



Tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie jest udział w uroczystości dożynkowych Kół Gospodyń Wiejskich oraz kapel i zespołów ludowych, a także wytwórców rękodzieła.



Gwiazdą wieczoru dożynkowego w Przysusze był zespół Zakopower, a lider kapeli Sebastian Karpel - Bułeczka rozkręcił koncert.

Tereny gminy Kłwów przejdą rewitalizację



Od lewej: M. Gąbka, M. Nowacka, R. Rajkowski, K. Jakubczyk i M. Marciniak.

Janusz Petz
Gmina Kłwów

Ponad 7,4 miliona złotych unijnego wsparcia otrzyma projekt rewitalizacji 14 hektarów terenów w obszarze Brzeski-Ligęzów.

Stowarzyszenie Wspólne Marzenia chce stworzyć ogólnodostępną strefę rekreacyjno-edukacyjną, która ma połączyć funkcje wypoczynkowe, edukacyjne i ekologiczne.

Umowę o dofinansowaniu z przedstawicielami stowarzyszenia podpisał w piątek, 21 sierpnia w siedzibie radomskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego wicemarszałek Mazowsza Rafał Rajkowski.

Projekt nosi nazwę „Prawa jakości życia mieszkańców poprzez zagospodarowanie i tworzenie przestrzeni wspólnych w obszarze Brzeski-Ligęzów”. Jego beneficjentem jest Stowarzyszenie „Wspólne Marzenia” z Kłwowa. Inwestycja otrzyma wsparcie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza.

Przedsięwzięcie obejmie blisko 14 hektarów terenów. W tym miejscu ma powstać ogólnodostępna strefa rekreacyjno-edukacyjna, pełniąca też funkcję lokalnego centrum edukacji ekologicznej. Chodzi o stworzenie przestrzeni, która będzie służyć mieszkańcom do wypoczynku, spotkań i działań edukacyjnych.

- W ramach tego projektu zostanie zrealizowany kompleksowy projekt rewitalizacji tego terenu, łącznie z jego zagospodarowaniem, stworzeniem terenów rekreacyjnych dla mieszkańców oraz modernizacją budynków, które się

tam znajdują - mówi Michał Marciniak ze Stowarzyszenia Wspólne Marzenia.

Jednym z elementów inwestycji będzie infrastruktura związana z rekreacją nad wodą. Powstanie przystań kajakowa dla dziewięciu kajaków, powstaną ścieżki sensoryczne dla dzieci i młodzieży, powstanie ścieżka edukacyjna. Przewidujemy również rewitalizację tego terenu, zagospodarowanie zieleni i dodatkowe miejsca parkingowe - wylicza Michał Marciniak.

W projekcie znalazły się też tarasy widokowe i kładki, elementy małej architektury, energooszczędne oświetlenie oraz monitoring. Teren zostanie uzupełniony o nowe nasadzenia. Zaplanowano miejsca parkingowe.

Ważnym założeniem jest dostępność terenu dla osób z niepełnosprawnościami. Jak mówi, konieczne będzie odpowiednie zagospodarowanie przestrzeni ze względu na jej ukształtowanie.

- Ten teren zostanie udostępniony dla osób niepełnosprawnych, bo jest położony na takiej lekkiej skarpie - mówi Michał Marciniak.

Projekt ma również wymiar edukacyjny. Ścieżka edukacyjna oraz ścieżki sensoryczne będą skierowane między innymi do dzieci i młodzieży. Całość ma służyć poznawaniu przyrody i zasad ochrony środowiska, a jednocześnie stworzyć miejsce wypoczynku dla mieszkańców.

Wartość przyznanego wsparcia wynosi ponad 7,4 miliona złotych. Wartość całego projektu szacowana jest na około 8,5 miliona złotych. Prace mają potrwać do końca 2027 roku.

KRÓTKO

RUSINÓW

Piknik Rodzinny z zespołem DEJW

W sobotę, 22 sierpnia, w Rusinowie odbył się Piknik Rodzinny. Spotkanie nawiązywało również do tradycji dożynkowej i było okazją do podziękowania za tegoroczne plony oraz pracę osób związanych z rolnictwem. Piknik oficjalnie rozpoczął wójt gminy Rusinów Tomasz Neubauer, który powitał mieszkańców i zaproszonych gości. Następnie głos zabrali przedstawiciele samorządu i zaproszeni goście. W imieniu starosty przysuskiego słowa do uczestników przekazał członek zarządu Józef Włodarczyk. Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne. Jako pierwsza zaprezentowała się młodzież działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Rusinowie. Na scenie wystąpiła również Grupa Wokalna Bez Nazwy, a także chór działający przy GOK w Rusinowie pod przewodnictwem Łucji Marasek. Program uzupełniły występy zespołów ludowych z gminy Rusinów oraz zespołu Folk Boys. Gwiazdą wieczoru był zespół DEJW, a po jego występie uczestników do dalszej zabawy zaprosił DJ DEJV.

PAT

RUSINÓW

Są pieniądze na windę w szkole

W Publicznej Szkole Podstawowej imienia Jana Kochanowskiego w Rusinowie będzie zainstalowana winda. Gminy Rusinów zyskała na tę inwestycję dofinansowanie w wysokości 190 500 złotych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Umowa została podpisana w Starostwie Powiatowym w Przysusze. Teraz czas na realizację inwestycji, która sprawi, że rusinowska szkoła stanie się szkołą bez barier.

ws



Starostami dożynek byli państwo Renata i Radosław Stacheccy.

WYDARZENIE MSZA, KOROWÓD, OBRZĘDY I WYSTĘPY

Udane dożynki gminy Gielniów

Oprac. Wojciech Szczepański
Gielniów

W niedzielę, 23 sierpnia, Park Miejski w Gielniowie tętnił życiem, muzyką i staropolską tradycją. Za nami Dożynki Gminno-Parafialne.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą dziękczynną w kościele pod wezwaniem błogosławionego Władysława z Gielniowa, odprawioną przez księdza Wiesława Zawadę.

Podczas nabożeństwa poświęcono misternie wyplatane wieńce dożynkowe oraz chleb z tegorocznych zbiorów. Starostami tegorocznych dożynek byli państwo Renata i Radosław Stacheccy.

Barwny korowód dożynkowy, poprowadzony przez Parafialną Orkiestrę Dętą z Gielniowa, przemaszzerował do Parku Miejskiego.

Gospodarz uroczystości, burmistrz Miasta i Gminy

Gielniów, Aneta Raczyńska serdecznie powitała wszystkich przybyłych gości oraz mieszkańców i podziękowała za tak liczny udział we wspólnym świętowaniu.

Ważnym punktem oficjalnej części wydarzenia były wystąpienia okolicznościowe. Przemówienia wygłosili: Aneta Raczyńska, burmistrz Miasta i Gminy Gielniów; Leszek Przybytniak, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego i Józef Włodarczyk, członek Zarządu Rady Powiatu Przysuskiego.

Scena plenerowa zachwycała bogatym programem artystycznym. Wystąpili: Zespół „Szarotka”, chór przy Gminnym Ośrodku Kul-

Na zakończenie Dożynek Gminno-Parafialnych uczestnicy bawili się wspólnie na potańcówce pod gwiazdami z zespołem „Folk Boys”.

tury w Rusinowie, zespół „Papryczki” z Potworowa, Koło Gospodyń Wiejskich „Wywozianki”, zespół „Ran-Devu”, Lokalne Stowarzyszenie Kobiet ze Skrzynna, Kapela po Kędziarskich oraz Zespół Wokalny „Dziarskie Babki”.

Na zakończenie uczestnicy wydarzenia bawili się wspólnie na potańcówce pod gwiazdami z zespołem „Folk Boys”.

Dużym zainteresowaniem w czasie dożynek cieszyła się strefa Urzędu Miasta i Gminy w Gielniowie, w której mieszkańcy mogli skorzystać z ważnych inicjatyw społecznych. Było szkolenie z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. W Punkcie Konsultacyjnym „Czyste Powietrze” - porady na temat dofinansowań na wymianę źródeł ciepła. W Punkcie Promocyjnym „Gielniów Maraton - Szlakiem Mistrzów” można było uzyskać informację o tym wydarzeniu.

Powstanie park wodny przy zalewie



Burmistrz Artur Ludew (z lewej) podpisał umowę z wykonawcą na budowę parku wodnego przy zalewie.

Julia Sosnowska
Szydłowiec

Przy zalewie w Szydłowiecu powstanie park wodny. Burmistrz Artur Ludew podpisał umowę z wykonawcą inwestycji wartą niemal 4 miliony złotych.

W czwartek, 20 sierpnia, burmistrz Artur Ludew podpisał umowę na realizację zadania pod nazwą „Budowa Parku Wodnego przy zalewie w Szydłowiecu”. Inwestycja jest częścią projektu dotyczącego rewitalizacji obszarów zdegradowanych i ma zwiększyć atrakcyjność turystyczną miasta.

Projekt zakłada powstanie wodnego placu zabaw wyposażonego w zjeżdżalnię, dwa jacuzzi oraz dwie trampoliny dla najmłodszych. Nie zabraknie także strefy relaksu z leżakami i parasolami oraz elementów małej architektury, które mają podnieść komfort korzystania z obiektu.

Nowy obiekt powstanie na terenie zalewu w Szydłowiecu. Park wodny będzie ogólnodostępny i bezpłatny.

Wartość przedsięwzięcia wynosi 3 miliony 936 tysięcy złotych. W przetargu wybrano radomską firmę ARBUD INVESTMENT Sp. z o.o., która odpowiadać będzie zarówno za przygotowanie dokumentacji projektowej, jak i wykonanie robót budowlanych.

- Na wodnym placu zabaw na terenie zalewu w Szydłowiecu oprócz urządzeń wodnych dla dzieci będziemy mieli trzytorową zjeżdżalnię oraz dwa jacuzzi, dwie „tram-

poliny” dla dzieci, leżaki, parasole i elementy małej architektury. Obiekt będzie bezpłatny i ogólnodostępny. Dziękujemy za wsparcie i dofinansowanie Rafał Rajkowski, Magdalena Nowacka, Ilona Soja-Kozłowska - informuje burmistrz Szydłowca Artur Ludew.

Inwestycja zostanie zrealizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Oznacza to, że wykonawca przygotowuje projekt, uzyska niezbędne uzgodnienia i pozwolenia, a następnie przeprowadzi wszystkie prace budowlane. Zadanie obejmuje również wykonanie robót przewidzianych w Programie Funkcjonalno-Użytkowym oraz innych prac niezbędnych do oddania obiektu do użytku.

Park wodny ma powstać nad zalewem w Szydłowiecu, który od lat jest jednym z najchętniej odwiedzanych miejsc wypoczynku w mieście. Na terenie ośrodka znajdują się między innymi strzeżone kąpielisko, piaszczysta plaża, pomosty, wypożyczalnia sprzętu wodnego oraz ścieżki spacerowe i rowerowe. W sezonie letnim odbywają się tam również wydarzenia sportowe, kulturalne i rekreacyjne.

W sąsiedztwie zalewu funkcjonuje także Kamieniołom Podkowiński, z której korzystają mieszkańcy i turyści odwiedzający Szydłowiec. Samorząd liczy, że budowa parku wodnego zwiększy popularność tego miejsca oraz zachęci do odwiedzin osoby spoza regionu.

Inwestycja otrzymała dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

KRÓTKO

GMINA CHLEWISKA

Kierowca wjechał autem do rowu

Do groźnego wypadku doszło w sobotę, 22 sierpnia w miejscowości Huta w gminie Chlewska. Kierujący samochodem marki Hyundai stracił panowanie nad samochodem i wjechał do rowu. Odwieziono go do szpitala w Skarżysku Kamiennym. Do zdarzenia doszło o godzinie 9. Kierowca samochodu suw marki Hyundai - 34-letni mieszkaniec miejscowości w powiecie szydlowieckim na łuku drogi stracił panowanie nad samochodem i wjechał do rowu oraz uderzył w ogrodzenie posesji. Z lekkimi obrażeniami ciała odwieziono go do szpitala w Skarżysku Kamiennym. Kierowca był trzeźwy. JP

CHLEWISKA

Poznali smaki i tradycje regionu

W niedzielę, 16 sierpnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Chlewskach odbyło się wydarzenie „Trepz z Załawy - smak, który wędruje”. Spotkanie było okazją do przypomnienia lokalnych tradycji kulinarnych oraz zwyczajów, które od pokoleń są częścią historii regionu. Jednym z głównych punktów programu były warsztaty kulinarne przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Załawie. Uczestnicy wspólnie przygotowali „trepz z Załawy”, czyli tradycyjne kluski ziemniaczane z mięsnym nadzieniem i kiszoną kapustą. Potrawa jest wpisana na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i jest jednym z charakterystycznych dań tej części Mazowsza. Nie zabrakło też akcentów związanych z folklorem. Zespół Śpiewaczy „Gąsowianki” z Gąsaw Rządowych zaprezentował inscenizację obrzędu weselnego. JS



Tłumy widzów na koncercie zespołu „Mazowsze” na dożynkach w Orońsku.

WYDARZENIE WYSTĄPIŁY MAZOWSZE I GUZOWIANKI

Tłumy w Orońsku na dożynkach

Dawid Owczarek
Orońsko

Tłumy mieszkańców i gości pojawiły się w niedzielę, 23 sierpnia, na Dożynkach Powiatowo-Gminnych w Orońsku.

Na uczestników czekało mnóstwo atrakcji, tradycyjny obrzęd dożynkowy, lokalne produkty, stoiska rękodzielnicze i atrakcje dla dzieci. Nie zabrakło również muzyki. Na scenie wystąpili Guzowianki, Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” oraz Kapela Jacka Bursy.

Orońsko w niedzielę tętniło życiem. Na teren boiska Oronki przybyły tłumy mieszkańców powiatu szydlowieckiego i okolic, którzy wspólnie świętowali zakończenie żniw.

Dożynki były okazją do podziękowania za tegoroczne plony, ale również do spotkania i wspólnej za-

bawy. Od początku wydarzenia nie brakowało rodzin, grup znajomych i osób, które przyjechały do Orońska specjalnie na przygotowane atrakcje.

Święto plonów rozpoczęło się od uroczystej Mszy Świętej. Później uczestnicy przenieśli się na teren GKS Oronka, gdzie rozpoczęła się główna część dożynek.

Nie zabrakło tradycyjnego obrzędu dożynkowego oraz prezentacji związanych z lokalną kulturą. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także stoiska z regionalnymi produktami i rękodziełem. Na najmłodszych czekały dodatkowe atrakcje, dzięki czemu niedzielne wydarze-

Największym wydarzeniem artystycznym dożynek był koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

nie miało rodzinny charakter. Jednym z muzycznych punktów programu był występ Guzowianek. Zespół pojawił się na scenie o godzinie 16 i szybko porwał publiczność do wspólnej zabawy.

Muzyka ludowa i folkowa doskonale wpisały się w charakter wydarzenia. Publiczność nagradzała artystki brawami, a przed sceną nie brakowało widzów.

Największym wydarzeniem artystycznym tegorocznych dożynek był koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. O godzinie 18 rozpoczęło się widowisko „Kalejdoskop Barw Polski”. Barwne stroje, muzyka, śpiew i taniec przyciągnęły przed scenę liczną publiczność. Występ „Mazowsza” był jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów całego wydarzenia i stał się jego muzycznym ukoronowaniem.

Wieczorem do zabawy zaprosiła Kapela Jacka Bursy.

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU ZWOLEŃSKIEGO

XXVI Dożynki Powiatowe w Zwoleniu za nami - rolnicy podziękowali za plony, a mieszkańcy wspólnie świętowali

Msza dziękczynna, barwny korowód, tradycyjny ceremoniał chleba, odznaczenia dla rolników, konkursy dożynkowe, regionalne smaki i koncerty znanych artystów – tak przebiegały XXVI Dożynki Powiatowe – Zwolen 2026, które miały miejsce 23 sierpnia. W wydarzeniu uczestniczyły delegacje wszystkich gmin powiatu zwoleńskiego, starostowie dożynek, koła gospodyń wiejskich, rolnicy, samorządowcy oraz licznie przybyli mieszkańcy i zaproszeni goście. Na scenie wystąpili Matt Palmer oraz Dominik Dudek z zespołem, a gwiazdą wieczoru był Miły Pan. Gospodarzami święta był powiat zwoleński i wszystkie gminy z powiatu, a wydarzenie współorganizował samorząd województwa mazowieckiego.



Starostowie powiatowi dożynek: Lidia Makuch z gminy Zwolen oraz Wojciech Molenda z gminy Policzna.

Dziękczynienie za tegoroczne plony

Tegoroczne święto plonów rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej dziękczynnej odprawionej w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu. Był to czas wspólnej modlitwy i podziękowania za zakończone żniwa oraz plony zebrane przez rolników z terenu całego powiatu.

Po nabożeństwie dalsza część uroczystości przeniosła się na teren Kompleksu Sportowo-Wypoczynkowego w Zwoleniu, nad zalewem.

Tam od wczesnych godzin popołudniowych można było oglądać stoiska przygotowane przez koła gospodyń wiejskich oraz kosztować regionalnych potraw.

Barwny korowód przeszedł nad zwoleńskim zalewem

Jednym z najbardziej widowiskowych momentów tegorocznych dożynek był tradycyjny korowód. Na jego czele szedł Zespół „Kazanowianki z nad Iżanki” z gminy Kazanów. Tuż za nim podążali starostowie powiatowi dożynek – Lidia Makuch z gminy

Zwolen i Wojciech Molenda z gminy Policzna, którzy nieśli powiatowy bochen chleba wypieczony przez KGW „Cudne Wianki” z Janowa z gminy Tczów.

Za nimi szła delegacja KGW „Lucimianki” z Lucimi w gminie Przyłęk, niosąca tegoroczny powiatowo-gminny wieniec dożynkowy. W korowodzie nie zabrakło także delegacji wszystkich gmin powiatu.

Gminę Przyłęk reprezentowali starostowie Katarzyna i Radosław Knieć z Okrężnicy, niosący chleb wypieczony przez Piekarnię Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Przyłęku.

Z gminy Kazanów szli Anna i Edward Styczeń z Ostrownicy, a wieniec gminny przygotowało KGW „Ostrowiczanki”. Gminę Policzna reprezentowali Aleksandra i Piotr Grudziński z Annowa, natomiast wieniec wykonało KGW „Poezja w Czarnolesie”. Starostami gminy Tczów byli Agnieszka Kwiecień z Bartodziej i Wojciech Cynowski z Wilczego Ługu, zaś wieniec przygotowało KGW „Borowe Dziewczyny” w Borkach. Gminę Zwolen reprezentowali Agata i Arkadiusz Oleś z Ja-



Korowód dożynkowy z udziałem przedstawicieli gmin: Zwolen, Kazanów, Przyłęk, Policzna i Tczów.

sienca, a gminno-parafialny wieniec wykonali mieszkańcy sołectwa Zielonka Nowa.

Chleb trafił w ręce gospodarzy dożynek

Po dotarciu korowodu przed sceną odbyła się jedna z najważniejszych i najbardziej symbolicznych części uroczystości – ceremoniał przekazania chleba. Starostowie powiatowi dożynek Lidia Makuch i Wojciech Molenda przekazali

bochen staroście zwoleńskiemu Andrzejowi Skorkowi i wicestaroście Kindze Kołodze. Zgodnie z tradycją poprosili, aby chleb został sprawiedliwie podzielony pomiędzy wszystkich uczestników święta. Swoje bochny wręczyli również starostom gminnym wódcarzom poszczególnych samorządów. Następnie gospodarze dożynek podzielili się chlebem z mieszkańcami i zaproszonymi gość-

mi. – Dożynki są przede wszystkim świętem ludzi, którzy przez cały rok pracują na roli i troszczą się o to, aby na naszych stołach nie zabrakło chleba. Dziś z ogromnym szacunkiem dziękujemy rolnikom z całego powiatu zwoleńskiego za ich codzienny trud, wytrwałość i odpowiedzialność. Wiemy, że współczesne rolnictwo mierzy się z wieloma wyzwaniami, dlatego tym bardziej doceniamy



We mszy świętej uczestniczyli gospodarze dożynek: Andrzej Skorek - starosta zwoleński, Kinga Kołaga - wicestarosta, Edward Rybak - przewodniczący Rady Powiatu w Zwoleniu oraz Arkadiusz Sulima - burmistrz Zwolenia wraz z zastępcą Grzegorzem Molendowskim



Andrzej Skorek - starosta zwoleński, Kinga Kołaga - wicestarosta, burmistrzowie: Teresa Pancerz-Pyrka i Arkadiusz Sulima, wójtowie: Agnieszka Kozuń, Tomasz Adamiec oraz Jerzy Kamionka otrzymali bochny chleba z rąk starostów dożynkowych.

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU ZWOLEŃSKIEGO



Gości przywitał i wygłosił przemówienie okolicznościowe Andrzej Skorek - starosta zwoleński.

każdą godzinę pracy w gospodarstwie i każdy zebrany płon. Życzę wszystkim rolnikom zdrowia, bezpieczeństwa, dobrych zbiorów i satysfakcji z wykonywanej pracy. Niech dzisiejsze święto będzie także chwilą odpoczynku i radości po miesiącach ciężkiej pracy – powiedział starosta zwoleński Andrzej Skorek. Po ceremoniale chlebowym przyszedł czas na oficjalne powitanie gości oraz okolicznościowe wystąpienia. Do życzeń dla rolników dołączyli posłowie na sejm RP Anna Kwiecień i Zbigniew Kuźmiuk, wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu Rafał Molga oraz radne Sejmiku województwa Mazowieckiego Magdalena Nowacka i Magdalena Murawska. Został także odczytany list do rolników od posła na Sejm RP Mirosława Maliszewskiego.

Tradycyjny obrzęd „Kazanowianek znad Iłżanki”

Tradycję polskiej wsi przypomnieli Zespół „Kazanowianki znad Iłżanki” z gminy Kazanów, który zaprezentował obrzęd dożynkowy. Symbolem tegorocznego urodzaju był bukiet polnych kwiatów i zbóż przekazany staroście zwoleńskiemu. Za przygotowanie i wykonanie obrzędu zespół otrzymał pamiątkowy dyplom oraz

nagrodę. Wręczyli je starosta Andrzej Skorek, wicestarosta Kinga Kołaga oraz burmistrz miasta i gminy Kazanów Teresa Pancerz-Pyrka.



Tradycyjny obrzęd dożynkowy w wykonaniu zespołu „Kazanowianki znad Iłżanki” z gminy Kazanów.

Zasłużeni rolnicy z odznaczeniami

Ważnym punktem dożynek było wręczenie odznak honorowych „Zasłużony dla Rolnictwa”, nadanych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefana Krajewskiego. W tym roku medal otrzymał: Paweł Makuch z Paciorek Woli Nowej, Wojciech Rogala z Łaguzowa, Ewa Dorota Dążyk z Wincetowa oraz Szymon Woliński z Kazanowa. Odznaczenia wręczył wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek. Był to wyraz uznania dla wieloletniej pracy wyróżnionych osób, ich zaangażowania w rozwój rolnictwa oraz działalności na rzecz obszarów wiejskich.



Odznaki „Zasłużony dla rolnictwa” wręczyli Patryk Fajdek – wicewojewoda mazowiecki oraz Andrzej Skorek – starosta zwoleński.

Najpiękniejsze wieńce i stoiska dożynkowe

Dużym zainteresowaniem tradycyjnie cieszyły się konkursy na najładniejszy wieńiec i najładniejsze stoisko dożynkowe. Do konkursu na „Najładniejszy wieńiec dożynkowy 2026” zgłoszono pięć prac. Przygotowały je: KGW „Lucimianki” z Lucimi z gminy Przytyk, KGW „Ostrowiczanki” z Ostrownicy z gminy Kazanów, KGW „Poezja w Czarnolesie” z gminy Policzna, KGW „Borowe Dziewczyny” w Borkach z gminy Tczów oraz mieszkańcy sołectwa Zielonka Nowa z gminy Zwoleń. Zwycięzcą konkursu na „Najładniejszy wieńiec dożynkowy 2026” zostało: KGW „Ostrowiczanki” z Ostrownicy z gminy Kazanów.

Rozstrzygnięto również konkurs „Pracuj bezpiecznie”, zorganizowany przez Placówkę Terenową KRUS w Zwoleń, oraz konkurs „Wiedza o Rolnictwie”, przygotowany przez Radę Powiatową MIR. Podczas wydarzenia wyróżniono także Kacpra Komisarzskiego, Mistrza Europy w podnoszeniu ciężarów. Otrzymał on nagrodę oraz pamiątkowy dyplom.

Od tradycji do koncertowej zabawy

Po części oficjalnej i konkursowej przyszedł czas na program artystyczny. Jako pierwsza przed publicznością zaprezentowała się Młodzieżowa Orkiestra Dęta Miasta Zwoleń, która wykonała efektowną musztwę paradną. Następnie rozpoczęła się koncertowa część święta. Na scenie pojawił się Matt Palmer, a po nim Dominik Dudek z zespołem. Wieczorem

przed publicznością wystąpił Miły Pan, który był gwiazdą tegorocznych dożynek. Pod sceną nie brakowało mieszkańców w różnym wieku, a wspólna zabawa była finałem dnia, który od pierwszych godzin łączył religijne dziękczynienie, rolniczą tradycję, lokalny folklor

i spotkanie mieszkańców wszystkich gmin powiatu zwoleńskiego. XXVI Dożynki Powiatowe stały się okazją przede wszystkim do tego, by podziękować rolnikom za ich całoroczną pracę, ale też wspólnie zakończyć tegoroczne żniwa i świętować zebrane plony.



Konkurs na „Najładniejszy wieńiec dożynkowy 2026” wygrało Koło Gospodyń Wiejskich „Ostrowiczanki” z Ostrownicy z gminy Kazanów.



Laureaci konkursu „Najładniejsze stoisko dożynkowe 2026” – Koło Gospodyń Wiejskich „Kopieckie Jaskółeczki” z Kopca.



Zwycięzcy „Powiatowego Konkursu Producentów Zbóż Konsumpcyjnych o Najlepszej Jakości 2026”.

Starostwo Powiatowe w Zwoleń

26-700 Zwoleń, ul. Władysława Jagiełły 4

✉ sekretariat@zwolenpowiat.pl

🌐 www.zwolenpowiat.pl

☎ 48 677 96 00, fax: 48 677 96 02

Mazowsze.
serce Polski

Wydarzenie pn. XXVI Dożynki Powiatowe - Zwoleń 2026 współorganizowane z Samorządem Województwa Mazowieckiego.”

Powiat zwoleński świętował dożynki



Starostowie dożynek Lidia Makuch z gminy Zwolen i Wojciech Molenda z Checheł w gminie Policzna.

Oprac. Patryk Samborski
Zwolen

W niedzielę, 23 sierpnia, nad zalewem w Zwoleniu odbyły się 26. Dożynki Powiatowe.

Dożynki rozpoczęły się od uroczystej mszy dziękczynnej w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu. Po nabożeństwie uczestnicy przenieśli się nad zalew, gdzie od południa działały stoiska kół gospodyń wiejskich z lokalnymi potrawami.

Jednym z głównych punktów wydarzenia był tradycyjny korowód. Na jego czele szedł Zespół „Kazanowianki z gminy Kazanów. Za nim podążali powiatowi starostowie dożynek powiatowych Lidia Makuch z gminy Zwolen i Wojciech Molenda z gminy Policzna, niosący powiatowy bochen chleba wypieczony przez Koło Gospodyń Wiejskich „Cudne Wianki” z Janowa w gminie Tczów. Za nimi szły delegacje wszystkich zwoleńskich gmin.

Po dotarciu korowodu przed scenę powiatowi starostowie dożynek przekazali chleb starości zwoleńskiemu Andrzejowi Skorkowi oraz wicestarości Kinzie Kołodze. Następnie gospodarze podzielili się nim z mieszkańcami i gośćmi. Podczas uroczystości wystąpiły również wspomniane już „Kazanowianki z gminy Kazanów”, prezentując tradycyjny obrzęd dożynkowy.

Rolnicy zostali także uhonorowani odznakami honorowymi „Zasłużony dla Rolnictwa”. Otrzymali je Paweł

Makuch, Wojciech Rogala, Ewa Dorota Dążyk oraz Szymon Woliński.

Rozstrzygnięty został konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy. Spośród pięciu zgłoszonych prac zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich „Ostrowiczanki” z Ostrownicy w gminie Kazanów.

Konkurs na najładniejsze stoisko wygrało Koło Gospodyń Wiejskich „Kopieckie Jaskółeczki” w Kopcu z gminy Kazanów.

Podczas dożynek organizatorzy rozstrzygnęli też „Powiatowy Konkurs Producentów Zbóż Konsumpcyjnych o Najlepszej Jakości 2026”. Pierwsze miejsce zdobył Marcin Nowicki z gminy Przyłęk, drugie Adam Sylwester Krajewski z gminy Tczów, a trzecie Zbigniew Wiśniewski, również z gminy Tczów.

Wyróżniono także Kacpra Komisarskiego, mistrza Europy w podnoszeniu ciężarów. Nagrody otrzymali również laureaci konkursu „Pracuj bezpiecznie”, zorganizowanego przez Placówkę Terenową Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zwoleniu, oraz konkursu „Wiedza o Rolnictwie”, przygotowanego przez Radę Powiatową Mazowieckiej Izby Rolniczej.

Po części oficjalnej rozpoczęła się część koncertowa. Najpierw wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta Miasta Zwolenia, która zaprezentowała musztę paradną.

Później scenę przejął Matt Palmer a po nim Dominik Dudek z zespołem.

Na zakończenie wystąpił Miły Pan. Przed sceną bawiły się tłumy.

KRÓTKO

Tczów

Joker zagrał na dożynkach

W sobotę, 15 sierpnia odbyły się Dożynki Gminno-Parafialne w Tczowie. Mieszkańcy podziękowali za plony, były koncerty. Wystąpił zespół Joker. Później królowała muzyka ludowa. Dożynki Gminno-Parafialne w Tczowie rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w intencji rolników w kościele pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela w Tczowie. Po niej uczestnicy przeszli w korowodzie na plac przy Ochotniczej Straży Pożarnej, gdzie odbył się festyn oraz koncerty. Podczas dożynek na najmłodszych czekały dmuchańce, zjeżdżalnie, kule wodne oraz eurobungee. Można było zjeść coś pysznego. Część muzyczną dożynek otworzył zespół Guzowianki. Wieczorek na scenie pojawił się zespół Joker, od lat wykonujący muzykę taneczną i biesiadną. W repertuarze grupy znajdują się zarówno autorskie utwory, jak i znane przeboje prezentowane podczas festynów oraz imprez plenerowych. Podczas dożynek koncert dała też Kapela Zdzisława Kwapińskiego, znana z wykonywania muzyki ludowej. IK

GINA ZWOLEŃ

Groźny wypadek w Paciorkowej Woli

Do wypadku doszło w poniedziałek, 17 sierpnia, o godzinie 20.22, w Paciorkowej Woli. Z ustaleń policjantów wynika, że Bmw – częściowo zaparkowane na jezdni – miało włączone światła. Wewnątrz był kierowca tego auta. Kierowca Volkswagena uderzył w Bmw, jego auto przemieściło się na lewy pas ruchu, zjechało na pobocze i uderzyło w przepust drogowy. Kierowcę Volkswagena odwieziono do szpitala. Obaj kierowcy byli trzeźwi. JP



Uczestnicy 18. Spotkania z Piosenką Ludową w Policznie.

WYDARZENIE WYSTĄPIŁO DWANAŚCIE ZESPOŁÓW

Udane spotkanie z Piosenką Ludową

Oprac. Patryk Samborski
Policzna

Muzyka ludowa, znane melodie, barwne stroje i wspólne śpiewanie – tak wyglądało tegoroczne Spotkanie z Piosenką Ludową w Policznie.

W sobotę, 22 sierpnia odbyła się już osiemnasta edycja wydarzenia, podczas której na scenie zaprezentowało się dwanaście zespołów i wykonawców z różnych miejscowości regionu.

Spotkanie z Piosenką Ludową od lat znajduje się w kalendarzu wydarzeń kulturalnych gminy Policzna. Kolejne edycje przyciągają zespoły z różnych części regionu, które przyjeżdżają, by zaprezentować swój repertuar i spotkać się z innymi wykonawcami.

Od pierwszych prezentacji ze sceny popłynęły znane ludowe melodie, przyspiewki i utwory, które publiczność

nagradzała brawami. Gospodarzem wydarzenia była gmina Policzna, a uczestników powitał wójt Tomasz Adamiec.

– Spotkanie z Piosenką Ludową organizujemy już od wielu lat i ogromnie cieszy mnie, że zespoły wciąż tak chętnie do nas przyjeżdżają. To ludzie z wielką pasją, którzy poprzez muzykę pielęgnują tradycje swoich miejscowości i przekazują je dalej. Takie spotkania są również okazją do rozmów, nawiązywania znajomości i wspólnej zabawy. Dziękuję wszystkim wykonawcom za obecność w Policznie, za piękne występy i za energię, którą każdego roku przywożą ze sobą

Tomasz Adamiec:
- Dziękuję wykonawcom za obecność w Policznie, za piękne występy i za energię, którą przywożą ze sobą.

na nasze spotkanie – mówił Tomasz Adamiec.

Na scenie pojawiło się dwanaście zespołów i wykonawców. Publiczność usłyszała „Sobótkę” z Czarnolasu, „Leśne Echo” z Jedlni-Letniska, „Złotą Jesień” z Kozienic, „Sycynę” z Sycyny, „Pogodną Jesień” ze Zwolenia, „Relaks” z Kozienic, „Skowronki” z Grabowa nad Pilicą, „Barwy Życia” z Pionek oraz „Półborzanki” z Augustowa. Do Policzny przyjechały także zespoły „Radość Życia” i „Wrzos”. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowała również Joanna Tęcza ze Zwolenia.

Każdy wykonawca pojawił się na scenie z własnym repertuarem i sposobem interpretowania ludowych oraz biesiadnych melodii. Jedne występy były spokojniejsze, inne szybko zachęcały publiczność do wspólnego śpiewania i klaskania. Nie zabrakło również barwnych strojów i ciekawych aranżacji.

Universe i Magda Steczkowska wystąpią na Festiwalu Muzyki Rozrywkowej

Oprac. Wojciech Szczepański
Kozienice

W piątek i sobotę, 28 i 29 sierpnia w Kozienicach odbędzie się finał 23. Festiwalu Muzyki Rozrywkowej imienia Bogusława Klimczuka.

Festiwal rozpocznie się w piątek, 28 sierpnia, o godzinie 18.00, w Centrum Kulturalno-Artystycznym w Kozienicach. Do muzycznej walki, podczas Koncertu Finałowego 23. Konkursu Piosenki o Nagrodę imienia Bogusława Klimczuka staną artyści wyłonieni w eliminacjach.

Na scenie zobaczymy dziesięcioro finalistów: Joanna Grześkiewicz, Natalia Kosmowska, Majka Kuczkowska, Magdalena Lasota, Sylwia Lasota, Lilit Minaśyan, Joanna Orłowicz, Martyna Paterczyk, Małgorzata Pilzak, Wojciech Władek.

Drugi dzień festiwalu odbędzie się na terenie Ośrodka



Zespół Universe będzie gwiazdą Koncertu Galowego 23. Konkursu Piosenki.

Rekreacji i Turystyki Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu, przy ulicy Bohaterów Studzianek 30. Festiwal wystartuje o godzinie 19.00.

Pierwszym punktem programu będzie Koncert Galowy 23. Konkursu Piosenki o Nagrodę imienia Bogusława Klimczuka, czyli występ najlepszych wokalistów

jego tegorocznej edycji oraz oczywiście wręczenie nagród laureatom. Wtedy dowiemy się, kto sięgnie po tegoroczne Grand Prix!

Wspaniale zapowiada się również koncert „Wspomnienie o Bogusławie Klimczuku”. Tegoroczny koncert wspomnieniowy uświetni Magda Steczkowska, której

na scenie towarzyszyć będzie zespół festiwalowy.

Na finał wystąpi zespół Universe, jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich formacji pop-rockowych lat 80. i 90.

Wstęp na festiwal jest wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Szczegóły na stronie www.dkkozienice.pl.

KRÓTKO

LIPSKO

Dożynki powiatowe z zespołem Milano

W niedzielę 30 sierpnia na Stadionie Miejskim w Lipsku odbędą się Dożynki Powiatu Lipskiego. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 15.00 uroczystą mszą świętą. O godzinie 16.00 zagra Orkiestra Dęta Sienno. Oficjalne uroczystości i ceremoniał dożynkowy zaplanowano od godziny 16.30. Jednocześnie na uczestników dożynek będą czekać smakołyki przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich. Nie zabraknie stoisk instytucji publicznych i organizacji pozarządowych. Część artystyczna ruszy o godzinie 19.00, będą koncerty i występy artystów: Kapela Wesoły Kwartet, Studio Tańca Candela Sienno. O godzinie 20.45 na scenie zaprezentuje się zespół Future Folk, a o godzinie 22.00 wystąpi gwiazda wieczoru - zespół Milano. W godzinach 23.00 - 01.00 będzie zabawa taneczna z DJ-em Dymkiem.

PAT

SZYDLÓWIEC

Food trucki wracają na Rynek

Od piątku do niedzieli, 28-30 sierpnia, odbędzie się Street Food Polska Festiwal na Rynku Wielkim w Szydłowcu. W wydarzeniu wezmą udział food trucki serwujące dania inspirowane kuchniami z różnych stron świata. Organizatorzy zapowiadają zarówno klasyczne streetfoodowe propozycje, jak i słodkie przekąski. Wśród dostępnych przysmaków znajdują się między innymi owoce w belgijskiej czekoladzie z pistacjami, zapiekanki, churrosy, bułeczki bao, makaron udon, dania kuchni greckiej, smash burgery, węgierskie kołaczki oraz bubble tea. Festiwal rusza w piątek o godzinie 14 i trwa do 22; w sobotę w godzinach 11 - 22, a w niedzielę - 11 - 20.

JS

SZYDLÓWIEC

Festiwal Muzyki Dawnej

Od piątku do niedzieli, 28 - 30 sierpnia w Szydłowcu i Wysokiej odbędzie się Szydłowiecki Festiwal Muzyki Dawnej. Koncerty odbędą się na Zamku Szydłowieckich i Radziwiłłów oraz w kościołach w Wysokiej i Szydłowcu. W piątek, 28 sierpnia o godzinie 19.00 w Sali Kominkowej szydłowieckiego zamku wystąpi zespół Echo, znany z interpretacji muzyki angielskiego baroku. W sobotę, 29 sierpnia o godzinie 19.00 w kościele pod wezwaniem świętego Mikołaja w Wysokiej usłyszymy zespół Jana Markowskiego z utworami hiszpańskiego renesansu i baroku. W niedzielę, 30 sierpnia, o godzinie 19.00, w kościele pod wezwaniem świętego Zygmunta w Szydłowcu, koncert da Ensemble Inégalité. Artyści specjalizują się w wykonawstwie muzyki renesansowej i barokowej z wykorzystaniem instrumentów historycznych.

JS

GMINA BELSK DUŻY

Święto Plonów w Lewiczynie

W niedzielę, 30 sierpnia w Lewiczynie odbędzie się pierwsze Święto Plonów Gminy Belsk Duży. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13.00 mszą świętą, którą odprawi kardynał Kazimierz Nycz. O godzinie 14.15 będą obrzędy i konkursy dożynkowe. Potem będą koncerty. Oto program: 15.45 wystąpi dziecięcy zespół ludowy; 17.00 występ orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej Lewiczyn; 17.30 koncert Qinga, wokalistka disco polo; 18.45 wystąpi Mateusz Ziółko, wokalista, pianista, autor piosenek; w godzinach 20.00 - 22.00 dyskoteka pod gwiazdami. Podczas dożynek będą stoiska z lokalnymi produktami, twórców, rękodzielników i rzemieślników oraz strefa gastronomiczna.

AM

Święto Warki 2026 z zespołem Kombi

Julia Sosnowska

Warka

W weekend 29-30 sierpnia Plac Targowy w Warce zamieni się w centrum zabawy podczas tegorocznego Święta Warki.

W sobotę, 29 sierpnia wydarzenie rozpocznie się od Dnia Otwartego w Browarze Warka. Następnie centrum

miasta wypełni muzyka i energia gwiazd występujących na głównej scenie. O godzinie 17 publiczność obejrzy pokaz grupy hula-hop Skołowane.

Po oficjalnym otwarciu, o godzinie 17.30 na scenie pojawi się Kubańczyk, przedstawiciel polskiej sceny hip-hopowej i popowej.

Po wręczeniu nagród w ramach rywalizacji o tytuł Rowerowej Stolicy Polski wy-

stąpi Ola Kalczyńska z zespołem.

Gwiazdą sobotniego wieczoru będzie Dawid Kwiatkowski. Wystąpi o godzinie 21.30.

Po koncercie odbędzie się widowiskowy pokaz sztucznych ogni, a następnie zabawa taneczna z DJ-em potrwa do godziny 1 w nocy.

W niedzielę, 30 sierpnia, jako pierwsi na scenie, o godzinie 17.30 pojawi się dosko-

nale znany w regionie zespół Playboys.

Kolejnym punktem programu będzie występ NIKI i DJ Stelli.

O godzinie 19.30 na scenie pojawi się raper Tymek.

Na finał o godzinie 21 będzie koncert zespołu Kombi. To legenda polskiej muzyki rockowej od lat 70.

Wstęp na wszystkie koncerty i wydarzenia jest bezpłatny.

Folk Festival Mogielnica 2026; zaśpiewa Eleni

Aleksandra Majchrzak

Mogielnica

W niedzielę, 30 sierpnia, nad zalewem w Mogielnicy będzie Folk Festival Mogielnica 2026.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 12.00 od mszy świętej w kościele parafialnym w Mogielnicy. Po nabożeństwie uczestnicy przejdą w korowodzie dożynkowym na teren przy zalewie, gdzie

zaplanowano tradycyjne obrzędy dożynkowe.

Po części obrzędowej na scenie zaprezentują się lokalni artyści i zespoły. Publiczność będzie mogła zobaczyć występy dzieci z Nibylanii oraz grupy Śpiewające Mamy. Następnie dwukrotnie wystąpi zespół LUDOVE, a między jego koncertami swoje umiejętności zaprezentuje kółko gitarowe z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Samorządo-

wej w Mogielnicy. W programie znalazł się też występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Mogielnicy. Później na scenie pojawi się zespół Weź Nie Pytaj, a następnie Support z Mogielnicy.

Wieczorem publiczność czeka koncert gwiazdy wydarzenia. O godzinie 19.30 na scenie wystąpi Eleni.

Po jej występie, do godziny 23.00 będzie potańcówka na dechach z zespołem „Weselną Banda”.



Gwiazdą wydarzenia będzie Eleni.

FOT. ELENİ / FACEBOOK

Nowy bramkarz i trzy sparingi Orląt



FOT. FACEBOOK / KRYSZTOF MATUSIAK

Krystian Matusiak, nowy zawodnik Orląt, jest również reprezentantem Polski w piłce ręcznej plażowej.

Olha Ilkevych
Zwoleń

PIŁKA RĘCZNA. Enea Orlęta Zwolen przysięgają się do sezonu 1. ligi grupy C. Zespół ma za sobą trzy sparingi, a jego kadre uzupełnił bramkarz Krystian Matusiak.

Enea Orlęta Zwolen przysięgają się do nowego sezonu. Zespół, który w nadchodzących rozgrywkach będzie rywalizował w I lidze mężczyzn, grupie C, ma za sobą już trzy spotkania kontrolne.

Pierwszym sparingowym przeciwnikiem Orląt był AZS UMCS Lublin. Spotkanie rozegrano w Hali Globus. Zwolenianie od początku zaprezentowali dobrą i intensywną grę, a trener dał możliwość występu wszystkim zawodnikom. Mecz został rozegrany w formule 2x30 minut, a następnie dodatkowych 10 minut. Poregulaminowym czasie gry Orlęta prowadziły 37:28, natomiast końcowy wynik wyniósł 42:35 dla zespołu ze Zwolenia.

Kolejnym sprawdzianem było spotkanie z AZS AWF Biała Podlaska, czyli zespołem występującym na co dzień w Lidze Centralnej. Mecz odbył się 22 sierpnia w hali w Zwoleniu. Tym razem gospodarze musieli uznać wyższość rywali, przegrywając minimalnie 29:30. Spotkanie było jednak kolejną wartościową jednostką treningową.

Trzeci sparing Orlęta rozegrały we wtorek, 25 sierpnia. Zespół udał się do Zamościa, gdzie zmierzył się z miejscową Padwą, również występującą w Lidze Centralnej. Do przerwy gospodarze pro-

wadzili 16:15. Po zmianie stron Padwa utrzymała przewagę i ostatecznie zwyciężyła 30:27.

Choć w meczach kontrolnych wynik nie jest najważniejszy, spotkania z zespołami Ligi Centralnej są dla Orląt cennym doświadczeniem. Drużyna ze Zwolenia może sprawdzić się na tle bardziej doświadczonych rywali i ocenić, nad którymi elementami gry należy jeszcze pracować przed rozpoczęciem sezonu I ligi.

W trakcie przygotowań klub poinformował również o pierwszym wzmocnieniu kadry. Nowym zawodnikiem Enea Orlęta Zwolen został 25-letni bramkarz Krystian Matusiak. To wychowanek Orlen Wisły Płock, który w swojej karierze występował między innymi w Warmii Energa Olsztyn oraz Gwardii Koszalin. Zdobywał tam doświadczenie zarówno na poziomie I ligi, jak i Ligi Centralnej.

Krystian Matusiak jest również reprezentantem Polski w piłce ręcznej plażowej. Brał udział w turniejach rangi mistrzowskiej, a także wielokrotnie zdobywał medale mistrzostw Polski w barwach BHT Petra Płock. Jego dołączenie do zespołu ma wzmocnić rywalizację w bramce i zwiększyć możliwości kadrowe Orląt przed nowym sezonem.

Przed zespołem ze Zwolenia kolejny sprawdzian. W piątek, 29 sierpnia, Orlęta wezmą udział w Memoriale Jerzego Grzegorza Markiewicza. Turniej będzie kolejną okazją do sprawdzenia formy zawodników oraz przeciwczenia założen przed rozpoczęciem ligowych zmagani. ©©

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA
Derby regionu w 5 lidze dla Jodły

Za nami 3. kolejka Decathlon 5. ligi mazowieckiej, grupy 2. Oto wyniki naszych drużyn: Proch Pionki-Pogoń II Siedlce 1:1, bramka dla Prochu Iwanowski 60' karny; Radomiak II Radom-LKS Chlebnia 3:0, Lewiński 17', Dia 28', Oskar Siuda 90+2'; Wilga Garwolin-Pilica Białobrzegi 4:0; Powiślanka Lipsko-Champion Warszawa 3:1, Antek Lalak 78', 86', Michał Ruciński 91'; Jodła Jedlnia-Letnisko-Drogowicz Jedlińsk 1:0, Kacper Ciszewski. Liderem tabeli jest Ursus II Warszawa - 9 punktów, najwyżej z naszych drużyn - Jodła - 7 punktów na trzecim miejscu. 01

PIŁKA NOŻNA
Mazowsze i Energia na czele Okręgówki

W weekend 22-23 sierpnia odbyła się trzecia kolejka Keeza Ligi Okręgowej w regionie radomskim. Oto wyniki: KS Stromieć-Gracja Tczów 3:3, bramki Maciej Madej 44', Jakub Czajkowski 60', Kacper Nowakowski 75' - Artur Wolszczak, Michał Kucharczyk - dwie; Zodiak Sucha-Sokół Przytyk 1:3, Chyc 37' - Beżłowski - trzy 13', 44', 60'; Iłzanka Kazanów-Oronka Orońsko 2:1, Konrad Dypa 20', Paweł Majewski 35' - Mateusz Mucha 50'; Młodzik 18 Radom-Polonia Iłza 3:2, Tuzinek 39', Mazur 65', Osowski 82 - Zanjat, Arek Lipiec; KS Warka-Centrum Radom 2:0, Tymoszeusz Śliwa, Karol Prasek; LKS Promna-Mazowsze Grójec 1:6, Szablowski - Chiechański 45', 47', 62', 69', Sosnowski 50', 88'; Energia II Kozienice-Szydłowianka Szydłowiec 1:0, Maciej Pawlik 69; Królewscy Jedlnia-Orzeł Wierzbica 3:0, Sebastian Sałek 8', 53' Filip Maciąg 25'. Na czele tabeli Mazowsze Grójec i Energia II Kozienice - po 9 punktów. 01



FOT. DARIUSZ OSIEJ

Jan Grzesik z prezesa Radomiaka Sławomirem Stempniewskim

RADOM PIĘKNY JUBILEUSZ

Jan Grzesik i 100 gier w Radomiaku

Olha Ilkevych
Radom

Jan Grzesik piłkarz Radomiaka Radom rozegrał w barwach Zielonych 100 meczów.

Z tej okazji przed spotkaniem z Zagłębiem Lubin został uhonorowany pamiątkową koszulką upamiętniającą ten wyjątkowy jubileusz.

Mecz Radomiaka Radom z Górnikiem Zabrze na długo pozostanie w pamięci Jana Grzesika. To właśnie w tym spotkaniu prawy obrońca Zielonych zanotował swój setny występ w barwach radomskiego klubu.

Z okazji osiągnięcia tej wyjątkowej liczby podczas meczu z Zagłębiem Lubin zawodnik zostanie uhonorowany pamiątkową koszulką. Symbolika tego wydarzenia jest wyjątkowa, właśnie przeciwko Zagłębiu Grzesik zdobył swoją pierwszą oficjalną bramkę dla Radomiaka.

Jan Grzesik urodził się 21 października 1994 roku w Oleśnie.

Dorastał w dużej rodzinie. To właśnie wspólne godziny spędzane na podwórkowych boiskach były początkiem jego przygody z piłką.

Grzesik nigdy nie ukrywał, że od najmłodszych lat wiedział, jaki cel chce osiągnąć.

Dziecięce marzenie z czasem stało się planem na życie. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Małapanwi Ozimek. W młodości rozwijał się również w akademii Legii Warszawa, a następnie reprezentował barwy Siarki Tarnobrzeg i Pogoni Siedlce. Każdy z tych etapów był częścią

Jan Grzesik: - Zawsze chciałem być piłkarzem i tego celu nigdy nie zmieniłem - mówił w jednym z wywiadów.

drogi, która ostatecznie doprowadziła go do Ekstraklasy.

Na najwyższym poziomie rozgrywkowym Grzesik pojawił się w barwach ŁKS Łódź. W sezonie 2019/2020 rozegrał dla łódzkiego zespołu 30 spotkań w Ekstraklasie, zdobywając doświadczenie. Kolejnym ważnym rozdziałem była Warta Poznań. W latach 2020-2023 Grzesik wystąpił w jej barwach w 91 spotkaniach i zdobył 10 bramek. 2 czerwca 2023 roku Jan Grzesik oficjalnie został zawodnikiem Radomiaka Radom. Początkowo związał się z klubem dwuletnim kontraktem. W kolejnych miesiącach jego pozycja w zespole systematycznie rosła, a teraz umowa zawodnika obowiązuje do czerwca 2027 roku.

Od 2018 roku żoną Jana Grzesika jest Beata. Para wychowuje syna Leona, który urodził się 11 listopada 2021 roku.